

# **PROTOKÓŁ**

**VIII sesji  
(nadzwyczajnej)**

**RADY MIASTA LUBLIN**

**VIII KADENCJI (2018-2023)**

***30 czerwca/1 lipca 2019 r.***

## Spis treści:

|   |     |
|---|-----|
| Ad. 1. Otwarcie sesji .....   | 5   |
| Ad. 2. Informacje Przewodniczącego Rady Miasta Lublin .....   | 6   |
| Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu VII sesji Rady Miasta .....  | 26  |
| Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami .....   | 27  |
| Ad. 5. Rozpatrzenie Raportu o stanie miasta Lublin za 2018 r. i podjęcie uchwały w sprawie<br>wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin: .....  | 29  |
| Ad. 5.1. Przedstawienie Raportu przez Prezydenta Miasta Lublin .....  | 29  |
| Ad. 5.2. Opinie komisji Rady Miasta Lublin .....  | 39  |
| Ad. 5.3. Debata nad Raportem (z udziałem mieszkańców).....  | 41  |
| Ad. 5.4. Głosowanie w sprawie udzielenia wotum zaufania Prezydentowi Miasta Lublin<br>i podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin .....  | 82  |
| Ad. 6. Absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin .....  | 86  |
| Ad. 6.1. Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Miasta Lublin za 2018 rok .....  | 86  |
| Ad. 6.2. Rozpatrzenie sprawozdania finansowego miasta Lublin za 2018 rok .....  | 92  |
| Ad. 6.3. Zapoznanie się ze sprawozdaniem biegłego rewidenta z badania sprawozdania<br>finansowego Gminy Lublin sporządzonego na dzień 31 grudnia 2018 roku .....  | 95  |
| Ad. 6.4. Zapoznanie się z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej<br>w Lublinie z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania<br>budżetu miasta Lublin za 2018 rok..... | 95  |
| Ad. 6.5. Zapoznanie się z Informacją o stanie mienia Gminy Lublin na dzień 31 grudnia 2018 r.....   | 96  |
| Ad. 6.6. Zapoznanie się ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej dotyczącym wniosku<br>o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Lublin za 2018 rok. ....   | 97  |
| Ad. 6.7. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego<br>wraz ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Lublin z wykonania budżetu za 2018 rok ...                                     | 131 |
| Ad. 6.8. Podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin za 2018 rok .....   | 132 |
| Ad. 7. Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Lublin w 2018 roku.....  | 133 |
| Ad. 8. Podjęcie uchwał w sprawach: .....  | 136 |
| Ad. 8.1. zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2019 rok .....  | 136 |
| Ad. 8.2. uchwały zmieniającej uchwałę nr 10/II/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia<br>2018 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin .....  | 136 |
| Ad. 8.3. przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania<br>przestrzennego miasta Lublin – część II.....   | 137 |
| Ad. 8.4. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta<br>Lublin – część II, Obszar III-A – rejon ulicy Szczęśliwej .....  | 137 |
| Ad. 8.5. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego<br>miasta Lublin – część II, Obszar I-D – rejon ulicy Wiklinowej .....   | 140 |
| Ad. 8.6. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego<br>miasta Lublin – część II, Obszar I-G – rejon ulicy Kaczeńcowej.....   | 141 |
| Ad. 8.7. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego<br>miasta Lublin – część II, Obszar I-H – rejon ulicy Wielkopolskiej .....   | 143 |
| Ad. 8.8. uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego<br>miasta Lublin – część II dla obszaru położonego w rejonie<br>ulic: Zana i Filaretów .....   | 145 |
| Ad. 8.9. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania<br>przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Podzamcze, aleja Tysiąclecia,<br>Lubartowska, Ruska dla obszaru A.....             | 156 |

|  |     |
|--|-----|
| Ad. 8.10. ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Jutrzenki w Lublinie .....   | 157 |
| Ad. 8.11. uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin .....   | 172 |
| Ad. 8.12. wprowadzenia do planu inwestycji miejskich w latach 2019-2021 budowy Domu Kultury w Dzielnicy Bronowice przy ul. Łabędziej 15 w Lublinie .....   | 246 |
| Ad. 8.13. przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublin.....   | 248 |
| Ad. 8.14. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.....   | 248 |
| Ad. 8.15. nadania nazwy rondu położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin.....  | 249 |
| Ad. 8.16. nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin....  | 249 |
| Ad. 8.17. nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin.....   | 250 |
| Ad. 8.18. zaliczenia do kategorii dróg powiatowych ul. Władysława Kunickiego o przebiegu od ul. 1 Maja do ul. Wyścigowej.....  | 250 |
| Ad. 8.19. zaliczenia al. Solidarności o przebiegu od al. generała Władysława Sikorskiego do ul. Lubartowskiej, Alei Tysiąclecia o przebiegu od ul. Lubartowskiej do ul. Mełgiewskiej oraz ul. Mełgiewskiej o przebiegu od Alei Tysiąclecia do ul. Turystycznej do kategorii dróg powiatowych .....   | 251 |
| Ad. 8.20. pozbawienia kategorii drogi powiatowej ul. Bohaterów Monte Cassino o przebiegu od al. Kraśnickiej do ul. Armii Krajowej, ul. Armii Krajowej o przebiegu od ul. Bohaterów Monte Cassino do ul. Jana Pawła II, ul. Jana Pawła II o przebiegu od ul. Armii Krajowej do ul. Nadbystrzyckiej, ul. Lubelskiego Lipca '80 o przebiegu od ul. Fabrycznej do ul. Cukrowniczej, ul. Krochmalną o przebiegu od ul. Cukrowniczej do ul. Nadbystrzyckiej, ul. Diamentową o przebiegu od ul. Krochmalnej do ul. Wrotkowskiej oraz ul. Wrotkowską o przebiegu od ul. Diamentowej do ul. Mariana Smoluchowskiego ..... | 251 |
| Ad. 8.21. pozbawienia kategorii dróg gminnych ul. Cukrowniczej o przebiegu od ul. Lubelskiego Lipca '80 do ul. Krochmalnej, ul. Wyścigowej o przebiegu od ul. Władysława Kunickiego do ul. Spacerowej.....   | 252 |
| Ad. 8.22. zaliczenia do kategorii dróg gminnych ul. 1 Maja o przebiegu od ul. Władysława Kunickiego do ul. Lubelskiego Lipca '80 .....   | 253 |
| Ad. 8.23. ustalenia sposobu sprawienia pogrzebu, zgodnie z wyznaniem zmarłego, przez Miasto Lublin .....   | 253 |
| Ad. 8.24. przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyki nadwagi i otyłości dla uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych „Be fit” na lata 2019-2023” .....  | 254 |
| Ad. 8.25. zaproszenia do osiedlenia się na terenie miasta Lublin w ramach repatriacji obywatelki Kazachstanu polskiego pochodzenia .....   | 254 |
| Ad. 8.26. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Grodzkiej 7 w Lublinie .....   | 257 |
| Ad. 8.27. wyrażenia zgody na oddanie w najem garażu stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Biernackiego 20 w Lublinie .....  | 258 |
| Ad. 8.28. wyrażenia zgody na oddanie w najem garażu stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Puchaczkiej 6 w Lublinie.....   | 258 |
| Ad. 8.29. wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Zamojskiej 33 w Lublinie .....   | 259 |
| Ad. 8.30. wyrażenia zgody na oddanie w najem boksu motocyklowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Dulęby 6 w Lublinie.....   | 259 |
| Ad. 8.31. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....   | 260 |
| Ad. 8.32. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Skalistej 21 stanowiącej własność Gminy Lublin .....   | 260 |

---

|   |     |
|---|-----|
| Ad. 8.33. nieodpłatnego obciążenia służebnością przesyłu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin.....   | 261 |
| Ad. 8.34. ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych oraz innych publicznych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Lublin ..... | 261 |
| Ad. 8.35. powołania Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej pod nazwą Ośrodek Leczenia Uzależnień w Lublinie na kadencję 2019-2023.....  | 262 |
| Ad. 8.36. uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lublin w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lublin i nadania jej statutu.....  | 262 |
| Ad. 8.37. szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, tworzenia komitetów tych inicjatyw, wymogów formalnych, jakim muszą odpowiadać składane projekty oraz zasad ich promocji.....  | 263 |
| Ad. 8.38. odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Jutrzenki w Lublinie .....   | 263 |
| Ad. 8.39. nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa własności nieruchomości położonej w Lublinie przy ulicy Henryka Halickiego, w pobliżu ulicy Poligonowej .....   | 264 |
| Ad. 9. Sprawozdanie Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do Rad Dzielnic zarządzonych na dzień 10 marca 2019 r.....  | 265 |
| Ad. 10. Sprawozdanie finansowe z wydatków budżetowych poniesionych w związku z referendum lokalnym w istotnych sprawach dotyczących mieszkańców Lublina, zarządzonym na dzień 7 kwietnia 2019 r.....  | 266 |
| Ad. 11. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin .....   | 267 |
| Ad. 12. Wolne wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. ....   | 267 |
| Ad. 13. Zamknięcie obrad.....   | 269 |

**Obrady VIII nadzwyczajnej sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 30 czerwca 2019 r. (niedziela) w godz. 9<sup>00</sup> – 0<sup>00</sup> oraz w dniu 1 lipca 2019 r. (poniedziałek) w godz. 0<sup>00</sup> – 5<sup>45</sup> w Ratuszu.**

**W obradach uczestniczyło 31 radnych** Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

|                            |   |
|----------------------------|---|
| <b>Jarosław Pakuła</b>     | – <b>przewodniczący Rady Miasta</b>     |
| <b>Stanisław Kieroński</b> | – <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b> |
| <b>Marcin Nowak</b>        | – <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b> |
| <b>Marta Wcisło</b>        | – <b>wiceprzewodnicząca Rady Miasta</b> |

#### **AD. 1. OTWARCIE SESJI**

Zawiadomienie o zwołaniu sesji przekazane Radnym stanowi załącznik nr 5 do protokołu

**Przewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła** „Otwieram VIII sesję Rady Miasta Lublin. Witam radnych oraz zaproszonych gości, w tym prezydenta miasta i jego zastępców, skarbnika miasta i sekretarza miasta, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta i przedsiębiorstw komunalnych, przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia, telewizji i oczywiście najbardziej gorąco witam mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 23 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych decyzji.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem naszych obrad, na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga urzędowa Miasta Lublin – w dniu dzisiejszym dokonał tego przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski – brawo. (oklaski). Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski.

Dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek Prezydenta Miasta Lublin w trybie określonym w art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Zawiadomienie o dzisiejszej sesji, wraz z porządkiem obrad, przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 26 czerwca 2019 r.

Przystępujemy teraz do realizacji porządku posiedzenia. Na początek oddaję głos pani prezydent Beacie Stepaniuk-Kuśmierzak – bardzo proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak** „Państwo Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo! Rozpocznemy krótką uroczystością, ponieważ są z nami piłkarki ręczne wraz z prezesem Klubu UKS ROXA Lublin. Panie Prezesie! Pani Kapitan! Bardzo proszę.”

**Prezes UKS ROXA** „Witam państwa serdecznie. Miło, że w ogóle zostaliśmy zaproszenie na tę dzisiejszą sesję. Chcieliśmy się pochwalić naszymi osiągnięciami i na ręce pana prezydenta i państwa radnych, złożyć podziękowania za pomoc w organizacji, wsparciu finansowym i organizacyjnym.” (oklaski)

**Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk** „Tak, jak gratulowaliśmy naszym zawodniczkom starszym, tak również i tutaj chcieliśmy podziękować za to zaangażowanie, za te wyniki sportowe i też powiedzieć, że skutecznie pomagacie nam realizować tę strategię, która wiąże się z rozbudową zaplecza szkoleniowego, z rozbudową równie z kształcenia w szkołach. Mam nadzieję, że przyszłe mistrzynie Polski tutaj są.” (oklaski)

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Marcin Nowak** „Szanowni Państwo! Jeszcze dwa, bardzo ważne i treściwe komunikaty. Jak widzimy, sala wypełnia się widzami. Mam informację bardzo istotną, bo za chwilę będziemy mieli tutaj ogromny tłum, i jeżeli będzie jakaś dysfunkcja, jeżeli chodzi o oglądanie sesji, to informuję państwa, że na drugim piętrze, w sali nr 24 udostępniony jest rzutnik i jest możliwość oglądania na żywo sesji Rady Miasta, także oczywiście transmisja prowadzona jest on-line.

A drugi komunikat, szanowni państwo – to po raz pierwszy w historii naszego samorządu sesja Rady Miasta jest tłumaczona na język migowy. Ten komunikat kieruję szczególnie do państwa radnych, żeby brać to pod uwagę, bo czasami trudno jest tłumaczyć nasze wypowiedzi.”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo za te informacje.”

## **AD. 2. INFORMACJE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN**

**Przew. RM J. Pakuła** „Pismami z dnia 16, 23 i 8 maja...”

**Radny Piotr Breś** „Panie przewodniczący... - (**Głos z sali** „Porządek obrad...”).”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, można? Czy był głosowany porządek obrad? Czy przeszliśmy normalnie do porządku dziennego?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale ja nie słyszę pana radnego – bardzo proszę o powtórzenie.”

**Radny Zbigniew Ławniczak** „Porządek obrad czy głosowaliśmy, panie przewodniczący?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja przypominam, że jest to sesja nadzwyczajna, porządek obrad wniósł pan prezydent i... - (**Głos z sali** „Ale mamy uwagi do tego porządku.”).”

**Radny Piotr Gawryszczak** „Panie przewodniczący, bardzo proszę o...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przykro mi z tego powodu, ale...”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...zmiany nie będą...”

**Radny P. Gawryszczak** „...poproszę o głos. Panie przewodniczący, bardzo proszę o głos.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

**Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości P. Gawryszczak**

„Za pana pośrednictwem, panie przewodniczący, w czwartek, wtedy kiedy miała się odbyć sesja zwykła, ustalona już w grudniu tego roku, wnieśliśmy, jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wniosek do pana prezydenta, aby w dzisiejszej sesji zająć się tylko punktami 1-7, czyli zakończyć całą sprawę na absolutorium. Natomiast apelowaliśmy do pana prezydenta w tym piśmie o to, żeby punkty 8-12 zdjąć z dzisiejszej sesji ze względu na to, że jest to granda jedna wielka, co robi pan prezydent, ze względu na to, że Studium – dokument kilkusetstronicowy otrzymaliśmy, albo pan przewodniczący otrzymał w środę przed Bożym Ciałem, po godzinie 19.00, i w związku z tym nawet do wczoraj..., do czwartkowej sesji zapoznanie się z tym dokumentem, w którym jest wiele błędów, w którym jest wiele błędów wyłapywanych i przez radnych, i przez mieszkańców naszego miasta, i przez dziennikarzy, powoduje, że takie procedowanie nad tym dokumentem, nad którym prace w Urzędzie trwały kilka lat i zmuszanie nas do tego, żebyśmy procedowali nad Studium po pięciodniowym zapoznawaniu się z tym Studium, to jest jeden wielki skandal, to jest skandal 450-lecia.

W ogóle ta sytuacja, która tutaj ma miejsce ze zwołaniem tej sesji, o której wiedział pan przewodniczący pół roku wcześniej, bo sam pan podpisywał harmonogram działań naszej Rady, i takie traktowanie radnych, że musimy poświęcać swój czas niedzielny, świąteczny do tego, żeby jeszcze udzielać absolutorium dla pana prezydenta, to jest jeden wielki skandal. I zrzucanie winy na radcę prawnego za to całe zamieszanie, to jest także kolejny skandal. Jeśli to jest pana wina, że nie wysłał pan zaproszeń w środę, przed Bożym Ciałem, żeby spełnić 7-dniowy termin zwołania sesji, to niech się pan uderzy we własną pierś, a nie szuka kozła ofiarnego w Bogu ducha winnym pracowniku Biura Rady Miasta. To jest naprawdę nieporozumienie, co pan wyczynia, z panem prezydentem, szczególnie, jeśli chodzi o Studium, bo absolutorium – wiadomo – macie państwo większość, więc pan prezydent powinien spać spokojnie, natomiast jeśli chodzi o Studium, proszę państwa, to jest tak ważny dokument, na którym urzędnicy tyle lat pracowali. I teraz, żebyśmy my w taki trybie musieli rozpatrywać to Studium, to jest naprawdę jedno wielkie nieporozumienie, tym bardziej, że to nie jest Studium, które zawiera... czy w którym zostały wpisane uwagi, czy propozycje mieszkańców, a tych uwag i propozycji było tysiące, wręcz przeciw-

nie – pan prezydent uznał za stosowne, żeby tysiące tych wniosków mieszkańców wyrzucić do kosza, ponieważ to pan prezydent wie lepiej, jak zbudować Górki Czechowskie na 27 ha i pan prezydent wie lepiej, jak zbudować przedłużenie ulicy Smoluchowskiego na rurze gazowej półmetrowej z lat 70., które to podobne rury wyleciały rok i dwa lata temu w powietrze w Polsce i na szczęście wyleciały one w powietrze w obszarach mniej zamieszkałych, niż dzielnic Dzieśiąta i przedłużenie ulicy Smoluchowskiego. To jest, panie przewodniczący, uważam, nieporozumienie, co robimy dzisiaj, no ale wiadomo, partykularne interesy pana prezydenta, który musi otrzymać absolutorium w czerwcu, do końca czerwca powodują, że tak właśnie pan przewodniczący podział. Natomiast są uwagi i wnieśliśmy te uwagi do pana prezydenta za pana pośrednictwem, w związku z tym przechodzenie ot, tak sobie na porządkiem, do porządku dziennego, to jest także nieporozumienie. Czy pan prezydent łaskawie zechciał odpowiedzieć na to pismo, które mam nadzieję, że pan przekazał panu prezydentowi, bo jeśli nie, to rzeczywiście można przekazać je jutro – też będzie dotrzymany termin, ale wniosek był taki, żeby pan prezydent zastanowił się, czy nie warto dzisiejszej ekstraordynaryjnej sesji Rady Miasta zakończyć na punkcie 7., a punkty pozostałe po prostu przenieść na sesję wrześniową, żeby wtedy wszyscy mogli się zapoznać ze wszystkimi dokumentami. Nic się złego nie stanie, jeśli tyle miesięcy nie było Studium, żeby jeszcze dwa miesiące wakacyjne to Studium mogło być w zawieszeniu. Dziękuję.” (**Okrzyki i oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy pan prezydent zechciałby się ustosunkować do wypowiedzi pana przewodniczącego?”

**Prez. K. Żuk** „Jak najbardziej. Po pierwsze – pan przewodniczący znakomicie zdaje sobie sprawę z tego, że sesja absolutoryjna, to wymóg ustawowy i nie jest to mój partykularny interes, tylko obowiązek Rady Miasta, by w tej kwestii przyjąć sprawozdanie finansowe z wykonania budżetu i udzielić, bądź nie, absolutorium. W związku z powyższym proszę tutaj nie insynuować, że jest to specjalnie dla mnie zwoływana sesja. Ta sesja nie odbyła się w czwartek z powodu błędu radcy prawnego, o czym państwo doskonale wiecie, bo o tym rozmawialiśmy publicznie. Jeśli państwo bronicie pana radcę, który zarekomendował podjęcie uchwał w piątek, czyli przy złamaniu tej zasady, że państwo jesteście poinformowani o sesji 7 dni wcześniej, w sytuacji, kiedy wszystkie dokumenty dotyczące tej sesji przedstawione były Radzie w środę, przed Bożym Ciałem, to oczywiście macie państwo prawo tego bronić. Z punktu widzenia prezydenta, który jest tutaj przełożonym wszystkich pracowników, nie dochował tej staranności, której od niego oczekujemy, i stąd wypowiedziałem się już publicznie, że nie widzę możliwości dalszej współpracy.

Kwestia druga – nie wyrażam zgody na zmianę tego porządku obrad. Ten porządek obrad jest ustalony już od dłuższego czasu.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą Studium, chciałem powiedzieć, że państwo ten dokument znacie już od ponad roku, zwołaliście państwo w ubiegłym roku nadzwyczajną sesję, na której prezentowaliśmy ten materiał, to Studium, które państwo otrzymaliście z niewielkimi zmianami, o których również mówiliśmy w trakcie kolejnych spotkań, również w tej chwili była okazja, że można było odpytać panią dyrektor w tych tematach, które budzą wasze wątpliwości. Nie

widziałem na komisjach zainteresowania tą kwestią, w związku z tym rozumiem, że państwo wszystko doskonale wiecie.

Dzisiaj w porządku obrad umieściłem te wszystkie projekty uchwał, które państwo macie i ponieważ to jest inicjatywa prezydenta – przedkładanie tego projektu – nie wyrażam zgody, czy nie zmieniam tego porządku obrad.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy panowie radni w kwestii formalnej chcą zabrać głos? Proszę bardzo, pan Eugeniusz Bielak.”

**Radny Eugeniusz Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja mam pytanie do pana i do zastępców. Czy państwo nie znacie Statutu Miasta? Nie wiecie, że na siedem dni musi być zawiadomienie pisemne, zawiadomienie radnych. Jeżeli państwo nie doczyliście się Statutu, to powinniście zrezygnować z tej funkcji, bo objęliście wszystkie stanowiska w Radzie Miasta i nie stać was znaleźć czasu wcześniej – dzień, dwa – żeby załatwić sprawy formalne wysłania zaproszeń. Ja nie mówię tu, szanowni państwo, o porządku obrad, natomiast to jest wasz obowiązek. I zastępcy też tu nic nie zrobili w tej kwestii. Chciałbym wiedzieć, dlaczego tak państwo postąpiliście.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Państwo Goście! Powiem państwu w ten sposób – chcecie zamieść wszystko pod dywan. To, co dzisiaj się tutaj dzieje, to jest wielki skandal. To nie jest tylko kwestia tego, że pomyliliście się i zwalacie teraz winę na jednego prawnika, który tu pracuje 20 lat. To co – na jednym prawniku się opieracie? Macie ich ponad 20. To znaczy – świadczy o waszej ułomności, o tym, że nie potraficie zorganizować prawidłowo obrad Sejmu..., sesji, przepraszam – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Ale o Sejmie to już nie wspomnę. Szanowni państwo, dzisiaj jest dzień wyjątkowy, dzisiaj są uroczystości 450-lecia Unii Lubelskiej. Ja czuję się tutaj dyskryminowany, dlatego że dostałem zaproszenie od Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej... – (**Głosy z sali** – nieczytelne) - Marka Kuchcińskiego... A, tak, ojej, panie radny Margul, i od pana Marszałka Senatu, i nie mogę uczestniczyć w tych uroczystościach, bo pan radny, przewodniczący Pakuła z łaski wielkiej daje mi dwie godziny czasu, żebym poszedł sobie na wybrane akurat te... tę część. Te uroczystości się kończą późnym wieczorem, nie o godzinie 13.00, proszę państwa, i doskonale o tym wiecie. Chcecie przepchnąć kolanem wszystko to, co macie zaplanowane i zapewne to przepchniecie, bo macie większość arytmetyczną. Ale to, ten skandal zostanie na lata, ten skandal zostanie na lata, bo czegoś takiego, powiem państwu, w samorządzie terytorialnym nie widziałem, jak żyję 58 lat. To jest wielki skandal. Wy oczywiście jesteście zadowoleni, nic sobie z tego nie robicie, humory wam dopisują. I uważam, że ten dzień to jest wielki skandal dla samorządu Lublina. Ja jestem rodowitym lublinianinem i kiedyś, jak mi powiedział śp. nasz klikon, niektórzy tu przyjechali, im nie zależy na tym. Ja nie mówię o wszystkich, bo są tacy, którym zależy, nie zależy im na Lublinie, bo przyjechali, wyjadą, a tutaj już zostaną do śmierci, tutaj mnie pochowają na Unickiej. Więc szanowni państwo, trochę lo-

giki, bo tej logiki wam naprawdę zabrakło dzisiaj i doskonale o tym wiecie, doskonale o tym wiecie. I takiego poczucia, nie cynicznego uśmiechu, pani radna i panie radny, tylko naprawdę uderzenia się – *mea culpa, mea culpa* – może trzeba się uderzyć, że popełniliśmy błąd. To znaczy... macie całe prezydium – to, co powiedział radny Bielak przede mną – wszystkie komisje, wszystkich wiceprzewodniczących, rządzie niepodzielnie w tym mieście i to jest pokazane, jak ułomnie tym miastem rządzą, bo nie potraficie zorganizować sesji w terminie. I nie zasłaniajmy się jakimiś wyjazdami, komisji rządu, samorządu, że ktoś nie był, nie mógł. To jest wielka plama na honorze tego miasta. Dziękuję bardzo.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan przewodniczący Pitucha. Pan radny Pitucha.”

**Radny Tomasz Pitucha** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Mieszkańcy! Przysługuje mi kompetencja, zgodnie ze Statutem, zgłoszenia poprawki do projektu porządku obrad, do zaproponowanego porządku obrad i chciałbym z niej skorzystać. W związku z tym, na podstawie uprawnienia statutowego, składam wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad punktów 8-12, i proszę o przegłosowanie go, bo w moim przekonaniu jedną sprawą jest ustalenie porządku, a później ewentualnie zgoda lub brak zgody prezydenta, jako wnoszącego sesję nadzwyczajną, o zdjęcie tego punktu. Natomiast chciałbym prosić, aby Rada się wypowiedziała na ten temat i w związku z tym podtrzymuję, składam i podtrzymuję mój wniosek formalny o przegłosowanie zdjęcia z porządku obrad punktów 8-12. To są wszystkie punkty, poza... wszystkie uchwały zaproponowane na dzisiejszą sesję przez pana prezydenta, poza sprawą kwestii absolutorium.

Nawiążę jeszcze tylko w uzasadnieniu do tego, że to przewodniczący Rady Miasta odpowiada i po to został wybrany z tej Rady, żeby organizować prace Rady. Jego zadania i uprawnienia są zapisane w Statucie Miasta i zresztą w ustawie o samorządzie gminnym również. Więc ja słucham ze zdziwieniem tych uwag pana prezydenta, że winnym za tę sytuację jest jakiś prawnik.

Natomiast szanowny panie prezydencie, chciałem panu powiedzieć, że jako radni, my mamy swój organ, jakim jest... wewnętrzny Rady, jakim jest przewodniczący Rady Miasta i jego rozliczamy z tego tytułu, czy on działa zgodnie z prawem, czy nie działa zgodnie z prawem, więc jakby uważam, że niezasadne i nie na miejscu tutaj jest... są rozgrywki personalne, czy relacje personalne między panem, jako pracodawcą a jakimkolwiek pracownikiem Urzędu Miasta Lublin. Tego się nie powinno w ogóle wyciągać na zewnątrz, bo to moim zdaniem jest naruszenie, po pierwsze, jakichś tam zasad, dobrych obyczajów, a po drugie – ochrony danych osobowych, przypuszczam, bo tak się często na to powołujecie państwo, w tym również prawnicy Ratusza. Więc sprawa organizacji pracy Rady, to też nie jest domena prezydenta, jest tylko jeden punkt, z którego pan dzisiaj skorzystał, czyli wniesienie o nadzwyczajną sesję, w trybie art. 20 ust. 3, i rozumiemy to, dlatego przyszliśmy dzisiaj na sesję.

Natomiast ja chciałbym też, korzystając z głosu powiedzieć, bo prosiłm pana prezydenta o to, żeby umożliwił Radzie uczestnictwo w uroczystościach, które są transmitowane na Europę, a może i świat, bo transmituje ją ogólnopol-

ska telewizja, i chciałbym przeprosić państwa mieszkańców, którzy tutaj przyszliście w sprawie dla was słusznej, że będą dzisiaj przerwy, ponieważ, no, uważamy, że nie przystoi gospodarzom, czyli miastu Lublin i organom statutowym, jakim jest prezydent i Rada, nie uczestniczyć w oficjalnych uroczystościach. Z tego powodu, no, rozumiejąc sytuację i pan prezydent tutaj odwraca jakby kota ogonem – zawsze to robi, to już mój wtręt osobisty – mówiąc o tym, że to nie w jego interesie jest zwołana sesja. Oczywiście, że tak. Dzisiaj Rada i przede wszystkim prezydent ubiega się o absolutorium, musi to otrzymać do końca dzisiejszego dnia, do północy, więc mówienie o tym, że to jest problem Rady, oczywiście, bo Rada jest statutowym organem samorządu, określonym w ustawie i ma swoje obowiązki, natomiast przedmiot obrad dotyczy przede wszystkim pana prezydenta i jego absolutorium. Wszystkie inne uchwały można podjąć w innym terminie i nic nie stoi na przeszkodzie, łącznie z uchwaleniem Studium, żeby podjąć to w terminie następnym – za tydzień, za dwa tygodnie, czy po wakacjach. Więc kończąc, podtrzymuję swój wniosek i proszę o przegłosowanie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan prezydent.”

**Prez. K. Żuk** „Szanowni Państwo! Po pierwsze... - (**Oklaski publiczności**) – Po pierwsze – zadziwiająca jest obrona ze strony państwa pana mecenas w sytuacji, w której każdy z państwa wie, jak funkcjonuje Biuro Rady, które do tych wszystkich kwestii formalnoprawnych ma radców prawnych, w tym momencie był ten radca prawny, o którym rozmawiamy. Jego długoletni staż pracy oczywiście szanujemy, natomiast nie ma to nic wspólnego z tym, że rekomendacja podpisania porządku obrad i poinformowania radnych o sesji na piątek, jest klasycznym błędem. Ta sytuacja wyeliminowała termin czwartkowy. Również ze względu na konieczne analizy i opinie, wyeliminowała termin sobotni. Co do dzisiejszego dnia – wszyscy zdajecie sobie państwo sprawę z tego, że to jest ostatni ustawowy termin do rozpatrzenia absolutorium i państwo się wypowiedzieliście, i ja się publicznie wypowiadałem.

Kwestie dzisiejszych uroczystości rozstrzygnęliśmy w taki sposób, o którym mówicie. Przerwa na uroczyste dzisiaj nabożeństwo i później w trakcie dnia, o ile uzgodnimy to w odniesieniu do uroczystego koncertu, to jest jak gdyby jedna kwestia. Natomiast sprawa sesji – ustawowy wymóg i tu pod tym względem – jeszcze raz podkreślę – proszę nie insynuować, że robimy to wszystko pod kątem udzielenia mi absolutorium, bo jest to obowiązek wspólny – mój, by przedłożyć sprawozdania finansowe i przedłożyć wszystkie dokumenty związane z wnioskiem absolutorium, a Rady ustawowy obowiązek udzielić, bądź nie absolutorium. W tej kwestii tyle do powiedzenia.

Jeśli chodzi o przewodniczącego Rady, jeszcze raz podkreślę – przewodniczący podpisał to, co otrzymał z rekomendacji radcy prawnego. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie mecenasie, ja bardzo proszę o pana opinię dotyczącą porządku obrad.”

**Koordinator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tak, jak zostało

to już powiedziane i macie państwo w zawiadomieniu, sesja dzisiejsza jest zwołana w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Zresztą to nie jest pierwsza sesja zwoływana w tym trybie. Przepis art. 20 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym jednoznacznie stanowi, że do zmiany porządku obrad sesji zwołanej w trybie w ust. 3, czyli taki, jaką mamy dzisiaj, stosuje się przepis ust. 1a, a więc wymagana jest do zmiany porządku obrad bezwzględna większość ustawowego składu Rady, z tym że – i tutaj cytuję – dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawcy, ponieważ ta sesja jest zwoływana na wniosek pana prezydenta miasta Lublin.

Szanowni państwo, wyrażam pogląd, że skoro ustawodawca użył terminu „dodatkowo wymagana jest zgoda”, to ta zgoda powinna być uprzednia, nie wtórna. Trudno wyrażać zgodę na coś, co Rada ewentualnie już by przegłosowała. O ile pamiętam, te sesje nadzwyczajne, które do tej pory były, a zdarzały się przypadki, zawsze też wnioskodawcy uprzednio wyrażali zgodę na zmianę porządku obrad. Jeśli pan prezydent, a jak rozumiem, podtrzymuje to stanowisko, powiedział, że nie wyraża zgody na zmianę porządku obrad, jakiegokolwiek głosowanie tego wniosku i tak jest bezprzedmiotowe... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dlatego, jeśli pan prezydent, jak ja rozumiem, podtrzymuje ten wniosek, że nie ma zgody na zmianę porządku obrad, wówczas Rada nie jest władna wprowadzić takiej zmiany, bez względu na to, jaki będzie wynik głosowania. Jeszcze raz powtórzę – użycie słowa „zgoda” oznacza, że powinno być to uprzednie, nie jest to akceptacja, potwierdzenie. Uważam, że taki wniosek, z racji sprzeczności z przepisem art. 20 ust. 4, nie może być głosowany, bo nie może też doprowadzić do jakiegokolwiek rezultatu ustawowo przewidzianego, a więc do ewentualnej zmiany porządku obrad. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Panie prezydencie, czy pan podtrzymuje brak zgody na zmianę porządku obrad?”

**Prez. K. Żuk** „Tak, podtrzymuję, czyli nie wyrażam zgody na zmianę porządku obrad.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu 2. – są to informacje Przewodniczącego Rady Miasta... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej...”; **Radny T. Pitucha** „(Część wypowiedzi nieczytelna – kilka głosów jednocześnie) - ...ja przepraszam...”; **inne głosy z sali** – nieczytelne; **Radny E. Bielak** „Jedno zdanie w kwestii formalnej...”; **głosy publiczności** – nieczytelne) – Pismami z dnia 16, 23 i 28 maja br. – (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, jedno zdanie w kwestii formalnej...”; **Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący, ja proszę...”; **głosy publiczności** - nieczytelne) – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedłożył informacje o udzielenie w ramach budżetu na rok 2019 następujących dotacji... - (**Radny P. Breś** „Ale my mamy jeszcze pytania...”; **Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący...”) – Zgromadzenie Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej, Dom Zakonny... - (**Radny E. Bielak** „Ja chciałem uzyskać odpowiedź, jaką zadałem panu...”) – dotacji w wysokości 440 tys. zł przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn. „Lublin – votum Władysława Jagiełły” – Zespół Klasztorny Sióstr Brygidek – XV wiek... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, pan traktuje nas,

jak śmieci...”; **Radna M. Suchanowska** „Jak bydło!”; **Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, my nie jesteśmy radnymi pana prezydenta, tylko jesteśmy radnymi mieszkańców...” - ...wykonanie izolacji przeciwwilgociowej... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący, my nie będzie mi pan prezydent manipulował...”; **Radny P. Gawryszczak** „Nie bardzo się chyba wiele zapisze w protokole...”; **Radny E. Bielak** „...wami może manipulować, nami nie będzie manipulował...”; **Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...” – Kościołowi Rektoralnemu pw. św. Piotra Apostoła... - (**Radny P. Gawryszczak** „...są pytania do pana w kwestii formalnej...”; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, zgłaszam się 15 minut, żeby uzyskać głos...” – ...dotacji w wysokości 180 tys. zł... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, niewiele się nagra chyba na protokół...”; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, proszę nas nie lekceważyć...”; **Radny P. Gawryszczak** „Są pytania i kwestie związane z kwestiami formalnymi...” - ...przeznaczonej na pokrycie kosztów zadania pn.... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, proszę nie lekceważyć, bo wyjdziemy z sesji...”) - ...Lublin, kościół pw. św. Piotra (XVII w.): konserwacja... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, wyjdziemy z sesji, jak pan będzie lekceważyć nas...”; **Radny P. Gawryszczak** „Będziemy zagłuszać pana, chyba że pan nas wyłączy...”) - ...konserwacja polichromii sklepienia nawy (XIX w.) – etap I... - (**Radna M. Suchanowska** „Nie można w ten sposób traktować radnych...”; **Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący Pakuła, są kwestie formalne do pana i pan nie może sobie traktować...”) – Ja za chwilę skończę punkt 2 i wtedy... - (**Radny E. Bielak** „Panie przewodniczący...”; **Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”; **Radna M. Suchanowska** „...nie powinien pan rozpoczynać tego punktu...”; **Radny P. Gawryszczak** „...nie oddaje głosu radnym w kwestii formalnej...”) – Kościołowi Rektoralnemu pw. Wniebowzięcia NMP Zwycięskiej w Lublinie dotacji.. w wysokości 90 tys. zł... – (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, co pan robi...?”) - ...przeznaczonej na pokrycie kosztów... - (**Radny P. Gawryszczak** „To jest naprawdę nieporozumienie...”; **Radna M. Suchanowska** – wypowiedź nieczytelna... bez dyskusji...”) - ...zadania pn. Lublin... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, co pan robi...?” – votum króla W. Jagiełły za zwycięstwo w Bitwie pod Grunwaldem... - (**Śmiechy z sali**) - ...konserwacja drewnianego zabytkowego wyposażenia... - (**Radny Stanisław Brzozowski** „Szczyt arogancji...”) – i obrazów emblematycznych.

Czy pan przewodniczący Gawryszczak... - (**Radna M. Suchanowska** „Nie dziwię się, że ludzie krzyczą „Hańba!”...”) - ...chciałby w kwestii formalnej zabrać głos? – (**Radna M. Suchanowska** „Nie dziwię się, że ludzie krzyczą „Hańba!”, bo hańba dla takiej Rady i dla takiego przewodniczącego...”) – Czy pan przewodniczący Gawryszczak chciałby zabrać głos? – (**Radna M. Suchanowska** „...który się nie da radnym wypowiedzieć...”).”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, ja chciałem zwrócić uwagę pana na to, że są jeszcze proceduralne pewne wątpliwości i co najmniej troje radnych chciało zabrać głos w trybie, w kwestii formalnej, w związku z tym przechodzenie nad tym do porządku dziennego uważam za nierozważne z pana strony – to tak łagodnie nazwę to – nierozważne z pana strony, tym bardziej, że

nie rozstrzygnęliśmy jeszcze kwestii, co do których wypowiedział się pan prezydent, pan radca, ale radni tutaj tak naprawdę na sesji, to radni mają głos najważniejszy. Nawet, jeśli się to panu nie podoba, to oni mają prawo w kwestiach formalnych zabierać głos. W związku z tym niech pan nie traktuje nas, radnych jako coś gorszego. Niech pan traktuje nas, jak radnych. Jak normalnie się traktowało radnych, także w tej sali, przez wiele lat.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Bielak.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja nie dostałem od pana odpowiedzi, dlaczego nie zwołał pan sesji w terminie i wiceprzewodniczący. Czy państwo mieliście wyjazdy służbowe, że nie byliście obecni w środę, przed Bożym Ciałem, przed świętem? Nikogo z państwa nie było, żeby dopełnić tej formalności? I dlaczego – drugie pytanie – dlaczego pan nie zwoływał, panie przewodniczący tej Rady, tylko pan prezydent? I teraz manipulujecie nami, że my musimy przyjąć ten porządek, który wnosi na siłę prezydent. Nie musimy, bo możemy odrzucić, panie przewodniczący. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Informuję pana, że byłem w środę w Ratuszu. Ze względu na to, że dostałem taką opinię, a nie inną, nie został ten porządek podpisany w środę. Pan radny Ławniczak...”

**Radny E. Bielak** „To Statut trzeba przeczytać... (część wypowiedzi nieczytelna – jednocześnie z Radnym Z. Ławniczakiem).”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący, ja zapytam pana jedno – pan pełni bardzo odpowiedzialną funkcję w mieście Lublinie. I jeżeli my pytamy pana, jako przewodniczącego, to powinien pan odpowiadać, a nie adwokatem pana jest pan prezydent, bo tu się już jakby kompetencje łamią.

Druga sprawa – jeżeli pan udziela informacji mediom, czy ktoś udzielił informacji, że sesja jest odwołana, to dlaczego do godziny 19.10 pan nie zawiadomił radnych, że sesja jest odwołana? Dnia poprzedniego. To pana obowiązkiem jest zawiadomić radnych. Ja, dzwoniąc do Biura Rady Miasta otrzymuję informację, że jak będzie następna, to w pakiecie będzie takie zawiadomienie. Nie, pan odwołuje sesję z racji, że jest błąd prawny i pan to powinien bezwzględnie jak najszybciej po prostu dokonać.

Druga sprawa – skandalem jest to – ja to mówię z mediów – że państwo całe odium, wszystko zrzuciliście na jednego radcę prawnego. To znaczy – świadczy to o niczym innym, jak o ułomności tego, co robicie. Jaką mamy pewność, że następnym razem to się nie powtórzy, bo jeden człowiek będzie odpowiadał?

Skandalem jest też to, że negujecie i dyskryminujecie radcę, że on pracuje u wojewody. A kto to jest wojewoda? To znaczy co – wojewoda w trybie nadzoru, też będziecie kwestionować jego wszystkie decyzje? Jeżeli wojewodą był pan burmistrz obecny Wilk, to było wszystko w porządku? Teraz, jeżeli wojewodą jest pan dr hab. Przemysław Czarnek, to jest negacja? Jeżeli rząd zrobi coś źle, to jest źle, jeżeli zrobi dobrze, to jest dobrze. To wy manipulujecie w tej chwili opinią publiczną i wicie doskonale, że to robicie. Więc, albo honorujecie

system prawny w Polsce, albo po prostu go... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – No nie, pani radna, taka jest prawda, bo co to znaczy, że radca pracuje u wojewody? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dokładnie. Proszę państwa, to jest skandal – takie wypowiedzi – to jest skandal. Prawo jest jedno. Czy prezydentem był prezydent Komorowski, czy prezydentem był Kwaśniewski, to co – też żeśmy mieli powiedzieć, że u Kwaśniewskiego pracuje ten i nie honorujemy prawa? No, ludzie, na miłość Boga, wy po prostu tak kombinujecie, manipulujecie tym wszystkim, że po prostu to nawet nie wiem, jak to określić. I doskonale to wiecie. Doskonale to wiecie, że tak się dzieje. Dzisiaj przegłosujecie wszystko, co chcecie i pojedziecie sobie na wakacje, zostawicie Górkę Czechofskie, zostawicie ludzi w poczuciu krzywdy, bo taka jest prawda – w poczuciu krzywdy. Tak samo, jak było z referendum. Jeżeli większość... ktoś – pan radny Margul mówi, że jeden procent mieszkańców. Każdy mieszkaniec jest ważny. Jeden procent to jest właśnie te dwadzieścia kilka tysięcy mieszkańców. Nawet niech pan tak nie mówi ciągle o tym jednym procencie. Szanujmy wszystkich ludzi i tych państwa, którzy tutaj przyszli. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Informuję pana radnego, że zawiadomiłem... - (**Oklaski publiczności**) – Informuję pana radnego, że zawiadomienie o tym, że sesja została odwołana, zostało wysłane w najbliższym możliwym terminie, po spełnieniu wszelkich okoliczności formalnych, towarzyszących zwoływaniu, odwołaniu sesji. Bardzo proszę, pan Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący, ponieważ pan jakby przeszedł do porządku, pomijając mój wniosek formalny, ja chciałbym prosić, bo obawiam się... po pierwsze, chciałbym prosić o wyjaśnienie pisemne i żeby pan zwrócił się do prawników ratuszowych, że zwołanie sesji w trybie art. 20 ust. 3 unieemożliwia mi złożenie wniosku formalnego dotyczącego porządku sesji, zapisanego w Statucie. Chciałbym mieć to wyraźnie napisane na piśmie, że nie mogę i proszę o spowodowanie takiej opinii prawnej, że ja nie mogę złożyć wniosku dzisiaj, na sesji do Rady, do porządku, bo się pan prezydent nie zgadza. Taką proszę interpretację.

Natomiast chciałbym – i tutaj poproszę pana przewodniczącego o wyjaśnienie radnym, co się takiego stało, że pan w środę, czy tam w piątek zwrócił się do prawnika, jaki by on nie był, i panie prezydencie, ja się cieszę, że pan potwierdził moje słowa w swojej wypowiedzi, natomiast ja o żadnym prawniku nic nie mówiłem i powiedziałem, że nie należy nawet mówić, ale chciałbym zapytać pana przewodniczącego, co się takiego stało, bo to jest pierwszy przypadek w historii, żeby przewodniczący nie rozumiał pojęcia „termin zawity” i pytał o opinię prawną, kiedy on ma wysłać zawiadomienie. Co się takiego stało, panie przewodniczący, że pan się pytał prawnika, czy może pan opóźnić przesłanie radnym zawiadomienia i dokumentów do sesji, dokumentów, które mają kilka tysięcy stron, że musiał pan to zrobić po terminie ostatnim, czyli nie nawet w siedem dni, żebyśmy się mieli czas zapoznać, tylko w sześć dni. Co się takiego stało, że pan chce ciągle to opóźniać. W przypadku zmian budżetowych nie dajcie zmian... na 2 tygodnie jest jedna zmiana, a 40 zmian jest jeden dzień przed sesją, bo chcę, żeby mieszkańcy też to wiedzieli. Pan prezydent przygo-

towuje zmiany budżetowe, z tym, że są na przykład 3, 5, czy 10 zmian, natomiast pozostałe, najważniejsze i najbardziej kosztotwórcze wpływają do Rady na dwa dni, na jeden dzień przed sesją, żeby się nie zdążył człowiek zapoznać i dlatego pan ciągle to opóźnia. To jest moim zdaniem niszczenie istoty samorządności, bo to od pana zależy, jak Rada obraduje i radni uchwalą w sprawie Górek powinni dostać dwa tygodnie, trzy tygodnie przed sesją planowaną i zapowiadaną, i to od pana to zależało – mógł pan powiedzieć prezydentowi: „Panie prezydencie, żebym dał to na porządek sesji, proszę mi trzy tygodnie wcześniej złożyć taką tą...”. Jakby pan stawiał wymagania, to może byśmy coś z tego mieli, a tak mamy wszystko po terminie. I proszę mi wytłumaczyć, dlaczego pan żądał od jakiegoś radcy podobno, żeby wystawił panu karkołomne oświadczenie, którego żaden radny, a już i prawdę mówiąc żaden, no, nie wiem, student, czy nawet uczeń liceum, który rozumie, na czym polega termin zawity, nie powinien był podpisać.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Chciałbym panu radnemu powiedzieć, że dokładnie na tydzień, na siedem dni przed terminem sesji wypadło w tym roku Boże Ciało i ze względu na to był problem, była kwestia do wyjaśnienia, czy można to zawiadomienie wysłać dzień później, czy należy to zrobić jednak w środę. Pan radca wystawił taką, a nie inną opinię, według tej opinii została zwołana sesja i okazuje się, że nieprawidłowo. Bardzo proszę, pan mecenas.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Co do wniosku o opinię prawną, to od razu powiem, szanowni państwo, w sposób oczywisty może każdy radny złożyć wniosek natury formalnej, a takim wnioskiem natury formalnej jest też wniosek o zmianę porządku obrad, więc ja wyrażam tutaj opinię – oczywiście, że takie uprawnienie przysługuje, więc nie będzie opinii przeciwstawnej i myślę, że nie ma potrzeby pisać opinii, której ja, a myślę, że i nikt z moich kolegów by nie wyraził. Taki wniosek został zgłoszony, natomiast on został przepracowany na etapie braku zgody pana prezydenta, więc to nie jest kwestia dopuszczalności wniosku, tylko sposobu jego rozpatrzenia... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) - ...także dziękuję bardzo. Na pewno radni mogą taki wniosek zgłaszać, to jest oczywiste.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Breś.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja, wchodząc dzisiaj na tę sesję, powiem wam szczerze, że przeżyłem *déjà vu*, *déjà vu*, przeżyłem *déjà vu* z 2016 roku, kiedy tutaj tłum ludzi skandował „Murem za Żukiem” i tak dalej. Proszę państwa, tam były takie osoby – teraz sobie otworzyłem tutaj – tam były takie hasła „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje”. Panie prezydencie, to były hasła za panem. I minęły trzy lata, i widzą państwo hasła, które mieszkańcy przynieśli: „Beton nie oddycha”, „Lublin miastem antypartytocytacji” i tak dalej. Chciałem zapytać, bo wtedy nie przypominam sobie takiej sytuacji, żeby przewodniczący Rady ściągnął na sesję Straż Miejską, Policję i tak dalej. O czym to świadczy, proszę państwa? No, świadczy to

o tym, jak władza odwraca się plecami w stosunku do elektoratu, do mieszkańców. No i minęło te trzy lata i co się tu zmieniło, proszę państwa? No co się zmieniło w ciągu tych trzech lat, że wszyscy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny w kwestii formalnej ma do powiedzenia, czy...”

**Radny P. Breś** „Tak, zaraz powiem, panie przewodniczący. Chcieliśmy... Chciałem tylko zaznaczyć, że panie prezydencie, to jest taki dzień chyba najważniejszy dla pana tak naprawdę, bo to od pana zależy, co pan z tym zrobi. Wypowiadałem się na ostatniej sesji na temat Studium, na temat tego, jak to zostało przeprowadzone, jak pan rozmywa odpowiedzialność za tę kwestię, jak było pierwsze wyłożenie Studium, jak było kilka tysięcy uwag, jak było drugie wyłożenie Studium, później zrobiliście państwo referendum, o którym mówiliśmy, żeby tego nie robić, zapłacili mieszkańcy oczywiście. I co pan robi teraz? Otóż, te 23 tys. głosów wyrzuca pan do kosza, odwraca pan się plecami do mieszkańców, przepycha pan kolanem w ostatniej chwili, przed samymi wakacjami, najważniejszy dokument w historii chyba Lublina, od 15 lat. I co się jeszcze dzieje? Otóż, no, my nie możemy się jeszcze wypowiedzieć na ten temat, ponieważ zwołuje pan na szybko sesję nadzwyczajną. *De facto*, tak naprawdę, no, fajnie jest zrobić kozła ofiarnego z pana prawnika, ale pan prawnik, jak pan prezydent, czy pan przewodniczący powiedział, rekomenduje. A kto decyduje? Kto decyduje o tym, czy się zwołuje sesję, czy nie? Przewodniczący, czy prawnik? Prawniki decyduje, że proszę zwołać sesję na ten i na ten termin? Nie, to są opinie, rekomendacje. A decyzja? Do kogo należy decyzja? Do przewodniczącego Rady. I to on decyduje, i prezydium Rady, na kiedy zwołać sesję i jak ją zwołać, a nie prawnik. Więc proszę państwa, no, już chyba wystarczy tych wszystkich argumentów do tego, żeby pan prezydent powiedział wprost – „miałem w planach to od dawna, chcieliśmy to przeprowadzić. Nie udało się w pierwszym Studium, nie udało się w drugim Studium, nie udało się w referendum, ale teraz...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy pan radny zacznie w kwestii formalnej mówić, czy nie?”

**Radny P. Breś** „Nie wiem, panie prezydencie, ja mam pytanie takie: dlaczego pan...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, do rzeczy proszę...”

**Radny P. Breś** „Ale pytam, mam pytanie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale to nie jest dyskusja...”

**Radny P. Breś** „Mam pytanie, panie prezydencie: dlaczego pan... no, co stoi tak wielkiego na drodze, żeby ten dokument najważniejszy od 15 lat przyjąć za dwa miesiące? Co takiego się dzieje, że wysyłacie nam państwo 1300 stron, w ciągu tygodnia mamy my, radni, podjąć tę decyzję? A później będziecie państwo mówić, że to przecież Rada Miasta przegłosowała, nie prezydent...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, pytania do tematu będą w punkcie po otwarciu tego punktu...”

**Radny P. Breś** „Co stoi na przeszkodzie, żeby pan, jako wnioskodawca...”

**Przew. RM J. Pakuła** „A teraz bardzo proszę o wniosek formalny, albo ja panu po prostu odbiorę głos...”

**Radny P. Breś** „...Co stoi na przeszkodzie, żeby pan, jako wnioskodawca sesji nadzwyczajnej... rzeczywiście, przyjmijmy absolutorium, debatujemy na temat sprawozdania, ale ten najważniejszy dokument prosimy, panie prezydencie, o przesunięcie i zgodę na procedowanie tego na sesji wrześnieowej. Dziękuję bardzo.” (**Okrzyki i oklaski publiczności**)

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, można?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „W tym punkcie porządku obrad, który jest temu poświęcony, ja bardzo chętnie odpowiem panu radnemu na te i na inne pytania. Natomiast chciałem się odnieść do kwestii wypowiedzianych wcześniej. Państwo tworzący jakieś tutaj oceny tych działań, które podejmuję, w kategoriach działań politycznych związanych z panem wojewodą, rządem. Otóż, nigdzie się nie wypowiadałem na temat pana wojewody i Urzędu Wojewódzkiego. A chciałem państwu powiedzieć, żeby zamknąć już ten temat debaty politycznej, czy dyskusji politycznej, bo ona jest tutaj nie na miejscu, że jestem dzisiaj partnerem dla rządu, jeśli chodzi o Komisję Wspólną Rządu i Samorządu, bo nią współkieruję z panią minister Witek, jestem w Zespole ds. Legislacji u pana prezydenta Andrzeja Dudy, jestem wspólnie z Ministrem Finansów współprzewodniczącym Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych, więc jeśli państwo mówicie, że działania, które tu podejmujemy, mają charakter polityczny antyrządowy, to pokazuję państwu dowody, że tego tu nie ma.”

**Głosy z sali** - nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Koniec? Szanowni państwo, ja widzę, nie pani jedna się zgłaszała do głosu, widzę jeszcze trzy osoby zgłaszające się – to jest pan radny Drozd, pani Suchanowska i pan przewodniczący Margul. W tej chwili ogłaszam przerwę, ze względu na to, żebyśmy wszyscy mogli wziąć udział w uroczystościach, we Mszy św. w Katedrze, później na Placu Litewskim. Przerwa do godziny 12.30. Trzem osobom, a nawet czterem, tak, jeszcze dwóch panów radnych się zgłaszało, udzielę głosu po przerwie. Przerwa do godziny 12.30.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący, a co z uroczystościami w Centrum Spotkania Kultur? To już pan nam zabrania pójść do Centrum Spotkania Kultur, prawda?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny...”

**Radny Z. Ławniczak** „Pan zna program dzisiejszy może?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, pan może pójść, gdzie chce, ja panu niczego nie mogę zabronić.”

**Radny Z. Ławniczak** „Pan mi daje alternatywę – albo mam być na sali, albo mam w uroczystościach nie uczestniczyć. To jest dramat.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o sprawdzenie obecności. Chcielibyśmy wiedzieć, ilu radnych jest na sali. Bardzo proszę, państwo radni, o zbliżenie karty do czytnika, sprawdzamy listę obecności. Szanowni państwo, mamy na sali w tej chwili 17 radnych, 18 – jest wymagane quorum. Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie.

Droży państwo, przed przerwą obiecałem jeszcze kilku radnym, że udzielię głosu. Ja tylko przypominam, że mają to być wnioski formalne. Jak do tej pory znamiona wniosku formalnego nosiła wypowiedź pana radnego Tomasa Pituchy, jako jedyna, dlatego też bardzo proszę państwa o to, żeby wasze wypowiedzi były jednak wnioskami formalnymi. Proszę bardzo, przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałbym właśnie w sprawach proceduralnych spytać, ponieważ pan prezydent ogłosił, jakby zgłosił nadzwyczajną sesję i chciałem się spytać, dlaczego tego nie zrobił przewodniczący Rady Miasta, przecież wystarczyło zebrać od kolegów podpisy i mógł pan przewodniczący Rady Miasta zebrać podpisy pod sesją, i moglibyśmy normalnie procedować. Skoro był zrobiony błąd – zdarza się – więc tutaj można było dalej normalnie to poprowadzić i wtedy moglibyśmy głosować zgodnie z tym porządkiem obrad, który otrzymaliśmy na czwartek i podejmować jak gdyby decyzje co do porządku obrad. I prosiłbym o wyjaśnienie, dlaczego pan przewodniczący nie zwołał w ogóle sesji w miesiącu czerwcu, co – prawda – obligatoryjnie jest obowiązkiem, bo przecież można to było zrobić w ramach własnych kompetencji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie Radny! Sesja została zwołana. Okazało się, że był błąd formalny i w normalnym trybie nie mogłem zwołać sesji, bo był potrzebny kolejny tygodniowy okres oczekiwania.”

**Radny Z. Drozd** „Rozumiem, panie przewodniczący, ale pan w takim samym trybie, jak prezydent, też mógł zwołać nadzwyczajną sesję, tylko popartą głosami radnych i mielibyśmy po prostu sesję zwołaną przez przewodniczącego Rady Miasta. Dziękuję. I o to pytam.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie widzę różnicy. Tak? Bardzo proszę, panie mecenasie, czy pan coś na ten temat może nam powiedzieć? Bardzo proszę o wyjaśnienia.”

**Koordynator Biura Obsługi Prawnej UM Zbigniew Dubiel** „Szanowni Państwo! Treść przepisu art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym jest jasna – *Na wniosek wójta lub co najmniej ¼ ustawowego składu rady przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję*. Ja wiem, że panu przewodniczącemu chodziło o inicjatywę, a więc zawsze pan przewodniczący zwołuje sesję, natomiast inicjatorem wniosku o zwołanie takiej sesji może być – w naszym przypadku – pan prezydent bądź grupa ośmiu radnych. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałabym się zwrócić do pana prezydenta z apelem – panie prezydencie, mamy dzisiaj niedzielę i wielkie uroczystości w Lublinie. Chciałabym pana prosić o to, żeby pan wycofał projekt dotyczący Studium. Chciałabym pana prosić, żebyśmy jeszcze mogli popracować nad tym projektem Studium, żeby nie spieszyć się. Bo jeżeli jest jakiś nacisk na pana od osób, które chcą wywołać jak najszybsze uchwalenie tego Studium, panie prezydencie, to mogę zrozumieć ten pośpiech, ale wtedy mamy odpowiednie służby, które mogą zająć się tą sprawą. Nie wierzę, że można by było w ten sposób, tak szybki, zapoznać się z całym Studium, które ma wiele błędów i dlatego proszę, jako radna Rady Miasta, pana prezydenta i wszystkich radnych Klubu Krzysztofa Żuka – proszę o rozwagę, proszę o to, żebyśmy ten punkt dzisiaj zdjęli i nad nim nie procedowali. Bardzo proszę, z uwagi na dobro mieszkańców, którzy brali udział w licznych konsultacjach, składali swoje uwagi, nie tylko na piśmie, ale na tych konsultacjach. Był ogrom pracy nad Studium i jednak głosy mieszkańców i referendum, które było na „nie”, nie zostali przyjęci. Ja bardzo proszę pana prezydenta, żeby nie wracał do czasów pana Adama Wasilewskiego, kiedy były podwójne plany Rudnika, kiedy pan prezydent odwracał się plecami, a pan przyszedł jako zastępca i podjął kluczowe decyzje w sprawach podwójnych planów.

Panie prezydencie, wzywam pana do rozwagi. Panie prezydencie, proszę pana o zdjęcie tego punktu i umożliwienie nam wyznaczenia sesji, która będzie poświęcona tylko temu punktowi, wówczas, kiedy się przygotowujemy. Jest we wrześniu termin wykonania różnych ekspertyz... Denerwuję się, przepraszam. Chciałabym, żeby inwentaryzacja przyrodnicza, która będzie we wrześniu ukończona, była podstawą do uchwalenia tego Studium. Bardzo prosiłam pana w liście otwartym, bardzo prosiłam pana w interpelacjach, bardzo prosiłam o udostępnienie dokumentów. Bardzo proszę teraz, panie prezydencie, jest pan osobą decyzyjną w tym momencie i może pan zrobić ten ukłon w stosunku do mieszkańców Lublina. Bardzo pana proszę, ze względu na to, że jestem radną i wiem, jak ten mandat wykonywać, panie prezydencie, będę pana prosić, dopóki mi pan przewodniczący nie odbierze głosu. Panie prezydencie, bardzo pana proszę, jeżeli trzeba, to będę błagać, niech pan zdejmie ten punkt z dzisiejszego dnia, niech pan nam umożliwi branie udziału w uroczystościach, które mamy, uroczystościach, w których nie powinna żadna niezgoda, ze względu na

to też, że jest niedziela, że byliśmy w kościele, że braliśmy komunię, przystępowaliśmy do ołtarza razem, panie prezydencie, bardzo pana proszę o to, żeby pan zdjął ten punkt z sesji. Jeżeli...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo pani radnej.”

### **Oklaski i okrzyki publiczności**

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję państwu bardzo. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

### **Oklaski publiczności**

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo dziękuję państwu za te oklaski, ale może już wystarczy. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze – jeśli wie pani o tym, że są jakieś naciski, jest prokurator, ma pani obywatelski obowiązek... - (**Głosy publiczności** – nieczytelne) - ...złożyć doniesienie do prokuratury. Jeśli mówi pani, że są służby, które mnie mogą chronić, tym służbom ja złożyłem stosowny wniosek, te służby, jak rozumiem, zajmują się wszystkimi kwestiami, które mogą, zdaniem pani, budzić niepokój. Jeśli mówi pani o podwójnych planach, to chciałbym, żeby wyraźnie tutaj albo pani sprecyzowała, że wie pani coś na ten temat – o takim procederze, albo powiedziała wyraźnie, że odnosiła to pani do przeszłości, co do której też można powiedzieć, że nie zostało to potwierdzone, ale tym niemniej proszę tego argumentu tutaj nie przywoływać. Podtrzymałem już wcześniej to swoje stanowisko... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie prezydencie, przepraszam bardzo, zostało potwierdzone...”) - ...zgodnie z którym nie wyrażam zgody...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani radna, ale pani nikt nie przerywał.”

**Prez. K. Żuk** „...na zmianę porządku obrad i w związku z tym oczekuję, że Rada będzie procedowała nad tym porządkiem obrad. Gdybyście chcieli państwo dyskutować o tym w poszczególnych punktach, to oczywiście powiem więcej. Na daną chwilę powiem tylko tyle: kilkanaście planów czeka na uchwalenie Studium, część z tych planów dotyczy również ogrodów działkowych. W stosunku do ogrodów działkowych przy Bluszczowej musimy szybko uchwalać plan, zaraz po zmianie Studium i stosowny projekt we wrześniu do państwa trafi, po to, żeby punktowo ten plan szybko uchwalić. Widzieliście państwo zresztą protest działkowców. Dwadzieścia kilka osób uprawiających ogrody działkowe oczekuje od nas realnej pomocy, ta realna pomoc jest zapisana w tym projekcie Studium. W związku z powyższym, zarówno to, jak i potrzeba uchwalania planów, które chronią interesy naszych mieszkańców, wymaga, by rozpatrywać Studium dzisiaj i jeszcze raz podkreślam – państwo to Studium, w tym projekcie, które jest państwu przedstawiane, znacie od dawna. O tym dyskutujemy już ponad dwa lata razem i dosyć intensywnie, a Studium jest uchwalane, czy procedowane – przepraszam – chyba około czterech, czy nawet pięciu lat – tutaj pani dyrektor

się w tej kwestii wypowie. Dla nas jest istotne, że wszystkie uwagi, które państwo przekazywaliście, mieliśmy okazję wspólnie rozważyć, zarówno na tej nadzwyczajnej sesji, którą państwo zwołaliście, jak i podczas konsultacji. I poza pani wypowiedzią emocjonalną nie znajduję przesłanek merytorycznych do tego, by zmienić proponowany porządek obrad.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Bartosz Margul. Przypominam, że składamy wnioski formalne.”

**Radny Bartosz Margul** „Tak. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Proszę Państwa... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Słyszać? Ja przyznaję, że rzeczywiście popełniliśmy pewien błąd, ufając panu przewodniczącemu, pan przewodniczący, ufając prawnikowi, natomiast z tego, co wiem, to państwo w Klubie wiedzieliście, mieliście tę świadomość tego błędu. Ja zadam wam pytanie, dlaczego w pierwszym momencie, jak byliście zorientowani, że taka sytuacja ma miejsce, dlaczego tego nie zgłosiliście? – (**Radny P. Breś** „Ja nie? Zgłosiliśmy.”) – Gdybyście to państwo w piątek... - (**Radny P. Breś** „Sam pan prezydent powiedział, że... - część wypowiedzi nieczytelna, poza mikrofonem”) – No, tak, ale już... - (**Radny P. Breś** „I co?”) – Ale nie w pierwszym... - (**Wiele głosów z sali** – wypowiedzi nieczytelne) – Dobrze... Gdybyście państwo...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie...”

**Radny B. Margul** „Gdybyście państwo złożyli to... powiedzieli o tym w piątek, czy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny... Panie radny, ja oczekuję na wniosek formalny.”

**Radny B. Margul** „Dobrze. Panie przewodniczący, w związku z tym, że trwa ta dyskusja, nie wiadomo tak naprawdę do końca, o czym, bo przekazujemy sobie tylko argumenty, kto zawinił, dlaczego ta sesja jest w niedzielę, a nie wcześniej, i skoro nam zależy na tym, żeby w tych obchodach państwowych uczestniczyć, no to przejdźmy do merytorycznych punktów i po prostu procedujemy, i mam wniosek, żebyśmy co najmniej do końca punktu 6 debatowali bez przerwy, to będzie być może jakaś mobilizacja dla państwa, żeby szybciej w tych uroczystościach uczestniczyć. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan radny Derewenda.”

**Radny Robert Derewenda** „Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! A przede wszystkim Państwo tutaj zebrani! Chciałbym przeprosić za moją, ale też innych nieobecność, dlatego że zostaliśmy postawieni w bardzo trudnej sytuacji, właściwie wyboru, tak, pomiędzy sesją Rady Miasta a pomiędzy spotkaniem, na które zostaliśmy zaproszeni przez Marszałka Sejmu i Senatu, i gdyby

nie nasz list, to rozumiem, że dzisiaj byśmy byli w tej bardzo trudnej sytuacji, ponieważ Klub Prawa i Sprawiedliwości wyszedł z listem, proponując, abyśmy zrobili przerwę, albo abyśmy później procedowali pewne punkty. I teraz nadal będą się odbywać uroczystości, międzynarodowe uroczystości, w których my, jako zaproszeni, jako gospodarze też, współgospodarze też...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, oczekuję na wniosek formalny.”

**Radny R. Derewenda** „Wniosek formalny mój jest taki, żebyśmy mogli uczestniczyć w tych obchodach dalej, czyli żeby zrobić to tak, że jeśli chodzi o kwestie, które musimy dzisiaj przyjąć, czyli absolutorium dla pana prezydenta, aby zostało przyjęte, natomiast jeśli chodzi o Studium uwarunkowań, to uważam, że to Studium możemy procedować na najbliższej sesji i nic nie stoi na przeszkodzie. Jeśli państwo czekali do ostatniej chwili, aby nam przekazać pewne dokumenty, no to tym bardziej tutaj nie ma pośpiechu i dobrze wiemy, proszę państwa, że nie chodzi o ogródki działkowe, tylko dobrze wiemy, że chodzi o Górki Czechowskie. W tej sprawie odbyło się referendum, referendum było na „nie”... – (Oklaski i okrzyki publiczności).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, o Górkach Czechowskich porozmawiamy w odpowiednim punkcie. Proszę bardzo o wniosek formalny i proszę o zakończenie pana wypowiedzi.”

**Radny R. Derewenda** „Powiem po raz kolejny – moim wnioskiem formalnym jest to, abyśmy mogli wziąć udział w międzynarodowych uroczystościach związanych z 450-leciem Unii Lubelskiej, a żebyśmy kwestie pozostałe, których nie musimy dzisiaj rozpatrzyć, abyśmy rozpatrzyli na kolejnej sesji Rady Miasta.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję panu. Pan radny Jakóbczyk.”

### **Oklaski publiczności**

**Radny Marcin Jakóbczyk** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Mój wniosek formalny – pewnie powtórzę się troszeczkę po tym, co powiedzieli już moi przedmówcy, co powiedziała tutaj moja koleżanka, pani radna Małgorzata Suchanowska – mój wniosek dotyczy – raz jeszcze będę ja prosił pana prezydenta, apelował do jego sumienia i zapytam o jego odwagę, odwagę także polityczną, odwagę społeczną – mój wniosek formalny jest taki, aby rzeczywiście przełożyć dyskusję i głosowanie nad tym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – Studium, przepraszam, na sesję na początku września. Panie prezydencie – do pana się teraz zwracam – bo nie jest na pewno w moim interesie politycznym doradzać panu, być może składać panu dobrą radę, ale na pewno jest to w interesie społecznym. Myślę, że w interesie społecznym, także w interesie pana wizerunku, jako wójarza miasta, byłoby przełożenie tego z prostej przyczyny. Wśród tych

państwa zgromadzonych dzisiaj na sali są nie tylko wyborcy Prawa i Sprawiedliwości, są to także pana wyborcy i dlatego też bardzo pana proszę... - **(Okrzyki i oklaski publiczności)** - ...także dla pana wiarygodności, także dla pana wiarygodności, aby pan pochylił się także nad ich interesem. Zdaję sobie sprawę z tego, że obrońcy, przepraszam, że osoby, które domagają się uchwalenia tego Studium w interesie ogródków działkowych, mają ważny w tym interes, aby stało się to jak najszybciej. Stąd też moje pytanie: dlaczego nie uczyniliśmy tego wcześniej – miesiąc temu, dwa miesiące temu? Ale w takim samym interesie... Panie prezydencie, cały czas spoglądam na pana, wyczekując pana wzroku. W takim samym interesie tych państwa tutaj zgromadzonych jest to, abyśmy nie w pośpiechu, nie – mówiąc kolokwialnie – kopytem przepychali dzisiejszą uchwałę. Myślę, że ufa pan nie tylko, no, mam nadzieję, że nam także, jako radnym opozycyjnym, ale także radnym ze swojego Klubu. Jeżeli pan wyrazi zgodę, to niech przynajmniej przejdzie to głosowanie przez Radę Miasta, niech także radni się wypowiedzą, mają szansę, bo być może któryś z nich rzeczywiście utożsamia się także z tymi problemami tych państwa, którzy dzisiaj przyszli na naszą dzisiejszą sesję. Co się stało do tej pory, to się stało, tego już nie cofniemy. Jest dzisiejsza sesja nadzwyczajna, ale w pana mocy jest jeszcze to, aby ten najistotniejszy punkt – pan może zaprzeczać, każdy z nas wie swoje, a wiemy, że... no, dobra, jest jak jest – ale ten punkt dotyczący Górek Czechowskich, Studium zagospodarowania planu przestrzennego miasta Lublin jest dzisiaj najważniejsze i to było tą podstawową przyczyną... może pan teraz tego publicznie nie przyzna, ale chcę, żeby pan sobie w sumieniu odpowiedział, jaka była przyczyna takiego, a nie innego procedowania dzisiejszych obrad sesji. Proszę dać szansę wypowiedzieć się radnym, absolutorium jest rzeczą oczywistą, będziemy nad tym dyskutować, ale naprawdę pochylmy się nad tym na spokojnie, nie przepychajmy tego z kopyta. Jeżeli pan oczywiście nie wyrazi na to zgody, nie zgodzi się z tym moim wnioskiem formalnym, trudno, ale proszę pana, żeby pan dał szansę nam zagłosowania przynajmniej nad tym, chociażby po to, żeby samemu uwiarygodnić się w oczach mieszkańców. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo panu radnemu. **(Oklaski publiczności)** Pan prezydent jeszcze raz chciałby się wypowiedzieć w tej samej kwestii?”

**Prez. K. Żuk** „Szanowni Państwo! Jeszcze raz podkreślam – nikt tutaj nie działa z szybkością samolotu odrzutowego, bo państwo procedujecie Studium od kilku lat; na pewno pan nie, bo nie było pana w Radzie, ale koledzy panu mogą to przekazać. I chciałem państwu powiedzieć, że ilość spotkań, konsultacji, wyjaśnień w roku ubiegłym był co najmniej kilkunastokrotna, natomiast najważniejsze, że zwołaliście państwo, jako Klub, nadzwyczajną sesję, na której mieliśmy okazję prezentować w szczególności to Studium. To Studium jest dostępne we wszystkich dokumentach od dawna. Część z państw się tym interesowała, część nie. Nie można Studium sprowadzać wyłącznie do kwestii Górek Czechowskich, bo Studium dotyczy całego miasta. O tym będziemy dyskutowali w stosownym punkcie tego porządku obrad. Już tak prosto odpowiadając na tu

pana pytanie – a gdybyśmy obradowali w czwartek, byłoby wszystko w porządku, tak? Nie jest w porządku, że obradujemy dzisiaj. Proszę państwa, gdyby porządek obrad zaproponowany przeze mnie nie był związany z błędem obsługi prawnej, bylibyśmy już po sesji absolutoryjnej i po dyskusji merytorycznej w tych wszystkich punktach, które państwu przedstawiłem.

I jeszcze jedno – to nie Studium jest dzisiaj najważniejsza uchwałą. Najważniejszą jest przyjęcie sprawozdania finansowego z realizacji budżetu za rok ubiegły. To jest wymóg ustawowy, wymóg również, który musimy spełnić wobec Regionalnej Izby Obrachunkowej. Nie chcę państwa posądzać o jakiegokolwiek tutaj złe intencje, ale o tym przypominam. Z mocy prawa, z mocy ustawy musimy, przy okazji udzielając absolutorium, ale przede wszystkim przyjmując sprawozdanie z roku ubiegłego, z realizacji budżetu, przyjmując opinię biegłego, również opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. Podtrzymuję swoje stanowisko wcześniejsze.”

**Radny M. Jakóbczyk** „Przepraszam, panie przewodniczący, nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie o odwagę pana prezydenta, żeby podjąć ten temat we wrześniu...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale to nie jest dyskusja, panie radny, to jest zgłaszanie wniosków formalnych. Ja widzę zgłaszającego się jeszcze pana radnego Ławniczaka, ale ze względu na to, że ja już panu raz głosu udzieliłem, a pan wniosku formalnego nie sformułował, nie udzielam panu głosu.”

**Radny Z. Ławniczak** „Ale ja protestuję w tym momencie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Więcej chętnych nie widzę...”

**Radny Z. Ławniczak** „Ja protestuję w tym momencie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do punktu 3 – to jest zatwierdzenie...”

**Radny Z. Ławniczak** „Dlaczego pan mi nie udzielił głosu? Pan się nie nadaje w ogóle na przewodniczącego. Powinien się pan podać do dymisji! Powinien się pan podać do dymisji! I to dzisiaj! – (**Okrzyki i oklaski publiczności**) – wypowiedź poza mikrofonem...”

### **AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU VII SESJI RADY MIASTA**

**Przew. RM J. Pakuła** „Punkt 3 – jest to zatwierdzenie protokołu VII sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół VII sesji Rady był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od dnia 26 czerwca 2019 roku... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”) – Był on również wyłożony... - (**Radny P. Gawryszczak** „...wniosek formalny...”) – ...do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności... - (**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”) – Ja skończę ten punkt, dobrze? – (**Radny P. Gawryszczak** „Dobrze.”) – Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu VII sesji?”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący... - (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy pan...”

**Radny P. Gawryszczak** „Proszę o 15 minut przerwy przed głosowaniem protokołu z poprzedniej sesji dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, a radnych proszę do sali nr 1.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ogłaszam 15 minut przerwy – do godziny 13.10.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Możemy ponownie sprawdzić listę? Drodzy państwo, sprawdzamy listę po przerwie – bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Stwierdzam, że na sali jest obecnych w tej chwili już 18 radnych – wznowiam obrady po przerwie.

Jesteśmy w punkcie 3 – jest to zatwierdzenie protokołu VII sesji Rady Miasta. Szanowni państwo, protokół VII sesji był dostępny w Biurze Rady Miasta oraz w aktówce systemu Zimbra od 26 czerwca 2019 r., był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołu? Nie widzę.

Wobec tego, że nie ma uwag, poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem protokołu VII sesji Rady Miasta Lublin? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że większością głosów „za” – 21, „przeciw” – 2 i 4 „wstrzymujące się” Rada Miasta zatwierdziła protokół VII sesji.”

**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, bardzo proszę o zapisanie w protokole, że pan radny Zbigniew Jurkowski był „za”.”

#### **AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI**

**Przew. RM J. Pakuła** „Punkt 4 – jest o informacja o działalności Prezydenta Miasta pomiędzy sesjami – bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo krótko, złożę do protokołu tę informację w szerszym wymiarze.

Po pierwsze – chciałbym tylko wrócić do Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej i poinformować wszystkich państwa, że mieliśmy największą frekwencję wśród oczywiście tych stadionów, czy tych miast, gdzie nie grała reprezentacja Polski, a tak naprawdę mieliśmy największą ze wszystkich miast. Średnio 7.700 widzów na mecz, a łącznie prawie 70 tys. widzów. W kontekście Mistrzostw o Lublinie wspomniano w ponad 9 tys. publikacji, a ekwiwalent reklamowy PZPN obliczył nam na ponad 31 mln zł.

To, co jest istotne, to oczywiście spotkanie ze stypendystami w dziedzinie kultury. Kontynuujemy tutaj politykę wsparcia utalentowanych naszych młodych mieszkańców. Warto powiedzieć o spotkaniu z Ambasadorem Norwegii, na jego prośbę. Tak, jak do tej pory, Lublin jest postrzegany jako miasto, w którym warto być i warto rozmawiać, stąd kolejni ambasadorowie chcą się z nami spotkać.

Wspomniałbym o 90-leciu Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Lublinie, z powodów oczywistych historycznie rzecz biorąc, że miasto kształtowało potencjał gospodarczy i dzisiaj ma równie ważne znaczenie, choć oczywiście nie ono decyduje o potencjale gospodarczym dzisiejszego Lublina.

Wszystkie projekty kulturalne, które rozpoczynają się, czy rozpoczęły się, czy miały miejsce – państwo w nich uczestniczyliście – Noc Kultury, dzisiaj Festiwal Inne Brzmienia, które realizujemy wspólnie z Narodowym Centrum Kultury, to jest znakomita promocja miasta, będę o tym mówił przy okazji kilku słów wprowadzenia Raportu o stanie miasta.

Jeśli chodzi o politykę społeczną – Lubelskie Dni Seniora, przypomnę, między 3 a 7 czerwca. To było ponad 300 wydarzeń zakończonych koncertem w Centrum Spotkania Kultur.

Edycja kolejna konkursu „Miejsca przyjazne seniorom”, Lubelskie Dni Promujące Zdrowie – to kolejna impreza realizowana w ramach tutaj naszej polityki społecznej, ta promocja wraz z profilaktyką przynosi znakomite efekty.

Może jeszcze warto wspomnieć, że rozpoczęła się realizacja Programu „Aktywna kobieta” w ramach tutaj programu Miejskiego Urzędu Pracy, na który mamy prawie 300 mln zł. Reszta tych spraw będzie zgłoszona do protokołu.”

Informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję...”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

**Radny P. Gawryszczak** „Chciałbym zapytać pana prezydenta – jaki interes miejski był w tym, że pan prezydent wziął udział w spotkaniu kilku samorządowców polskich samorządów, w czasie którego bardzo ostro był atakowany rząd Rzeczypospolitej Polskiej i działania tego rządu? I pytanie mam takie: czy pan był tam jako Krzysztof Żuk – prezydent miasta, czy jako Krzysztof Żuk – osoba prywatna? Jeśli jako osoba prywatna, to czy korzystał pan z pojazdu służbowego, żeby tam pojechać, czy też pojechał pan własnym samochodem, prywatnym, zapłacił pan za benzynę i za wszystkie koszty, które pan poniósł, czy miasto poniosło w czasie tego spotkania? I jaki interes ma w tym, żeby zaognić stosunki z rządem Rzeczypospolitej Polskiej, dzięki działaniom którego w budżecie miasta, i to widać zupełnie przejrzyście, jest więcej pieniędzy, choćby z podatku CIT i z podatku PIT od dochodów mieszkańców miasta Lublina, którzy są coraz bogatsi, także ze względu na działania rządu Rzeczypospolitej Polskiej?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie przewodniczący, nie przewidujemy dyskusji w tym punkcie. Wydawało mi się, że pan będzie jakiś wniosek formalny składał i tylko dlatego panu udzieliłem głosu.”

**Prez. K. Żuk** „Ale panie przewodniczący, w tej sprawie ja chętnie panu radnemu odpowiem, wyłamując się z tej procedury, bo to jest fragment większej całości. Państwo – przepraszam za słowo – ale szukacie argumentów do skierowania dyskusji na każdy temat w kierunku polityki, a chciałem powiedzieć, że nikt w Lublinie nie może powiedzieć, że nie realizujemy współpracy z przedstawicielami administracji rządowej. Przed przerwą – nie wiem, czy pan był – wyjaśniłem, jakie funkcje pełnię i że współpracujemy tutaj ze stosownymi ministrami. W przyszłym tygodniu będzie kolejny tego efekt – poczekacie państwo, to usłyszycie. Inaczej mówiąc, reprezentując mieszkańców Lublina, współpracuję z administracją rządową i uważam, że dobrze.

Jeśli chodzi o Gdańsk, chciałem państwu powiedzieć, że reprezentowałem tam Unię Metropolii Polskich, jako prezydent miasta Lublin, jak najbardziej było to wskazane, by tam być, ze względu na ważną debatę dotyczącą przyszłości samorządu, ale jeśli to pana tak boli, to chciałem powiedzieć, że jeżdżę swoim prywatnym samochodem i swoim prywatnym tam byłem, tak jak na dzień nie korzystam z samochodu służbowego, tak również w Gdańsku byłem prywatnym.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo i bardzo proszę, panie prezydencie na przyszłość, i państwa radnych proszę, żebyśmy jednak nie łamali zasad – w tym punkcie nie ma dyskusji.”

**Prez. K. Żuk** „Tak jest, panie przewodniczący.”

## **AD. 5. ROZPATRZENIE RAPORTU O STANIE MIASTA LUBLIN ZA 2018 R. I PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WOTUM ZAUFANIA DLA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN:**

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to rozpatrzenie Raportu o stanie Miasta Lublin za 2018 r. i podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin. Przypominam państwu, że będą to cztery punkty: przedstawienie raportu przez Prezydenta Miasta Lublin; opinie komisji Rady Miasta Lublin; debata nad raportem (z udziałem mieszkańców) i głosowanie w sprawie udzielenia wotum zaufania Prezydentowi Miasta Lublin i podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin.

Zgodnie z art. 28 aa ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym, Prezydent Miasta Lublin w dniu 31 maja 2019 r. przedstawił Radzie Miasta Lublin Raport o stanie miasta Lublin za 2018 rok, który obejmuje, zgodnie z ustawą, podsumowanie działalności prezydenta w roku poprzednim, a w szczególności realizację polityk, programów i strategii, uchwał Rady Miasta i Budżetu Obywatelskiego.”

### ***AD. 5.1. PRZEDSTAWIENIE RAPORTU PRZEZ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN***

Przedmiotowy Raport (druk nr 314-1) stanowi załącznik nr 7 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do realizacji punktu nr 5. Proszę pana prezydenta o przedstawienie nam Raportu o stanie Miasta Lublin za 2018 rok; przypominam – mamy to na druku nr 314-1.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Wszystkie te dane szczegółowe, które będą prezentowane i które są materiały prezentowane, będą mogły być komentowane przez pana dyrektora Roberta Zyśko, dlatego że Wydział Strategii je państwu zestawił. Raport, idea sporządzonego Raportu związana była generalnie z tym, że traktujemy go, jako integralną część wzajemnie uzupełniających się dokumentów, do których można zaliczyć: informację o stanie mienia Gminy Lublin na koniec grudnia 2018 r., sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Lublin, które to państwo sprawozdanie otrzymaliście, sprawozdanie z wykonania budżetu miasta. Ale to nie jest tylko to. Chciałem państwu powiedzieć – w tym materiale, który państwo otrzymaliście, macie państwo je szczegółowo wyliczone, że punktem odniesienia w tym roku sprawozdawczym są również liczne analizy, raporty, które były wykonywane przez Wydział Strategii i nie tylko zresztą przez Wydział Strategii, chociażby jak raport monitoringowy z realizacji Strategii Rozwoju Miasta Lublin, ponieważ ten raport corocznie przygotowujemy, oceniając, w jakim stopniu Strategię realizujemy i gdzie są ewentualne problemy z realizacją. Od razu powiem, że tych problemów nie stwierdzamy. Robiliśmy analizę wskaźników usług miejskich i jakości życia, zgodne z metodologią tutaj polskiej normy ISO, badaliśmy opinie mieszkańców o swoim mieście. To są raporty z corocznych badań jakości życia w mieście sporządzane od 2016 roku. Również

już tak pokazując państwu bardziej szczegółowo, badaliśmy losy absolwentów naszych szkół. Dodatkowo ten Raport trzeba zestawić z licznymi sprawozdaniami i informacjami sektorowymi – ja nie będę państwu wszystkich wymieniał, bo macie to państwo w tym materiale, ale proszę tam zwrócić uwagę, że dotyczy to i analizy stanu gospodarki odpadami miasta Lublin i informacji o stanie realizacji zadań oświatowych, wszystkie jednostki organizacyjne, jak również i służby i straże przedstawiają nam informacje. To wszystko składa się na pełną wiedzę o mieście i ten raport, który państwu zamieściliśmy, on się koncentruje przede wszystkim na ocenie stanu realizacji Strategii Lublin 2020, przedstawieniu informacji na temat tej Strategii, a w konsekwencji również realizacji celów tej Strategii i co jest istotne – zmian w zakresie jakości życia, bo to jest ten syntetyczny cel, który możemy monitorować. Chciałem przypomnieć, że Strategia ma 4 główne obszary rozwojowe, które pozwalają nam oceniać poziom jej realizacji. Po pierwsze – mówimy tutaj o Lublinie otwartym i ta otwartość, jako obszar rozwojowy, odnosi się do budowania coraz lepszych kontaktów zewnętrznych Lublina, które budują wizerunek naszego miasta, kreują nowe możliwości rozwoju. Obszar ten oczywiście dalej się operacjonalizuje, czyli rozgałęzia na cztery cele – to jest poprawa dostępności komunikacyjnej miasta, rozwój relacji zewnętrznych, wzmacnianie otwartości kulturowej, budowanie więzi regionalnych i metropolitalnych. Patrząc z punktu widzenia tego celu, możemy powiedzieć, i w tym monitoringu macie państwo to w szczegółach, te cele, możemy powiedzieć, że skutecznie realizujemy.

Lublin Przyjazny – przypomnę, że o przyjazności miasta decyduje wiele cech i funkcji odpowiadających oczywiście temu zakresowi potrzeb mieszkańców, które zidentyfikowaliśmy opracowując tę Strategię, i dlatego też w ramach tego obszaru rozwoju patrzymy na cele szczegółowe takie, jak: stan infrastruktury technicznej, zwiększanie komfortu życia, dbałość o kulturę przestrzeni, wspieranie rozwoju kultury, czasu wolnego, podnoszenie jakości edukacji, czy partycypacja społeczna, a także mówimy tutaj o przyjazności w tym szerszym wymiarze związanej z jakością życia.

Lublin Przedsiębiorczy – no, ten obszar rozwojowy, przypomnę, związany jest przede wszystkim z przyciąganiem inwestorów, z tworzeniem atrakcyjności Lublina dla inwestorów zewnętrznych, ale również dla inwestycji wewnętrznych, pobudzanie aktywności gospodarczej mieszkańców, co powinno przyczyniać się do dywersyfikacji i uelastycznienia gospodarki miasta. I ten cel jest realizowany z jednej strony przez rozwój sektora przemysłu, rozwój sektora usług, z drugiej – przez kulturę przedsiębiorczości, budowanie ekosystemu przedsiębiorczości oraz wspieranie przemysłów kreatywnych. Z tego punktu widzenia można powiedzieć, że również możemy pochwalić się licznymi tutaj osiągnięciami.

Lublin Akademicki – nie muszę państwu mówić, jak ważne jest znaczenie lubelskiego ośrodka akademickiego dla budowania przyszłości naszego miasta. Tutaj generalnie realizujemy politykę wspierania naszych uniwersytetów w promocji naszego ośrodka, przyciągania młodych ludzi do studiowania w Lublinie, jeśli chociażby tutaj państwo popatrzycie na te wskaźniki, więc mamy od trzech lat ustabilizowaną liczbę studentów w Lublinie i jednocześnie rosnącą liczbę studentów zagranicznych. Więc jak słyszycie państwo opowieści o tym, że Akademicki Lublin jest w ruinie, to tak samo w ruinie jest całe nasze miasto, jeśli wprowadzać to do jakiejś kąśliwej uwagi.

Jeśli chodzi o realizację Strategii, chciałem tutaj powiedzieć, że znowuż na etapy jej realizacji i te cele, o których tutaj mówiliśmy, składać się będzie aktywność w wielu obszarach sektorowych. I nie będę o tym mówił, ale warto, żebyśmy mieli świadomość, że taką strategią częściową jest Strategia Rozwoju Kultury, Strategia Rozwoju Turystyki, że taką strategią jest Wieloletni Plan Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych, Strategia Rozwoju LPEC-u, jako spółki istotnej, bardzo istotnej dla nas z punktu widzenia oczywiście infrastruktury technicznej, ale mamy Program Wspierania Rodziny i Rozwoju Systemu Pieczy Zastępczej, realizowany wzorcowo, mamy Program Wsparcia i Aktywizacji Seniorów – jesteśmy tu jednym z liderów w Polsce, Program Promocji Zatrudnienia i Aktywizacji Rynku Pracy, Program Rewitalizacji Lublina i tak dalej, i tak dalej. Czyli jeśli spojrzycie państwo na ten Raport od tej strony, to możemy o nim dyskutować, w zestawieniu tak naprawdę z tymi danymi, czy z tymi informacjami, które państwo macie w innych raportach dostępnych państwu, przekazanych, bądź przekazywanych na bieżąco.

Kilka słów również tu podsumowania, niezależnie od tych uwag, które państwu przed chwilą przekazałem. Po pierwsze – w 2018 roku dochody budżetu zrealizowane zostały w ponad 97%, kwota 2.241 mln zł, z tego dochody bieżące – 1.937 mln, dochody majątkowe – 304 mln. Chciałem państwu przy tej okazji powiedzieć, bo pan radny Gawryszczak już zdążył o tym wspomnieć, że dzięki dobrej koniunkturze gospodarczej rosną nam wpływy z PIT-u – ależ oczywiście, ale też rosną nam wydatki bieżące, panie radny i generalnie rzecz biorąc, jeśli popatrzymy teraz na przyszłość, jak gdyby na chwilę odejdziemy od 2018 roku, to te wydatki bieżące związane z niedoszacowaniem subwencji i dotacji celowych rosną szybciej, niż wpływy, a w każdym bądź razie na podobnym co najmniej poziomie, niż wpływy z podatku PIT i to jest główny temat rozmów, żeby nie powiedzieć – trudnej debaty, którą prowadzimy od wielu miesięcy w Zespole ds. systemu finansów publicznych, którym kieruję z ramienia samorządu, czy w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu. Dzisiaj stoimy w sytuacji – mówię o samorządach w ogóle, nie tylko w Lublinie, bo to dotyczy wszystkich samorządów – w której nie jesteśmy w stanie pogodzić się z polityką przerzucania na samorządy zadań, za które powinien przekazywać transfery w postaci subwencji, czy dotacji budżet państwa, bo będziemy musieli ograniczać wydatki bieżące w innych zadaniach. Przykładem, jeśli to, o czym rozmawialiśmy w ubiegłym tygodniu na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu będzie faktem – przerzucenie na nas wydatków oświatowych związanych z podwyżką wynagrodzeń dla nauczycieli – to wiele miast będzie miało problem w realizacji tego i w zmieszczeniu się we wskaźnikach, o których mówi ustawa o finansach publicznych. Trzeba z tego sobie zdawać sprawę. Oceniając przeszłość i oceniając teraźniejszość, tu sytuacja Lublina jest dobra, ale w wielu innych miastach – nie.

To, co jest istotne – w ubiegłym roku Lublin uzyskał ok. 300 mln środków europejskich, czyli można powiedzieć, że weszliśmy w kulminację inwestycji współfinansowanych ze środków europejskich. Te środki trafiły głównie na projekty z zakresu transportu – ponad 250 mln, oświaty – 10 mln, kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, na współpracę również z innymi samorządami, czy na gospodarkę komunalną, ochronę środowiska i pomoc społeczną.

To, co jest istotne z punktu widzenia tego wieloletniego planu inwestycyjnego i tej strategii inwestycyjnej, to to, że fundusze europejskie, jako źródło finansowania inwestycji, spadają nam w tej chwili poniżej 60%. I przypominam państwu, że w ustawie o finansach publicznych jest mowa o tym, że jeśli fundusze europejskie stanowią powyżej 60% całości zadania inwestycyjnego, wówczas użyte kredyty, czy zwrotne instrumenty finansowania, dofinansowania tej inwestycji nie liczy się do limitu długu. W innym przypadku liczy się. I dzisiaj to jest główny problem wszystkich, zwłaszcza dużych miast, czy wszystkich samorządów, ponieważ tak, jak obliczamy, średnio udział funduszy europejskich spadł w finansowaniu inwestycji do poziomu ok. 40%, a w niektórych przypadkach poniżej i jeśli ta kwestia nie zostanie zmieniona, to samorzady szybko wyczerpują swoją zdolność kredytową, którą zgodziliśmy się minister Czerwińskiej ograniczyć w nowelizacji ustawy o finansach publicznych, która była dwukrotnie robiona. Ograniczyliśmy, bo tak się umówiliśmy, tyle tylko, że umówiliśmy się również, że fundusze europejskie będą podwyższane, a nie są, i w takim układzie będziemy musieli przystąpić do redukcji naszych inwestycji. Pierwszym takim przykładem, o czym państwo wiecie, żeby realizować Zintegrowane Centrum Komunikacyjne, dzisiaj macie państwo w zmianach budżetowych przesunięcia, jest zawieszenie realizacji zadania m.in. modernizacji Al. Racławickich i Lipowej, ale również mówimy tutaj o innych zadaniach, z których zabieramy środki, przynajmniej natenczas, żeby móc zacząć przetarg i rewitalizować, nie tylko rewitalizować – przepraszam – tamtą przestrzeń, ale przede wszystkim wypełnić zobowiązania wobec funduszy europejskich, wobec Komisji Europejskiej, że w ramach kompleksowego programu transportowego wykonamy te inwestycje w postaci integracyjnego dworca – mówię o kolei, o busach, autobusach – ale generalnie rzecz biorąc, centrum komunikacyjnym.

Planowane wydatki wykonane zostały w około 96% planu, to jest 2,3 mld zł, i to wydatki na zadania własne bez udziału środków europejskich stanowiły 1,6 mld zł; wydatki majątkowe ogółem wynosiły 470 mln zł, natomiast wydatki związane z remontami nieco mniej... - **(Dźwięki bębnow z sali i krzyki – z części wyznaczonej dla mieszkańców)** – Ja oczywiście... Jeśli państwo pozwolicie, ja sobie będę mówił, tylko nie wiem, czy będziecie państwo mnie słyszeli. W 2018 roku przychody budżetu wyniosły 215 mln zł, natomiast wykonanie rozchodów wyniosło 95 mln, zgodnie praktycznie z planem budżetowym.

W ubiegłym roku miasto Lublin przekazało na zadania z zakresu pomocy i polityki społecznej oraz rodziny blisko 490 mln zł. Chciałem państwu powiedzieć, że to zadanie absorbuje ok. 21% wydatków ogółem.

Jeśli chodzi o oświatę i edukację, to jest 734 mln zł, czyli blisko 32% na to przeznaczamy.

Transport i łączność, to jest trzecie zadanie, które bierzemy tutaj pod uwagę – 604 mln zł, 26%. I w tych obszarach wydatki są największe i skumulowanie tych problemów, o których wcześniej mówiłem, związanych z wydatkami bieżącymi, będzie wymagało przy uchwalaniu budżetu na rok przyszły poważnego namysłu, jak rozdzielać niewystarczające środki z transferów subwencji i dotacji celowych na te trzy obszary zadań.

Część inwestycyjna budżetu była nakierowana, o czym zdażyłem już powiedzieć, na kontynuację i dokończenie zadań związanych m.in. z rozwojem

układu drogowego, unowocześnieniem transportu miejskiego, z rozbudową infrastruktury społecznej, kulturalnej i sportowej.

Chciałem tutaj wyraźnie powiedzieć, że realizacja wieloletniego planu inwestycyjnego, w tym samej strategii, jest – można powiedzieć – kwintesencją tych naszych działań, jeśli chodzi o inwestycje.

Z najważniejszych projektów, może nie będę wszystkich wymieniał, ale dokończyliśmy rewitalizację śródmieścia, oprócz Placu Litewskiego doszedł deptak i myślę, że dzisiaj niezależnie, co państwo wypowiadaliście, czy co niektórzy wypowiadali na ten temat, dzisiaj nie wstydziliśmy się obecności najważniejszych osób w Polsce... - **(Bębnienie na sali – wśród publiczności).**”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę... - **(Bębnienie na sali)** – Krzysztof, ja ogłoszę przerwę...”

**Prez. K. Żuk** „Chciałem państwu powiedzieć, że debatujemy nad raportem o stanie miasta, nie wiem, czy ci państwo sobie z tego zdają sprawę. – **(Bębnienie na sali).**”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę publiczność o zachowanie spokoju... - **(Bębnienie i klaskanie na sali – wśród publiczności)** – Bardzo proszę państwa o uciszenie tych bębnow... Szanowni państwo, ja bardzo proszę o zachowanie ciszy, w tej chwili się odbywa VIII sesja Rady Miasta.”

**Prez. K. Żuk** „Jeszcze raz podkreślam – debatujemy nad Raportem o stanie miasta, a za chwilę sprawozdaniem finansowym... - **(Radny P. Gawryszczak** „Panie prezydencie... - część wypowiedzi nieczytelna ze względu na hałas na sali) – Ci, którzy nam przeszkadzają powodują, że państwo radni mnie nie słyszą... - **(Radny P. Gawryszczak** „Panie prezydencie, pana nie słyszą, po co to gadać, jak pana nie słyszą...”) – Ja nie słyszę pana radnego... - **(Radny P. Gawryszczak** „Ale ja pana nie słyszę, w związku z tym, po co to gadać...”); **Radny P. Popiel** „Panie prezydencie, ja pana nie słyszę, a chcę mieć wiedzę...”; **Radny P. Gawryszczak** „Po co to gadać – sobie a muzom? Żeby co? W protokole się znalazło?”; bębnienie na sali) – Proszę państwa, ja jestem w trakcie prezentacji Raportu i nie wyrażam zgody na ogłoszenie przerwy. Chcę państwu przedstawić Raport w całości. Tak, jak go zacząłem, tak go chcę skończyć. – **(Radny B. Margul** „Panie przewodniczący, proszę wezwać Policję...”) – Z tych projektów inwestycyjnych... - **(Okrzyki publiczności)** - ...warto wspomnieć o dzielnicy Kalinowszczyzna... - **(Okrzyki publiczności; Przew. RM J. Pakuła** „Proszę państwa o zachowanie spokoju”; **Okrzyki publiczności; Przew. RM J. Pakuła** „Proszę państwa, w tej chwili jesteśmy przy Raportcie o stanie miasta, bardzo proszę o zachowanie spokoju.”; **Okrzyki publiczności.**) – Kontynuuję przedstawianie Raportu o stanie Mieście Lublin, za chwilę sprawozdanie finansowe. Chciałem tylko przypomnieć, że w ubiegłym roku... - **(Okrzyki publiczności** „Lublin miastem inspiracji, a nie miastem dewastacji...”).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja jeszcze raz bardzo państwa proszę o zachowanie spokoju.”

**Okrzyki publiczności** „Lublin miastem inspiracji, a nie miastem dewastacji...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, żebyście państwo przestali krzyczeć...”

**Okrzyki publiczności** „Lublin miastem inspiracji, a nie miastem dewastacji...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie prezydencie, ma pan głos.”

**Prez. K. Żuk** „Do tych ubiegłorocznych projektów inwestycyjnych, o których już mówiłem, również trzeba dodać te zadania drogowe, które są za nami – mówię tutaj o przedłużeniu ulicy Boh. Monte Cassino, z al. Solidarności. Ta budowa blisko 90 mln zł nas kosztowała, ale mamy dzisiaj część tego ringu. Przypomnę, że w ubiegłym roku rozpoczęła się przebudowa ul. Abramowickiej – skończyliśmy już, ta inwestycja została oddana. Mamy tam pierwszy Park & Ride, wybudowany drugi, jest w tej kończony na Choinach.

Warto również podkreślić, że ta przebudowa, którą rozpoczęliśmy w roku ubiegłym – skrzyżowanie ulicy Diamentowej z Krochmalną – dzisiaj jest już oddana do użytku i dobrze służy kierowcom.

To, co jest również istotne, do tego dochodzi kolejny element wewnętrznego ringu, mianowicie przedłużenie ulicy Dywizjonu 303 i ta ulica jest już też włączona do ruchu.

To, co jest naszą szczególną dumą, i tu chciałbym to mocno podkreślić, to nasza polityka społeczna i związana z tym infrastruktura dla dzieci – mówię tu o oddanym w ubiegłym roku nowym miejskim żłobku przy ul. Zelwerowicza. Ja już pomijam, że może się tam pomieścić 210 dzieci, a może ich być i więcej, i koszt tej realizacji. Ważne jest, że to jest chyba jeden z najnowocześniejszych żłobków w Polsce, według standardów, których nam zazdroszczą inne miasta.

Miasto Lublin podpisało również w ubiegłym roku umowę na realizację prac inwestycyjnych polegających na budowie kompleksu oświatowego, wraz ze szkołą podstawową przy ulicy Berylowej. Jak państwo wiecie, dosyć znacznie zaawansowane są już te prace, ta szkoła powinna być oddana na jesieni przyszłego roku i tam będzie zarówno szkoła podstawowa z salą gimnastyczną, przedszkole, a także pomieszczenia dla domu kultury. Ta nowa placówka ma pomieścić ok. 600 dzieci, odciążą nasza szkołę przy ulicy Bursztynowej i przy Radości.

Trwają również prace projektowe, tak jak się do tego zobowiązaliśmy w ubiegłym roku, związane z rozbudową szkoły na Felinie, Sławinie, a także na Ponikwodzie. Tutaj również będą lokalizowane przedszkola i warto również przy tej okazji powiedzieć, że miasto zapewniło w ubiegłym roku ponad 10 tys. dzieci miejsc w przedszkolach publicznych i niepublicznych.

Miasto kontynuowało program rozbudowy sieci bibliotek. Powstała kolejna, czterdziesta filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w dzielnicy Szerokie. Warto powiedzieć, że ta polityka konsekwentnie realizowana w ostatniej dekadzie spowodowała, że jesteśmy jednym z liderów w Polsce, jeśli chodzi o budowanie dostępności bibliotek. Ta sieć bibliotek to jest sieć tak naprawdę instytucji kultury, działalności kulturalnej, którą adresujemy do mieszkańców w dzielnicach.

Miasto kontynuowało również setki inwestycji w dzielnicach, takich jak: wymiana nawierzchni chodników, budowa i doposażenie placów zabaw, siłownie i tak dalej, przy współpracy z radami dzielnic, ale także w ramach Budżetu Obywatelskiego, inicjatywy lokalnej, czy Zielonego Budżetu.

Budżet Obywatelski, o czym warto wspomnieć, został wprowadzony u nas w 2014 roku, a zatem znacznie wcześniej niż wynika on z ustawowego obowiązku, natomiast to, co jest istotne – znacznie zwiększyliśmy kwotę, która przeznaczana jest zarówno na Budżet Obywatelski, jak i na tzw. Zielony Budżet, na inicjatywę lokalną. Łącznie w tym okresie w 2018 roku do budżetu zgłoszono 223 projekty, z tego pozytywną ocenę przeszło 165 projektów, realizowanych jest w tej chwili 44 projekty, część z nich jest kontynuowana jeszcze w 2019 roku z powodu problemów związanych z przetargami, bądź z problemami formalnoprawnymi dotyczącymi nieruchomości.

Przypomnę, że Lublin jest pierwszym miastem, który wprowadził tzw. Zielony Budżet, i tutaj wspólnie z mieszkańcami, radami dzielnic udaje się dostosować do potrzeb mieszkańców te wszystkie działania związane z kreowaniem jakości życia w osiedlach. Ta kolejna edycja Zielonego Budżetu to 99 projektów na kwotę ponad 24 mln zł. To pokazuje, jak duże jest zainteresowanie.

To, co również jest istotne, miasto kontynuowało rozbudowę ekologicznego transportu. Miasto ma dzisiaj 292 autobusy i 123 trolejbusy funkcjonujące w ramach 59 linii autobusowych – 12 trolejbusowych i 3 linii nocnych. Chciałem państwu powiedzieć, że transport zbiorowy, który jest priorytetem w działalności naszego miasta, czy również dla państwa, bo w budżecie to odzwierciedlenie, absorbuje to wydatki na poziomie ok. 10% budżetu miasta, ale warto powiedzieć, że z komunikacji miejskiej korzystało w ubiegłym roku 132 mln pasażerów, że również codziennie lubelskimi autobusami i trolejbusami podróżuje ponad 360 tys. osób. Lublin ma dzisiaj zaawansowanie w zakresie zeroemisyjnego transportu na poziomie przekraczającym 30%, jesteśmy jednym z nielicznych w Polsce miast, które jest tak mocno zaawansowane w tym zakresie, m.in. dlatego że mamy sieć trolejbusową, którą rozbudowujemy i realizujemy za 1 mld zł modernizację transportu zbiorowego.

W 2018 roku miasto Lublin nawiązało współpracę z PGE Dystrybucją i PGE Nowa Energia w zakresie budowy infrastruktury ładowania samochodów elektrycznych. To oznacza, że w tym roku powinniśmy mieć w pierwszym etapie pięć stacji o dużej mocy ładowania i siedem stacji o normalnej mocy ładowania. W sumie planowanych jest 19 takich punktów na terenie miasta. Tu mogę podziękować zarówno Grupie PGE, jak i Politechnice Lubelskiej, bo ta współpraca ma charakter systemowy i też wnosi sporo w zakresie różnych innowacyjnych rozwiązań w przestrzeń miasta.

Jeśli chodzi o Lubelski Rower Miejski, po rozbudowaniu w ubiegłym roku ma dzisiaj on 97 stacji, 951 rowerów, w Lublinie można podróżować ścieżkami i pasami rowerowymi na ponad 150 km. Kontynuujemy w każdym wymiarze inwestycyjnym niemalże również budowę ścieżek rowerowych, czy wyznaczanie pasów rowerowych.

Podstrefa Lublin, bo to jest istotne – tutaj kumulowały się do tej pory nakłady inwestycyjne, zajmowała obszar blisko 130 ha i była już w pełni zagospodarowana. Mamy tam 70 inwestorów, z tego 57 prowadziło już działalność operacyjną, pozostali są w różnym stopniu zaawansowania swoich inwestycji. To,

co jest istotne – liczba miejsc pracy w przedsiębiorstwach prowadzących działalność na terenie naszej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wynosi ok. 4.400 osób. Łącznie w 2018 roku na terenie miasta Lublin zainwestowało, bądź rozpoczęło realizację inwestycji 13 nowych firm, z tego 7 z branży produkcyjnej, 6 z branży nowoczesnych usług dla biznesu. Tutaj jesteśmy jednym z liderów zresztą w Polsce – mówię o branży nowoczesnych usług dla biznesu. To też przyczyniło się do obniżania bezrobocia. Bezrobocie na koniec 2018 roku, według danych Urzędu Pracy, wyniosło około 5,5%, dla województwa lubelskiego w całości to jest około 8%.

Istotnym działaniem Urzędu Miasta Lublin na rzecz lubelskiego rynku pracy... - **(Okrzyki publiczności – nieczytelne)** - ...było stworzenie portalu kumulującego oferty zatrudnienia lubelskich pracodawców... - **(Okrzyki publiczności – nieczytelne)** - ...Serwis ten działa pod adresem [www.praca.eu](http://www.praca.eu) i dzisiaj zamieszcza oferty dotyczące zatrudnienia od ok. 160 firm. – **(Okrzyki publiczności – nieczytelne)** – Miasto wspierało...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zaprzestanie tych wrzasków... Bardzo państwa proszę...”

**Prez. K. Żuk** „Ja sobie dam radę. – **(Okrzyki publiczności – nieczytelne)** – Miasto wspierało lubelskie uczelnie w pozyskiwaniu studentów, miałem już państwu okazję o tym mówić. Ustabilizowała się liczba studentów na naszych uczelniach i poza Warszawą jesteśmy drugim miastem, w którym tak naprawdę liczba studentów nie maleje. Jak rozumiem, panów studiowanie w Lublinie nie interesuje, ale chciałem to dokończyć. – **(Okrzyki publiczności – nieczytelne)** – To, co jest istotne – mamy drugie miejsce w Polsce, jeśli chodzi o liczbę studentów zagranicznych, po Warszawie jesteśmy drugim miastem i to jest wielki sukces naszych uczelni, zwłaszcza Uniwersytetu Medycznego i Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

W ubiegłym roku Rada Miasta uchwaliła nowe plany przestrzennego zagospodarowania dla powierzchni blisko 300 ha i to, co jest istotne, o czym państwu już mówiłem, kilkanaście planów w tej chwili czeka na uchwalenie.

W styczniu 2018 r. rozpoczęliśmy kolejny etap selektywnego zbierania odpadów. Wspominam o tym dlatego, że jak państwo pamiętacie, przechodziliśmy taką długą dyskusję dotyczącą skutków zmian prawa, ustawy na obciążenia związane z wydatkami naszych mieszkańców. Dzisiaj ustawa, która jest nowelizowana, stworzyć może nam jeszcze większy problem, o tym zapewne będziemy rozmawiali na jesieni, ale chciałem państwu zasygnalizować, że na dzień dzisiejszy będziemy mieli problem ze składowaniem tych odpadów, które firmy nam segregują, ponieważ gospodarka i w wymiarze międzynarodowym, i tu polskim nie jest w stanie tych materiałów odbierać. Jeśli macie państwo w tej chwili nowelizowaną ustawę w Sejmie, na wniosek Straży Pożarnej obiekty budowlane, w których przechowywane będą te odpady, będą musiały spełnić wymagania wskaźnikiem najwyższym, wyższym nawet niż w budynkach mieszkalnych, czyli inaczej mówiąc, będzie to wymagało, by firmy dostosowały te magazyny, czy te powierzchnie, czy te przegrody zabezpieczając przed potencjalnym pożarem, przy ogromnych nakładach kapitałowych. Nie sądzę, jak państwo się zresztą domyślacie, że firmy, które się tym zajmują, zrobią to chętnie. Więc ta

ustawa stanowi dla nas ogromne zagrożenie i jako korporacje samorządowe o tym rozmawiamy z rządem – negatywnie zaopiniowaliśmy ten projekt ustawy w tamtym tygodniu.

Rozpoczęliśmy również kilka lat temu realizację tego Programu Ograniczenia Niskiej Emisji, i tutaj chciałem państwu powiedzieć, że w ubiegłym roku 49 pieców i kotłów w budynkach zostało wymienionych i w ramach tego Programu dostarczamy, stosowne do potrzeb, środków finansowych na wymianę pieców, rozdysponujemy w tej chwili, tak jak państwo wiecie, 1 mln zł na dotacje na zmianę ogrzewania i na razie, z informacji, które Wydział Ochrony Środowiska przedstawia, te środki są stale dostępne, bo mieszkańcy niekoniecznie aż tak chętnie, jak kiedyś te piece wymieniają z powodów oczywistych. Przepisy prawa nie obligują ich do tego. Też trzeba pamiętać, że samorząd województwa nie opracował strategii tej niskiej emisji dla całego regionu, więc my jesteśmy trochę taką wyspą, w której te działania są podejmowane w miarę skutecznie, podobnie jak inne miasta, ale też nie jesteśmy w stanie zapobiec sami skutkom tych zanieczyszczeń.

Miasto w zakresie polityki społecznej realizowało zadania, tak jak mówiłem, które oznaczały wydatki na ponad 480 mln zł, ale dzięki temu można powiedzieć, że poza indywidualną pomocą mieszkańcom znajdującym się w szczególnej potrzebie, realizowaliśmy bardzo dużo projektów programów profilaktycznych, prozdrowotnych, społecznych. I tutaj chociażby warto wspomnieć ten nasz lubelski Program Rodzina 3+, z którego korzystało już ok. 3,5 tys. lubelskich rodzin. Warto wspomnieć – byliśmy jedynym miastem w Polsce, które stosowało opiekę stomatologiczną. Objęto nim w ubiegłym roku 7 tys. dzieci z 64 placówek, czyli 8% uczniów. Zaszczepiliśmy ponad 8 tys. osób. Chciałem powiedzieć, że dzisiaj inne miasta nas w tym naśladują, a my od wielu, wielu lat, dzięki współpracy ze środowiskiem medycznym to realizujemy. Chciałbym to wyraźnie podkreślić, bo ten program profilaktyki stale się nam rozszerza. Dzisiaj dotyczy wczesnego wykrywania wad wzroku i zezów u dzieci, również dotyczy zapobiegania cukrzycy.

To, co jest istotne – wraz ze stuleciem odzyskania niepodległości zaproponowaliśmy sobie bardzo wiele projektów kulturalnych i społecznych, które łącznie objęto nazwą „Lublin 1918-2018. Inspiruje nas wolność”. Chciałbym powiedzieć, że znakomicie się, tak jak przy 700-leciu naszego miasta sprawdziło to, ta współpraca naszych instytucji kultury, organizacji pozarządowych, jak również tutaj zaangażowanie miasta w te kluczowe wydarzenia. Dzisiaj mamy 450-lecie Unii Lubelskiej i to też wyraźnie pokazuje, że z jednej strony rząd dzisiaj, parlamentarzyści z krajów składających się na dawną Rzeczpospolitą, dzisiaj zaprzyjaźnionych państw obradują, a jutro my mamy swoje samorządowe obchody tego wielkiego wydarzenia.

W ubiegłym roku w kulturze odbyło się ponad 1000 wydarzeń, w tym ok. 100 festiwali, ale może nie to jest istotne, warto, żeby państwo posłuchali, że jeśli chodzi o turystów, którzy zatrzymali się w lubelskich obiektach noclegowych, to w ubiegłym roku było ok. 600 tys. Jeśli chodzi o festiwale, Carnaval Sztukmistrzów przyciągał ok. 200 tys. turystów; Jarmark Jagielloński – ok. 150 tys., Noc Kultury – ok. 100 tys. Ci turyści, nastawieni wyłącznie na te duże festiwale, o których mówiłem, zostawiają ok. 75 mln zł w Lublinie.

Jeśli przypominać sobie państwo spór, który prowadzony był wokół budowy stadionu piłkarskiego, basenu olimpijskiego, czy stadionu lekkoatletycznego, to warto wspomnieć, że dzisiaj basen wraz z Aquaparkiem na siebie zarabia, stadion pokrywa koszty i tutaj dzięki tym wydarzeniom sportowym, które są na stadionie piłkarskim, możemy dzisiaj mówić o dobrym wykorzystaniu tej infrastruktury i dobrze to służy naszym mieszkańcom, ale również na stadionie lekkoatletycznym mieliśmy wydarzenia rangi Mistrzostw Polski i warto doczekać za dwa lata Mistrzostw Europy – w tym zakresie procedujemy już postępowanie. Na Mistrzostwa Świata w piłce nożnej U20 dostaliśmy kredyt zaufania od Polskiego Związku Piłki Nożnej i warto podziękować jeszcze raz, bo to był duży sukces wizerunkowy, a też i sukces z punktu widzenia takiego zaangażowania sportowego w naszą infrastrukturę, bardzo dużo meczów, które przyciągały uwagę naszych mieszkańców.

W ubiegłym roku nawiązaliśmy kolejny list intencyjny o współpracę między Lublinem i Witebskiem, ale warto wspomnieć, co prawda stało się to w tym roku, ale w ubiegłym roku zainicjowaliśmy to, ta współpraca została podpisana z Wilnem. Czekają nas, myślę, ciekawy obszar współpracy z Kownem, wobec tego, że Kowno będzie Europejską Stolicą Kultury w 2022 roku. Ta międzynarodowa współpraca powinna być jeszcze uzupełniona o bardzo dobry projekt podpisany w ubiegłym roku z Nancy, Uniwersytetem Lotaryńskim i Uniwersyte-tem Marii Curie-Skłodowskiej plus z trzema uniwersytetami na Ukrainie w zakresie tworzenia Centrum Prawa Europejskiego, ale chciałbym również zwrócić uwagę, że mamy tego typu kontakty między uczelniami zawiązywane w Europie Środkowo-Wschodniej z uniwersytetami i miastami z innych państw, w szczególności bardzo dobrze współpracujemy z miastami z państw bałkańskich.

Podsumowując, kilka miejsc w różnych rankingach, które mamy, bo to państwu czasami z pamięci wypada, a warto o tym powiedzieć. Po pierwsze – ranking z grupy Financial Force – Efektywność Kosztowa. Polskie Miasta Przyszłości – tak to było zatytułowane – drugie miejsce w kategoriach „Efektywność Kosztowa”, szóste w kategoriach „Kapitał Ludzki” i „Styl Życia” za Wrocławiem, Poznaniem i Gdańskiem, a przed innymi, dużymi miastami; Ranking gminny, jeśli chodzi o realizację projektów z wykorzystaniem środków unijnych – piąte miejsce z niemal 4 mld od początku Perspektywy Finansowej; Konkurs Human Smart City zorganizowany przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju przyznał nam 3,6 mln zł na właśnie opracowywanie nowej strategii, co stało się już faktem, ale chciałem powiedzieć, że mamy tutaj również duże wyróżnienie – Lublin został uznany za miasto „Dobrą Praktyką” w ramach programów akcelerycyjnych, związane jest to ze Start-up Academy; Certyfikat ISO, czy Certyfikat Smart City, które otrzymaliśmy – jesteśmy jednym z nielicznych miast, które ten Certyfikat posiadają; Raport „Regionalne Rynki Biurowe”, sporządzany przez PNB Paribas – siódme miejsce wśród największych polskich miast. To jest dla nas ważne, bo te raporty pokazują inwestorom, że warto wybierać Lublin, a warto Lublinem się zainteresować, i stąd jesteśmy obecni na wszystkich konferencjach, wszystkich tego typu spotkaniach biznesowych, promując potencjał naszego miasta.

Jeśli chodzi o inne – nie wymieniam wszystkich, ale to jest ważne, dla przyciągania biznesu to jest bardzo ważne – mamy raport stworzony przez firmę Antal Cushman. 8 największych miast oceniano w siedmiu kategoriach pod

względem atrakcyjności dla inwestorów, sektora nowoczesnych usług biznesowych, i chciałem tylko państwu przypomnieć, bo myśmy o tym mówili niedawno, pierwsze miejsce w kategorii „Nieruchomości”, pierwsze miejsce w kategoriach „Potencjał Zatrudnienia”, pierwsze miejsce w kategoriach „Wsparcie Administracji Publicznej”, drugie miejsce w kategoriach „Potencjał Edukacyjny”, równoległe z Trójmiastem. I to, co też jest istotne, postrzegany jest Lublin, jako miasto przyjazne biznesowi, co czyni miasto atrakcyjnym dla inwestorów zagranicznych. Nagroda Ambasady Francji w zakresie „Gospodarka Wodna” i „Mobilność Zrównoważona” – tu nagroda główna. Chciałem państwu również podkreślić, że jesteśmy bardzo mocno eksponowani w tej ocenie, jeśli chodzi o transport zbiorowy, czy szerzej – zrównoważony rozwój.

Proszę państwa, powiedziałem inaczej, niż tam państwo z tyłu macie wyświetlone, powiedziałem państwu trochę informacji, które naprawdę powodują, że możemy być dumni z tego, co wspólnie robiliśmy w ubiegłym roku, zarówno zaczynając od realizowanej przez nas polityki społecznej, czy polityki inwestycyjnej szerzej, ale również i przy współpracy z naszymi inwestorami, bo rozumiem, miasto wymaga tej współpracy, wymaga współpracy między uniwersytetami, biznesem i miastem, i my staramy się być tym pośrednikiem, i jesteśmy potrzebni naszym partnerom, żeby o przyszłości miasta mówić tylko w kategoriach szans i możliwości szybkiego rozwoju. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

#### **AD. 5.2. OPINIE KOMISJI RADY MIASTA LUBLIN**

**Przew. RM J. Pakuła** „Teraz proszę o zabranie głosu przewodniczących wszystkich komisji stałych, które opiniowały Raprot. Może jako pierwsza, Komisja Rewizyjna. Nie widzę pana przewodniczącego Drozda. W takim razie ja poinformuję, że Komisja opiniowała: 4 głosy „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”.

Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – pan przewodniczący Bartosz Margul.”

**Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Bartosz Margul** „Panie Przewodniczący! Komisja Budżetowo-Ekonomiczna 5 głosami „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymującymi” pozytywnie zaopiniowała.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska.”

**Przewodnicząca Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Anna Ryfka** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja Rozwoju Miasta zaopiniowała pozytywnie, przy czym 6 głosów było „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.

**Przew. RM J. Pakuła** „Komisja Gospodarki Komunalnej – pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

**Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski** „Komisja Gospodarki Komunalnej, w głosowaniu 5 głosów „za”, 2 głosy „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” pozytywnie zaopiniowała powyższy Raport.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej.”

**Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Elżbieta Dadas** „Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej, na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2019 r., przegłosowała projekt uchwały liczbą głosów: 3 głosy „za”, 3 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Komisja Oświaty i Wychowania.”

**Przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Jadwiga Mach** „Komisja Oświaty i Wychowania powyższy projekt zaopiniowała pozytywnie – 4 głosy „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków.”

**Przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Maja Zaborowska** „Komisja Kultury i Ochrony Zabytków zaopiniowała pozytywnie Raport o stanie Miasta Lublin, przy 4 głosach „za”, 1 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się”. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku.”

**Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Dariusz Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku zaopiniowała pozytywnie projekt, stosunkiem 5 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Samorządności i Porządku Publicznego.”

**Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Zbigniew Jurkowski** „Pozytywna opinia – 6 głosów „za”, wszyscy głosowali „za”. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja ds. Rodziny.”

**Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny Monika Orzechowska** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja ds. Rodziny jednogłośnie przyjęła Raport o stanie Miasta Lublin za 2018 rok 8 głosami „za”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo pani przewodniczącej.”

### **AD. 5.3. DEBATA NAD RAPORTEM (Z UDZIAŁEM MIESZKAŃCÓW)**

Zgłoszenia mieszkańców do debaty stanowią załącznik nr 8 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do punktu 5.3. – jest to przejście do debaty nad Raportem (z udziałem mieszkańców). Chciałbym dodatkowo poinformować, że obrady są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk, a nagrania obrad będą udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej i na oficjalnej stronie internetowej miasta.

W pierwszej kolejności udzielę głosu mieszkańcom Lublina, którzy zgodnie z art. 28aa ust. 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym mogą zabierać głos w debacie nad raportem. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w tej debacie wynosi 15, każde zgłoszenie do debaty wymagało poparcia co najmniej 50 osób. Informuję państwa, że do udziału w debacie zgłosiło się 12 mieszkańców, będę udzielał głosu mieszkańcom, zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

**Radny M. Krawczyk** „Bardzo dziękuję. Panie Przewodniczący! Składam wniosek, aby wystąpienia trwały nie dłużej, niż trzy minuty. Dziękuję.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, ja składam... - (**Okrzyki publiczności** „Hańba... hańba.” - część wypowiedzi nieczytelna – „Cenzura, cenzura... cenzura.”).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan przewodniczący Gawryszczak.”

**Okrzyki publiczności** „Cenzura, cenzura, cenzura...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan przewodniczący Gawryszczak.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, panie przewodniczący, jeśli to jest wniosek formalny, chciałbym po raz kolejny zaprotestować przeciwko temu, że pan przewodniczący Klubu Radnych Krzysztofa Żuka próbuje ograniczać prawo głosu... – (**Okrzyki publiczności** – nieczytelne; **oklaski**) – To jest jedna z nielicznych sesji, gdzie ustawowo mieszkańcy mają możliwość zabrać głos, a materia jest na tyle obszerna, że trzy minuty to możemy sobie porozmawiać o przysłowiowej „Maryni”, tak, a nie o Raporcie na temat stanu miasta za rok 2018. W związku z tym apeluję do pana przewodniczącego Krawczyka, żeby wycofał ten wniosek i żeby normalnie, jak w każdym cywilizowanym mieście i kraju mieszkańcy mieli możliwość wypowiedzenia się tak długo, jak będą potrzebowali, bo to nie jest dyskusja o nieważnych rzeczach, to jest dyskusja o bardzo istotnych kwestiach dotyczących mieszkańców miasta, którzy dzięki działaniom pana prezydenta mają coraz gorsze i powietrze, a co za tym idzie, coraz większy negatywny skutek oddziaływania działań prezydenta Żuka, jeśli chodzi o zdrowie i życie mieszkańców, przeciwko czemu nie przeciwdziała pan prezydent – (**Oklaski publiczności**).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy w ramach dwóch głosów „za”, dwóch „przeciw” ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Bo rozumiem, że jeden głos sprzeciwu był. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Po raz kolejny usiłujecie po prostu ograniczać dyskusję. Oczywiście radni opozycji się już do tego przyzwyczaili, że w każdym punkcie praktycznie zamykacie dyskusję, natomiast mieszkańcy jeszcze nie są do tego przyzwyczajeni, dlatego że Raport o stanie... Raport prezydent jest pierwszy raz jakby prezentowany i wydaje mi się nawet, że w związku z tym, że jest pierwszy raz prezentowany i pierwszy raz mogą mieszkańcy miasta zabrać głos, dlatego uważam, że nie ma żadnego uzasadnienia, aby ograniczać dyskusję. Jeśli pan przewodniczący uważa, że jest jakieś uzasadnienie bardzo merytoryczne i potrzebne, żeby ograniczać dyskusję, to proszę to uzasadnić. Ja uważam, że takiego uzasadnienia nie ma i będę głosował „przeciw” zamykaniu dyskusji. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Poddaję zatem pod głosowanie wniosek pana przewodniczącego Michała Krawczyka – proszę o określenie tematu.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, pan się nie ustosunkuje w żaden sposób? Milczenie oznacza zgodę, tak? Czyli pan idzie w zaparte, żadnego głosu mieszkańcom, po co mają tutaj nam zawracać głowę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pytałem, czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos, nikt więcej się nie zgłosił. Pan przewodniczący podtrzymuje swój wniosek? – (**Radny M. Krawczyk** „Tak.”).

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, w takim razie kto z państwa jest „za” tym wnioskiem pana przewodniczącego Michała Krawczyka? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, wniosek pana przewodniczącego otrzymał 18 głosów „za”, 12 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Zaczynamy w takim razie debatę z ograniczeniem czasowym do trzech minut... - (**Głosy publiczności** „Cenzorzy, cenzorzy, cenzorzy... cenzorzy.”) – Bardzo proszę państwa o zachowanie spokoju... - (**Okrzyki publiczności** „Cenzorzy, cenzorzy, cenzorzy... cenzorzy.”) – Szanowni państwo, zakłóćcie obrady Rady Miasta. Bardzo proszę o zachowanie spokoju.

Jako pierwszego zapraszam do głosu pana Krzysztofa Kowalika. Czy pan Krzysztof Kowalik jest obecny na sali? Bardzo proszę, ma pan trzy minuty.”

**Pan Krzysztof Kowalik** „Dziękuję. Szanowni Państwo! Przygotowałem się dzisiaj, żeby przedstawić sytuację z perspektywy rowerzystów, jak wygląda w Lublinie, po raz pierwszy jest dyskusja o stanie gminy, kiedy mogą wypowiedzieć się mieszkańcy, ale biorąc pod uwagę to, co państwo tu przed chwilą zrobili, nie będę się wypowiadał. Zabili państwo... - (**Okrzyki publiczności** – nieczytelne)

– Zabijają państwo partycypację, zabijają państwo demokrację, niszczą państwo Lublin i bezczelnie nas także okłamują. Dziękuję.” (czas wypowiedzi – ~1 min. 6 sek.) – (**Okrzyki publiczności i oklaski**).

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Krzysztof Jakubowski.”

**Radny S. Brzozowski** „Nie słychać, kto miał być następny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Krzysztof Jakubowski.”

**Pan Krzysztof Jakubowski** „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Mieszkańcy! Wydaje mi się, że ustawa o samorządzie gminnym nie przewiduje możliwości ograniczenia wypowiedzi mieszkańców, a tutaj wypowiedzi mieszkańców są na podstawie ustawy o samorządzie gminnym. Może, zanim zacznę wypowiedź, poprosiłbym o opinię radcy prawnego, czy Rada Miasta może skrócić wypowiedź mieszkańców w debacie o stanie gminy w sytuacji, gdy ustawa o samorządzie gminnym, która to reguluje, nie przewiduje takiego przywileju dla Rady Miasta. Chciałbym prosić o opinię prawną...”

**Radny P. Breś** „No, właśnie... No właśnie...”

**Okrzyki publiczności i oklaski**

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, ma pan trzy minuty.”

**Pan K. Jakubowski** „Rozumiem, że odmawia pan tej opinii prawnej?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, pan ma trzy minuty, proszę przystąpić do wypowiedzi.”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, ale mieszkaniec zadał pytanie i proszę o opinię prawną. Jeżeli jest taka opinia, to niech pan radca prawny wstanie i odpowie mieszkańcowi na pytanie.”

**Okrzyki publiczności**

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie mecenasie, bardzo proszę.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Dziękuję. Szanowni Państwo! Ja oczywiście mogę zabierać głos, jak mi będzie udzielony. Bardzo króciutko przytoczę przepisy prawa, myślę, na które pan prezes się powoływał. Takiego ograniczenia czasowego co do dyskusji nad raportem gminy, w której biorą mieszkańcy, nie ma w ustawie. Art. 28aa ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym przewiduje, iż w debacie nad raportem radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych. Następny ustęp – 6 – odnosi się do udziału w debacie mieszkańców i brzmi: *W debacie nad raportem o stanie gminy mieszkańcy gminy mogą zabierać głos*, a więc ten brak ograniczeń czasowych odnosi się do wypowiedzi radnych. Dziękuję bardzo.”

**Radny P. Breś** „No, właśnie, czyli nie ma w ustawie, panie mecenasie, jeżeli można dopytać, że można ograniczyć głos mieszkańcom, tak?”

**Koordyn. BP. Z. Dubiel** „Wniosek formalny (mogę zabrać głos?), szanowni państwo, wniosek formalny, który był złożony, był złożony w oparciu o Statut Miasta. Pytanie brzmiało, czy było sformułowane pytanie w ten sposób, że ustawa nie przewiduje ograniczeń czasowych. Jeszcze raz powtórzę: taki zapis dotyczy wystąpień radnych, a nie mieszkańców. Wniosek formalny był rozpatrzone w oparciu o Statut Miasta. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Ja bardzo proszę o ponowne uruchomienie zegara, tak, żeby jednak pan Krzysztof Jakubowski miał te trzy minuty na wypowiedź.”

**Pan K. Jakubowski** „Dziękuję. Informuję, że potrzeba mi około 7 minut na moje wystąpienie. Na początku chciałbym zwrócić uwagę, że w porządku obrad nie znalazł się projekt uchwały obywatelskiej zgłoszony przez komitet inicjatywy obywatelskiej, inicjatywy uchwałodawczej, której jestem przewodniczącym...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę na temat...”

**Pan K. Jakubowski** „Uchwała dotyczyła... To jest ważne, ponieważ ustawa o samorządzie mówi, że taka uchwała staje się przedmiotem obrad rady gminy na najbliższej sesji po złożeniu projektu – projekt został złożony 19 czerwca. Jeśli ktoś potrafi powiedzieć, kiedy będzie najbliższa sesja od 19 czerwca, to prosiłbym o policzenie, ewentualnie zastanowienie się później. Oczywiście zapytamy też wojewodę, czy ten przepis nie obowiązuje w Lublinie.

Jeśli chodzi o Raport o stanie gminy, Budżet Obywatelski – tutaj chciałbym zwrócić uwagę, że w Raporcie są przedstawione informacje o wynikach głosowania, o kosztach projektów, natomiast policzyłem sobie w sprawozdaniu z wykonania budżetu projekty, które miały być zrealizowane w 2018 roku kwotowo i ile zostało zrealizowanych, to w zeszłym roku na planowane 14,9 mln zł wykonano 11,1 mln zł, tj. 74% kwotowo, więc tutaj myślę, że jest do poprawy, żeby ten odsetek projektów realizowanych był wyższy, m.in. linowy mini park rozrywki i skwer wypoczynkowy za 300 tys. – odstąpiono od realizacji z powodu braku dojazdu. I pytanie do prezydenta: czy w związku z tym kolejny projekt z listy został, albo zostanie zrealizowany, czy po prostu przepadło?

Jeśli chodzi o realizację Budżetu Obywatelskiego – myślę, że dużym plusem tutaj dla Urzędu Miasta, dla prezydenta jest angażowanie mieszkańców zwłaszcza na etapie tworzenia regulaminu. Te konsultacje, które są co roku, uważam, że są wzorcowo prowadzone przez Biuro Partycypacji, także to jest na pewno duży plus. Jeśli chodzi o minus, to myślę, że warto byłoby się zastanowić, bo też tego w Raporcie nie ma, że spada liczba osób głosujących. W 2016 r. było to ok. 70 tys. mieszkańców, w 2017 – 38 tys., w roku poprzednim – 25 tys. mieszkańców.

Jeśli chodzi o inne kwestie dotyczące stanu gminy, czego w Raporcie mi zabrakło, to sprawy sądowe miasta Lublin, ile tych spraw było, jakie koszty miasto poniosło. Mnie szczególnie by interesowały sprawy związane z dostępem

do informacji publicznej, ile tych spraw Urząd Miasta i prezydent wygrał, ile było wyroków na niekorzyść miasta.

Jeśli chodzi o stan finansów miasta, to w Raporcie ani razu nie pada słowo „dług”, czy „zadłużenie”. Myślę, że to jest też istotna sprawa, która powinna się tutaj znaleźć. Według wieloletniej prognozy finansowej z grudnia 2014 r. dług miasta na koniec 2018 r. miał wynieść 1.240 mln, a według sprawozdania jest to 1.450 mln, czyli o 200 mln więcej niż planowano jeszcze na początku kadencji, więc jest to rozbieżne.

Chciałem też zwrócić uwagę, że w marcu zeszłego roku jako Fundacja Wolności złożyliśmy petycję w sprawie zasad nadzoru właścicielskiego nad spółkami, tak, aby publikowały sprawozdania zarządu, rady nadzorczej, sprawozdanie finansowe, rejestry umów. W czerwcu petycja została rozpatrzona, gdzie otrzymaliśmy informację, że trwają prace nad wprowadzeniem wytycznych dla spółek, zgodnie z którymi spółki opracują tzw. raport roczny. I też mam pytanie: czy te raporty już są, czy kiedy można się ich spodziewać, bo przeglądałem na stronach, to nie ma.

Pytanie ostatnie... Prezydent powiedział w swojej prezentacji, że stadion pokrywa koszty, czyli rozumiem, że się bilansuje, więc chciałem zapytać: czy tutaj to też uwzględnia kwotę którą miasto przekazuje MOSiR-owi na organizację meczów Motoru i czy to jest około 2 mln zł rocznie, czy ta kwota też tutaj ta kwota wchodzi jakby w to bilansowanie.

Tutaj też, czego mi brakuje w Raporcie, to są relacje między prezydentem a Radą Miasta...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć się do końca.”

**Pan K. Jakubowski** „Chciałbym zwrócić uwagę, że na przykład Fundacja Batoro rekomenduje, żeby w Raporcie zawrzeć informację na temat zatrudnienia radnych w miejskich spółkach. Ja sobie na przykład sprawdziłem – według oświadczeń majątkowych pięcioro radnych pracuje w miejskich spółkach, no jeszcze statystyczny, to średnie wynagrodzenie to jest 7 tys. zł miesięcznie.

Jeśli chodzi też o relacje prezydenta z Radą – taka też statystyka policzona przeze mnie – że w zeszłym roku przy opracowaniu projektu budżetu na rok 2019 z około 174 wniosków komisji Rady Miasta prezydent uwzględnił 13, z wnioskowanych 269 mln na 3,8 mln.

Kolejne zagadnienie, to jest wyludnianie się miasta. Według tutaj tych badań przedstawionych w Raporcie, 18% respondentów odpowiada raczej „tak” lub „zdecydowanie tak” na pytanie, czy rozważa przeprowadzkę do gmin otaczających Lublin. W 2017 roku było 1800 mieszkańców, w tym roku przez 5 miesięcy ponad 300 osób się wymeldowało z Lublina i tutaj mi się wydaje, że to zasadne pytanie, co zrobić, żeby ten odpływ zatrzymać. Zdaję sobie sprawę, że jest taka tendencja ogólnopolska, ale może problemem byłoby to, że Lublin jest mało atrakcyjny do życia, że lepiej mieszkańcom się mieszka pod miastem.

I ostatnie zagadnienie, to temat partycypacji. Pamiętajmy, że gmina, miasto Lublin to jest wspólnota mieszkańców. Prezydent i rada gminy są tylko organami władzy, a władzą są mieszkańcy... - **(Okrzyki mieszkańców; oklaski).**”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę kończyć.”

**P. K. Jakubowski** „Kilka lat temu, w 2014 roku, prezydent odebrał dla Lublina certyfikat miasta zarządzanego partycypacyjnie. Ja chciałem tutaj odnieść się trochę do tej partycypacji na przykładzie tematu dotyczącego Górek Czechowskich. W zeszłym roku w Panelu Obywatelskim 60 losowo dobranych mieszkańców rozmawiało na temat tutaj... rozmawiano na temat strategii walki ze smogiem. Nawet do dzisiaj jest wypowiedź prezydenta na stronie Urzędu Miasta – prezydent Żuk zobowiązał się, że zaakceptowane przez panelistów rozwiązania zostaną włączone do miejskiej strategii walki ze smogiem. To jest wypowiedź z dzisiaj ze strony Urzędu. Jedną z rekomendacji przegłosowaną przez tych 60 losowo dobranych osób była pełna ochrona przed zabudowa kubaturową całego obszaru Górek Czechowskich, jako naturalnych płuc...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, proszę kończyć...”

**P. K. Jakubowski** „...i filtra antysmogowego. Rekomendacja nie została uwzględniona.

Następnie – mieliśmy referendum lokalne, które prezydent zapowiedział pod koniec kampanii wyborczej. Treść pytania została skonstruowana bez konsultacji z mieszkańcami. Przypomnę, że Fundacja Wolności składała petycję do Rady Miasta o konsultację treści pytania. Petycja była rozpatrywana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji dzień po odbyciu referendum.

Wnioskowaliśmy też o dodanie większej liczby pytań. Prezydent skomentował to w mediach, że nie można się wypowiadać, jak w starożytnej Grecji o wszystkim, bo to nie są te czasy.

Też zwróć uwagę, bo o to też pytaliśmy, że kampania informacyjna Urzędu Miasta na temat referendum polegała na umieszczeniu informacji na stronie internetowej i rozwieszeniu obwieszczeń. W efekcie 22.708 mieszkańców wypowiedziało się przeciwko zabudowie Górek Czechowskich. Frekwencja wyniosła 12,9%. Komentarz ze strony Urzędu następnego dnia był taki, że frekwencja była zaskakująco niska, że nikt się nie spodziewał, że będzie poniżej 30%. Dla porównania...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, proszę kończyć.”

**P. K. Jakubowski** „Dla porównania, w 2015 roku referendum lokalne odbyło się we Wrocławiu. Cztery pytania tam zostały zadane, było to połączone z referendum ogólnokrajowym. Frekwencja wyniosła 10,5% - mniej niż u nas – i przytoczę wypowiedź prezydenta Dutkiewicza: *Tak, jak wcześniej zapowiadałem, ja i moi współpracownicy uszanujemy wolę mieszkańców w kwestiach, o które pytaliśmy w referendum* – powiedział prezydent Wrocławia...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję panu bardzo.”

**P. K. Jakubowski** „Jeszcze... - (oklaski publiczności) – Jeszcze...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jako kolejny, pan Marek Izdebski.”

**P. K. Jakubowski** „Już kończę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Zapraszam pana Marka Izdebskiego...”

**P. K. Jakubowski** „Już kończę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, pan już dwukrotnie przekroczył czas. Zapraszam pana Marka Izdebskiego. Czas trzech minut przekroczył pan... - (P. K. Jakubowski – wypowiedź nieczytelna) – Jest, proszę pana. Zapraszam pana Marka Izdebskiego. – (Głosy z sali – nieczytelne) – Ale ja już kilkakrotnie prosiłem, żeby pan kończył. Proszę, dwa zdania.”

**P. K. Jakubowski** „Podręcznik zarządzania partycypacyjnego opracowany m.in. we współpracy z Urzędem Miasta Lublin na stronie 11 mówi o poszanowaniu interesu ogólnego, jako warunki dobrej partycypacji, choć poszczególni uczestnicy konsultacji mają prawo przedstawiać swój partykularny interes, to ostateczne decyzje podejmowane w wyniku przeprowadzonych konsultacji powinny reprezentować interes publiczny i dobro ogólne.

I już ostatnie zdanie. Jeśli chodzi o sprawę Górek Czechowskich, to trzeba przyznać, że prezydentowi udało się zjednoczyć lublinian – od radnych Prawa i Sprawiedliwości poprzez Stowarzyszenie „Koliber”, miejskich aktywistów, działaczy kultury, osoby związane z Komitetem Obrony Demokracji, nawet aż po środowisko Gazety Wyborczej, dziennikarzy. Wszyscy stoją murem, ale nie za Żukiem, tylko za Górkami... - (Przew. RM J. Pakuła „Dziękuję.”) – ...i to jest stan Lublina...” (łączy czas wypowiedzi – (~10 min. 50 sek.)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Proszę opuścić mównicę.”

### Oklaski publiczności

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Marek Izdebski – zapraszam. Czy na sali jest pan Marek Izdebski? Po raz trzeci zapraszam pana Marka Izdebskiego. Rozumiem, że pana Marka Izdebskiego nie ma. Dobrze. Pan Andrzej Filipowicz, jako kolejny mówca. Czy pan Andrzej Filipowicz chce zabrać głos? Proszę pana, pan chce zabrać głos? To bardzo proszę.”

**Pan Andrzej Filipowicz** „Andrzej Filipowicz – Lubelski Alarm Smogowy, Porozumienie Obrony Lublina. Drodzy Mieszkańcy! Przepraszę Krzysztofa, który zrezygnował z głosu, piętnaście sekund, trzydzieści sekund miałem, 13,5 godziny byłem przetrzymywany na tej sali...”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, ja przepraszam, bo dzieje się sytuacja kuriozalna. Straż Miejska wlepia mandaty mieszkańcom za to, że przyszli na sesję Rady Miasta – (Okrzyki publiczności) – Co to są za czasy? To jest demokracja? – (Okrzyki publiczności – nieczytelne) – O czym my mówimy? Po 500 zł mandatu dostają mieszkańcy miasta za to, że protestują przeciwko budowie Górek? Co wy robicie?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jesteśmy w tej chwili przy punkcie „Raport o stanie Miasta”... - (**Głosy z sali** – nieczytelne; **Radny P. Breś** „To jest jakieś nieporozumienie.”) – Jesteśmy w tej chwili w punkcie „Raport o stanie Miasta za 2018 rok”. Jest debata publiczna... - (**Radny P. Breś** „Nie przypominam sobie, panie przewodniczący, żeby w 2016 roku ktoś dostał mandat...”) – Pan Andrzej Filipowicz ma głos – bardzo proszę.”

**P. A. Filipowicz** „Szanowni Państwo! Tak, jak nadmieniałem, pan prezydent był bierny 13,5 godziny trzymali mnie na tej sali z rozpatrzeniem skargi dotyczącej was, nas wszystkich, którzy jeszcze żyjemy, którzy jeszcze oddychamy. Te trzy minuty przy dokumentach wraz z załącznikami, 20 godzin z przerwami trzeba czytać, żeby zapoznać się z raportem pana prezydenta, otrzymujemy trzy minuty na udział w dyskusji nad tymże dokumentem, więc streszczę się maksymalnie.

Miasto Lublin rocznie z tytułu złej jakości powietrza grzebie około 300 osób, to są przedwczesne zgony. 150 tys. dni pracowniczych chorobowych i równowartość budżetu w wysokości 2 mld – to są koszty zewnętrzne, dokument źródłowy „Program ochrony powietrza” Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. Gdybyście w tej chwili wyszli na dwór, zmierzylili temperaturę, jest 50 stopni plus Celsjusza. W Górkach Czechowskich jest ponad 20 stopni mniej. Tu jest tylko 50, dlatego że Górki są jeszcze nie zabudowane. A to, co czeka nas w przyszłości, to pan prezydent chyba najlepiej wie, pomimo tego, że nie uczestniczył ani w dyskusji publicznej nad wyłożeniami kolejnymi Studium, ani w którymkolwiek spotkaniu związanym ze zmianami klimatycznymi. W stosunku do swoich odpowiedników w innych miejscach kraju można powiedzieć, że abnegacja, bo tamci to czynili. Może wtedy wiedziałby, co gotuje nam wraz z Radą Miasta, próbując zabudować obszar, dla którego od lat 18, a pan prezydent od roku 2012 miał spowodować powstanie rezerwatu i otuliny w postaci użytku ekologicznego. Polecam państwu gorąco – „Prognoza oddziaływania na środowisko” do „Strategii Rozwoju Lublina na lata 2013-2030”, jeden z kluczowych dokumentów, na który powołał się pan prezydent, więc ten park, który był zapowiadany, on miał być już 12 lat temu realizowany, po to, żeby ochronić te tereny, po to, żeby ochronić bioróżnorodność, po to, żeby było jeszcze czym oddychać w naszym mieście, choć jak wiemy, w roku ubiegłym wykonanie budżetu na powietrze, ochronę powietrza i klimatu 64%. Katowice – 20 razy więcej, Kraków – 30 razy więcej. Jaki mamy stan w roku ubiegłym na 35 dni normatywu dla pyłów zawieszonych PN-10? 46, kolejny zresztą rok zostało przekroczone. Benzopiren niemal czterokrotnie. To jest to, czego nie jesteśmy w stanie nawet wychwycić maskami antysmogowymi. PN- 2,5 cytowane wyniki ekspertów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, jeszcze raz powtórzę, 300 przedwczesnych zgonów rocznie, 150 tys. pracowniczych dni chorobowych i 2 mld kosztów zewnętrznych rocznie. Naszego miasta nie stać na to, naszego miasta nie stać na to, szanowni państwo radni, żeby ten poziom podwyższyć, bo jest raport prof. Michała Kaszewskiego – pan prezydent zna ten raport, a jeżeli nie zna, to go ma – i w tym raporcie jednoznacznie – to jest informacja dla państwa, bo to wy będziecie decydować o losie nie tyle własnym, co następnych pokoleń. W tymże raporcie jest informacja, o ile zwiększy

się śmiertelność z tytułu wzrostu temperatury w całej populacji. Gdybyście państwo zechcieli tam zajrzeć, to będą to rządne dziesięciu procent. Może to padnie na wasze dzieci, może to nie padnie na wasze dzieci, ale osobiście nie życzę sobie, nie życzę sobie, żebyście państwo, jako organ stanowiący przyłożyli rękę do tego, żeby ktokolwiek z moich bliskich, dalszych, wrogów i przyjaciół, miał wcześniej kończyć życie, niżeli kończyłby, gdyby nie wrócił do Lublina, gdyby ewentualnie z niego wyemigrował, tak jak cała rzesza moich znajomych, nie wyłączając mówiącego te słowa, który wrócił kiedyś z całkiem innej części świata, gdzie nie ma sytuacji, żeby mieszkańcom nie tyle ograniczać czas, co traktować ich gorzej, niż – może nadużyję, może nie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć się do końca wypowiedzi.”

**P. A. Filipowicz** „Może nadużyję, panie przewodniczący, a może nie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć się do końca wypowiedzi...”

**P. A. Filipowicz** „Kończę. Dziad w takiej sytuacji stawiał kosę na sztorc. Dziękuję.” *(całkowity czas wypowiedzi - ~5 min. 20 sek.)* **(Oklaski publiczności)**

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący... Panie przewodniczący, wniosek formalny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, słucham pana. Pan przewodniczący Gawryszczak ma głos.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, mam wniosek formalny.”

### **Oklaski publiczności**

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę państwa o to, żebyście umożliwili wypowiedź panu przewodniczącemu Gawryszczakowi – bardzo proszę.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, w związku z próbami zastraszania mieszkańców miasta Lublina przez służby siłowe w naszym mieście, domagam się w tej chwili 15-minutowej przerwy dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości i zapraszam dziennikarzy do sali nr 1, ze względu na to, że państwo nie tylko ograniczacie czas wypowiedzi mieszkańcom, ale jeszcze zastraszacie mieszkańców, którzy zachowują się inaczej, niż państwo sobie wyobrażacie to, że ekspresyjnie wyrażają swoje niezadowolenie z działalności pana prezydenta Żuka oraz z tej decyzji, która za chwilę będzie głosowana, jeśli chodzi o Górki Czechowskie. 15 minut przerwy.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, oczywiście wyrażam zgodę na tę przerwę. Ogłaszam 15 minut – do godziny 15.00 punktualnie.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę wszystkich radnych o powrót z kularów do sali obrad i zbliżenie kart do czytników – sprawdzamy listę obecności po przerwie. Drodzy państwo, widzę 16 radnych. Panie prezydencie, udzielam panu głosu.”

**Prez. K. Żuk** „Szanowni Państwo! Przed chwilą dowiedziałem się, że pan radny Gawryszczak na konferencji poinformował, iż nakazałem komendantowi Straży Miejskiej, czy służbom swoim dawanie mandatów protestującym. Otóż, chciałbym, panie radny, zaproponować panu, żeby pan z tego kłamstwa szybko się wycofał, mamy komendanta Straży Miejskiej, który jest w stanie tu przyjść i publicznie powiedzieć, czy mu nakazałem wręczać mandaty protestującym. Kłamstwo, wie pan, może i przystoi, ale na pewno nie na tej sali i nie nam, i w związku z tym prosiłbym o powstrzymanie emocji i tych, powiedziałbym, złych intencji, które przyświecały tej wypowiedzi.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Panie Przewodniczący! Panie Przewodniczący! Wszystko, co dzieje się w Ratuszu, dzieje się za sprawą prezydenta miasta Lublina. Czy pan nie konsultował z panem sekretarzem tej sytuacji, która miała miejsce?”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, bardzo proszę o poproszenie komendanta Kucharczyka, żeby się w tej kwestii wypowiedział, a pan sekretarz jest tu na miejscu, zaraz się wypowie, czy pan sekretarz dostał ode mnie jakiegokolwiek polecenie.”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan komendant...”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, ja chciałbym zwrócić uwagę na podwójne standardy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, ja bardzo proszę o zachowanie ciszy...”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „...które pan tutaj proponuje...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, ja panu za chwilę udzielę głosu...”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „...ponieważ w momencie, kiedy także z tych miejsc na sesji, kiedy to był murem za Żukiem, teraz już jest zamurowany Lublin, ale wtedy, kiedy mieszkańcy także przeszkadzali radnym w sposób podobny, może nie było bębnow, kiedy radny Jezior usłyszał, że „Jezior do worka, wór do jeziora”, to to, co to było? A tutaj przeszkadzanie prezydentowi w wypowiedzi jego oczywiście to nie są takie parlamentarne zachowania, czy sesyjne zachowania, ale mieszkańcy z taką ekspresją się wyrażają ze względu na to, że

łamane są ich prawa. I panie prezydencie, niech pan nie opowiada bajek. No, tak naprawdę wszystko, co się dzieje, za wszystko, co się dzieje w Ratuszu, pan odpowiada. Jeśli pan nawet nie wypowiedział tego słowa, żeby ukarać mandatami tych mieszkańców, to i tak to *de facto* spada na pana.”

**Komendant Straży Miejskiej Miasta Lublin Jacek Kucharczyk** „Szanowni Państwo...”

**Prez. K. Żuk** „Panie komendancie, bardzo proszę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, bardzo proszę, pan komendant Jacek Kucharczyk.”

**Kom. Straży Miejskiej ML J. Kucharczyk** „Szanowni Państwo! Chciałem zapewnić pana przewodniczącego i wszystkich tu obecnych, że nie otrzymałem żadnego polecenia, by stosować jakiegokolwiek postępowania mandatowe od pana prezydenta, bądź innego urzędnika Ratusza. Reakcja strażnika była na skutek popełnienia wykroczenia zakłócania porządku i spokoju publicznego. Nikt nie reagował w sytuacji, kiedy swój protest był wyrażany werbalnie, a więc mieści się granicach jakiejś dyskusji, natomiast to, co pan nazwał „w sposób nieparlamentarny”, było zwykłym zakłócaniem ciszy i spokoju na sesji, przebiegu jej, i to jest opisane w art. 51 Kodeksu wykroczeń. Strażnik zareagował, trzykrotnie, czy czterokrotnie upominał osoby bębniące, by tego nie czyniły, i w związku z tym zastosował postępowanie mandatowe. Przypomnę, że mandat został przyjęty i mam nadzieję, że odniesie swój skutek. I tylko tyle.”

**Radny P. Gawryszczak** „To w takim razie przepraszam pana prezydenta Żuka...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo...”

**Radny P. Gawryszczak** „...natomiast wydaje się w takim razie, że pan nie kontroluje tego, co się dzieje w Ratuszu. Bo jak można dopuścić do tego, żeby mieszkańców karać mandatem za wyrażenie swojego sprzeciwu? Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy pan radny Derewenda ma wniosek formalny?”

**Radny Robert Derewenda** „Tak, mam wniosek formalny. Proszę państwa, to ja mam w takim razie pytanie do pana prezydenta i do pana przewodniczącego.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja pytam, czy pan ma wniosek formalny?”

**Radny R. Derewenda** „Tak, proszę powiedzieć, w jaki sposób mieszkańcy miasta mają wyrazić swoje zdanie, bo tak – jeśli są przygotowani merytorycznie, to państwo im ograniczają czas do trzech minut, jeśli walą w bęben, to państwo im wręczają mandaty. W jaki sposób mają wyrazić swoje zdanie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, odbieram panu głos, pan nie ma wniosku formalnego. Czy pan Zbigniew Ławniczak ma wniosek formalny?”

**Radny Z. Ławniczak** „Tak, mam wniosek formalny, żeby pan komendant Kucharczyk powstrzymał to bieganie Straży po sali w panice, bo już od rana to napięcie czuliśmy przy bramie, gdzie też i mnie kontrolowano, a przecież za szybko mam przepustkę wpuszczającą. Prosiłbym, żeby Straż, oczywiście nie każe Straży wychodzić z budynku, ale żeby Straż się uchyliła i dała nam spokojnie obradować, i wniosek formalny, żeby zaprzestała karać mieszkańców mandatami. Ten pan ma 7 dni na odwołanie, mógł nie przyjmować tego mandatu, wtedy by sprawa trafiła do sądu, ale ma 7 dni na... nie będę jego adwokatem, absolutnie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale jest pan proszony o opinię prawną, ja zapytałem, czy pan ma wniosek formalny...”

**Radny Z. Ławniczak** „... (część wypowiedzi nieczytelna – jednocześnie z Przew. RM) - ...jeżeli to zrobi, będziemy świadkami, że na sali nic takiego się... przynajmniej ja...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...jeśli nie, to znaczy, że ja odbieram panu...”

**Radny Z. Ławniczak** „...nic takiego nie działo...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...to znaczy, że ja odbieram panu głos...”

**Radny Z. Ławniczak** „Oj, pan mi zawsze odbiera głos...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, wracamy do dyskusji...”

**Radny Z. Ławniczak** „...Szkoda, że pan nie odbiera sobie głosu...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...Wracamy do dyskusji...”

**Radny Z. Ławniczak** „...niech sobie pan odbierze głos...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Niech pan przestanie krzyczeć...”

**Radny Z. Ławniczak** „No, niech pan sobie odbierze głos...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Wracamy do dyskusji. Pan Sławomir Pawłowski – zapraszam pana... - (**Radna M. Suchanowska** „Przepraszam, ja poproszę... Wniosek formalny chciałem zgłosić...”) – Może po wypowiedzi pana Pawłowskiego, którego właśnie zaprosiłem do mównicy. – (**Radna M. Suchanowska** „Ja podnosiłam rękę wcześniej...”; **inny głos z sali** „Mieszkaniec ma głos.”) – Mieszkaniec ma głos. Czy pan Pawłowski życzy sobie zabrać głos?”

**Pan Sławomir Pawłowski** „Dzień dobry. Nazywam się Sławomir Pawłowski. Komentarz do raportu o stanie miasta. Najbardziej wzruszające dwa momenty – pierwszy, dotyczący Zielonego Budżetu, gdzie bardzo dobrze, że taka aktywność jest, ale mówiąca przede wszystkim o tym, że miasto reaktywuje, zazielenia powierzchnię wielkości mniej więcej chusteczki do nosa, nie patrząc, co się dzieje z terenem o wielkości 105 ha. I drugi taki, dość istotny moment – no, tylko pogratulować – numer jeden, jak rozumiem w Polsce w kategorii nieruchomości, też trochę daje do myślenia w tym temacie.

Ale ja o czym innym. Chciałem porozmawiać o partycypacji społecznej – o partycypacji społecznej po lubelsku. Mianowicie partycypacja społeczna polega na tym, że organ typu Urząd Miasta pyta mieszkańców, co sądzą o danym temacie, odpowiadają ci, którym się chce, którym zależy na danym temacie, więc zazwyczaj jest to niestety mniejsza część społeczeństwa. Pomimo tego głos jest zazwyczaj brany pod uwagę, uzupełniany bardzo często jeszcze o wiedzę fachową w danej dziedzinie. Natomiast partycypacja po lubelsku wygląda następująco, że pyta się mieszkańców o daną sprawę, na przykład o Górki Czechowskie, ale jak odpowiadają niezgodnie z oczekiwaniami z niewiadomych powodów, to się głos ich ignoruje i próbuje ponownie w inny sposób zadawać to samo pytanie, aż do skutku, a jak wszystkie sposoby zawiodą, to co się mówi wtedy? – (**Oklaski publiczności**) – A to się mówi wtedy, że mała część mieszkańców uczestniczyła w tej partycypacji, na przykład 13% tylko i wyłącznie, reszty to nie obchodzi, więc na pewno mają takie zdanie, jakie pasuje urzędnikom, czy niektórym radnym i uzupełnia się to o wiedzę fachowców tylko w jednej dziedzinie, albo reprezentacji, w tym przypadku budowlanej. Państwo radni – pytanie do państwa – czy to tak powinno działać w Lublinie? Bo według mnie coś jest nie tak.

Nawiązując jeszcze do Studium, nawiązując do Studium – to nie jest to końca tak, że to Studium jest znane dla wszystkich, bo trzeba pamiętać, że poprzednia wersja Studium to było około 400 stron, ta najnowsza, która została opublikowana w środę, zdaje się, ma już tych stron prawie 1200. No, konia z rżędem temu, kto to przeanalizuje i wykryje to, co się zmieniło. No, trochę powagi, jeśli chodzi o procedowanie tego typu dokumentu.

Natomiast tak na szybko znalazłem parę ciekawych wpisów, mianowicie dotyczące uwag, które były zgłaszane. Mianowicie jeden z mieszkańców na Ządębciu proponował, żeby przekształcić jego działkę rolną na budowlaną, dostał niestety odmowę ze względu, że południowa część działki położona jest w strefie ESOCh, gdzie ze względu na ochronę funkcji przyrodniczych terenu uwaga nie może być uwzględniona. Drugi mieszkaniec na Koncertowej prosił o wyłączenie działki z obszaru ESOCh, dostał informację, że uwaga jest nieuwzględniona – przeznaczenie terenów położonych w ESOCh na cele budowlane jest niezgodne z podstawową zasadą polityki przestrzennej miasta. Przykład trzeci – setki uwag dotyczących Górek Czechowskich. Wnioskuje o pozostawienie aktualnych zapisów Studium, czyli utrzymanie strefy ESOCh w całym terenie Górek Czechowskich – uwaga nieuwzględniona, jako że zapisy obowiązującego Studium są dalece nieaktualne w świetle rozstrzygnięć planistycznych, które zapadły po ich uchwaleniu. Nowa edycja Studium powinna uwzględniać zarówno stan istniejący, jak i zobowiązania wynikające z obowiązujących planów miejscowych, które stanowią zapis planu miejscowego. No i pytanie: co różni te dwa

przypadki? Bo jak dla mnie, to jest przykład tzw. „kalizmu”, czyli mentalności Kalego, bo dlaczego nowa edycja Studium dla jednych terenów, osób chroni strefę ESOCh, a dla Górek wręcz przeciwnie? Przypominam, że w aktualnym Studium sto procent Górek, to strefa ESOCh, w aktualnym miejscowym planie zagospodarowania, to prawie 90% powierzchni, to ESOCh, wprawdzie nie obejmuje wszystkich wysoczyzn miejscowy plan, ale obejmuje na przykład większą część wysoczyzny od strony Koncertowej, bo wszystkie tereny, ponad 15,5 ha, które w miejscowym planie oznaczone są jako SR II, czyli strefa sportu i rekreacji, są w strefie ESOCh, gdzie zabroniona jest jakakolwiek forma zabudowy. Pytanie: dlaczego pan prezydent nie czeka przynajmniej na wyniki inwentaryzacji suchych dolin i wąwozów, jeśli chodzi o stwierdzenie, czy to jest warte ochrony, czy nie? Dlaczego inwentaryzacja dotyczy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, na ten temat na pewno będziemy rozmawiać, może o raporcie. Bardzo proszę.”

**P. S. Pawłowski** „Dobrze. Pytanie ostatnie. Dlaczego Urząd Miasta przyjmuje z góry, że wysoczyzny, to tereny niewartościowe dla mieszkańców, na przykład ekologicznie?”

Jeszcze *à propos* referendum i partycypacji. Trzeba pamiętać, że referendum zostało rozpisane w sprawie umożliwienia prywatnego interesu developera i nie dziwne, że mieszkańców to aż tak bardzo nie obchodziło. Jeżeli byłoby to referendum w sprawie ratowania Górek, myślę, że frekwencja byłaby dużo, dużo większa.

Natomiast to, co jest istotne, dzielnica Sławin – frekwencja 32, prawie 33%, 76% osób przeciwko zabudowie Górek...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, rozmawiamy o Raporcie. Będziemy rozmawiać o Studium i naprawdę ta dyskusja jeszcze się dzisiaj odbędzie.”

**P. S. Pawłowski** „W raporcie jest też odniesienie do Studium, panie przewodniczący... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dokładnie. Na Czechowie – 28 frekwencji, 69,6 przeciwko zabudowie, Czechów Południowy – podobnie, średnio około 30% frekwencji i prawie 70% przeciwko zabudowie. No to pytanie do radnych z Czechowa i Sławina, czyli pan Piotr Breś, pan Stanisław Brzozowski, Marcin Bubicz, Michał Krawczyk, pani Jadwiga Mach – czy będziecie głosować „za”, czy „przeciwko” woli waszych wyborców?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć się do końca wypowiedzi.”

**P. S. Pawłowski** „Oczywiście. – (**Radna J. Mach** „A pan zasypał część wąwozu.”) – To jest nieprawda, pani radna.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani radna, proszę nie przeszkadzać panu w wypowiedzi, pan ma głos.”

**P. S. Pawłowski** „Podsumowanie. To, co się zabetonuje, już się nie da odbetonować. Radni, głosujący za taką postacią Studium, stają się z punktu widzenia

mieszkańców niestety szkodnikami. I jeszcze przytoczę dział, Dziennik Ustaw z 1997.78.483 – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Art. 74 – *Ochrona środowiska, jako obowiązek władz publicznych. Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom. Ochrona Środowiska jest obowiązkiem władz publicznych. Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska. Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony, poprawy stanu środowiska.* Co państwo na to, państwo radni? Przypominam – Konstytucja. Konstytucja, Konstytucja. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**) (całkowity czas wypowiedzi – ~7 min.)

**Przew. RM J. Pakuła** „Jako kolejny mówca, pani Iwona Kwiecińska-Goździk. Zapraszam panią Iwonę Kwiecińską-Goździk. – (**Głos z sali** „Nie ma.”) – Drodzy państwo, kolejny mówca, to pani Iwona Kwiecińska-Goździk. Zapraszam. Nie widzę. Pani Małgorzata Suchanowska chciała w kwestii formalnej, tak?”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałabym złożyć wniosek, żeby więcej takich mandatów na sesji nie było. – (**Śmiechy**) – Oczywiście, można się śmiać, pani Mach się bardzo śmieje, pani radna Mach, tak. Bardzo się to cieszy, że demonstrują mieszkańcy i dostają mandaty, a pani Jadwiga Mach...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale już pani radna złożyła wniosek, tak?”

**Radna M. Suchanowska** „Pani Jadwiga Mach jest z tego obszaru... - (**Radna J. Mach** „Panie przewodniczący...”)”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy już pani radna złożyła wniosek? – (**Radna J. Mach** „Przepraszam, panie przewodniczący...”)”

**Radna M. Suchanowska** „Oczywiście, oczywiście...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo...”

**Radna M. Suchanowska** „Mój wniosek jest taki...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Ławniczak chce wniosek, tak? Kwestia formalna?”

**Radna M. Suchanowska** „Proszę, wnioskuję do pana prezydenta o wycofanie mandatu dla tej osoby...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę, pan Ławniczak...”

**Radna M. Suchanowska** „...ponieważ pan prezydent... - (**Okrzyki publiczności**).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Ławniczak w kwestii formalnej.”

**Radna M. Suchanowska** „...ponieważ pan prezydent mógł...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Ławniczak w kwestii formalnej...”

**Radna M. Suchanowska** „...mógł wypowiedzieć...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...bardzo proszę...”

**Radna M. Suchanowska** „...się i przerwać...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Ławniczak, czy pan chce zabrać głos?”

**Radna M. Suchanowska** „...swoją wypowiedź na czas demonstracji...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale co ja na to poradzę? Pani radna, bardzo proszę, wniosek został złożony...”

**Radna M. Suchanowska** „No, widzi pan...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Zbigniew Ławniczak ma głos.”

**Radna M. Suchanowska** „W tej chwili pan się zachowuje bardzo niekulturalnie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Wniosek formalny pana Ławniczaka.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście! W większości w kularach słyszymy, że to jest jakaś grupa, nie wiem, piniaczy, ludzi, którzy tam, no, powiedzmy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale najpierw proszę wniosek, a potem uzasadnienie...”

**Radny Z. Ławniczak** „...nie znają się na tym. No, my się też nie znamy na niczym, radni Prawa i Sprawiedliwości, ale może przytoczę argument i wniosek formalny stawiam. Proszę pana prezydenta o wycofanie dzisiaj Studium uwarunkowań Górek Czechowskich. Popieram to tym, że list otwarty w sprawie Górek Czechowskich pt. „Demokracja obywatelska to szacunek dla mieszkańców” złożyło 250 osób, m.in. profesorowie, doktorzy UMCS-u, ludzie Lublina, niepolityczni ludzie, nieupolitycznieni, w żadnej partii. Może to pana prezydenta przekona. To są pana koledzy z uczelni i oni nie mają partykularnego interesu w tym, żeby taki list pisać. Może to do pana dotrze, panie prezydencie. Jeszcze raz proszę wycofać dzisiaj Studium uwarunkowań i przejść do debaty, bo to Studium mamy od 7 dni w tym kształcie. To nieprawda, że debatujemy 4 lata nad nim.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo za ten wniosek. Dziękuję. Bardzo proszę, pani Zofia Trębaczewska-Smutek. Zapraszam.”

**Radna M. Suchanowska** „Czy te wnioski zostaną przegłosowane?” – (**Głosy z sali** „Nie, nie muszą...”; **Radna M. Suchanowska** „Muszą.”).

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale już to dzisiaj wyjaśniał pan mecenas, ja nie będę powtarzał... - (**Radna M. Suchanowska** – wypowiedź nieczytelna) – Bardzo proszę, pani Trębaczewska-Smutek ma głos.”

**Pani Zofia Trębaczewska-Smutek** „Nie wiem, ja zaczekam na reakcję tę końcową, czy państwo...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja pani udzieliłem głosu, proszę mówić.”

**P. Z. Trębaczewska-Smutek** „Nie wiem, czy to działa, czy coś mam przycisnąć.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć mikrofon i proszę, ma pani trzy minuty.”

**P. Z. Trębaczewska-Smutek** „Jestem tutaj, żeby zwrócić uwagę na to, że większość procedowanych kwestii w odniesieniu do Górek Czechowskich jest bezprawna i niezgodna z prawem...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, rozmawiamy w tej chwili o Raporcie o stanie miasta. Bardzo proszę na temat.”

**P. Z. Trębaczewska-Smutek** „Tak, właśnie mówię. Po prostu przytaczam 15 ustaw, które powinny być respektowane w ustaleniu Studium uwarunkowań przestrzennych miasta, kierunków zagospodarowania. Te są ustawy kompletnie, zupełnie nieprzestrzegane. Zadałam pytanie na komisji ds. środowiska panu radcy prawnemu głównemu i zapytałam, jakim prawem dzieje się to, że pan, odpowiadając za to, że prawo jest nieprzestrzegane, nie reaguje na to, co się dzieje, bo przecież niedawno mówiliście państwo prostą rzecz – gdybyśmy zrobili tę sesję niezgodnie z terminem, to prawo na to nie przeszkadza... to prawo temu nie pozwala na zadecydowanie i ustawa będzie nieważna, wszystko będzie ustawione. A jak jest w przypadku Górek? 15 dosłownie aktów prawnych, w tym jeszcze akty prawne nadrzędne, ponadpaństwowe Unii Europejskiej, i to jest wszystko gwałcone, i to jest wszystko właściwie nie brane pod uwagę. Do czego to jest podobne? To jest po prostu niemożliwa sytuacja. I ja tutaj apeluję do wszystkich, że po prostu nie ma czegoś takiego, że kierunki prawa są bez planu adaptacji do zmiany globalnego ocieplenia, bo najpierw powinny być wyniki, zarówno raportu, oceny środowiskowej, zanim się te kierunki wytworzy. Podobnie najpierw powinno być coś takiego, jak normalność w sensie procedowania – najpierw wszystkie czynniki, które są niezbędne do tego, żeby ustalić ten kierunek, a dopiero później ustalanie tego, a nie przed, i pomieszanie wszystkiego, co możliwe jest. Druga kwestia... Więc oczywiście to jest do zażalenia do Unii Europejskiej, bo to jest po prostu niemożliwa sytuacja fizycznie i prawne.

Druga rzecz, to jest sprawa Smart City odnośnie raportu. Ani słowa nie ma o szkodliwości w Raporcie w 2018 roku szkodliwości promieniowania elektromagnetycznego na mieszkańców Lublina, ani słowa nie ma o ponadnormatywnych wartościach promieniowania, a mówi się o Smart City, mówi się o Smart City, który właśnie niedawno Kazimierz Dolny, po konsultacji z mieszkańcami odrzucił, dlatego, że tam się rozmawia z mieszkańcami, tam się informuje, a nie manipuluje w ostatniej chwili i stawia się, tak jak w przypadku Górek, w sprawie dokonanej, wbrew prawu. Pierwsza zasadnicza rzecz – najpierw trzeba edukować, a nie manipulować. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**) (całkowity czas wypowiedzi ~3 min. 16 sek.)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Kolejny mówca, to pan Radosław Wolak. Zapraszam pana Radosława Wolaka. Szanowni państwo, kolejnym mówcą będzie pan Radosław Wolak – zapraszam pana. Rozumiem, że pana Wolaka nie ma w tej chwili na sali, tak? Jako kolejną, pani Zofia Polska – zapraszam. Czy jest pani Zofia Polska na sali? Pytam po raz trzeci – czy jest pani Zofia Wolska i chce wystąpić? – (**Głosy z sali „Polska.”**) – Polska, przepraszam, Polska, moja wina. – (**Głosy z sali „Nie ma.”**) – Kolejną będzie pani Magdalena Wolanowska. Zapraszam panią Magdalenę Wolanowską. Czy na sali jest obecna pani Magdalena Wolanowska? Jest. Zapraszam panią.”

**Pani Magdalena Wolanowska** „Dzień dobry państwu. Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Mieszkańcy! Ta sesja przejdzie do historii, nie tylko z tego powodu, co jest na tej sesji przedmiotem obrad, ale z powodu tego, co się na tej sesji dzieje. Nie mam słów chyba, bo jest to kolejna sesja, w której uczestniczę i opadło ze mnie powietrze i chyba dobrze, że są tylko trzy minuty. Odniosę się tylko do jednej rzeczy. Partycypacja społeczna, która jest tak ładnie opisana w tym raporcie, powinna się nazywać chyba dyktaturą developerską. Ostatni rok – 2018 – to nie jest... nie znalazłabym chyba przykładu na to, że ta partycypacja miała miejsce. Mieliśmy, chociażby pod względem, pod kątem uwag... przepraszam, Studium, mieliśmy ileś tysięcy uwag, które poszły do niszczarki. Na tej sali pani dyrektor Wydziału Planowania powiedziała, że uwagi do Studium, to są szmele. Ciekawe. Na tej sali słyszeliśmy różne ciekawe sformułowania, zachowania radnych w stosunku do mieszkańców, podobnie się działo na komisjach, w których ja też uczestniczyłam, w których nie powiem, czy nas wyszydzano, ale jeżeli się traktuje, mówi się o ludziach, którzy nie we własnym interesie, tylko w interesie wszystkich mieszkańców występują w jakimś celu, mówi się nich „tak zwani obrońcy”, „ekoterrorysty”, prezydent tego nie widzi. Widzi tylko ten hejt, który jest jakby w stosunku do niego, ale cały ten hejt, który się wylał na ludzi, którzy o coś walczą w tym mieście, ten hejt przeszedł niezauważony. Tam było mnóstwo takich, i w „Dzienniku” i w „Kurierze”, było mnóstwo rzeczy, które powinny być, nie wiem, czy nie ścigane w tym momencie, ale cisza, na temat obrony mieszkańców jest cisza. Partycypacja w Lublinie nie istnieje – mieliśmy się okazję o tym przekonać, mamy się okazję o tym przekonać dzisiaj, na tej sali, nie mówię już o tym, że zabiera nam się głos, nie mówię o tym, że mandaty, różne rzeczy. Nas się po prostu nie słucha, nas się nie słucha, Ani panel obywatelski w tamtym roku, ani referendum – to już do znudzenia, bo

wszyscy przedmówcy to tak naprawdę powiedzieli – nas się nie słucha. Mieszkańcy byli tylko po to, żeby oddać swój głos w wyborach, a wyborach, to już „sorry, Winnetou”. – (**Oklaski publiczności**) – Znaczy, ja się tak poczułam, to jest moje prywatne zdanie.

Ja mam pytanie do pana prezydenta Krzysztofa Żuka. Panie prezydencie, czy pan jest zadowolony z tego, co pan opisał, jako partycypację społeczną? Czy pan uważa, że ta partycypacja w Lublinie istnieje?” Dziękuję. Ja oczekuję tylko odpowiedzi.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~2 min. 50 sek.*)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Zapraszam panią Monikę Kozicką-Gradziuk. Zapraszam panią Monikę Kozicką-Gradziuk. Po raz trzeci zapraszam panią Monikę Kozicką-Gradziuk. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Przykro mi. – (**P. M. Wolanowska** „Ale odpowiedzi dostanę?”; **inne głosy z sali** „Będzie pod koniec...”).”

**P. Monika Kozicka-Gradziuk** „Dzień dobry. Witam państwa...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Nie słyszałem, przepraszam, padło z sali... Przepraszam, pani Moniko, padło z sali pytanie, czy nie dostanie pani odpowiedzi. Dostaniecie państwo odpowiedzi od pana prezydenta po wszystkich wystąpieniach.”

**Monika Kozicka-Gradziuk** „Jeszcze raz witam wszystkich państwa. Nazywam się Monika Kozicka-Gradziuk. W odniesieniu do roku 2018 chciałabym poruszyć temat, który być może jest już trochę zapomniany, albo bardzo chciałby być zapomniany przez większość tutaj obecną, czyli temat Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, którego mam zaszczyt być prezesem. I tutaj chciałam zwrócić uwagę, że w 2018 roku zapadł wyrok sądu nakazujący eksmisję Lubelskiego Klubu Jeździeckiego z terenu, który zajmuje od roku 1967. Stowarzyszenie LKJ działa już od roku 1962, więc moim zdaniem dla miasta Lublina jest tak naprawdę historyczną perełką. Nie wszyscy niestety podzielają tę opinię. Jeżeli chodzi o tę decyzję sądu, sąd zdecydował się w podsumowaniu tej decyzji na bardzo ważne stwierdzenie, które w odniesieniu do tego, co państwo robili, jako radni, jako władze miasta, jest moim zdaniem bardzo istotne. Pozwolę sobie zacytować opinię sądu: *Ubocznie i końcowo wskazać należy, że ze smutkiem i żalem należy odnieść się do braku reakcji i wsparcia ze strony władz miasta dla działalności, która wiele lat służyła miastu i jego mieszkańcom. Nie można oprzeć się wrażeniu – i to jest chyba clou tego, co chciałam państwu przeczytać – że podejmowane działania skazały LKJ na niebyt.* Działania, o których tutaj mówi sąd, to jest przede wszystkim decyzja Rady Miasta z września 2013 roku, w której to państwo zdecydowaliście o oddaniu terenu pod władzę MOSiR-u. Część z państwa była wtedy też we władzach miasta, część z państwa nie. Prezydent w tym czasie zapewniał mnie osobiście, prosto w oczy mówiąc, że MOSiR będzie nam we wszystkim pomagał, że LKJ ma być rekultywowany, mają być inwestycje, a MOSiR jest ku temu najlepszym podmiotem. Kiedy okazało się dosyć szybko, że tak nie jest, próbowałam po raz kolejny spotkać się z panem prezydentem, po raz kolejny zapewnił mnie prosto w oczy – i tu, panie prezydencie, muszę panu powiedzieć, wreszcie mogę, bo starałam się kilka

razy – okłamał mnie pan wtedy, panie prezydencie. MOSiR nie zrobił nic, żeby nam pomóc, wręcz przeciwnie – zrobił wszystko, żeby nas, tak jak stwierdził sąd, spuścić w niebyt. Aczkolwiek jeszcze walczymy. Część z państwa, która ma być może odmienne zdanie na temat, że klubu ma tam nie być i ma się wynieść jak najszybciej, być może zechcą podjąć jeszcze jakieś inicjatywy, o których w dalszych słowach pisze sąd. *Sąd w niniejszym składzie czuje się jednak w obowiązku zasygnalizować, że może warto byłoby poddać publicznej debacie projekt (chwileczkę) rewitalizacji terenu nad rzeką Bystrycą, z uwzględnieniem funkcjonującej stadniny koni i klubu jeździeckiego w takich, czy innych ramach i kształcie.* Taki projekt udawano, że będzie w roku 2013 i 2014, po czym oczywiście inwestycja MPWiK-u, o której część z państwa wie, część nie wie, doprowadziła Klub do niewydolności finansowej, przy kompletnej bierności Spółki MOSiR, która, jak prezydent mnie zapewniał, miała w każdej dziedzinie nam pomagać. Spółka MOSiR ograniczyła się do naliczania czynszu w wysokości 2,5 tys. zł za teren, który w części miasto w poprzednich latach zasypało gruzami. Oczywiście moje interwencje w tej sprawie, bardzo liczne, zarówno z państwem tutaj siedzącymi, jak i z wiceprezydentem, jak z przewodniczącymi Rady Miasta, nie odniosły żadnego skutku. Bardzo mnie to dziwiło, ale do niedawna, jak zobaczyłam, co się dzieje z państwem, którzy walczą o Górki Czechowskie, którzy walczą o tereny ogrodów działkowych, tak się dzieje chyba z każdym podmiotem, który dla pana prezydenta jest w mieście niewygodny. Ja stoję przed państwem z podniesionym czołem i naprawdę niczego się nie wstydzę. Uważam, że zrobiłam, co w mojej mocy i nawet jeżeli Klub będzie musiał opuścić miasto Lublin, to będzie państwa wina, a nie moja. I mówię tutaj prosto w oczy, patrząc po kolei – pani, z którą się spotykałam, pani radna Orzechowska, pani Ryfka, państwo z Klubu Wspólny Lublin, już nie będę wszystkich wymieniać, pan Krawczyk, który też miał ciekawe pomysły, ale na tym się poprzestało, pan Nowak, pan prezydent, który zasugerował mi, że jestem nieudolna, ponieważ nie potrafię zdobyć pieniędzy na rewitalizację Klubu. Proszę państwa, jeżeli tak ma wyglądać współpraca samorządu z miastem, stowarzyszeń z miastem, to naprawdę może lepiej, żeby ten Klub się stąd wyniósł, bo tutaj nie ma żadnych szans na rozwój, a tak niezwykle cenne i ważne przedsięwzięcie dla mieszkańców, jak prowadzenie terapii jeździeckiej, prowadzenie zajęć z końmi, prowadzenie, możliwość w ogóle przebywania na terenach zielonych, które są tak niechętnie przez naszego prezydenta widziane w mieście, jest moim zdaniem nieoceniony.”

**Przew., RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć się do końca wypowiedzi.”

**P. M. Kozicka-Gradziuk** „Jest to przykre... Już się zbliżam. Jest to przykre i smutne, ale niestety taką mamy rzeczywistość. Tak, jak powiedziałam – ja się swoich działań nie wstydzę, zrobiłam, co mogłam, a w państwie ewentualnie jeszcze nadzieja, że jeżeli chcecie podjąć jakieś interwencje. Dziękuję bardzo.”  
(całkowity czas wypowiedzi - ~4 min. 52 sek.) (Oklaski publiczności)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. – (Okrzyki i oklaski publiczności) – Kolejny mówca, to pan Szymon Furmaniak. Kolejnym mówcą będzie pan Szymon

Furmaniak – zapraszam pana. Czy pan Szymon Furmaniak jest? Zapraszam pana.”

**Pan Szymon Furmaniak** „Dzień doby państwu. Miarą demokracji jest to, jak władza traktuje najsłabszych. Proszę państwa, w Lublinie nasza demokracja najsłabszych traktuje poniżej krytyki często. To możemy zobaczyć w sytuacji osób, które mają problemy finansowe i Urząd Miasta, z prezydentem na czele, nie potrafi znaleźć sposobów na to, jak pomóc mieszkankom i mieszkańcom, naszym sąsiadom, sąsiadkom w tym, żeby mieszkać godnie, w godnych warunkach, bez presji i bez groźby eksmisji na bruk, ponieważ w Lublinie mieliśmy doświadczenie eksmisji na bruk, ponieważ pan prezydent nie zapewnił odpowiednich warunków, nie sprawdził, jak firma zewnętrzna wywiązuje się ze swoich obowiązków.

W Raporcie o stanie Miasta nie było informacji o tym, że nasze centrum miasta się wyludnia. Można to zobaczyć na opracowani firmy GIS Expert, gdzie dokładnie widać, że centrum miasta wyludnia się. Możemy dowiedzieć się na przykład z tabeli z Raportu, że 30% naszych mieszkańców, mieszkańek uważa, że hałas w mieście jest zbyt duży, oceniają negatywnie nasze miasto pod względem hałasu.

W Raporcie o stanie Miasta duża część jest o Budżecie Obywatelskim, ale nie ma tam nic o tym, że zwycięskie projekty są nie kontynuowane, pomimo tego, że mieszkanki, mieszkańcy wkładają ogromną pracę, żeby walczyć o 15 mln, to zwycięskie pomysły, takie jak punkty kultury, albo „Zaczarujmy podwórka”, tak bardzo potrzebne naszym mieszkańcom, dzieciom, seniorom, wszystkim *de facto*, którzy korzystają z tych projektów, te projekty nie są kontynuowane. Natomiast, kiedy wprowadzany był Budżet Obywatelski, mówiono nam, że to będzie wskazówka dla Urzędu Miasta. Wskazówką nie jest, ponieważ te budżety, te projekty muszą być ponownie składane i mieszkańcy znów walczą o ten promil z budżetu miasta.

Proszę państwa, w Raporcie mamy informację o kolizjach i wypadkach, mamy informacje, że kolizje wzrosły, natomiast wypadki są stałe. Nasze miasto jest niebezpieczne, proszę państwa, nasze ulice są niebezpieczne, nasze ulice są niedemokratyczne, ponieważ na naszych ulicach giną dzieci, osoby starsze, często schodząc z przejścia dla pieszych. Urząd Miasta kierowany przez prezydenta Krzysztofa Żuka nie jest na tyle odważny, żeby wprowadzić konkretne rozwiązania zapewniające bezpieczeństwo na ulicach. Jest takie miasto w Polsce, jak na przykład Jaworzno, gdzie można to zrobić.

Miasto wszystkich mieszkańców, jak obiecuje, czy obiecywał nam Krzysztof Żuk, to jest miasto tych, których stać na developerski czynsz, ponieważ nic się nie zmieniło do 2010 roku, tak jak mówił raport Najwyższej Izby Kontroli, że Urząd Miasta Lublin nie wywiązuje się ze swoich obowiązków budownictwa mieszkaniowego, nawet w najmniejszym stopniu. I lista, i kolejka oczekujących osób na mieszkanie komunalne, to cały czas ponad 5 tys. wniosków.

Nasze miasto nie jest dla wszystkich, ponieważ nie jest dla seniorów, których jest 85 tys., którzy cierpią z powodu upałów, gdzie tworzą się w Lublinie wyspy ciepła, ponieważ tak, jak tutaj, na Placu Łokietka mamy betonową pustynię, nie ma zieleni, nie ma się gdzie schować. Możemy zobaczyć zdjęcia osób czekających na przystanku na ulicy Narutowicza, przy popularnej aptece, gdzie

mieszkańcy nie stoją *de facto* na przystanku, stoją pod cieniem drzewa obok przystanku, ponieważ na samym przystanku nie da się wytrzymać.

Zielone i ekologiczne miasto – obiecywał nam prezydent Krzysztof Żuk, a chce zabudować ekologiczną strefę ochrony. Proszę państwa...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę zbliżyć się do końca wypowiedzi.”

**P. Sz. Furmaniak** „...w samym 2018 roku, czego w Raporcie też nie ma, wydano 3.256 zezwoleń na wycinkę drzew. Proszę państwa, tych drzew my potrzebujemy. I to mówią naukowcy, wszystkie poważane organizacje naukowców mówią o tym, że potrzebujemy tych drzew, żeby uchronić się przed upałami, przed powodzią. Dwa tygodnie temu mieliśmy ulewną burzę i jesteśmy świadkami tego, jak utwardzone, betonowe przestrzenie są zalewane, auta zostają zalewane, nie mogą się ruszać, a mieszkańcy często nie mogą wydostać się z budynków, ponieważ zalewa ich metrowa woda.

Proszę państwa, wspólnie zaprojektowaliśmy najlepszą przyszłość dla Lublina i razem dokończymy realizację tej wizji – Krzysztof Żuk. Proszę państwa, partycypacja społeczna w Lublinie, to kpina. Ja od wielu lat biorę udział w konsultacjach społecznych odbywających się w naszym mieście i okazuje się, że traciłem czas, ponieważ prezydent Szymczyk mówi, że Miejski Plan Adaptacji do Zmian Klimatu jest niewiążący, że nie ma znaczenia. Na konferencji 21 czerwca dał pan to do zrozumienia i ja zrozumiałem, że traciłem czas, że zmieniający się klimat i kryzys klimatyczny w Lublinie nie istnieje. Proszę państwa, po co tworzy się konsultacje społeczne? Tylko po to, żeby odfajkować i stworzyć wrażenie. – **(Okłaski publiczności)** – Pan prezydent, pan Krzysztof Żuk ma doskonałą agencję...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, żeby pan się zbliżał do końca wypowiedzi...”

**P. Sz. Furmaniak** „...PR-ową. Ja państwa radnych natomiast proszę, żeby państwo spojrzeli realnie na sytuację.

Chciałem odwołać się chociażby do strony internetowej Platformy Obywatelskiej, gdzie jest mowa o tym, że *Platforma buduje sprawne państwo, opierając się na służbie i solidarności. Po pierwsze, to państwo ma służyć obywatelowi.*

Proszę państwa, o seniorach – *Położymy większy nacisk na profilaktykę i naukę dbania o zdrowie.* Przypominam – 85 tys. osób w Lublinie, to seniorzy a mamy bardzo duże problemy ze smogiem, które właśnie przede wszystkich dotyczą osób starszych, dotyczą także najmłodszych dzieci, z którymi nie możemy wyjść na spacer, bo w Lublinie jest za gorąco.

Proszę państwa, *dewastacja środowiska naturalnego jest jedną z największych krzywd, jakie możemy wyrządzić naszej ojczyźnie i przyszłym pokoleniom.* – **(Okrzyki i okłaski publiczności)** – To nie są moje słowa. To jest cytat ze strony Platformy Obywatelskiej, której część z państwa jest członkami i ja cały czas wierzę, że państwo przyłożą swoją rękę po dobrej stronie, po stronie dobra mieszkańców i przyszłości nas wszystkich.

Było wspomniane tutaj o protestach „Murem za Żukiem”, i kiedy widzieliśmy te tłumy osób, które broniły pana prezydenta. Teraz okazuje się, że te osoby są murem za mieszkańcami, bo pan prezydent przestał być reprezentantem mieszkańców, ponieważ działa na naszą szkodę. Mam nadzieję... - **(Okrzyki i oklaski mieszkańców)** – Mam nadzieję, że zarówno teraz państwo radni opowiedzą się za dobrem miasta i mieszkańców, i będą mieli także na uwadze wybory, które zaraz przed nami. Mam nadzieję, że państwo myślą pozytywnie o swojej misji społecznej i wezmą pod uwagę to, jak mieszkańcy naszego miasta ocenią państwa pracę i głosowanie w dniu dzisiejszym, a może jutrzejszym, ponieważ jesteśmy skazani na nie wiadomo, jak długie czekanie i jak długie obradowanie. Mam nadzieję, że państwo są dojrzałymi osobami, podejmą naprawdę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę kończyć.”

**P. Sz. Furmaniak** „...potrzebną naszemu miastu decyzję, która będzie decydowała o tym, jaki będzie los Lublina dla nas i przyszłych pokoleń. Dziękuję.” **(Oklaski i okrzyki publiczności)** *(całkowity czas wypowiedzi - ~8 min. 20 sek.)*

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, ja poproszę do głosu jeszcze te osoby, których nie było, a wywoływałem je wcześniej. Jako pierwszy, pan Marek Izdebski. Czy pan może powrócić do sali obrad? Nie ma pana Marka Izdebskiego. Kolejna pani Iwona Kwiecińska-Goździk. Czy pani jest obecna? Czy chciałaby pani zabrać głos? Nie widzę. Pan Radosław Wolak? Czy pana Radosława Wolaka również nie ma? Nie widzę. Pani Zofia Polska? Zapraszam panią.”

**Pani Zofia Polska** „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Państwo Dyrektorowie! My, społecznicy pracujemy dla społeczności Lublina, pracujemy i walczymy od bardzo wielu lat. Ja zaczęłam od 2011 roku, w obronie Zimnych Dołów, wąwozów i suchych dolin. Wtedy mówiliśmy, że suche doliny to płuca miasta, teraz doszły Górki Czechowskie. Proszę państwa, to nie są żarty, to nie jest bagatela. My, ja zwracam się do państwa i proszę o rozsądek. To, co chcecie państwo zrobić, to jest morderstwo na przyrodzie. Nie wolno tego czynić, dlatego, że Lublin liczy ponad 300 tys. Skupiłam się licząc, ile jest osób, dzieci w tej grupie największego ryzyka. To są emeryci – nie będę mówić seniorzy – emeryci, to są ludzie niepełnosprawni, to są niemowlęta, to są dzieci i kobiety w ciąży, które bardzo często nie mogą donosić ciąży, ze względu na skażenie powietrza. I dlatego jeśli państwo nie skupicie się na ochronie przyrody, na ochronie zieleni, na zadbaniu tego, co niesie zdrowie i życie ludzi, społeczeństwo będzie coraz bardziej chore, słabe i niewydolne. Czy ktoś pofatygował się policzyć, ilu ludzi chodzi na zwolnienia lekarskie? Czym te zwolnienia lekarskie są spowodowane? Na co ci ludzie, na jakie choroby zapadają? Kardiologia, astma, alergia, niewydolność krążenia i tak dalej. Prosiłam od roku państwa radnych wszystkich o sesję nadzwyczajną i zaproszenie lekarzy, którzy mogliby wytłumaczyć wszystkim radnym, może nawet oświecić ich spojrzenie na stan zdrowia tych mieszkańców Lublina. Tak ciężko jest zorgani-

zować sesję nadzwyczajną, która by świadczyła i wyjaśniła, jaki jest stan zdrowia i dlaczego jest tak źle w Lublinie, dlaczego jest tak brudno, dlaczego to powietrze jest tak nieczyste, dlaczego nie ma urzędzeń do odczytywania stanu powietrza. Jest jedyne urządzenie na cały Lublin. Czy to powietrze jest rzeczywiście tak czyste i zdrowe, czy po prostu jest tak źle, że potrzebne jest tylko jedno urządzenie? Jest 27 rad dzielnic i powinno być 27 urzędzeń, co najmniej, żeby wiedzieć, w jakim środowisku dany człowiek się znajduje. Więc nie wiem, jak mamy mówić, jak mamy prosić pana prezydenta, państwa radnych, jeśli to do państwa nie trafia, jeśli do państwa radnych to nie trafia. Przecież ci emeryci, renciści mają zabierany podatek, te pieniądze idą na państwa gąże, na państwa diety. Czy to nie jest wstyd? – **(Oklaski publiczności)** – To jest ogromny wstyd, że renciści, emeryci, niepełnosprawni utrzymują Radę Miasta i urzędników. – **(Głosy z sali – nieczytelne).**”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, proszę nie przeszkadzać. Głos ma w tej chwili pani Zofia Polska.”

**P. Z. Polska** „Dlatego zwracam się z ogromną prośbą, dlatego zwracam się z ogromną prośbą o refleksję, o rozsądek. Zostawcie nam tę przyrodę, która daje nam różnice temperatur, co najmniej 5 stopni. W tej chwili w Zimnych Dołach jest 28, tutaj jest 33 – to jest ta różnica. Betonując dalej Lublin spowodujemy to, że ludzie się będą dusić, nie będą wychodzić z domów, będą wpadać w depresję. Kto tym ludziom pomoże? Czy nie najwyższa pora skupić się i usiąść – wszyscy radni – usiąść i się zastanowić, jak pomóc tej najsłabszej grupie mieszkańców, co stworzyć, co zrobić, żeby ci ludzie mogli żyć w godnych warunkach, żeby mogli pójść na spacer, żeby cieszyć się tą resztką życia, jaką mają emeryci, niepełnosprawni, którym i tak los zgotował ciężkie życie. Dlatego zwracam się, panie prezydencie, panie prezydencie, bardzo prosimy, bardzo prosimy. Każdy, kto na tej sali jest, jest zdrowy, bo pracuje, ale nikt nie wie, kto będzie za 5 minut, jutro. Także ja państwu życzę dużo zdrowia i bardzo, bardzo gorąco proszę – wczujcie się w sytuację grupy ludzi najsłabszych, tych dzieci, które się nie mogą narodzić ze względu na skażone powietrze, na ciężarne kobiety, które są bardzo słabe, nie mogą donosić ciąży, na martwe płody. Zastanówcie się, co dalej będzie z tym pokoleniem naszym, lubelskim i nie tylko. Dziękuję.” **(Oklaski publiczności)** *(całkowity czas wystąpienia - ~5 min. 8 sek.)*

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Drodzy państwo, ze względu na nieobecność trzech mówców zgłoszonych do publicznej debaty, uważam listę mieszkańców, listę wypowiedzi za zamkniętą. Chciałbym również zwrócić państwa uwagę, że jak zauważyliście pewnie, pozwoliłem na pełne wypowiedzi mieszkańców, a ograniczenie czasowe traktowałem jedynie jako dyscyplinowanie mówców, ze względu na obszerność materiału, jaki mamy przewidziany na dzisiejszą sesję. Bardzo proszę, panie prezydencie, oddaję panu głos.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Nie kwestionuję tej naszej wspólnej troski o miasto, o środowisko, o przyszłość naszych dzieci i chciałbym tylko zwrócić uwagę na to, że nie możemy rozmawiać,

tak jak pani Zofia Polska przed chwilą to zrobiła, w oderwaniu od realnych obciążeń budżetu tymi zadaniami. Ja przed chwilą, czy kilka godzin wcześniej powiedziałem, że na pomoc społeczną, czy na politykę społeczną, szerzej, wydaliśmy w roku 2018 480 mln zł, to jest ponad 20% budżetu Lublina. W tym są programy profilaktyczne, prozdrowotne, społeczne, są takie działania, jak opieka stomatologiczna, są takie działania, jak szczepienia i tak dalej. A pani mówi, że jest bardzo źle i miasto nic w tym zakresie nie robi. Ja chciałbym, żebyśmy się dobrze zrozumieli. Co do intencji, które pani wyraziła, wszyscy się podpisujemy, tylko teraz, jak zejdziemy na poziom szczegółowości, to proszę mi powiedzieć: a gdzie jest polityka rządu związana z ochroną klimatu, z której wynikałoby, że nie można spalać tych najgorszych miałów węglowych? Tutaj pani poprzednik, który wypowiadał się – pan Furmaniak Szymon – mieszka na ulicy Dziesiątej, radni tu też mieszkają na tej dzielnicy. Spalanie tych miałów węglowych powoduje, że w tym okresie najtrudniejszym, zimowym tam rzeczywiście trudno oddychać. Tylko dzisiaj mamy sytuację taką, że te miały są dopuszczone do sprzedaży i ludzie je kupują ze względu na to, że to jest najniższa cena surowca energetycznego. Wymiana pieców, którą realizujemy, nie zmieni aż tak dużo, bo nie jest motywujące dla wielu mieszkańców inwestować, niezależnie od tego dofinansowania z naszej strony wymiany pieców i remont, jeśli mogą nadal korzystać z tych najgorszych paliw. Więc rozmawiajmy o tym i pokażmy również, że potrzebna jest strategia ochrony klimatu, czy ta antysmogowa Zarządu Województwa, bo przecież wszyscy mamy świadomość tego, że część tych zanieczyszczeń napływa z gmin sąsiednich, że potrzebne są takie polityki w gminach sąsiednich. Proszę mi pokazać w sąsiednich gminach, że przyjęto takie programy i że w związku z powyższym są czynione wydatki. Nie mówimy, że te działania, które podejmujemy, są wystarczające, bo zapewne nie są wystarczające, ale też nie mówmy, że nic nie robimy, bo to jest oczywista nieprawda. Jeśli mamy rozmawiać o naszej przyszłości, to róbmy to w oparciu o fakty i konkretne działania, które możemy wspólnie podejmować i między innymi też jest potrzebna taka rozmowa z Zarządzeniem Województwa.

Pan Szymon Furmanek – Furmaniak, przepraszam – zarzucił tutaj obecnym przynależność do Platformy Obywatelskiej. Są tutaj również koledzy w Prawie i Sprawiedliwości, ja nie pytam, w którym ugrupowaniu jest pan Furmaniak, bo mnie to nie interesuje, jego poglądy polityczne mnie nie interesują. Tak samo, jak nie ma znaczenia, kto, gdzie jest, w jakiej partii, bo tu się spotykamy ze sprawami wspólnymi dla naszego miasta. I w związku z powyższym, znowuż wracając do takiej merytorycznej dyskusji, to warto znowuż mówić o konkretach. Nie można powiedzieć, że nie dbamy o seniorów. Mam państwu wyliczyć szczegółowo, ile kosztowały programy adresowane do seniorów? Zapytajcie państwo organizacje zajmujące się aktywizacją życia seniorów, ile robimy. Jesteśmy jednym z najlepszych miast w Polsce, a państwo mówicie: nie, nie dbamy o seniorów. Pan mi mówi, że ja mam agencję PR-u. Nie wiem, skąd pan to wie, ale ja nie mam żadnej agencji PR-owskiej, z nikim nie zawiązałem umowy nigdy w życiu. Nie kieruję się tymi zasadami, które mi pan przypisuje. Niedawno rozmawialiśmy na spotkaniu poświęconym właśnie dzielnicy Dziesiątej i starałem się panu to powiedzieć, co przed chwilą zaadresowałem do pani Zofii Polskiej – że mówienie o wspólnej polityce ochrony klimatu wymaga współpracy z Zarządzeniem Województwa, spójnej polityki rządowej. Chciałem państwu powiedzieć, że na

zespołach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu tam się jednym głosem mówi, tylko problem polega na tym, jak to przenieść w kategory prawne, których Ministerstwo Środowiska na przykład nie forsuje, albo nie potrafi przeforsować, czy też Ministerstwo Energetyki.

Chciałbym zwrócić uwagę, że mówienie o tym, że miasto jest niebezpieczne, jest w całkowitym oderwaniu od raportów Policji. Jeśli dzisiaj chcecie państwo, to zrobmy spotkanie oddzielne, poświęcone bezpieczeństwu publicznemu i niech Policja przedstawi raporty. My jesteśmy, patrząc na raporty policyjne, jednym z najbezpieczniejszych miast, a to, że zdarzają się wypadki, to trzeba szybko eliminować tego przyczyny, ale również też patrzeć na to, że edukacja kierowców też jest tutaj potrzebna. Jeśli na Nadbystrzyckiej była mowa o tych wypadkach, te działania, które z Policją podjęliśmy najszybciej, związane z fotoradarem, utemperują co niektórych kierowców. Ale znowu rozmawiamy o konkretach. Państwo zgłaszaliście wielokrotnie, gdzie, co trzeba poprawić i to jest realizowane. Jeśli to nie jest zadanie inwestycyjne, które wymaga zgromadzenia środków i dokumentacji, tak jak chociażby z fotoradarami, możemy tutaj robić to szybciej.

Wspomniał pan o tym – ja do siebie nie odbieram tych uwag, które państwo adresujecie, przyjmując do wiadomości, że tak myślicie – ale proszę nie mówić kategorycznie, że przestałem być reprezentantem mieszkańców, bo to mieszkańcy będą decydować, a nie konkretne osoby, które tak się wypowiadają. W wyborach nie tak dawnych ponad 62% poparcia pokazuje, że musimy brać pod uwagę, że ludzie myślą inaczej, niż państwo, myślą również inaczej, niż ja. Ale jeśli tę różnorodność, o którą się państwo dopominacie, dopuszczamy, to musimy rozmawiać, zachowując każdy swoje argumenty i swoje poglądy.

Plan Adaptacji do Zmian Klimatu, który pan wywołał, jest w tej chwili już zaopiniowany przez ministerstwo, pozwolę sobie poprosić pana prezydenta o wypowiedź.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Artur Szymczyk** „Ja może się odniosę do wypowiedzi, którą pan zacytował moją, jeżeli chodzi o to, że ten dokument nie jest – ja tego dokumentu nigdy nie dyskredytowałem, bo myśmy przy nim bardzo ciężko pracowali. To nie jest tak, że ten dokument powstał skądś, to wynika z pracy pracowników i zaangażowania ludzi. I to zaangażowanie jest bardzo istotne, jeżeli chodzi o wydziały merytoryczne i pracowników Urzędu Miasta. Natomiast mi chodzi o coś innego, to co pan prezydent nawiązał – ten dokument nie ma żadnego odniesienia do aktów prawnych, gdzie ja jestem zobowiązany jego stosować, i to jest pewien problem. My oczywiście ten dokument będziemy przyjmować i też, jak państwo nam zarzucaliście, że ten dokument gdzieś utknął w jakichś miejscach nie wiadomo jakich, bodajże w środę otrzymaliśmy pismo z Ministerstwa o przyjęciu tego dokumentu przez Ministerstwo, bo Ministerstwo Środowiska było zlecającym. I w tym momencie otwiera się droga do tego, żeby ten dokument został przyjęty przez szanowną Radę. To tyle i aż tyle. I proszę nie mówić o takich rzeczach, że w jakiś sposób my ten dokument dyskredytujemy. Za dużo przy nim pracowaliśmy i za bardzo nam na tym dokumencie zależy. Natomiast jest pewna ścieżka przyjęcia tego dokumentu.”

## **Głos z sali – spośród publiczności – wypowiedź nieczytelna**

**Prez. K. Żuk** „Chciałem tu, tylko jeszcze nawiązując do tego, powiedzieć, że podpisaliśmy z Ministerstwem Środowiska porozumienie właśnie w sprawie opracowywania tych planów ochrony klimatu i konsekwencją tego było również zatwierdzenie, czy pozytywne zaopiniowanie takiego planu przez Ministra Środowiska, on też był tutaj finansującym część stosownych analiz. – (**Głos sali – spośród publiczności – wypowiedź nieczytelna**) – Pani Kozicka-Gradziuk Monika powiedziała tu parę rzeczy, wydaje mi się, niepotrzebnie. Po pierwsze – nie pamiętam spotkań w ostatnim czasie, gdzie zapewniać miałem panią, że MOSiR ma pani pomóc. Chciałem tutaj wyraźnie podkreślić, że mamy tutaj do czynienia z przypadkiem szczególnym. Lubelski Klub Jeździecki, jako stowarzyszenie, nie płaci tego czynszu, od dłuższego czasu nie płacił, zaległości są bardzo duże i tutaj chociażby gospodarowania mieniem gminy wymagało przez spółkę tych działań, o których mówimy. Spółka zresztą chciała zawrzeć parokrotnie porozumienie co do spłaty i do tego nie doszło. Ale co do tego, co pani mówi o tym wyroku, to już się pan mecenas chyba dowiedział. Proszę bardzo, panie mecenasie.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Dziękuję. Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pani Prezes! Oczywiście udzielając odpowiedzi, rozmawiałem telefonicznie z panem prezesem MOSiR-u, z panem Jackiem Czareckim. Oczywiście, że ten wyrok jest nieprawomocny i MOSiR nie podejmuje żadnych działań... - (**Głos z sali – spośród publiczności – wypowiedź nieczytelna**) – Nie chcę w tej chwili jakby konfrontować tego, co powiedział mi pan prezes, na pewno nie są to działania eksmisyjne. Dodam tylko – będzie prawomocne orzeczenie i ono będzie kształtowało stosunek pomiędzy stronami. Dodam tylko, iż ze strony Gminy, podkreślam Gminy, myślę, że zawsze były bardzo przychylnie i otwarte działania wobec LKJ. Pamiętam, jeśli mogę, panie prezydencie... - (**Głosy z sali – nieczytelne**) - ...około... jeśli mogę kontynuować, około 2012 roku, w tej chwili nie mam dokumentów w stowarzyszeniu doszło do wyboru – to był jeszcze inny zarząd – dwóch zarządów... - (**P. M. Kozicka-Gradziuk** „W 2010.”) – ...2010, dziękuję, pani prezes, mieliśmy obowiązek prawem przypisany wystąpić o likwidację, byłem pełnomocnikiem. Nie chcę mówić o swoich działaniach, byliśmy bardzo otwarci, czekaliśmy na ukształtowanie się, ostatecznie doszło do wycofania tego wniosku o likwidację, wówczas, mimo że były przesłanki. Na pewno nie może to świadczyć o jakiejś złej intencji – mówię o latach 2010-2011 – bo w zasadzie były przesłanki absolutnie do zlikwidowania tego stowarzyszenia. Oczywiście to, co pani prezes mówi, to jest odrębna kwestia, odrębna kwestia nieprawomocnego wyroku nakazującego eksmisję, z tych powodów, o których powiedział pan prezydent. Dziękuję bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Chciałbym odnieść się do wypowiedzi pani Magdaleny Wolanowskiej, wypowiedzi, które w części muszą oznaczać również sprostowanie. Panie prezydencie.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Może się odniosę, bo akurat na tych debatach uczestniczyłem i chyba to nie jest tak, bo chyba wyjaśnialiśmy, co to są szymele,

natomiast nie było... w ogóle nie znajduję w tamtych spotkaniach... to, że były emocje, to nie były na jednym spotkaniu emocje, natomiast nie było żadnego obrażania się według mnie. To, że spieraliśmy się, to było zupełnie co innego. Natomiast tutaj... - (**Głos z sali – spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) - ...jakby pani Grażyna mogła powiedzieć o tych szymelach, bo tu chodziło o nie dyskredytowanie, tylko chodziło o techniczne określenie, żebym nie skłamał, pewnego wzoru, szablonu. Pani Grażyno, proszę.”

**Grażyna Dziedzic-Wiejak – Wydział Planowania UM Lublin** „Pani źle zrozumiała, ja to wyjaśniałam, właściwie nie ja, tylko inny pan dyrektor zacytował ze Słownika języka polskiego. Nie chodziło o żaden szmel, bo ja takiego słowa nawet nie znam. Szymel, to jest inaczej wzorzec, mundur – o to chodziło.”

**Prez. K. Żuk** „Dobrze. Chodziło tylko o to, że tu nikt w trakcie dyskusji nikogo nie obraża, ja też mam kilkugodzinne dyskusje z państwem i zdaję sobie sprawę z tego, że każdy pozostał przy swoim punkcie widzenia, ale to nie oznacza, że traktujemy się w taki sposób, jaki pani nam zasugerowała. Zadała pani pytanie, czy jestem zadowolony z partycypacji, czy partycypacja istnieje. Jeśli państwo sprowadzacie partycypację do zgodzenia się z państwem w odniesieniu do tych rozstrzygnięć, które adresujemy do Górek Czechowskich, to wyciągacie państwo taki wniosek w sposób nieuprawniony. Narzędzia partycypacyjne – nie będziemy o tym rozmawiali, ale macie państwo pana dyrektora Chorosa tutaj wśród nas, macie państwo je opisane w dokumentach, w regulaminie, również i w tych poradnikach partycypacyjnych macie państwo wszystkie narzędzie partycypacji, które być tu powinny – od prostych do bardziej skomplikowanych, typu Budżet Obywatelski. Jestem generalnie rzecz biorąc w stanie o tym z państwem porozmawiać, pan dyrektor Choroś przygotowuje takie spotkanie i będziemy do tego zapewne wracali. Natomiast, jeśli mówicie państwo tylko w kontekście Górek Czechowskich, formułujecie stanowisko, które praktycznie rzecz biorąc też odbiega od tej rzeczywistości, która jest dużo bardziej skomplikowana. Bo jeśli mówi pani – „nie ma partycypacji”, to te wyniki Budżetu Obywatelskiego, inicjatywy lokalnej, czy Budżetu Zielonego, czy szereg innych inicjatyw podejmowanych przez rady dzielnic, to co – nie istnieją? Te kilkaset milionów wydanych na inicjatywy mieszkańców, to nie istnieją? Chciałem zatem jeszcze raz prosić, żebyśmy nie wypowiadali się kategorycznie, bo ja rozumiem, że emocje emocjami, czasami interes, przynajmniej w trakcie dyskusji, by przekonywać innych, również podpowiada taką kategoryczność, natomiast jeśli tutaj mówimy z troską o mieście i mówimy o Raporcie dotyczącym miasta, jest nieuczciwym powiedzenie, że w Lublinie partycypacja nie istnieje. – (**Głosy z sali – spośród publiczności** – nieczytelne).

Pani, przepraszam, kolejna osoba, idąc tak od końca, bo tak zaczęliśmy... - (**P. Magdalena Wolanowska** „A przepraszam, czy ja mogłabym później się odnieść?”) – Pani Trębaczewska-Smutek Zofia zarzuciła nam naruszanie piętnastu ustaw, które powinny być procedowane. Znowuż mówię o braku tego Planu Adaptacji do Zmian Klimatu. Już pan prezydent wyjaśnił, że czekaliśmy tutaj dosyć długo na opinię Ministerstwa, ona jest, i taką uchwałę przygotowujemy, dopiero teraz możemy przygotować, skoro w ubiegłym tygodniu Ministerstwo nam potwierdziło, że akceptuje ten dokument.

Natomiast do Smart City włączyła pani kwestie, które się w ogóle z tym projektem Smart City tak naprawdę nijak mają – mówię o promieniowaniu tych urządzeń, które wynikają z polityki firm telekomunikacyjnych. Tu akurat chciałem państwu powiedzieć, że oprotestowywaliśmy wiele tych inwestycji. Co się stało? I to obiektywnie trzeba powiedzieć, że to od kilku lat już takie prawo obowiązuje. Mianowicie wykluczono nas w trybie ustawowym od podejmowania decyzji w tym zakresie. Stąd to, co pani nazywa zagrożeniem, w rozumieniu promieniowania tych stacji nadawczych, czy stacji telekomunikacyjnych, związane jest z takimi regulacjami ustawowymi, na które oczywiście w żaden sposób wpływu nie mamy.

Pan Sławomir Pawłowski znowuż niezależnie od tego, że szanuję jego poglądy, ale mówienie, czy określenie, że radni są szkodnikami – wie pan, ja uważam w ogóle, że w pewnym wieku to nie przystoi używać inwektyw, ale to określenie w stosunku do radnych wszystkich w tej Radzie, radnych, którzy podejmują naprawdę niezwykle trudne decyzje, podyktowane emocjami związanymi z tym, że widzi pan wszystko tylko i wyłącznie przez najbliższe swoje otoczenie – tam, gdzie pan mieszka – jest nieuczciwe. Chciałem zwrócić na to uwagę, bo możemy dyskutować o wszystkim, ale te inwektywy są niepotrzebne.

Natomiast zadał pan tu pytanie, trochę właściwie może nie pytanie, a stwierdzenie, że skoro jesteśmy miastem numer jeden w kategoriach nieruchomości, no to wiadomo, o co chodzi. Panie dyrektorze, ten ranking Cushmana, w którym zajmujemy te miejsca, proszę wyjaśnić, czego dotyczą, jeśli chodzi o kategorię nieruchomości.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości UM Lublin Robert Żyśko** „Panie Prezydencie! Państwo Przewodniczący! Drodzy Mieszkańcy! Ten ranking z pewnością nie dotyczy tego, co jest związane z Górkami Czechowskimi, czyli zabudowy mieszkaniowej, a dotyczy zabudowy związanej z powierzchniami biurowymi. I tutaj państwo w raporcie mają jedną tabelę pokazującą tak naprawdę bardzo duży wzrost w ostatnich latach tej przestrzeni biurowej, przestrzeni biurowej, która tak naprawdę generuje dla miasta nowe miejsca pracy, a więc też miejsca pracy dla mieszkańców.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Chciałem odwołać się do tego, o czym mówiłem, przedstawiając informację o stanie miasta, gdzie oprócz tych inwestycji w sferze produkcji, realizujemy, tak jak Kraków, Wrocław, również Warszawa te inwestycje związane z nowoczesnymi usługami dla biznesu. Te wymagają nowoczesnej powierzchni biurowej i taką powierzchnię biurową tworzą nasi inwestorzy. Macie państwo ten obraz chociażby związany tutaj z inwestycjami po dawnej bazie MPK, z przyrostem tej powierzchni biurowej, dzięki której przychodzą firmy z sektora IT i tam się lokują.

Chciałem zwrócić również uwagę w odniesieniu do wypowiedzi pana Andrzeja Filipowicza. Przy całym szacunku do tego, co pan mówi, mówienie o tym, że przyczyniamy się do 2 mld kosztów rocznie taką polityką, no, wymaga odrębnej dyskusji i pokazania, że w Lublinie roczne koszty z tym związane są właśnie takie, o zgonach nie wspomnę, bo tu trzeba chronić każde życie i jesteśmy w stanie zrobić wszystko, żeby tak było.

Pan Jakubowski Krzysztof pozwolił sobie na liczne wypowiedzi, ale też i pytania. Dług i zadłużenie – nie ma w Raporcie, bo w Raporcie, myślę, że przeczytał pan na samym początku, wyraźnie mówimy, że Raport ten jest związany jednocześnie ze sprawozdaniem prezydenta z wykonania poprzedniego budżetu i sprawozdania z wykonania... przepraszam – sprawozdanie prezydenta i sprawozdanie z wykonania budżetu. I za chwilę będziemy o tym mówić, przedstawimy te informacje, które *nota bene* i tak są państwu znane, bo sprawozdanie z wykonania budżetu jest ogólnodostępne i tam te wszystkie informacje dotyczące długu i zadłużenia przecież są.

Jeśli mówimy tutaj o wyludnianiu się miasta, chciałbym również państwa prosić, żebyśmy poprzestawali na faktach, bo jeśli pan mówi, że Lublin jest mało atrakcyjny do życia, to na jakiej podstawie atrakcyjne są Jakubowice Konińskie, gdzie bardzo dużo lublinian buduje swoje domy, a pracuje w Lublinie i tu są ich dzieci i tak dalej. My mówimy dzisiaj o pewnym procesie ekonomicznym – poszukiwania tańszej zabudowy mieszkaniowej, ale w bliskości miasta, do którego się dojeżdża do pracy i do którego dzieci dojeżdżają do szkół. Jeśli, proszę państwa, budujemy ulicę Choiny z tym park & ride na końcu dającym możliwość łączenia komunikacji prywatnej z komunikacją zbiorową, to oczywiste jest, że tereny w Jakubowicach Konińskich, czy w Gminie Niemce stają się atrakcyjne dla naszych mieszkańców, bo cena tego gruntu to jest 1/3 tego, co w Lublinie, a przyczyniamy się jak gdyby do tej atrakcyjności, budując drogi wyjazdowe z miasta, a budujemy, bo taka jest logika rozwoju miasta w obszarze metropolitalnym, czy w obszarze funkcjonalnym, przy porozumieniu z sąsiadami, czyli z innymi gminami. Nie wyludnia się miasto, miasto jak gdyby w innej formule dzisiaj buduje swoją aktywność zwłaszcza też, na co warto zwrócić uwagę, bo my się posługujemy danymi GUS-owskimi dotyczącymi meldunków, a sami państwo macie znajomych, którzy mieszkają, bo nie są zameldowani, bo dzisiaj nie ma już takiego obowiązku.

Warto też zwrócić uwagę, bo obliczyliśmy to w Wydziale Finansowym, że mieszkańcy, którzy pracują w Lublinie, a mieszkają w tych sąsiednich miejscowościach, bo to jest głównie powiat lubelski, gdyby złożyli deklarację, że PIT płacą w Lublinie, zwiększyliby nam dochody bieżące o ponad 70 mln zł. Czyli inaczej mówiąc, ten problem widzimy, ale musimy przekonywać mieszkańców do tego, żeby chcieli swoimi podatkami zasilić budżet miasta, skoro korzystają z tego miasta i ich dzieci korzystają z infrastruktury społecznej w mieście.

Myślę, że warto pochylić się, tu zgadzam się z panem, pochylić się nad konstrukcją Budżetu Obywatelskiego, bo ta mniejsza liczba głosujących oznacza na swój sposób nie tyle może mniejsze zainteresowanie, co pewne obawy o to, czy można przegłosować te projekty, w sytuacji, kiedy myśmy i tak zmiany realizowali w regulaminie, ale kiedy jest z tyłu głowy to przekonanie, że duże dzielnice wszystko sobie przegłosują. Więc myśmy wprowadzili to uprzywilejowanie każdej dzielnicy, ale na pewno warto doskonalic ten projekt, nie tylko dlatego, że jest on zapisany w ustawie, ale też dlatego, że jesteśmy przekonani, że to jest dobre narzędzie do budowania aktywności mieszkańców i rozwiewania ich problemów. Podobnie zresztą będzie w przypadku tego Zielonego Budżetu i inicjatywy lokalnej, nad takimi narzędziami możemy się zastanawiać, jak je uatrakcyjnić dla mieszkańców.

Ja bym generalnie nie wybrzydzał, ale to tak na marginesie. Ten podręcznik zarządzania partycypacyjnego, z którego korzystają *nota bene* inne miasta, jest naprawdę sporym osiągnięciem tutaj naszego zespołu partycypacji. Bardziej pochylałbym się nad odpowiedzią na pytania, co mamy zrobić, żeby tę aktywność rozciągać na mieszkańców, by te problemy – usłyszałem piękną wypowiedź od jednej z osób niepełnosprawnych, która niedawno wypowiedziała się publicznie, że nauczył się tego, że problemy traktować należy, jak zadania do realizacji, a nie jak bariery. I my też starajmy się na to patrzeć w ten sposób. Traktujmy te problemy, które są, jako zadania do realizacji i w tym zakresie, myślę, że jesteśmy w stanie wiele rzeczy jeszcze zrobić. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, panie prezydencie... - (**P. M. Wolanowska** „Przepraszam...”) – Teraz bardzo proszę o zabieranie głosu przez państwa radnych... - (**P. M. Wolanowska** „Przepraszam...”) - ...Po tych wystąpieniach oczywiście zaproszę pana prezydenta do udzielenia odpowiedzi... - (**P. M. Wolanowska** „Przepraszam, czy ja mogę...”) – Bardzo proszę, opcja „dyskusja”. – (**Radny E. Bielak** „Jeszcze pani tutaj chce zapytać...”; **P. M. Wolanowska** „Czy ja mogę w ramach tych..., które mi zostały, odnieść się tylko króciutko do wypowiedzi pana prezydenta? Bo...”) – Bardzo proszę, jest opcja „dyskusja”. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej dyskusji? Proszę o zbliżenie karty do czytnika... - (**P. M. Wolanowska** „Rozumiem, że nie...”; **inne głosy z sali – spośród publiczności** - nieczytelne) – Czy państwo radni zgłaszają się do głosu...? – (**P. M. Wolanowska** „Przepraszam, ale ja chciałam dopowiedzieć. Mimo wszystko będę się upierała, ponieważ pan prezydent chyba albo nie zrozumiał, albo może ja się źle wyraziłam...”) – Nie udzielam pani głosu, proszę pani... - (**P. M. Wolanowska** „...Chcę doprecyzować moją wypowiedź.”) – Ale ja nie udzielam pani głosu, już dziękujemy pani za komentarz... - (**P. M. Wolanowska** „Rozumiem...”; **inne głosy z sali – spośród publiczności** – nieczytelne, wiele głosów jednocześnie.) – Bardzo proszę, kto z państwa radnych chciałby zabrać głos? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. A to już wyłączyliśmy, tak? Bardzo proszę, tych trzech radnych, potem będziemy ponownie włączać funkcję „dyskusja”, tak, żebyście się mogli państwo jeszcze zgłosić. Pan radny Popiel, jako pierwszy.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Mieszkańcy Lublina! Jako, że jesteśmy w tym momencie w punkcie mówiącym o Raporcie nad naszym miastem, to pozwolę sobie spokojnie poczekać na czas do Studium, kiedy moja wypowiedź będzie dłuższa. W tym momencie skupię się tylko i wyłącznie na tej intencji, o której pan prezydent był łaskaw powiedzieć, czyli o tym, że dokument, jakim jest Raport o stanie Miasta Lublin jest tworzony po raz pierwszy, za 2018 rok. Jest tworzony po raz pierwszy, szanowni państwo, i może zawierać pewne niedociągnięcia, tudzież ułomności, ja to w tych kategoriach postrzegam.

Bardzo dziękuję szanownym mieszkańcom za tak liczne pytania, bo ja muszę powiedzieć, że troszeczkę inaczej ten Raport i dokument postrzegam, bo oczywiście dyskusja, myślę, że sami mieszkańcy bardzo fajnie to wszystko uchwycili, powinna być zdecydowanie szersza.

Szanowny panie prezydencie, był łaskaw wypowiedzieć pan takie znamienne słowa: kłamstwo nie przystoi, na pewno nie nam. No, to teraz zastanówmy się, panie prezydencie, co jest w tym dokumencie. Jeśli mogę, to poprosiłbym o przełączenie, tak, żeby móc pokazać i panu prezydentowi, i mieszkańcom obraz na rzutniku, ja już się połączyłem. Czy mogę prosić o to Biuro Rady Miasta o to, żeby przełączyć obraz? Ja już jestem połączony. Ja chcę wyświetlić raport. Panie prezydencie, panie przewodniczący, chcę wyświetlić raport. O, bardzo serdecznie dziękuję. I tak zacząłem sobie wynotowywać, jakież to informacje tutaj ciekawe mamy. Proszę mi wybaczyć, tego początku nie będę już omawiał, bo choć jest też ciekawy, to uważam, że chyba inne osoby powinny to wychwycić, ale skupię się, panie prezydencie, bardzo proszę, na stronie nr 34. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Aha, przepraszam, przepraszam serdecznie, bardzo dziękuję za... Już, tak. Bardzo dziękuję za pomoc. Na stronie 34, szanowny panie prezydencie, mamy zestawienie projektów z Budżetu Obywatelskiego i mamy tutaj projekt M-47 – to są miejsca parkingowe dla Wrotkowa, gdzie w adnotacjach, zaraz w drugiej kolumnie, mamy status „zrealizowany”. Ja rozumiem, że pan prezydent nie wie wszystkiego i dla mnie to jest w pewnym stopniu zrozumiałe, ale jeśli radny wypowiada się kilkakrotnie w tym samym temacie, no to chociażby z przyzwoitości warto by było posłuchać, co ten radny ma do powiedzenia, chociaż czasami. Szanowni państwo, wpisując w tym punkcie tutaj dokładnie, że ten projekt został zrealizowany, no to chyba trzeba by ilość określonych pytań sobie postawić, rzeczywiście dużo, na ile został zrealizowany, kiedy został zrealizowany i od razu kolejne pytanie, dlaczego nie został zrealizowany w całości. Otóż, szanowny panie prezydencie, powiem tak wyraźnie: stoi tutaj niejaki radny, który za tym projektem pobiegał sobie dość długo. To jest projekt mieszkańców, to nie jest projekt radnego Popiela. I powiem od razu wyraźnie – on został zrealizowany około w połowie, więc proszę wybaczyć, ale sformułowanie, że tutaj ktoś wpisuje, że ten projekt jest zrealizowany, to jest minimum niedociągnięcie, a nie wspominając o tym, że kłamstwo. A mówię o tym, panie prezydencie, bo bardzo często padały tutaj sformułowania, nie powiem, że akurat oszczercze w kierunku Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu Nałkowskich, ale mówię o mieszkańcach Wspólnoty Mieszkaniowej Samsonowicza 37, którzy upominali się o miejsca parkingowe, a ja takowe wskazałem, iż istnieje możliwość w pasie budowy, w pasie drogowym ulicy Samsonowicza. Nie wyrażono zgody na to, żeby te miejsca tam w tym momencie zrealizować. I jest tu pewien dualizm, bo jak to jest, że podczas opiniowania projektu Budżetu Obywatelskiego, ten projekt przechodzi, nikt nie ma żadnych „ale”, a później dochodzi do momentu, kiedy są dyskusje prowadzone, gdzie faktycznie miałyby te miejsca powstać, i nagle się mówi – „nie, tam panie radny my panu nie pozwolimy”. I absurdalnie, powiem więcej, ja i tak dziękuję pracownikom Zarządu Dróg i Mostów za to, że przynajmniej połowę tych środków finansowych udało się skosumować, bo to rzeczywiście był dość bardzo ważny i dla mnie, i dla samych mieszkańców projekt. Więc proszę wybaczyć, ale czytając wszystkie, w tej drugiej kolumnie zestawienia, które mówią o tym, że dany projekt został zrealizowany, to jest minimum nieporozumienie. Gdybyśmy zaczęli dopytywać, ile środków finansowych na Budżet Obywatelski w 2018 roku, czyli edycja 2017, zostało wydatkowanych, absurdalnie mogłoby się okazać, że wcale nie wyszło tak źle. Ale niektóre zadania były droższe i po prostu część

środków finansowych zostało tam przekierowanych, a część projektów w ogóle nie została zrealizowana.

Nie będę tu może zbyt długo wypominać sytuacji, która ma miejsce na stadionie przy ulicy Zemborzyckiej dla „Sygnału”, gdzie mieszkańcy dzielnicy Dziesiąta niejednokrotnie wygrywali niejedną edycję Budżetu Obywatelskiego. Jakie są w tym momencie efekty końcowe, to wystarczy sobie pojechać i zobaczyć.

Dalej, panie prezydencie – na stronie 41 mamy bardzo ciekawy rozdział, nad którym trochę czasu posiedziałem i tylko wybrane elementy w tym momencie przedstawię. Realizacja uchwał Rady Miasta Lublin. W punkcie 1, szanowny panie prezydencie, jest uchwała 1003. Pozwolicie państwo, że w tym momencie przedstawię ją i tu, panie prezydencie, zaraz podam kopię, przed chwilką wydrukowałem specjalnie, żebyście mogli państwo przypomnieć sobie, co tam jest zapisane. *Uchwała z dnia 25 stycznia 2018 r. w sprawie realizacji zadania inwestycyjnego polegającego na budowie ulicy Bernarda Wapowskiego na odcinku Jana Samsonowicza, Ignacego Domeyki, wraz z oświetleniem, ciągami pieszymi i kanalizacją deszczową*, podstawę prawną, myślę, każdy zna, § 1. *Postanawia się zrealizować zadanie inwestycyjne polegające na budowie ulicy Bernarda Wapowskiego na odcinku Jana Samsonowicza, Ignacego Domeyki, wraz z oświetleniem, ciągami pieszymi i kanalizacją deszczową.* § 2. *Zapewnić środki finansowe w budżecie miasta Lublin na rok 2018 na wykonanie zadania inwestycyjnego, o którym mowa w § 1.* Prawdą jest, iż § 2 faktycznie został zrealizowany, bo środki finansowe w budżecie miasta zostały zapewnione – 350 tys. Ja składałem akurat wnioski, żeby to było więcej, żeby było 500 tys. Takie zadanie inwestycyjne zostało wpisane do budżetu miasta, ale jeśli mam informację o realizacji, a w niej zapis, że uchwała została zrealizowana, to szanowny panie prezydencie, bardzo proszę się odwrócić, ma pan wyświetlony w tym momencie stan ulicy Wapowskiego z dnia 28 czerwca. Tak ulica Wapowskiego wygląda na dzień dzisiejszy. I powiem więcej – i tak bardzo serdecznie dziękuję Zarządowi Dróg i Mostów, który to już trzy lata temu wykonał w takiej wersji, bo przynajmniej ludzie mogą jeździć, przynajmniej tyle dla mieszkańców żeście zrobili. Ale niech mi nikt głupot nie opowiada i nie wpisuje, że uchwała została zrealizowana. Ja doskonale pamiętam dwa przetargi na realizację tego zadania, doskonale pamiętam, że nikt się nie zgłosił. Ja nie chcę tutaj mówić o przyczynach, gdzie wykonawcy mi mówili: „Panie radny, ale czy pan wie, dlaczego nikt się nie zgłosił na wykonanie tego zadania?” – to zostawię w kuluarach, panie prezydencie, jak pan będzie kiedyś zainteresowany, to przekażę. I dziwnym cudem niejaka pani, przepraszam, pani Beato, ale dokładnie pani była w to zamieszana, obecnie pani pełni funkcję zastępcy prezydenta, poszła pani na rozmowę do Zarządu Dróg i Mostów, z prezydentem ustaliliście, że „co tam, zadanie zaprojektuj i wybuduj, niech będzie opracowana dokumentacja”. Może nikt nie wie, ale przypomnę, że takie zadanie inwestycyjne – opracowanie dokumentacji było w 2016 roku. To było wpisane do budżetu miasta. I co mamy? 2019 rok. Dokumentacji, jak nie było, tak na dzień dzisiejszy nie ma. Dobrze, jest zlecona, jest w opracowaniu, jest zlecona, wiem, doceniam, tylko do czego nas to przybliżyło? Nie było do dnia dzisiejszego stosownych konsultacji z mieszkańcami, ja nie widziałem nawet projektu, koncepcji – podkreślam – koncepcji, panie prezydencie. Prosiłem o spotkanie z Radą Dzielnicy, tak, żeby to

mogło być zaplanowane. Znając życie, to na dzień dzisiejszy projekt już gotowy w tym momencie jest. Ani mieszkańcy, ani tym bardziej radni żadnych uwag nie wniosą i zapewne już niedługo będę się cieszyć, że wniosek o ZRID zostanie wydany, ale ma się to nijak, podkreślam – nijak, do tego, co widzę w tabeli odnoszącej się do tego punktu, że uchwała została zrealizowana. Wybaczcie państwo, ale gdyby tam było zapisane – uchwała w trakcie realizacji, tak jak ma to w punkcie czwartym, możecie sobie zobaczyć, jest taki zapis, ja bym się wtedy tego naprawdę nie czepiał, bo mnie osobiście takie niuanse naprawdę drażnią. To nie koniec.

Pozycja 194 – uchwała 1208 – przekażę za chwilę. Pozwólcie państwo, że odczytam: *w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta Lublin na rok 2019 na przebudowę ulicy Samsonowicza w Lublinie. § 1. Postanawia się zabezpieczyć środki finansowe w budżecie miasta Lublin na 2019 rok na wykonanie zadania pt. przebudowa ulicy Jana Samsonowicza w Lublinie* – i opis: uchwała została zrealizowana. No, konia z kopytami temu, żeby mi pokazał, że środki finansowe na przebudowę, podkreślam – na przebudowę, żeby były gdziekolwiek w budżecie zarezerwowane. Czym innym jest opracowanie dokumentacji, która *nota bene* już jest w budżecie, uwaga, od 2015 roku. To było pierwsze, że tak powiem szanowni państwo, moje jako radnego zadanie wprowadzone dzięki uprzejmości radnych, pana prezydenta – doceniam, ale uwaga, to miało miejsce jesienią 2014 roku. I od 2015 roku pozycja „opracowanie dokumentacji przebudowy ulicy Samsonowicza” jest wpisana, ale nie piszcie, szanowni państwo w punkcie 194, że środki finansowe na przebudowę ulicy Jana Samsonowicza zostały zarezerwowane.

Dalej – proszę bardzo, 1209. A tu już jest trochę inaczej, bo uchwała w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na przebudowę boiska przy Szkole Podstawowej nr 30, faktycznie co niektórzy mogą zinterpretować, że jest to uchwała intencyjna, tak jak jest w opisie, tylko w § 1 mamy bezpośrednio zapis: *Postanawia się zabezpieczyć środki finansowe w budżecie miasta na 2019 rok na wykonanie przebudowy boiska wielofunkcyjnego SP 30 przy ul. Nałkowskich 110 w Lublinie.*

Dla przypomnienia, panie prezydencie, jeszcze żeby nie było wątpliwości. Ulica Samsonowicza na dzień dzisiejszy wygląda tak, to nie ma znaczenia, czy te dziury już w tym momencie zostały załatwane, czy nie, ona jest... ulica Wapowskiego, przepraszam, to już jest w stanie agonii i o tym doskonale chyba wszyscy wiemy. Boiska akurat przy Szkole Podstawowej nr 30 nie sfotografowałem, bo myślę, że pan prezydent ma świadomość tego, co się tam dzieje, a jeśli nie, to wystarczy zapytać pana zastępcę, Mariusza Banach, który, myślę, że doskonale będzie tę sytuację znał. To dyplomatycznie na tym zakończę.

Kolejno – uchwała 1210 w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych przy ulicy Kuniciego w Lublinie – uchwała została zrealizowana. Ja rozgraniczam kocie oka, czy jak zwał, tak zwał, od pełnej sygnalizacji, żebyśmy się zrozumieli.

Uchwała 1211 mówiąca o zabezpieczeniu środków finansowych w budżecie miasta Lublin na 2019 rok na wykonanie remontu ulicy Zana. No, myślę, że po tym, co się stało miesiąc temu, to już wszyscy wiemy, że to nie zostanie, szanowni państwo, zrealizowane i o tym głośno trzeba po prostu powiedzieć, a nie pisać, że uchwała została zrealizowana.

Szanowni państwo, ja myślę, że inne wątki, które mam zapisane, w tym momencie przemilczę, bo wolę z dyrektorami konkretnych wydziałów pójść i merytorycznie porozmawiać, dlaczego to nie zostało zrealizowane, niż w tym momencie wyciągać to wszystko i mówić tutaj do białego rana, bo jest jeszcze coś, co bardziej szanuję – mieszkańców. I panie prezydencie, nie padł do tej pory wniosek, pani przewodnicząca, bo rozumiem, że pani przejęła w tym momencie, bądź pan przewodniczący, tak, składam wniosek formalny na zakończenie o to, aby projekt Studium był pierwszym z punktów merytorycznych po absolutorium. Może państwo tego nie wiecie, jakbym mógł poprosić Biuro Rady Miasta o pokazanie porządku obrad, do punktu Studium należałoby jeszcze poczekać, jeszcze mamy zmiany w uchwale budżetowej, tak jak pan prezydent już zaznaczył, tam szanowni państwo, są dość duże zmiany budżetowe i będę chciał się wypowiadać w tej sprawie. I apeluję tutaj do pana prezydenta – panie prezydencie, to tak na dobrą sprawę pan przygotowywał projekt posiedzenia dzisiejszej sesji, więc wnoszę o to, z uwagi na obecnych tu mieszkańców, aby projekt Studium był pierwszym punktem merytorycznym po zakończeniu ciągu uchwał mówiących o absolutorium. Bardzo dziękuję.” (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Lublin Marta Wcisło** „Dziękuję bardzo panu radnemu...”

**Radny P. Popiel** „Przepraszam, pani przewodnicząca, jedno zdanko tylko.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Bardzo proszę.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję. Mowa była o szczegółowych zasadach finansowania LKJ. Przepraszam, jeśli poruszany był wątek LKJ, to było powiedziane, że troszeczkę na innych zasadach LKJ funkcjonował, a ja dostałem tutaj pytanie od mieszkańca Lublina i chciałbym uzyskać odpowiedź jeszcze w tej materii, czy Spółka Motor ma jakieś zaległości. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję bardzo panu radnemu. Kolejnym mówcą – proszę o wyświetlenie listy mówców – kolejnym mówcą jest pan Bubicz Marcin – bardzo proszę.”

**Radny Marcin Bubicz** „Bardzo dziękuję. Pani Przewodnicząca! Szanowny Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Szanowna Pani Przewodnicząca! Wysoka Rado! Ja z wielką uwagą przeczytałem ten Raport, to była naprawdę ciekawa lektura, bardzo dziękuję za jego opracowanie. Przyznam dlatego, że pokazuje, jak duży skok nasze miasto Lublin dokonało dzięki pana też rządowi, zresztą 80, prawie 82% ankieterów, znaczy ankietowanych osób uznało zmiany zachodzące w mieście Lublin za pozytywne, co bardzo cieszy.

Ja mam natomiast kilka pytań, pominię tę kwiecistą analizę i pozwolę sobie od razu zadawać pytania, które mnie interesują. To znaczy, chodzi mi o m.in. Lubelski Rower Miejski i jego funkcjonowanie, bo z roku na rok liczba zarejestrowanych użytkowników się zwiększa, w ostatnim roku już było ich prawie 100 tys., co bardzo cieszy oczywiście, natomiast moje pytanie dotyczy liczby stacji rowerowych, a co się z tym wiąże, też liczby samych rowerów, bo ta na

przestrzeni ostatnich trzech lat się niewiele zmienia, oczywiście się zwiększa, natomiast niewiele, w porównaniu chociażby z tym dużym skokiem z roku 2015-2016 i tylko tu mam pytanie, czy trwają obecnie prace nad rozbudową tego systemu Lubelskiego Roweru Miejskiego.

Drugie pytanie dotyczy partycypacji głosujących w Budżecie Obywatelskim miasta Lublina. Tutaj warto wskazać, że ten udział niestety się zmniejsza. I chciałem też zapytać, czy tutaj Urząd analizuje tego przyczynę i czy ewentualnie rozważa na przykład zwiększenie jakiejś promocji udziału w samym głosowaniu.

Kolejne pytanie dotyczy zatrudnienia. Chodzi mi o oczywiście o te branże priorytetowe dla nas, m.in. tutaj znalazł się przemysł lotniczy i na przestrzeni ostatnich dwóch lat, znaczy z 2017 na 2018 był on ujemny, to znaczy właśnie spadło zatrudnienie z branży lotniczej. I moje pytanie tutaj brzmi, panie prezydencie: czy Urząd analizuje, czym to było spowodowane i czy dotyczy to wyłącznie Portu Lotniczego Lublin, czy to dotyczy też innych przedsiębiorstw z tej branży?

I jeszcze jedno pytanie dotyczy... – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Przepraszam... - (**Głos z sali** „Trzeba było być na komisjach, to byś wiedział.”) – Przepraszam, że nie uczestniczyłem, faktycznie mój błąd. Dotyczy studentów. Sam nim jestem, dlatego tutaj z wielką uwagą i z dużym oczywiście z dużym zadowoleniem przyjąłem te dane, że też nastąpił wzrost studentów zagranicznych. Chciałem się tylko zapytać, czy państwo prowadzicie tutaj te analizy pod kątem, jaka – przepraszam, już kończę, pani przewodnicząca – na jakiej uczelni ten odsetek jest największy i jakiej narodowości ci studenci są. Dobrze, tak pozwolę sobie na tym może zakończyć moje pytania. Przepraszam za przedłużenie czasu.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękujemy bardzo panu radnemu. Bardzo proszę, głos ma pani radna Małgorzata Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję pani przewodnicząca, ja chciałabym prosić ze względu na to, że ja jestem kobietą, pani jest kobietą, rozumiemy sprawy kobiet o głos w dyskusji, żeby pani udzieliła głosu mieszkance, pani Wolanowskiej, która tak bardzo prosiła przewodniczącego Rady, żeby się odnieść i jeszcze jakieś pytanie zadać. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Pani radna, głos ma pani, dyskusja z mieszkańcami...”

**Radna M. Suchanowska** „Oddaję mój głos tej pani.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Nie, nie ma czegoś takiego, jak oddaję głos. Mieszkańcy byli w trybie dyskusji, ja pytam, czy pani swoją dyskusję, swój głos kontynuuje, czy kończy?”

**Radna M. Suchanowska** „Pani przewodnicząca, w takiej sytuacji, w drodze protestu kończę. Dziękuję za demokrację na tej Radzie Miasta.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję pani radnej. Szanowni państwo, czy są jeszcze głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan Michał Krawczyk. Sekundę, panie przewodniczący, wobec tego że chce pan zabrać głos, ja otworzę listę mówców. Czy są jeszcze inne osoby, które chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, szanowni państwo, wszystkich, którzy chcieliby zabrać głos o przyłożenie kart do czytelnika. Otwieram opcję „dyskusja” kolejny raz. Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze dwóch mówców – pan radny Zbigniew Ławniczak i pan Michał Krawczyk. Głos ma pan... radny Ławniczak wybaczy, ale przed.. – (**Radny Z. Ławniczak** „Rezygnuję.”) – Tak? Bardzo proszę, kolega oddaje panu głos, jako pierwszemu, bardzo proszę, głos ma pan radny Zbigniew Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Rezygnuję z głosu.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Zrezygnował pan. Dziękuję bardzo. Głos ma pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

**Radny M. Krawczyk** „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Głosy, co do tego, tej innowacji polegającej na tym, że prezydent, burmistrz, wójt miasta od tego roku musi przedstawiać raport dotyczący funkcjonowania miasta są podzielone. Były opinie takie, że to bardzo dobrze, ponieważ mieszkańcy poznają stan miasta, z drugiej strony opinie takie, które były ukierunkowane w sposób negatywny, mówiące o tym, że to jest pewne specjalne utrudnienie dla prezydenta, burmistrza, wójta, które ma mu uniemożliwić sprawne funkcjonowanie, bo musi znów pozyskać kolejny głos dla akceptacji swojej działalności, nie tylko w postaci takiej, jak co roku, czyli zatwierdzenia wykonania budżetu, ale także wotum zaufania wynikające z tego raportu. Natomiast ja uważam, że dobrze się stało, pomimo tego, że oczywiście jestem bardzo krytyczny wobec wielu zmian, które polski Sejm obecnie i polski rząd wprowadza w funkcjonowaniu samorządów, uważam, że bardzo dobrze się stało, że takie raporty są przygotowywane i dobrze się stało, że na tej sesji Rady Miasta pan prezydent Żuk ten raport najpierw nam przekazał, a następnie podczas sesji zaprezentował, ponieważ pozwala on na globalne spojrzenie na miasto, czego nie możemy czynić na co dzień i na co dzień o tym dyskutować, także z udziałem mieszkańców, chociaż z 15 możliwych głosów, które były możliwe w dyskusji, chyba około 10 osób tylko zabierało głos.

To, jaki obraz miasta rysuje się po przeczytaniu tego Raportu, który, jak pan radny Bubicz, wnikliwie przeczytałem, to jest przede wszystkim obraz miasta, które zarządzane jest w sposób strategiczny. To jest obraz miasta, które napisało kilka lat temu swoją Strategię Rozwoju, nie po to, żeby stała na półce u pana prezydenta, albo w Wydziale Strategii i Obsługi Inwestorów, tylko to jest obraz miasta, które czerpie z tej Strategii i to, co prezydent miasta i Rada Miasta proponuje i uchwała w kolejnych budżetach w ostatnich latach, dzisiaj nad wykonaniem budżetu za 2018 rok będziemy dyskutować, wynika właśnie z tej Strategii i ze strategicznego sposobu zarządzania miastem.

Z tego Raportu wyłania się jeszcze obraz miasta, który posiadają nasi mieszkańcy. Pan prezydent, rozumiem, ze skromności nie wspominał o tej części Raportu, która dotyczy badań wykonywanych od kilku lat w biurach obsługi mieszkańców, ale ja sobie pozwolę te badania przytoczyć, bo wydaje mi się, że

także w kontekście krytycznych wypowiedzi pojedynczych osób dotyczących funkcjonowania miasta, one są dzisiaj podczas tej dyskusji bardzo istotne i obiecuję, że za moment moją wypowiedź skończę, tak, żeby zmieścić się w trzech minutach.

Otóż, mamy na przykład pytane dotyczące oceny oferty kulturalnej i rekreacyjnej w Lublinie, w jakim stopniu spełnia Pana/Pani oczekiwania – ja oczywiście nie będę czytał wszystkich stron i wszystkich wyników, ale chociażby koncerty, festiwale, imprezy plenerowe zdecydowanie spełniają, raczej spełniają – 85% odpowiedzi mieszkańców Lublina. Ścieżki rowerowe – zdecydowanie spełniają, raczej spełniają – 83% odpowiedzi mieszkańców. Parki i wąwozy rekreacyjnie – zdecydowanie spełniają, raczej spełniają – 79% odpowiedzi mieszkańców. Ogólna ocena zmian zachodzących w Lublinie w ostatnich 3 latach – odpowiedź: zmiany na lepsze – 81%, na gorsze – 2,8, ani na lesze, ani na gorsze – 12, nie wiem – 3,5.

Kolejne wyniki, które chciałbym państwu zaprezentować i o których chciałbym powiedzieć, to jest pytanie dotyczące zmian w realizacji zadań publicznych, czy w zakresie wymienionych kwestii nastąpiła zmiana. I tu mieszkańcy mogli wybrać: na lepsze, na gorsze i tak dalej, i mamy chociażby rozwój i pielęgnacja terenów zielonych i rekreacyjnych – 30% zdecydowana poprawa. Kolejna odpowiedź, którą chciałbym państwu przytoczyć, to jest ocena wybranych aspektów jakości życia w Lublinie. Kilka osób o tej jakości życia w Lublinie się dzisiaj wypowiadało. Czystość powietrza w miejscu zamieszkania – mieszkańcy mówią: bardzo dobrze, raczej dobrze – 67%. Poziom hałasu w miejscu zamieszkania i najbliższej okolicy – mieszkańcy Lublina mówią 75%, czystość ulic, chodników w pobliżu miejsca zamieszkania – bardzo dobrze, raczej dobrze – kolejne 70%, odśnieżanie ulic – podobnie, jakość wody pitnej – podobnie, tereny zielone w okolicy – bardzo dobrze, raczej dobrze, proszę państwa, 79% mieszkańców. I na koniec także w kontekście tego, o czym państwo mówiliście, a pan prezydent tłumaczył, czym jest, a czym nie jest wyludnianie miasta i czym jest rozwój metropolii, chciałem państwu jeszcze przytoczyć, już kończąc, mieszcząc się w trzech minutach, skłonność badanych mieszkańców do zmiany miejsca zamieszkania – pytanie, które zostało zadane mieszkańcom: czy rozważa Pan/Pani możliwość wyprowadzenia się – i tutaj najciekawsza odpowiedź – do gmin otaczających Lublin. Proszę państwa, tak i raczej tak – odpowiedziało 17%, raczej nie, zdecydowanie nie – odpowiedziało 80%, 76 dokładnie; do innego miasta lub gminy – raczej nie, zdecydowanie nie – osiemdziesiąt, liczę na szybko, sześć procent; do innego miasta lub gminy w Polsce lub poza Lubelszczyzną – raczej nie, zdecydowanie nie – 77%. I niech te wyniki badań, które teraz przytoczyłem bardzo skrótowo, nie opowiadając o wszystkich, a państwo na pewno się z tym raportem wcześniej zapoznaliście, będą odpowiedzią na to, w jakim stanie znajduje się Lublin w 2018 roku. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ponieważ nie widzę chętnych do zabrania głosu, bardzo proszę, panie prezydencie, o udzielenie odpowiedzi na zadawane pytania.”

**Prez. K. Żuk** „Zacznę od pana Marcina Bubicza. To jest tak: my prowadzimy oczywiście szczegółową analizę dotyczącą studentów zagranicznych. Po pierwsze – Wydział Strategii ma stosowne stanowisko osoby, która tym się zajmuje, ściślej mówiąc Programem ‘Study in Lublin’, jest też ta koordynacja współpracy z uczelniami. Studenci zagraniczni – mamy dokładną statystykę, z jakich krajów, ile ich jest, jak się ta dynamika zmieniała. Proszę wybaczyć, nie mam w tej chwili przy sobie, bo nie pomyślałem, że w takim poziomie szczegółowości może to być dla kogoś istotne i ważne, ale dominacja oczywiście to dwie uczelnie – z jednej strony Uniwersytet Medyczny, z drugiej UMCS. Ale chciałem państwu powiedzieć, że warto docenić Wyższą Szkołę Nauk Społecznych, czy Wincentego Pola na Czechowie, która ma ponad 70% studentów, składu osobowego umiędzynarodowienia. Oni mają studentów z całego świata i z Azji, w tej chwili bardzo dobrze rekrutują w Afryce, to są najczęściej umowy związane ze stypendiami rządowymi, a zatem uczelnie w tych kierunkach, w których kształci, pozyskuje takich dobrych studentów, znaczy w rozumieniu takim, którzy mają stabilność finansową, a z drugiej strony są zainteresowani ukończeniem tej uczelni. Uniwersytet Medyczny jest oczywiście najlepszym w Polsce, żeby była jasność, uniwersytetem z tego punktu widzenia, ma najwięcej studentów.

Jeśli chodzi o zatrudnienie w branżach priorytetowych, branża lotnicza – mamy szczegółowe informacje, sprawdzimy, z czego to może wynikać, czy wynika to z tego, że firma otworzyła swój oddział poza Lublinem, czy wynika to z tego, mamy jedną z firm, która produkuje, czy kooperuje mając partnera na Wyspach Brytyjskich i być może wynika to po prostu z mniejszego kontraktu. Ta branża lotnicza związana była dla nas również z utworzeniem klastra lotniczego, z którego, jak dowiedzieliśmy się, już rezygnuje WSK PZL. Dla nas nie jest to priorytetowe, ale ważne z punktu widzenia innowacji i przede wszystkim nowych technologii.

Jeśli chodzi o tę liczbę głosujących, jeśli chodzi o budżet, nie wiem, czy Piotr Choroś jest wśród nas. Tak, pani prezydent odpowie? Malejąca liczba głosujących. Tak, to bardzo proszę, pani prezydent Beata. A ja tylko powiem, że jeśli chodzi o Lubelski Rower Miejski, będziemy w tej chwili musieli się spotkać i porozmawiać, ze względu na to, że ta umowa powoli się kończy i musimy zastanowić się, co dalej, w jakiej formule realizować tę inicjatywę, z jakimi partnerami rozbudowywać. Jesteśmy zainteresowani nie tylko utrzymanie, ale rozbudowywaniem tego systemu. Beata Stepaniuk-Kuśmierzak.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Beata Stepaniuk-Kuśmierzak** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Rzeczywiście my po każdej edycji Budżetu Obywatelskiego analizujemy zainteresowanie (część wypowiedzi nieczytelna – awaria mikrofonu).”

**Radny P. Popiel** „Nie słychać, przepraszam. Coś z mikrofonem nie tak.”

**Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak** „Jest włączony, szanowni państwo. Sprawdzamy, szukamy dotarcia nowych metod do mieszkańców, analizujemy zainteresowanie mieszkańców i poszczególne wyniki, i tak będzie też w tym roku. Natomiast muszę z państwem podzielić się taką refleksją, że ostatnio na Forum Praktyków Partycypacji m.in. o Budżecie Obywatelskim rozmawialiśmy

i niestety to jest tendencja ogólnopolska, że następuje spadek zainteresowania wśród mieszkańców, ale reagujemy na bieżąco, przeciwdziałamy temu i zastanawiamy się nad metodami dotarcia do mieszkańców.”

**Prez. K. Żuk** „Jeśli chodzi o tutaj pytania pana radnego Piotra Popiela, za chwilę oddam głos panu prezydentowi Arturowi Szymczykowi, ale chciałem powiedzieć, bo akurat to pierwsze pytanie dotyczące miejsc parkingowych, wyjaśniliśmy szybko – jest w sprawozdaniu z realizacji budżetu wskazane, że to zadanie jest zrealizowane dokładnie w 49,49% - na stronie 163 to jest, więc jest tu błąd Wydziału Strategii, który nie przeniósł ze sprawozdania z wykonania budżetu właściwych danych i zapewne takich rozbieżności tu może być jeszcze kilka. Natomiast ważne jest, że jeśli chodzi o sprawozdanie z wykonania budżetu, macie państwo tam precyzyjnie pokazane, jak poszczególne zadania, z jakim procentem realizacji możemy się spotkać. Panie prezydencie.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Ja jeszcze odniosę się do Roweru Miejskiego w zakresie stacji – 97, rowerów – 950 i tak precyzyjnie – umowa kończy nam się z rokiem 2020 i ten rok jest rokiem, kiedy musimy wypracować ewentualnie czy utrzymanie takiej formuły roweru, czy też roweru, nazwijmy to, odmiejscowionego, bo i takie różne rozwiązania są, więc jak gdyby przed nami jest rozwiązanie tego tematu Roweru, natomiast generalnie utrzymanie tego, jak pan prezydent powiedział.

Jeśli chodzi o kwestię, co pan radny Popiel poruszył – ale o Samsonowicza bym podjął dyskusję, bo to chyba ta inicjatywa co do budowy drogi wynikała troszkę z innych, ta może nie przypisujemy sobie tak wszyscy tych sukcesów, bo tam było wiele czynników, które za tym chodziły, żeby ten projekt powstał.

Kwestia Wapowskiego, rzeczywiście tego łącznika, ale pan radny też doskonale wiedział, jakie były kłopoty z tą formułą „zaprojektuj i wybuduj”, więc wydaje mi się, że chyba ten kierunek, jaki w końcu wydawało mi się, że wtedy w ramach pewnych uzgodnień przyjęliśmy, żeby jednak rozdzielić ten element... - (**Radny P. Popiel – jednocześnie z Zast. Prez. A. Szymczykiem** – wypowiedź nieczytelna) – Był właściwy, wiedział pan o wszystkim... - (**Radny P. Popiel** „Nie.”) – I panie mecenasie, proszę jeszcze o ten element formalny.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! Już wielokrotnie wyjaśniałem charakter prawny tych uchwał, tych, które były tutaj pokazane, wyświetlone i myślę, że panie prezydencie, oczywiście mówię tu po stronie urzędników musimy wypracować inną formułę informacji co do realizacji tych uchwał, ale oczywiście nie chodzi o formułę, tylko chodzi o to, jaki ma charakter ta uchwała. Pamiętam, jak chyba w 2010 roku pojawiły się pierwsze uchwały obywatelskie o takim charakterze. Wielu z państwa radnych też tę uchwałę zgłaszało. Wyraziłem opinię, że te uchwały nie mają podstawy prawnej, albowiem nie ma w przepisach prawa delegacji do podejmowania uchwał w zakresie realizacji inwestycji. Jeżeli miasto realizuje jakąś inwestycję, nie podejmuje uchwały o budowie szkoły na przykład. Elementem, dokładnie aktem prawnym, z którego wynikają zakresy inwestycyjne jest budżet i wieloletnia prognoza finansowa, a te z kolei rządzą się pewnymi ramami prawnymi uchwalania. Przypomnę tylko, że wyłączna inicja-

tywa w zakresie projektu budżetu i zmian należy do prezydenta miasta. Wówczas, pamiętam, w stosunku do jednej z takich uchwał o treści: *Postanawia się wyremontować ulicę (...)* Regionalna Izba Obrachunkowa w Lublinie wyraziła stanowisko, że jest to uchwała intencyjna, ona wskazuje tylko na pewne kierunki, wolę działania, intencję. Chcę wyraźnie podkreślić – to jest bardzo ważna wola, bardzo ważna intencja, ale te uchwały nie mają charakteru normatywnego. Ażebym można było mówić o realizacji tej uchwały, to należałoby dokonać zmian w budżecie, zmian w wieloletniej prognozie finansowej i ocenić dopiero poprzez ten pryzmat, dlaczego takie zmiany nie nastąpiły. Nie chcę powiedzieć, że realizacja uchwały, to nie to samo, co realizacja inwestycji, bo pewnie nikt z mieszkańców by tego nie rozróżnił. Jeżeli uchwała mówi: „Postanawia się wybudować drogę”, to mieszkańcy uważają, że realizacja tej uchwały to jest budowa drogi, a nie odebranie pewnej intencji. Dlatego nie chodzi – jeszcze raz powtarzam – o formułę, ale na pewno, i tutaj patrzę w stronę pana dyrektora, musimy wyraźniej tę formułę w przyszłorocznym raporcie sformułować tak, żeby nie było wątpliwości, kiedy mówimy o zrealizowaniu uchwały, kiedy nie. Są to uchwały – jeszcze raz powtórzę – o charakterze intencyjnym, bardzo ważne, można pytać, dlaczego nie było wniosków do zmian w budżecie, dlaczego nie wprowadziliśmy do wieloletniej prognozy w projekcie, natomiast z samej tej uchwały nie wynika obowiązek budowy drogi, szkoły, czy określonej inwestycji – jeszcze raz to powtarzam. Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo, panie mecenasie. Jeszcze pani prezydent.”

**Zast. Prez. B. Stepaniuk-Kuśmierzak** „Szanowni Państwo! Odniosę się jeszcze do realizacji projektów z Budżetu Obywatelskiego, ponieważ padło pytanie pana radnego Piotra Popiela o realizację tych projektów. Mianowicie w obliczu dziesiątek, czy nawet setek realizowanych projektów pojawiają się czasami problemy. Te problemy wynikają z dwóch tak naprawdę czynników. Czasami jest to nierzetelny wykonawca i do tej grupy projektów należy projekt „Sygnał od nowa”. Jeżeli chodzi o inne projekty, to oczywiście w trakcie oceny formalnej staramy się dokonać tego na tyle rzetelnie, żeby tych wszystkich trudności później uniknąć.

Odnosząc się już konkretnie do projektu „Sygnał od nowa” – szanowni państwo, w dniu 10 maja ogłoszony został przetarg nieograniczony na przebudowę tego boiska i mogę państwa poinformować, że 13 czerwca nastąpiło otwarcie ofert, mamy 5 ofert, z czego jedna oferta mieści się w kwocie zabezpieczonej na ten cel, więc wiele wskazuje na to, że to boisko zostanie w końcu zrealizowane. Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Nie widzę więcej rąk podniesionych, nie widzę chętnych. Jeszcze pan radny Popiel chciałby, tak? Otworzyć jeszcze raz listę mówców?”

**Radny P. Popiel** „Nie, no, bez przesady, żadną listę mówców...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Radny P. Popiel** „Krótka prośba i tyle. Po pierwsze – moja wypowiedź zakończyłem wnioskiem, w domyśle miał być to wniosek formalny o zmianę porządku obrad, bo kierowany na ręce pana prezydenta przez pana przewodniczącego, tu wcześniej przez panią przewodniczącą, żeby uszanować tu obecnych mieszkańców. Natomiast, szanowni państwo, już pojawiał się ten watek i to, przepraszam, ze słów radnych koalicji, żeby chociażby w tej edycji wnioski Budżetu Obywatelskiego były opiniowane przy udziale radnych, którzy jeszcze trochę pojęcia mają, co się dzieje w samym terenie. I tu można mówić o tym, że wykonawca zawalił i tak dalej, ale przepraszam, znowu mam wypominać projekt M-5, gdzie dopuszczacie państwo budowę chodnika na terenie objętym ZRID-em w starej części ulicy Nałkowskich? Przepraszam, to już jest trochę niepoważne. Jeśli chodzi, panie prezydencie – pan prezydent Artur Szymczyk – przepraszam, panie prezydencie, bo zaczął mówić pan o Samsonowicza, ale ja nie zrozumiałem pana wypowiedzi. To może kiedyś tam przy okazji wyjaśnimy.

Natomiast chciałbym powiedzieć jeszcze wyraźnie tutaj – decyzja o zmianie sposobu realizacji zadania ulicy Wapowskiego, przepraszam, została podjęta tylko i wyłącznie przez państwa – krótko i na temat. Ani jednej interpelacji nie złożyłem, ani jednego zapytania, żeby zmieniać sposób wykonawstwa, to była decyzja tylko i wyłącznie państwa. Powrót do 2016 roku i o to mam żal. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej mówców.”

**AD. 5.4. GŁOSOWANIE W SPRAWIE UDZIELENIA WOTUM ZAUFANIA PREZYDENTOWI MIASTA LUBLIN I PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE WOTUM ZAUFANIA DLA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 319-1) – projekt Przewodniczącego Rady Miasta Lublin stanowi załącznik nr 9 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę państwa przechodzimy zatem do kolejnego punktu – jest to 5.4. - Głosowanie w sprawie udzielenia wotum zaufania Prezydentowi Miasta Lublin i podjęcie uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin (druk nr 319-1). Zgodnie z art. 28aa ust. 9, w związku z art. 18 ust. 2 pkt 4a ustawy o samorządzie gminnym, po odbyciu debaty nad Raportem z ewentualnym udziałem mieszkańców Rada Miasta Lublin powinna przeprowadzić głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia prezydentowi wotum zaufania. Otrzymali państwo projekt uchwały przedłożony z mojej inicjatywy w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin – jest to druk nr 319-1.

Bardzo proszę przewodniczących komisji o przedstawienie opinii o projekcie uchwały. Znowu zaczniemy od Komisji Rewizyjnej, jako pierwszy pan Zdzisław Drozd, przewodniczący Komisji Rewizyjnej.”

**Przew. Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała wniosek o wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublina.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna...”

**Przew. Kom. Rew. Z. Drozd** „4 głosy było „za”, 3 „przeciw”, tylko dodam.”

**Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Bartosz Margul** „Panie Przewodniczący! Komisja Budżetowo-Ekonomiczna pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały – 6 osób głosowało „za”, 0 „przeciw” i 2 osoby „się wstrzymały”. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska.”

**Przewodnicząca Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Anna Ryfka** „Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wotum zaufania dla prezydenta.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Gospodarki Komunalnej – pan Leszek Daniewski.”

**Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski** „Panie Przewodniczący! Komisja w głosowaniu 5 głosów „za”, przy 3 głosach „sprzeciwu” i 0 „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej.”

**Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Elżbieta Dados** „Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej, na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2019 r., przegłosowała przedmiotowy projekt uchwały – 3 głosy „za”, 3 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Oświaty i Wychowania – pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

**Przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Jadwiga Mach** „Komisja Oświaty i Wychowania projekt dotyczący uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin zaopiniowała pozytywnie 4 głosami „za”, 2 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

**Przewodnicząca Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Maja Zaborowska** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja Kultury i Ochrony Zabytków pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, przy 5 głosach „za”, 2 „przeciw”, bez „wstrzymujących się”. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję pani przewodniczącej. Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

**Przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Dariusz Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały stosunkiem głosów: 5 „za”, 4 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – pan przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

**Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Zbigniew Jurkowski** „Pozytywna opinia Komisji – 4 głosy „za”, 2 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Komisja ds. Rodziny – pani przewodnicząca Monika Orzechowska.”

**Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny Monika Orzechowska** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Komisja ds. Rodziny pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wotum zaufania dla Prezydenta Miasta Lublin – 6 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy są ze strony państwa radnych uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Nie widzę. Szanowni państwo, przypominam, że zgodnie z art. 28aa ust. 9 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę o udzieleniu prezydentowi wotum zaufania rada miasta podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu prezydentowi wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu prezydentowi wotum zaufania. Bardzo proszę o określenie tematu, rozpoczniemy głosowanie.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” udzieleniem prezydentowi miasta Lublin wotum zaufania? Proszę o zbliżenie karty do czytelnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, stwierdzam, że Rada Miasta większością 19 głosów „za”, przy 10 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” udzieliła prezydentowi miasta Lublin wotum zaufania i podjęła w tej sprawie uchwałę.”

Uchwała nr 271/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący. Chciałbym dowiedzieć się, czy pan prezydent w jakiś sposób odniesie się do wniosku takiego formalnego w zasadzie radnego Piotra Popiela, aby sprawę przesunąć w porządku obrad, sprawę Studium przed innymi punktami, po absolutorium, ponieważ odpowiedź na to pytanie jest dosyć istotna, bo mieszkańcy mogą albo czekać teraz i przysłuchiwać się dyskusji, albo pójść sobie na obiad, albo zrobić, co im się podoba. Natomiast pytanie, czy pan prezydent przychyli się do takiego wniosku, żeby nie trzymać, szanować mieszkańców miasta Lublina. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Proszę bardzo, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Szanowni Państwo! Po kolejnych uchwałach związanych ze sprawozdaniem finansowym miasta Lublin i udzieleniem absolutorium, które przed nami, mamy podjęcie uchwał w sprawie zmiany uchwały budżetowej i planów przestrzennego zagospodarowania i ze względu na poprawność formalno-prawną nie można przegłosować uchwalenia Studium przed planami, które musimy przyjąć. Pani dyrektor w tej kwestii – bardzo proszę. Czyli inaczej mówiąc, odpowiedź jest na nie, a pani dyrektor jeszcze to uzasadni.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Małgorzata Żurkowska** „Musielibyśmy zdjąć uchwalanie planów miejscowych w pięciu punktach, zdjąć w ogóle z sesji, dlatego że wszystkie te plany powołują się w § 1, w każdym z nich jest stwierdzenie, że projekt zmiany planu pozostaje w zgodności ze Studium, które było uchwalone w roku 2000 i stosowny wyrys ze Studium znajduje się na każdym z rysunków planów. W związku z faktem, że moment zajęcia się Studium, jako uchwałą, gdyby zakończył się uchwaleniem Studium, Studium wchodzi w życie z dniem podjęcia. Więc dla mnie wydaje mi się prawnie jest rozbieżność między tymi dokumentami planistycznymi wtedy a Studium, które najpierw jest rozstrzygane. Nie wiem, jaśniej nie umiem powiedzieć...”

**Prez. K. Żuk** „Nie, nie, wystarczy, pani dyrektor. Z tych powodów podtrzymuję kolejność uchwał w porządku obrad.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan prezydent nie przyjął propozycji zmiany porządku obrad.”

## **AD. 6. ABSOLUTORIUM DLA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN**

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do punktu 6. – jest to Absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin.

Szanowni Państwo! Przechodzimy teraz do realizacji punktu 6. w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin. Przypomnę, że jest to wyraz końcowej oceny działalności organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego przez organ stanowiący, tj. Radę Miasta. Sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i sprawozdanie finansowe oraz niezbędne w tym zakresie dokumenty zostały nam dostarczone w ustawowych terminach. Został też w pełni zrealizowany cały ustalony przeze mnie harmonogram prac nad tymi sprawozdaniami, a szczególnie z wykonania budżetu zaopiniowała Komisja Rewizyjna, formułując swój wniosek w sprawie absolutorium. Przebieg debaty absolutoryjnej został państwu szczegółowo przedstawiony w porządku obrad w podpunktach od 6.1. do 6.8. Jednocześnie proponuję, aby dyskusja odbyła się po punkcie 6.6., czyli bezpośrednio przed głosowaniem nad uchwałami, o których mowa w podpunktach 6.7. i 6.8. Przechodzimy zatem do realizacji punktu. 6.”

### ***AD. 6.1. ROZPATRZENIE SPRAWOZDANIA Z WYKONANIA BUDŻETU MIASTA LUBLIN ZA 2018 ROK***

Przedmiotowe sprawozdanie (druk nr 227-1) stanowi załącznik nr 11 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana prezydenta o przedstawienie nam sprawozdania z wykonania budżetu miasta Lublin za 2018 rok (druk nr 227-1).”

**Prez. K. Żuk** „Bardzo proszę panią Irenę Szumlak, skarbnik miasta.”

**Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak** „Państwo Przewodniczący! Państwo Radni! Przedłożone w ustawowym terminie sprawozdanie państwu radnym zostało sporządzone zgodnie z procedurą, po uwzględnieniu wszystkich dokonanych zmian w trakcie roku. W uzasadnieniu są szczegółowo omówione wszystkie zmiany, jak również realizacja planowanych dochodów, wydatków, przychodów i rozchodów.

W 2018 roku dochody budżetu miasta zrealizowane zostały w 97, ponad 97%. Kwota, jaka wpłynęła do budżetu miasta, wyniosła 2.241.907.783,26 zł, natomiast wydatki zostały wykonane w ok. 96% - 95,97, wydano w roku ubiegłym 2.328.038.939,81 zł.

Przychody, jakie wpłynęły, środki, jako przychody, które wpłynęły do budżetu miasta w roku ubiegłym wyniosły 215.439.275,66 zł, natomiast rozchody były w kwocie 95.642.208,33 zł.

Deficyt budżetowy za rok ubiegły wyniósł 86.131.156,55 zł, natomiast została osiągnięta nadwyżka operacyjna, czyli ta różnica między dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi w kwocie 79.034.281,67 zł, stanowi to 3,53% wykonanych dochodów budżetu miasta ogółem.

Dochody bieżące, jakie wpłynęły w roku ubiegłym, wyniosły 1.937.690.375,97 zł, natomiast dochody majątkowe wyniosły 304.217.407,29 zł.

Wykonano wydatki na zadania bieżące w kwocie 1.858.656.094,30 zł – jest to 97,86% planu. Natomiast wydatki majątkowe wyniosły 469.382.845,51 zł – stanowi to około 90% planowanych wydatków.

W przeliczeniu na jednego mieszkańca miasta dochody zrealizowane w 2018 r. wyniosły 6.697, natomiast wydatki 6.850, a wydatki majątkowe 1.381 zł.

Zarówno dochody, jak i wydatki na jednego mieszkańca w 2018 r. osiągnęły najwyższy poziom na przestrzeni lat 2014-2018. Dochody na mieszkańca wzrosły o ok. 10%, natomiast wydatki o 11% w stosunku do roku 2017.

Wydatki majątkowe natomiast były o ponad 36% wyższe, niż w roku 2017. Przede wszystkim związane były te wydatki z realizacją znaczących zadań inwestycyjnych, współfinansowanych ze środków europejskich.

Jak już wspomniałam, w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 2018 r. miasto wydało 6.850 zł. Podział tej kwoty na poszczególne obszary działalności miasta jest tutaj przedstawiony państwu na tym slajdzie, który jest aktualnie. Zdecydowana większość tej kwoty, to wydatki na finansowanie oświaty i na jednego mieszkańca wynosi to 2.161 zł, a więc jest to około 32%.

Kolejna pozycja w przeliczeniu na jednego mieszkańca, to drogi i transport – ok. 1800 zł, 1779 zł – jest to ok. 26%. 22% to wydatki na wspieranie rodziny, pomoc i politykę społeczną; na ochronę zdrowia – 1480.

Dwie kolejne pozycje, to gospodarka mieszkaniowa, komunalna i ochrona środowiska – 432 zł, administracja – 399 zł, pozostałe pozycje, w tym kultura, sport, bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa, obsługa długu stanowią łącznie ok. 8%.

Realizacja planowanych dochodów w roku ubiegłym przebiegała korzystnie, a osiągnięty wskaźnik – 97,13 jest najwyższy od 2014 roku. Dochody w 2018 r. były wyższe o około 196 mln zł, w porównaniu do dochodów osiągniętych w roku 2017.

Struktura zrealizowanych dochodów w roku ubiegłym przedstawia się następująco: ponad 49% stanowią dochody własne, w tym udział gminy i powiatu w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych wyniósł ponad 534 mln zł, subwencje – 429 mln zł, dotacje z budżetu państwa na zadania zlecone – około 346 mln zł, środki na zadania własne – ponad 59 mln zł.

Na zadania realizowane na podstawie porozumień i umów – jest to kwota ok. 16 mln zł, natomiast środki europejskie na zadania inwestycyjne i bieżące stanowią ok. 13% dochodów ogółem – jest to kwota przekraczająca 284 mln zł.

Realizację dochodów według głównych źródeł w stosunku do planu przedstawia aktualnie teraz przedstawiony slajd. Subwencje przekazane zostały z budżetu państwa w 100%, wskaźnik realizacji udziału w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych przekroczył 103% - 103,78; realizacja z wpływów podatków i opłat, które wyniosły ok. 343 mln zł, ukształtowała się na poziomie 101,16. Pozostałe dochody własne zrealizowane zostały w ponad 81%. Główną przyczyną takiego wskaźnika realizacji tych dochodów było niewykonanie wpływów ze sprzedaży majątku.

Dotacje i inne środki wyniosły około 421 mln zł – ponad 98% dochodu, natomiast środki europejskie, jakie miasto pozyskało w roku ubiegłym w stosunku do planu wyniosły ponad 90% - jest to kwota przekraczająca 284 mln zł.

Na wydatki w roku ubiegłym z budżetu miasta wydatkowano kwotę 2.328.038.939,81 zł, i te wydatki za rok 2018 są wyższe od roku 2017 o ponad 217 mln zł.

W ramach wykonanych w ubiegłym roku wydatków na realizację zadań własnych realizowanych bez udziału środków europejskich przeznaczono 1.585.675.020,32 zł, na zadania realizowane z udziałem środków europejskich przeznaczono 366.223.213,17 zł, na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej wydano 345.566.876,52 zł. Na zadania realizowane na podstawie porozumień i umów – 30.573.829,80 zł.

Struktura wykonanych wydatków przedstawia się następująco: ponad 20% stanowią wydatki majątkowe z kwotą ponad 469 mln zł, w tym na zadania realizowane z udziałem środków europejskich – ponad 352 mln zł. Wydatki bieżące stanowią ok. 80%, dokładnie 79,84. Ponad 32% stanowią środki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń – jest to kwota ok. 760 mln zł. Pozostałe wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem infrastruktury, transportu i jednostek budżetowych miasta stanowią ponad 21%.

Dotacje udzielone z budżetu miasta – ok. 10%, ok. 14% stanowią świadczenia na rzecz osób fizycznych, głównie z zakresu wspierania rodziny i pomocy społecznej. Ponad 1% stanowią wydatki na obsługę długu i ok. 1% stanowią wydatki związane z remontami.

Kształtowanie się wydatków na wynagrodzenia i składki od nich należne na przestrzeni 2014-2018 – w tej chwili możemy spojrzeć, jak te wydatki się kształtowały – w 2018 roku wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń wzrosły o ok. 7% w stosunku do roku poprzedniego. Wzrost wynagrodzeń jest konsekwencją podwyżek wynagrodzeń wprowadzonych w 2018 roku, wynikających często ze wzrostu płacy minimalnej. Wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia w jednostkach organizacyjnych miasta była zróżnicowana i wyniosła od 2.654 –pracownicy niepedagogiczni placówek oświatowych do 4.724 – pracownicy pedagogiczni oświaty. Proszę państwa, chce tu zaznaczyć, że metodologia wyliczenia przeciętnego wynagrodzenia była przyjęta taka sama dla wszystkich naszych jednostek, żeby państwo to właśnie widzieli, że taka sama metodologia, czyli i dla pracowników pedagogicznych, i dla pracowników Urzędu, i dla pracowników innych jednostek – taką samą metodologią ustalono średnie wynagrodzenie za rok 2018. Oczywiście to średnie, przeciętne wynagrodzenie dla pracowników niepedagogicznych ulegnie w roku bieżącym zmianie, ponieważ zostało podpisane już porozumienie w sprawie uruchomienia podwyżki wynagrodzeń od lipca tego roku. To są dane wyliczone na podstawie wydanych środków w roku 2018.

Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to najwięcej, ok. 379 mln przeznaczono na inwestycje z zakresu...” (W trakcie trwania wypowiedzi – głosy z sali).

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pozwolić skończyć pani skarbnik.”

**Skarbnik I. Szumlak** „...transportu i łączności; ponad 23 mln na inwestycje z zakresu gospodarki mieszkaniowej, komunalnej i ochrony środowiska; ponad 17 mln na inwestycje z zakresu rodziny i pomocy społecznej i ok. 17 mln na inwestycje z zakresu sportu i turystyki; ponad 15 mln na inwestycje z zakresu

kultury, ochrony dziedzictwa narodowego i ponad 11 mln na inwestycje oświatowe. – **(Głosy z sali)**

Na dotacje bieżące wydatkowano z budżetu ponad 229 mln zł. Przeznaczono je głównie na dotacje... - **(Głosy z sali).**”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale proszę o ciszę, państwo radni.”

**Skarbnik I. Szumlak** „...dla podmiotów spoza sektora finansów publicznych, realizujących zdania z zakresu oświaty, rodziny, pomocy społecznej, rehabilitacji zawodowej i społecznej, kultury i sztuki, kultury fizycznej, przeciwdziałania alkoholizmowi. Na dotacje dla instytucji kultury – ponad 22%, dla samorządowego zakładu budżetowego – ok. 1%.

Wydatki związane z remontami, zrealizowane w kwocie ok. 19 mln zł dotyczyły głównie remontów szkół, przedszkoli i innych obiektów oświatowych – ponad 8 mln zł, remontów dróg – ponad 5 mln zł, remontów miejskich zasobów komunalnych, cmentarzy, kanalizacji deszczowej, oświetlenia – ponad 2 mln zł, remontów w placówkach pomocy społecznej oraz żłobkach – ok. 1,5 mln zł.

W strukturze zrealizowanych wydatków budżetu miasta w roku ubiegłym największe środki przeznaczono na wydatki na gospodarkę komunalną, mieszkaniową, usługową i transport – jest to kwota przekraczająca 751 mln zł. Skierowane te środki zostały głównie na inwestycje i remonty w zakresie transportu i dróg, oczywiście tu najwięcej wydatków jest realizowanych z udziałem środków europejskich – ponad 310 mln zł. Wydatki związane z funkcjonowaniem i zarządzaniem komunikacją zbiorową wyniosły ponad 197 mln zł, wydatki majątkowe i remonty w zakresie gospodarki komunalnej i ochrony środowiska – ponad 14 mln, system gospodarowania odpadami – ponad 53 mln zł, oczyszczanie miasta – ok. 14 mln zł, oświetlenie miasta – ponad 14 mln zł.

Zadania z zakresu oświaty stanowią drugą, największą grupę wydatków. Kwota została przeznaczona w wysokości ponad 734 mln zł i obejmuje głównie wynagrodzenia z pochodnymi pracowników oświaty, wydatki rzeczowe związane z utrzymaniem publicznych placówek oświatowo-wychowawczych, dotacje dla publicznych i niepublicznych szkół oraz placówek prowadzonych przez osoby prawne oraz wydatki inwestycyjne. Otrzymana w 2018 roku subwencja oświatowa, która stanowi ok. 421 mln zł, nie wystarczyła nawet na wynagrodzenia i pochodne, na zadania subwencionowane, które wyniosły ponad 446 mln zł. Stąd też, ze środków własnych budżetu miasta przeznaczono ponad 186 mln zł, aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie placówek, których utrzymanie winno być finansowane z subwencji, w tym ponad 7,5 mln zł na zadania inwestycyjne, dotyczące placówek oświatowych.

Kolejną grupę wydatków stanowią zadania z zakresu pomocy społecznej i wspierania rodziny oraz ochrony zdrowia – jest to kwota ok. 503 mln zł. Wydatki te obejmują głównie świadczenia społeczne w formie pieniężnej i rzeczowej, m.in. Program 500+, wypłaty dodatków mieszkaniowych, opłaty za usługi opiekuńcze, utrzymanie placówek opiekuńczo-wychowawczych, domów pomocy społecznej, ośrodków wsparcia, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, Miejskiego Zespołu Żłobków, Miejskiego Urzędu Pracy, Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności, a także na programy z zakresu polityki zdrowotnej, m.in. w zakresie stomatologii dla uczniów szkół i placówek oświatowych,

szczepienia ochronne oraz zadania z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom, polityki senioralnej, pomocy osobom niepełnosprawnym oraz wydatki remontowe i inwestycyjne.

Na zadania z zakresu kultury przeznaczono ok. 77 mln zł. Obejmowały przede wszystkim dotacje dla instytucji kultury – ponad 51 mln zł, inwestycje i remonty obiektów zabytkowych – ponad 14 mln zł oraz dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane zabytków i pozostałe zadania w zakresie upowszechniania kultury i sztuki, na które przeznaczono ponad 7 mln zł.

Na wydatki związane z turystyką i kulturą fizyczną wydano ponad 53 mln zł, wydatki te dotyczyły przede wszystkim modernizacji obiektów sportowych, m.in. przebudowy dwóch boisk, budowę zaplecza sanitarno-szatniowego przy ulicy Judyma, środki przekazane do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji – ok. 30 mln zł, objęcie akcji w Spółce Motor Lublin, jak również w Spółce SPR – ponad 3 mln zł, a także zadania z zakresu upowszechniania i wspierania kultury fizycznej i na zajęcia sportowe w szkołach – 1,6 mln.

Na wydatki związane z bezpieczeństwem i ochroną przeciwpożarową przeznaczono ponad 36 mln zł. Wykorzystane środki przeznaczono na wydatki Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej – ponad 25 mln zł, Straży Miejskiej – ok. 9 mln zł oraz ochotniczych straży pożarnych, a także system monitoringu w mieście i realizację programu „Bezpieczny Lublin”.

Przedstawiając państwu sprawozdanie z wykonania budżetu, z wykonania dochodów i wydatków, chciałam zwrócić uwagę na środki bezzwrotne, pozyskane dla miasta. I tak: środki europejskie wyniosły ponad 284 mln zł, głównie w ramach Programu Operacyjnego Polska Wschodnia – ponad 254 mln zł – związane są głównie z realizacją projektów budowa i przebudowa 835 na odcinku od granicy miasta do skrzyżowania z ulicą Abramowicką i z ulicą Sadową, od skrzyżowania ulicy Kunickiego z ulicą Dywizjonu 303 do ulicy Wrotkowskiej, wraz ze skrzyżowaniem, rozbudowa i udrożnienie sieci komunikacji zbiorowej dla obszaru Specjalnej Strefy Ekonomicznej i Strefy Przemysłowej oraz niskoelemisyjna sieć komunikacji zbiorowej dla północnej części LOF wraz z rozbudową systemu biletu elektronicznego komunikacji aglomeracyjnej, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego z kwotą 20.257.130,88 zł – są to środki związane głównie z realizacją projektu Rewitalizacja części Śródmieścia miasta Lublin, obejmującego m.in. rewitalizację Placu Litewskiego oraz projekty oświatowe, a także z zakresu pomocy społecznej; z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na realizację projektu budowa parku przy Zawilcowej w Lublinie kwotą przekraczającą 5 mln zł, Program Erasmus – ponad 2 mln zł, Program Operacyjny Pomoc techniczna – ponad 1.356 tys.

Natomiast środki krajowe, jakie zostały pozyskane w roku ubiegłym wyniosły 60.663.253,20 zł i pochodziły głównie z budżetu państwa, m.in. na zadania w zakresie wychowania przedszkolnego, zasiłki stałe i okresowe, dożywianie, pomoc materialną dla uczniów o charakterze socjalnym, projekty realizowane z udziałem środków europejskich – jest to kwota przekraczająca 54 mln zł. Z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej – 1.781.185 zł na dofinansowanie przebudowy boiska piłkarskiego przy VI Liceum, przebudowy dwóch boisk wielofunkcyjnego i piłkarskiego, wraz z budową zaplecza sanitarno-szatniowego

przy ulicy Judyma 1, na budowę sali sportowej przy Gimnazjum nr 10. Z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 418.506 zł – środki te były przeznaczone na termomodernizację pięciu obiektów użyteczności publicznej, z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 501.449,60 zł, na zakup trzech samochodów dla Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej oraz na zadania z zakresu ochrony środowiska. Z Funduszu Pracy na dofinansowanie realizacji zadań w ramach Programu Asystent Rodziny i Koordynator Rodzinnej Pieczy Zastępczej na rok 2018 oraz na finansowanie kosztów wynagrodzeń i składek na ubezpieczenia społeczne pracowników Miejskiego Urzędu Pracy – 1.187.264,79 zł, z PRON-u miasto pozyskało 264.990,81 zł na dofinansowanie kosztów obsługi zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej dla Programu Aktywny Samorząd i z Narodowego Funduszu Zdrowia 286.876 na dofinansowanie programów profilaktyki zdrowotnej.

Państwo Radni! W roku ubiegłym zaciągnięto kredyt w Europejskim Banku Inwestycyjnym w ramach linii kredytowej na współfinansowanie zadań inwestycyjnych w kwocie 50 mln zł. Pozyskano środki w formie preferencyjnych pożyczek w wysokości 7.874.887,90 zł ze środków Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na realizację projektów związanych z ochroną środowiska.

Na koniec roku zadłużenie miasta wyniosło 1.448.952.445,24 zł, z tego zadłużenie z tytułu zaciągniętych kredytów, pożyczek oraz wyemitowanych obligacji wyniosło 1.444.355.824,54 zł, i kwota 4.596.620,70 zł stanowi zobowiązanie związane z realizacją inwestycji budowa szkoły podstawowej, przedszkola, domu kultury przy ulicy Berylowej. Spłata długu wraz z obsługą wyniosła 106.803.636,28 zł, co stanowi 4,78% dochodów budżetu ogółem.

Szanowni państwo, Regionalna Izba Obrachunkowa, sprawująca nadzór nad gospodarką finansową miasta Lublin wydała pozytywną opinię o sprawozdaniu, stwierdzając, iż został opracowany zgodnie z obowiązującymi wymogami, starannie, przejrzyście i prawidłowo. Dziękuję za uwagę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pozwólcie państwo, że ja przedstawię teraz opinie komisji stałych. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna zaopiniowała: 6 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”, Rozwoju Miasta, Urbanistyki – 6 głosów „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”, Komisja Gospodarki Komunalnej – 6 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”, Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – 4 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”, Komisja Oświaty i Wychowania – 6 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”, Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – 7 „za”, 0 „przeciw”, „wstrzymujące się” – 2, Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 3 głosy, Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – 4 głosy „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”, Komisja ds. Rodziny – 7 „za”, 1 „przeciw”, „wstrzymujących się” – 0.”

## **AD. 6.2. ROZPATRZENIE SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO MIASTA LUBLIN ZA 2018 ROK**

Przedmiotowe sprawozdanie (druk nr 309-1) stanowi załącznik nr 12 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Teraz zwracam się do pana prezydenta z prośbą o zapoznanie nas ze sprawozdaniem finansowym miasta za 2018 rok. Przypominam państwu, że mamy to na druku nr 309-1.”

**Prez. K. Żuk** „Pani skarbnik – bardzo proszę.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych, prezydent również przekazał Radzie sprawozdanie finansowe za rok 2018. Przedłożone sprawozdanie finansowe składa się z bilansu z wykonania budżetu miasta, łącznego bilansu obejmującego dane wynikające z bilansów samorządowych jednostek budżetowych i samorządowego zakładu budżetowego, łącznego rachunku zysków i strat, łącznego zestawienia zmian funduszu obejmującego dane wynikające z zestawień zmian w funduszu samorządowych jednostek budżetowych i zakładu budżetowego i informacji dodatkowej obejmującej dane wynikające z informacji dodatkowych samorządowych jednostek budżetowych i zakładu budżetowego.

Bilans z wykonania budżetu miasta za 2018 rok przedstawia sytuację finansową miasta w zakresie realizacji planu dochodów i wydatków oraz przychodów i rozchodów. W bilansie z wykonania budżetu ujęto operacje związane z wykonaniem budżetu, bez uwzględnienia danych poszczególnych jednostek organizacyjnych miasta. W bilansie wykazane zostały wszystkie niespłacone zobowiązania zaciągnięte w 2018 roku, jak i w latach poprzednich. Suma aktywów i suma pasywów na dzień 31 grudnia wyniosła 77.399.439,70 zł.

W aktywach na koniec roku największą pozycję stanowią środki pieniężne – ponad 55 mln zł, należności i rozliczenia – ok. 25%, jest to kwota ponad 19 mln zł, ponad 3% stanowią rozliczenia międzyokresowe. W pasywach na koniec roku zobowiązania stanowią 1.449.384.809,49 zł, z tego z tytułu kredytów, pożyczek i obligacji 1.446.888.561,88 zł. Z tytułu zaciągniętych kredytów – 70 mln, krótkoterminowych, 70.217.413,09 zł, długoterminowe zobowiązania stanowią 1.365.000.845,45 zł i są to zobowiązania z tytułu kredytów, pożyczek, obligacji przychodowych i obligacji komunalnych. Obligacji komunalnych zobowiązanie wynosi 250 mln zł. Zobowiązania wobec budżetów – 2.416.420,61 zł. Obejmują te zobowiązania z tytułu zrealizowanych lecz nieprzekazanych dochodów związanych z realizacją zadań zleconych. Aktywa netto budżetu wynoszą 1.408.241.921,72 zł i obejmują deficyt budżetu i skumulowany wynik budżetu. Rozliczenia międzyokresowe, dotacja i subwencje przekazanych w miesiącu grudniu na miesiąc styczeń wyniosły 36.256.552 zł. Łączny bilans jednostek budżetowych i zakładu budżetowego przedstawia aktywa i pasywa 189 samorządowych jednostek budżetowych i jednego samorządowego zakładu budżetowego. Aktywa informują o wielkości i postaci majątku, a pasywa dostarczają informacji o źródłach finansowania majątku. Podstawowy podział aktywów, to podział na aktywa trwałe i aktywa obrotowe. Głównym kryterium tego podziału jest czas, przez jaki dane

składniki będą wykorzystywane – do 12 miesięcy, czy też powyżej. Do aktywów trwałych zaliczamy grunty, budynki, lokale, urządzenia techniczne, środki transportu, środki trwałe w budowie, należności długoterminowe, natomiast w skład aktywów obrotowych wchodzi m.in. materiały, należności krótkoterminowe i środki pieniężne.

Podstawowy podział pasywów, to podział na własne źródła finansowania, fundusz oraz obce źródła finansowania, zobowiązania. Zobowiązania dzielą się na długo i krótkoterminowe, w zależności od tego, czy zostaną spłacone w ciągu 12 miesięcy od dnia bilansowego, czy też później. Główne pozycje funduszu, to fundusz jednostki oraz wynik finansowy. Wielkość funduszu odzwierciedla wartość wykazanego w bilansie majątku, który pozyskano z własnych źródeł finansowania.

Wykazane w bilansie wartości aktywów są pomniejszone o dokonane umorzenia i odpisy aktualizujące. Suma bilansowa na koniec ubiegłego roku wyniosła 6.137.126.109,23 zł. W bilansie udział majątku trwałego wynosi około 6 mln w aktywach ogółem, stanowi ponad 97%, zaś majątek obrotowy niecałe 3%.

Struktura aktywów trwałych przedstawia się następująco: wartości niematerialne i prawne – 967.652,06 zł, rzeczowe aktywa trwałe – 5.198.616.510 zł, w tym środki trwałe stanowią 4.972.654.207,17 zł. Są to grunty, budynki, lokale, środki transportu, wiaty przystankowe, stacje rowerowe, urządzenia zabawowe, zestawy sprawnościowe i wyposażenie na przykład Słonecznego Wrotkowa, stadionu przy ul. Krochmalnej, al. Piłsudskiego, Akademii Golfa, pływalni przy Łabędziej i Al. Zygmuntońskich. Środki trwałe w budowie stanowią 220.041.600,64 zł, są to inwestycje komunikacyjne i inwestycje związane z oświatą oraz związane z ochroną zabytków.

Należności długoterminowe, chodzi o przekształcenie prawa wieczystego użytkowania w prawo własności, odpłatne nabycie prawa własności nieruchomości, zwrot odszkodowań przez byłych właścicieli w związku z przywróceniem prawa własności nieruchomości – ponad 6 mln zł. Długoterminowe aktywa finansowe wynoszą 771.804.122 zł, obejmują akcje i udziały w spółkach gminy – MPK, LPEC, MPWiK, TBS „Nowy Dom”, Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, MOSiR, Port Lotniczy, Targi Lublin, Motor Lublin i SPR.

Struktura aktywów obrotowych przedstawia się następująco: zapasy na ok. 2 mln zł, głównie są to materiały, należności krótkoterminowe, głównie to są należności z tytułu pożyczek udzielonych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, krótkoterminowe aktywa finansowe, to środki pieniężne i rozliczenia międzyokresowe dotyczą projektu oświatowego Erasmus.

Jeśli chodzi o pasywa, to ponad 95% stanowi fundusz, jest to kwota 5.855.943.868,58 zł, w tym fundusz jednostki 5.501.535.560,14 zł i wynik finansowy netto jest to wynik dodatni, zysk – 354.408.308,44 zł.

Zobowiązania i rezerwy na zobowiązania stanowią 277.891.219,44 zł. Zobowiązania długoterminowe, to są głównie z tytułu umowy wierzytelności budowy szkoły podstawowej przy ulicy Berylowej. Krótkoterminowe, głównie z tytułu dostaw i usług, z tytułu ubezpieczeń i innych świadczeń, z tytułu wynagrodzeń, sum depozytowych.

Łączny rachunek zysków i strat, to zestawienie osiągnięte w roku ubiegłym przychodów i wszystkich poniesionych w tym okresie kosztów, zbiorczy rachunek zysków i strat jednostek budżetowych i zakładu budżetowego informuje o kwotach występujących w tych jednostkach przychodów i kosztów oraz

o ich strukturze. Główną pozycję przychodów netto podstawowej działalności operacyjnej, które wynoszą 2.298.331.241,17 zł stanowią przychody z tytułu dochodów budżetowych. Pozostałe przychody operacyjne, m.in. darowizny, odszkodowania, kary umowne, wynajem pomieszczeń, odpisy amortyzacyjne stanowią ponad 29 mln zł.

Przychody finansowe w kwocie 38.850.111,35 zł stanowią głównie odsetki od nienależnie pobranych świadczeń społecznych i z Funduszu Alimentacyjnego i nieterminowo płaconych należności czynszowych, lokali mieszkalnych, użytkowych oraz podatkowych.

Jeśli chodzi o koszty, to główne pozycje w kosztach działalności operacyjnej stanowią wynagrodzenia – ponad 34%, usługi obce – ponad 22%, pozostałe grupy to ubezpieczenia społeczne i inne świadczenia dla pracowników i świadczenia finansowane z budżetu, głównie są to świadczenia społeczne, amortyzacja ponad 11%, zużycie materiałów i energii ponad 5%.

Wynik finansowy brutto w kwocie 355.912.052,53 zł po zmniejszeniu o podatek dochodowy od osób prawnych oraz środki na rachunku wydzielonym dochodów daje nam wynik finansowy netto wynoszący 354.408.308,40 zł.

Łączne zestawienie zmian w funduszu informuje o funduszu na początek i na koniec roku 2018 w poszczególnych elementach funduszu. Zwiększenia funduszu nastąpiły z tytułu zrealizowanych wydatków budżetowych, zysku bilansowego za rok ubiegły oraz pozostałych zwiększeń, m.in. środki na inwestycje, nieodpłatnie otrzymane środki trwałe, grunty przyjęte na podstawie wyceny. Natomiast zmniejszenie funduszu wyniosło ponad 4 mld, wynikało ze zrealizowanych dochodów budżetowych, straty za roku ubiegły, dotacji ze środków na inwestycje oraz pozostałych zmniejszeń, jak odpisy amortyzacyjne i nieodpłatnie przekazane środki.

Sprawozdanie finansowe za 2018 rok obejmuje również informację dodatkową i zawiera przyjęte zasady rachunkowości, szczegółowy zakres zmian wartości grup rodzajowych środków trwałych, kwotę dokonanych w trakcie roku odpisów aktualizujących, wartość gruntów użytkowanych wieczysto, wartość niezamortyzowanych lub nieumorzonych przez jednostkę środków trwałych, dane o odpisach aktualizujących wartość należności ze wskazaniem stanu na początek roku, dane o stanie rezerw według celu ich utworzenia, podział zobowiązań długoterminowych, łączną kwotę zobowiązań zabezpieczonych na majątku, łączną kwotę zobowiązań warunkowych, łączną kwotę otrzymanych przez jednostkę gwarancji i poręczeń, nie wykazane w bilansie kwoty wypłaconych środków pieniężnych na świadczenia pracownicze, wysokość odpisów aktualizujących wartość zapasów.

Sprawozdanie, szanowni państwo radni, finansowe zostało za rok 2018 zbadane przez niezależnego audytora, był to podmiot z Krakowa, Biura Audytorskie „Prowizja” z siedzibą w Krakowie i sprawozdanie uzyskało pozytywną opinię niezależnego biegłego rewidenta. Dziękuję za uwagę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo, pani skarbnik. Ja może jeszcze przytoczę opinie komisji stałych Rady Miasta dotyczące sprawozdania finansowego. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – 4 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”, Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska – 4 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymującej się”, Komisja Gospodarki Komunalnej – 6 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”, Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – 4 „za”, 1 „przeciw”, „wstrzymujące się” – 2, Komisja Oświaty i Wychowania – 4 „za”, 0 „przeciw”, „wstrzymujące się”

– 2 głosy, Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – 6 „za”, 0 „przeciw”, „wstrzymujące się” – 2, Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – „za” jest 6 głosów, „przeciw” – 4, 0 „wstrzymujących się”, Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – 3 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”, Komisja ds. Rodziny – 4 głosy „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

**AD. 6.3. ZAPOZNANIE SIĘ ZE SPRAWOZDANIEM BIEGŁEGO REWIDENTA Z BADANIA SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO GMINY LUBLIN SPORZĄDZONEGO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2018 ROKU**

Przedmiotowe sprawozdanie stanowi załącznik nr 13 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejnym punktem miało być zapoznanie nas ze sprawozdaniem biegłego rewidenta z badania sprawozdania finansowego Gminy Lublin sporządzonego na dzień 31 grudnia, ale rozumiem, że pani skarbnik już nas poinformowała. Dziękuję.”

**AD. 6.4. ZAPOZNANIE SIĘ Z UCHWAŁĄ SKŁADU ORZEKAJĄCEGO REGIONALNEJ IZBY OBRACHUNKOWEJ W LUBLINIE Z DNIA 25 KWIETNIA 2019 R. W SPRAWIE OPINII O SPRAWOZDANIU Z WYKONANIA BUDŻETU MIASTA LUBLIN ZA 2018 ROK**

Uchwała RIO w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Zatem przechodzimy do punktu 6.4. Proszę pana prezydenta o zapoznanie nas z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Lublin za 2018 rok.”

**Prez. K. Żuk** „Również poproszę panią skarbnik.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Skarbnik I. Szumlak** „*Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie z dnia 25 kwietnia 2019 r. w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Lublin za 2018 rok. Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w składzie: Alina Smagała – Przewodnicząca, Urszula Tkaczyk – Członek, Joanna Jani – Członek, postanawia pozytywnie zaopiniować sprawozdanie z wykonania budżetu miasta Lublin za 2018 rok.*

Skład Orzekający opinię wydał pozytywną i uznał, iż Prezydent Miasta przedłożył sprawozdanie opisowe z wykonania budżetu 29 marca 2019 roku. Skład Orzekający, oceniając wykonanie budżetu korzystał z danych zawartych w zbiorczych sprawozdaniach z wykonania procesów gromadzenia środków publicznych i ich rozdysponowania, przedłożonych do RIO, a także zapoznał się z analizą sprawozdań dokonaną przez Wydział Informacji, Analiz i Szkoleń RIO.

*Skład Orzekający pozytywnie ocenił wykonanie budżetu miasta Lublin za 2018 rok oraz sposób sporządzenia sprawozdania. Sprawozdanie opracowane zostało starannie i przejrzyście, zawiera informacje wymagane przepisami art. 267 ust. 1 pkt 1 i art. 269 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 o finansach publicznych oraz sporządzone zostało prawidłowo pod względem formalno-rachunkowym.*

*Wykonanie dochodów oraz wydatków przebiegało bez większych zakłóceń, na koniec w planowanej wysokości deficyt budżetowy wyniósł na koniec roku 86.131.156,55 zł. Na koniec roku budżetowego wykonane wydatki bieżące były niższe od wykonanych dochodów bieżących o 79.034.281,67 zł, co wypełnia dyspozycję art. 242 ust. 2 ustawy o finansach publicznych.*

*Zadłużenie miasta na koniec 2018 roku wyniosło 1.448.952.445,24 zł, jest to ponad 64% dochodów ogółem wykonanych w 2018 roku.*

*Przedstawiony w sprawozdaniu przebieg wykonania budżetu za 2018 r. jest zgodny z przepisami prawa.*

*Biorąc powyższe pod uwagę, Skład Orzekający zaopiniował pozytywnie sprawozdanie z wykonania budżetu miasta w 2018 roku. Dziękuję.”*

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie opinii o sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Lublin za 2018 r. zapoznały się wszystkie komisje Rady Miasta.”

#### **AD. 6.5. ZAPOZNANIE SIĘ Z INFORMACJĄ O STANIE MIENIA GMINY LUBLIN NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 2018 R.**

Przedmiotowa informacja (druk nr 226-1) stanowi załącznik nr 15 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – 6.5. I po raz kolejny zwracam się do pana prezydenta, tym razem z prośbą o zapoznanie z informacją o stanie mienia Gminy na dzień 31 grudnia 2018 r. (druk nr 226-1).”

**Prez. K. Żuk** „Bardzo proszę, pan dyrektor – proszę bardzo.”

**Dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem Arkadiusz Nahuluk** „Szanowni Państwo! Ja tylko króciutko przedstawię. Generalnie mamy wzrost rok do roku w zakresie majątku trwałego gminy. Majątek trwały wzrósł o 104,81%. Udział w podstawowych składnikach majątku trwałego są to obiekty inżynierii lądowej i wodnej, które stanowią 40,72%, następnie grunty – 23,37, budynki i lokale – 15,42%, długoterminowe aktywa finansowe – 12,94, środki trwałe w budowie, tzw. inwestycyjne – 3,88, środki transportu – 2.65.

Generalnie wzrost wiąże się z oddanymi inwestycjami i przyrost, tak jak powiedziałem, wyniósł 4,83%. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Z informacją zapoznały się wszystkie komisje Rady Miasta.”

**AD. 6.6. ZAPOZNANIE SIĘ ZE STANOWISKIEM KOMISJI REWIZYJNEJ DOTYCZĄCYM WNIOSKU O UDZIELENIE ABSOLUTORIUM PREZYDENTOWI MIASTA LUBLIN ZA 2018 ROK.**

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w przedmiotowej sprawie oraz opinia RIO dot. wniosku Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 16 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Punkt 6.6. Teraz poproszę pana radnego Zdzisława Drozda, przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o przedstawienie nam stanowiska Komisji Rewizyjnej dotyczącego wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Lublin za 2018 rok. Bardzo proszę.”

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! *Uchwała Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin z dnia 12 czerwca 2019 r. w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Lublin za 2018 rok.* To w skrócie tak przedstawiam. *Komisja Rewizyjna Rady Miasta Lublin uchwała, co następuje: § 1.1. Pozytywnie opiniuje wykonanie budżetu miasta Lublin za 2018 rok. § 2. Wnosi do Rady Miasta Lublin o udzielenie Prezydentowi Miasta Lublin absolutorium za 2018 rok. Uzasadnienie opinii stanowi załącznik do niniejszej uchwały Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin.* Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Ze stanowiskiem Komisji Rewizyjnej i uchwałą Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin z dnia 12 czerwca 2019 r. w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Lublin za 2018 rok zapoznały się wszystkie komisje Rady Miasta. Przedstawię państwu teraz opinię Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium: *Uchwała Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin o udzielenie prezydentowi Lublina absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok. Po zapoznaniu się z wnioskiem Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin w sprawie udzielenia prezydentowi Lublina absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok, sformułowanym w uchwale Komisji z dnia 12 czerwca 2019 r., Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie: Alina Smagała – Przewodnicząca, Urszula Tkaczuk – Członek, Joanna Janik – Członek, uchwała, co następuje: Opiniuje się pozytywnie wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin w sprawie udzielenia absolutorium prezydentowi miasta z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok.*

Z uchwałą Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Lublin w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta Lublin absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2018 rok zapoznały się wszystkie komisje Rady Miasta.

Drodzy państwo, przechodzimy do dyskusji nad przedstawionymi sprawozdaniami i informacją. Bardzo proszę o zabranie głosu państwa radnych, a po tych wystąpieniach zaproszę pana prezydenta do udzielenia odpowiedzi.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk, jako pierwszy. Zachęcam również pana Piotra Gawryszczaka do wystąpienia, jako przedstawiciela Klubu, potem resztę radnych.”

**Przew. Klubu PKŹ M. Krawczyk** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Na początku naszej dyskusji chciałbym, abyśmy byli świadomi jednego zasadniczego faktu. Otóż, bez względu na to, co dzisiaj powiemy podczas sesji absolutoryjnej Rady Miasta, jakich użyjemy argumentów, odnoszę to także do siebie, i tak będzie to niczym, w porównaniu z tym absolutorium, które prezydent Krzysztof Żuk otrzymał 8 miesięcy temu od 90 tys. mieszkańców Lublina. Przypomnę państwu, że spośród wszystkich 145 tys. mieszkańców, którzy oddali swój głos w wyborach, właśnie 90 tys. osób zagłosowało na kandydata Krzysztofa Żuka. To absolutorium, według mnie, było nie tylko za 2018 rok, ale także za ostatnie cztery, a może nawet osiem lat. Przy frekwencji wynoszącej 51% prezydent Krzysztof Żuk otrzymał 62% poparcia. Osiem miesięcy temu lublinianie w sposób jednoznaczny opowiedzieli się za dotychczasowym sposobem zarządzania Lublinem... - **(Okrzyki spośród publiczności)** - ...który wydobył nasze miasto z wieloletniego marazmu...”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Bardzo proszę o spokój, szanowni państwo...”

**Przew. Klubu PKŹ M. Krawczyk** „Tak więc dyskutując dziś o wykonaniu budżetu za 2018 rok pamiętajmy, że mieszkańcy w swojej ogromnej przewadze wykonanie tego i poprzednich budżetów już ocenili i ocena ta jest jednoznacznie pozytywna.

Szanowni państwo, rok 2018 minął w Lublinie przede wszystkim pod znakiem obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i według mnie bardzo trafione hasło „Lublin 1918-2018. Inspiruje nas wolność” i zbudowane na jego bazie obchody z mocnym zaakcentowaniem roli naszego miasta, co dla nas wszystkich było wyjątkowo ważne w odzyskaniu niepodległości, a następnie budowaniu II Rzeczypospolitej, pozwoliły bardzo wielu mieszkańcom znów poczuć dumę z Lublina. Szczególnie pozytywne na tle tych wszystkich wydarzeń, w których przecież uczestniczyliśmy, prezentowały się dzielnicowe pikniki „Drogi wolności”. Wydarzenia te w ciekawy artystycznie sposób przedstawiały historię Lublina, ze szczególnym zaakcentowaniem przełomowych momentów w naszych dziejach, momentów, które są ważne dla naszej wolności. Koncerty były istotne z jeszcze jednego powodu, ponieważ pozwoliły mieszkańcom na uczestniczenie w bezpłatnych, plenerowych wydarzeniach artystycznych w ich własnej dzielnicy, bez konieczności przyjeżdżania do centrum miasta, co jest szczególnie istotne dla rodzin mniej zamożnych, czy dla osób z niepełnosprawnościami. Na obchody złożyły się jeszcze dziesiątki innych wydarzeń, z pozostającym na długo w pamięci spektaklem grupy Poławiacze Perel i liczne wydawnictwa, z których na szczególną uwagę zasługuje wydawnictwo Para Teatru NN. Wszyscy pamiętamy też ogromny, plenerowy koncert Siła Kobiet na Placu Zamkowym. Ja bardzo dziękuję za to wydarzenie i za pomysł na to wydarzenie, które swoim przesłaniem przypomniało nam wszystkim, jak ważną rolę w odzyskaniu wolności i niepodległości, zarówno w roku 1918, jak i w roku 1989, czyli nie tak dawno, odegrały kobiety, które tak często niestety

z historii przez mężczyzn są wymazywane, albo pomijane. Lublin i jego instytucje kultury w roku 2018 stanęły na wysokości zadania, znajdując sposób na połączenie ważnego, historycznego przesłania 1918 roku, zaadresowaną do szerokiego grona odbiorców, ale pomimo to niebanalna formą. Decydenci odpowiedzialni w Warszawie za obchody 100-lecia odzyskania niepodległości na poziomie kraju, którzy zmarnowali szansę wskrzeszenia ducha Niepodległej, mogliby się od nas uczyć i proponuję, panie prezydencie, przy okazji kolejnych rocznic jakieś korepetycje w Lublinie na temat tego, jak powinno takie wydarzenia się organizować.

Szanowni państwo, żadne ze wspomnianych przeze mnie wydarzeń nie mogłoby się odbyć, gdyby nie budżet Lublina na 2018 rok, który przy sprzeciwie radnych Prawa i Sprawiedliwości został uchwalony, a następnie skutecznie w 2018 roku wykonany.

Dyskutując nad tym wykonaniem w ubiegłym roku powinniśmy ocenić legalność, celowość i rzetelność tego wykonania i do tego powinna zmierzać nasza dzisiejsza debata. Niech więc teraz przemówią fakty, czyli liczby. Większość z nich bardzo szczegółowo pani skarbnik przytaczała, ja przytoczę do słownie kilka.

Zaplanowane na 2018 rok dochody budżetu miasta – zrealizowane w 97%, dochody bieżące – w 99, majątkowe – w 83. W ubiegłym roku Lublin pozyskał prawie 300 mln, bo 284 mln środków europejskich, z czego 254 mln na projekty z zakresu transportu. Wydatki – zrealizowane w 95%. Najważniejsze wydatki, czyli wydatki majątkowe – prawie w 90% za łączną kwotę prawie 500 mln zł.

Jak co roku, szanowni państwo, największe pozycje w budżecie miasta stanowiły inwestycje w usprawnienie transportu w mieście. Jest to działanie, które mieszkańcy nadal wskazują, jako jeden z najważniejszych priorytetów dla Lublina. Proszę sięgnąć do wyników badań, które są zawarte w Raporcie o stanie miasta.

Przypomnę, że od zeszłego roku jeździmy nowo wybudowaną al. Tadeusza Mazowieckiego łączącą al. Solidarności i Bohaterów Monte Cassino. Połączenie to usprawniło ruch północ-południe w Lublinie, odciążając al. Sikorskiego i ciąg Poniatowskiego-Sowińskiego. Koszt – 88 ml zł, z czego większość pochodziła ze środków Unii Europejskiej, a nie z budżetu Lublina.

Od kilku tygodni możemy jeździć nową, budowaną cały zeszły rok estakadą przy także wybudowanym skrzyżowaniu ulicy Diamentowej Krochmalnej. Przypomnę państwu, że na tym skrzyżowaniu, które zostało ochrzczone przez mieszkańców i przez lubelskie media „Rondem Blacharzy”, corocznie dochodziło do kilkadziesiątu stłuczek. W 2016 roku było ich na przykład 60, 60 stłuczek tylko na tym jednym skrzyżowaniu, które od kilku tygodni jest bezpieczne. Natomiast co kilka miesięcy dochodziło tam do groźnego wypadku. To są statystyki Policji.

Trzecią, największą inwestycją drogową w minionym roku jest właśnie zakończona budowa prawie 2-kilometrowego przedłużenia ulicy Dywizjonu 303. Przypomnę – koszt przebudowy skrzyżowania Diamentowej i Krochmalnej – 66 mln, przedłużenia Dywizjonu 303 – 47 mln.

Przypomnę także o jednej, bardzo ważnej inwestycji, która jeszcze trwa w tym roku, a mianowicie przebudowie ulicy Choiny, wraz z budową trakcji trolejbusowej, czy przebudowie ulicy Abramowickiej...”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Szanowni państwo, przepraszam najmocniej, ale proszę o ciszę, ponieważ chcę, aby każdy miał możliwość swobodnej wypowiedzi. Bardzo proszę o zachowanie ciszy i spokoju.”

**Przew. Klubu PKZ M. Krawczyk** „Ale, proszę państwa, inwestycje miejskie, to nie są tylko pożądane przez mieszkańców nowe drogi, to także bardzo, bardzo ważna infrastruktura społeczna. Od zeszłego roku na Czechowie – mówił o tym pan prezydent – działa najnowocześniejszy w Lublinie, a może nawet jeden z najnowocześniejszych w Polsce żłobek, który przyjął 210 dzieci do sześciu oddziałów 1 września 2018 r. Koszt – 17 mln zł.

Przy Zawilcowej, jeśli nadal kontynuujemy temat infrastruktury społecznej, powstał nowy, miejski park o imponującej powierzchni 14 ha. Koszt – 7 mln zł, z czego 5 pochodziło z funduszy europejskich, a tylko 2 mln z budżetu miasta.

Na Szerokim otwarta została nowa Miejska Biblioteka, która jest czterdziestą w Lublinie i która pełni funkcję małego domu kultury w tej dzielnicy.

Przypomnę państwu także o rozpoczęciu budowy szkoły i przedszkola, i domu kultury na ulicy Berylowej na Czubach, otwarcie zaplanowane jest na wrzesień przyszłego roku.

Inwestycji zrealizowanych w Lublinie w 2018 roku były setki i zapewne jeszcze wielokrotnie podczas tej debaty będą wymieniane. Ale proszę państwa, nie o ilość tych inwestycji tu chodzi, ale o ich sens. Kiedy głosujemy plan finansowy miasta na kolejny rok, czyli budżet, projekt budżetu, każdy z nas zadaje sobie pytanie, czy zaplanowane wydatki odpowiadają potrzebom mieszkańców i czy planowane inwestycje odpowiadają potrzebom mieszkańców czy sprawią, że w naszym mieście będzie się żyło lepiej, wygodniej i łatwiej, czy wydane pieniądze wielokrotnie zaprocentują i sprawią, że zadzieje się tak, jak w dobrze zaprojektowanym mechanizmie, gdzie kilka dużych trybów potrafi wprawić w ruch ogromną maszynę. I zadajmy sobie pytanie: czy te ogromne inwestycje drogowe, które nas tak dużo kosztują, ale przypomnę, które są w większości finansowane z budżetu Unii Europejskiej, przyczyniły się do usprawnienia ruchu w mieście, bo takie pytanie bardzo często jest zadawane, czy sprawiły, że mieszkańcy mogą przemieszczać się po mieście szybciej i sprawniej. Na to pytanie ja nie będę państwu odpowiadał sam, tylko posłużę się za moment pewnym raportem, ponieważ moją opinię będzie państwu, szczególnie z opozycji, łatwo podważyć, zresztą moją opinię państwo znacie w tej sprawie, ale posłużę się zestawieniem, jakie co roku przygotowuje bardzo popularny w Polsce, zajmujący się zarządzaniem, ruchem i zarządzaniem informacją o ruchu, serwis Janosik, który pewnie... z którego pewnie wielu z państwa korzysta, a mam nadzieję, że za moment państwo z PiS-u na przykład nie uznacie, że jest niewiarygodny, bo na przykład finansuje go niemiecki kapitał. Jaki go kapitał finansuje, nie wiem, natomiast jest bardzo wiarygodny. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Proszę o spokój, panie radny, bardzo proszę.”

**Przew. Klubu PKŹ M. Krawczyk** „Ten serwis co roku...”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Nie przeszkadzamy sobie.”

**Przew. Klubu PKŹ M. Krawczyk** „Ten serwis co roku publikuje ranking miast, porównując m.in. średnia prędkość, z jaką samochody poruszają się po mieście. I zarówno w roku 2017, jak i w roku 2018 w kategorii miast powyżej 300 tys. mieszkańców, bo Lublin w takiej kategorii jest oceniany, Lublin znalazł się na drugim miejscu, szanowni państwo, wyprzedzając Warszawę, Szczecin, Bydgoszcz, Kraków, Wrocław i kolejne miasta jeszcze mógłbym wymieniać. A więc to odczucie, które my mamy, które ja mam i które ma bardzo wielu mieszkańców o tym, że inwestycje drogowe bardzo mocno przekładają się na sprawność poruszania się po mieście, co państwo często kontestujecie, ma potwierdzenie w niezaprzeczalnych faktach, które właśnie w tym momencie przytoczyłem.

Natomiast pytanie kolejne, które powinniśmy sobie postawić, to czy miasto jest jedynie dla kierowców i im powinno być podporządkowane i czy te inwestycje, o których mówię, największe, które w znacznej mierze wypełniają wydatki inwestycyjne Lublina, są podporządkowane tylko i wyłącznie osobom poruszającym się samochodami? Otóż, nie, ponieważ dbając o komfort mieszkańców, powinniśmy jednocześnie zachęcać ich do tego – o komfort kierowców, przepraszam – aby rezygnowali z samochodu na rzecz komunikacji miejskiej i roweru. I pamiętajmy o tym, że nowa, wyremontowana ulica służy nie tylko kierowcom, ale także autobusom, trolejbusom i rowerom, poprawia bezpieczeństwo, szybkość i komfort poruszania się jej wszystkich użytkowników, nie tylko tych, którzy poruszają się prywatnymi samochodami, w tym także oczywiście pieszych. Wydawane więc co rok w Lublinie, także w 2018 roku, setki milionów złotych na drogi, to nie jedynie inwestycja w kierowców samochodów osobowych, i to jest niezwykle ważne. Pierwszym z brzegu przykładem tego niech będzie realizowana, wspomiana przeze mnie przebudowa ulicy Choiny, która dodatkowo obejmie wprowadzenie na Czechów komunikacji, transportu miejskiego w postaci trolejbusów. To dzięki takim inwestycjom, także w roku ubiegłym, nasze miasto posiada największy system trolejbusowy w Polsce. Czy wiecie państwo o tym, że ¼ wszystkich pojazdów transportu miejskiego w Lublinie nie emituje spalin? Stawia nas to w absolutnej polskiej czołówce. Nie muszę państwu mówić także o tym, jak bardzo byłby zanieczyszczony Lublin, gdyby właśnie ten fakt nie miał miejsca i prowadzona w związku z tym od lat polityka. Do końca roku 2021, który już nie tak daleko przed nami, udział pojazdów zeroemisyjnych wyniesie w Lublinie 50%, to jest bardzo wysoki wskaźnik na tle innych polskich miast. Myślę, że nawet w Europie nie mielibyśmy się czego wstydić. Ale czy inwestycje w poprawę funkcjonowania transportu miejskiego w Lublinie przynoszą także inne efekty? Czy my, mieszkańcy chętniej korzystamy z autobusów i trolejbusów, rezygnując z samochodu? I tu znów niech przemówią fakty. W 2017 roku komunikacja miejska w Lublinie przewiozła 128 mln pasażerów, w roku 2018 – 131 mln, że porównam tylko te dwa lata. To jest wzrost o 3 mln osób, które skorzystały więcej w 2018 roku, w porównaniu do 2017 roku z transportu miejskiego w Lublinie. A wiecie państwo, ilu pasażerów przewoził miejski transport w Lublinie 9 lat temu? 75 mln. W ciągu ostatnich 9 lat liczba

przewozów wzrosła o 56 mln, czyli o 75%. To jest efekt tych ogromnych inwestycji w transport miejski, w drogi, o których właśnie mówiłem i które stanowią gros wydatków Lublina.

Oczywiście każdy malkontent, albo beznamiętny krytyk polityczny może powiedzieć, że to mało, że można zawsze więcej. Oczywiście, że można więcej i szybciej, natomiast 56 mln w 9 lat wzrostu, czyli 75%, to jest proszę państwa ogrom, ogrom mieszkańców, którzy doceniają transport miejski i zmniejszają w ten sposób korki i zanieczyszczenie powietrza w Lublinie.

A kto, proszę państwa, jeszcze przyczynia się do ograniczenia hałasu i zanieczyszczenia, i korków w mieście, podróżując po nim jednocześnie? Oczywiście rowerzyści, rowerzyści, którzy są w ogromnym stopniu, tak jak użytkownicy transportu miejskiego, właśnie beneficjentami tych największych miejskich inwestycji drogowych. I znów kilka faktów. W mijającym roku w Lublinie było 155 km tras rowerowych, w roku 2018, a wiecie państwo, ile było ich jeszcze 7 lat temu, w roku 2012, nie tak dawno? 66 km. Ponad dwukrotnie wydłużyliśmy trasy rowerowe w Lublinie w tym czasie, w ostatnim roku o kolejne 10 km, w roku 2018, w porównaniu z rokiem 2017. Przypomnę także przy okazji, jak mówimy o ruchu rowerów po mieście, że Lubelski Rower Miejski – dzisiaj już była zresztą o tym mowa – cieszy się nadal ogromnym zainteresowaniem. W 2018 roku został wypożyczony ponad 690 tys. razy, w ciągu roku. To jest wzrost o 30% w porównaniu z rokiem 2017. Dziennie, średnio w zeszłym roku wypożyczaliśmy, proszę państwa miejskie rowery – mówię my, bo wierzę w to, że tak jak ja, państwo też korzystacie z roweru miejskiego w Lublinie, średnio dziennie mieszkańcy Lublina, my wszyscy wypożyczali rower ponad 2 tys. razy dziennie. Liczba zarejestrowanych użytkowników wzrosła w zeszłym roku o kolejne 20 tys., do poziomu prawie 100 tys. zarejestrowanych użytkowników Roweru Miejskiego w Lublinie. Obecnie, łącznie ze wszystkimi studentami, którzy w Lublinie nie mieszkają na stałe, co czwarty mieszkaniec Lublina jest użytkownikiem roweru miejskiego.

Zawsze, proszę państwa, apelowałem o to, aby dyskusja w Lublinie, bez względu na to, do jakiej partii politycznej należymy, jak oceniamy rozwój naszego miasta, oparta była na faktach. Dlatego dziś bez zbędnych emocji przytoczyłem właśnie niezaprzeczalne, według mnie, fakty, nie opinie moje, moich koleżanek i kolegów z Klubu, tylko fakty. I państwa, którzy z takim zacięciem krytykujecie każde posunięcie nasze i prezydenta Krzysztofa Żuka, proszę dziś o to samo – o uczciwą, rzetelną, oparta o fakty dyskusję i analizę, w toku której, mam nadzieję, będzie wszystkich państwa stać na to, aby zauważyć choć skrawek tego, co każdy mieszkaniec widzi gołym okiem, rozwijające się w sposób zrównoważony, czego dzisiaj dowiodłem, zrównoważony miasto z poszanowaniem potrzeb socjalnych, edukacyjnych i kulturalnych, którego gospodarz z żelazną konsekwencją realizuje spójną i akceptowalną, proszę państwa, w kolejnych wyborach przez przytłaczającą większość mieszkańców wizję tego miasta. Tak było też w minionym, 2018 roku. I właśnie dlatego z powodu tych faktów, które państwu przytoczyłem, radni Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka zagłosują „za” przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2018 oraz „za” udzieleniem absolutorium dla prezydenta Krzysztofa Żuka za rok 2018. Dziękuję państwu bardzo.” (oklaski)

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Teraz proszę o głos przedstawiciela Klubu Prawo i Sprawiedliwość.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie...”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Bardzo proszę, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Jak to mówią – „dzień bez wazeliny, to dzień stracony”... - (**Śmiechy i oklaski publiczności**) - ...natomiast chciałbym zwrócić uwagę na kilka... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...Tak, zaczynam merytorycznie, panie przewodniczący. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że pan ma taki zwyczaj, panie przewodniczący, że stara się ograniczać wypowiedzi i radnych, i mieszkańców miasta Lublina, natomiast sam pan poświęcił tym pochwałam budżetu i prezydenta miasta, no, kilkadziesiąt minut. Gratuluję. Natomiast, proszę państwa, proszę zwrócić uwagę na jedną rzecz, co wybrzmiało także w wystąpieniu przewodniczącego Klubu Radnych Krzysztofa Żuka. Radni PiS-u, bez radnych PiS-u podejmujecie te uchwały, realizujecie te uchwały, jakby jesteście „kwiatkiem do kożucha” w tym całym rozdaniu w tej kadencji. Natomiast to wcale nie pokazuje, że pan prezydent uzyskał mandat już tak dożywno na rządnienie tym miastem, bo jak widać, także i przy dzisiejszej dyskusji, ale i przy niektórych posunięciach wcześniejszych, wiele osób mówi o tym, że pomyliło się, tak, pomyliło się, ufając w piękne słowa o demokracji, o wolności i dzisiaj byłoby to trochę inaczej. Ale to przecież jeszcze 4,5 roku, więc zobaczmy, jak to będzie w tej kadencji.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę na kilka faktów. Otóż, po pierwsze, wychwalacie państwo działania prezydenta Żuka, które rzekomo zmniejszyły korki w mieście. Rzeczywiście, te korki się trochę zmniejszają, m.in. ze względu na to, że powstała obwodnica Lublina z dojazdami do tej obwodnicy. Natomiast także trzeba zwrócić uwagę na to, że gros środków na te inwestycje, to były albo środki rządowe i przez instytucje rządowe wsparte środkami europejskimi, albo działania miejskie, które uzyskały wsparcie z tych środków europejskich, które do nas wracają, kiedy je wcześniej wpłacimy tam. Natomiast także chciałbym zwrócić uwagę na jeden fakt, bo państwo, w przeciwieństwie do tego, co mówił pan prezydent, ja politycznie czasami owszem, mówię ,tak, natomiast raczej staram się politykę odkładać na bok, ale państwo właśnie politykę zawsze jakby na pierwszy plan wyciągacie i w tym przypadku chciałbym zwrócić uwagę na to, że ta słynna ulica – przedłużenie Boh. Monte Cassino, gdyby nie życzliwość krytykowanego tutaj Wojewody Lubelskiego, dra Przemysława Czarnka i jego urzędników, mogłaby nie zafunkcjonować, bo to przecież państwo wiecie, jeśli nie, to informuję państwa. Już po godzinach pracy ostatniego dnia składania tego wniosku, został przyjęty ten wniosek, tylko dlatego, że także i my, radni opozycyjni wskazywaliśmy, że warto jest pomóc w realizacji tego projektu, który usprawni ruch z LSM-u do innych części miasta i spowoduje zmniejszenie korków w mieście. Natomiast mówienie o tym, że wydaje się w mieście bardzo duże pieniądze na poprawę jakości powietrza, przytaczając tutaj te kilkadziesiąt tysięcy, tych kilkaset tysięcy złotych na wymianę pieców, no, proszę państwa,

każdy, kto troszkę się interesuje sprawą, no to wie, jak to wszystko wygląda. Dlaczego, proszę państwa, jest tak, że wnioski przyjmuje się gdzieś tam, powiedzmy, w okolicach marca, a później, jeśli dochodzi do realizacji, to bardzo często jest tak, że wnioskodawcy otrzymują propozycje wsparcia finansowego na wymianę tych pieców gdzieś w okolicach października, czyli wtedy, kiedy za pasem już jest zima i kto rozsądny decyduje się na takie działanie, żeby zimą rozpocząć inwestycję polegającą na odłączeniu się od źródła ciepła? No, przecież to jest właśnie taka praktyka była i w 2018 roku, i w 2017 roku, taka praktyka była, i niestety część tych wniosków przeszła na rok 2019.

Kolejna rzecz, proszę państwa, jeśli chodzi o walkę ze smogiem w Lublinie, który jak wiemy, cały czas jest coraz większy. Otóż, nawet ta wymiana pieców za te dwieście kilkadziesiąt tysięcy złotych, tak naprawdę to jest funty kłaków nie warta, jeśli za chwilę zabudujemy dwadzieścia parę hektarów i stworzymy kolejną patelnię emitującą zanieczyszczenia w mieście i wtedy to rzeczywiście nie rekompensuje się, wydajemy ćwierć miliona złotych na piece, bardzo dobrze, natomiast fundujemy mieszkańcom pogorszenie środowiska i powietrza zdecydowane. – **(Okłaski publiczności)** – W związku z tym tego nie da się rozłączyć. Pan prezydent, który w tamtym roku cieszył się tak dużym poparciem mieszkańców, no, nie wykazał tutaj jakiejś takiej wielkiej odwagi cywilnej, żeby wziąć na siebie odpowiedzialność za decyzje w sprawie Górek Czechowskich, tylko niepotrzebnie zdecydował się na wydanie pół miliona złotych na referendum, które, jak się okazało, było nieskuteczne, a z drugiej strony do kosza także wyrzucił głos sześćdziesięciu kilku procent biorących udział mieszkańców w tym referendum, którzy byli przeciwko zabudowie Górek Czechowskich.

I jeszcze, proszę państwa, taka uwaga, powiedziałbym ogólna. Rzeczywiście, papier jest cierpliwy, papier przyjmie wszystko, nawet, jeśli to jest kilkaset stron różnego rodzaju informacji, które otrzymujemy, i on, ten papier jest cierpliwy. I pewnie wiele osób nie zwraca uwagi na różne niuanse, które tam się pojawiają, natomiast, jeśli Raport i sprawozdania z wykonania są tak precyzyjnie skonstruowane, jak wykazał to radny Popiel, no to rzeczywiście trzeba tylko pogratulować, ponieważ, no, to wszystko możemy zapisać. I zupełnie się nie zgodzę z tym, że jeśli była zapisana jakaś inwestycja i ona nie została zrealizowana, a w sprawozdaniu, czy w Raporcie pisze nam się, że ta uchwała została zrealizowana, no to znaczy, że to jest informacja nie do końca rzetelna, żeby użyć tylko takiego sformułowania. W związku z tym także państwo wiecie, że wykonanie budżetu w tych takich słupkach i procentach, które zbliża się do stu procent, no, jest spowodowane między innymi tym, że na każdej sesji mamy punkt, także i dzisiaj, pod tytułem zmiana uchwały budżetowej i zmiana wieloletniej prognozy finansowej miasta Lublina na kolejne lata. Przecież to jest tak naprawdę dopasowywanie słupków do tego, żeby na koniec roku pan prezydent mógł się pochwalić tym, że wykonanie jest prawie sto procent, przychody są prawie sto procent i wszystko jest pięknie, i Regionalna Izba Obrachunkowa może zaopiniować wykonanie tego budżetu tak, jak opiniuje, ponieważ na każdej sesji zmieniamy ten budżet, który jest zmieniany w sposób, no, bardzo duży, jeśli chodzi o procent, który tam się znajduje w ciągu roku.

I jeszcze, proszę państwa, na koniec taka uwaga, jeśli chodzi o kwestię udziału mieszkańców w zarządzaniu miastem. No, to jest właśnie tak, że ta taka

próba wyautowania mieszkańców, wbrew temu, co państwo mówicie, postępuje, ponieważ z jednej strony usta pełne wielkich słów o demokracji, wolności, partycypacji społecznej, a z drugiej strony, jeśli przechodzą jakieś projekty z Budżetu Obywatelskiego, to okazuje się, że nie można ich zrealizować; czasami nie można ich zrealizować, bo są niepasujące do polityki miasta, czasami dlatego, że nieudolność powoduje, że na przykład nie ma wykonawców, albo wykonawca jest nierzetelny, nie można go przywołać, że tak powiem, do tego, aby realizował inwestycje w sposób skuteczny, i to także dlatego pewnie ten udział mieszkańców w tej partycypacji społecznej spada. Być może to jest trend ogólnomiejski w Polsce, ale tylko dlatego, że mieszkańców traktuje się, jak zbędny balast, nie jak partnerów do rozmowy, tylko jak zbędny balast.

Też jeszcze chciałbym zwrócić uwagę, że w ramach budżetu miało być wykonanie przejścia, sygnalizacji świetlnej na ulicy Kunickiego. Co się tam pojawiło? Tam się pojawiły dwa słupki z sygnalizacją pulsującą na pomarańczowo i w ulicy znalazły się światełka, które migają na czerwono i żółto być może, a może zielone, już nie wiem, w każdym bądź razie one są tak nieczytelne, że być może po zainstalowaniu ich jeszcze nie było tam wypadków, ale przypuszczam, że niestety także i w tych miejscach dwóch, gdzie te mrugające światełka się pojawiły, takie wypadki może będą, oby nie. Natomiast to jest właśnie także taki przykład, że próbuje się przekonać mieszkańców o swojej nieomyślności i o nieomyślności urzędników Ratusza, którzy, jeśli coś wymyślą, to jest doskonałe, natomiast jeśli zaproponują coś mieszkańców, to na pewno jest to niewłaściwe i w związku z tym tak się prowadzi różne działania, żeby tego nie zrealizować, albo rzeczywiście coś nie wychodzi.

No i jeszcze kolejna taka kwestia związana z wydatkowaniem środków, powiedziałbym, tak trochę bezcelowo. Jeśli w roku 2018 był ogłoszony przetarg i wpłynęły wnioski na rewitalizację Parku Ludowego i miał on kosztować 19 mln zł, z tego kilkanaście, może 15 mln to były środki zewnętrzne, czyli ok. 5 mln z budżetu miasta, to do czego doprowadziliście państwo? Doprowadziliście do tego, że rewitalizacja tego Parku Ludowego będzie kosztowała milionów 35, czyli ponad 20 mln z budżetu miasta. I teraz tak: rewitalizacja Parku Ludowego w zestawieniu z wycinką drzew, która się odbywa, z wycinką drzew, którą zapowiada pan prezydent w Alejach Racławickich, znowu pogarsza sytuację powietrza w mieście Lublinie, a wszelkie nasadzenia gdzieś tam na obrzeżach miasta przecież nie zrekompensują, a na pewno nie zrekompensują w ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat tego utraconego tlenu, które dorosłe drzewo, kilkudziesięcioletnie drzewo w centrum miasta powinno być na wagę złota, powinno być strzeżone, za wszelką cenę powinno być chronione to drzewo i te krzewy, które powodują, że jakość powietrza jeszcze jakaś w Lublinie jest. Natomiast państwo i pan prezydent siekierą i piłą kasujecie nam tlen, czyli nie dba pan prezydent o zdrowie mieszkańców i o życie mieszkańców. Bo czym innym jest także kwestia zmniejszenia się tych korków, o których pan przewodniczący mówił, pewnie i liczba wypadków spada w Lublinie, natomiast być może jest to także związane z tym, że w dalszym ciągu mieszkańcy miasta Lublina wyjeżdżają za pracę, wyjeżdżają za pracę, za chwilę będzie otwarty odcinek drogi ekspresowej do Garwolina, więc czas przejazdu do Warszawy będzie krótszy, za chwilę będzie otwarta kolej po remoncie do Warszawy i też ten czas przejazdu się skróci,

w związku z tym przypuszczam, że jeszcze więcej osób w przyszłym roku będzie emigrować za pracą do Warszawy, natomiast w naszym mieście, wbrew pięknym słowom, tak naprawdę do tych 10 tys. miejsc pracy zapowiedzianych przez prezydenta w październiku 2018 roku jakoś jeszcze mamy daleko. Być może przez pięć lat do tego dojdziemy, ale obyśmy do tego doszli, natomiast na razie wydaje się, że to jest tylko odpływ mieszkańców, odpływ studentów, którzy się tu kształcą i którzy później jadą za pracą gdzie indziej, ponieważ tutaj, no, nie ma takich wielkich i dobrych warunków do tego, żeby podejmować pracę i rozpoczynać życie, bo kogo będzie stać na apartamenty wybudowane na Górkach Czechowskich przez TBV? Dziękuję bardzo.” (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jesteśmy po wystąpieniach klubowych. Otwieram opcję „dyskusja”. Bardzo proszę państwa radnych o zapisywanie się do głosu. – (**Głos mieszkańca z sali** „Proszę uwzględnić mieszkańców, pani przewodnicząca.”) – Każdy z państwa radnych, kto chce zabrać głos, proszony jest o przyłożenie karty do czytnika i zapisanie się do głosu. Dziękuję. Szanowni państwo, jako pierwszy głos zabierze pan radny Eugeniusz Bielak – bardzo proszę, panie radny.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Goście! Panie Prezydencie, ja nie oceniam roku 2018 jako bardzo pozytywny. Dlaczego? Dlatego, że uważam, że za mało inwestycji było w dzielnicach. to, co obiecywaliście i Klub pana w wyborach, że będzie rozbudowa szkoły, tylko za jaką sumę i kiedy, na Felinie. Mam pytanie właśnie o szkołę, rozbudowę szkoły na Felinie. To, co pani dyrektor zrobiła, to, co przewidywałem, bo Wydział Oświaty ma może nie puste, ale niedopełnione szkoły na Bronowicach i było spotkanie z czterema dyrektorami, żeby dzieci...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny, proszę troszeczkę głośniej mówić, proszę głośniej mówić, bo panie będą miały problem z protokołem.”

**Radny E. Bielak** „...zapisywać... Dobrze... żeby zapisywać dzieci do szkoły na Bronowice. Chcielibyśmy i mieszkańcy by bardzo chcieli, żeby pan tych obietnic dotrzymywał, żeby projekt został wykonany. Nie widać, panie prezydencie, zmiany na dobrze, bo zmieniliście, na przykład Zarządowi Dróg zabrano koszenie i sprzątanie pasów drogowych i niestety coraz gorsze firmy robią to, w tym roku jest fatalnie, dopiero w czerwcu zostało wykonane koszenie, trawy były metrowe i do dzisiaj te trawy leżą i gniją, bo nie są zbierane. Myślę, że trzeba się temu przyjrzeć. Nie ma sprzątania jeszcze po zimie, dobrze by było, żeby krawężniki i chodniki zostały dobrze oczyszczone, bo te firmy, które są zatrudniane, robią to dużo gorzej, niż poprzednie.

Jeżeli chodzi o inwestycje, to bardzo dobrze, że idą niektóre inwestycje, że jest wiadukt na – i to doceniamy, ja oczywiście doceniam – na Diamentowej, ale czemu nie ma otwartego wiaduktu na Grygowej? Czy firmy mają niezapłacone, dlaczego to się ciągnie od marca, nie można tamtędy jeździć? To jest bardzo droga inwestycja była i ja wiem, że konieczna tu, w tej części miasta.

To, czego brakuje, to dróg tych gminnych, czy lokalnych. Bardzo dobrze, że jest wykonana droga, ulica po czterech latach Kasztanowa, ale to jest nic,

w porównaniu z potrzebami, jakie są na Ponikwodzie. Przedłużenie Węglarza jest konieczne, jest konieczne wykonanie świąteł z ulicą Walecznych i z góry, tam się stoi ponad pół godziny. Ja się dziwię, że mieszkańcy Ponikwody tak na was głosowali, jak nic im nie robicie, że poszli na wasze obietniczki tylko. Na Tatarach robi się niewiele, z budżetu, z rezerwy celowej tylko mieszkańcy robią cośkolwiek i na Felinie również, tylko z rezerwy. Dobrze by było, bo jakoś radni z innych, i tu muszę powiedzieć i mam prośbę do radnych z opcji pana prezydenta, żeby z tej części trochę lepiej zadbali o te dzielnice wschodnie, bo czy na Czechowie, czy na Czubach, no to trzeba powiedzieć, że tych inwestycji jest dużo więcej, niż w tych wschodnich dzielnicach. Ja wiem, że wiadukt kosztował dużo i to są wydatki duże, natomiast uważam, że za duże pieniądze wydajecie państwo na Wydział Kultury. Można by było to oszczędniej robić.

Jestem niezadowolony, że nie ma awansu Motoru i pięć lat marnujemy pieniądze, udajemy... zatrudniacie państwo prezesów, ludzi, którzy po prostu nic nie potrafią zrobić z drużyną, ani z Klubem. Przykro mi było, panie prezydencie, bo akurat tak w ubiegłym roku pojechałem do rodziny do Rzeszowa, gdy Resovia grała o awans i awansowali, i byłem w tym roku nie tak dawno, jak Stal Rzeszów grała z Podhalem i wygrali 2:1, gdzie jest stabilna drużyna, widać, że jest to drużyna i było 7,5 tys. ludzi zadowolonych i nie mają takiego ładnego stadionu, jak my mamy. Szkoda bardzo, ja żałuję, że nie mamy lepszej drużyny, że ten stadion nie może być wypełniony przez sportowców z Lublina. I będę prosił pana prezydenta, żeby coś zrobił, jakieś ruchy, żeby tam się pojawił menadżer, który poprowadzi to lepiej.

Oczywiście też mieszkańcy Ponikwody oczekują, kiedy pojawi się budowa przedszkola... przedszkole, żłobek i szkoła, to co mówiliście tam cztery lata temu, ponad, obiecywaliście, że coś będzie na Ponikwodzie. Na razie nie ma nic. I dobrze by było, żeby zacząć robić projekty i systematycznie te inwestycje żeby były. Ja liczę na to, panie prezydencie, że będziecie coś robić, bo obietnicami daleko państwo nie pojedziecie, bo to, że czarnymi billboardami wygraliście wybory i obietnicami ludziom na wyrost, to nie będzie miało przełożenia już niedługo. Dlaczego? Dlatego, że dzisiaj pokazujecie, jak wygląda demokracja tu, w Lublinie, w Radzie Miasta, że nie dajecie głosu, że ja się czuję na przykład, jak usłyszałem, że człowieka karzą, jak w stanie wojennym. Pamięta pan, jak nas z autobusu wychodziliśmy na Placu Litewskim, nie można było wyjść, jak były jakieś drobne manifestacje, czy składanie kwiatów. I uważam, że to są skandaliczne zachowania Straży Miejskiej, jest tylu pracowników, że nie mogą dopilnować porządku, tylko karzą człowieka, że powiedzmy, za głośno się zachowuje, że przyszedł na sesję, że coś go boli, że zabudowane będą Górki Czechowskie. Mam nadzieję, że radni, mam do państwa radnych wszystkich prośbę, żebyście państwo nie przyjęli dzisiaj tego Studium, żebyście zaczęli słuchać mieszkańców, w przeciwnym wypadku myślę, że mieszkańcy wam szybko odpłacą. (**Oklaski publiczności**) Już niedługo wybory parlamentarne i myślę, że opcja, która rządzi w Lublinie, dostanie mocniej po tyłku, że to, co wam się udało w październiku – zdobyć 19 mandatów – to zobaczymy, jak będzie wyglądało w jesieni. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM M .Nowak** „dziękuję bardzo, panie radny. Z jednym z panem się zgodzę – Rzeszów faktycznie nie ma takiego pięknego stadionu. Kolejnym

mówcą jest pan radny dr Robert Derewenda – bardzo proszę, panie radny, od-  
daję głos.”

**Radny R. Derewenda** „Szanowni Państwo! Mam takie pytanie: czy prezentacje, które są wykorzystywane przez pana prezydenta, czy panią skarbnik, czy te prezentacje są dla nas dostępne, dla radnych? Jeśli nie, to czy mogą być dostępne? To moje pierwsze pytanie, chcę uzyskać odpowiedź i zaraz przejdę dalej, bo boję się, że...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny, ja mam taką prośbę. Pan prezydent udzielił odpowiedzi na wszystkie zadane przez państwa radnych pytania, ale procedujemy to zgodnie z przyjętą zasadą, i uczyni to po skończeniu, wyczerpaniu listy dyskutantów. Bardzo proszę kontynuować wypowiedź.”

**Radny R. Derewenda** „Dobrze. To moje pierwsze pytanie o prezentacje – czy możemy mieć do nich dostęp?

Drugie pytanie, a właściwie kwestia – nie wiem, jak w przyszłości ma wyglądać nasza współpraca z mieszkańcami, no bo jeśli mieszkańcy się przygotowują do wypowiedzi merytorycznie i w momencie, kiedy mają już przygotowaną wypowiedź, są zaskakiwani, że ograniczamy im czas wypowiedzi do trzech minut, to ja sobie nie wyobrażam, że przygotowałem się merytorycznie w tak ważnej kwestii i ktoś nagle kazałby mi wybrać z tego, co przygotowałem, z mojej całej wypowiedzi trzy minuty, to znaczy wyobrażam to sobie, proszę państwa, w ten sposób, że jeśli państwo nie chcą, aby mieszkańcy mieli możliwość wypowiedzenia się tutaj w pełni, to wydaje mi się, że należałoby mieszkańców nie zaskakiwać i po prostu wcześniej przedstawić, że z góry zakładamy, że ich wypowiedź może mieć tylko trzy minuty. Jest to bardzo lekceważące i było mi przykro, wręcz wstyd, proszę państwa, za naszą Radę dzisiaj, kiedy mieszkańcy się przygotowali, zgłosiło się raptem 12 osób, mogło się zgłosić 15, nie wszyscy nawet ten swój czas wykorzystali, nie wiemy, dlaczego, pierwsza osoba zrezygnowała właśnie dlatego, że była ograniczona do trzech minut. Nie wyobrażam sobie czegoś takiego, że jestem gdzieś przygotowany, wcześniej nikt mi nie mówił, że będę musiał wybrać trzy minuty ze swojego wystąpienia i nagle okazuje się, że zostałem ograniczony do trzech minut. Przykro mi, proszę państwa, za tę sytuację i proszę, żebyśmy na przyszłość ją rozwiązali i nie bagatelizowali. Po prostu proszę, aby mieszkańcy otrzymali jasny komunikat. Jeśli ograniczają państwo głos do jakiegoś czasu, to proszę, aby mieszkańcy wcześniej o tym wiedzieli.

I trzecia kwestia – myślę, że nie do wyjaśnienia dzisiaj, ale chciałbym, abyśmy się doczekali jakiegoś, nie wiem, wyjaśnienia, a raczej chyba programu naprawczego w kwestii właśnie Lubelskiego Klubu Jeździeckiego. To wszystko. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję bardzo, panie radny. Kolejnym mówcą jest pani radna Małgorzata Suchanowska – bardzo proszę.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałabym poruszyć parę kwestii i nie długo.

Wiemy dobrze, że korki są i będą, i wcale nie są one mniejsze, pomimo wybudowania obwodnicy i budowy dróg, które się tutaj miasto, pan prezydent i my do tego przykładamy i budowa jest realizowana. W sumie utrudnienia są duże w mieście, co chodzi o remonty, dobrze, że to jest realizowane w lecie. Ale bardzo niepokoi mnie sprawa drzew i będę o tym pisać i będę o tym mówić, ponieważ w sobotę, kiedy wszystkie urzędy są zamknięte, wychodzę z mieszkania do samochodu, a wzdłuż stoją oczywiście zaparkowane samochody, bo ludzie jeszcze śpią, godzina przed 9.00 przyjeżdża ciężki sprzęt do wycinki drzewa, które pod ciężarem liści, bo miała takie, wierzba miała takie okazałe kiście, ciężkie i po prostu trzasnęły dwie gałęzie, została jedna, ale wiemy dobrze, jak wierzba wygląda, prawda? Wszyscy wiemy, że się ja przycina i ona odrasta w sumie od konara, nowe kiście i nowe pędy, i ona tak się broni i rośnie. Jest pięknym drzewem, które ma około czterech metrów. Zamiast przyciąć te gałęzie połamane tak na skos, żeby nie było ingerencji wody w konar, oni przyjechali, bo mają decyzje na wycinkę. Więc powiedziałam tak, że jeżeli chcecie mieć aferę – Suchanowską przypiętą łańcuchem z kłódkami do drzewa, to zaraz będzie to zrealizowane. I autentycznie, dzięki temu, że chciałam się przykuć do tego drzewa, które ma objętości około 1,2 metra, odstąpili i zaczęli wydzwaniać do szefów. Zostałam poproszona o napisanie oświadczenia, że udaremniłam wycinkę drzewa, drzewa, na które jest decyzja wycinki, drzewa, które żyje i jest zdrowe, tylko po prostu niefortunnie przez ciężar liści ułamały się gałęzie. Kto pracuje w Biurze Architekta Zieleni? Kto wydaje takie decyzje? Proszę, panie prezydencie, proszę o cofnięcie tej decyzji, proszę z całego serca, proszę o cofnięcie tej decyzji. Panie prezydencie, czy pan mnie słyszy?”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie prezydencie, proszę czuwać nad zadawanymi pytaniami.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie prezydencie, czy pan mnie słyszy?”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Pan prezydent potwierdza, że słyszy, kiwając głową. Proszę kontynuować, pani radna.”

**Radna M. Suchanowska** „I to jest mój największy problem, że w mieście, gdzie nie są koszone trawniki i w Internecie czytam, że metr sześcienny trawnika ma chłodzić miasto, słuchajcie, to jestem po prostu w szoku, w szoku jestem. Niekoszone trawniki mają nam chłodzić miasto, a Górki Czechowskie, które dzisiaj, decyzja padnie, że zabudowane zostaną? One nam miasta nie chłodzą? to jest szokujące dla mnie. Ja po prostu nie rozumiem takiego myślenia. Do czego nas doprowadzi takie myślenie? Nie poruszę tu takich tematów z całego roku, bo szkoda siły i nerwów. Bez mojej w sumie wypowiedzi, to się obędzie i tak wiemy, jakie będą głosowania, bo co my tutaj radni możemy Prawa i Sprawiedliwości, my jesteśmy po to, żeby na nas skupiały się wszelkie niepowodzenia, które państwo nam zarzucacie.

Mam jeszcze jedną sprawę. Napisałam interpelację do pana prezydenta i to jest bardzo poważna sprawa, ponieważ czekam na odpowiedź dotyczącą brania udziału developerów w budowie dróg, w budowie, remoncie i przebudowie dróg,

w sytuacji, kiedy dostają okazałe pozwolenia na budowę, tak jak na Alejach Raclawickich, gdzie zmuszone jest miasto przebudować Aleje tak, żeby obsłużyły mieszkańców tam mieszkających. I proszę o tę odpowiedź, ponieważ od pewnego czasu wiem, że takich umów nie ma, albo się zaniedbuje, a później się mówi tak: „no, przecież nie było takiej umowy, no i nie będzie”. Ulica Dożynkowa zniszczona całkowicie przez developerów. Gdzie są umowy dotyczące ulicy Dożynkowej? Kto będzie w kosztach partycypował? Panie prezydencie, niech mi pan odpowie, kiedy remont będzie ulicy Dożynkowej? Ilu inwestorów będzie partycypować w kosztach przebudowy Al. Raclawickich? Proszę odpowiedzieć, przecież to jest temat bardzo gorący w tym momencie.

I jeszcze jedna prośba do prowadzących sesję przewodniczących. Proszę o głos dla mieszkańców. Oni też mają prawo do głosu i składam wniosek formalny dotyczący udzielenia głosu mieszkańcom. Możecie zaznaczyć, że udzielacie tego głosu trzy minuty, ale proszę, żeby mogli się odezwać w tej ważnej sesji, w niedzielę, są zmuszeni siedzieć całą niedzielę tutaj z nami. Więc proszę uszanować, godnie zachować się, godnie, tak jak radni powinni się zachować i wypełniać mandat radnego. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję bardzo, pani radna. Po wyczerpaniu listy dyskutantów oczywiście postawię i sformułuję ten wniosek. W chwili obecnej głos należy do radnych, jest otworzona lista. Kolejnym mówcą jest dr Piotr Popiel, radny miasta Lublin – bardzo proszę, panie Piotrze.”

**Radny P. Popiel** „Pośrodku jeszcze inżynier, panie doktorze Marcinie, ale to... Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Mieszkańcy! W miarę krótko. Pamiętam, szanowni państwo sytuację, jaka towarzyszyła uchwalaniu samego budżetu na 2018 rok, czyli jesień 2017 tutaj i pamiętam zabiegi właśnie radnych, pamiętam projekt pana prezydenta przedstawiany na komisjach i nie ukrywam, że wielką radość, jaka to miała miejsce, kiedy wiele z projektów, wiele z wniosków, uwag zgłoszonych do budżetu miasta zostało uwzględnionych w budżecie na 2018 rok, przynajmniej tak to wynikało z takiego dokumentu podsumowującego, bo akurat już w samym projekcie uchwały zostało to bardzo sprytnie wszystko pogrupowane – wielkie wyrazy uznania dla pani skarbnik, dla całego Wydziału Budżetu i Księgowości, bo tutaj, szanowni państwo, jest właśnie pies pogrzebany. Pamiętam, jak była zarezerwowana pewna pula środków finansowych, chociażby na remonty dróg. Co się stało? No, 15 listopada, jak pan prezydent zaproponował taki projekt, to na początku grudnia, czy 20, już jak żeśmy uchwalali budżet, nagle ta lista została rozszerzona, a niestety finansowania za tym w jakiś dziwny sposób nie było. No, umiejętność tutaj i pani skarbnik, i Wydziału Budżetu jest naprawdę duża, chylę czoła, wiemy, o co chodzi, więc co się działo już w roku bieżącym, tamtym właśnie 2018 – no, przez cały rok mieliśmy sytuację, że to tutaj jakimś dziwnym trafem pewna pozycja została wykreślona, później mieliśmy zadanie bez pokrycia środków finansowych, bez zabezpieczenia finansowego i tak żeśmy przeżyli kolejne wybory. No, co tu chodziło? No, właśnie o to, żeby pokazać, że tyle wniosków było poskładanych, tyle zostało przecież powzględnianych, no a cóż, środków finansowych niestety zabrakło. Więc to, szanowni państwo, jest moje podsumowanie całego tego abstraktarium i sprawozdania finansowego, bo absolutnie, szanowni państwo, no, ja

się z tym nie zgadzałem i nie zgadzam, w szczególności, że jest to argument wykorzystywany właśnie we wszelkich dyskusjach z mieszkańcami, że przecież to zadanie jest umieszczone w budżecie. No, co z tego, że jest umieszczone w budżecie, przecież jak nie zostanie zrealizowane? I tu mam rzeczywiście bardzo duży żal za niewielkie chociażby zadanie – myślę, że pan przewodniczący, dr Marcin Nowak potwierdzi, a i myślę, że i inne osoby z koalicji również – było takie zadanie chociażby, jak budowa wiaty dla Morsów, czy też innych uczestników, jak rowerzyści, która to miała stanąć sobie w dolinie rzeki Bystrzycy. No, muszę powiedzieć, że to już dla mnie, jako radnego, to po prostu już szczyt absurdu osiągnęło w ówczesnym momencie, bo pamiętam, jak długo trzeba było zabiegać o to, żeby to zadanie znalazło się w budżecie, to punkt pierwszy, pamiętam, że nawet w tamtym roku była opracowana dokumentacja, a niestety później oczywiście pieniędzy na to nie było. Więc powiem tylko tyle – przestańcie, szanowni państwo, oszukiwać niestety ludzi. Ja już w tym roku absolutnie nie wnosiłem o to zadanie, bo uważam, że ta grupa osób została po prostu bezczelnie oszukana. A dlaczego mówię – bezczelnie? Bo prosili prezydenta, prosili radnych, żeby to zadanie zostało zrealizowane i ja im powiedziałem – już niestety, wybaczenie; jeśli jest zadanie w budżecie wpisane, a później ono nie jest realizowane, no to ja już, jako radny, niestety nie mam żadnych możliwości, chyba żeby doprowadzić do realizacji, uwaga, przy zakończonej dokumentacji.

Ale żeby jeszcze dwie, czy trzy szybkie takie rzeczy poruszyć, sprawy, no to chciałbym dopytać chociażby, bo kolejnym punktem jest sprawozdanie z działalności prezydenta miasta Lublin, gdzie na stronie 68 – no, Popiel czyta, niestety – mamy zapisy mówiące o tym, że dokumentacja przebudowy ulicy Samsonowicza, tak, to termin wykonania 31 maja 2019 rok – 2019, czyli to teraz, hm, a co pan prezydent odpisywał Popielowi na jedną z interpelacji? Ano, że zakończenie prac projektowych upływa z dniem 15 czerwca – uwaga – 2017 roku. No, jakieś takie dwuletnie opóźnienie nagle się zdarzyło, może tak niewielki poślizg tylko na opracowanie dokumentacji.

Oczywiście kolejne zadanie – przebudowa ulicy Romera – planowany termin wykonania 30 kwietnia 2019 rok. Ja dzwoniłem i w tym tygodniu, co był, z zapytaniem, czy wiosek o ZRID już został złożony, czy też nie. No, jakimś dziwnym trafem nie, bo dokumentacja jeszcze nie została przecież ukończona.

A odnośnie samych zapisów budżetowych – ja nie dokuczałem tutaj, panie prezydencie, ale chyba co miesiąc zacznę w tym momencie dokuczać. Ulica Nałkowskich, odcinek od ulicy Romera do ulicy Żeglarskiej wpisany do budżetu miasta – opracowanie dokumentacji – w tamtym roku. Co zrobił Zarząd Dróg i Mostów? Zero. Co jest na dzień dzisiejszy? Zero. Nawet nie jest wyłoniony w tym momencie wykonawca. Nie mamy projektanta, który by takie zadanie podjął. Zarząd Dróg i Mostów nie ogłosił do dnia dzisiejszego przetargu na opracowanie dokumentacji. Może są jakieś tutaj rzeczy, o których ja nie wiem, może są przeciwwskazania – no to proszę mi powiedzieć, może ja to zrozumieć, może jest coś obiektywnie powodujące to, że tego się niestety nie uda.

Proszę mi wybaczyć, ale mi też zależy na ulicy Janowskiej. Mieszkańcy bezpośrednio, panie prezydencie, dopytują radnych, bez względu na poglądy polityczne, co dalej z tą ulicą. Dziwnym trafem to już było wielokrotnie tutaj mówione, ulica była wpisana do budżetu, później nie znalazło się to w uchwale, pan prezydent przyjął to, pamiętam, w drodze autopoprawki, w tym roku już

trzykrotnie, trzykrotnie był składany wniosek w zmianach budżetowych na ten rok, żeby ta dokumentacja zaczęła powstawać. Z tego, co przeglądałem zmiany budżetowej niestety na ten rok, znowu tego nie ma.

Ale kończąc pytaniami, bardzo bym prosił o podanie tutaj do publicznej wiadomości, w jaki sposób zostało zakończone rozliczenie Placu Litewskiego. Inwestycja bardzo duża, strategiczna dla naszego miasta i pamiętam te piękne obietnice na dofinansowanie, a chciałbym usłyszeć po prostu, w jakiej mierze zostało to już rozliczone, bo nie wiem – to mówię szczerze – na dzień dzisiejszy nie wiem, co z Placem Litewskim; no, wiadomo, że beton, ale mnie akurat finanse w tym momencie interesują.

I chciałbym usłyszeć jednoznaczną odpowiedź, o czym wcześniej już tutaj mówiłem; czy Spółka Motor ma zaległości? To jest bardzo ważne pytanie, myślę, że kolega Eugeniusz Bielak już trochę na ten temat powiedział, na temat samych wyników drużyny, natomiast pod względem finansowym chciałbym to jeszcze usłyszeć.

Czekałem tak dość długo na pana przewodniczącego Krawczyka, no, przepraszam, jeśli słyszę, tak, to dziękuję, to chcę mu przekazać takie pewne informacje i szanowni państwo to też chciałbym, żeby usłyszeli. Bardzo łatwo się szafuje pewnymi danymi. Padło tutaj, właśnie w wypowiedzi pana przewodniczącego, że jest ranking Janosika, który Lublin to postawił w 2018 roku na pierwszym miejscu. Ja tego nie neguję, tak jest, tylko zapytajmy, w jakich kategoriach, bo to jest podsumowanie, szanowni państwo – ano, między innymi uwzględniana jest cena paliwa. To ja się bardzo cieszę, że akurat w Lublinie to paliwo jest względnie tanie, tak samo, jak ubezpieczenie OC, ale jaki to ma związek z rozwojem naszego miasta? No, przecież to są rzeczy niezależne zupełnie od gminy, kompletnie. Co ma, że tak powiem, dostępność punktów wymiany opon dla rozwoju miasta, no? No, mi się lepiej tak żyje, jeśli mam bliżej serwis, ale przepraszam, wykorzystywanie takich informacji, no to jest uważam niepoważne. Średnia przejazdu, prędkości jest w okolicach, nie wiem, 30-32 km/h i tutaj akurat pierwsze cztery miejsca wśród miast powyżej 300 tys. mieszkańców zawsze takie będą. I co mi za różnica, czy ja jadę kilometr wolniej, czy kilometr szybciej, jeśli chodzi o moja średnią – żadna, szanowni państwo, żadna. Więc, panie przewodniczący, jeśli chce pan wyciągnąć takie argumenty, to proszę pamiętać, że zawsze po drugiej stronie stanie ten, który wyciągnie akurat, co w tym rankingu się znajduje i uważam, że to nie ma żadnego związku akurat z tym punktem, jakim jest sprawozdanie z działalności prezydenta naszego miasta za 2018 rok. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję, panie radny doktorze inżynierze. Poproszę o zabranie głosu pana radnego Zbigniewa Ławniczaka, który jest kolejnym mówcą. Widzę, że zgłaszają się kolejne osoby. Proszę państwa, oczywiście otworzymy jeszcze raz listę, ale wyczerpmy tę listę. Pan radny Ławniczak ma głos – bardzo proszę.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Goście! No, cóż, dzisiaj mamy dzień wyjątkowy, pełen emocji, ale nie będę już wracał do tego, co było, chciałbym się odnieść do punktu obecnego. Oczywiście odnoszę się też do wypowiedzi przewodniczącego Krawczyka, który, no, w zasadzie, gdyby cokolwiek skrytykował w swojej wypowiedzi,

to jeszcze bym uznał to, że jest dobrze, ale coś jednak jest na rzeczy, jednak pan Krawczyk wszystko pochwalił. A czy wszystko w naszym mieście tak naprawdę jest tak wspaniałe? Proszę państwa, słuchałem dzisiaj, może nie wszystko wyłapałem, ale słuchałem, że naprawdę jest wspaniale – stadiony działają, przynoszą dochód, baseny przynoszą dochód, no, wszystko jest genialnie. I tutaj się może zatrzymam na tej infrastrukturze MOSiR-u. Tam, w MOSiRze pracuje naprawdę wybitna kadra, więc myślę, że dają sobie świetnie radę, ale tak naprawdę nie jest, bo ta Spółka jest na stracie – nie wiem, ile teraz, 5 mln, czy więcej – no to skoro te obiekty przynoszą... 15 już, panie... Nie, no tu podpowiada kolega, nie wiem, ile, może się zapytam, właśnie nie ma prezesa dzisiaj Czareckiego, ale chętnie bym się dowiedział, ile faktycznie, jaka jest kondycja finansowa tej Spółki miejskiej. No i powiem w ten sposób – no, jeżeli tam bilansuje się basen, czyli Aqua Lublina, który za chwilę idzie do remontu i też nie wiem, dlaczego w środku lata, gdzie są wakacje i młodzież powinna korzystać z tego basenu, a ten remont akurat nie można by przenieść na inny termin, to akurat w tej chwili mamy remont. Chciałem zapytać, bo tu kiedyś padła sytuacja o kąpieliska, stan kąpielisk. Jakie my w zasadzie mamy kąpieliska w Lublinie? Bo ja nie wiem. Jedynym kąpieliskiem, o którym wiem, w centrum, powiem też sarkastycznie, to jest fontanna i fontanna, gdyby faktycznie była zrobiona jako kąpielisko, tam by była woda uzdatniana, sprawdzana i jeszcze piach nawieziony, no to faktycznie byłoby to fajne kąpielisko, ale to tak oczywiście mówię sarkastycznie. I jak spowoduje to jakąś epidemię – tak, epidemię – jakiej salmonelli, czy czegoś, to państwo podniesiecie dopiero larum, jak to się stało. Zresztą na portalach społecznościowych widać, co może taka woda zanieczyszczona spowodować, szczególnie wśród dzieci. Ciągłe awarie. Proszę państwa, przecież doskonale wiecie, że ciągle są tam awarie, a te obiekty też wymagają nakładów, bo się amortyzują i tak jak Słoneczny Wrotków też przechodzi remonty, to te obiekty nie będą wiecznie nowe i to jest oczywiste i logiczne. Szczęście jest chyba to, od rządu, że stworzył Wody Polskie i żeście oddali Zalew, bo ten Zalew Zemborzycki od 10 lat, jak pamiętam, jak zostałem radnym, piękne wizje, koncepcje, co tam miało nie być, ten Zalew dalej jest taki, jaki był i nic się tam nie zmieniało, przepraszam, zmieniło się – dostawiliście parkometry też i w lesie, w Starym Gaju, Dąbrowie, także wszystko jest płatne.

Proszę państwa, mówicie o inwestycjach, tych dużych inwestycjach. Te inwestycje żeście zrobili tak, że te projekty są niedoszacowane, bo począwszy od szkoły na Berylowej, gdzie wiadomo – trzeba było dopłacić, właśnie to, co kolega przewodniczący Piotr Gawryszczak mówił – w tych tzw. wrzutkach trzeba było kolejne tam 20 mln płacić, to ta szkoła na Berylowej, którą tak mówicie, że będzie sukcesem, ja jestem też oczywiście za nią i głosowaliśmy w autopoprawce za zwiększeniem środków na tę inwestycję, bo ona jest naprawdę potrzebna, tak docelowo, to naprawdę nie będziemy wiedzieć pewnie, ile ta szkoła kosztowała, tak docelowo nie wiemy, ile Arena Lublin kosztowała.

Druga sprawa, to jest niedoszacowana inwestycja Raclawickich, proszę państwa, bo teraz nie macie pieniędzy, no i zwalacie, żeby wam rząd dołożył. Ta inwestycja jest tak skonstruowana, że te drzewa muszą być wycięte, a z prostego powodu, bo robicie remont instalacji LPEC-u, więc to samo przez się koliduje. Więc tu jest cała walka, a uważam, że Aleje Raclawickie powinny zachować swój jakby taki naturalistyczny wizerunek, bo to nie jest arteria. – **(Oklaski publiczności)** –

Proszę państwa, pamiętam, jak moja babcia mieszkała tutaj, u zbiegu Lipowej, nauczycielka z 50-letnim doświadczeniem, tam chodziłem z dziadkiem, i te Raclawickie to zawsze była taka oaza zieleni i teraz chcecie ją po prostu zniszczyć. Macie obwodnice, macie możliwość przejechania zupełnie innymi drogami – państwo, no, wszyscy mamy – to po co niszczyć tę akurat arterię i też brakuje wam pieniędzy, więc po prostu robicie wrzutkę i tutaj macie ludzi dworcem metropolitalnym i że tam ta inwestycja powstanie. Podobna sytuacja przeinwestowania jest w Parku Ludowym – tak samo, z 19 mln, nie wiem, tam do czterdziestu iluś doszło, i też nie wiadomo, jak to się wszystko skończy. Pan radny Krawczyk, pan przewodniczący Krawczyk mówił o sukcesie Zawilcowej, ale wy tak te inwestycje robicie, szanowni państwo – mówię wy, bo wy rządzicie miastem, my nie mamy tam praktycznie żadnego głosu, jedynie opozycyjny taki głos – Zawilcową tak żeście zrobili, że znowu trzeba ją poprawiać. To tak samo, jak żeście poprawiali tę muszlę koncertową, no, już nie wiem, który raz z kolei. Tak samo, jak poprawialiście Park Ludowy i alejki. Ja rozumiem, że są pawie, że jest fajnie, ale naprawdę to jest trochę chyba nie tędy droga.

Państwo dostaliście wszyscy zadyszki inwestycyjnej i żeście się po prostu, takim językiem sportowym powiem, zakiwali w tej chwili. Także myślę, że to nie idzie w dobrym kierunku, chociaż miasto inwestuje, miasto robi drogi. Oddaliśmy ostatnio wiadukt przy ulicy tutaj Krochmalnej, ale jak ja przejeżdżam przez ten wiadukt, to się zastanawiam, czego znowu wąskim gardłem przejeżdżam do ulicy Krochmalnej i znowu tam się korkuje. No, tu jest pięknie, a tutaj źle. Jediną alternatywą faktycznie byłaby równoległa droga tutaj od Stadionowej i równoległa do... ale na to oczywiście nie ma środków. Podobna sytuacja – zastanawia mnie budowa tego wiaduktu przy fabryce tutaj makaronów, czyli tutaj przy Nowym Świecie, co ona miała udrożnić – tak do końca nie wiem, no, ale jest.

Proszę państwa, tworzymy tzw. betonowe pustynie. Taką betonową pustynią to jest Węglinek, gdzie jedyną alternatywą dla tych mieszkańców to jest jeszcze Stary Gaj i Dąbrowa, i do tego żeście się jeszcze nie dobrali. Ale myślę, że w najbliższym czasie się może i do tego dobierzecie, bo to też są dość atrakcyjne tereny.

I bardzo, bardzo dużym problemem jest dogęszczanie osiedli. Takim wzorcowym przykładem może być osiedle Ruta, gdzie oczywiście jest to osiedle tak dogęszczone, że w tej chwili tam nie ma już praktycznie miejsc parkingowych. Spółdzielnia Mieszkaniowa Czuby, której jestem członkiem i członkiem nadzorczą, w tej chwili buduje parking za moje pieniądze, za pieniądze spółdzielców, duży parking, i my budujemy parkingi, a wy budujecie, dogęszczacie budynkami. To jest bardzo atrakcyjne, bo wtedy inwestor nie musi tworzyć nowych dróg dojazdowych, nie musi robić przyłączy energetycznych, i to jest bardzo fajne, ale taki wymóg powinien być, niech developer, czy inwestor buduje na obrzeżach miast, i wtedy zapewnia również infrastrukturę, bo przecież, nie chwalebę tu poprzedniego systemu, ale kiedyś, jak się budowało osiedle, to wtedy zapewniało się też i budowanie szkoły, budowanie przedszkoli, i to potem spoczywa na samorządzie, to spoczywa na nas i my z budżetu musimy te środki pozyskać.

Proszę państwa, odnośnie innych dzielnic można by było tak opowiadać i opowiadać. Ja pamiętam te obietnice odnośnie Ruskiej, odnośnie właśnie tej Lubartowskiej, gdzie tam miała powstać wspaniała hala. Jedyne co naprawdę

powstało, myślę, że też pozytywnego, bo nie chcę tu krytykować wszystkiego, to że na Ruskiej już nie ma tych obskurnych takich bud, tylko są te namioty, no i taką inwestycją to jest ten bankomat, który tam stoi. To tyle w kwestii tego. A dworzec, jak został dworcem, i ta okolica, dalej nie macie państwo na to koncepcji. Ja wiem, że powiecie zaraz, że to jest w gestii marszałka i tak dalej, że to nie wasza tutaj, proszę państwa, jakby sprawa.

Jest pytanie jeszcze moje takie właściwie – no, nie będę się już tam czeptał komunikacji, ale stawiałem taki wniosek, żeby kierowcy, którzy mają zarejestrowane samochody w Lublinie, mogli korzystać z tej komunikacji bezpłatnie. Kolega Margul mnie skrytykował, że ludzie będą kupować i rejestrować samochody w Lublinie, co jest pełnym absurdem.

Ja mam takie jeszcze pytanie, bo tu już sprawa sportu, sprawa klubów piłkarskich była poruszona, natomiast bym chciał zapytać: skąd pan prezydent weźmie – oczywiście ja jestem za tym, żeby, i byłem za tym, żeby stadion przy Al. Zygmunta był wyremontowany, ale chciałbym zapytać, skąd pan prezydent weźmie 100 mln zł na remont tego stadionu? Czy wypuści nowe obligacje, czy weźmiemy znowu... zadłużymy się? Bo właśnie to mnie ciekawi, bo to jest duża kwota. To bym chciał też wiedzieć. No, tak, wszystko da ministerstwo, rząd wszystko da, dług wam umorzy, zostaniecie na zero i potem znowu będziecie się zadłużać. No, weźmy zejdźmy na ziemię, szanowni państwo. No, nie ma tak. Tak samo, jak frankowiczów nie oddłuży, no. Trzeba było z OFE wziąć te pieniądze i oddłużyć wszystkich, tak? Bądźmy poważni. Chciałbym wiedzieć właśnie, jak to się stanie. Bo, proszę państwa, to jest dla mnie, no, ciekawe, bo obiecywać to można dużo. Teraz jest dobra koniunktura. Dojedziemy do wyborów i po wyborach nagle okaże się, że tych 100 mln nie ma – mówię o wyborach jesiennych.

A co do sportu, jeszcze dwie sprawy sportu piłkarskiego. Szczęście mamy to, że są jeszcze mistrzostwa te młodzieżowe i tam coś się dzieje na tej Arenie, bo jeżeli chodzi o artystyczne jakieś koncerty, to niestety management MOSiR-u się na tym zupełnie nie zna i tam nic się nie dzieje w zasadzie; nie wspomnę o innych miastach, bo tam bez przerwy są jakieś koncerty, sam jeżdżę po Polsce, to widzę. Ale moja propozycja jest do pana prezesa, znaczy pana tutaj, no, przewodniczącego rady Nadzorczej, Majki. Panie Pawle, niech pan wyśle prezesa Motoru, tych działaczy wie pan, gdzie? Ja byłem kilka dni w Białymstoku ostatnio i byłem, bo ciekawiło mnie, jak funkcjonuje Jagiellonia Białystok. I powiem wam państwo, że jestem bardzo pozytywnie, no, nastawiony do tego miasta, zresztą byłem tam kilka razy, jest to piękne miasto, zielone miasto, może nie ma takiego w marmurach deptaka, ale bardzo jest też przestronny ten deptak, ale chodzi mi głównie o Klub Jagiellonia – to jest wzorcowy Klub właśnie na Ścianie Wschodniej i może tam trzeba pojechać na jakieś szkolenie, żebyście państwo się dowiedzieli, jak funkcjonuje ten Klub, bo jak przyjechali akurat w tym momencie piłkarze nasi, starsza liga, centralna liga juniorów, to wstyd było ich oglądać, to są dwie klasy, proszę państwa, różnicy w poziomie sportowym. Proszę państwa, i nigdy tą armią zaciężną nie będzie tutaj żadnego awansu. Dlatego żużel fajnie, że jest i ludzie chodzą na ten żużel, chociaż ta plama z ostatnimi zawodami na Janowskiej, to w ogóle szopka wyszła z tym, organizacyjna, to nie chcę do tego wracać, bo żeśmy mieli tutaj niezły ubaw na Komisji Sportu, ale to już było, minęło, natomiast może faktycznie trzeba do tego

Klubu Jagiellonia pojechać, zobaczyć, jak on funkcjonuje, jak funkcjonuje szkoła ta sportowa tam i dopiero się zabrać tutaj za piłkę w Lublinie. Bo proszę państwa to, od ilu lat my tutaj już obiecujemy naszym kibicom wynik sportowy, to jest... nie na siłę, tylko naprawdę, to jest żenada i wstyd dla miasta. Mówię dlatego o tym Klubie, bo to jest spółka miejska i za chwilę znowu kolejne miliony złotych będziemy wydawać na Klub i z tego, podejrzewam, dale nic nie będzie. Albo wypożyczmy piłkarzy do Rzeszowa i zawieśmy działalność na rok. Nie wiem już, co mamy zrobić. To odetchniemy może. Bo takie warunki, jak ma Motor w tej chwili, piłkarze na Arenie Lublin, to żadna drużyna z tych niższych klas nie ma po prostu, więc już, naprawdę już nic nie możemy tam zrobić. Jeżeli się mówi, że granulat nie jest taki. Proszę państwa, to jest skandal. W klasie rozgrywkowej dziki zryły pole i tam, na tym polu, że tam na boisku wygrali piłkarze. Ja nie mówię, że akurat dziki mamy tam wpuszczać, ale proszę państwa, no, na miłość boską, no, to jest... i dalej tkwimy w tym. Pan, panie Pawle, jako członek rady nadzorczej, pan rozkłada ręce, prezes jest w świetnym humorze, kolejne transfery, zmieniliśmy trenera. Tam, proszę pana, musiałby być prezesem Harry Potter, wtedy bym uwierzył, że coś się zmieni. Na dzień dzisiejszy nie uwierzę i proszę państwa, tym, że tak powiem, sportowym głosem zakończę dzisiaj, bo nie chciałbym już, bo państwo też czekają na swój punkt. Dziękuję bardzo. **(Oklaski publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, ja za chwilę po raz drugi otworzę listę mówców, jeżeli jeszcze państwo chcecie się wypowiedzieć i bardzo proszę, żeby wszyscy chętni się zapisali, bo po waszym zapisaniu złożę wniosek o zamknięcie tej listy mówców, także bardzo proszę. Bardzo proszę, kto z państwa radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Proszę o zapisanie się poprzez zbliżenie karty do czytnika. Już wszyscy radni? Tak, jak wcześniej zapowiedziałem, zgłaszam formalny wniosek o zamknięcie listy mówców, a mówców mamy jeszcze tylko dwóch, także za chwilę, po przegłosowaniu wniosku, oddam głos panu Tomaszowi, radnemu Rady Miasta Lublin.

Szanowni państwo, głosujemy mój wniosek o zamknięcie listy mówców.

Głosowanie nr 4. Kto jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

18 głosów „za”, 7 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – w takim razie dwóch ostatnich mówców. Jako pierwszy, pan radny Tomasz Pitucha – bardzo proszę, panie radny.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję bardzo. W tej dyskusji na temat sprawozdania z wykonania budżetu przez kilka ostatnich lat miałem okazję i właściwie taki obowiązek, żeby całościowo podchodzić do problemu przedłożonego sprawozdania. Dzisiaj pozwolę sobie zwrócić uwagę na kilka szczegółów i również zadać kilka pytań odnośnie merytorycznego aspektu tego dokumentu.

Zacznę od sprawy, która jest mi dosyć bliska z różnych powodów, a mianowicie wspierania rodziny w naszym mieście. Kilka lat temu, no, już ładnych kilka lat temu z dumą ogłaszaliśmy, że jesteśmy jednym z samorządów, które jako pierwsze wprowadziły Kartę Dużej Rodziny. I gdy patrzę na wykonanie tego zadania, z zaplanowanej kwoty 60 tys. zł na realizację programu wykorzystano

11 tys. zł, to jest 19% zakładanej kwoty. I na co wykorzystano to? Kwotę przeznaczono na wydatki związane ze współorganizacją rodzinnego festynu zdrowotnego w ramach Lubelskich Dni Promujących Zdrowie. Przyznam, że nie satysfakcjonuje mnie ani wysokość kwoty zaplanowanej tutaj, ani procent jej wykorzystania, 19,5 niespełna, ani przedmiot, na jaki zostały te pieniądze wydane. Wydaje mi się, że należałoby wzmocnić działania, bo po tym sprawozdaniu w tym akurat punkcie widać, że nie ma na to w ogóle żadnego pomysłu i jakby frazesy o takiej, o wspieraniu rodziny, no, słabo wychodzą, a mogłyby wychodzić lepiej.

Podobnie się ma sprawa ze wspieraniem rodziny, jeżeli chodzi o placówki wsparcia dziennego. Na cały rok miasto Lublin przeznaczyło 1.162.595 zł, z tego to wychodzi na wszystkie te placówki około 96 tys. zł miesięcznie. Jest tam 16 placówek opiekuńczych i wyobraźcie sobie państwo, że na jedno dziecko w takiej placówce miesięczny wydatek miasta, to jest 104 zł. Jeżeli to podzielimy przez 25 dni, gdzie te dzieci są, to wychodzi tam po 4, czy 5 zł na dziecko, no i też zastanawia mnie, w jaki sposób miasto tutaj wspiera rodziny, które trzeba wesprzeć w tej działalności takiej wychowawczej, czy opiekuńczej. Kwoty są naprawdę symboliczne i w moim przekonaniu jest to po prostu słabe. Troszeczkę lepiej, jeżeli chodzi o placówki specjalistyczne – mamy takie trzy – i tam jest 250 zł na jedno dziecko miesięcznie, no, ale to też jest z 10 zł tak naprawdę i to pokazuje po prostu słabość naszego miasta w tym zakresie, bo jest naprawdę bardzo wiele różnego typu celów, na które wydajemy niewspółmiernie większe pieniądze, wielokrotnie większe, więc tutaj moja ocena akurat w tym aspekcie, tak jak powiedziałem, jest mi bliski, jest negatywna akurat tego działania, ale to nie tylko w tym roku, bo taka sytuacja ciągnie się od szeregu lat i nie ma na to zasadniczo pomysłu, a może nawet chęci.

Kolejna sprawa – chciałbym zapytać, zadać takie pytanie, które jakoś nie wypłynęło podczas dyskusji na komisjach. Mamy takie zadanie w zakresie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, jaką jest budowa dworca multimodalnego, czy intermodalnego – takie nowoczesne słowo – i ostatnio się dowiedziałem na komisjach, że to zadanie będzie kosztowało o 100 mln więcej, o ile sobie dobrze kojarzę. No, bardzo potężna kwota. Ale żeby jakby nie zrzucić wszystkiego nie wzrost cen w branży budowlanej, to chciałbym tutaj zadać takie pytanie: ile było z Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju pism dotyczących konieczności przyspieszenia opracowania koncepcji, a także projektu, ile takich pism było? I jakby ile razy i o jaki czas został przełożony termin opracowania tej dokumentacji? Bo wydaje mi się, że tutaj zarówno wzrost cen, ale również opóźnienia w tym zakresie wpływają na to, że trzeba będzie potężne kwoty dołożyć z kasy miasta, bo ZIT nie będzie tutaj zwiększał dofinansowania tej inwestycji. I gdyby było to zrobione wcześniej, to prawdopodobnie dużo korzystniej miasto na ten temat by wyszło, tak, na tej inwestycji. – (**Głosy z sali** – nieczytelne). Chciałbym też zapytać...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, ja bardzo proszę o zachowanie ciszy i o pozwolenie dokończenia wypowiedzi panu radnemu.”

**Radny T. Pitucha** „...w kontekście wydatków na takie inwestycje dot. szkół, chciałbym zapytać, ile w Lublinie jest szkół bez boiska, ponieważ w dzielnicy

Wrotków jest szkoła 30 posiadająca ponad tysiąc chyba uczniów, która nie ma boiska. To znaczy, ono było fizycznie kiedyś wybudowane, ale w tej chwili stan jego jest taki, że praktycznie nie można tam przeprowadzać ćwiczeń, zajęć wychowania fizycznego. To jest boisko jedyne w ogóle w całej dzielnicy i praktycznie jest zniszczone, wymaga przebudowy i remontu. Projekt, o ile wiem, był zrobiony i nie został ujęty w budżecie, już podejrzewam, że się przedawnił, ale pytanie jest, ile jest jeszcze takich szkół w Lublinie, bo może powinniśmy wzmocnić naciski, żeby jednak takie zadanie wykonać.

Chciałbym również zapytać przy tej okazji, bo przesuwamy coraz to nowe środki, jako wykup udziałów w Spółce MOSiR – dlaczego od 10 lat, czy od 12 lat, odkąd jestem radnym, nie zostało naprawione otoczenie Zalewu Zemborzyckiego i to właściwie alejki z każdej strony wyglądają po prostu, jakby były po wojnie atomowej. I pomimo tego, żełożymy na ten MOSiR ciągle po prostu nic się w tej sprawie nie dzieje?

I teraz chciałem się jeszcze odnieść do zapisów dotyczących działu 921 – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Mieliśmy taką zmianę w ciągu roku w budżecie dla Teatr NN – Brama Grodzka, dotacja podmiotowa 800 tys. zł, z przeznaczeniem na realizację programu, z przeznaczeniem konkretnym – „Lublin. Inspiruje nas wolność” oraz realizację programu „Akademia opowieści. Nieznani bohaterowie naszej niepodległości” – kwota 800 tys. zł. Pytałem o to na Komisji Rewizyjnej, pytałem o to na Komisji chyba Sportu, nie uzyskałem odpowiedzi na to pytanie do dzisiaj, bo w sprawozdaniu, które Teatr NN przedstawia do budżetu, nie ma po prostu zawartych tych kwot – zaraz spróbuję to sobie odszukać – mamy z tych 800 tys. „Inspiruje nas wolność” – to jest 387 tys. i „Opowieści z Bramy Wolność” – to jest 40 tys. zł. Razem, można powiedzieć, że ok. 400 tys. zostało wydane, natomiast przeznaczone było 800 tys. zł. Chciałem zapytać, czy ktoś to kontrolował i czy zmiany w przeznaczeniu środków, które są wyraźnie dedykowane pewnym projektom, są jakby dopuszczalne i czy to po prostu zostało sprawdzone?

Następna sprawa – dotacja podmiotowa dla Warsztatów Kultury – 250 tys. zł, z przeznaczeniem na działania w ramach obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości oraz realizację projektów w ramach Programu Dzielnice Kultury. I tutaj... - przepraszam, muszę sobie otworzyć – i tu mamy w sprawozdaniu finansowym Warsztatów Kultury zapisane, że na Program Dzielnice Kultury wydano 54.700 zł, a przeznaczone było na to 250 tys., więc chciałem zapytać, na co i dlaczego zostały te środki przesunięte i czy ogólnie, czy dotację podmiotową, która jest określona, określone jest jej przeznaczenie, można zmieniać na inne cele, bo później mamy taką sytuację w budżecie, że na przykład przygotowanie nowej wystawy w Piwnicy Pod Fortuną było w ogóle nieplanowane, kosztowało nas 209 tys. zł – zastanawia mnie właśnie ta wystawa bardzo droga, chyba już kiedyś była o niej dyskusja na sesji, ale mimo wszystko chciałem, żeby ktoś się do tego odniósł. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan radny Robert Derewenda.”

**Radny R. Derewenda** „Ja dziękuję bardzo, mój przedmówca poruszył tę kwestię, którą chciałem podjąć. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pani radna Suchanowska wносиła o to, żeby wysłuchać jeszcze mieszkańców. Czy ktoś z państwa z widowni chciałby zabrać głos? Widzę trzy osoby, tak, dobrze widzę. Bardzo proszę, pani Kozicka-Gradziuk jako pierwsza. Zgodnie z wnioskiem pani radnej, udzielam pani głosu na 3 minuty.”

**P. M. Kozicka-Gradziuk** „Dziękuję, chyba tyle nie będzie trzeba. Tylko chciałam w jednej kwestii, jeżeli chodzi o finanse miasta, zwrócić uwagę państwa, bo to jest niewiadoma, jeżeli chodzi o mieszkańców, mieszkańcy nie zdają sobie kompletnie sprawy, mają zupełnie inne wyobrażenie – Lubelski Klub Jeździecki nie był dotowany od wielu lat nawet złotówką, nawet złotówką – podkreślam – a w 2013 roku, kiedy państwo podjęliście decyzję o tym, że mamy podlegać pod MOSiR, nałożono jeszcze na nas dodatkowo czynsz. Umową, którą musieliśmy podpisać, bo nie mieliśmy innego wyjścia, zawierała jednocześnie sformułowania, w których jednoznacznie stwierdzano, że tak naprawdę nie jesteśmy w stanie pozyskać żadnego sponsora, ponieważ można było ją rozwiązać w każdej chwili, z wypowiedzeniem, zdaje się miesięcznym zabranieniem wszystkiego, co tam zbudujemy. Także tutaj uwagi, które padały pod moim adresem, że nie staramy się, nie pozyskujemy inwestorów, są zupełnie bezpodstawne i tak naprawdę wiążąc komuś nogi, nie można mu kazać biec. Inwestorzy byli, chcieli inwestować, natomiast kiedy zapoznawali się z umową, którą mieliśmy z MO-SiR-em, rezygnowali ze współpracy. Tylko tyle chciałam powiedzieć. Dziękuję.”  
(całkowity czas wypowiedzi ~1 min. 9 sek.)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pani w białej bluzce, jako druga, tak? Bardzo proszę, żeby się pani przedstawiła. Daję pani trzy minuty.”

**Pani Lidia Wądołowska** „Dzień dobry. Lidia Wądołowska, ja występuję w imieniu architektów lubelskich i urbanistów. I pierwsze moje pytanie, ponieważ nasza dziedzina dotyczy nie tylko samej architektury, ale także właśnie gospodarki przestrzennej, zarządzania miastem, ekonomii, ekologii, ochrony środowiska, jakości powietrza i wszystkich innych dziedzin, które są z tym związane, także developerka też nie jest nam obca, panie Żuku. I pytanie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, a może by tak odrobinę szacunku... Proszę pani, a może by tak odrobinę szacunku?”

**Pani Lidia Wądołowska** „I pierwsze pytanie jest takie... - (Radna J. Mach „To nie kolega...”) – Ponieważ dzisiaj był przedstawiony budżet miasta za 2018 rok, więc pierwsze pytanie jest takie: powiedział pan w tym zestawieniu, że 20% dochodu miejskiego, to były zyski ze sprzedaży, więc bardzo prosimy o wymienienie dokładnie, jakie grunty, jakie nieruchomości, które budynki zostały sprzedane, czyli tak naprawdę, jak rozumiemy, sprywatyzowane, tak? Więc to nas bardzo interesuje, ponieważ chcielibyśmy mieć wgląd w te kwestie. – (Głosy z sali – nieczytelne) – Nie, chcemy dzisiaj, ponieważ dzisiaj jest głosowanie nad absolutorium, czyli jakby głosem zaufania wobec prezydenta, chcemy po prostu jako mieszkańcy, ponieważ się po prostu pokłopotaliśmy i od rana przyszliśmy na całą Radę Miasta, od godziny 9.00 po prostu czekamy na bardzo ważne

informacje, praktycznie od czwartku, bo Rada została przełożona, więc chcemy się dowiedzieć tego dzisiaj.

Drugie pytanie dotyczy właśnie wydatków, które zostały przeznaczone na rewitalizację śródmieścia. Chciałam po prostu zapytać pana prezydenta, jakie dokładnie zostały... na jakie działania dokładnie zostały te środki zainwestowane, w jakiej to były wysokości kwoty, jak pan ocenia te działania, które zostały tam podjęte?

No i trzecie pytanie, to już wyprzedzam kwestię, którą pewnie inni mieszkańcy będą w drugiej części dzisiejszego posiedzenia podejmować, czyli Górki Czechowskie, ponieważ przed wyborami obiecał pan wyborcom swoim przyszłym, że weźmie pan pod uwagę wynik głosowania w referendum, bez względu na frekwencję. Od 7 kwietnia czekamy, jako mieszkańcy, na pana wypowiedź w sprawie wyników głosowania. Zdajemy sobie sprawę, że nie spodziewał się pan tego wyniku, aczkolwiek wynik, czyli 2/3 na nie, pokazał jasno, że w Lublinie są ludzie wykształceni, którzy potrafią interpretować prawo, którzy interesują się... - **(Przew. RM J. Pakuła „Proszę kończyć wypowiedź.”)** – ...interesują się dobrem wspólnym i większość osób, która głosowała w dzielnicach przyległych do samych Górek Czechowskich, czyli Sławin, Sławinek, Botanik, Czechów, Choiny, była tam frekwencja rzędu 70-80% i tam właśnie również większość była na nie. Więc jest ogromne zaciekawienie po prostu... - **(Przew. RM J. Pakuła „Proszę kończyć wypowiedź.”)** - ...mieszkańców tą kwestią.

To są trzy rzeczy, które jakby w naszym wzglądzie świadczą o tym, czy jest pan rzeczywiście reprezentantem mieszkańców, czy po prostu do telewizji słyszymy takie wypowiedzi, a w rzeczywistości jest na odwrót. Dziękuję bardzo.” *(całkowity czas wypowiedzi - ~4 min. 12 sek.)* **(Oklaski i okrzyki publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, bardzo proszę, pan z kąta sali się zgłaszał, prawda? Daję panu 3 minuty. Bardzo proszę o ten zegar, jeżeli byłoby to możliwe.”

**P. A. Filipowicz** „Andrzej Filipowicz, Lubelski Alarm Smogowy. Dwa pytania. Pamiętając, że nie ma zero, niskoemisyjnego transportu, w związku z tym takie instytucje, jak żłobek, przedszkole nie powinny być lokalizowane bliżej, niż 150 metrów od drogi, chciałbym zapytać w kontekście tego żłobka przy Zelwerowicza – nawet, jeżeli tam są filtry, to one benzopirenu nie są w stanie wychwycić. Chciałem zapytać, dlaczego tylko 64% zaplanowanego budżetu na ochronę powietrza i klimatu zostało zagospodarowane.

I drugie pytanie o wysokość wpływów z tytułu rent planistycznych i opłat adiacenckich oraz wydatki z tytułu zmiany... odszkodowań z tytułu zmiany planów zagospodarowania oraz wydawania warunków zabudowy. Dziękuję.” *(całkowity czas wypowiedzi - ~1 min. 4 sek.)*

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zapytać o coś, zabrać głos? Nie widzę więcej chętnych. Bardzo proszę, panie prezydencie, o... - **(Głosy z sali „Nie...”)** – Jeszcze pan, tak? Proszę bardzo, daję panu trzy minuty.”

**P. Sz. Furmaniak** „Dzień dobry, jeszcze raz Szymon Furmaniak. Ja w sprawie partycypacji chciałem jeszcze raz spytać, dokładne pytanie: jakie uwagi, wnioski

i rekomendacje z konsultacji społecznych, czyli uwag z Antysmogowego Panelu Obywatelskiego i jakie wnioski z referendum zostały wyciągnięte przez Urząd Miasta i zostały uwzględnione w propozycji pana prezydenta Krzysztofa Żuka? Dziękuję.” (czas wypowiedzi - ~30 sek.)

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja widzę, że jest państwa chętnych coraz więcej, ja za chwilę będę pytał Radę o zgodę. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Pani w niebieskiej sukience – proszę bardzo.”

**P. M. Wolanowska** „Witam państwa ponownie. Ja tylko chciałam dokończyć moją wypowiedź, która została chyba trochę opacznie zrozumiana, albo nie doprecyzowałam, nie wyraziłam się może bardziej dosadnie. Z tą partycypacją społeczną miałam na myśli oczywiście, miałam ją w kontekście Studium. Myślałam, że tak to wybrzmiało, jeśli nie, to może ja to zaakcentuję. W przypadku procedowania Studium uważam, że nie było partycypacji społecznej. Jeżeli państwo się zgadzacie, proponuję... - (**Oklaski publiczności**) – Nie jestem pewna... Panie radny Margul, panie radny Margul, proszę mi nie przerywać...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, ale proszę kontynuować wypowiedź, albo odbiorę pani głos.”

**P. M. Wolanowska** „Ponownie? Chciałam doprecyzować. Nie ma partycypacji społecznej. Uwagi do Studium wrzucone do kosza, wyniki referendum, które pan prezydent ogłosił w przeddzień wyborów samorządowych, do niszczarki, Panel Antysmogowy również rekomendacje. Gdzie jest partycypacja społeczna, panie prezydencie, gdzie ona jest? Pan się nie wypowiedział na przykładzie tych konkretnych zdarzeń, jak pan tę partycypację widzi, bo to nie było ogólnie, tylko było w kontekście konkretnej sytuacji, czyli Studium. A doprecyzuję jeszcze do kilku radnych, którzy tak fajnie się wypowiadają do mieszkańców, konkretnie do pana radnego Krawczyka i do pana Margula. W dniu nagrania...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, ale proszę uwagi do radnych zostawić dla siebie, naprawdę.”

**P. M. Wolanowska** „Ale ja chcę powiedzieć to... w kontekście partycypacji...”

**Przew. RM J. Pakuła** „W tej chwili nie rozmawiamy o radnych... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – W tej chwili, proszę pani, nie rozmawiamy o radnych, tylko rozmawiamy o zupełnie innych kwestiach. Dziękuję pani bardzo. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Dziękuję pani bardzo.”

**P. M. Wolanowska** „Ja rozumiem, że ja nie mogę...” (całkowity czas wypowiedzi - ~1 min. 47 sek.)

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja bardzo pani dziękuję za pani wypowiedź. Bardzo proszę, widziałem jeszcze dwie ręce podniesione...”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale panie przewodniczący, pani ma jeszcze minutę i 13 sekund... - (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Przew. RM J. Pakuła** „To będą dwie ostatnie ręce...”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący... To nie można krytykować? Święte krowy jesteśmy, jako radni?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Widziałem jeszcze dwie ręce... - (**P. M. Wolanowska** „Czy dostanę głos?”) – Nie, nie dostanie pani.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**P. M. Wolanowska** „Panie przewodniczący, czy dostanę głos?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie, nie dostanie pani.”

**P. M. Wolanowska** „Dotyczący Studium.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie, proszę pani. Pani głos dotyczący... - (**Wiele głosów z sali jednocześnie** – wypowiedzi nieczytelne) – Proszę pani, nie rozmawiamy w tej chwili o Studium. W tej chwili rozmawiamy o sprawozdaniu, a nie o Studium... - (**P. M. Wolanowska** „Ja rozumiem...”) – Dlatego też ja już pani dziękuję bardzo... - (**P. M. Wolanowska** „Panie przewodniczący, czy mieszkańcy dostaną głos odnośnie Studium?”) – Proszę pani, nie wiem, nie mam pojęcia, nie podejmuję jednoosobowo takich decyzji... - (**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, przecież oni mają teraz głos, później nie będą mogli się wypowiedzieć...”; **P. M. Wolanowska** – wypowiedź nieczytelna) – Nie, proszę pani... - (**Radna M. Suchanowska** „Chyba że pan im da znowu po trzy minuty czasu...”) - ...traktujemy was dokładnie tak, jak przewiduje prawo, nie inaczej... - (**Radna M. Suchanowska** „...w czasie Studium...”) – Czy te dwie osoby, które jeszcze się zgłaszały, chcą jeszcze zabrać głos, czy już nie?” – (**P. M. Wolanowska** „Dziękuję...”) – Dziękuję pani. Dwie ostatnie osoby. Bardzo proszę, pan podnosi rękę, trzy minuty panu daję.”

**P. S. Pawłowski** „Jeden komentarz. Zostało tutaj... pan prezydent łaskawy był zarzucić mi, że wszystkim radnym przypiąłem łatkę szkodników. To nie jest tak, może pan prezydent nie usłyszał dokładnie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, rozmawiamy o sprawozdaniu, a nie rozmawiamy o szkodnikach w tej chwili. Proszę, albo na temat, albo ja panu odbiorę głos.”

**P. S. Pawłowski** „...jeżeli pan mi obieca, że będzie jeszcze możliwość jeszcze wypowiedzenia się przy Studium, bardzo proszę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Niczego panu nie obiecuję, decyzję podejmuje 31-osobowa Rada.”

**P. S. Pawłowski** „Jasne. W każdym bądź razie jeszcze państwo mają szansę tymi szkodnikami nie być i tyle.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~25 sek.*)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję panu bardzo.”

### **Okrzyki i oklaski publiczności**

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, ostatnia wypowiedź. Daję pani trzy minuty.”

**Mieszkanca (nie przedstawiła się)** „Ja króciutko chciałabym podjąć głos, ale to są bardzo ważne sprawy odnośnie sposobu realizowania zabudowy w mieście, związanej z drogami, czy budynkami. Ja bym bardzo prosiła o ustalenie wymogów, czy też jakichś standardów, jak te budynki powinny być rozmieszczane, żeby nie potęgować efektu cieplarnianego. Robienie pól betonowych, czy też nie wiem, w jakiś sposób zabudowywanie Górek Czechowskich jest działaniem na szkodę środowiska i wzmaganiem efektu cieplarnianego. I do takich decyzji powinny być dołączone opinie ekspertów. I to jest taka pierwsza kwestia zwracająca uwagę na pewne okoliczności, nie wymagająca odpowiedzi, ewentualnie odpowiedzi, czy takie ekspertyzy były robione odnośnie Górek Czechowskich.

I druga kwestia, jaką chciałabym podjąć, to jest problem związany ze sposobem funkcjonowania rad dzielnic. Statut, który został uchwalony...” (*czas wypowiedzi - ~35 sek.*)

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, ale w tej chwili naprawdę rozmawiamy na zupełnie inny temat, naprawdę rozmawiamy w tej chwili o rozpatrzeniu i zatwierdzeniu sprawozdania finansowego, nie rozmawiamy o radach dzielnic.”

**Mieszkanca** „Ale może zakończę, ale może zakończę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, ale proszę albo na temat, albo ja pani odbiorę głos.”

**Mieszkanca** „Może zakończę tylko tę kwestię, a ewentualnie odpowiedź pozostaje do uznania.” (*czas wypowiedzi - ~10 sek.*)

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, dziękuję pani bardzo. Panie prezydencie, bardzo proszę, oddaję panu głos.”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale jeszcze pani nie skończyła, panie przewodniczący...”

**Mieszkanca** „Ja, w związku z tym, że kwestionuję statut, który doprowadza do anarchizacji życia...” (*czas wypowiedzi - ~10 sek.*)

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, ja pani odebrałem głos, pani mówi nie na temat...”

**Mieszkanca** „...w dzielnicach...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przykro mi...”

**Mieszkanca** „...w dzielnicach, proszę, proszę...”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, niech pani dokończy swoje zdanie.”

**Mieszkanca** „Ja nie wiem, może prośba będzie odpowiednia do tematu tych kwestii. Chodziło mi o to, że proszę o delegowanie radnych dzielnic, z poszczególnych dzielnic do obrad i ich obecności w czasie obrad rad dzielnic, ponieważ tam tworzy się anarchia. Dziękuję bardzo.”

### **Okrzyki publiczności i oklaski**

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie prezydencie, czas dla pana.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pan radny Derewenda, po pierwsze, zapytał o program naprawczy LKJ. Rozumiem, że ma pan, panie radny, panią prezes, to proszę ją zapytać, bo to stowarzyszenie jest stowarzyszeniem prywatnym, a to, co łączy Stowarzyszenie LKJ ze Spółką MOSiR, to dług, który nie jest spłacany.

Jeśli chodzi o prezentację, nie widzimy tutaj przeszkód, pani skarbnik przekazała mi informację, że udostępni, natomiast w przypadku tej prezentacji, która towarzyszyła przedstawianiu Raportu, muszę zapytać się pana dyrektora, bo to jest jego autorstwo. Czy jest pan dyrektor Żyśko? Nie ma, ale zapytamy się go i jeśli oczywiście wyrazi zgodę na udostępnienie, prześlemy do Rady Miasta, do Biura Rady Miasta. I to są właściwie te dwie kwestie.

Tak na marginesie, ponieważ pan zasugerował, że ograniczyliśmy czas mieszkańcom przy tej debacie z ich udziałem, będzie w protokole odnotowane, jak przekroczyli ten czas, a tak naprawdę wypowiedzieli się w całym zakresie, nie ograniczaliśmy, jak pan przewodniczący powiedział, ich wypowiedzi, więc trzymajmy się również faktów.

Jeśli chodzi o panią radną Suchanowska – starałem się zrozumieć, o co pani chodzi, ale chciałem tylko sprostować, jeśli to wokół tej inwestycji pani pytanie było. Ta budowa na Alejach Raclawickich dzieje się ze względu na to, że to Rządowa Agencja Mienia Wojskowego sprzedała ten grunt, a pozwolenie może uzyskać każdy inwestor w takim zakresie, w jakim zgodne jest to z planem, bądź z decyzją o warunkach zabudowy, które tam były. I o ile rozumiem pani intencje, to w każdym przypadku takiej inwestycji jest również konieczność uzgodnień z Zarządem Dróg i Mostów w trybie art. 16 zakresu inwestycji drogowych.

Teraz będzie trochę więcej pytań. Pan radny Popiel – zacznijmy od końca. Jeśli chodzi o Motor, rada nadzorcza ma przedstawić szczegółowy raport, czy audyt, jest w tej chwili w trakcie. Jak państwo wiecie, te zmiany rozpoczęły się.

Jak zakończymy te wszystkie analizy, będziecie państwo poinformowani poprzez Komisję Sportu.

Jeśli chodzi o rozliczenie Placu Litewskiego, panie prezydencie?”

**Zast. Prez. A. Szyczyk** „Pani dyrektor, poproszę o szczegóły w tym zakresie.”

**Dyrektor Wydziału Funduszy Europejskich Bernadetta Krzysztofik** „Dzień dobry. Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Państwo Przewodniczący! Szanowni Radni! Po rozliczeniu projektu „Rewitalizacja części śródmieścia miasta Lublin”, kwoty przedstawiają się następująco: całość wydatków na projekt unijny, czyli na roboty budowlane, promocje projektu, dokumentacje, wartość 67.215.094,53 zł, z czego wydatki kwalifikowane, które kwalifikowały się do dofinansowania, to jest 59.176.703,32 zł, z czego dofinansowanie ze środków unijnych – 42.258.218,67 i dofinansowanie z budżetu państwa na projekty rewitalizacyjne – 5.917.670,33 zł. Dziękuję bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję. Jeśli chodzi o pana pytanie dotyczące środków na remonty, zostały one póki co ograniczone z powodów tych napięć w bieżącej części budżetu, do których doszło w wyniku niedoszacowania subwencji oświatowej. Jesteśmy w stanie wyliczyć panu o ile więcej wydajemy ze środków własnych na oświatę, podobnie jak i na inne zadania. O ile dobrze przypominam sobie, pani skarbnik, to za całą kadencję była to kwota ponad 500 mln zł dołożonych środków do subwencji i dotacji zleconej. To jest mniej więcej dwuletnie zaangażowanie nasze inwestycyjne. Taka też sytuacja ma miejsce.

Jeśli chodzi o pana radnego Ławniczaka, zacznę od końca. Jagiellonia jest klubem prywatnym, nie miejskim. Kwestia tego, o czym pan mówił, że armia zaciężna nic nie zwojuje, to Jagiellonia jest przykładem, że tej armii zaciężnej ma też dużo. I jeśli w ogóle chcemy odnieść się do tego, to trzeba byłoby wprowadzić prywatnego inwestora do Spółki Motor i przyglądać się temu, co tam będzie robił. Na to, jak sobie przypominam sprzed kilku lat dyskusję, zgody szanownych radnych nie było. Chcieliśmy i ponosimy taką współodpowiedzialność za nasze spółki sportowe z dobrym skutkiem w przypadku koszykówki, jak widać siatkówki, również piłki ręcznej, w piłce nożnej wychodzi to średnio.

Jeśli chodzi o Białystok, chciałem państwu powiedzieć, że według wskaźników jest mniejszym miastem, ale ma mniej zieleni, niż Lublin – to tak *à propos* faktów.

Stadion żużlowy – dzisiaj mamy zleconą, czy będziemy zlecać koncepcję, nie dokumentację. Jak ta koncepcja pozwoli nam uzyskać dokumentację, będziemy składali wniosek o dofinansowanie. I tu chciałem wyraźnie podkreślić, że jest to systemowe rozwiązanie, ponieważ środki z Totalizatora Sportowego, którym dysponuje Minister Sportu, idą na dofinansowanie infrastruktury sportowej i korzystaliśmy z takich środków przy stadionie lekkoatletycznym. Nic tu nowego nie wymyślamy, w tej samej formule będziemy o tym, o finansowaniu rozmawiać, jak jeszcze wtedy, kiedy będziemy dysponowali już dokumentacją, będziemy wiedzieli, jaki jest kosztorys tego zadania inwestycyjnego.

Jeśli chodzi o dworzec – sprawą jest oczywistą, że żeby jakiegokolwiek zmiany można było wprowadzić tutaj, w okolicach ulicy Ruskiej, najpierw trzeba wybudować dworzec przy PKP. Stąd dzisiaj przenosimy środki po to, żeby móc

przy bardzo małym, czy niewystarczającym zaangażowaniu funduszy europejskich i tu decyzji o zwiększeniu dofinansowania najprawdopodobniej do końca roku nie będzie, musimy zabezpieczyć inne źródła po to, żeby móc przystąpić do przetargu. Jak to zadanie zostanie zrealizowane, otworzy się możliwość re-witalizacji tego terenu, który jest dzisiaj obecnym dworcem przy ulicy Ruskiej.

Stary Gaj, o którym pan mówi, należy do Nadleśnictwa. Jeśli chodzi o Ra-  
cławickie, to już panu odpowiedziałem. Te środki z funduszy europejskich, któ-  
rymi dysponujemy do tego zadania, pochodzą z preumowy sprzed kilku lat,  
gdzie była zupełnie inna kalkulacja kosztów i dzisiaj jest sprawą oczywistą, że  
w całym kraju – dotyczy to Generalnej Dyrekcji, dotyczy to dużych miast, doty-  
czy to inwestycji PKP – wszędzie mamy wartości wynikające z przetargu znacz-  
nie wyższe, niż kosztorysowe, czy te, które wynikają z oszacowania w trakcie  
sporządzania dokumentacji. Proszę najbliższemu oddziałowi Generalnej Dyrek-  
cji Dróg zadać pytanie, to będzie w szczegółach pokazane, o ile wzrosły koszty  
budowy dróg. W przypadku Racławickich potrzebujemy kilkudziesięciu milionów  
dodatkowo, by móc to realizować przy dużym zaangażowaniu funduszy euro-  
pejskich, a nie z kredytu i stąd wstrzymana inwestycja do momentu analizy mo-  
delu finansowana, który nie będzie dla nas dużym obciążeniem. Środki europej-  
skie są i będą dostępne, w związku z tym musimy dzisiaj skoncentrować się na  
tym, co jest ważniejsze, czyli na zintegrowanym dworcu, uruchomić tę proce-  
durę przetargową i rozpocząć inwestycję, a mamy czas, żeby przyrzeć się tym  
zadaniom w Al. Racławickich i Lipowej, publicznie już zapowiedzieliśmy, że ro-  
bimy jeszcze raz przegląd zakresu tych inwestycji.

Jeśli mówi pan, czy sugeruje pan, że nie wiemy, ile kosztują inwestycje,  
to oczywiście myli się pan, dlatego że ma pan zawsze zapis w uchwale budże-  
towej, a potem w sprawozdaniu z wykonania budżetu, ma pan wprowadzone te  
pozycje do dokumentów finansowych, wszystko jest jawne, wszystko jest do-  
stępne, tu nie ma żadnych tajemnic i proszę przyjąć to do wiadomości, że tu  
żadnej wiedzy tajemnej nie ma i nie będzie.

Jeśli chodzi o Zalew Zemborzycki, chciałem państwu powiedzieć, że  
oczywiście próbujemy się porozumieć z Wodami Polskimi, ale póki co Wody  
Polskie nie zainwestowały ani złotówki. My realizujemy te inwestycje, której  
Wody Polskie nie przejęły, a dotyczy to bocznej zapory – to powinna już być  
inwestycja Przedsiębiorstwa Wody Polskie. W odpowiedzialności za bezpie-  
czeństwo mieszkańców i ze względu na stan techniczny tych urządzeń my to  
kontynuujemy. Państwo stosowne środki na to zabezpieczaliście w uchwałach.

Jeśli chodzi o współpracę co do przyszłości, no to wiecie państwo z ofi-  
cjalnych komunikatów, że zlecona została koncepcja. Ta koncepcja, jak będzie,  
to będziemy się mogli do niej odnieść – koncepcja zagospodarowania. Tu, ge-  
neralnie rzecz biorąc, raczej się nic nowego nie wymyśli, musi być zbudowany  
przedzbiornik, który będzie przejmował te zanieczyszczenia, z drugiej strony  
oczywiście oczyszczony Zalew z tego namułu, który się przez kilkadziesiąt lat  
tam zgromadził. W jaki sposób, to ta koncepcja ma odpowiedzieć.

I wreszcie, jeśli chodzi o MOSiR i stratę – w tej chwili, nie wiem, pani  
skarbnik, czy ma pani gdzieś tę stratę za 2018, albo panie dyrektorze – pan  
Paweł Majka za chwilę powie – natomiast pamiętajmy, że my, podwyższając  
kapitał, jak wprowadzamy środki do MOSiR-u na te zadania, które chcemy, by  
były realizowane, to podwyższamy kapitał, a tutaj jest problem w tym, że nie są

to przychody i w związku z powyższym, mimo zachowania płynności, wynik finansowy będzie tutaj ze stratą, bo to jest w inny sposób wprowadzania środków finansowych, niż ten, którego MOSiR potrzebuje. Pan dyrektor Paweł Majka.”

**Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego UM Paweł Majka** „Strata Spółki MOSiR Lublin jest za rok 2018 – 5 mln zł, tak jak pan prezydent mówił. Część zadań MOSiR-u jest finansowanych poprzez kapitał, trzeba mieć na uwadze, że Motor... - przepraszam, ciągle mi ten Motor w głowie, bo tyle dzisiaj pytań było odnośnie Motoru – natomiast MOSiR ma część obiektów, które co do zasady nie generują przychodów, z tego względu, że są udostępniane szkołom, przedszkolom i tak dalej, i ta strata jest, no, sparametryzowana od kilku lat na podobnym poziomie.

Natomiast jeszcze chciałbym się odnieść do Klubu Piłkarskiego Motor Lublin, w szczególności do – to było pytanie pana Popiela – odnośnie zaległości. Tak, one są zaległości za wynagrodzenia za maj, jest to 2 tygodnie, są to zaległości względem piłkarzy, którzy nie spełnili naszych oczekiwań.

Natomiast jeszcze ta CLJ-otka i ta Jagiellonia. Panie radny Ławniczak, trzeba wziąć pod uwagę, że budżet Akademii Piłkarskiej Motor Lublin, to jest 200 tys., natomiast budżet Akademii Jagielloni, to jest 3 mln zł. Trzeba wziąć pod uwagę, że CLJ-otka jest to tzw. pirmavera, czyli to jest młoda ekstraklasa, wyjazdy były do Lecha Poznań, i to wszystko kosztuje – przejazd i nocleg tej młodej kadry. Dziękuję.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Ja jeszcze odniosę się do kwestii, o co pan radny Pitucha pytał, w zakresie ZIT-ów. Cały czas korespondujemy z ministerstwem, bo rzeczywiście takie pisma wpływają, natomiast ja nie widzę, jaki to ma związek z tą inwestycją. To, że ministerstwo chciałoby tak znaczący projekt wykonać w ciągu miesiąca, czy nawet czasami wydaje się, że szybciej, nie przyjmuje pewnych argumentów, to jest zupełnie coś innego. Natomiast my rzeczywiście tę dokumentację zleciliśmy, sam proces uzgadniania przebiegu infrastruktury podziemnej ze wszystkim gestorami zajmuje bardzo dużo czasu, więc takie proste... kwestia RDOŚ – my procedujemy ponad rok decyzję środowiskową. Więc podawanie takich prostych, że ministerstwo pisało – no, tak, ministerstwo oczywiście pisało i my ministerstwu odpisujemy, ale to też to działanie w dzisiejszych zmianach budżetowych, dotyczące właśnie zabezpieczenia środków, jest tą odpowiedzią na te działania też i ministerstwa i odpowiedzialność co do zrealizowania tego zadania, mimo tak znaczących wzrostów kosztów inwestycyjnych. I chyba nie ma co się spierać w tym momencie o kwestię – wcześniej, później, chyba każdy z nas to doskonale wie, że obiektywnie ceny materiałów, wynagrodzenia, usług wzrosły, taka jest po prostu rzeczywistość. I nie ma co się na to po prostu obrażać, tylko jest taka rzeczywistość, i musimy sobie z tą rzeczywistością radzić.

Tutaj pan radny pytał jeszcze w kwestii dotyczącej tych zapisów Teatru chyba NN i tych paru kwestii, to bym prosił pana dyrektora Karapudę o wyjaśnienie tej sprawy.”

**Dyrektor Wydziału Kultury UM Michał Karapuda** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeśli chodzi o Warsztaty Kultury i tę kwotę 250 tys. zł, to w ramach programu obchodów Jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości „Inspiruje nas wolność”, z tej kwoty 150 tys. zostało przeznaczone na Program „Dzielnice Kultury”, pozostałe 100 tys. mniej więcej w połowie przeznaczone zostały na specjalny program Carnawalu Sztukmistrzów, w tym m.in. spektakl Exit, a pozostała część na dodatkowy program Nocy Kultury – tutaj mieliśmy m.in. koncert „Szansonistki i Retrosłuchacze” – to był koncert, specjalny koncert piosenek okresu międzywojennego.

Jeżeli chodzi o dodatkową dotację dla Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN w kwocie 800 tys. zł, to tutaj mniej więcej połowa tej kwoty – 400 tys. zł – to są środki, które były wydane na całoroczny program „Akademia opowieści”, około 100 tys., nieco ponad 100 tys. zł, to koszty portalu edukacyjnego „Lublin – Niepodległa”, portalu prezentującego rolę Lublina w odzyskiwaniu niepodległości, zwłaszcza w tych pierwszych dniach, tygodniach po odzyskaniu niepodległości, w tym rząd Daszyńskiego i najwybitniejsze postacie tamtego okresu, związane z Lublinem, ale także, jak państwo pamiętacie, w ubiegłym roku przypominaliśmy to drugie, niezwykle istotne w tym ostatnim stuleciu wydarzenie, czyli Lubelski Lipiec i ten program edukacyjny tego między innymi dotyczył. Kolejne 100 tys. zł, to jest całoroczne pismo Para – to było 18 numerów wydawanych przez cały rok, jak państwo pamiętacie, okolicznościowe wydawnictwo w nakładzie 5 tys. egzemplarzy, dystrybuowane w lubelskich szkołach, urzędach, instytucjach kultury. Kolejne środki, to znowu około 100 tys. zł – dodatkowe działania w Domu Słów przy ulicy Żmigród. To były specjalne wydarzenia, działania edukacyjne, związane między innymi z ruchem podziemnego wydawnictwa, podziemnego drukarstwa, w którym to Lublin pod koniec lat 70. i na początku lat 80., właściwie to tutaj, w Lublinie ta prasa podziemna zaczęła być wydawana. I wreszcie niespełna, ostatnie niespełna 100 tys., to były publikacje i programy edukacyjne realizowane już bezpośrednio przez Ośrodek Brama Grodzka, w siedzibie przy ulicy Grodzkiej. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy to już koniec, tak? Jeszcze pan prezydent.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Jeszcze bym odniósł się do paru pytań przez państwa mieszkańców złożonych.

Pan Andrzej Filipowicz zadał pytanie dotyczące – znaczy nie wiem, to właściwie taki wniosek chyba – zarzucające nam, że zbudowaliśmy żłobek niezgodnie z przepisami, ale jest on odebrany i według mnie jest zbudowany zgodnie z przepisami, panie Andrzeju, a nie niezgodnie... - (**P. A. Filipowicz** – wypowiedź nieczytelna) – Ja rozumiem, o czym pan mówi – kwestia transportu zeroemisyjnego. Oczywiście jest, że każdy transport zużywa jakiś element energii, natomiast chyba jednak wydawało mi się, że to, że wspieramy transport trolejbusowy o napędzie elektrycznym, to robimy dobrze, to też wynika z tych rekomendacji z Panelu, o którym tak dużo dzisiaj słyszymy.

Jeżeli chodzi o kwestię finansów, bo to zrozumiałem, że chodzi o te środki na wymianę kotłów – ja przypomnę, że w tamtym roku zmieniliśmy zasadę, żeby nie było problemu, że dane środki, czy dana alokacja się szybko wyczerpuje

i mieszkańcy nie są w stanie zrealizować swych zadań, zmieniliśmy system na system ciągłego naboru wniosków, i w tej chwili w 2018 roku złożono 201 wniosków, zrealizowano 39, wypłacono prawie 300 tys. zł, natomiast wszystkie te wnioski, które były złożone w 2018 r. przeszły na rok 2019. W tym roku, mając do dyspozycji kwotę 1 mln zł wniosków mamy na około 880 tys. Oczywiście zobaczymy, ile tych wniosków zostanie zrealizowanych, natomiast praktycznie na dzień dzisiejszy wszystkie wnioski są możliwe do realizacji. I kwestia tylko, czy mieszkańcy zdążą, nie zdążą zrealizować, i nadal ten program będziemy w takiej samej formule ciągłego naboru realizować, czyli nie mamy w tym programie na dzień dzisiejszy zaległości. Dziękuję.”

**P. A. Filipowicz** – wypowiedź nieczytelna

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Pani dyrektor, poproszę jeszcze.”

**Dyrektor Wydziału Budżetu i Księgowości UM Mirosława Puton** „Jeżeli chodzi o wpływy z opłaty adiacenckiej, to za 2018 rok jest to kwota 80.590 zł. Natomiast, jeśli chodzi o wydatki związane z wypłatą odszkodowań z tytułu zmian, to jest około 1 mln zł.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Pan prezydent Mariusz Banach.”

**Zast. Prez. M. Banach** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Tomasz Pitucha pytał o boiska przy szkołach. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! My oczywiście systematycznie te boiska budujemy, jak państwo wiecie, za chwilę oddamy na przykład boisko przy Szkole Podstawowej nr 5. Rzeczywiście, mamy kilka obiektów, w których mamy różnego rodzaju problemy. Jeżeli pan pytał, przy jakich szkołach nie ma, no, wiadomą jest sprawą, że mamy problemy z boiskami przy pierwszych trzech liceach – to wszyscy wiedzą – natomiast przy SP 30 ja zgadzam się z panem absolutnie, tam mamy problem tego, że jest to inwestycja niezwykle droga, dlatego, że przypominam, że jest to pierwsze boisko w Lublinie, które było oddane ze sztuczną nawierzchnią i dzisiaj tak naprawdę trzeba je nie tylko budować od nowa, ale najpierw jakoś zebrać to, co jest. Natomiast zgadzam się z panem przewodniczącym, że jest to jedna z bardziej palących inwestycji oświatowych i będziemy pewnie o nią zabiegali – o wpisanie jej do budżetu w przyszłym roku.

Natomiast jedno zdanie doprecyzowania do tego, o czym mówił pan prezydent, jeżeli chodzi o te koszty oświatowe. Proszę państwa, w ubiegłym roku myśmy dostali subwencji oświatowej 420 mln, a na pensje nauczycieli wydaliśmy 600 mln. Tych 180 mln brakujących, z niewyjaśnionych powodów, bo nie da się wyjaśnić tego, że państwo nam nie daje pieniędzy na pensje dla nauczycieli, tych 180 mln, to są odpowiedzi na wszystkie pytania, które państwo zadacie – i dotyczące zadłużenia, i dotyczące inwestycji. Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Pan dyrektor Arkadiusz Nahuluk – tam było pytanie odnośnie zbywania nieruchomości.”

**Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk** „Szanowny Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Tak na początku nie możemy tutaj mówić o prywatyzacji, jeżeli chodzi o sprzedaż majątku. Prywatyzacja rządziła się innymi przepisami prawa. Gmina Lublin dokonuje sprzedaży nieruchomości na podstawie ustawy o nieruchomościach i jeżeli państwo chcecie śledzić to na bieżąco, jest to możliwe, wszystkie informacje znajdują się w Biuletynie Informacji Publicznej od momentu wywieszenia wykazu, czyli informacji o cenie, za jaką Gmina będzie sprzedawała, poprzez ogłoszenie przetargu, na jakich zasadach, czy przetarg nieograniczony, czy ograniczony, czy skierowany do wieczystego użytkownika, i potem w BIP-ie znajdują się również rozstrzygnięcia, czy przetarg został rozstrzygnięty; jeżeli został rozstrzygnięty, jakiej osobie prywatnej lub podmiotowi, osobie prawnej został sprzedany.

W roku 2018, proszę państwa, sprzedaż działek głównie odbywała się w obszarze tzw. poligonu, konkretnie ulica Raginisa, ulica Bołbota, jak również przy ulicy Kasprowicza sprzedaliśmy jedną działkę Słupian, Opolan, Orkana, Połabian, Dudzińskiego, Długosza, Leszczyńskiego, Łagiewnickiej oraz Lubartowskiej. Dodatkowo zostały sprzedane grunty związane z przynależnością do lokali. Ta sprzedaż odbywa się na podstawie uchwały Rady Miasta, która daje możliwość mieszkańcom, którzy zajmują lokale komunalne do ich nabycia. Jeżeli chodzi o sprzedaż składników majątkowych... Przepraszam jeszcze – został również sprzedany grunt przy ulicy Szeligowskiego, jak również Gmina Lublin nabyła odszkodowanie z tytułu nabycia przez Powiat Lubelski gruntów pod inwestycje drogowe w okolicach Głuska.

Jeżeli chodzi o sprzedaż składników majątkowych, tu zostały sprzedane garaże przy ulicy Lwowskiej i Biernackiego, a także nieruchomości, lokale użytkowe położone przy ulicy Staszica, jako udział w nieruchomości, a także sprzedaż nieruchomości zabudowanej przy ulicy Zielonej. Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Te wszystkie informacje, chciałem przypomnieć, są informacjami jawnymi, zawartymi w dokumentach, do których w każdej chwili można mieć dostęp.

Pan Szymon Furmaniak pytał o te wnioski z referendum. Czy pan dyrektor Choroś jest, czy nie? Jak nie ma, dostarczy panu odpowiedź na piśmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo.”

**AD. 6.7. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ROZPATRZENIA I ZATWIERDZENIA  
SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO WRAZ ZE SPRAWOZDANIEM  
PREZYDENTA MIASTA LUBLIN Z WYKONANIA BUDŻETU ZA  
2018 ROK**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 317-1) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Lublin z wykonania budżetu za 2018 rok (druk nr 317-1).

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego, wraz ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Lublin z wykonania budżetu za 2018 rok opiniowały wszystkie komisje Rady Miasta. Opinie wyglądały w następujący sposób: Komisja Rewizyjna – 4 głosy „za”, 3 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”; Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – 5 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”; Komisja Rozwoju Miasta – 4 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”; Komisja Gospodarki Komunalnej – 5 „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”; Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej – 3 głosy „za”, 3 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”; Komisja Oświaty i Wychowania – 4 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”; Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – 4 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący”; Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – 5 „za”, 0 „przeciw”, 3 „wstrzymujące”; Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – 6 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”; Komisja ds. Rodziny – 5 głosów „za”, 2 „przeciw”, „wstrzymujących się” – 0.

Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Nie widzę. Przechodzimy zatem do głosowania nad projektem uchwały w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem prezydenta Miasta Lublin z wykonania budżetu za 2018 rok (druk nr 317-1). Temat, widzę, mamy określony. – (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna). Temat mamy określony.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna) – Proszę pani, proszę nie przeszkadzać, jesteśmy w trakcie głosowania. – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna) – Proszę pani, proszę nie przeszkadzać, jesteśmy w trakcie głosowania. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna).

Szanowni państwo, stwierdzam, że przy 18 głosach „za”, 9 głosach „sprzeciwu” i 0 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia i zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem Prezydenta Miasta Lublin z wykonania budżetu za 2018 rok.”

Uchwała nr 272/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

### **AD. 6.8. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE ABSOLUTORIUM DLA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN ZA 2018 ROK**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 318-1) – projekt Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 19 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do ostatniego punktu naszej debaty absolutoryjnej – głosowanie w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin. Przypominam państwu, że zgodnie z art. 28a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym uchwałę w sprawie absolutorium rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady – w naszym przypadku musi to być 16 głosów.

Komisja Rewizyjna wnioskuje o udzielenie prezydentowi miasta absolutorium za 2018 rok. Z projektem uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Lublin za 2018 rok na druku nr 318-1 zapoznały się wszystkie komisje Rady Miasta.

Szanowni państwo, przed głosowaniem zwracam również uwagę państwa radnych, że o udzieleniu, bądź o nieudzieleniu absolutorium zadecydujemy w jednym głosowaniu. Jeżeli w tym głosowaniu wymagana bezwzględna większość z państwa radnych opowie się „przeciw” udzieleniu absolutorium, będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o nieudzieleniu absolutorium. Jeśli natomiast ani liczba głosów „za”, ani głosów „przeciw” nie osiągnie wymaganej bezwzględnej większości, głosowanie będzie nierozstrzygnięte. Rozpoczynamy głosowanie, proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 6. Szanowni państwo, kto z państwa radnych głosuje „za” udzieleniem absolutorium prezydentowi miasta za 2018 rok? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i o podniesienie ręki do góry. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Teraz będzie dobrze? Powtarzamy głosowanie. Kto z państwa radnych głosuje za udzieleniem absolutorium prezydentowi miasta za 2018 rok? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna).

Szanowni państwo, stwierdzam, że Rada Miasta większością 19 głosów „za”, przy 10 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” udzieliła absolutorium Prezydentowi Miasta Lublin za 2018 rok i podjęła w tej sprawie uchwałę.” (Oklaski)

Uchwała nr 273/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

## **AD. 7. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W 2018 ROKU**

Przedmiotowe sprawozdanie (druk nr 330-1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Lublin w 2018 roku (druk nr 330-1). Jeżeli nie spotkam się ze sprzeciwem, proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis: *Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Prezydenta Miasta Lublin...*”

**Radny P. Popiel** „Sprzeciw.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Sprzeciw pana radnego Popiela.”

**Radny P. Popiel** „Sprzeciw.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę pana prezydenta w takim razie o przedstawienie nam tego sprawozdania.”

**Radny P. Popiel** „Znaczy, panie przewodniczący, nie chodzi mi o samo przedstawienie, tylko chciałbym uzyskać odpowiedzi na pytania, które zadałem w poprzednim punkcie, a na które odpowiedzi nie uzyskałem. Tylko tyle. Nie potrzebuję żadnego przedstawienia.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze. Rozumiem, że pan radny nie potrzebuje przedstawienia sprawozdania.”

**Radny P. Popiel** „Tak, dobrze pan zrozumiał.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, czy pan radny chciałby zabrać głos?”

**Radny P. Popiel** „Ja tylko i wyłącznie chciałbym odpowiedzi, które nie zostały, że tak powiem, udzielone, żeby w tym momencie wybrzmiały – tylko tyle. Dziękuję. A dopytywałem jeszcze... Sprecyzuję, panie przewodniczący, bo dopytywałem o Nałkowskich, o Janowską. I chciałbym jeszcze tutaj dwie rzeczy uściślić – jeśli dobrze zrozumiałem wypowiedź w zakresie Placu Litewskiego, to tam było 42 mln zł plus 5 mln, a wydatki były na poziomie 67 mln. W związku z powyższym, czy dobrze zrozumiałem, że jako gmina, to po prostu 20 mln zł żeśmy dołożyli tam – mniej więcej, tak z grubsza, bo wychodzi tam 19 mln.

I jeszcze w zakresie samego Motoru – moje pytanie dokładnie było ukierunkowane na straty, czy zyski, tak, odnoszące się do 2018 roku, a nie bezpośrednio do tego, co miało miejsce teraz, w maju. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie Prezydencie! Chciałabym zapytać, czy będzie odwołana decyzja wycinki drzewa przy ulicy Kiwerskiego 3 – chodzi o wierzbę, okazałą wierzbę? I nie wiem, panie prezydencie, proszę o odpowiedź, bo tak się zastanawiam, jak się przykuję tym łańcuchem i kłódkami do tego drzewa, to nie będę jeść i nie będę pić – nie żałuje pan mnie w ogóle?”

**Prez. K. Żuk** „Pan prezydent Artur Szymczyk – proszę bardzo.”

**Radna M. Suchanowska** „Nie pożałuje pan mnie w ogóle?”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Pani radna, rozmawiałem z panem dyrektorem i jeżeli rzeczywiście stan taki, jaki pani twierdzi, nikt na siłę nie będzie tego drzewa...”

**Radna M. Suchanowska** „Proszę o umówienie mnie z tą osobą, która będzie oglądać ten stan.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Powiedziałem – dobrze, pani radna.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Za chwileczkę, panie prezydencie...”

**Radna M. Suchanowska** „Bo ja się dobrze znam na drzewach...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie prezydencie, za chwileczkę, pozwólmmy skończyć pani radnej...”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Ale teraz chce się pani umówić? Teraz, zaraz?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie prezydencie...”

**Radna M. Suchanowska** „Tak, proszę o odpowiedź, czy zostanie odwołana decyzja. Ja gwarantuję głową, że drzewo jest zdrowe.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Decyzja została wstrzymana i ja wierzę, że pani mówi tak, jak jest – że to drzewo nie jest połamane i jeżeli będzie możliwe...”

**Radna M. Suchanowska** „Przysięgam, że nie jest...”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „...Ale ja... Jeżeli tak jest, nikt na siłę nie będzie... - część wypowiedzi nieczytelna – jednocześnie z Radną M. Suchanowską „...nie jest chore, że jest... od góry gałęzie są połamane, to mówiłam...”).

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie prezydencie, nie róbmy tak.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „...nikt drzewa nie będzie wycinał.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani radna skończyła, tak? Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos?”

**Prez. K. Żuk** „Ja tylko odpowiem panu radnemu Popielowi...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Prez. K. Żuk** „...w kontekście Janowskiej, bo w tej sprawie już pan radny Leszek Daniewski złożył do mnie wnioski. Z powodów, o których mówiłem wcześniej, że musieliśmy przesunąć znaczną część środków bieżących na wydatki oświatowe, wstrzymaliśmy remonty tych dróg, które planowaliśmy przeprowadzić, m.in. ulicę Janowską. Czekamy na to, co będzie w miesiącach jesiennych. Jeśli otrzymamy dodatkowe środki europejskie, będzie możliwość zrobienia pewnych rozszad w tym zakresie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. W takim razie bardzo proszę, aby w protokole znalazł się zapis, że *Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Prezydenta Miasta Lublin w 2018 roku.*”

***Rada Miasta Lublin zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem***

## **AD. 8. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**

### ***AD. 8.1. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ MIASTA LUBLIN NA 2019 ROK***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 315-1) wraz z autopoprawką (druk nr 315-2) stanowi załącznik nr 22 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Miasta Lublin na 2019 rok (druk nr 315-1) wraz z autopoprawką (druk nr 315-2). Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania? Nie wiem. Jeżeli tak, to przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 16 głosów „za”, 3 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 274/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 23 do protokołu

### ***AD. 8.2. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 10/II/2018 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 20 GRUDNIA 2018 R. W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ MIASTA LUBLIN***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 316-1) wraz z autopoprawką (druk nr 316-2) stanowi załącznik nr 24 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 10/II/2018 Rady Miasta Lublin z dnia 20 grudnia 2018 r. w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lublin (druk nr 316-1) wraz z autopoprawką (druk nr 316-2). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 16 głosach „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 275/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 25 do protokołu

**AD. 8.3. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIAN MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 347-1) stanowi załącznik nr 26 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmian miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II (druk nr 347-1). Czy są z państwa strony jakieś uwagi, wnioski do projektu uchwały? Nie widzę. Jeśli nie ma pytań, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę, temat jest określony.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 19 głosów „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – (**Radna Magdalena Kamińska** „Proszę do protokołu, że byłam „za”.”) – Tak, przegłosowaliśmy oczywiście przedmiotową uchwałę przy 19 głosach „za” i bardzo proszę o dokonanie zapisu, że pani radna Kamińska chciała zagłosować „za”, Magdalena Kamińska.”

Uchwała nr 276/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 27 do protokołu

**AD. 8.4. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II, OBSZAR III-A – REJON ULICY SZCZĘŚLIWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 348-1) stanowi załącznik nr 28 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar III-A – rejon ulicy Szczęśliwej (druk nr 348-1).

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały, Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu planu. Do projektu planu zgłoszona została jedna uwaga. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagę wniesioną do projektu planu. Projekt, wraz z uwagą, był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Sposób rozpatrzenia uwagi: Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 9 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących”. Opinia o projekcie uchwały – 8 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”.

Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Szanowni Państwo! Z racji tego, że jestem radnym akurat z tego osiedla, mieszkam na tym osiedlu jako jedyny radny, ale to nie chodzi nawet o to, także mam taką propozycję i prośbę do państwa, żeby punkt 8.4., 8.5., dotyczący też ulicy Wiklinowej 8.6., jeżeli oczywiście nie będzie pytań, głosować „za” bez dyskusji. Ja tylko nadmienię, że jeżeli chodzi o ulicę Kaczeńcowa, Spółdzielnia Mieszkaniowa Czuby, której jestem członkiem i członkiem rady nadzorczej, już rada podjęła nadzorcza uchwałę i zabezpieczyła środki na wykonanie parkingu. Tam ten parking jest bardzo potrzebny, bo jest przedszkole i jest też potrzeba taka duża, ulica jest zakorkowana całkowicie, już nie wspomnę o parafii. Także bardzo proszę punkt 8.4., 8.5., 8.6. pozytywnie zaakceptować. Dziękuję za to głosowanie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwagi wniesionej do projektu planu, zawartej w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Również nie widzę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu: stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar III-A – rejon ulicy Szczęśliwej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 359/XXII/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z 13 kwietnia 2000 r. z późniejszymi zmianami; po drugie – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3; po trzecie – rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4.

Rozpoczynamy głosowanie – nr 10. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar III-A – rejon ulicy Szczęśliwej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 359/XXII/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 13 kwietnia 2000 r. z późniejszymi zmianami. Bardzo proszę, kto z państwa głosuje „za”? Kto z państwa radnych głosuje „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?”

**Radny Dariusz Sadowski** „Panie przewodniczący, czy można powtórzyć głosowanie?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Szanowni państwo, powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” stwierdzeniem, że projekt miejscowego planu nie narusza ustaleń Studium? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, 24 głosy „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się” – informuję, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. Do projektu planu została zgłoszona jedna uwaga. Pan prezydent proponuje, aby uwaga została przez Radę częściowo nieuwzględniona. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada uwzględni uwagę, a więc gdy większością głosów opowie się przeciw propozycji prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmiany, bądź zmian uwzględniających uwagę, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu. Rozpoczynamy głosowanie. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych głosuje „za” częściowym nieuwzględnieniem przedmiotowej uwagi? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Stwierdzam, że 17 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 8 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie uwzględniła przedmiotowej uwagi, w części nieuwzględnionej przez prezydenta.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, stwierdzam, że przy 25 głosach „za”, 2 głosach „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Drodzy państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa zagłosuje „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 25 głosach „za”, 1 głosie „sprzeciwu”, 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar III-A – rejon ulicy Szczęśliwej.”

Uchwała nr 277/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 29 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przekazuję prowadzenie pani przewodniczącej Marcie Wcisło.”

**AD. 8.5. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II, OBSZAR I-D – REJON ULICY WIKLINOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 349-1) stanowi załącznik nr 30 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Szanowni Państwo! Jesteśmy przy kolejnym punkcie – 8.5. – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-D – rejon ulicy Wiklinowej (druk nr 349-1).

Z informacji zawartej w załączniku nr 3 do projektu uchwały wynika, że w ustawowym terminie składania uwag żadna z osób fizycznych i prawnych oraz żadna z jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej nie wniosła uwag dotyczących projektu zmiany miejscowego planu. W związku z tym przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznik nr 3 do projektu uchwały.

Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Nie widzę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu: stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-D – rejon ulicy Wiklinowej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą 359 Rady Miasta z dnia 13 kwietnia 2000 r. z późniejszymi zmianami; rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały – załącznik nr 3 oraz rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania – załącznik nr 4. Rozpoczynamy głosowanie. Proszę o określenie tematu. Temat jest określony.

Głosowanie nr 14. Szanowni państwo, kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu część I-D – ulicy Wiklinowej nie narusza ustaleń Studium? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Przy 28 głosujących – 22 „za”, 2 „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” uchwała została podjęta... Szanowni państwo, stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego projekt nie narusza Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. W związku z tym, że nie zgłoszono żadnej uwagi do projektu zmiany planu przestrzennego, tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały, rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych głosuje „za” przyjęciem treści załącznika nr 3 do projektu uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 28 głosujących – 22 „za”, 0 „przeciw” i 6 „wstrzymujących się” głosach stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła wniosek... - (**Głosy z sali** – nieczytelna) – ...treść załącznika nr 3.

W związku z tym rozpoczynamy głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem treści załącznika nr 3 do projektu uchwały? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Przepraszam państwa, przepraszam najmocniej.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 – to chyba ten upał tak działa – do projektu uchwały.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o przyłożenie kart, kto z państwa radnych jest „za”. Kto z państwa radnych jest „przeciw”?

Szanowni państwo, 26 głosujących, w tym 21 „za”, 2 „przeciw” i 3 osoby „wstrzymujące się”. Szanowni państwo, stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały. Temat mamy określony.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o przyłożenie kart. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 głosujących, w tym 25 „za”, 0 „przeciw” i 3 osobach „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-D – rejon ulicy Wiklinowej. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 278/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 31 do protokołu

**AD. 8.6. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II, OBSZAR I-G – REJON ULICY KACZEŃCOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 350-1) stanowi załącznik nr 32 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-G – rejon ulicy Kaczeńcowej (druk nr 350-1).

Z informacji zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały wynika, że w ustawowym terminie składania uwag żadna z osób fizycznych i prawnych oraz żadna z jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej nie wniosła uwag dotyczących projektu zmiany planu. W związku z tym przegłosujemy tylko przyjęcie treści załącznika nr 3 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 18. Szanowni państwo, kto z państwa jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Szanowni państwo, przy 27 głosujących – 23 „za”, 0 „przeciw” i 4 osobach „wstrzymujących” przegłosowaliśmy ten wniosek.

Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Nie widzę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu: stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-G – rejon ulicy Kaczeńcowej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 359. To jest poprawka nr... Dobrze, szanowni państwo, ponieważ to są... po raz pierwszy prowadzę sesję związaną z planami, a tego jest tak dużo, więc tylko przeproszę, bo już to głosowaliśmy, a teraz rozpoczynamy głosowanie.

Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – część II – Obszar I-G – rejon ulicy Kaczeńcowej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania... - (**Radny P. Popiel** „To już było.”) – No, pani dyrektor, przecież...

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały – załącznik nr 3 - czy tak, pani dyrektor? Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem treści załącznika nr 3 do projektu uchwały? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 26 głosujących, w tym 22 „za”, 1 „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących” stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła treść załącznika nr 3 do uchwały. Dobrze? Dobrze.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych głosuje nad rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny P. Breś** „Pani przewodnicząca, proszę o powtórzenie, bo strasznie krótko się świeci „za”.”) – Dobrze, proszę o powtórzenie głosowania. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Proszę o uwagę. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Przy 25 głosujących – 24 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały. Przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Przy 26 głosujących, w tym 25 „za”, 0 „przeciw” i 1 głosem „wstrzymującym się” stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – część II, Obszar I-G – ulica Kaczeńcowa.”

Uchwała nr 279/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 33 do protokołu

**AD. 8.7. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II, OBSZAR I-H – REJON ULICY WIELKOPOLSKIEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 351-1) stanowi załącznik nr 34 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-H – rejon ulicy Wielkopolskiej (druk nr 351-1).

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu planu w ramach wyłożenia do wglądu publicznego. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Ale proszę o spokój...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Przepraszam państwa, ja bardzo proszę o zachowanie spokoju.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Proszę o spokój. Czy są z państwa strony jakieś pytania, uwagi? Nie ma, nie widzę. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu planu, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Nie ma, nie widzę. Dziękuję.

Jednocześnie zwracam się z pytaniem: czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi. Jeśli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieprzyjęcie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu planu, które zgodnie... które są rekomendowane przez pana prezydenta i zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Nie widzę.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały powinniśmy również w głosowaniu: stwierdzić, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-H – rejon ulicy Wielkopolskiej nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 359 Rady Miasta z 13 kwietnia 2000 r. z późniejszymi zmianami, a także rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu uchwały – załącznik nr 3 oraz rozstrzygnąć o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania, które są w załączniku nr 4.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – część II, Obszar I-H – ulica Wielkopolska nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin. Dziękuję. Kto z państwa jest „przeciw”? Czy mamy powtórzyć głosowanie? Proszę o powtórzenie głosowania. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Głos z sali** „Ja „się wstrzymałem od głosu...”).

Szanowni państwo, głosowało 25 osób, w tym 18 „za”, 1 „przeciw”, 6 osób „wstrzymujących się”. Stwierdzam, że Rada Miasta stwierdza, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium.

Szanowni państwo, teraz musimy rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag do projektu planu – załącznik nr 3 do projektu uchwały. Jeśli nie będzie wniosków o odrębne głosowanie – nie widzę, nie zgłosili państwo żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu planu, które zgodnie z propozycją pana prezydenta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Jeśli jednak w wyniku głosowania Rada nie opowie się za propozycjami prezydenta, to oznaczać to będzie w konsekwencji odrzucenie całego projektu planu i w następstwie tego konieczność wprowadzenia w tymże projekcie zmian uwzględniających uwagi, a następnie ponowne przeprowadzenie procedury planistycznej, w tym ponowne wyłożenie projektu planu.

Przystępujemy do głosowania, szanowni państwo. Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięcia prezydenta miasta, uwag wniesionych do projektu planu w ramach wyłożenia do wglądu publicznego? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Powtarzamy? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, przy 24 głosujących – 18 „za”, 3 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu planu w ramach wyłożenia do publicznego wglądu, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta.

Przechodzimy teraz do głosowania w kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały. Proszę o uwagę.

Głosowanie nr 24. Szanowni państwo, kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy? – (**Głosy z sali** – nieczytelne; **Radny E. Bielak** „Za byłem, można? Pani przewodnicząca, byłem „za”.”) – To proszę przyłożyć kartę... A, już za późno. – (**Radny E. Bielak** „Nie można, bo uciekło.”) – Czy chce pan powtórzyć głosowanie? Tak, czy nie? – (**Radny E. Bielak** „Tak.”) – Proszę o powtórzenie głosowania. – (**Radny E. Bielak** „Dziękuję.”; **inne głosy z sali** - nieczytelne) – Sekundeczkę, już określamy temat. Jeszcze moment. Szanowni państwo radni, proszę o przyłożenie kart, jeśli państwo są „za”. Wszyscy zdążyli? Dziękuję bardzo. – (**Głos z sali** „Nie działa.”) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Szanowni państwo, proszę o spokój. Dziękuję bardzo.

Przy 24 głosujących, w tym 20 „za”, 1 „przeciw” i 3 „wstrzymujących się” stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały. Proszę o określenie tematu. Uwaga, przystępujemy do głosowania.

Głosowanie nr 25. Kto z państwa radnych jest „za”? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Szanowni państwo, proszę o spokój, jesteśmy w trakcie głosowania. Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że przy 25 głosujących – 20 „za”, 0 „przeciw” i 5 „wstrzymujących się” głosach Rada Miasta podjęła przedmiotowy projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, Obszar I-H – rejon ulicy Wielkopolskiej.”

Uchwała nr 280/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 35 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisto** „Oddaję prowadzenie panu przewodniczącemu. Dziękuję.”

**AD. 8.8. UCHWALENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN – CZĘŚĆ II DLA OBSZARU POŁOŻONEGO W REJONIE ULIC: ZANA I FILARETÓW**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 352-1) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Drodzy Państwo! Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II dla obszaru położonego w rejonie ulic: Zana i Filaretów (druk nr 352-1).

Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu planu. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu planu w ramach wyłożenia do wglądu publicznego. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: „za” – 6 głosów”, „przeciw” – 1 głos, „wstrzymujący się” – 1 głos. – (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) – Bardzo proszę o zachowanie ciszy. Opinia o projekcie uchwały: 6 głosów „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Czy są z państwa strony jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, jako pierwszy, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Mamy tutaj jakby kolejny projekt uchwały, która jakby zaburza, można powiedzieć, że częściowo niszczy ład przestrzenny w mieście Lublinie, a tutaj chodzi w szczególności o osiedle Mickiewicza. Chciałem powiedzieć, że państwo co innego piszą, co innego mówią, a co innego czynią. Tutaj mamy przygotowany projekt uchwały, który powoduje, że na przykład przy ulicy Konrada Wallenroda robi się kocioł komunikacyjny i ci mieszkańcy będą mieli samochody pod oknami. Natomiast w Studium kierunków zagospodarowania przestrzennego państwo podają, że pod względem urbanistycznym i architektonicznym to osiedle Mickiewicza podają jako wzorcowe, podają, że ono jest wyróżnione, bo

ono po prostu ma taki układ rozwiązań architektonicznych, który zarówno spełnia funkcje usługowe, są tam szkoły, przedszkola, tereny zielone, przestrzeń jest po prostu dobrze zaprojektowana. I co państwo z tym robią? Państwo po prostu chcą to osiedle zmienić, zmienić układ przestrzenny i architektoniczny tego osiedla, co dla mieszkańców będzie bardzo niekorzystne. I nie wiem, co powoduje Wydziałem Planowania i Architektury, że tak po prostu psuje miasto. Chciałem powiedzieć, że z tej strony, gdzie było 40 lat zaplanowane osiedle, zarówno Mickiewicza, jak i Słowackiego, czy Piastowskie, tam ludziom się dobrze mieszka, ale państwu to się nie podoba i państwo to chcą zepsuć, a jak państwo zaprojektowali układ przestrzenny i architektoniczny, widać dobrze po drugiej stronie ulicy Zana, czyli proszę zobaczyć i się przejść od ronda przy Leclercu do ronda przy Globusie, od tej strony, gdzie jest Leclerc, i zobaczyć, jak państwo tam zaplanowali układ przestrzenny – jest on po prostu fatalny. Jak przyjeżdżają architekci z innych miast, to się dziwią, że tak można schrzanić taki piękny teren, a państwu to się udało, tam budynki, czy drogi wewnętrzne każda jest w inną stronę, każdy jest w innej kubaturze, po prostu źle jest bardzo to osiedle, ta przestrzeń w tym kwartale jest źle zaprojektowana. Ale państwo już to zrobili. Natomiast szkoda, że państwo dalej chcą po prostu psuć te osiedla, które do tej pory były stawiane jako wzorcowe i dobrze zaplanowane. Dlatego proszę powiedzieć, co państwem powoduje, że państwo kolejny układ przestrzenny w ładnym osiedlu chcą popsuć i mieszkańcom, gdzie tam drogi wewnętrzne były zaplanowane, zresztą w tej chwili już było tak, że przy ulicy Rymwida postawiono szlabany – nie wiem, czy za zgodą miasta, czy to jest ulica Spółdzielni – ale już mieszkańcy nie mogli wytrzymać, i tam częściowo jechało się dalej ulicą Konrada Wallenroda. I państwo w tamtym miejscu chcą postawić jakby kolejne wieżowce, gdzie nie będzie po prostu już w ogóle tam, na tym osiedlu dawno nie ma miejsca do parkowania, ale będzie go jeszcze mniej, mimo że te parkingi, które państwo planują, one tam być może, że developerzy jakieś wybudują, ale nie można się zgodzić po prostu na taki układ przestrzenny, jaki państwo proponują. Dziękuję bardzo.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan radny Derewenda.”

**Radny R. Derewenda** „Ja przychylam się do tego, co mówił mój przedmówca. Chciałbym jeszcze dodać, proszę państwa, że zabudowa tego terenu wygeneruje dodatkowy ruch przy zjazdach i dojazdach przy samym rondzie Mokrskiego. To rondo już w tej chwili ma problem z przepustowością, nie wyobrażam sobie tam jeszcze zjazdów i dojazdów do tych budynków, które są zaplanowane. Nie mam pojęcia, w jaki sposób to ma funkcjonować. Dalej, proszę państwa, dołożenie pojazdów dojeżdżających do lokali usługowych, bo są tam zaplanowane również lokale usługowe, i do lokali mieszkaniowych właściwie zagwarantuje tylko i wyłącznie prawdopodobnie parkingi dla osób, które tam zamieszkają, natomiast ci, którzy będą gośćmi, którzy będą przyjeżdżać do osób, które tam zamieszkają, ci, którzy będą korzystali z tych lokali usługowych, będą musieli korzystać z parkingów Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, tak? To już jest kolejny problem, bo tam już w tej chwili jest całkowity kocioł, jeżeli chodzi o parkowanie, ponieważ ci, którzy korzystają z sądów, czy z ZUS-u, korzystają również

z tych parkingów Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Co więcej, proszę państwa, nie ma to nic wspólnego z tutaj ze zrównoważeniem ruchu, ponieważ wprowadzimy na osiedle Mickiewicza więcej samochodów, niż jest ono w stanie przyjąć na miejscach parkingowych, więc nie ma tu mowy o żadnym zrównoważeniu. Dalej – likwidacja dotychczasowych miejsc parkingowych tam, które proszę państwa, funkcjonują przy tych biurowcach, to również, proszę państwa, kolejny problem i dogenerowanie kolejnych samochodów. Jeśli... - **(Radna M. Suchanowska** „Pan poprosi o ciszę, panie przewodniczący, niech będzie cisza na sali) – ...bo to bardzo ważna dla mnie kwestia, proszę państwa, tutaj jest to dogęszczenie niesamowite...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę publiczność o zachowanie ciszy. Drodzy państwo, w tej chwili ma głos pan radny Robert Derewenda, bardzo proszę o umożliwienie mu dokończenia.”

**Radny R. Derewenda** „Proszę państwa, jeśli państwo otworzą załącznik, jeśli zobaczą państwo, w jaki sposób są tam zaprojektowane zabudowania, to tam jest tylko wąski przesmyk, właściwie taki ciąg pieszy przypominający mi ulicę, nie wiem, w Jerozolimie, a tam jest ogromny kościół, tak, do którego ludzie idą z osiedla, wracają z tego kościoła, i tam będzie tylko taki szpaler, bo tak jest to, proszę państwa, dokładnie zaprojektowane – proszę zobaczyć w tych załącznikach. Nie wyobrażam sobie w ogóle tam komunikacji w żaden sposób przy takiej gęstej zabudowie, a jest to zabudowa właściwie maksymalna. Co więcej, ta zabudowa jest zaproponowana, proszę państwa, w odległości przewiduje, na moje oko, patrząc na to, proszę państwa, co mam na rysunku, około prawdopodobnie 40, 50, no, mogę się tutaj mylić o parę metrów, od dzwonnicy kościelnej, więc jeśli tam ktoś zamieszka, rozumiem, że kolejnym wnioskiem będzie uciszenie megafonów, które są włączane w niedzielę podczas mszy św., rozumiem, że też trzeba będzie wyciszyć dzwony, no bo one po prostu będą tych mieszkańców budzić, jeśli one są włączane o 6.30, a ktoś będzie tam mieszkał, to rozumiem, że za parę lat będziemy tutaj procedować, ze względu na mieszkańców, wyłączenie tych dzwonów, wyłączenie tych megafonów i to będzie kolejny problem. - **(Głosy z sali – nieczytelne)** – Dalej, proszę państwa, całkowicie zmieni to krajobraz LSM-u. Do tej pory, jadąc od strony ronda Mokrskiego, czy ulicy Filaretów mieliśmy nie tylko widok na osiedle Mickiewicza, ale również na kościół św. Józefa, więc zabudowa, która tam jest proponowana, właściwie każdy metr może tam zostać zabudowany według tego, co państwo przewidzieli, jest zabudową niezwykle gęstą. Ja rozumiem, że jest to świetne miejsce dla developera, bo on skorzysta po prostu, zwyczajnie w życiu znowu skorzysta tutaj developer, ponieważ jeśli będą przyjeżdżali ludzie do lokali usługowych, czy odwiedzających tych mieszkańców będą korzystali już z istniejących parkingów LSM-u, a tam jest całkowity kocioł w tej chwili komunikacyjny, o którym przed chwilą mówił pan radny Drozd. Także tutaj nie widzę możliwości, proszę państwa, żeby w ogóle coś takiego przyjmować, bo to jest dla mnie zupełnie nieprzygotowany projekt. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan radny Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Chciałem powiedzieć, że ja nie wiem, o co chodzi z tą dzielnicą LSM, że developerzy się tak uwzięli na tę dzielnicę, która była perełką i pokazywana była w całym świecie jako dobrze zaprojektowana dzielnica – (**Oklaski i okrzyki publiczności** – nieczytelne) – Była to dzielnica zaprojektowana, która przewidywała zieleni, parki, miejsca dla dzieci, place zabaw, szkoły, przychodnie. Ta dzielnica naprawdę, chwaliliśmy się nią na całym świecie. Co teraz się dzieje? Od jakiegoś czasu pod pozorem domu seniora buduje się blok w wąwozie, który teraz, proszę państwa, jest wystawiony na sprzedaż, czyli to jest dom seniora, czy to jest jakieś prywatne przedsięwzięcie i ktoś to sprzedaje? No, kto to sprzedaje? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – No, właśnie, więc za chwilę będzie to normalna, komercyjna developerka. Wcześniej mieszkańcy protestowali przeciwko zabudowie na osiedlu Piastowskim, no, chcieliście państwo zabudować, też na wniosek Spółdzielni, chcieli państwo zabudować plac zabaw, plac zabaw i wcisnąć blok między garaże a bloki, gdzie odległość między blokami byłaby pięć metrów. No, to już dochodzi po prostu do jakiegoś kuriozum. Teraz przedstawia się nam projekt zabudowy Zana i Filaretów. No, proszę państwa, jak te dwa wieżowce powstaną tam, to ten chaos komunikacyjny i wyjazd Konrada Wallenroda, który teraz jest nie do wyjechania tak naprawdę, tam nie ma parkingów, wszyscy się denerwują, tam jest ZUS, tam są sądy, wszyscy tam przyjeżdżają. To, co się wydarzy tam, to będzie dramat i chaos komunikacyjny. Więc nie można tak planować i wciskać w tę dzielnicę na każdym skrawku zabudowy. Także ja będę głosował przeciw i proszę państwa o głos przeciw. Dziękuję bardzo.” (**Oklaski i okrzyki publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani radna Małgorzata Suchanowska. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, bardzo niepokoi mnie sytuacja, która w tej chwili wytwarzana jest i zagęszczane są nasze dzielnice zabudową developerską. Zrealizowany plan, zrealizowane pozwolenia na budowę, koncepcje spółdzielni mieszkaniowych, projekty zakończone od lat. Tam mieszkają mieszkańcy, w tych blokach, którzy kupili sobie mieszkania własnościowe od Spółdzielni, którzy mają piękne ogródki, place zabaw i piękne drzewa przed blokami. To jest najpiękniejsza dzielnica w sumie w Lublinie. I panie prezydencie, nie sposób uwierzyć jest, że plan, który chroni dzielnicę, w tym momencie jest naruszany przez zmiany, które ot tak sobie chce któryś developer budować i zagęszczać dzielnicę. Proszę się nie dziwić, że będą protesty, będą mieszkańcy protestować przeciwko takim działaniom i takim pozwoleniom Urzędu Miasta. To nowe Studium, które dzisiaj będzie procedowane przez Radę, daje takie możliwości, dogęszcza nasze miasto i będą zagrożone nasze dzielnice, czyli własność mieszkańców Lublina. Dzielnicę są własnością mieszkańców Lublina i nikt ich nie pyta o to, czy można takie plany naruszyć i zmienić. Bo nie można, one są skonsumowane, one są zrealizowane, one są od lat... mają zasiedzenia i absolutnie tych terenów nie wolno dotykać, nie wolno nam wszystkim tutaj decydować nad tym, żeby rujnować ład przestrzenny już zatwierdzony, już zatwierdzony przez Radę przed

laty. Nie zgadzam się z takim działaniem i nie zgadzam się z takim zagęszczeniem miasta. I proszę pana prezydenta o rozagę w planowaniu. Jestem wzburzona obiektem, który jest w tym momencie przy Alejach Raławickich wybudowany, on w ogóle nie pasuje do tej architektury... – a mieszkańców bardzo proszę o spokój, bo sama siebie nie słyszę; bardzo proszę widownię o spokój – ...dlatego, że ten gmach wyrósł bardzo szybko i on do całości architektury Alei Raławickich nie pasuje. Wiem, że... Dlaczego poruszam ten temat...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani radna, mówimy o Zana i Filaretów...”

**Radna M. Suchanowska** „...bo daję przykład, daję przykład, co może powstać na LSM-ach. Niech mieszkańcy wiedzą, że takie gmachy mogą powstać na LSM-ach, takie plomby developerskie, które będą tak wysokie, jak tutaj, przy Alejach Raławickich, gdzie Raławickie i ulice obok nie są przystosowane do obsługi takiej ilości mieszkańców, którzy będą mieszkać w takich gmachach, olbrzymich budowlach, kilkunastopiętrowych. Proszę was, radni, koledzy o rozagę w planowaniu, w takim planowaniu naszego miasta. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Eugeniusz Bielak.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym wiedzieć, jaki developer tam plomby te chce budować i dlaczego państwo, Wydział Planowania nie pilnujecie tego, żeby tam było w miarę zdrowe powietrze? Ja sobie nie wyobrażam tam mieszkać w dzisiejszym dniu, przy zwiększeniu, przy tak dużym zagęszczeniu i zamieszkaniu tylu ludzi. Dlaczego nie patrzycie państwo, jaki jest teren, czym jest zagospodarowany, gdzie jest ta zielen. I chciałbym wiedzieć, jaki developer tam buduje, bo się szykuje cała sesja dzisiejsza, jest przygotowana pod developerkę. Już państwo radni... zacznijcie państwo... - (**Okrzyki i oklaski publiczności**) - ...patrzeć oczami, bo wy już nie widzicie, tylko interes developera się liczy, nie ludzi. Chciałbym wiedzieć, jaki developer tam będzie budował.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie, zechce pan kilka zdań na ten temat?”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor Małgorzata Żurkowska – proszę bardzo. W kontekście tych stawianych pytań.”

**Zastępca Dyrektora Wydziału Planowania UM Lublin Małgorzata Żurkowska** „Szanowni Państwo! Ja mam ze sobą plan obecnie obowiązujący w tym miejscu i to jest plan, który w miejscu parkingu i otoczenia przewiduje usługi, koncentrację funkcji usługowych w stu procentach, co jeszcze nie zostało zrealizowane. Plan miejscowy, o którym państwo mówicie, że został skonsumowany, w tym miejscu nie zrealizował się. W związku z tym, że były wielokrotne posiedzenia Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, co może po-

świadczyć pani dyrektor Boguta, były wnioski realizacyjne dotyczące tego rejonu, było mnóstwo wątpliwości wśród członków MKUA, czy tak powinna ta zabudowa wyglądać, i były wnioski do prezydenta pisane, żeby zająć się tym miejscem, osobnym planem miejscowym. To były chyba dwukrotnie, albo trzykrotnie kierowane takie... Miejska Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna przez ostatnich kilka nawet, nie wiem, 10, 9 lat zajmujemy się tym terenem, nie mogąc po prostu zrealizować w tym miejscu nic. W związku z tym zaczęli właściciele, prywatne osoby zaczęły składać wnioski o zmianę planu i analizując w ogóle wszelkie wnioski składane na drugiej części, czyli Czuby, LSM, podjęliśmy uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu, a wniosek główny brzmiał, żeby wprowadzić funkcję mieszkaniową oprócz usług w tym miejscu. Plan miejscowy – ten, który państwu proponujemy – dodatkowo wyznacza coś, czego ten plan poprzedni nie miał – linię zabudowy, więc nie tylko warunki techniczne, ale konkretne linie nieprzekraczalnej zabudowy, strefowanie zabudowy, ciągi piesze, które tutaj też naprawdę one były zaznaczane w sposób enigmatyczny, więc są pewne elementy, które uszczegółwiają, również uszczegółwiają w stosunku do miejsc parkingowych ten rejon i wprowadzają układ drogowy dodatkowy, czego ten plan nie posiada, układ drogowy do środka wprowadzony, a wyprowadzony na wysokości wjazdu do ZUS-u, czyli dalej od ronda. Jeśli państwo przyjrzą się na rysunek planu, ja zaraz go wyjmę na wierzch – można wyświetlić? – Proszę zwrócić uwagę na to, że ten parking właśnie, to jest miejsce na czerwono zarysowane, jeszcze nie zrealizowane, ale to chyba jest ostatnia rzecz, której chcemy w tym miejscu, żeby parking naziemny w takiej formie tymczasowej pozostał w tym miejscu po wsze czasy, no, chyba że do tego zmierzamy. – (**Głosy publiczności** – część wypowiedzi nieczytelna „...komu sprzedaliście...”).”

**Radny E. Bielak** „Proszę odpowiedzieć na pytanie, chyba radny miejski ma prawo wiedzieć, jaki jest inwestor, szanowni państwo. Nie musicie tego głośno, jeżeli RODO przeszkadza, ale ja bym chciał zobaczyć.”

**Prez. K. Żuk** „Czy jest pan dyrektor Nahuluk? Tak. Czy pan dyrektor słyszał pytanie? Czy sprzedaliśmy cokolwiek przy ulicy Zana, Filaretów?”

**Dyr. Wydz. GM A. Nahuluk** „Z tego, co się orientuję, to nie, w tym obszarze nie mamy nic, to jest wszystko własnością inwestora. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Za moment sprawdzę i państwu podam.”

**Radny P. Breś** „Czy można, panie przewodniczący, jeszcze jedno pytanie do tego, co pani dyrektor powiedziała?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę bardzo, pan radny Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Chciałem, pani dyrektor, w takim razie zapytać: jak państwo wydają zgodę na budowę akademika, to czy ten akademik może być też blokiem na sprzedaż komercyjnym? To po pierwsze. Po drugie – jak państwo wydają zgodę na budowę domu seniora, to czy ten dom seniora można skomercjalizo-

wać i sprzedawać jako mieszkania? Czy mamy jakieś prawo do tego, żeby później ewentualnie coś z tym zrobić, jak już to jest pobudowane?” (**Okrzyki i oklaski publiczności**)

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor... Pani dyrektor Ewa Boguta – proszę bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

**Prez. K. Żuk** „Proszę państwa, jak państwo się nieco wyciszycie, to będziecie słyszeli panią dyrektor, dyrektor Wydziału Architektury.”

**Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa UM Ewa Boguta** „Proszę Państwa! Te wszystkie budynki, które pan radny wymieniał, rządzą się troszeczkę innymi prawami. Jeśli chodzi o dom studenta i o dom seniora, to są tak zwane budynki zamieszkania zbiorowego. Jeszcze są inne budynki zamieszkania zbiorowego, na przykład hotele też należą do tej samej kategorii budynków zamieszkania zbiorowego. Każdy z tych obiektów rządzi się, oprócz tych przepisów budowlano-technicznych, rządzi się innymi prawami. Na przykład dom studenta dodatkowo musi spełniać zasady dotyczące szkolnictwa wyższego i też te przepisy mają znaczenie. Jeśli chodzi o dom seniora, są to najczęściej domy, jeśli jest dom, nie jakiś prywatny, tylko dom pomocy społecznej, tutaj wchodzi w zakres przepisy ustawy o opiece społecznej. Nie wiem dokładnie, o jakie chodzi panu radnemu, ale mogę odpowiedzieć co do domów studenta, ponieważ Lublin jest miastem akademickim i ten temat jakby stał się pewnym tematem, który w Wydziale wystąpił, ponieważ jest sporo inwestorów, bo na podstawie ustawy o szkolnictwie wyższym uczelnia wyższa nie musi być inwestorem takiego domu studenta, może to być też każdy podmiot komercyjny, w związku z tym zaczęli inwestorzy budować takie domy, był to też dla nas taki pewne nowe zagadnienie prawne, myśmy nie do końca wiedzieli, jak należy w tej sytuacji postępować, wystąpiliśmy o taką zewnętrzną, mieliśmy własne opinie prawne, ale też chcieliśmy zobiektywizować tę sprawę, występowaliśmy też o taką opinię prawną zewnętrzną, żeby w jakiś sposób nie naruszyć w żadną stronę prawa i tutaj, jeśli chodzi właśnie o domy studenckie, to one mają zupełnie inne uwarunkowania, niż dom seniora. Dom studenta został uznany za taki obiekt, w którym następuje tak zwane – z wielu innych przepisów – miejsce zamieszkania, czyli student, czy to na przykład może być dom asystenta, jeśli prowadzi samodzielne – to jest bardzo skomplikowane, mogłabym długo mówić, bo ten temat jest dosyć skomplikowany... – (**Głosy publiczności – nieczytelne**) - ...natomiast...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie ciszy.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „...jeśli chodzi o dom seniora, jest to zupełnie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, ja bardzo proszę o zachowanie ciszy.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „...inaczej. Tam wchodzi przepisy dotyczące opieki społecznej i tam jest to inaczej organizowane. Natomiast kwestie takiej komercjalizacji tego i wydzielania lokali, to na razie tylko jakby pozytywnie to jest w stosunku do właśnie domów studenckich. – (**Okrzyki publiczności** – wypowiedzi nieczytelne).”

**Radny P. Breś** „Jeżeli można, panie przewodniczący, dopytać jeszcze. Czyli ja rozumiem, że jeżeli państwo wydają zgodę na budowę takiego domu seniora, to co się dzieje później z tym inwestorem, który przekształca to szybciotko i sprzedaje jako mieszkania?”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Nie powinien sprzedawać tego, jako mieszkania.”

### **Okrzyki publiczności**

**Radny P. Breś** „No, właśnie. I teraz pytanie... - (**Okrzyki i oklaski publiczności**) – No, właśnie...”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Tutaj Urząd nie ponosi odpowiedzialności za coś, co robi ktoś. Tę sprawę przecież znamy w mieście.”

**Radny P. Breś** „Czyli pan przyznaje teraz tutaj, przy wszystkich państwu radnych, przy całej Radzie, że my, zgadzając się na tego typu zabudowę w planach, jeżeli przychodzi taka uchwała do nas, a przyszła, budowa domu seniora na LSM-ie przy wąwozie, zgodziliśmy się. Oczywiście ja głosowałem przeciwko i radni, ale został zbudowany ten dom. Jest już wystawiony w całości na sprzedaż, nie jako mieszkania, w całości. Więc proszę państwa, no, z nas robi się nie wiem, kogo. To jest kuriozum. Albo głosujemy za czymś i czegoś wymagamy od tych inwestorów, developerów, albo teraz, no, mamy właśnie taką sytuację, jak dzisiaj – zgadzamy się na dom seniora, na akademik, na coś tam, a okazuje się, że to są mieszkania komercyjne, do sprzedaży i możemy każdą część zieloną, drzewa wykosić i tak dalej, zbudować. Tylko po co, proszę państwa, no, zastanówmy się, w którą stronę to idzie. Dziękuję bardzo.” (**Okrzyki i oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan prezydent chciałby jeszcze zabrać głos?”

**Prez. K. Żuk** „Żeby tutaj odnieść się do tego, czy ten budynek został przekształcony, pani dyrektor.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Nie, myśmy odmówili tam wydzielania samodzielnych lokali.”

**Prez. K. Żuk** „I o to właśnie chodzi. Więc panie radny, jeśli pan stawia zarzut, że doszło do przekształcenia, to pani dyrektor, nie doszło, tak?”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Nie.”

**Radny P. Breś** „Czy doszło, panie prezydencie, do przekształcenia akademika na Chodźki na mieszkania developerskie?”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor, doszło do przekształcenia?”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Proszę państwa, my wydzielamy, jeśli chodzi o domy studenckie, wydzielamy lokale mieszkalne w domach studenckich, a nie w budynkach wielorodzinnych. Ja nie wiem, jak to się odbywa dalej i co robią... - **(Okrzyki i śmiechy publiczności)** – Ale proszę państwa, Urząd nie ma nad tym jakby kontroli...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę publiczność o zaprzestanie swych krzyków.”

**Prez. K. Żuk** „Albo państwo chcecie usłyszeć wyjaśnienia, albo nie, więc proszę chwilę o ciszę.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Użytkowanie jest, jest w użytkowanie na dom studenta.” **(Okrzyki publiczności)**

**Radna M. Suchanowska** „Jeżeli jest wydane użytkowanie na dany cel...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja pani radnej nie udzieliłem głosu, pani radna.”

**Radna M. Suchanowska** „...to jak można to sprzedawać jako mieszkania, a nie dom studenta?”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Myśmy wydali w użytkowanie na dom studenta.” **(Okrzyki publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu planu, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Nie widzę. Jednocześnie zwracam się z zapytaniem, czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie przyjęcie *en bloc*...”

**Radny P. Popiel** „Jest wniosek. Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...wszystkich uwag...”

**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...wniesionych do projektu planu, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały w całości nieuwzględnione.”

**Radny P. Popiel** „Jest wniosek, panie przewodniczący, żebyśmy te uwagi trzy głosowali odrębnie. Panie przewodniczący, to chyba proste jest – każdą uwagę z osobna głosujemy. Trzy uwagi. Uwagi są w projekcie uchwały przecież, każdy czytał.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, będziemy te uwagi głosować, tak jak pan radny zaproponował. Jako pierwsza jest uwaga nr 1, przy liczbie porządkowej nr 1. Czy państwo wiedzą, o której uwadze mówimy? Jest to uwaga w całości nieuwzględniona. Bardzo proszę o określenie tematu. Za nieuwzględnieniem uwagi nr 1 w całości.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa jest „za” nieuwzględnieniem tej uwagi w całości? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głos z sali** „Można prosić o powtórzenie głosowania?”) – Tak, bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Kto z państwa radnych jest... Ja bardzo proszę, żebyście się państwo skoncentrowali na tym, co robimy. Kto z państwa radnych jest „za” nieuwzględnieniem uwagi, którą mamy w liczbie porządkowej 1? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 16 głosów „za”, 11 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że uwaga nie została uwzględniona.

Przy liczbie porządkowej nr 2 również mamy uwagę w całości nieuwzględnioną. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 27. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” nieuwzględnieniem uwagi pod liczbą porządkową nr 2? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 17 głosach „za”, 10 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” uwaga została nieuwzględniona.

Uwaga nr 3 w liczbie porządkowej nr 3 – w całości nieuwzględniona. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 28. Kto z państwa radnych jest „za” nieuwzględnieniem tej uwagi w całości? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, 15 głosów „za”, 10 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że uwaga została nieuwzględniona w całości.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy... Głosowanie nr 29. Kto z państwa radnych głosuje „za” stwierdzeniem, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, w rejonie ulic Zana i Filaretów nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin przyjętego uchwałą nr 359/XXII/2000 Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 13 kwietnia 2000 r. z późn. zmianami? Kto z państwa jest „za”? Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

16 głosów „za”, 10 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – stwierdzam, że Rada Miasta stwierdziła, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń Studium.

Przechodzimy teraz do głosowania kwestii zawartej w załączniku nr 4 do projektu uchwały.

Głosowanie nr 30. Kto z państwa radnych głosuje „za” rozstrzygnięciem o sposobie realizacji zapisanych w planie inwestycji z zakresu infrastruktury technicznej, które należą do zadań własnych gminy oraz zasadach ich finansowania? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny E. Bielak** „Panie dyrektorze, czy wiadomo, czyja to... kto jest inwestorem, właścicielem gruntu?”) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 16 głosów „za”, 11 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta przyjęła przedmiotowe rozstrzygnięcie.

Teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 31. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 16 głosach „za”, 12 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin – część II, dla obszaru położonego w rejonie ulic Zana i Filaretów.”

Uchwała nr 281/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 37 do protokołu

**AD. 8.9. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN W REJONIE ULIC: PODZAMCZE, ALEJA TYSIĄCLECIA, LUBARTOWSKA, RUSKA DLA OBSZARU A**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 353-1) stanowi załącznik nr 38 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany...”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, zwracam uwagę, że to jest Rada Miasta, a nie Rada Miejska – przepraszam.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja nie wiem, do czego dąży pan przewodniczący.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, bo czym innym jest Rada Miasta Lublina, a czym innym jest Rada Miejska na przykład Lubartowa, w związku z tym zwracałem uwagę, panie przewodniczący, że pan jest przewodniczącym Rady Miasta, a nie Rady Miejskiej, to taki wtręt, no, wiadomo, tyle godzin tutaj siedzimy, dyskutujemy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja sobie doskonale z tego zdaję sprawę...”

**Radny P. Gawryszczak** „...w związku z tym ja chciałem tylko zwrócić uwagę taką – nomenklatura w ustawie o samorządzie jest jasna – Rada Miasta Lublina, nie Rada Miejska... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kiedyś tak... Ja się z tym nie zgadzam... Kiedyś była Rada Miejska, teraz jest Rada Miasta...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja sobie z tego doskonale zdaję...”

**Radny P. Gawryszczak** „To takie niuanse, które warto znać po tylu latach będąc w samorządzie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, pan przewodniczący ma oczywiście rację. Ja chciałbym zwrócić tylko uwagę, że jeżeli przytaczam uchwalanie planów z 2000 roku, to jeszcze wówczas uchwalala ją Rada Miejska, a zmiana nazewnictwa nastąpiła później.”

**Radny P. Popiel** „Procedujmy dalej, panie przewodniczący.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Podzamcze, aleja Tysiąclecia, Lubartowska, Ruska dla obszaru A (druk nr 353-1). Czy są z państwa strony jakieś pytania, uwagi lub wnioski do projektu uchwały? Pytam jeszcze raz – czy z państwa strony są jakieś pytania lub wnioski do projektu tej uchwały? Nie widzę.

Jeżeli pytań nie ma, przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 32. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Bardzo panią proszę, żeby pani przestała pokrzykiwać. Bardzo uprzejmie panią proszę, żeby pani przestała pokrzykiwać. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).

Szanowni państwo, 17 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 8 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy uchwałę dotyczącą przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin w rejonie ulic: Podzamcze, aleja Tysiąclecia, Lubartowska, Ruska.”

Uchwała nr 282/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 39 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt... Proszę pani, ja panią bardzo proszę, żeby pani przestała krzyczeć. – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna) – Proszę pani, ale pani naprawdę nie wie, o czym pani mówi, no, niech pani przestanie, no, przykro mi, że pani nie wie, ale ja na to nie mam wpływu.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, bardzo proszę o zapis w protokole, że ja chciałem głosować „przeciw”, ale dosyć szybko przeskoczyła mi tu lampka i zagłosowałem, wstrzymałem się niestety.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, bardzo proszę o tego typu zapis. Bardzo proszę o zapis, że pan przewodniczący Piotr Gawryszczak chciał głosować „przeciw”.”

#### ***Ad. 8.10. USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ PRZY UL. JUTRZENKI W LUBLINIE***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 354-1) stanowi załącznik nr 40 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Droży państwo, przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Jutrzenki w Lublinie (druk nr 354-1). Jednocześnie informuję, że Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska – projekt na tej Komisji nie uzyskał wymaganej większości głosów, w głosowaniu: 3 głosy „za”, 3 głosy „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Czy są z państwa strony jakieś pytania, uwagi, wnioski do projektu uchwały?”

**Przedstawiciel inwestora** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Słucham pana.”

**Przedstawiciel inwestora** „...chciałem zabrać głos, jeżeli można. Moje nazwisko Smoliński, reprezentuję spółkę RWS Inwestycje, która będzie inwestorem w tym terenie i chciałem tylko uzmysłowić państwu, że tak naprawdę dla tego terenu jest ustalony plan zagospodarowania przestrzennego i wszelkie zapisy tego planu zagospodarowania przestrzennego jako inwestor chcemy przestrzeżyć. Jedyne odstępstwem...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, udzielę panu głosu.”

**Przedst. inwestora** „A, przepraszam.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję, panie przewodniczący, że to pan powiedział, jest sprzeciw.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jest sprzeciw, tak?”

**Radny P. Popiel** „Tak.”

**Przew. RM J. Pakuła** „proszę bardzo o określenie tematu, czy dopuścimy do głosu inwestora, żeby nam przedstawił plan w tym rejonie.

Głosowanie nr 33. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” tym, żeby dopuścić mieszkańca do głosu – osobę, która chce przedstawić nam swoje plany w tym rejonie? Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” dopuszczeniem do głosu? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, to był wniosek o dopuszczenie inwestora do głosu – 14 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 7 „wstrzymujących się”. Bardzo proszę, udzielam panu głosu. Tak, oczywiście, bardzo proszę, żeby się pan przedstawił, udzielam panu głosu.”

**Radny M. Jakóbczyk** „Panie przewodniczący, wniosek formalny chciałem złożyć.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, udzieliłem głosu mieszkańcowi. Ja oczywiście przyjmę ten wniosek formalny...”

**Radny M. Jakóbczyk** „Podniosłem rękę w momencie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „W tej chwili udzieliłem głosu.”

**Radny M. Jakóbczyk** „Podniosłem rękę, przepraszam, panie przewodniczący, kiedy zaczynał pan zdanie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan przedstawi to, co pan ma do przedstawienia, potem udzielę panu głosu.”

**Radny M. Jakóbczyk** „To już wniosek formalny nie będzie miał znaczenia. Wycofuję.”

**Radny R. Derewenda** „Panie przewodniczący, ja mam pytanie o wniosek formalny. Czy trzy minuty nadal będą obowiązywały, tak? No, bo nie widzę czasu. Wcześniej państwo cały czas ten minutnik wyświetlali, teraz ja go nie widzę, jakoś zniknął.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jeżeli mamy być konsekwentni, panie radny, to do tej pory nie głosowaliście państwo przeciwko udzielaniu głosu mieszkańcom, a teraz widzę sprzeciw.”

**Radny R. Derewenda** „Do tej pory był minutnik. Ja pytam, gdzie jest minutnik, panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale może... Do niedawna państwo... - (Radna M. Suchanowska – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem).”

**Przedst. inwestora** „Dla mnie wystarczy trzy minuty.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, po raz kolejny udzielam panu głosu, ma pan trzy minuty.”

**Przedst. inwestora** „Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, dziękuję, Wysoka Rado. Chciałem się odnieść do informacji prasowych, które dotyczyły tej inwestycji i informacji, które wzburzały społeczeństwo i odnosili się, lokalna społeczność odnosiła się do tego trochę nie końca doinformowana. Planujemy inwestycję na terenie, która jest objęta planem zagospodarowania przestrzennego, która przewiduje możliwość zabudowy budownictwem wielorodzinnym, i taką inwestycję chcemy tam przeprowadzić. Jedynym odstępstwem od tego, co wynika z planu zagospodarowania przestrzennego, z wszelkich zapisów tam obowiązujących, jest tylko wysokość budynku. – (**Głosy publiczności**) – Ale powiem, dlaczego...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, ja bardzo proszę państwa o nieprzeszkadzanie, a pana proszę o to, żeby pan kontynuował swoją wypowiedź.”

**Przedst. inwestora** „Dobrze. Przy planowaniu zakupu tego terenu opowiadaliśmy się, analizy wykonane przez biuro projektowe, które umożliwiały nam zrealizowanie tam inwestycji z daną ilością metrów powierzchni użytkowej. Jednakże projektant w momencie, kiedy ten grunt został zakupiony, zdecydował się na to, żeby tę swoją pierwotną propozycję zmienić. Pierwotna propozycja polegała na tym, że jak chciał zbudować tam, czy projektował zabudowanie blokiem o długości elewacji: jedna – 30, druga – 60 i wysokość – 30 metrów, bo tyle... zezwalał na to plan zagospodarowania przestrzennego. Powstałby budynek, wielki blok na skrzyżowaniu ulicy Jutrzenki i Watykańskiej. Po przeanalizowaniu i po konsultacji z gronem innych architektów doszedł do wniosku, że lepiej by było w tym miejscu, z uwagi na kontekst, z uwagi na to, że przy ulicy Watykańskiej i przy ulicy Różanej istnieją wysokie budynki; zaprojektował w związku z tym jeden wyższy element tego budynku, który jest dominantą w tym obszarze

i który znalazł naprawdę bardzo dobrą ocenę w Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Dlatego my wnioskujemy o takie odstępstwo, jedyne odstępstwo. Tyle na ten temat. W związku z tym, że na jednej z komisji zasugerowano nam, że dobrze by było, żeby coś zaproponować też lokalnej społeczności za zgodę na taką zabudowę, proponujemy w ramach rewitalizacji wąwozu Rury wykonanie pewnych elementów dla lokalnej społeczności – uzupełnienie ławek, uzupełnienie koszy na śmieci, wykonanie wybiegów dla psów, wykonanie placu zabaw na łączną kwotę ponad 200 tys. zł. – (**Głosy publiczności** – nieczytelne).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan radny Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja mam pytanie do pana inwestora. Proszę pana, przecież pan doskonale wie, że zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pan buduje to, co buduje. Jest ustawa lex developer – dobra, okay, może pan teraz zmienić ten plan, my możemy to przegłosować lub nie. Potem, jak wiadomo ścieżka legislacyjna, jak tego pana projektu wygląda, może pan się z tym zwrócić do sądu. Ale ja mam pytanie do pana, bo pan tak, że tak powiem, nie do końca sprecyzował, może nie do końca precyzyjnie się określił. Czyli co? Mam rozumieć, że pan rezygnuje z tego długiego budynku, idzie pan w górę i zachowuje tyle samo mieszkań, czy pan powiększa poprzez ten budynek, bo dokładnie 14 pięter ma on mieć, czy ile? Nie, nie, precyzyjnie zadaję pytania, bo jeżeli pan powiększa, to musi pan zwiększyć stosunek miejsc postojowych, parkingowych do tej inwestycji, no bo wie pan, ja jestem członkiem rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Czuby i my ześmy dyskutowali na ten temat, my w tej chwili budujemy parking na tym osiedlu za własne środki, spółdzielcze, i wie pan, to nie jest tak, że pan otrzyma w prezencie od Spółdzielni parking, a pan sobie powiększy budynek do 14 pięter. I tam jest, no, muszę panu powiedzieć, nie to, że mój protest, ale protest mieszkańców. Wie pan, ja wiem, że pan wykorzystuje w tej chwili możliwości prawne ustawy, ale chcę, żeby pan doprecyzował, jak to ma wyglądać – czy idzie pan w górę, czy po prostu obszarowo, powierzchniowo, można powiedzieć, na tej działce zwęża budynek tylko, pozostaje ta sama liczba mieszkań. Druga sprawa – pan wie doskonale, że akurat to osiedle jest tak zagęszczone, że komunikacja na tym osiedlu jest fatalna. Była wojna między Wiśniowym Sadem a mieszkańcami Spółdzielni, tam była totalna wojna przez kilka lat. Ja nie mówię, że to jest moja tylko zasługa, ale tutaj i radnego, przewodniczącego – muszę też mu oddać to, bo też kilku radnych w poprzednich kadencjach za tym tematem chodziło i ten konflikt nam zniknął, my nie chcemy kolejnego konfliktu. Komunikacja jest o tyle fatalna, że wjazd od strony Wioski SOS jest też nieuregulowany, gdzie miasto broni się strasznie, żeby to wąskie gardło przepustowości komunikacyjnie nie uregulować, co dla mnie też jest zupełnie niezrozumiałe. My ześmy długo dyskutowali nad zmianą miejscowego planu zagospodarowania w tym rejonie, naprawdę to była dyskusja i tutaj mogę powiedzieć, przyznać rację, powiedzmy, panu prezydentowi Żukowi, że to było dyskutowane, ale teraz jest kolejna, tak zwana – w cudzysłowie – „wrzutka pana”, bo pana piłka jest w stronie, i chciałbym, żeby pan to doprecyzował po prostu.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy ze strony państwa radnych... Proszę pana, nie przewidujemy dyskusji, ja panu jeszcze udzielę głosu w ramach uzupełnienia pańskiej informacji, ale na razie pytania ze strony państwa radnych. Bardzo proszę, pan radny Robert Derewenda.”

**Radny R. Derewenda** „Jeszcze mam pytanie też do inwestora. Mianowicie mam przed sobą umowę podpisaną właśnie w sprawie tego wybiegu dla psów, kosze i place zabaw, ale nie widzę tutaj tej kwoty, o której pan inwestor mówił, że te inwestycje były podjęte do 200, czy około 200 tys. zł. Tego tutaj nie widzę w tej umowie.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie przewodniczący, ja tylko jeszcze dosłownie jedno słowo. My mieliśmy taką ciekawą wrzutkę tam, taką ciekawą, że wybudowano nam maszt telefonii komórkowej i nikt się o to nie zapytał i to było tak zrobione precyzyjnie, że w jedna noc ten maszt po prostu powstał. Ja wiem, że ten maszt powstał już i on jest *de facto* i to *status quo* jest zachowane, bo teraz gdyby pan budował ten budynek i podejrzewam sprzedawał te mieszkania i maszt by miał dopiero powstać, to by niezła tam była heca. No, ale to tak nieraz u nas jest, że w ciągu nocy ja się budzę, przez okno wyglądam, bo mieszkam wysoko i patrzę, a tu po drugiej stronie ulicy stoi maszt. To jest właśnie realizacja inwestycji w Lublinie. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Dariusz Sadowski i za chwilę pan przewodniczący Bartosz Margul.”

**Radny Dariusz Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mamy kolejną próbę tak naprawdę przeforsowania zmiany w trybie ustawy lex developer, już zmierzaliśmy się na wcześniejszych sesjach z takimi wnioskami. Ja organicznie nie zgadzam się na stosowanie tej ustawy, bo mamy otóż sytuację taką, że mamy plan zagospodarowania przestrzennego, no, tutaj pan, występując – rozumiem – jako pełnomocnik inwestora powiedział – no, projektant zmienił swoje plany, czy swój projekt, no i inwestor przychodzi bez analizy zasadności, którą robimy przy zmianach planów. Ja przypomnę, że i Spółdzielnia Mieszkaniowa Czuby, i Rada Dzielnicy Czuby Północne negatywnie się wypowiedziały o tym wniosku i inwestor przychodzi, ja rozumiem, że wszyscy w Radzie są dobrymi planistami, urbanistami, ale chyba po to jesteśmy tu powołani i można realizować takie wnioski w trybie przewidzianym ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym, poprzez zmianę planu, gdzie jest analiza zasadności i cały proces również z wyłożeniem do publicznej informacji takiej zmiany się odbywa i można, wszyscy zainteresowani mogą zgłaszać uwagi do takiej zmiany. W trybie ustawy lex developer takiej możliwości nie ma, jest praktycznie przyspieszony tryb realizacji, od razu wchodzi to pod obrady Rady Miasta, więc być może ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym nam już nie jest potrzebna, zostaniemy przy lex developer, wtedy Wydział Planowania będzie miał mniej pracy, po co wyłożenia planów, po co analizy zasadności i tak dalej. Także osobiście, i tutaj jestem konsekwentny, jestem przeciwko stosowaniu tego trybu

wynikającego z *lex developer*. Jak wiecie państwo, inne miasta już przygotowały, przyjęły, albo są w trakcie przygotowania standardów urbanistycznych, które mają utrudnić stosowanie takiej ustawy, bo ona jako *lex specialis* wydaje się otwiera zbyt szeroką furtkę i myślę, że ustawodawcy mieli coś innego na myśli, przygotowując tę ustawę, a mieli na myśli tereny kolejowe, powojkowe, żeby tam ułatwić działalność budownictwo mieszkaniowe. Wydaje się, że ten przypadek nie spełnia tych wymogów. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan przewodniczący Bartosz Margul, a jako kolejny pan radny Stanisław Brzozowski.”

**Radny B. Margul** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! My tu dość szeroko ten temat omawialiśmy na komisjach, jak wtedy pan wystąpił na komisji, ja prosiłem, żeby pan przygotował, jeśli jest taka możliwość, tę wizualizację, bo cała kwestia mniej więcej polega na tym, na postawieniu w pionie klocka, który miałby leżeć pionowo... w poziomie, przepraszam – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Panie radny, bez skojarzeń (śmiech). I pytanie jest takie, a bardziej pytanie do urzędników miasta: czy jesteście państwo w stanie potwierdzić, że rzeczywiście w ramach istniejącego planu zagospodarowania istnieje tam możliwość postawienia, tak jak pan inwestor mówił, budynku ok. 6 metrów kwadratowych, a z tej inwestycji wyniknie mniej, czyli 5.600 – tak, pan mówił 5.600 na komisjach? Czyli ja bym chciał potwierdzenie ze strony państwa urzędników, że rzeczywiście tak będzie i tylko po prostu zmieni się niejako położenie – z poziomego na pionowe. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan radny Stanisław Brzozowski.”

**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! To nie jest tak, że ustawa *lex developer* jest tutaj jakby przyczyną całego nieszczęścia i całego zła, bo ostatecznie, jak państwo tu sami widzicie, mamy prawo debatować i mamy prawo zdecydować o tym, jak będzie i mamy prawo odrzucić te propozycje, z którymi wychodzą developerzy na podstawie wykorzystujący tę ustawę *lex developer*. Ja myślę, że przyczyną tego wszystkiego i całego zła, i tego niezadowolenia, które się przejawia chociażby właśnie na dzisiejszej sesji, jest to, że nie mamy naprawdę żadnych standardów architektoniczno-urbanistycznych. – (**Okrzyki i oklaski publiczności**) – Chodzi o to, że jeśli wypracujemy sobie tutaj w Radzie Miasta, a możemy to zrobić, pewne standardy, to nie dojdzie do tego, żeby robić kamienne pustynie, tylko po prostu będziemy budować dla ludzi i będziemy liczyć się z ich potrzebami, bo człowiekowi nie wystarczy dach nad głową. – (**Okrzyki i oklaski publiczności**) – Człowiekowi nie wystarczy dach nad głową, musi mieć trochę jeszcze przestrzeni przed sobą, musi mieć gdzie zaparkować samochód, musi mieć gdzie wyjść z dzieckiem na spacer, musi załatwić swoje sprawy, powiedzmy, w sklepie, czy w urzędzie, czy w jakiejś innej instytucji, a nie jeździć i szukać tych usług po całym mieście. No, po prostu, jak mówię, musi być jakaś wizja, jakaś myśl architektoniczno-urbanistyczna. Jeśli tego nie będzie, to będą takie sytuacje i w końcu udusimy się, sami się w tym udusimy wszyscy. Dziękuję bardzo.” (**Okrzyki i oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Piotr Breś. Proszę bardzo, pan radny Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! No, tutaj pan przewodniczący Sadowski powiedział, że z reguły jest przeciwko takiej ustawie lex developer, jeżeli jest wrzucana, ale pokazali państwo cztery głosowania wstecz, że nie potrzeba ustawy lex developer, żeby zabudowywać każdy skrawek. Więc tu nie chodzi o ustawę, tylko chodzi o nas – albo jesteśmy za zabudową każdego skrawka, albo nie, i tyle. Dziękuję.”  
**(Oklaski i okrzyki publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. No, nie wiem, panie radny Breś, ja czytam to, co otrzymuję w projektach uchwał i wiem, czego dotyczą te zmiany, które głosowaliśmy. Jeżeli chodzi o Filaretów, Zana, tam jest plan, w którym było jeszcze bardziej budownictwo zagęszczone, niż propozycje, które przegłosowaliśmy, gdzie nie było zieleni, gdzie nie było komunikacji i była *stricte* zabudowa usługowa, tak, tutaj jest dopuszczona zabudowa usługowo-mieszkaniowa, więc dająca możliwość lepszego, bardziej przyjaznego wykorzystania tej przestrzeni. Ale my nie zmieniliśmy w kierunku zagęszczenia tej zabudowy, tylko wręcz przeciwnie. Także to nie jest adekwatne do tej sytuacji, o której mówimy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan radny Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Tak, dziękuję bardzo. Szanowni Państwo Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Ja chciałbym jeszcze tutaj nawiązać do dokumentów, jakimi są opinie. Przepraszam, członkiem Komisji Rozwoju już nie jestem, niemniej jednak mam przed sobą dokument od Lubelskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej i opinię negatywną w tym temacie. W uzasadnieniu: *Niniejsze stanowisko wydano w zakresie zgodności z wymaganiami ochrony przeciwpożarowej, dotyczącymi w szczególności zapewnienia wody do celów przeciwpożarowych i dojazdu dla pojazdów jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz zgodności z przepisami – i tak dalej – W przedłożonej dokumentacji zagadnienia związane z doprowadzeniem drogi pożarowej do budynku, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, zwanego dalej rozporządzeniem MSWiA, nie wskazują precyzyjnie i jednoznacznie przebiegu drogi pożarowej do budynku objętego wnioskiem oraz parametrów technicznych tej drogi. Ponadto dokumentacja nie uwzględnia zagadnień związanych z zapewnieniem zaopatrzenia w wodę do zewnętrznego gaszenia pożaru. Nie określono, zgodnie z rozporządzeniem MSWiA, wymaganej ilości wody do celów przeciwpożarowych dla miasta Lublina, jako jednostki osadniczej, bądź dzielnicy lub osiedla w jednostce osadniczej, jak i nie wskazano źródła wody w postaci sieci wodociągowej z hydrantami przeciwpożarowymi o odpowiedniej, wymaganej przepisami przeciwpożarowymi, wydajności.*

No, szanowni państwo, opinia, jak dla mnie, ze względów bezpieczeństwa jest druzgocąca, to powiem wyraźnie. No, w jaki sposób możemy dopuścić do realizacji tej inwestycji, jeśli tutaj w tym momencie Straż Pożarna wydaje negatywną opinię. Dodatkowo jeszcze zwrócę uwagę, iż Lubelski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny również wydał negatywną opinię, już tego czytać, wybaczcie, nie będę, ale tu chodzi o segregację odpadów – tak ja to pojmuję bezpośrednio – więc tu takie pytanie formalne mam – czy w przypadku, kiedy to jedna, czy więcej instytucji, które się miały wypowiedzieć, negatywnie opiniują, czy w ogóle ten projekt powinien być stawiany tutaj, na obrady Rady Miasta? Czy jedna z tych opinii z automatu nie eliminuje, powiedzmy, tego wniosku? Taką wątpliwość prawną mam. Ale ja pytam prezydenta, jeśli mogę, to wiem, do kogo swoje słowa kieruję. Bardzo serdecznie dziękuję, panie przewodniczący.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę. Bardzo proszę pana, jako pierwszego, o udzielenie odpowiedzi na wątpliwości radnych.”

**Przedst. inwestora** „To może odpowiem na ostatnie pytanie. Tę opinię, którą pan przytoczył Straży Pożarnej, została napisana tak, jakby była dostarczona dokumentacja do pozwolenia na budowę. Niestety, ustawa lex developer nie nakłada takiego obowiązku, żeby przygotować tak dokładne dokumentacje. To ma być tylko i wyłącznie koncepcja i to była tylko i wyłącznie koncepcja. Koncepcja nie podaje tak szczegółowych informacji, jak pan tutaj przytoczył w tej opinii Straży Pożarnej i nie miała takiego obowiązku. Nawet nie mieliśmy możliwości, żeby coś takiego przygotować na tym etapie. W związku z tym jest to opinia Straży Pożarnej, ale nie mogła być inna do takiego opracowania, bo takie opracowanie na nas nakłada, taki obowiązek takiego opracowania nakład na nas ustawa o ułatwieniach w inwestycjach mieszkaniowych.

Wracając do kwestii garaży podziemnych – zakładaliśmy, że będzie zbudowane dwie kondygnacje garaży podziemnych, w związku z tym ta ilość miejsc postojowych, która była przewidziana do tego budynku, będzie się mieściła na naszej działce w dwóch kondygnacjach. I tak to było zrealizowane.

Jeżeli chodzi o deklarację dotyczącą kwestii inwestycji w wąwozie Rury, to ja dzisiaj dopiero podałem tę informację, nie było tego w piśmie, natomiast dzisiaj potwierdzam i jeżeli potrzeba, to mogę na piśmie to złożyć do protokołu. Planujemy, planowalibyśmy, jeżeli państwo oczywiście wyrażą zgodę na taką, a nie inną inwestycję w takim kształcie, wybudowanie placu zabaw dla dzieci za 100 tys. zł, wybiegu dla psów za 60 tys. i pozostałe elementy infrastruktury typu ławki, kosze na śmieci za ok. 40 tys. – w sumie 200 tys. zł.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, dla mnie zasadniczym pytaniem było pytani, które padło na samym początku, zostało jeszcze powtarzane, a mianowicie to, czy się zwiększa ilość mieszkań, czy się zmniejsza. Postawienie budynku w pozycji pionowej, a nie poziomej rozumiem, że zmniejsza ilość metrów kwadratowych inwestycji. Czy może pan to potwierdzić.”

**Przedst. inwestora** „Powiem to tak: plan zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu, dla tego kawałka terenu zakłada możliwość wykonania budynku, tak jak powiedziałem, takiego klocka, gdzie by było 6,3 tys. metrów kwadratowych powierzchni użytkowej, łącznie z powierzchniami usługowymi, przy ośmiu kondygnacjach. My tutaj zakładamy, że jedna część budynku będzie ośmiokondygnacyjna, druga czternastokondygnacyjna... – (**Głosy publiczności**) – ...ale tylko i wyłącznie dlatego – przeczytam może opinię Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej... Nie, ja może przeczytam, bo to tylko i wyłącznie zostało, legło u podstaw, że taki, a nie inny budynek... Proszę? – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, proszę przeczyta, proszę odczytać.”

**Przedst. inwestora** „Może wyciąg z tej opinii. *Lokalizacja inwestycji i funkcja terenu są zgodne z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin dla terenu objętego wnioskiem. Przedstawiona analiza urbanistyczna wykazuje brak negatywnych wpływów lokalizacji w tym miejscu budynku czterokondygnacyjnego, planowany budynek wpisuje się w istniejącą sylwetę miasta i stanowi kontynuację istniejącej zabudowy wysokiej w tym obszarze.* Chciałem jeszcze raz powtórzyć, że to nie byłby najwyższy budynek w okolicy. Budynki przy ulicy Różanej są wyżej lokowane, są wyższe w sumie.”

**Radny P. Breś** „Ale, panie przewodniczący, dalej pan inwestor nie odpowiedział na panie pytanie – czy się zwiększy ilość metrów, czy zmniejszy, mieszkań.”

**Przedst. inwestora** „Zmniejszyłaby się – w stosunku do tego, co jest możliwe do wybudowania, przy takim układzie zmniejszyłaby się.”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Część pytań była skierowana do pana prezydenta, ewentualnie do służb pana prezydenta. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Radny Z. Ławniczak** „Ale, panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale dajcie państwo odpowiedzieć na pytania, które zadaliście.”

**Radny Z. Ławniczak** „Ale właśnie chcę, żeby pan odpowiedział, bo pan kluczy.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie, nie, w tej chwili nie będzie dyskusji pomiędzy panem radnym a panem. Pan udzielił odpowiedzi... - (**Radny Z. Ławniczak** „Ale pan nie odpowiedział na to pytanie...”) - ...w miarę swoich kompetencji i wiedzy. W tej chwili poprosiłem pana prezydenta o udzielenie odpowiedzi przez prezydenta i jego służby. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor Wydziału Architektury – proszę bardzo.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Proszę państwa, jeśli chodzi o ten wymiar powierzchni użytkowej w stosunku do tego, gdyby to było, powiedzmy w poziomie, bądź w pionie, my takich danych nie mamy, żeby sprawdzić to co do metra, dlatego że to opracowanie, które jest załączane do wniosku o uchwałę lokalizacyjną, jest koncepcją. Tutaj my się opieramy na danych, które tutaj we wniosku podaje inwestor. Myślę, że tak na forum państwa radnych można przyjąć, że mówi to publicznie, nie sądzę, żeby przekłamywał. To, jeśli chodzi o to, czy możemy to sprawdzić – no, nie możemy, bo takich danych nie mamy.

Jeśli chodzi o te opinie, to te opinie... wiele jednostek wypowiada opinie. Zgodnie z ustawą o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych te opinie nie muszą być pozytywne. Jeśli chodzi o te opinie, one odnoszą się rzeczywiście – tutaj potwierdzam to – one odnoszą się do opracowań szczegółowych. Ponieważ zarówno Straż, jak i Sanepid tych szczegółowych rozwiązań nie miały, więc jakby zwróciły uwagę na problemy, które mogą się pojawić, bo takich danych dotyczących choćby drogi pożarowej, czy w Sanepidzie, jak będzie kwestia odprowadzania odpadów, to są rozwiązania rzeczywiście na etapie już realizacji inwestycji, nie na etapie koncepcji. Tutaj to jakby jest raczej zwrócenie uwagi, niż jakby ta opinia jest wiążąca na tym etapie procedowania inwestycji. Oczywiście mówię to w oparciu o ustawę, o ustawę o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych. Jedynym wymogiem formalnym do tego, aby wniosek mógł być przez państwa procedowany, są tzw. uzgodnienia. W przypadku tej inwestycji jest to uzgodnienie z zarządcą drogi i tutaj takie uzgodnienie pozytywne od zarządcy drogi jest, co otworzyło drogę formalną do procedowania tego wniosku właśnie na Radzie Miasta.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „I dalej, proszę państwa, kluczymy, kluczymy, kluczymy, tak zamotamy to, żeby nic nie wiadomo było, o co chodzi. Nam nie chodzi o powierzchnię, tylko my żeśmy głosowali tam stosunek miejsc parkingowych do jednego mieszkania. Jeżeli on jest zachowany, to w takim razie, jak pan buduje tu wieżowce, powinien pan wybudować tam podziemne parkingi i ulokować swoich lokatorów w tych podziemnych parkingach – mi o to chodzi. To jest jedna rzecz, na którą pan nie odpowiedział. Powiedzmy przykładowo, no, już tak na chłopski rozum panu powiem. Miał pan sto mieszkań, teraz ma pan wybudować dwieście, to dla tych stu mieszkań, jak to mówią więcej... No, bo ja nie wiem, nie wiem, bo kluczymy o powierzchniach, ale mi nie chodzi o powierzchnię, tylko o ilość mieszkań i jakbym... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Dobrze, powierzchnia jest powierzchnią, pan powiedział, że się nie zmieni, z tego co rozumiem, ale mi chodzi też o ilość, ilość zwiększy się, ale mi chodzi o ilość głównie zabudowy mieszkaniowej.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych? Bardzo proszę, pan przewodniczący Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! I ta dyskusja pokazuje, jak dziurawa to jest ustawa lex developer, a więc inwestor występuje z wnioskiem... - (**Oklaski publiczności**) - ...inwestor występuje z wnioskiem, wniosek może zawierać jedynie ogólną koncepcję, my jako wybitni – mówię o koleżankach i kolegach radnych – jako wybitni planiści i urbaniści na tej podstawie mamy podjąć decyzję, bo oczywiście stosowne służby, nie mając projektu budowlanego, czy Straż, czy inne służby nie mogą wydać opinii, albo wydają takie, jakie są. Służby pana prezydenta, no też pan prezydent nie jest tutaj wnioskodawcą, więc urzędnicy pana prezydenta też na podstawie koncepcji nie mogą przeliczyć, ile będzie tych metrów i jak ten budynek ostatecznie będzie zrealizowany, bo podkreślam – to jest wizualizacja i na podstawie wizualizacji my mamy podejmować decyzję o *de facto* zmianie planu, gdzie nie chciałby się powtarzać, ale zgodnie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym jest analiza zasadności, są wyłożenia i tak dalej, tak?

I jeszcze jeden argument – no, w Polsce to chyba bylibyśmy pierwszy dużym miastem, które w trybie lex developer podjęłoby taką uchwałę. Nie wiem, czy powinniśmy być pionierami w tym względzie i poddaję to państwu pod rozważenie, bo to będzie pewnie traktowane jako swoisty precedens przy następnych wnioskach, a nie dziwiłbym się innymi inwestorom, mając przyspieszoną ścieżkę, że projektanci nagle będą mieli marzenia senne i będą zmieniali koncepcje już na terenach objętych planem zagospodarowania przestrzennego. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

**Radny B. Margul** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Ja chciałem jeszcze dopytać, w zasadzie to chyba do pani dyrektor Boguty pytanie, bo myśmy poznali, widzieliśmy tę koncepcję, prawda, tych dwóch wież i tak naprawdę, jeżeli górę tej jednej wieży włożymy w środek, to ja mniej więcej wierzę w to, że ta powierzchnia jest taka sama lub mniejsza, jeżeli tak jest. Ja mam pytanie tylko takie, no bo... - (**Radny E. Bielak** „Jaki interes by miał...”).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie Bielak, proszę nie przeszkadzać.”

**Radny B. Margul** „Ja mam pytanie tylko takie: czy w tej ustawie, jeżeli mamy taką koncepcję przedstawioną i ona rzeczywiście może nas, powiedzmy, przekonać, jeżeli to jest, powiedzmy, postawienie tylko w pionie to, co miało być w poziomie, tylko że pytanie jest takie: na ile potem projekt budowlany może się różnić od tej koncepcji? Na ile musi być utrzymany? Bo jeżeli może być utrzymany, no to w jakiś sposób mnie to przekonuje, natomiast w jaki sposób jest związany tą koncepcją?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Jeszcze się zgłasza pan radny Ławniczak, tak?”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Proszę państwa, oczywiście jest we wszystkich szczegółach określonych w projekcie uchwały, będzie to egzekwowane na etapie projektu...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani dyrektor, ja za chwilę... Pani dyrektor, ja za chwilę pani dam głos. Skończmy serię pytań. Proszę, pan radny Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja bym prosił jednak mimo wszystko, żebyśmy nie dyskutowali i nie opiniowali ustawy lex developer, za parę miesięcy panowie mają szansę to zrobić w Sejmie, jak państwo wystartujecie, tam będziecie to procedować. My się skupmy na konkretnym przypadku. Ta ustawa zakłada jedną rzecz – my, jako Rada Miasta Lublin mamy zaopiniować konkretne przypadki i tu jest konkretny przypadek, sensu stricto pan powiedział, i to pytanie, które do pana skierowałem – z tego, co rozumiem ja, jest późno, jesteśmy zmęczeni, jest gorąco, ale powiem tak: pan na tej samej powierzchni zabudowy buduje ten budynek, nie zmniejsza pan, tylko idzie pan w górę, no to jak fizycznie, logicznie można przyjąć, że się powierzchnia nie zmniejszy? Zwiększy się powierzchnia i zapewne liczba mieszkań też się zwiększy. Mi chodzi o pytanie zasadnicze. Pan wie doskonale, że komunikacja na tym osiedlu, bo wie pan doskonale, jest beznadziejna. Wjazd na to osiedle i wyjazd jest bardzo wąską ulicą Jutrzenki, która nie znalazła akceptacji w przebudowie, mimo że Rada Dzielnicy Czuby Północne, Spółdzielnia i wiele kręgów tam mieszkańców o to zabiega od lat. Niestety, upór naszego Wydziału, który zaopiniował pozytywnie, to Zarządu Dróg i Mostów jest taki, że się nie dało tego zakrętu nieszczęsnego zrobić. I teraz mi chodzi o to – jeżeli pan zwiększy powierzchnię, to też ilościowo sklepy, bo tam jest zabudowa też marketingowa na dole, powiedzmy się nie zwiększy, ale zwiększy się liczba mieszkań, gdzie będzie pan musiał zapewnić miejsca parkingowe dla tych mieszkańców i analogicznie, taki profesor był, Porównywajew się nazywał, rosyjski – najlepiej to porównać z Wiśniowym Sadem dosłownie trzysta metrów dalej, gdzie był konflikt, dlatego o tym mówiłem. I chcę konkretną tylko odpowiedź, czy zwiększy się panu przez te dwie wieże liczba mieszkań i nic więcej od pana już nie oczekuję dzisiaj. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Eugeniusz Bielak.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym wiedzieć, ile się zmniejszy, o ile mniej zieleni tam będzie. Bo pan proponuje – ja dobrze słuchałem pana, bardzo uważnie – pan proponuje to samo, co jest na Krańcowej. Proszę pojechać, panie prezydencie, proszę pojechać i niech pan zobaczy, jak wygląda budynek w budynek. To jest coś fatalnego, takich rzeczy nie możemy robić, bo miejsca zielonego nie ma tam w ogóle, w ogóle nie ma. Jest wjazd do jednego budynku i do drugiego, i to są ściany tylko i wjazd do garaży. I dla mnie niepokojące jest to, że pozbawiacie mieszkańców zieleni. Ja się, drodzy państwo, na to betonowanie wasze nie godzę. Dziękuję.” (Oklaski publiczności)

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, ja nie chce być niczym adwokatem, wie pan, ale jak budynek zamiast poziomo, będzie pionowo postawiony, to zieleni będzie więcej – to jest jedna rzecz. A druga rzecz – pan tam jeszcze nigdy w życiu chyba nie był, bo dziś to jest parking w całości zabetonowany, więc nie wiem, o jakiej zieleni pan mówi.

Czy jeszcze ze strony państwa radnych są pytania? Nie widzę. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Udzielę panu głosu, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu. Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę, ma pan trzy minuty.”

**Przedst. inwestora** „Odpowiadając panu radnemu Ławniczakowi...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie, nie, to nie było do pana, zgłaszał się jeszcze mieszkaniec.”

**P. A. Filipowicz** „Andrzej Filipowicz, Lubelski Alarm Smogowy. Szanowni Państwo! My wiemy, że dzisiaj jest niedziela handlowa, ale ani ustawa lex developer zwana, ani ustawa o zagospodarowaniu, planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie przewiduje – państwo wiecie o tym, dostaliście dzisiaj prośbę, przeprosiny, błaganie niemal o to, żebyście spojrzeli na nas, jak na ludzi, na tego pana również. W związku z tym przeczytajcie państwo, była interpelacja, są orzeczenia, ugruntowane orzecznictwo regionalnych izb obrachunkowych, są protokoły Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Pan prezydent mówi, że nie rozumie, o czym my mówimy, pan prezydent Szymczyk. Panie przewodniczący, niech proceduje ten pan, procedujcie państwo, ale to się wzięło z Górek Czechowskich, my o tym wiemy, nie róbmy handlu z tym, czy tym, bo pana do tego zmuszono, żeby jeszcze deklarację składał, co da w zamian. A co ma dać „Iksiński”, który trzydzieści lat nie może zrobić nic na działce, bo musi być teren zielony? Więc jeszcze raz apeluję. Jest niedziela handlowa, ale nie kupczcie państwo tym, czym kupczyć nie wolno.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, udzielam głosu w tej chwili przedstawicielowi inwestora. Ma pan trzy minuty i będzie to ostatnia pana wypowiedź. Bardzo proszę.”

**Przedst. inwestora** „Odpowiadając na pytanie pana Ławniczaka, radnego Ławniczaka – przewidujemy, że będzie garaż podziemny dwukondygnacyjny, w związku z tym te miejsca postojowe, które były przewidziane do obsługi tego budynku, będą lokalizowane tylko i wyłącznie na naszej działce.

Jeżeli chodzi o teren zielony – nasza koncepcja zakłada, że cały teren, oprócz dojeżdż i budynku, będzie zazieleniony i przewiduje spełnienie wszelkich wymagań określonych w planie zagospodarowania przestrzennego, także w zakresie zieleni, które zostały tam określone, wszelkie... Jeszcze raz chciałem zwrócić uwagę, że koncepcja nasza tylko w jednym obszarze jest odmienna od planu zagospodarowania przestrzennego – wysokości budynku. I tylko ten aspekt jest wnioskowany za pomocą tej ustawy.”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Skończył pan wypowiedź?”

**Przedst. inwestora** „A, liczba mieszkań. W analizie pierwotnej, którą robiliśmy, przewidywaliśmy, że można tam zlokalizować około 110 mieszkań, w tej pierwszej takiej koncepcji, takim bloku klockowatym. Natomiast w tej lokalizacji jest przewidziane od 87 do 93 mieszkań, czyli mniej. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Tak, ale generalnie jest tak, że w związku z tym tych miejsc postojowych będzie mniej, ponieważ jest to... wynika z przelicznika, który wynika z planu zagospodarowania przestrzennego. Wszelkie wskaźniki, które zostały określone w planie zagospodarowania przestrzennego są spełnione i nie wnioskujemy tu o jakąkolwiek inną zmianę, tylko i wyłącznie wysokość.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję panu bardzo. Były również pytania do pana prezydenta i do służb pana prezydenta. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor – bardzo proszę.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Odpowiedział już na większość państwa inwestor. Rzeczywiście, jeśli chodzi o to, analizowaliśmy, jakie są zmiany w stosunku do obowiązującego planu, więc jeśli chodzi o zieleni i miejsca parkingowe, oni muszą – my będziemy to sprawdzać – muszą spełnić te standardy, te zapisy, które są w obecnym planie zagospodarowania. Różnica tutaj polega na tym, że plan dopuszcza do ośmiu kondygnacji, częściowo budynek ma osiem kondygnacji i drugi ma czternaście, i połączone to jest parterowym takim jakby pasażem usługowym. To, jeśli chodzi o tutaj to w stosunku do istniejącego planu; to to, co pan mówi, że jest to wysokość, bo przekracza te osiem kondygnacji, jak również w tej części właśnie czternastokondygnacyjnej, no, jest większa intensywność niż to dopuszcza plan. Tylko te dwie rzeczy we wniosku jakby są wnioskowane. Inne rzeczy muszą być zgodne z ustaleniami planu.

Nie wiem jeszcze, jakie państwo chcieliby odpowiedzi na pytania, bo wydaje mi się, że tutaj pan też odpowiadał w tej kwestii.”

**Radny B. Margul** „Panie przewodniczący, mogę powtórzyć pytanie?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Droży państwo... Jeszcze pan Bartosz Margul – proszę.”

**Radny B. Margul** „Pani dyrektor nie odpowiedziała na jedno pytanie. Pani dyrektor, jeszcze pytałem... pani dyrektor, pytałem jeszcze o to, na ile ta koncepcja, na ile projekt budowlany, no bo teraz słyszymy, że ma być mniej mieszkań, niż może być według planu, na ile tej koncepcji musi się trzymać potem.”

**Dyr. Wydz. AB E. Boguta** „Już odpowiadam na to pytanie. Proszę państwa, we wniosku i w projekcie uchwały są podane te widełki ilości mieszkań, powierzchni, wszystkie te parametry podstawowe są w tej uchwale doprecyzowane, bo to ma obowiązek podać inwestor, występując w tym trybie tej ustawy. I to jest coś, jakby abstrahując od tego, to jest coś takiego innego, coś pomiędzy planem a decyzją, ale my przy wydawaniu pozwolenia na budowę absolutnie

musimy się trzymać tej uchwały, którą ewentualnie, bądź nie państwo podejmą. Nie ma innej możliwości, żebyśmy cokolwiek innego. Gdyby inwestor zmienił swój pomysł, czy wizję, to musiałyby znowu otrzymać od państwa kolejną uchwałę, bo ustawa nie zabrania wydania na dany teren nawet dziesięciu państwa uchwał. Czyli na pewno to będzie egzekwowane to, co zostanie uchwalone.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Wydaje się, że wyczerpaliśmy dyskusję.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, pan radny Gawryszczak.”

**Przew. Klubu PiS P. Gawryszczak** „Chciałbym przed głosowaniem 10 minut przerwy dla Klubu.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Słyszę głosy, że nawet 15. Bardzo proszę, 15 minut przerwy do godziny 22.55.”

Po przerwie:

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o sprawdzenie listy obecności. Bardzo proszę państwa radnych o zbliżenie kart do czytników – sprawdzamy obecność po przerwie. Drodzy państwo, już mamy 19 radnych, czyli jest wymagane quorum. Wznawiam obrady po przerwie.

Zakończyliśmy dyskusję... - (**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący...”) – ...na temat podjęcia uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Jutrzenki w Lublinie...”

**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący, przepraszam...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak?”

**Radny P. Popiel** „...mam jedną uwagę, jeśli mogę pana przewodniczącego serdecznie prosić.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Bardzo dziękuję. Zarządził pan przerwę do 22.55, jest godzina 23.19 – 24 minuty spóźnienia. Przepraszam, panie przewodniczący, ale są z nami też mieszkańcy, jesteśmy my. Jeśli potrzebujecie państwo wydłużyć przerwę, po prostu powiedzcie, do której godziny. Proszę o punktualność. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, oczywiście... - (**Oklaski publiczności**) - ...będę się starał dostosować do prośby pana radnego, a jednocześnie będę przypominał.

Szanowni Państwo! Wznawiam obrady po przerwie. Zakończyliśmy dyskusję dotyczącą podjęcia uchwały w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Jutrzenki w Lublinie (druk nr 354-1). Przejdziemy do głosowania – bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 34. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Radny Z. Jurkowski** „Można prosić o powtórzenie?”) – Tak, bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głos z sali** „Przepraszam, czy mogę prosić o powtórzenie głosowania?”) – Tak, bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Faktycznie, jest późno, bądźcie państwo radni czujni. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, 7 głosów „za”, 16 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” – informuję, że uchwała nie uzyskała wymaganej większości.” (**Oklaski publiczności**)

#### **Ad. 8.11. UCHWALENIA STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 356-1) wraz z autopoprawką 9durk nr 356-2) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin (druk nr 356-1) wraz z autopoprawką (druk nr 356-2). Informuję, że w ramach otwartej dyskusji nad projektem uchwały, Rada rozpatruje również uwagi zgłoszone do projektu Studium. Wszyscy radni otrzymali projekt uchwały zawierający uwagi wniesione do projektu Studium w ramach dwóch wyłożeń do wglądu publicznego. Projekt wraz z uwagami był również przedmiotem rozpatrywania na komisjach Rady Miasta.

Drodzy państwo, Komisja Budżetowo-Ekonomiczna – Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 2 głosy, „wstrzymujące się” – 0. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku 4 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 2 głosy, „wstrzymujące się” – 0. Komisja pozytywnie opiniuje ww. projekt uchwały, w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 2, „wstrzymujące się” – 0. Komisja pozytywnie opiniuje ww. projekt uchwały, w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 2, „wstrzymujące się” – 0.

Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenie, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 7 głosów „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Komisja zapoznała się z uwagami w załączniku nr 4 do projektu uchwały i pozytywnie opiniuje sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: „za” – 7 głosów, „przeciw” – 0 głosów, „wstrzymujący się” – 1. Komisja pozytywnie opiniuje ww. projekt uchwały w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 3, „wstrzymujące się” – 0.

Komisja Gospodarki Komunalnej zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 i zaopiniowała: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 3 głosy, „wstrzymujące się” – 0. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 4 do projektu uchwały, pozytywnie opiniuje ich rozpatrzenie, zgodnie z propozycją prezydenta, w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 3, „wstrzymujące się” – 0. Komisja pozytywnie opiniuje ww. projekt uchwały, w głosowaniu: „za” – 5 głosów, „przeciw” – 3, „wstrzymujące się” – 0.

Komisja Oświaty i Wychowania zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie zaopiniowała sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 6 „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 4 do projektu uchwały i pozytywnie zaopiniowała sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 6 „za”, 2 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie, w głosowaniu: 6 „za”, 2 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”.

Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały, pozytywnie zaopiniowała sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 6 „za”, 0 „przeciw”, 4 „wstrzymujące się”. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 4 do projektu uchwały i pozytywnie zaopiniowała sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 6 osób „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się”. Projekt uchwały w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin został zaopiniowany pozytywnie, w głosowaniu: 5 „za”, 3 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”.

Komisja Samorządności i Porządku Publicznego zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 3 do projektu uchwały i pozytywnie zaopiniowała sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 4 „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Komisja zapoznała się z uwagami zawartymi w załączniku nr 4 do projektu uchwały i pozytywnie zaopiniowała sposób ich rozpatrzenia, zgodnie z propozycją prezydenta miasta, w głosowaniu: 4 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”. Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały, w głosowaniu: 3 „za”, 2 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się”.

Czy ze strony państwa radnych są jakieś pytania, wnioski lub poprawki do projektu uchwały? Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Może nie tyle, panie przewodniczący, co do samego projektu, ale mam taką wielką prośbę – za pół godziny północ, są z nami mieszkańcy – abyśmy dyskusję przeprowadzili w ten sposób, że najpierw wypowiedzą się

mieszkańcy, a dopiero później radni. Dziękuję.” (**Głosy i oklaski publiczności** – „Brawo!”).

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Piotr Breś.”

**Radny P. Breś** „Ja też mam taką samą prośbę – podtrzymuję prośbę pana radnego Popiela, a także chciałbym, żeby mieszkańcy w tej sprawie wypowiedzieli się bez ograniczeń czasowych, czyli żeby każdy mógł normalnie porozmawiać na temat tego Studium. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Piotr Derewenda..., przepraszam, Robert Derewenda, przepraszam bardzo pana radnego.”

**Radny R. Derewenda** „Nic nie szkodzi. Zwłaszcza, że państwo mówili, że i tak ten czas nie był zabierany, w związku z tym rozumiem, że chodzi tylko o straszenie tymczasem, albo o to, żeby ktoś wycofał się, więc jeśli mierzymy czas, to konsekwentnie, a jeśli nie, no to nie straszmy tymczasem, bo to bardzo wybija po prostu z wątku i jest wtedy bardzo trudno się wypowiedzieć, więc też jestem za tym, żeby swobodnie można się było wypowiedzieć. Myślę, że nikt tutaj nie przesadzał z czasem, więc jesteśmy w stanie wysłuchać, siebie wzajemnie też słuchamy.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czyli to nie jest oddzielny wniosek, tylko to jest powtórzenie wniosku pana radnego Bresia, tak?”

**Radny R. Derewenda** „Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby coś zaproponować w tej dyskusji? Nie widzę. Ja poddam państwa propozycję pod głosowanie. Pierwszy wniosek jest taki, żeby...”

**Radny P. Breś** „Ale panie przewodniczący, jeżeli nie ma sprzeciwu, to nie musimy tego głosować, czyli po prostu proszę udzielić głosu mieszkańcom; nie musimy głosować, bo nie ma żadnego sprzeciwu w tej sprawie, z tego, co widać. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze. Ja w takim razie zapytam: czy o to, żeby mieszkańców jako pierwszych dopuścić do głosu, ktoś z państwa radnych ma coś przeciwko temu? Nie widzę, tak też zrobimy, pierwsi będą mówić mieszkańcy. Drugi wniosek był troszkę dalej posunięty – o to, żeby wypowiedzi były bez ograniczeń czasowych. Czy państwo radni wyrażają sprzeciw? Pan przewodniczący Bartosz Margul.”

**Radny B. Margul** „Panie Przewodniczący! Ja bym ewentualnie prosił, żeby państwo zapisywali się do głosu. Jeżeli ta liczba będzie, nie wiem, tyle ile jest tu państwa – 50 osób – jeżeli będzie nieograniczona wypowiedź, to będziemy tu kilka dni siedzieć, więc...”

**Radny P. Breś** „No i bardzo dobrze, od tego jesteśmy, ponieważ jesteśmy wybrani przez społeczeństwo.”

**Radny B. Margul** „Ale, panie radny...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, ja panu udzielę głosu; dlaczego w ten sposób?”

**Radny B. Margul** „...proszę... (część wypowiedzi nieczytelna, równocześnie z Przewodniczącym RM) ...ma pan sesję nadzwyczajną, jakby pan nie pamiętał – (**Przew. RM J. Pakuła** „Uroczystą.”) - ...uroczystą, przepraszam...”

**Radny P. Breś** „A mieszkańcy idą do pracy, także wie pan.”

**Radny B. Margul** „Ja bym prosił, żeby pan przewodniczący oszacował liczbę chętnych, bo jeżeli ta liczba jest duża, no to danie nieograniczonej możliwości wypowiedzi będzie skutkowało tym, że będzie to kilka dni trwało.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan przewodniczący Marcin Nowak.”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! No, przede wszystkim powinniśmy zweryfikować, ile osób z państwa chce zabrać głos i czy powstała jakaś lista, bo słyszałem, że państwo taką listę sobie sporządzaliście i wtedy będziemy więcej mogli cokolwiek na ten temat powiedzieć. Ja chciałbym, żeby ta dyskusja faktycznie była w jak najmniejszym stopniu ograniczona, najlepiej w ogóle, ale kolega Margul ma rację – jeżeli 50 osób zapisze się do dyskusji, no to nie róbmy wypowiedzi 15, 20-minutowych, bo nie tędy droga, prawda?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę obsługę o listę – bardzo proszę państwa chętnych do zapisania się do głosu, żebyście się państwo zapisali, w miarę możliwości czytelnie. – (**Głosy z sali** „Może przerwa?”) – Szanowni państwo, ja absolutnie nie chcę ograniczać, będziecie państwo się zapisywać w dowolnej ilości, aczkolwiek chciałbym, żeby to była lista ostateczna. Wszystkich chętnych bardzo proszę o zapisanie się do głosu.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, ja mam taką propozycję, żeby pan w tej chwili wybrał jedną osobę, która chciała zabrać głos i żeby już wypowiedziała się, a pozostałe osoby się wpiszą i wtedy ewentualnie ustalimy, co i jak dalej, tak? Bo tak będziemy czekali, aż wszyscy się wpiszą...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale na jakiej podstawie pan przewodniczący ma taką osobę wybrać? Losowej?”

**Radny P. Gawryszczak** „To pierwsza z brzegu, no.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Na te zapisy potrzebujemy pewnie 5, czy 8 minut. Ogłaszam 5 minut przerwy.”

Po przerwie:

**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący, czy możemy wznowić obrady?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy już wszyscy państwo zapisali się do głosu? Ja mogę prosić o listę? Już. Szanowni państwo, informuję, że otrzymałem listę, a może sprawdzimy obecność radnych, czy mamy quorum. Bardzo proszę o zbliżanie kart do czytników, sprawdzamy listę obecności. Jest na sali obecnych 16 radnych, informuję, że mamy quorum, wznawiam obrady po przerwie.

Droży państwo, informuję, że złożona do mnie lista zawiera 18 osób... - **(Głos z sali – wypowiedź nieczytelna)** – Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uważam tę listę za zamkniętą. Jest 18 osób i nie słyszę sprzeciwu. Powtarzam – uważam listę za zamkniętą. (Przedmiotowa lista stanowi załącznik nr 42 do protokołu) Ze względu na to, że to jest 18 osób, to spróbujmy może bez ograniczeń. Jako pierwszy, pan Dariusz Jodłowski. Odwołuję się oczywiście do państwa rozsądku, spróbujmy przeprowadzić tę debatę. Bardzo proszę, pan Dariusz Jodłowski jako pierwszy.”

**Pan Dariusz Jodłowski** „Dzień dobry państwu. Tak, jak pan przewodniczący wspomniał, nazywam się Dariusz Jodłowski, jestem mieszkańcem Lublina od urodzenia, mieszkańcem Czechowa, obecnie mieszkają tam moi rodzice, ja się przeprowadziłem do drugiej dzielnicy. Z wykształcenia jestem inżynierem budownictwa, także wszystkie zagadnienia związane z urbanistyką, architekturą są mi bliskie. Ponadto jestem szefem Pracodawców Lubelszczyzny „Lewiatan”, jest to największa organizacja pracodawców prywatnych, działająca na terenie województwa lubelskiego. Dodatkowo społecznie, w związku z przynależnością do tej organizacji, jestem również członkiem Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego. A mówię to tylko dlatego, że wielokrotnie tutaj z częścią obecnych takie konflikty społeczno-gospodarcze mamy okazje rozstrzygać.

Chciałbym się wypowiedzieć, może nie na temat samej merytoryki, czyli zagadnień związanych z zagospodarowaniem Górek Czechowskich pod kątem proporcji tego, czy tamtego, czy innego rodzaju zabudowy, chciałbym odnieść się do tego, proszę państwa, jak sobie wyobrażamy rozwój Lublina w ogóle. Może to jest troszkę teza taka bardzo ogólna, ale żeby uporządkować troszkę i wystudzić emocje, to proszę państwa, zastanówmy się, czy my w ogóle chcemy rozwijać Lublin. Jeżeli chcemy rozwijać Lublin, to musimy się zdecydować na to, że miasto musi mieć jakiś plan zagospodarowania i ten plan zagospodarowania musi służyć mieszkańcom. I nie zgodzę się z taką tezą, którą tutaj już słyszałem w dniu dzisiejszym, że interes... czy ma być realizowany interes developera, czy mieszkańców. Ja nie widzę żadnej sprzeczności w tym, żeby developer realizował potrzeby mieszkańców, bo akurat developerzy, którzy za cel swojej działalności przyjęli budowanie mieszkań, a przypominam, że od dłuższego czasu nie mamy w Lublinie przyrostu ilości mieszkań, czy substancji mieszkaniowej, którą by budowały spółdzielnie mieszkaniowe, tę funkcję pełnią dzisiaj prywatni przedsiębiorcy, którzy tę lukę wypełniają, budują mieszkania. I nie wiem, po co się stawia taką tezę, że prywatny przedsiębiorca, który również

dla zysku realizuje jakieś cele społeczno-gospodarcze, jest w opozycji do mieszkańców. Nie jest, proszę państwa, bo nie budowałby tych mieszkań, gdyby takiej nie było potrzeby społecznej. I dziwię się tym, którzy dosyć egoistycznie myślą o mieszkaniu w pobliżu, czy wręcz na Górkach Czechowskich i chcą zamurować dalszy rozwój urbanistyczny tego terenu tylko dlatego, że ja już mam tutaj przestrzeń do życia, a nie chcę nikomu innemu dać. Ja też mam gdzie mieszkać w Lublinie, ale nigdy by mi do głowy nie przyszło, żeby nie dać takiej wolności tym ludziom, którzy mieszkają w zbyt zatłoczonych dzielnicach i chcą się przenieść, albo tym, którzy po prostu się rodzą nowi mieszkańcy i chcą po prostu gdzieś mieszkać, albo emigrują z terenu województwa, gdzie nie mają pracy i chcą tu pracować i mieszkać. Także dajmy im tę przestrzeń. I nie rozumiem w ogóle, proszę państwa, nie rozumiem tych haseł, niestety nie doczekam państwa wytłumaczenia, ale radni doczekają, haseł o zabetonowaniu Górek Czechowskich. Ja się zapoznałem z ofertą i zapoznałem się z tymi negocjacjami, które z developerem... – a, chciałem zastrzec, nie mam żadnego interesu ekonomicznego, żeby mówić w interesie developera, ja mówię w interesie w ogóle rozwoju Lublina i rozwoju przedsiębiorczości. Proszę państwa, jak nie będziemy mieli przedsiębiorstw, to nie będziecie państwo w ogóle mieli powodu, żeby tutaj stać. – (**Głosy publiczności** – nieczytelne) – I jeszcze raz, wracając do samej oferty – byłem tutaj na posiedzeniu Rady Miasta poprzedniej, gdzie było omawiane Studium i pamiętam ofertę developera – zaoferował 75 ha. Spodziewam się, że prezydent negocjował, podjął negocjacje i wynegocjował korzystniejsze dla nas, dla miasta warunki. Mamy w tej chwili ofertę powiększoną o 3 ha pod budowę szkoły, mamy... - (**Okrzyki mieszkańców** „Oooo...”) – Mamy deklarację... Ja bym chciał, żeby ktoś z państwa...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę nie przeszkadzać...”

**P. D. Jodłowski** „...kto w tej chwili bije brawo, żeby na przykład się zastanowił, czy był w stanie coś takiego zrobić, żeby w proporcji do swoich dochodów zadeklarował dla dobra wspólnego taką darowiznę, jaką zadeklarował developer... – (**Okrzyki publiczności**) – ...niezależnie, czy państwo na tej darowiznie zarobicie, czy nie zarobicie. Pokażcie, że tyle daliście. W tej chwili 75 ha parku, to jest największy park, jaki by powstał w Lublinie i ja jestem... - (**Radny E. Bielak** – wypowiedź nieczytelna).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie spokoju.”

**P. D. Jodłowski** „Proszę pana, pan jest moim pracownikiem...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny Bielak.”

**P. D. Jodłowski** „Pan, jako radny jest moim pracownikiem, ja sobie nie życzę, żeby pan w ten sposób do mnie mówił. Było uchwała, która dała mi możliwość wypowiedzi i proszę mnie nie pouczać, nie jest pan... - (**Radny E. Bielak** – wypowiedź nieczytelna).”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny Bielak! Panie radny Bielak! Pan nie jest od pouczenia... - (**Radna M. Suchanowska** „Proszę radnych nie pouczać. Panie przewodniczący, do czego pan doprowadził...”) - ...rozmówców i osób, które występują. Przed chwilą chciał pan, żeby w ramach czynników partycypacyjnych zabierać głos... - (**Kilka wypowiedzi jednocześnie – nieczytelne;** **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, panie przewodniczący!”

**P. D. Jodłowski** „Proszę o szacunek... Proszę o szacunek... Proszę o szacunek.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie spokoju.”

**P. D. Jodłowski** „Kiedyś, proszę państwa – jeszcze jedna refleksja na temat tego, co możemy zrobić – kiedyś nie wdawałem się w te pyskówki, w ogóle to nie jest nic przyjemnego, proszę państwa, ja nie należę do osób i mam nadzieję, że państwo też nie będziecie w duchu antagonistycznym i agresywnym dyskutowali, ale kiedyś z pewnej odległości przyglądałem się, jak obradowano w tej sali na temat też Górek Czechowskich... - (**Radny E. Bielak** „Czy pan jest wolontariuszem, czy jest pan zainteresowany biznesowo tu?”) - ...pod rządami poprzedniego inwestora... Co to za kultura, proszę pana? Co pan robi, co pan robi, co pan robi?”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny Bielak, czy pan rozumie, co się do pana mówi?”

**P. D. Jodłowski** „Pod rządami poprzedniego właściciela – była to spółka nielubelska – Echo Investment na tej sali były obrady prowadzone na temat, czy Echo Investment może wybudować na części, bodajże chyba 20 ha tej działki supermarket i mieszaną zabudowę mieszkalno-usługową za cenę 70 mln, które deklarował wówczas na wybudowanie węzła Gen. Ducha i podobna akcja społeczna, która wtedy miała miejsce spowodowała, że proszę państwa, wybudowaliśmy ten węzeł, korzystamy z niego dzisiaj, ale myśmę się wszyscy na niego złożyli, również pan radny się złożył i ja się złożyłem... - (**Radny Z. Ławniczak** – wypowiedź nieczytelna).”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panie radny Ławniczka, no, bardzo prosimy, dajcie wypowiedzieć się prelegentom...”

**P. D. Jodłowski** „...I mówię, żebyśmy znów nie zrobili tego samego, żebyśmy ze zwykłej zawiści i zazdrości nie pozbawili siebie możliwości posiadania, jako mieszkańcy Lublina, pięknego parku, pięknego parku, który może dać możliwość włodarzowi miasta, żeby wynegocjował jak najlepsze warunki dla nas, dla mieszkańców Lublina... - (**Radny E. Bielak** „My nie chcemy, żeby nikt coś za darmo mi ktoś dawał i obiecywał...”) - ...i życzę państwu, którzy będziecie po mnie przemawiali, żeby nikt z radnych nie pozbawiał was głosu, tak jak dziękuję, że i mnie nie pozbawiono. Dziękuję bardzo.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~8 min.*)”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękujemy bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy wniosek pani radnej Małgorzaty Suchanowskiej o ograniczenie czasu do trzech minut jest aktualny?” – (**Głosy publiczności** „Nie!”).

**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, jest pan bezczelny, jest pan bezczelny! Bo takiego wniosku nie złożyłam i nie odniosłam się do tego w ten sposób.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przed chwilą pani to proponowała w obecności wiceprzewodniczących.”

**Radna M. Suchanowska** „Jest pan bezczelny po prostu!”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Sławomir Pawłowski.”

**Pan Sławomir Pawłowski** „Witam o 15 godzinach oczekiwania. Miałem zamiar się odnieść do mojego poprzednika, przedmówcy *à propos* tego, jak radni go tak niedobrze traktują, to ja bym zacytował tutaj parę tekstów, które dzisiaj usłyszałem od radnych, ale się powstrzymam. Do meritum, żeby nie przedłużać.

Przede wszystkim ja bardzo chętnie bym usłyszał odpowiedź na podstawowe pytanie, które od kilku lat zadajemy i nadal odpowiedzi nie dostaliśmy – jakie jest uzasadnienie ekonomiczne, jaka jest korzyść dla mieszkańców takiego, a nie innego procedowania i propozycji dotyczącej Górek Czechowskich? Ja tu tak, szczerze powiedziawszy, nadal nie widzę jakiegokolwiek uzasadnienia i nie chodzi o to, żeby ktoś nam coś dawał, jakąkolwiek łaskę robił, tylko tak naprawdę, w porównaniu z układem, który Echo Investment swego czasu proponowało, to teraz propozycja TBV, no, z całym szacunkiem dla firmy, jest dużo, dużo mniej korzystna. Wtedy spora część radnych tamtego właściciela, jakby to powiedzieć, odrzuciła, natomiast tego bardzo popiera. Nie bardzo rozumiem, skąd taki nagły przyływ hojności ze strony miasta. Problem polega na tym, że samo Studium, które tak jak mówiłem, procedowanie w ten sposób dokumentu, który nagle rozrósł się z czterystu do prawie dwóch tysięcy stron, to dla mnie jest jakimś totalnym nieporozumieniem, ale parę kwiatków tam nadal można znaleźć. Jednym z takich ciekawszych zapisów jest zapis w podsumowaniu, gdzie jest uzasadnienie przyjętych rozwiązań, gdzie jest zapisane: *Niniejszy dokument polityki przestrzennej uwzględnia prognozowane zmiany klimatu i wynikające z tego nowe warunki klimatyczne, w tym ekstremalne i najważniejsze zagrożenia oraz działania adaptacyjne do zmian klimatu*. No, to pytanie, skąd takie odważne stwierdzenie, jeżeli przy przygotowaniu – przynajmniej tak to wygląda na pierwszy rzut oka – między innymi w przypadku Górek Czechowskich nie zostały uwzględnione zalecenia dokumentu dedykowanego temu tematowi pt. „Plan Adaptacji do Zmian Klimatu Miasta Lublin do roku 2030”? A już takim bardzo ciekawym zapisem, nie wiem, dość odważnym, delikatnie mówiąc, to jest zapis tego typu: *W zakresie ochrony i zagospodarowania rejonu dawnego poligonu ustala się strefę ochrony walorów przyrodniczych i krajobrazowych obszaru Górek Czechowskich. Granicą strefy objęty jest jeden z najcenniejszych*

*przyrodniczo i krajobrazowo rejonów miasta o charakterystycznej dla obszarów lessowych rzeźbie terenów wykształconej i tak dalej, i tak dalej oraz wypłaszczoneymi wierzchowinami. I jednocześnie chwilę dalej ten sam rozdział: Zabudowa sąsiadujących wysoczyzn powinna mieć charakter kaskadowy.* No, to pytane w takim razie, które wysoczyzny znajdują się według nowego Studium w strefie ochrony tych walorów przyrodniczych i krajobrazowych obszaru Górki Czechowskich, jeżeli prawie wszystkie mają być według propozycji zabudowane? Tego nie rozumiem. – **(Okrzyki i oklaski publiczności)** – Dużo było mowy o kompromisie. Różnica między drugą wersją Studium a trzecią, że został tutaj wynegocjowany z developerem jakiś nieprawdopodobny kompromis, tylko że po przeczytaniu trochę tego kompromisu nie widać, albo widać, że to są jakieś zmiany dość kosmetyczne. No, bo zmiany polegają na tym, że na jednej z wysoczyzn przeznaczony został teren pod szkołę, która niestety po tej stronie miasta jest raczej niepotrzebna, o ile się nie mylę, niedaleko są dwie na Czechowie i nie do końca obciążone, za to brakuje szkoły, o ile wiem, na Sławinie – tam szkoła jest, ale dość mocno obciążona. No, to pytanie, jak dzieci ze Sławina będą do tej szkoły uczęszczać? Szczerze powiedziawszy, wygląda to, jak trochę pretekst do użycia lex developer, czyli tego typu jakichś mechanizmów. – **(Okłaski publiczności)** – Sport i rekreacja na wysoczyźnie przy ulicy Ducha – no, też pytanie, jak Urząd Miasta chce sprawić, aby ten sport i rekreacja tam się pojawiły w wykonaniu developera, jeżeli od 2005 roku nie umiał zmusić do tego kolejnych właścicieli terenu? Wygląda to znowu na kolejne ułatwienie możliwości użycia lex developer. Reszta propozycji pozostaje bez zmian – bloki wielorodzinne zamiast zieleni, sportu, rekreacji oraz usług. No, czy pan prezydent, Urząd Miasta i niektórzy radni nie widzą różnicy między niską zabudową, jednorodzinną, która jest na przykład na północy, z której ja korzystam, boiskami, obiektami rekreacyjnymi a wysokimi budynkami, o zieleni nie wspominając? I tu jest główny problem. Tu nie chodzi o to, żeby ktokolwiek coś nam dawał, albo robił prezenty, my po prostu chcemy, aby te tereny, które od zawsze były planowane, takie miały przeznaczenie, że nie były po prostu niszczone. A efekt będzie taki, że 30 ha terenów zielonych plus-minus te parę hektarów, które jest negocjowanych, zostanie zastąpionych blokami. 30 ha otwartej przestrzeni klina napowietrzającego zostanie zatłoczonych wysokimi budynkami, 30 ha powierzchni terenów wchłaniających, magazynujących i oddających wodę zostanie zalana betonem – terenów dużo bardziej wartościowych teraz, w kontekście zmian klimatycznych, których doświadczamy, niż 20 lat temu, kiedy te pierwsze zmiany dotyczące Górek były przyjmowane. A problemy współczesnego Lublina? To smog, to wyspa ciepła, to retencja wody. A po zabudowie Górek Czechowskich te problemy się jedynie pogłębią, co oznacza, że będzie więcej, niż obecnie te 300 osób umierających przedwcześnie z powodu zanieczyszczenia powietrza, nie licząc ofiar podwyższonych temperatur, które także swoje żniwo zbierają w miastach.

I jeszcze parę uzasadnień, które Urząd Miasta opublikował tuż przed sesją. Dwie chciałbym przytoczyć. Pierwsza jest: *Nieemożliwe jest odkupienie Górek przez miasto, bo obecny właściciel nigdy nie wyrażał chęci sprzedaży, jeśli jednak zgodziłby się na to, zażądałby zapewne około 150 mln zł za cały teren.* No, to pytanie: skąd takie szacunki? Skąd wiadomo, że tyle to by kosztowało? Ten teren, to będzie tyle, a nawet więcej warty dopiero po jego przekształceniu,

czyli dokładnie za chwilę, jak państwo radni przyjmą nowe Studium, gwałtownie wartość tego terenu się zwiększy. – **(Okrzyki i oklaski publiczności)** – Bo w tym momencie, to on co najwyżej jest wart tyle, ile cesja bankowa na tym terenie, czyli około 20, czy 25 mln zł.

Drugi zapis: *Na dwóch wysoczyznach w zachodniej części Górek właściciel mógłby zbudować biurowce, czy akademiki na wynajem, te budynki mogłyby mieć nawet do 50 metrów wysokości* – cytuję Urząd Miasta. No, pewnie wszystko można by, tylko że problem polega na tym, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego określa tam budynki usługowe do 2 kondygnacji. To skąd te 50 metrów? Chyba, że Urząd Miasta, dokładnie pan prezydent zechce powtórzyć manewr z Paganiniego 26, gdzie były dokładnie takie same warunki zabudowy, *nomen omen* zresztą z tym samym developerem. – **(Okrzyki i oklaski publiczności)** – Ponownie apeluję: nie za szybko. Pamiętajmy, że te tereny zielone są coraz bardziej wartościowe z bardzo wielu powodów, więc będą państwo radni mieli cały komplet konsekwencji z takich decyzji, które podejmiecie dzisiaj. I przypominam, nie chcę znowu cytować zapisów Konstytucji, ale Konstytucja zapewnia nam jakość bytowania, jakość życia i zdrowie przede wszystkim, i to jest państwa obowiązkiem, żeby tego pilnować. Dziękuję bardzo.” *(całkowity czas wypowiedzi - ~8 min. 45 sek)* **(Okrzyki i oklaski publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Krzysztof Gorczyca. Bardzo proszę, pan Krzysztof Gorczyca. Czy pan Krzysztof Gorczyca jest obecny?”

**Pan Krzysztof Gorczyca** „Dziękuję bardzo. Państwo Radni! Zwłaszcza Państwo Radni z większościowego Klubu! Będę mówił do państwa, starając się nawiązać kontakt wzrokowy – o, świetnie – bo mam do państwa apel, tak samo, jak te kilkadziesiąt osób, które do tej pory po tych dwunastu godzinach dotrwało, a sprowadza się on do tego, żebyście państwo wyszli z bańki, w której, zdaje się, takie mam wrażenie od wielu miesięcy, w tej sprawie tkwicie, żebyście troszkę przestali może zwracać uwagę na nazwę swojego Klubu, a na ten człon klub radnych, radnych miejskich, a zapomnieli na chwilę o nazwie, której używacie od swojego patrona politycznego, i żebyście zdobyli się na samodzielną decyzję, z myślą o tym, jakie wyzwania stoją przed miastem w XXI wieku, żebyśmy nie myśleli kategoriami rozwoju z lat 50., 60., rozwoju miasta masa – maszyna – miasto, im więcej bloków, tym więcej rozwoju. Nie na tym polega to, że będziemy mieli więcej bloków.

Problemy, tak jak mówił przedmówca, wiążą się między innymi z jakością życia, z tym, jak odpowiemy na zmieniający się klimat, a recepty na to mamy, tak, i po to pracowała duża rzesza mieszkańców, specjalistów nad Miejskim Programem Adaptacji, żebyśmy w naszej konkretnej, lokalnej sytuacji zastanowili się, jak się przygotować na to, że będzie coraz więcej upalnych nocy, coraz więcej nawalnych deszczy, i wśród tych recept jest zachowanie i rozwój terenów czynnych biologicznie, terenów zielonych. To jest proste, jak budowa cepa, jak się mówi, i jest to coś, nad czym nie można przejść do porządku dziennego. Uchwalacie to Studium naprawdę dużo, na wiele lat w przód, a nawet jeśli ono zostanie zmienione, to skutki tej decyzji, jeśli zostanie ona wydana, nie będą odwracalne, przynajmniej nie będzie łatwo, więc dlatego apeluję, żebyście

przed podjęciem tej decyzji – najlepiej, żeby to nie zapadło jednak dzisiaj, dlatego że, i też mówię tutaj szczególnie do strony, jeśli chodzi o podziały polityczne, strony demokratycznej, Koalicji Europejskiej, tak, odpowiednika, państwo pochodzicie z tych partii, i z oburzeniem wyrażacie się o praktykach sejmowych, dociskaniu ustaw w ciągu paru godzin kolanem, wrzucaniu ich pod obrady w dni wolne, głosowaniom nocnym i tak dalej. No, ta praktyka, którą tutaj zdajecie się żyrować, no, właśnie czymś takim jest, jest odpowiednikiem tych znanych z Sejmu działań, gdzie nagle pojawia się w momencie, kiedy wszyscy jadą na wakacje, jakiś kontrowersyjny projekt i następnego dnia już ma podpis prezydenta. – **(Okrzyki i oklaski publiczności „Brawo!”)** – To nie jest nic innego, więc liczę naprawdę. Tutaj argumentów merytorycznych padło już wiele, trochę szkoda, że państwo tak mało licznie brali udział w różnych debatach, które się na temat Studium, na temat Górek odbywały. Naprawdę państwa tutaj nie widziałem, ani na spotkaniach dwukrotnych, rozmów o mieście, które były temu tematowi dedykowane, ani na konferencji, gdzie naprawdę kwiat nauki lubelskiej opowiadał o wszystkich możliwych aspektach – to było w 2016 roku jeszcze. Tego się nie da przeskoczyć, jeśli się chce świadomie i odpowiedzialnie uchwalić dla miasta Studium. Czy państwo znają ten dokument, czy państwo znają te poprawki, które będziecie blokowo, bądź indywidualnie głosować? Czy zapoznaliście się z nimi? Czy mieliście na to czas? Czy mieliście na to ochotę i czy zastanawialiście się nad nimi? Czy po prostu zaufaliście temu, że Urząd Miasta rekomenduje – odwalić, przyjąć, częściowo odwalić. To jest wasza odpowiedzialność i za to was będziemy pamiętać, a nie urzędników Wydziału Planowania, którzy są zatrudnieni, ale to wy podejmujecie decyzje, więc warto mieć tutaj naprawdę odrobinę tego, co Hiszpanie mówią – „cohones”. To po prostu wymaga odwagi i czasami przeciwstawienia się korzyściom takim pozornym, chwilowym. Myślę, że jeśli kilkoro z państwa zagłosuje samodzielnie i stanie po dobrej stronie, czeka ich naprawdę nagroda. Wy jesteście politykami, wasza działalność publiczna jest związana z uznaniem społecznym. Naprawdę proszę – wyjdźcie poza tę bańkę i poznajcie, przyjrzyjcie się i przyjmijcie do wiadomości, jakie są nastroje w tym mieście. I to nie tylko mówię o tym referendum, tak. Możecie je zlekceważyć, chociaż pod niebiosa wychwalaliście ten mechanizm tutaj w styczniu. Oprócz tego, że jesteśmy dzisiaj tutaj cały dzień, tak, rotacyjnie – jedni przychodzą, drudzy nie wychodzą, zostawiają dzieci w domu i siedzą w tę niedzielę. Siedzimy też przez cały dzień przed Ratuszem, jest tam rodzaj pikiety takiej i spotykamy się tam z mieszkańcami. Przed referendum też biegaliśmy po ulicach, odbywaliśmy tysiące rozmów. Tam są okna otwarte, ludzie przechodzą, wychodzą z knajp i pokazują kciuki podniesione do góry. Naprawdę to miasto dostrzegło, obudziło się, jeśli chodzi o sprawę Górek i inaczej patrzy w ogóle na kwestię przyrody, na drzewa na ulicach. Nie ma już powrotu do sytuacji sprzed 7 kwietnia, naprawdę warto, żebyście to zauważyli. Wy jesteście politykami, macie być emanacją nastrojów społecznych, a nie emanacją swojego patrona politycznego i jego nastrojów. – **(Okrzyki i oklaski publiczności „Brawo!”)** – Więc jeśli chodzi o... Okay, ja nie twierdzę, że wszyscy mieszkańcy są za pozostawieniem Górek takich, jakie one są, ale nastroje są oczywiste i po prostu wystarczy wyjść na ulicę i zacząć rozmawiać. Ja wiem, że gdzieś na komisji któryś z radnych tłumaczył ten niespodziewany wynik referendum tym, że

ludzie tak naprawdę głosowali za czymś innym, bo kolega był na „tak”, ale zagłosował na „nie”, bo chciałby mniej troszkę tych bloków, nie? To się nie da w ten sposób splawić.

O Górkach nie wiecie być może wielu rzeczy, które powinniście wiedzieć, tych dokumentów – o, takich – opracowanych na użytek studiów nie sądzę, że byście czytali tak naprawdę, ekofizjografię opracowaną dla Górek, jej aneksy. Żaden z tych dokumentów nie wysnuwa takiego wniosku, że można tam bez szkody dla funkcji tych terenów zabudować kilkadziesiąt hektarów.

Dlaczego nie poczekamy na wyniki wynajętych przez miast naukowców, którzy prowadzą inwentaryzację przyrodniczą, którzy robią modele przewietrzania? One są już częściowo znane i przeczą tym tezom, że tam już jest wszystko zdegradowane, że to tylko nawłóć, śmietnisko. To są wymieniane dziesiątki gatunków i warunki już nawet w tej pierwszej części, która wisi na stronie Urzędu Miasta, są jasno wskazane w rozdziałach o ptakach, o bezkręgowcach, że fragmentacja tego terenu będzie interwencją nie na skalę 25%, tylko zmieni ten teren całkowicie. Już nie mówię o tym, że krajobrazowo. To tak fajnie wygląda, że będzie 75 ha parku, ale ten park będzie miał taki kształt. I rzeczywiście składa się tam 70 ha, ale takiej zwartej bryły wcale nie będzie tak dużo – mówiliśmy o tym bardzo wyraźnie – wystarczy sobie na mapę popatrzeć. Przewietrzanie, wyspa ciepła. Czy naprawdę odpowiedzialnie można uwierzyć w taką tezę, że jak się zostawi kawałek wąwozu, to powietrze tamtędy – tak dzisiaj usłyszałem – tak będzie troszkę szybciej leciało i ono więcej go przeleci. – (**Śmiechy publiczności**) – Proszę państwa, wystarczy pójść na Górki – to jest płaski stół przecięty wąskimi kanałami. To nie jest prawda objawiona, że tylko doliny służą przewietrzaniu miasta. Wysoczyzny są na tej samej wysokości, co śródmieście, ten wiatr prowadzący po wysoczyznach leci prosto do śródmieścia, on nie leci sobie dolinką, w tej dolince powietrze stoi i tak dalej, i tak dalej. Merytorycznie można by o tym rozmawiać, ale trzeba się na czymś opierać, a nie na mitach, tak. Państwo spotykali się na spotkaniach Klubu z prof. Harasimiukiem i to jakby załatwiło sprawę konsultacji z naukowcami, ale oni pracują. Prof. Harasimiuk – z całym szacunkiem dla jego dokonań – nie może mówić w imieniu pracy zespołu kilkunastu osób, którymi kieruje, które koordynuje tylko. No, posłuchajmy ich, spotkajmy się z nimi. My zaproponowaliśmy w Regionalnej Dyrekcji też taki panel dokładnie przypisany temu, żeby grupy naukowców pracujące nad zbadaniem sytuacji poszczególnych grup gatunków, wypowiedziały się i przedyskutowały pod aspektem takim, gdzie, jak ta zabudowa, jak ta ingerencja może wpłynąć na te gatunki. Naprawdę warto i to nie jest problem z tym, że jeśli nie uchwalimy w tym momencie – just now – tego Studium, to znikną ogródki działkowe, tak jak ostatnio usłyszeliśmy. Naprawdę warto tak się nie spieszyć, nie powielać praktyk sejmowych, które jedną ręką potępiamy, a drugą kopiujemy i poprawki dotyczące Górek nie są jedynymi, które warto zaakceptować, warto je po prostu przeczytać, bo jest wiele innych obszarów, które wywołały ogromne kontrowersje i wiele z tych uwag naprawdę uznać za słuszne, więc nie bądźmy maszynkami do przyklepywania propozycji, tylko pochylmy się, pochylcie się państwo nad tymi poprawkami, zapoznajcie się z nimi i zdecydujcie o ich losie naprawdę świadomie. Dziękuję bardzo.” (całkowity czas wypowiedzi - ~11 min. 30 sek.) (**Okrzyki i oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Sławomir Hapoński. Czy w sali obrad jest obecny pan Sławomir Hapoński? Bardzo proszę, udzielam panu głosu.”

**Pan Sławomir Hapoński** „Dobry wieczór wszystkim. Panie Przewodniczący! Wielce Szanowny Panie Prezydencie! Panie i Panowie Radni Klubu rządzącego Lublinem! Panie i Panowie Radni opozycyjni! Mieszkańcy Lublina – ci, którzy są obecni i ci, którzy słuchają nas w transmisjach! Dzisiaj cała Rada Miasta pod przewodnictwem pana przewodniczącego i pana prezydenta brała udział we mszy, która była odprawiona w intencji rocznicy 450. uchwalenia Unii Lubelskiej. Padły tam takie ważne słowa, które, myślę, wszyscy powinniśmy sobie wziąć do rozumu i do serca. Były to słowa następujące: *Patrzcie, Polacy, abyście jako te psy się nie pozagryzali*. I teraz chciałem przedstawić propozycję rozwiązania tego problemu, który jest problemem i dla Rady, i dla pana prezydenta, wiem, że jest to trudny czas dla pana prezydenta, i chciałbym swoją propozycją pomóc w rozwiązaniu tego. Moja propozycja też jest ukierunkowana na dalszy rozwój Lublina, ponieważ propozycja, którą przedstawię, da wzrost obłożenia miejsc hotelowych, wzrost obrotów w restauracjach, w gastronomii oraz w rozrywce. Propozycja ta będzie, spowoduje, że obecny właściciel Górek nie będzie stratny – tak to powiem. Pan prezydent, myślę, że powinien być, wyjdzie z kłopotów, jakie sprawia to całe procedowanie Studium w zakresie Górek Czechowskich, bo o tym przecież rozmawiamy. Również radni i mieszkańcy miasta powinni być z tego zadowoleni. Przepraszam, że dopiero to rozwiązanie proponuję dzisiaj, ale ono powstało w ciągu ostatnich dwóch dni, a inspiracja do tej propozycji, którą chciałbym państwu wszystkim przedstawić, nastąpiła w piątek, w czasie prezentacji Muzeum Ziemi Wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Zespół Muzeum Lubelskiego przygotował prezentację z programu i takiego scenariusza działania tego Muzeum, był to, można powiedzieć, znakomity program, co świadczy o tym, że zespół prowadzony przez panią dyrektor Muzeum na Zamku jest wydolny i twórczy. I moje rozwiązanie polega na tym, że pan prezydent i Rada Miasta – jeszcze powiem o takim jednym uwarunkowaniu, bo większość tego nie zna, pan prezydent zna, bo był tam – na Muzeum władze państwowe, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczył na sam budynek pałacu Lubomirskich 11 mln zł, ale jest zastrzeżone, że po stworzeniu programu będzie to dalej finansowane i preliminarz kosztów będzie określony po ustaleniu ostatecznego scenariusza. Już w trakcie tej prezentacji okazało się, że to Muzeum się tam nie mieści. Grozi to naruszeniem struktury...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, proszę przejść do rzeczy, bardzo proszę.”

**P. S. Hapoński** „To jest bardzo do rzeczy, panie przewodniczący, to jest bardzo do rzeczy. Więc realizacja tego programu Muzeum, które się tam nie mieści, spowoduje naruszenie konstrukcji zabytkowej, mało tego – powstał nawet program taki, żeby Muzeum znalazło się pod Placem Litewskim, wobec tego nastąpi znowu naruszenie struktury nie tylko budynku, ale i Placu Litewskiego. Otóż, mój projekt polega na tym, że powstanie muzeum, jakiego w Polsce nie ma, jakiego nie ma w Europie i nie ma na świecie, wobec tego powstanie takie muzeum, które będzie na światową skalę i będzie ściągało masę turystów do

Lublina. Otóż, pomysł polega na tym, że miasto Lublin, prezydent i Minister Kultury przekazałyby, po odpowiednich oczywiście operacjach finansowych i prawnych, przekazałyby Górki Czechowskie na rzecz Muzeum Dawnych Ziemi Wschodnich Rzeczypospolitej, i te Górki Czechowskie, budynek pałacu Lubomirskich byłby wykorzystany na muzeum, czyli na tę siedzibę kubaturową, natomiast uzupełniająca część kubatury powstałaby na obszarze Górek Czechowskich w zakresie takim, jak było dotychczasowe Studium obowiązywało, czyli zostajemy przy starym Studium, poprzednim, czyli ilość zabudowy znacznie mniejsza, niż wnioskowana przez developera, a użytkowanie Górek Czechowskich przez Muzeum Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej byłoby użytkowane na prezentację – to się nazywa – inscenizacji historycznych. Takie inscenizacje historyczne zabezpieczyłyby teren z użyciem kilkuset koni na przykład w takich inscenizacjach. Spowodowałyby to, że Górki Czechowskie byłyby używane w sposób naturalny i wtedy odbywające się tam inscenizacje, traktowanie końmi spowodowałyby, że nawłóć nie rozwijałaby się ponad miarę, a wszystkie rośliny endemiczne, również i te zwierzątka małe, które tam są, one nie byłyby naruszone przez kawalkadę koni, ponieważ są w stanie się ukryć pod ziemią.

Podsumowując, chciałem złożyć wniosek do pana... Jeszcze jest strona prawna tego; jeżeli w Kodeksie postępowania administracyjnego oraz w ustawie o planowaniu przestrzennym jest możliwość albo zawieszenia postępowania, albo wznowienia postępowania, jeżeli nastąpiłyby istotne nowe okoliczności, a projekt realizacji Muzeum Ziemi Wschodnich na terenach Górek Czechowskich, byłaby po prostu zupełnie nową okolicznością dotychczas nam wszystkim nieznaną, bo mnie też dwa dni temu nie była znana taka okoliczność. Pozostawilibyśmy Górki niemal tak, jak dzisiaj wyglądają, ale nie następowałaby ich degradacja przez nadmierny wzrost roślinności, bo tak funkcjonowały stepy wschodnie Kresów Wschodnich, że one były użytkowane przez kawalkady dzikich koni, przez kawalkady wojsk różnych przechodzących i one miały swój charakter naturalny. I taki byłby mój wniosek do pana prezydenta, żeby zrobić przerwę i żeby kluby się zastanowiły, a przede wszystkim pan prezydent, bo zdaję sobie sprawę, że to jest odważna, ale istotna decyzja, która by spowodowała zatrzymanie tego zasobu zieleni, jaki mamy, który jest naprawdę bezcenny, bo przewietrzanie miasta jest bezcenne, biocenoza tego środowiska jest bezcenna, a atut tego, że powstanie muzeum, jakiego w Polsce nie ma spowoduje, że wszyscy przedsiębiorcy w Lublinie będą mieli z tego profity wyraźne. Dziękuję.” (*całkowity czas wystąpienia - ~9 min. 53 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, jako kolejny mówca – pan Adam Bronisz.”

**Głosy publiczności** „Gdzie są radni? Radnych nie interesuje głos mieszkańców? Gdzie są radni z tego Klubu?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy pan Adam Bronisz jest obecny w sali obrad? Ostatni raz zapraszam pana Adama Bronisza. Pana Adama Bronisza nie ma. Bardzo proszę, pan Andrzej Filipowicz.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**Głosy publiczności** „Gdzie są radni?! Gdzie są radni?! Gdzie są radni?!... Gdzie są radni?!”

**Radny P. Gawryszczak** „Jest quorum.”

**Głosy publiczności** „Gdzie są radni?! Gdzie są radni?!”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie ciszy.”

**Głosy publiczności** „Gdzie są radni?! Gdzie są radni?!... Gdzie są radni?!”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie ciszy. Pan Andrzej Filipowicz ma głos.”

**P. A. Filipowicz** „Andrzej Filipowicz – Lubelski Alarm Smogowy, Porozumienie Obrony Lublina, członek Rady Dzielnicy Czechów Południowy. Szanowni Państwo tu obecni i ci za ścianą wirtualną! Organie Wykonawczy! Organie Stanowiący! Szanowni Państwo! Studium, to 147 km<sup>2</sup>, to 339.850 mieszkańców naszego miasta, a nie tak, jak próbowano nam wmówić, że to tylko Górki Czechowskie i że my sobie uzurpujemy prawo do bycia ponad całą resztą. Tak na marginesie, to chciałbym podziękować, tak jak Krzysztof – szczególnie do tej strony się zwrócę – chciałem państwu podziękować, dlatego że przez te trzy lata spowodowaliście konsolidację, spowodowaliście, że po 16 godzinach ludzie tu są, pomimo że nikt im diet nie płaci, że nikt im nie daje w zamian za to wolnego, spowodowaliście dużo więcej – zainteresowaliśmy się tym, czym wy się nie interesujecie. Bo jak pamiętam – nie adresuję tego do nowych członków Rady – bo jak pamiętam, uczestniczyliśmy we wszystkich dyskusjach, we wszystkim, co było związane z procedowaniem Studium, przy pierwszym i drugim wyłożeniu, nawet uczestniczyliśmy w fazie, której państwo nie znacie i mieszkańcy nie znali, bo ona była zarezerwowana do etapu uzgodnień i opiniowania, wtedy, kiedy wszystkie wierzchowiny były zaplanowane pod zabudowę, choć mówi się, że te plany... - (**Okrzyki publiczności**) – Jeżeli państwo pozwolicie, bo wszyscy jesteśmy zmęczeni, zostawiliśmy rodziny w domach, zostawiliśmy swoje prace. Po tych takich sytuacjach... nie jestem odporny, jestem odporny na różne inne rzeczy, ale na takie wtręty typu: „ma pan pół minuty”, „nie ma pan prawa w ogóle się wypowiadać” – przez to przechodziliśmy i to jest olbrzymi, olbrzymi walor, drodzy państwo, bo w XXI wieku być pozbawianym możliwości wypowiedzi na komisjach na przykład problemowych, to jest zaszczyt na miarę Unii Europejskiej, a może nawet i świata, to się nie zdarza w normalnych miastach. W mieście zarządzanym przez pana prezydenta dra Krzysztofa Żuka takie rzeczy były na porządku dziennym. Ja nie chcę pokazywać radnych, którzy tak chętnie odrzucili wnioski developera do zabudowy 14-piętrowej, a z drugiej strony tak są przychylni innemu, który takich bloków, nie jeden, w tej pierwotnej koncepcji, o której już wspominałem, czyli zabudowy wszystkich wierzchowin, tam byście nie zobaczyli niższego budynku, niż 14 kondygnacji. My to wiemy z planów, które zostały nam udostępnione wtedy, kiedy już pod te plany było robione Studium, nie odwrotnie. Czyli po raz kolejny zła-

mano zasadę, że plany mają być zgodne ze Studium, a nie Studium dostosowane do planów, co próbowano nam zaserwować między innymi przy okazji referendum lokalnego, co do którego wyników nie miał najmniejszej wątpliwości potencjalny developer. Wiemy to z badań, na które się zresztą powoływał, robiła to najlepsza agencja od exit poll i temu podobnych badań i działań Vabank. Natomiast to, czego nie przewidział developer w tamtej fazie i sprzyjający mu pan prezydent oraz Rada Miasta, podejmując decyzję o rozpisaniu referendum w sprawie indywidualnej, w sprawie planistycznej, które w utrwalonym orzecznictwie sądów administracyjnych nie mogą być w taki sposób rozstrzygane, bo od tego są stosowne ustawy plus kompetencje organu stanowiącego i organu wykonawczego. Otóż, drodzy państwo, z racji tej, że Studium to nie tylko Górki Czechowskie, z czego my sobie zdawaliśmy sprawę, i ze względu na to, co z nami robiliście, szanowni państwo w trakcie i tych dyskusji, i innych działań, poznaliśmy problemy innych dzielnic. Pojęcia... Andrzej Filipowicz pojęcia zielonego nie miał, że od 30, 40, a nawet i 50 lat nie ma możliwości jakiegokolwiek zabudowy terenów zielonych, a jeżeli one już są w strefie ESOCh to amen z pacierzem. To, na co się powołuje pan prezydent, a następnie uchwała Rada Miasta, to na wyższość interesu społecznego nad na przykład nad własnością prywatną plus szereg innych elementów. Pojęcia bym nie miał, że w XXI wieku można dyskryminować obywateli tego samego miasta, czy tego samego kraju. Zielone pojęcia, drodzy państwo, nie miałem, było to poza kręgiem moich zainteresowań, jak i zresztą sporej grupy osób. Pojęcia nie miałem o chomikach europejskich, pojęcia zielonego Andrzej Filipowicz nie miał, ale pan prezydent miał...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, rozmawiamy o Studium, a nie o tym, o czym pan ma pojęcie.”

**P. A. Filipowicz** „Panie przewodniczący, nie chcę być nieuprzejmy, panie przewodniczący, więc zacytuję jeden z dokumentów, który był przedmiotem Raportu pana prezydenta, a do niego była prognoza oddziaływania na środowisko dla Strategii Rozwoju Lublina na lata 2013-2030. I cóż w tym dokumencie możemy wyczytać? A między innymi to, że Górki Czechowskie od dawien dawna były planowane jako rezerwat przyrody. Dlaczego były planowane? No, ze względu na to, że zinwentaryzowano tam między innymi murawy kserotermiczne, 44 gatunki drzew i krzewów, 11 gatunków mszaków, 13 gatunków porostów, znajduje się tam również największe w województwie lubelskim skupisko roślin leczniczych – aż 168 gatunków, gatunki objęte całkowitą ochroną – zawilec wielokwiatowy, ochroną częściową – kalina koralowa i centuria pospolita. Na tym obszarze znajduje się aż 9 rzadkich gatunków w postaci pięciornika białego, dzwonka syberyjskiego, rutewka mniejsza, dzwonek boloński, bukwica zwyczajna, koniczyna rutewkowa. Faunę reprezentuje pięć gatunków ssaków, również nietoperze w pozostałościach umocnień wojskowych, 28 gatunków ptaków, na przykład grzywacz, wilga, piecuszek, pliszka żółta, szczygieł oraz jeden gatunek gada – jaszczurka zwinka. Ponadto teren ten posiada walory naturalnego krajobrazu Wyżyny Lubelskiej, jako jedyne, jako jedyny w mieście, teren ten, jako jedyny w mieście posiada walory naturalnego krajobrazu Wyżyny Lubel-

skiej. Dla większego bezpieczeństwa bioróżnorodności tego obszaru zaplanowano użytek ekologiczny – Górki Czechowskie, czyli miał być rezerwat i otulina gwarantująca jego bezpieczeństwo, po czym się okazało, że od rezerwatu i tej otuliny, czyli użytku ekologicznego będzie park lepszy i najlepszy. Ażeby było to jeszcze możliwe, to zaczęto tworzyć opinie, które nie są udokumentowane, bo do tego nie zalicza się publikacji medialnych na przykład. I okazało się, że Górki nagle straciły te walory przyrodnicze, walory klimatyczne, walory przewietrzające, ale równolegle pan prezydent zdecydował, że zleci kolejnej grupie badawczej tak jak gdyby zaktualizowanie walorów tego obszaru, zawężając to tak jak gdyby do suchych dolin i wąwozów. Jak wiemy wszyscy, to były informacje chyba nawet pana prezydenta Artura Szymczyka, pani dyrektor z Wydziału Planowania, do końca czerwca miały zakończyć się takie cząstkowe raporty i do końca września podsumowanie i inwentaryzacja, które miały dać podstawy do zmiany Studium. Skąd takie nagłe przyspieszenie? Panie prezydencie, państwo radni, czy może dlatego, że dotarła do Ratusza informacja o tym, że naukowcy nie zgadzają się na zmianę funkcji tego terenu? Dwa tygodnie temu, wraz z grupą społeczników, wzięliśmy udział w posiedzeniu Regionalnej Rady Ochrony Przyrody, a jest to ustawowy organ, który ma doradzać Regionalnemu Dyrektorowi Ochrony Przyrody i to było spotkanie poświęcone Górkom Czechowskim. Poproszono nas o udział, żebyśmy powiedzieli, co na ten temat sądzimy, jaka jest obecna sytuacja. W tej Regionalnej Radzie Ochrony Przyrody są między innymi osoby, które są w tym zespole do inwentaryzacji suchych dolin i wąwozów. I na informacje od jednego z uczestników tego spotkania, że jesteśmy poddawani – my, społecznicy – gigantycznej presji, nie tylko w postaci wytykania, że ktoś się gdzieś tam wybudował, czy mieszka w sąsiedztwie, czy też chodzi lewą nogą do przodu, a prawą do tyłu, tylko że jest potężny nacisk. Przecież na tej sali bezkarnie chodził przedstawiciel developera i machał plikami banknotów. W końcu je przed jedną z kobiet położył, państwa wtedy jeszcze nie było w tej kadencji, więc do was tego nie adresuję w żadnym wypadku, ale nikt nie zareagował, nikt nie zareagował na sytuację, gdzie ktoś manifestuje pieniędzmi, w końcu je kładzie i przybija. To tak chyba z nadmiaru tego. A mówię o tym, drodzy państwo dlatego, że ta informacja po mieście jest kolportowana i jeden z naukowców, który jest członkiem tej grupy, specjalnej grupy powiedział, że mowy nie ma, mowy nie ma, żeby oni, jako naukowcy mieli się poddać dyktatowi polityków, developerów, czy kogokolwiek innego, bo bioróżnorodność jest wpisana w Konstytucję jako obowiązek organów, do których państwo się również zaliczacie – publicznych, bo ochrona klimatu jest wpisana nie tylko w Konstytucję, ale również w nadrzędne nad nią dyrektywy europejskie. Bo świat nie ma wątpliwości, co nas czeka za lat 11, czy za lat 30. Ja myślę, że nawet i pan prezydent nie ma wątpliwości, bo dysponuje raportem prof. Michała Kaszewskiego, gdzie wyliczono, o ile wzrośnie śmiertelność w Lublinie z powodu wzrostu temperatury – to nie musi być dużo, półtora stopnia wystarczy, dwa, i pokotem będą ludzie leżeć, bo nawet cienia nie ma, tak jak w Indiach, gdzie można się położyć i złapać chwilę wytchnienia. Więc jeszcze raz dziękując państwu, że doświadczyliście nas, pozwoliliście nam się skonsolidować, mogliśmy poznać problemy w takich miejscach – Smoluchowskiego, Grenadierów, Janowska i okolice, południowa obwodnica, lokalizacje dla cmentarzy, grzebowisk i spopieliarni pośród normalnych, mieszkalnych obiektów. A dlaczego nie

wpadliście państwo na pomysł – państwo planiści, państwo prezydencie – żeby taką spopielnię zrobić tu, na tym parkingu? Dlaczego. To mieszkańcy mają być eksponowani na różnego typu zagrożenia, a wy macie im to serwować? No, taka sytuacja jest troszeczkę dziwna. Jesteśmy, drodzy państwo, przed tak poważnymi wyzwaniem, problem polega na tym, że również żadnego z tu obecnych – a, przepraszam, pan radny Drozd – nie widzieliśmy na tych warsztatach, szkoleniach, konferencjach. Na pytanie, jak jest z aktywnością w innych miastach, panie były zdziwione, że pana prezydenta nie widziały ani razu na tychże warsztatach, no bo zmiany klimatu są dużo poważniejszym zagrożeniem, aniżeli zanieczyszczenie powietrza – wkrótce się państwo przekonacie, wszyscy się przekonamy. Następnego dnia po tym, jak grom z jasnego nieba dotarła do nas informacja, że będzie zmiana Studium bez inwentaryzacji, bez specjalnych badań związanych z przewietrzaniem, a wiemy, że to nie jest tylko kwestia suchej doliny, wąwozu, czy też rzeki, powiem to państwu – to już na zakończenie, panie przewodniczący – miałem sen, śnił mi się pierwszy opad nawalny – widziacie państwo to czasami w telewizji – pół miasta, zgodnie ze scenariuszem zalewowym – taki dokument też jest w Urzędzie Miasta Lublin – pół miasta znalazło się pod wodą, wśród ludzi, którzy tam tonęli, zobaczyłem pana prezydenta. – (**Śmiechy publiczności**) – Wiecie państwo, że ja lubię poczucie humoru, ale są sytuacje, w których nie żartuję. Jeżeli pozwolicie mi dokończyć, pośmieję się z wami – który tonął, wokół niego stało całe zaplecze polityczne, nie chcę wskazywać instytucji...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Niech pan wróci do tematu, dobrze?”

**P. A. Filipowicz** „Ale to jest w temacie, panie przewodniczący, Studium, ja już kończę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Nie, nie, Studium nie ma nic wspólnego z pańskimi snami.”

**P. A. Filipowicz** „Ależ ma. Jeżeli pan pozwoli mi dokończyć. A czy pan jest w mojej głowie, panie przewodniczący? Od trzech lat tolerujemy wasze zachowanie, ale jak pan widzi, to jest koniec, to jest początek końca i zrobimy to, co zrobiono w Meksyku – w siedzibach partii politycznych będą sklepy dla osób ubogich, a jest taki system, zanosi się rzeczy dobre i oni sobie przychodzą i się zaopatrują. Tak, partie polityczne zostały wyrzucone z miasta, dlatego że robiły, czy też próbowały robić to samo, co się robi w Lublinie, ale to, żeby nie przedłużyć. Wszyscy stali z założonymi rękami, rękoma. Podałem rękę, no bo taki jestem – nawet, jak biją, czy dokuczają, czy szydzą, czy odbierają prawo do głosu, czy ograniczają możliwość wypowiedzi, czy trzymają 13,5 godziny, drodzy państwo, zahartowałem się. Rok temu 13,5 godziny, nie dawałem już rady, spadałem prawie z krzesła. Czy ktoś się przejmował wnioskodawcą skargi? Tak się zmęczyli radni, drodzy państwo, że uznali skargę na pana prezydenta, a trzymali mnie 13,5 godziny po to, żeby oczywiście skargi tej nie uznać, jak 99,9 skarg, które wpływają na pana prezydenta. Podałem rękę i pomogłem panu prezydentowi wyjść z tej topieli i zapytał tak bezradnie, w jaki sposób mógłby się zrewanżować, a ja powiedziałem – niech pan zostawi Górki Czechowskie takie, jakie

są, już nie dla nas, a dla następnych pokoleń. Dziękuję.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~17 min.*) (**Okrzyk i oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Szymon Furmaniak. Pan Szymon Furmaniak. Czy jest pan obecny w sali obrad pan Szymon Furmaniak? Trzeci raz pana proszę.”

**P. Sz. Furmaniak** „Szanowni Państwo! Ja będę chciał zaapelować do państwa o to, aby w Lublinie, tutaj także na posiedzeniu Rady Miasta zapanowały najwyższe standardy demokratyczne, abyśmy, aby państwo wszyscy tutaj nie podejmowali decyzji w drugą niedzielę wakacji, kiedy mieszkańcy i mieszkanki Lublina wyjechały, wyjechali na wakacje, kiedy pozostawiono nam wszystkim w Lublinie tylko kilka dni na to, żeby zapoznać się z najważniejszym dokumentem w Lublinie, który będzie decydował o przyszłości naszego miasta. Te plan, Studium zaproponowane przez pana prezydenta, no, nie wiemy, w jakim stopniu uwzględnia miejski Plan Adaptacji do Zmian Klimatu, mamy mało czasu, żeby się zapoznać z tym dokumentem, Studium i prawdopodobnie nie wszyscy mamy wystarczającą wiedzę, żeby sprostać tym wyzwaniom, które stoją przed nami. Ja bardzo chciałbym się odwołać do Panelu Obywatelskiego, który był zachwalany także przez pana prezydenta, przez urzędników, jako jedno z narzędzi, które może pomóc nam w podejmowaniu decyzji. Panel Obywatelski w swoim założeniu mówi, w swoim biegu zakładał rozmowy, czy wysłuchanie ekspertów, specjalistów w danych dziedzinach i reprezentatywna grupa mieszkańców i mieszanek Lublina, którzy nie byli specjalistami, nie wiedzieli zbyt wiele prawdopodobnie o tym, co się w Lublinie dzieje, jakie stoją przed nami wyzwania, jakie są rozwiązania. Natomiast po wysłuchaniu ekspertów, po wysłuchaniu, o zapoznaniu się z dokumentami, mogli podjąć dojrzałe i odpowiedzialne rekomendacje. Jedną z tych rekomendacji było na przykład pozostawienie Górek Czechowskich takimi, jakie są. To jest tylko przykład, proszę państwa, ponieważ my, podejmując, czy państwo, podejmując decyzje na najbliższych wiele lat, mam nadzieję, że będziecie szukać informacji o wyzwaniach XXI wieku, o tym, jak budować nasze miasto i jakie zagrożenia w ramach kryzysu klimatycznego nas czekają. Gorąco wierzę w to, że na dzisiejszym, już dwudniowym posiedzeniu decyzja o Studium nie zostanie podjęta, albo zostanie ta propozycja odrzucona, żebyśmy mogli mieć więcej czasu, żeby się zapoznać z tą właśnie propozycją i żeby więcej osób w Lublinie miało świadomość tego, co będzie przyszłością Lublina. Dziękuję bardzo.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~2 min. 55 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą jest pan Tomasz Gąsior – serdecznie zapraszam. Czy jest pan Tomasz Gąsior na sali? Jest, widzę że zmierza do nas – bardzo proszę, oddaję głos.”

**Pan Tomasz Gąsior** „Dzień dobry, szanowni radni. Ja nie jestem z Górek Czechowskich, mieszkam w ogóle gdzie indziej, w innej części Lublina, ale wiem, że to, co się z nimi stanie, będzie miało wpływ też i na moje osiedle. I powiem państwu tak: my nie mamy czasu na zastanawianie się, czy budujemy, czy nie budujemy, co robimy, nam jest potrzebny każdy kawałek zieleni już w tym momencie. To nie jest tak, że mamy takie zmiany klimatyczne, że każdy kawałek

zieleni jest nam potrzebny. I nie ma co do tego żadnej dyskusji według mnie. Powiem państwu, na czym polega retencja przez zielenią na podstawie dwóch klatek. Zajmowałem się zielenią – przy jednej klatce zrobiłem taki trochę angielski ogród, to znaczy wszystkie rośliny, które były, zostawiłem, oplewiałem tylko te, które były bardzo inwazyjne, które wchodziły na następne, starałem się zachować tę bioróżnorodność, wszystkie gatunki były, było zielono. Pod drugą klatką moja sąsiadka – bardzo fajna pani, która bardzo lubi ogrody – postanowiła przeplewić ten ogródek i została taka goła ziemia, nie było w ogóle zieleni, tylko była goła ziemia, tam oczywiście były żurawki posadzone, różne inne rośliny, hosty i teraz tak: wystarczyło podejść do jednej klatki – przy upale 34 stopnie ziemia goła, odkryta oddaje bardzo szybko wodę, ziemia przykryta zielenią jej nie oddaje, tylko ją retencjonuje. I teraz, ja byłem przy jednej klatce i mogłem się zaciągnąć powietrzem, tam, gdzie była tam zielenią, i widziałem, i czułem tę wilgoć w powietrzu, która była powoli uwalniana, a przy tej klatce, gdzie było wszystko poplewione, była susza, proszę państwa, susza. My zrobimy, tak zrobimy właśnie z tymi 25 ha, zrobimy suszę w tym miejscu. To nie jest 10 m<sup>2</sup>, tylko to jest 25 ha, tak? Jaki to będzie miało wpływ na Lublin? No, to mówię – nam jest potrzebny każdy kawałek zieleni. Nie ma już czasu na dyskusje, naprawdę, a zobaczycie państwo później, co się będzie działo z wodą, co się już dzieje z wodą. Słyszeliście państwo, co się stało z Notecią? Wyszła, nie ma Noteci. Zdajecie sobie państwo sprawę, co dookoła się dzieje? Bo mi się wydaje, że nie. Także naprawdę proszę o rozważę. Noteci nie było, w Skierniewicach dwa dni wody nie było, w niektórych gminach już się zaczyna ten... Żeby nie było takiej sytuacji, że ta nasza piękna fontanna nie będzie miała wody i będziecie państwo z wiaderkami lecieli do pierwszego samochodu z wodą. Także zastanówcie się dobrze nad tym. Dziękuję.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~2 min. 51 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Zapraszam pana Radosława Wolaka. Czy jest na sali pan Radosław Wolak? Poproszę, proszę o zabranie głosu.”

**Pan Radosław Wolak** „Dziękuję bardzo. Radosław Wolak, reprezentuję właścicieli i mieszkańców Majdanu Wrotkowskiego i chciałbym się zwrócić do pana prezydenta o wniesienie autopoprawki do zapisów Studium, które ma być głosowane, a które dotyczy dwóch rzeczy. Nie mieliśmy okazji wcześniej o tym napomknąć na komisjach, które były w poniedziałek, wtorek, w środę, bo informacja o tym, jak zostały rozpatrzone wniesione przez nas uwagi, dotarła do nas właśnie dopiero w poniedziałek. Ale żeby nie zajmować też dużo tutaj czasu, to może przejdę do sedna sprawy.

Panie Prezydencie! Tu jest kwestia nieruchomości położonych w sąsiedztwie linii kolejowej nr 68 Lublin – Stalowa Wola przy ulicy Janowskiej i ulicy Pod Gajem. I tutaj mieliśmy takie małe zastrzeżenie dotyczące propozycji, którą wniósł zespół planistyczny, która dotyczy 20-metrowego pasa izolacyjnego od granicy z terenem kolejowym. I chcielibyśmy właśnie małą taką poprawkę, żeby nie wprowadzać tego 20-metrowego pasa zieleni od granicy z terenem kolejowym na naszych nieruchomościach, ponieważ wprowadzenie takiej funkcji te-

renu spowoduje obniżenie wartości działek, a co niektórych możliwość ich zagospodarowania. Działki te są działkami sklasyfikowanymi jako nieruchomości budowlane, od nich płacony jest podatek, jako od nieruchomości budowlanych i też na niektórych działkach wprowadzenie tego 20-metrowego pasa zieleni izolacyjnego od kolei spowoduje, przeszkodzi w zagospodarowaniu tych działek zgodnie z potrzebami mieszkańców. I tutaj, jako argument chcielibyśmy przedstawić taki, a mianowicie, że z tego, co się orientujemy, kryterium do wprowadzania stref izolacyjnych od kolei jest analiza uciążliwości powodowanych właśnie w środowisku hałasem emitowanym przez właśnie daną linię kolejową. I tutaj dla tej linii kolejowej, dla tych nieruchomości, dokładnie na tym odcinku, który tutaj wnosiliśmy w uwagach, te nieruchomości, na tych nieruchomościach nie jest przekroczona dopuszczalna norma hałasu, która jest zdefiniowana przez ministra, ustawę o ochronie środowiska, która normuje poziom decybeli – 61 w ciągu dnia dla tych nieruchomości, są to nieruchomości zabudowa jednorodzinna i 56 decybeli w ciągu nocy. Linia 68, o której tutaj mówię, jest obecnie modernizowana.

Analiza akustyczna, którą przeprowadziła kolej dla tej linii, jeszcze przed modernizacją, wykazała, że nie ma przekroczeń dopuszczalnych norm hałasu dla tej linii. Sama ta modernizacja, która jest teraz przeprowadzana, tak jak stwierdza kolej, sama modernizacja teraz, obecnie wpłynie na zwiększenie jeszcze tego komfortu akustycznego i na obniżenie hałasu do stanu obecnego. Czyli tak, podsumowując – teraz są te normy hałasu spełnione, były spełnione przed modernizacją, a modernizacja będzie skutkowała jeszcze lepszym klimatem akustycznym. I tutaj też mam pismo od kolei, z Biura Ochrony Środowiska Centrali PKP S.A. w Warszawie, którą otrzymaliśmy 26 kwietnia zeszłego roku, która stwierdza – zacytuję: *Na podstawie ww. analizy dla nieruchomości przy ulicy Pod Gajem – Janowska – Stary Gaj nie stwierdzono przekroczeń dopuszczalnego poziomu hałasu, zarówno w porze nocnej, jak i dziennej. Z uwagi na brak przekroczeń wartości dopuszczalnych norm hałasu, nie zachodzi konieczność stosowania żadnych środków minimalizujących.* I to jest taki jeden z głównych argumentów, bo tym głównym kryterium jest właśnie zachowanie tych dopuszczalnych norm hałasu w środowisku. Tak jeszcze dla zobrazowania powiem może jeszcze to, że sama linia na tym właśnie odcinku przebiega po nasypie, który jest 4 metry ponad poziom gruntu. I nawet przy założeniu, jeżeli ta linia by była uciążliwa, to samo wprowadzenie w zapisach Studium tego pasa izolacyjnego o szerokości 20 metrów nijak nie wpłynie na minimalizację propagacji hałasu właśnie od kolei.

I jeszcze jedna rzecz odnośnie właśnie tego małego problemu. Sama ochrona przed hałasem polega na stosowaniu rozwiązań technicznych – to są na przykład ekrany lub zastosowanie materiałów izolacyjnych, na przykład ścian budynków, czy bardziej energochłonne okna, jeżeli zachodzi taka konieczność. I to jest w myśl rozumienia ustawy właśnie o transporcie kolejowym, tutaj cytowanym przez Wydział Planistyczny, która została wykazana w artykule ustawy Prawo ochrony środowiska z 2015 roku. Więc bardzo prosimy pana prezydenta o taką małą autopoprawkę, ze względu na to, że nie ma tych przesłanek takich od samej kolei i tutaj też możemy przedstawić właśnie to pismo, które bardzo precyzyjnie określa i jest odpowiedzią właśnie na szczegółowe nasze tutaj zapytanie w tej kwestii.

I zostałem również poproszony przez właścicieli, mieszkańców ulicy Janowskiej do przedstawienia jeszcze drugiej, małej autopoprawki. Prosimy pana prezydenta też o taką małą autopoprawkę do zapisów Studium, które będzie właśnie uchwalane, o uzupełnienie zabudowy jednorodzinnej o funkcję usługową o charakterze nieuciążliwym na ulicy Janowskiej – strona parzysta. Tu jest załącznik graficzny, ale nie mogę go teraz właśnie przedstawić. Chcielibyśmy, jako tutaj właściciele i mieszkańcy tego terenu, mieć możliwość, na możliwość umieszczenia nieuciążliwej działalności usługowej, takiej jak na przykład mała gastronomia, czy kawiarni, pensjonat, czy gabinet stomatologiczny, czy pracownia pszczelarska, która służyłaby mieszkańcom, która by była właśnie zlokalizowana jako odrębny lokal, a nie lokal w zabudowie jednorodzinnej. I tutaj jako argument chcielibyśmy przedstawić taki, który wskazuje, że to jest argument zaczerpnięty ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublina, które obowiązuje, no, jeszcze obowiązuje, nie wiem do której minuty tego dnia, ale jeszcze obowiązuje. I tam też jest zapis, który zacytuję: *Bystrzyca była już... znaczy, przepraszam bardzo, tereny nieruchomości pomiędzy ulicą Parczewską i Janowską a łąkami, to jest dolina Bystrzycy, były już wskazywane jako tereny inwestycyjne wyższego rzędu, tj. wielofunkcyjne centrum kongresowe, uzupełnione o część hotelową, gastronomiczną, rozrywkową, w tym zaplecze pocztowo-telekomunikacyjne i zespoły towarzyszących im parkingów.* I taka treść się właśnie znajduje w Studium miasta z ostatniej aktualizacji w 2014 roku. I podsumowanie tego jest takie, że *postulat budowy tego centrum kongresowego w Lublinie był już wprowadzany do Strategii Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego Aglomeracji Lubelskiej w latach 1994-1996, a wcześniej w założeniach do planu zagospodarowania przestrzennego jednostki planistycznej Zemborzyce w Lublinie w roku 1993.* Dokument wskazuje: *Lokalizacja ta wpisuje się w intencje ogólnej koncepcji zagospodarowania terenu położonego między ulicą Janowską – Parczewską a doliną Bystrzycy. Lokalizacja ta dałaby początek większego ruchu inwestycyjnego, porządkującego dolinę Bystrzycy i realizującego w sąsiedztwie centrum inne funkcje wyższego rzędu. Tworzyłaby początek rozwoju eleganckiej dzielnicy Lublina z prestiżowymi funkcjami o znaczeniu krajowym i międzynarodowym.* Panie prezydencie, bardzo chcemy być tą prestiżową dzielnicą Lublina z funkcjami usługowymi, może nie o znaczeniu międzynarodowym, aczkolwiek jeżeli byłaby taka możliwość, to bardzo chętnie. I tutaj jeszcze jako argument chciałbym przedstawić taki, że jesteśmy właścicielami tych nieruchomości od 1864 roku, dlatego czujemy się prawdziwymi gospodarzami tej ziemi. W granice administracyjne Lublina zostaliśmy włączeni w 1959 roku. Infrastrukturę techniczną, sieć elektryczną, wodociągową, gazową, kanalizacyjną, jak i samą ulicą Janowską, jako również i sama ulica Janowska, to efekt naszych starań, naszego finansowania i naszej pracy.

I jeszcze na koniec chciałbym zaznaczyć, że wielokrotnie byliśmy wywłaszczani na cele publiczne – w latach 70. pod Zalew Zemborzycki, ogródki działkowe pomiędzy Starym Lasem a wspomnianą wcześniej linią kolejową nr 68, również pod ogródki działkowe przy ulicy Janowskiej i same łąki, które teraz, na których ma powstać park, również były naszą własnością. Tak to wygląda pokrótce. Dziękuję, że mogło to wybrzmieć i bardzo proszę pana prezydenta

o tę małą autopoprawkę. Dziękuję bardzo.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~14 min. 21 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Arkadiusz Ryflewski prawdopodobnie – mam niewyraźnie napisane nazwisko. Zapraszam pana Arkadiusza Ryflewskiego – Ryfelewski, tak może to będzie prawidłowo.”

**Pan Arkadiusz Ryfelewski** „Dobry wieczór. Szanowni Politycy! Zbojkotowaliście wyniki referendum, więc bądźcie gotowi na to, że my, naród będziemy bojkotować wszelkie wybory demokratyczne. Jeśli łamane są zasady demokracji, którą tak opiewacie, politycy, to wówczas nie dziwny się, jeśli naród sięgnie po jakąś bardziej przyjazną narodowi opcję. Jeśli jesteście ludźmi, to proszę, zadajcie sobie pytanie, jaki świat chcecie zostawić tym, którzy po nas przyjdą, choćby waszym wnukom. Dziękuję.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~44 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, przedstawiciel firmy TBV.”  
**Tupanie publiczności**

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o umożliwienie wszystkim wypowiedzi. Bardzo proszę o zachowanie ciszy.”

**Pan Zbigniew Dymowicz, przedstawiciel firmy TBV** „Dobry wieczór państwu, Zbigniew Dymowicz – firma TBV Investment, właściciel Górek Czechowskich. Szanowny Panie Prezydencie! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Jestem głęboko przekonany, że nasza propozycja urządzenia 77-hektarowego naturalnego parku w towarzystwie zabudowy mieszkaniowej i przekazania tego urządzonego i bezpiecznego parku miastu, przekazania tego parku wszystkim mieszkańcom Lublina, jest najlepszym rozwiązaniem dla rozwoju miasta... - (**Głosy mieszkańców** - nieczytelne) – Po raz pierwszy w historii Lublina bardzo duża część Górek Czechowskich będzie mogła należeć do miasta, będzie mogła należeć do wszystkich mieszkańców. Dzisiaj nie należy. Z pewnością ten park, urządony park będzie kolejną atrakcją turystyczną, dzisiaj nie jest... - (**Śmiechy publiczności**) – Z pewnością lepszym rozwiązaniem jest przyjęcie Studium w obecnie proponowanym kształcie, niż mielibyśmy, szanowni państwo, skorzystać z ustawy lex developer. Wtedy raczej nie rozmawialibyśmy... - (**Okrzyki publiczności**) – Wtedy raczej nie rozmawialibyśmy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę o ciszę.”

**P. Z. Dymowicz, TBV** „...ani o parku, ani o możliwości przejęcia 77 ha przez miasto. Przypomnę, że pierwotnie stosunek zabudowy mieszkaniowej do terenów zielonych wynosił 40:60, dzisiaj mamy 25:75. Jeszcze raz podkreślę, że obecnie proponowany kształt Studium jest dużo bardziej lepszym rozwiązaniem, niż rozpoczęcie procedury lex developer, do czego mamy pełne prawo, podkreślę – do czego mamy pełne prawo.

Szanowni państwo, wierzę w sukces urządzanego, naturalistycznego parku, parku dla wszystkich mieszkańców, dla wszystkich lublinian, przy jednoczesnej zabudowie mieszkaniowej. Dziękuję bardzo.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~2 min. 13 sek.*)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Kolejny – pan Marcin Stefaniuk.”

**Pan Marcin Stefaniuk** „Dzień dobry. Chciałem się zwrócić tutaj do radnych Klubu pana prezydenta z takim pytaniem: czy jesteście państwo stuprocentowo przekonani, że ta propozycja jest najbardziej optymalną propozycją, jaką można było wynegocjować? Czy jesteście przekonani, że developer nie zgodziłby się na 25 ha zabudowy, a nie 30, tak jak dzisiaj, 25 mieszkań i pięć pozostałej? Czy nie zgodziłby się na 25 lub na 20, lub 15? Czy jesteście tego pewni? Pytałem tutaj niektórych radnych, kto z państwa był w zespole negocjacyjnym z deale-rem. Czy taki zespół negocjacyjny powstał? Czy jego reguły działania były trans-parentne i jasne? Czy są daty tych spotkań, protokoły, czy te spotkania były nagrywane? Kto z państwa był w tym zespole? Dlatego apeluję do państwa, żeby po naszych wypowiedziach zrobić przerwę i zadać to pytanie panu prezy-dentowi. Panie prezydencie, dlaczego to tak się odbywa? Może ten facet, który wyszedł tutaj, na mównicę, ma trochę racji, czy te 30 ha to jest na pewno granica bólu. Przecież z prostą kartką i długopisem można to przeliczyć, że ten teren dla developera po decyzji państwa będzie wart ok. 300 mln, czyli to państwo macie w rękach 300 mln, które za teren, który nie ma wartości żadnej komercyj-nej, albo prawie żadne, chcecie oddać. Czy tak postępuje racjonalny gospodarz, racjonalny negocjator? Proszę się zastanówcie i zapytajcie pana prezydenta: „Panie prezydencie, dlaczego pan stawia nas w takiej sytuacji, że pracujemy nad planem, nad Studium zagospodarowania przestrzennego z mieszkańcami, mamy tam ważne sprawy do załatwienia, bezdyskusyjne – cmentarz dla zwie-rząt, działkowcy, a pan wciska na posiedzenie Rady coś tak kontrowersyjnego? Dlaczego pan nas stawia w takiej sytuacji?” – proszę pójść tam i zapytać. Jest miejsce na kompromis. Nie jestem akurat zwolennikiem tego, żeby w ogóle tam nie zabudować ani jednego metra. Może powstać piękny park typu Central Park w Nowym Jorku, gdzie na obrzeżach rzeczywiście może powstać zabudowa, ale czy musi być jej aż tyle, czy muszą być cztery wysoczyzny z sześciu? Czy ten facet nie może zarobić 100 mln, tylko musi zarabiać 300 mln? – mówię o developerze oczywiście. Czy nie można było wynegocjować na przykład w ra-mach tego układu 30 mieszkań komunalnych? Słyszeliśmy, że 5 tys. rodzin, 5 tys. ludzi lub rodzin czeka na te mieszkania i nie ma je za co zbudować. 30 mieszkań na przykład – to jest koszt 9 mln zł. Czy to jest na pewno granica bólu, że developer powiedziała „nie, te 9 mln wywraca mi całą ekonomicznie inwestycję i już dalej nie pójdę”? Zwracam państwa uwagę, że trzeba mieć od-wagę, ale trzeba się też po prostu nie bać swojego szefa i powiedzieć: „Panie prezydencie, głosujemy dzisiaj na „nie”, bo nie jest to nieodwracalna decyzja. Możemy tu przyjść za dwa tygodnie, za miesiąc, czy za dwa miesiące i zagło-sować na te 30 ha, tak jak pan chce, jak chce developer, ale chcemy być pewni, że ten proces jest transparentny, chcemy być pewni, że ktoś z nas tam uczest-niczy, chcemy tutaj, w tamtej sali uzgodnić z panem granice negocjacji i po pro-stu pójść do developera i to wynegocjować”, bo po państwa decyzji na „nie” da

się jeszcze wszystko zrobić. Po państwa decyzji na „nie” wysyłacie developerowi sygnał – ci ludzie jednak się nie zgodzą, muszę ustąpić, ale mam jeszcze wielką przestrzeń, kilkaset milionów, gdzie mogę ustępować”. Wtedy to jest prawdziwy kompromis. Wtedy to jest prawdziwy kompromis. I obrońcy Górek, ci nawet najbardziej ortodoksyjni, będą mieli dużo mniej argumentów, jeśli wyjdzie się i powie: tak, stanęliśmy w szranki, walczyliśmy i oto wynegocjowaliśmy, nie 30, tylko na przykład 15. To jest prawdziwe... wasza odpowiedzialność. I po to my wybraliśmy was. Ja chodziłem na demonstracje KOD-u, gdzie śpiewaliśmy: Miejcie odwagę, nie tę lichą marną, co pryska w obliczu próby. Dziękuję bardzo.” (całkowity czas wypowiedzi - ~5 min. 15 sek.) (Oklaski i okrzyki publiczności „Brawo!”)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani Magdalena Wolanowska. Zapraszam panią Magdalenę Wolanowską.”

**P. M. Wolanowska** „Czy panowie radni, reszta panów radnych wróci na salę obrad? Dobry wieczór tym razem, ponownie Magdalena Wolanowska. Jestem.. Chociaż zapytam jeszcze, przepraszam – czy panowie radni wrócą na salę obrad, reszta panów radnych, których tutaj nie widzę?”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale pyta pani radnych, którzy są? Nie wiem, co robią inni radni...”

**P. M. Wolanowska** „To może panowie, którzy tu są, zapytają tych, których nie ma...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Proszę spytać innych radnych, a nie tych, którzy są na sali.”

**P. M. Wolanowska** „A gdzie mam ich znaleźć?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, czy pani przyszła w tej chwili wszczynać dyskusję na inny temat, niż ten, o którym rozmawiamy?”

**P. M. Wolanowska** „Nie, oczywiście, że nie, ale skoro debatujemy na temat Studium, to chciałabym, żeby wszyscy...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Więc ja chciałby pani uświadomić, że ja mam obowiązek prowadzenia obrad wówczas, kiedy jest quorum, i to quorum jest. Bardzo panią proszę o zabranie głosu.”

**P. M. Wolanowska** „Rozumiem. Czyli reszta radnych nie jest zainteresowana problemem.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Reszta radnych słucha w kuluarach, niech pani o tym będzie przekonana.”

**P. M. Wolanowska** „A czy ja tej reszcie radnych będę mogła zadać pytanie?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani, udzieliłem pani głosu, ma pani prawo skończyć, ewentualnie zejść z tej mównicy.”

**P. M. Wolanowska** „Zejdę, jak skończę. Magdalena Wolanowska, jestem mieszkanką Czechowa, jedną z 22.708 mieszkańców, którzy 7 kwietnia zagłosowali w referendum na „nie”. Ponieważ jestem na Czechowie, więc jestem egoistką, ponieważ bronię Górek, więc jestem ekoterrorystką, tam jeszcze mnóstwo innych jest epitetów w sieci. Z tego miejsca chciałabym trochę wykonać może pracę za – „w cudzysłowie” (*brzmienie oryginalne*) za prezydenta, za radnych i podziękować reszcie ludzi, mieszkańców miasta, naszego pięknego miasta, którzy poszli na to referendum, którzy ten głos oddali, którzy słuchali swojego własnego zdania, swoich własnych przemyśleń, a nie tapety, która była w całym mieście. Podczas całego tego procesu i takiego zaangażowania po kolei coraz większej ilości mieszkańców, jak mieliśmy przyjemność razem z pozostałymi obrońcami chodzić po mieście, chodzić po ulicach miasta, rozmawiać z ludźmi, niejednokrotnie słyszeliśmy najpierw taką niechęć, skąd my jesteśmy – czy z TBV? Jak była informacja, że nie, ci ludzie zaczęli się otwierać. Okazuje się, że nasi mieszkańcy są bardzo mądrymi ludźmi, którzy nie dali się tej propagandzie wpuścić w maliny i jednak zagłosowali w większości na „nie”. Referendum jest nieważne, wszyscy to wiemy, natomiast ten głos 22.708 osób został, mówiąc brzydko, wrzucony do niszczarki, czy tam do jakiegoś innego urządzenia, nie wiem, jakiego. Dziękuję państwu – ci wszyscy, którzy byli w referendum, głównie ci, którzy głosowali na „nie”. Ja państwu biję brawo... – (**Oklaski publiczności**) – Powinien zrobić to pan prezydent, powinni to zrobić radni, powinni podziękować państwu, którzy włączyli się w proces próby decydowania o losach naszego miasta. Brakuje mi bardzo tego, że tak się nie stało, brakuje mi komentarzy prezydenta, brakuje mi komentarzy radnych do wyników referendum, ale nie dziwi mnie to, ponieważ przez trzy lata walki – „w cudzysłowie” (*brzmienie oryginalne*) – o Górki, podczas debaty o studium, niejednokrotnie niestety ten proces partycypacji ulegał może nie zanikowi, ale dysfunkcji.

Mieliśmy na początku petycję, ja jej nie przygotowywałam, przygotowywali to inni wcześniej zaangażowani mieszkańcy. Ta petycja przeciwko zabudowie Górek została uznana za nie-petycję. Równolegle, chociaż później w czasie, petycja, kontrpetycja, tzw. petycja parkowa, czyli petycja, w której nie było słowa na temat bloków, natomiast było tylko i wyłącznie na temat parku. Ta petycja znalazła uznanie w oczach radnych, postanowili tę petycję wrzucić na sesję Rady Miasta.

Idąc dalej – następnie były konsultacje do Studium. Pamiętam, jak zadawałam na tej sali swoje pierwsze pytania, z drżącym – w tym momencie też jest drżący – z drżącym głosem, pierwszy raz, ja na te pytania nie dostałam odpowiedzi, a ja je zadawałam wielokrotnie – nie dostałam odpowiedzi, przynajmniej takiej, która byłaby merytoryczna, nielekceważąca. Nie widziałam na konsultacjach przed... okołustudyjnych nie widziałam pana prezydenta Krzysztofa Żuka, był natomiast zastępca pana prezydenta, też nie zawsze, ale był, także trochę szkoda, bo te pytania były w większości do pana prezydenta.

Następnie w czasie mieliśmy Panel Obywatelski, który został potraktowany podobnie, jak wcześniej, jak głosy do referendum. Jak okazało się, że

rekomendacje Panelu są niezgodne z oczekiwaniami, bo tak ja to postrzegam, okazało się, że tych rekomendacji nie można wziąć pod uwagę. Dlaczego? Dlatego, że uczestnicy tego Panelu wypowiedzieli się, że nie chcą zabudowy Górek. Znowu mamy Górkę.

Mamy uwagi do Studium – do pierwszego wyłożenia, do drugiego wyłożenia. Zaczęłam o tym mówić wcześniej, ale chcę dokończyć. To słowo, które tutaj padło, to lekceważące, takie „w cudzysłowie” (*brzmienie oryginalne*), znaczy ja tak postrzegałam wtedy, że to jest takie trochę pejoratywne określenie tych wszystkich uwag, ponieważ były kopiowane. Do drugie wyłożenia, właściwie teraz już do trzeciego wyłożenia, jak przeczytałam, że zostało złożone 5 tys. bodajże uwag podpisanych, znaczy nie podpisanych, złożonych przez 8.888 osób, prawie 9 tys., więc 3 tys. z tych osób podpisało się chyba na jakichś listach – nie wiem dokładnie, czyli też jakby podobnie, można powiedzieć, do tego pierwszego sposobu złożenia uwag. Ale tutaj nie doczekałam się też podobnego potraktowania, zostało to tak trochę zmarginalizowane. Podczas całego procesu też procedowania Studium wielokrotnie niestety, jako mieszkanka, jako ta obrończyni Górek, niestety spotkałam się z takim pogardliwym, lekceważącym traktowaniem mieszkańców przez radnych naszego miasta, przez radnych Komitetu Krzysztofa Żuka. Nie ma tych radnych na sali, chciałam się odnieść do pewnych wypowiedzi, ponieważ jestem... brakuje mi słowa chyba, bo skandal, który tutaj padał, no to jest też dobre słowo, natomiast nie wiem, jak odnieść się do tego, że radni miasta, radni, których wybieraliśmy, których ja też wybierałam, może nie w tej kadencji, tylko w poprzedniej, radni tego miasta straszą mieszkańców, straszą mieszkańców tym, że developer może ogrodzić teren, że developer może wprowadzić ustawę lex developer, to, że wreszcie – myślałam, że się przesłyszałam – że radni tego miasta straszą mieszkankę, wypowiadając się w ten sposób: „A woli pani stadion żużlowy? Bo właśnie szukamy lokalizacji”. Nie mam słów, naprawdę nie mam słów, bo w tym zakresie, w zakresie procedowania Studium ta partycypacja nie istniała, ja nie usłyszałam z ust prezydenta żadnego słowa takiej, nie wiem, może wdzięczności, może szacunku za to, że ci mieszkańcy, którzy włączyli się w ten proces, że się w niego włączyli, że jest ich coraz więcej, że ta świadomość mieszkańców jest coraz większa, że my dostrzegamy, czytamy, uczestniczymy też w różnych czy konsultacjach, czytamy artykuły prasy polskiej, prasy zagranicznej, wiemy, co się dzieje na świecie, wiemy, jakie zmiany zachodzą, że my chcemy temu przeciwdziałać, a władze naszego miasta wydają się tego nie chcieć, bo nic nie świadczy o czymś przeciwnym. Mówimy o kompromisie – to nie jest kompromis, to nie jest żaden kompromis. Tak, jak powiedział mój przedmówca, kompromis mógł być całkiem gdzie indziej, tylko tego nie sprawdziliśmy. Jak zaczynały się te pierwsze takie początki, pamiętam, jak jeden z radnych się wypowiadał – „Będziemy bardzo mocno negocjować”. Pytałam później, gdzie są te negocjacje, ale też nie dostałam odpowiedzi i chyba nikt ich nie dostanie. Nie spodziewam się, że dzisiejszy wynik będzie inny, niż zostało to założone, myślę, że bardzo dawno temu i że żadne konsultacje by tego nie zmieniły.

Dlaczego debatujemy o Studium dzisiaj? Nie sądzę, że z powodu ogródków działkowych, nie sądzę, że... nie dlatego, że nie mamy opinii negatywnych, nie sądzę, że z jakichś powodów merytorycznych, nie sądzę też niestety, że nasza tutaj obecność zostanie wysłuchana, że nasze apele, prośby, błagania

zostaną potraktowane poważnie, ponieważ ta decyzja zapadła. Uważam, że jest to robione tylko i wyłącznie dlatego, że po wakacjach jest za blisko do wyborów. A dlaczego tak sądzę? Dlatego, że referendum zostało ogłoszone przy poprzednich wyborach i to, niestety radni naszego miasta, pan prezydent przeciągnęli w czasie debatowane nad Studium. I dwa miesiące różnicy by już tutaj wielkiej nie zrobiło. Ale to jest moje prywatne zdanie, być może części państwa, którzy tutaj siedzą.

Mam pytania dotyczące już, takie merytoryczne pytania dotyczące samego Studium i otoczki. Który z prawników, jeżeli można wiedzieć, opiniował umowę zawartą z developerem? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie – w jaki sposób ta umowa, w jaki sposób to, że przeforsujecie państwo dzisiaj kolanami, łokciami to Studium, w jaki sposób uchroni nas to przed ewentualnym skorzystaniem przez developera z ustawy lex developer? W jaki sposób – czy jest to gdzieś zapisane, czy mamy słowo honoru? Bo obawiam się, że tak się może stać. Czy nie można było takiego zapisu włączyć do tej umowy, która została zawarta? Czy nie można było w jakikolwiek sposób zabezpieczyć, żeby developer z tego nie mógł skorzystać, skoro dostaje w Studium naprawdę hojny prezent?

Wreszcie, jest w ty momencie, w trakcie – to już było mówione – jest w trakcie opracowywania inwentaryzacja. Też nie rozumiem, dlaczego nie czekamy na wyniki tej inwentaryzacji, która już nam mówi, już są głosy, pani Trzaskowska, wypowiadają się eksperci, że najprawdopodobniej tam będą wskazania do tego, żeby tej części, dużej części być może, nie wiem, jak to będzie, nie zabudowywać, albo żeby wprowadzić ograniczenia. Więc pytanie: w jaki sposób państwo chcecie, bo to też rzecznik prezydenta się wypowiadała, że będzie to brane pod uwagę, więc w jaki sposób państwo chcecie wprowadzić później, nie wiem, do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wnioski, rekomendacje z tej inwentaryzacji? Czy to też nie powinno być przedmiotem tej umowy, że zastrzegacie państwo sobie prawo do wprowadzenia ograniczeń dotyczących zabudowy? Tutaj moi przedmówcy mówili, aż tyle nie wiem na temat, wiem dużo, ale może nie tyle, na temat tego, jakie tam są cenne, wartościowe dla wszystkich, nie dla mieszkańców okolicznych osiedli, tylko dla wszystkich nas, co tam jest. Mówimy, że chaszczce, mówimy, że tam menele, mówimy, że... deprecjonujemy ten teren na różne... na wszystkie możliwe sposoby, ale to jest dalej teren zielony. Idąc taką retoryką, moglibyśmy chcieć zabudować każdy trawnik, bo nie każdy trawnik jest ładny, ale część z tych trawników spełnia..., znaczy część, wszystkie spełniają tę rolę, to są tereny zielone. I to też jest teren zielony, który ileś lat temu urbaniści tego miasta zaprojektowali jako teren nieurbanizowany pomiędzy dwoma dużymi osiedlami, jako przestrzeń do życia, jako i korytarz napowietrzający, jako taką naszą zieloną enklawę tej północnej części miasta. Więc pytanie, w jaki sposób chcecie państwo jeszcze próbować ochronić ten teren na tyle, na ile się da. I właściwie tyle. Poproszę o odpowiedź na moje pytania i właściwie to są pytania bardziej do radcy prawnego, ktokolwiek tam opiniował tę umowę, żeby się wypowiedział. Jeszcze raz może ja powtórzę. Tak? Okay. Dziękuję państwu bardzo i jeszcze raz dziękuję za te wszystkie głosy w referendum." (*całkowity czas wypowiedzi - ~13 min. 10 sek.*)  
**(Okłaski publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejnym mówcą będzie pan Stanisława, bądź pani Stanisława Fidor-Tatarczuk. Zapraszam, kolejnym mówcą będzie pan Stanisław, bądź pani Stanisława – mam niewyraźnie zapisane – Fidor-Tatarczuk. Zapraszam.”

**Pani Stanisława Fidor-Tatarczuk** „Dzień dobry. Stanisława Fidor-Tatarczuk, mieszkanka Lublina z dzielnicy Felin. Ja nie chciałabym powtarzać tego, co mówili przedmówcy. Bardzo dziękuję, że jako mieszkańcy, mogliśmy się wypowiedzieć. I co by tu powiedzieć? Chciałabym zwrócić może na to uwagę, że – abstrahując już od Górek Czechowskich – mieszkamy w takich czasach, że już nie mówi się o ociepleniu klimatu, tylko o kryzysie ekologicznym, co jest dosyć ważne. Raport ONZ mówi o tym, że za 30 lat, czy 20 będą poważne problemy środowiskowe. Na przykładzie Warszawy – Wisła będzie strumykiem, a prąd będzie dwie godziny dziennie. Mówię o tym dlatego, że zieleń jest tym, co daje nam nie tylko cień, ale też woda i wszystko. I chciałabym, żebyśmy dbali o właśnie zieleń, drzewa, łąki i skończyli z chęcią zawłaszczania ziemi, bo to ostatnia szansa, żebyśmy zatrzymali jakby miejsce do życia. Raport ONZ – może dużo osób nie wie – mówi też o tym, że ma zniknąć kawa, wino, czekolada, woda, w ciągu 20 lat będą duże tego braki. Mówię o tym właśnie w ten sposób. I dziękuję bardzo, to wszystko.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~1 min. 55 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani Urszula Chopicka – zapraszam.”

**Pani Urszula Chłopicka** „Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Chciałam podzielić się z państwem pewną smutną refleksją. Otóż, odnoszę wrażenie, że już teraz, w tym momencie metodą faktów dokonanych wprowadzony jest w Lublinie nowy ustrój, ustrój, który roboczo można nazwać forsokracją. Otóż, przejawy tego ustroju – w interesie podmiotu gospodarczego wydaje się publiczne pieniądze na referendum, którego wyników, ponieważ nie odpowiadają oczekiwaniom, postanawia się potem w ogóle nie brać pod uwagę. Nie bierze się pod uwagę głosu mieszkańców, dlatego że liczy się tylko siła pieniądza. – (**Oklaski publiczności**) – W ustroju zwanym forsokracją nie liczą się także akty prawne, które obowiązują w Polsce i w Unii Europejskiej. Nie żyjemy, panie prezydencie, w próżni legislacyjnej. Nie może być tak, że w naszym forsokratycznym ustroju najwyższym aktem prawnym jest początkowo nieformalna, a potem już formalna umowa zawarta z developerem. Jak to się w ogóle ma do ustroju polskiego? – (**Oklaski publiczności**) – W Polsce najwyższym aktem prawnym jest Konstytucja. Konstytucja zobowiązuje państwa radnych, pana prezydenta do działania na rzecz ochrony środowiska i do udzielania pomocy obywatelom, którzy działają na rzecz ochrony środowiska. Jako jeden z obrońców Górek Czechowskich oświadczam tutaj, nie otrzymaliśmy żadnej, najmniejszej pomocy od pana prezydenta w naszych działaniach. – (**Oklaski i okrzyki publiczności** „Brawo!”) – Proszę o informację, w jaki sposób państwo zamierzacie uwzględnić nasze potrzeby, bo nas jest więcej. Proszę sobie uświadomić, że 7 kwietnia stało się w Lublinie coś bardzo istotnego. Czy billboardy, czy nachalna propaganda, czy reklamy w mediach cokolwiek pomogły panu developerowi w refe-

rendum? – **(Oklaski i okrzyki publiczności)** – Czy grupa oddanych i zdeterminowanych obywateli była w stanie, dysponując kwotą zawrotną – 6 tys. zł – przekonać do swoich racji bardzo dużą część obywateli Lublina? Nie ma powrotu do czasów sprzed 7 kwietnia. Nie łudźcie się państwo, że billboardy wam załatwią kolejne... tutaj kolejną kadencję – „to se ne vrati”. – **(Oklaski i okrzyki publiczności „Brawo!”)** – Proszę mi wierzyć, kontaktuję się z nami bardzo duża liczba osób, najbardziej z tych osób współczuję wyborcom pana Żuka, którzy przeżywają naprawdę ciężkie chwile, przeżywają coś w rodzaju dysonansu poznawczego, ponieważ wierzyli, że pan prezydent Żuk stoi na straży demokracji, że szanuje mieszkańców, że szanuje opinie mieszkańców. Okazuje się, że żyli w błędzie. Jest to dla nich bardzo ciężkie doświadczenie. Panie prezydencie, państwo radni, jeszcze możemy zawrócić z tej drogi, jeszcze nic nie jest stracone. Proszę was o rozagę, proszę was o to, żebyście działali w interesie waszych wyborców, bo to przed nami jesteście odpowiedzialni, nie przed panem developerem – on jest jeden, nas jest kilkaset tysięcy. – **(Oklaski i okrzyki publiczności)** – Panie prezydencie, mieszkańcy Lublina, którzy są ludźmi mądrymi, odpowiedzialnymi, nie pozwolą panu wprowadzić tylnymi drzwiami forsokracji w Lublinie. Jesteśmy częścią Polski, jesteśmy częścią Unii Europejskiej, obowiązują nas akty prawne, które obowiązują i w Polsce, i w Unii Europejskiej. Jeżeli państwo uważacie, że w środku Europy można lać beton na siedliska gatunku zagrożonego wymarciem, to państwo się naprawdę mylą. Jeżeli państwo uważacie, że uchwalając dzisiaj to Studium, że to jest koniec zabawy, to ja państwa zapewniam, że to dopiero początek zabawy. – **(Oklaski i okrzyki publiczności)** – Ja wiem, że pan developer nie sprawia wrażenia osoby szczególnie bystrej, ale na miłość boską, kiedyś w końcu przestańcie się z niego nabijać, miejcie litość nad tym człowiekiem. Wy mu dajecie fałszywy przekaz, że on będzie mógł budować to blokowisko na terenie Górek Czechowskich. Nie będzie takiej możliwości w ogóle. Facet inwestuje pieniądze, inwestuje czas, ma jakieś nadzieje. No, przestańcie się z gościem nabijać, przestańcie sobie z niego robić jaja!” *(całkowity czas wystąpienia - ~5 min. 50 sek.)* **(Oklaski i okrzyki publiczności)**

**Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący, wniosek formalny...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani Lidia Wądołowska. Zapraszam panią Lidię Wądołowską.”

**Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący, wniosek formalny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, słucham pana radnego.”

**Radny T. Pitucha** „Korzystając z precedensu, który został wypracowany podczas jednej z poprzednich sesji nadzwyczajnych, chciałbym złożyć wniosek o przekazanie tego projektu do Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Architektury, Komisji Samorządności i Porządku Publicznego i Komisji Budżetowo-Ekonomicznej. Dziękuję. Proszę o przegłosowanie.” **(Oklaski i okrzyki publiczności)**

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o określenie tematu. Proszę chwilę poczekać. Przekazanie do komisji tego projektu.

Głosowanie nr 35. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem postawionym przez pana Tomasza Pituchę, tj. „za” wnioskiem o skierowaniu do Komisji Rozwoju, Samorządności i Budżetowo-Ekonomicznej? Tych państwa proszę o zbliżenie karty do czytelnika. – (**Głosy publiczności** „Będziemy pamiętać.”) – Kto z państwa radnych jest „przeciwko” temu wnioskowi? Proszę o zbliżenie karty do czytelnika... - (**Głosy publiczności** - nieczytelne) – Nie rozumiem. – (**Głos z sali** „Czy pani wie, za czym pani głosuje?”; **Głosy publiczności** - nieczytelne) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, wniosek uzyskał 12 głosów „za”, 16 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”, czyli nie otrzymał wymaganej większości. – (**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Czyli nie głosowałeś.”; **Przew. RM J. Pakuła** „Ja nie głosowałem.”) - Bardzo proszę, udzielam pani głosu.”

**P. Lidia Wądołowska** „Dobry wieczór państwu. Dzisiaj spotykamy się w siedzibie Rady Miasta, który jest historycznym obiektem. Tak, jak właśnie dzisiejsze święto, spotykamy się również w ważnym momencie. Jest to podsumowanie pewnego okresu, który był sprawdzianem tego, jak funkcjonuje zarząd miasta, który chciał włączyć mieszkańców we współdecydowanie o przestrzeni tego miasta. Ostatnie dwie, czy trzy, nawet teraz początek trzeciej kadencji pokazują jednak, że są piękne inicjatywy i piękne hasła, natomiast jeśli chodzi o słuchanie rzeczywiście uwag do miejscowych planów, rzeczywiście o branie pod uwagę inwestycji, które są ważne dla mieszkańców realnie, debaty są po prostu organizowane w terminach wakacyjnych, w terminach urlopowych, w terminach dni wolnych od pracy, już nie mówiąc o tym, że jest to 450-lecie Unii Lubelskiej, kiedy nasi goście z Litwy czekają na pana prezydenta, na po prostu chociażby wspólny obiad.

Więc teraz już przejdę do konkretnie, ponieważ akurat ja się zajmuję architekturą i urbanistyką, więc z bardzo dużą uwagą śledziłam ostatnie 15 lat debat, które się odbywały tutaj, w Ratuszu i w innych salach, które dotyczyły jakości rozmów z mieszkańcami i w ogóle samego planowania przestrzennego. Chciałabym powiedzieć o standardach, które ja sobie wyobrażam, jak to powinno wyglądać, czyli na przykładzie tego referendum i chociażby Górek Czechowskich. Z mojego punktu widzenia, nie tylko, powiedzmy teoretycznego, ale również jakby wrażenia, które pan prezydent robił, odnosząc się do mieszkańców i próbując włączyć ich właśnie w pewnego rodzaju poziom debaty, wyobrażałam to sobie w ten sposób, że przy decydowaniu o tak dużym obszarze, który jest tak naprawdę potencjalnie nową dzielnicą w mieście, czy niektórzy nazywają to również miastem, taki teren, którego zapisy w studiach, które do tej pory obowiązywały w mieście, zawierające totalnie jednoznaczne określenia, że jest to teren zielony, pod ochroną, że jest to teren wolny od zabudowy, wyłączony spod zabudowy, że jest to teren, którym przebiegają strefy ochrony przyrodniczej ESOCh, które po prostu są nie do przekroczenia, że w przypadku, gdy pojawia się pomysł, żeby ten teren zagospodarować, powinny być chociaż trzy koncepcje zagospodarowania tego terenu, zaprezentowane na planach miejskich, rozpisane w punktach, każdy teren podpisany oznaczeniem, opisany, jaka będzie wysokość zabudowy, jaka będzie gęstość zabudowy, jakie będzie

przeznaczenie tych terenów, tak samo.. Ponieważ nie żyjemy właśnie w czasach, kiedy jest to zbyt trudne, też mamy coraz lepsze zasoby finansowe, żeby realizować właśnie tego typu rozmowy, no, ja bym oczekiwała na przykład makiety takiego terenu, która by pokazywała dokładnie, jak propozycja jedna, druga, czy trzecia by wyglądała, bo wizualizacje... - **(Oklaski i okrzyki publiczności)** - ...bo wizualizacje nie są ani dokumentem w świetle polskiego prawa, jest on jedynie materiałem reklamowym, są używane jako forma marketingu, ale nie jako forma przedstawienia informacji, gdzie traktuje się poważnie mieszkańców, którzy po prostu też są w pewnym sensie ekspertami, ponieważ są w wielu dziedzinach bardzo dobrze przygotowani, a jak się okazało w przypadku Górek Czechowskich, są świetnie, świetnie, świetnie poinformowani o rzeczach, których jak odniosłam wrażenie dzisiaj, po trzech latach, co najmniej trzech, czterech latach, niektórzy radni w ogóle nie wiedzieli, mając przystąpić do głosowania trzeciego już o Studium miasta. Więc plany... trzy koncepcje zagospodarowania opisane szczegółowo, z wysokością, z przeznaczeniem i z innymi rzeczami, które tak naprawdę mają wpływ na jakość tej zabudowy – jakie tam będą materiały użyte, dla kogo będą przeznaczone te obiekty, czy będą na sprzedaż, czy będą to komercyjne, czy będą to właśnie bloki komunalne – makieta, która to odzwierciedla, żeby ludzie, którzy mają przyjść na referendum, mieli co najmniej pół roku, żeby mogli przyjść do Ratusza i powiedzmy w holu głównym z taką informacją się zapoznać, żeby wiedzieli, za czym głosują. Dlatego, że pytanie, które zostało sformułowane w referendum zostało sformułowane językiem urzędowym, co wiele osób po prostu postrzegało, jako właśnie, no, traktowanie ich gorzej, niż siebie, dlatego że nie każdy zna to słownictwo i nazewnictwo formalnoprawne, nie każdy ma czas też się z tym zapoznać i taka makieta, czy opis, czy prezentacje pokazujące wyniki badań, pokazujące również prognozy dotyczące rozwoju, jeśli chodzi o ludność w Lublinie. Dlaczego akurat na Górkach Czechowskich mamy budować osiedle mieszkaniowe. Czy nie było mowy, że miasto się wyludnia? Czy za kilka lat centrum miasta i dzielnice, które w tej chwili są oznaczone właśnie w dokumentach miejskich, jako zdegradowane i przeznaczone do rewitalizacji – co tam państwo planują zrobić? Bo są to również tereny obecnie mieszkaniowe. Mam na myśli ulicę typu Lubartowska, Kunickiego, Kośminek, Za Cukrownią, również częściowo Stare Miasto – co tam planują państwo zrobić, bo za chwilę te tereny będą prawdopodobnie się wyludniać? Jest też mnóstwo osiedli współczesnych, czyli które powstały w latach 70. – osiedli z wielkiej płyty, które też w tej chwili masowo są remontowane i znajdują nowe przeznaczenie. Po prostu nie chcemy sytuacji takiej, kiedy zgodzą się państwo, czy wybiorą państwo taki kierunek, że na Górkach Czechowskich będzie budowane, na dodatek przez prywatnego developera – sprawa, która jest dosyć niejasna, nadal jest niejasna i niejawną, jak doszło do tych umów – osiedle mieszkaniowe, które oczywiście będzie pewną ofertą, ale nie wiemy, po ile będzie cena mieszkania, kto będzie mógł kupić tam mieszkanie, czy w ogóle mieszkańcy Lublina będą stać na mieszkanie w tym miejscu. Czy to będzie dla mieszkańców Lublina, czy dla kogoś innego i co będzie z tymi pustostanami, prawdopodobnymi pustostanami, które się znajdują w centrum miasta – czy państwo mają to przemyślane? Bo jeżeli nie, no to niestety nie możemy poświęcać terenu, który od kilkudziesięciu lat został uznany za teren wyłączony spod zabudowy, ze względu na ochronę przyrodniczą, dla pewnej, pseudokomercyjnej

inwestycji, jak również... - (**Oklaski publiczności**) – ...jak również dla mnie, jako dla architekta, czy jest rzeczą pierwszorzędną przy sprzedaży terenów miejskich, po jakiej cenie zostają sprzedane grunty, w przypadku, gdy jest to teren zielony, a po jakiej cenie, gdy są to tereny przeznaczone pod zabudowę i to zabudowę mieszkaniową? To jest informacja, która uważam, że mieszkańcom się po prostu należy, dlatego że jeżeli teraz właściciel, firma TBV kupiła tereny zielone i chce teraz wymusić na państwie zamianę przeznaczenia tego terenu, to tak naprawdę powinna 2/3 dopłacić, dlatego że teren zielony jest warty 30% tego, co teren przeznaczony pod zabudowę. – (**Oklaski publiczności**) – Czyli chcę się zapytać, gdzie są te dodatkowe 2/3? Bo my, jako mieszkańcy, nie chcemy dokładać do tego interesu. A później my będziemy musieli płacić za mieszkania, tak? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – No, więc panie prezydencie, pan nie jest mieszkańcem, z tego, co się orientuję, tak? – (**Okrzyki publiczności, gwizdy, oklaski**) – Chcemy się zorientować...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ja za te dzikie wrzaski już państwu bardzo dziękuję, a panią bardzo proszę, żeby pani zbliżała się do końca.”

**P. L. Wądołowska** „Ja mam świetną okazję dzisiaj podsumować kilka ostatnich lat, jak przebiegają właśnie debaty i jestem świadkiem tego, że po kolejnych latach, kiedy pan prezydent Krzysztof Żuk wychodzi z inicjatywą do mieszkańców, bo już za pierwszej kadencji jedną z pierwszych inicjatyw było zwołanie konsultacji społecznych w temacie Parku Ludowego, które bardzo dobrze pamiętam, bo w nich po prostu uczestniczyłam, ten temat został w ogóle przełożony na trzecią kadencję, jak się okazuje, nie na pierwszą, ale po prostu pamiętam po prostu formę zwracania się do mieszkańców. Więc jeżeli po dwóch kadencjach mieszkańcy są po prostu ignorowani podczas składania wniosków w tamtym roku w wakacje do Studium i po roku te wszystkie tysiące uwag są anulowane, i teraz w rocznicę Unii Lubelskiej jesteśmy zapraszani w środku nocy, żeby jeszcze raz przypomnieć o tych uwagach, no to po prostu coś się nie zgadza i po prostu nam jest bardzo przykro. – (**Oklaski publiczności**) – Nam jest po prostu bardzo przykro, bo my na przykład kończymy studia – jedno, drugie, trzecie – każdy w jakimś zakresie i każdy z nas naprawdę stara się być kompetentnym w tym, co mówi, a urzędnicy, którzy pracują w Radzie Miasta w XXI wieku, w 2019 roku powinni wiedzieć dziesięć razy więcej od nas, zanim podejmą jakąkolwiek decyzję. – (**Okrzyki i oklaski publiczności**) – I dzisiaj, w taki dzień – ja już to muszę powiedzieć – zdecydowali się państwo przepchnąć, znaczy nie przepchnąć – zdecydowali się państwo ogłosić, zgłosić pod głosowanie zmiany w planach miejscowych do wielu obszarów w mieście, rzeczy, których nie robi się w pięć minut, są to ogromne koszty przeprowadzenia zmiany planu miejscowego. Czy były wyłożenia? Czy były uwagi? Co się stało z tymi uwagami? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Zostały anulowane, tak? Rozpatrywane, jako nieistotne, tak? Po prostu chodzi o to, że to zaszło za daleko, zaszło za daleko, dlatego że jest architektura i urbanistyka na Politechnice Lubelskiej od ponad około 15 lat, jest Izba Architektów od 15 lat, jest Izba Architektów, jest pięć, czy sześć, czy nawet siedem uczelni wyższych i naprawdę ludzie w tym mieście potrafią myśleć, umieją szukać informacji, umieją analizo-

wać dane. – (**Oklaski publiczności**) – I takiego poziomu europejskiego oczekujemy właśnie od miasta, które dzisiaj obchodzi rocznicę wstąpienia do Unii również, tak? Bo jak rozumiem, od Unii Lubelskiej do Unii Europejskiej było takie hasło.

I ostatnia już rzecz na końcu, jeśli chodzi o właśnie wartość tych gruntów. Nadal nie wiemy tak naprawdę, ile te grunty są warte i nie wiemy, po prostu jest takie nasze przeczucie, że ta inwestycja wcale nie jest konieczna z punktu widzenia zapotrzebowania na mieszkania, wcale nie jest konieczna, jeśli chodzi o stworzenie jakiejś prestiżowej wizytówki w Lublinie, ponieważ próby zrobienia wizytówek już nastąpiły – to jest Plac Litewski, to jest Ogród Saski, to jest stadion. Niech te inwestycje zostaną po prostu dokończone, żebyśmy mieli dowód, że warto z panem współpracować, dlatego że jeżeli wycinamy drzewa w centrum miasta, czy w dzielnicach, gdzie się daje zgodę na zabudowę i się jednocześnie ogłasza Park 700-lecia, gdzie po roku istnienia tego parku tam się nic nie dzieje, i się chce po prostu kolejny teren zielony po prostu wykasować, bo już to by była bardzo długa wypowiedź, bo tutaj my analizowaliśmy to bardzo dokładnie, bo zabudowa osiedla mieszkaniowego, to nie tylko że ten teren, który jest przeznaczony pod zabudowę, będzie ingerencja w ten teren, nie – budowa dróg, budowa infrastruktury, doprowadzenie wszystkich mediów, sieci, jak również sprzętu budowlanego, który musi tam wjechać i przeprowadzić te wszystkie prace; ogromne ilości betonu, które się wlewa pod spód i tak naprawdę ingerencja jest o wiele głębiej. Poza tym, nawet żeby zorganizować plac budowy, trzeba pewien teren przeznaczyć po prostu pod organizację tej budowy, więc tak naprawdę zniszczenia w przyrodzie, w roślinności będą o wiele większe, niż jest narysowane na tych planach. – (**Oklaski publiczności**) – I wrażenie jest po prostu takie, że państwu brakuje pieniędzy, bo są duże dziury w budżecie, są duże długi i nie chcecie państwo trzecią kadencję wyjść z długiem, dlatego sprzedajecie ten teren po nie wiadomo jakiej cenie. – (**Głosy z sali** „To nie jest teren miasta, to jest teren prywatny.”) – Jeżeli to jest teren...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Już może podziękuję pani...”

**P. L. Wądołowska** „Jeżeli to jest teren prywatny... Okay, okay, jeżeli to jest teren...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Już dziękuję bardzo...”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**P. L. Wądołowska** „Dobrze. To znaczy dobrze, słowo „sprzedaż” dotyczy tego zakresu – zmiana przeznaczenia terenu z zielonego do mieszkalnego, dlatego... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Dlatego...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pani nie przeszkadzać, jest nadzieja, że pani skończy, pani jest kompetentna w tym, co mówi i wie, co mówi...”

**P. L. Wądołowska** „Chodzi o to, że wartość terenu, który kupił ten developer, jest inna, niż wartość po przegłosowaniu tego planu. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, proszę przestać przeszkadzać pani.”

**P. L. Wądołowska** „Więc po prostu chodzi nam o tę różnicę finansowa, że my jesteśmy świadomi tego, co tu się dzieje... - (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) - ...więc po prostu potrzebujemy konkretnych kwot, tak? Konkretnych kwot – która działka jest ile warto, co na której działce będzie zbudowane, dlaczego, jakie są plany, jakie są prognozy, jakie są zabezpieczenia, jakie są rezerwy na wodę, na przyrodę. Jeżeli tutaj będzie zabudowa, to co z innymi terenami, gdzie brakuje zieleni? Dziękuję bardzo.” (*całkowity czas wypowiedzi - ~14 min. 47 sek.*) (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan Zbigniew Dymowicz – zapraszam pana Zbigniewa Dymowicza. Czy jest obecny pan...”

**P. Z. Dymowicz, przedst. TBV** „Ja już byłem.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan jest zapisany tutaj... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Panie prezydencie, bardzo proszę o odpowiedzi na pytania mieszkańców.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Szanowni Radni i Szanowni Państwo! Ta ostatnia wypowiedź jest wielce charakterystyczna. Jeśli mówi pani o tym, że procedujemy zmiany planów, a czy one były wyłożone i mówi pani, że jest pani architektem, i ma pani wiedzę, to powinna pani zdawać sobie sprawę z tego, że procedujemy w tym przypadku zgodnie z prawem, a zgodnie z prawem, to znaczy, że te plany były wyłożone. Jeśli mówi pani o kompetencjach waszych, w co nie wątpię, a jednocześnie mówi, że urzędnicy są niekompetentni, a w każdym razie powinni być bardziej kompetentni, to na tym poziomie tej dyskusji rzeczywiście daleko nie dojedziemy. Jeśli mówi pani o tym, że trzeba podać kwotę działki, konkretnie za co, a jeszcze na dodatek, że brakuje pieniędzy i sprzedajemy Górki Czechowskie, w sytuacji, kiedy one są prywatne od zawsze, to też pokazuje, że w tych emocjach poruszamy się w różnych orbitach i tak jest już od dwóch lat. I jeśli przyjąć szereg uwag państwa, jako wartych dyskusji, debaty i takowe zresztą się odbywały w ubiegłym roku, to pani właśnie podsumowała całą tę dyskusję jako zupełnie nieistotną, bo pani ma rację. Ma pani do tego prawo, tylko z drugiej strony trzeba zderzyć trzy, cztero-, pięcioletnią już, nie, dłużej nawet, bo chyba sześcioletnią pracę nad Studium pracowników Wydziału Planowania – doświadczonych architektów, urbanistów, część z nich współpracowała zresztą z wami przy różnych konsultacjach, część tych młodych architektów znacie. I w związku z powyższym chciałbym, żebyśmy odrzucili sytuację, w której macie państwo rację, bo Górki wietrznie zielone. Owszem, tak by było, gdyby to była własność miasta, nikt by tego nie sprzedawał. Dlaczego dzisiaj mamy sytuację tak emocjonalną? Po pierwsze – wyraźnie to trzeba podkreślić, bo jak pani pokazała, nie do wszystkich to dociera. Teren Górek Czechowskich

jest terenem, jest własnością prywatną, z obowiązującym od 2005 roku miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Na dzień dzisiejszy właściciel – wcześniej był inny, teraz jest inny – może w tym obszarze zrealizować inwestycje w postaci tych funkcji, które są wpisane w plan, w miejscowy plan przestrzennego zagospodarowania, między innymi funkcji sportowo-rekreacyjnych, kubaturowych, sportowo-rekreacyjnych otwartych, ale z niezbędną kubaturą, usługi komercyjne, czy koncentrację funkcji usługowych.

Macie państwo zestawione trzy plansze. Po prawej stronie, to jest ta plansza, która związana była z wnioskiem złożonym do zmiany planu przez poprzedniego właściciela. Po lewej stronie, to jest to, co można powiedzieć, podtrzymując stanowisko poprzednika, powstało przy pierwszym wyłożeniu i zostało zredukowane w tej środkowej planszy. Jeśli w obszarze Górek Czechowskich z czasów jeszcze tego 2005 roku możliwe jest na wysoczyznach lokalizowanie w ramach tych usług komercyjnych w postaci na przykład tych akademików, powierzchni biurowej, czy budynków biurowych, czy infrastruktury sportowej typu hala, ktoś tu wyśmiewał z tym torem żużlowym, ale proszę państwa, uczciwie trzeba powiedzieć, że w świetle zapisu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, gdyby komuś przyszło dzisiaj lokalizować tam, w miejscu, gdzie są te funkcje sportowo-rekreacyjne, tor motocrossowy, to będzie mógł to zrobić.

Jeśli dyskutujemy dzisiaj o tym, co jest istotne z punktu widzenia mieszkańców, czyli o wyjęciu maksymalnego terenu z użytkowania takiego, czy możliwości zagospodarowania takiego, jaki jest planie przestrzennego zagospodarowania tym obowiązującym, który chcemy zresztą zmienić, to mówimy tu o tym maksymalnym, dziś wiemy, 77-hektarowym terenie, który zgodnie z tą koncepcją parku naturalistycznego chcemy pod ten park przeznaczyć i urządzić za pieniądze właściciela. Ta umowa, o której zaraz pan mecenas powie, te kwestie reguluje. Dodatkowo, tam na dole, w trakcie tej dyskusji, na tej wysoczyźnie, tu, przy skrzyżowaniu Ducha – Willowa zostały pozostawione te funkcje, które są w obecnym planie, czyli inaczej mówiąc, bez tej zabudowy mieszkaniowej, natomiast na tej wysoczyźnie... a, jeszcze tylko może powiem, że jak rozpoczęliśmy dyskusję dwa lata temu, to część z państwa mówiła generalnie tak: „nas nie interesuje tu Bohaterów Września, nas interesuje Koncertowa, żeby tu tego nie było”. Teraz państwo kwestionujecie już wszystko, bo ta dyskusja została poprowadzona w taki sposób, że Górki stają się uosobieniem jakiegoś, można powiedzieć projektu takiego trochę marzycielskiego. I to by było do zrealizowania, gdyby to była własność miasta, ale to jest własność prywatna – jeszcze raz to podkreślam. Nie można wbrew temu, co niektórzy z was mówią, wywłaszczyć właściciela, nie można przejąć bez odszkodowania tego gruntu, powiedzmy w drodze jakichś negocjacji i odkupienia tego terenu bez ryzyka zatrzymania inwestycji na dłuższy okres czasu. Ile to kosztuje? Tyle, ile w toku negocjacji zostanie ustalonych. Państwo wiecie, że wycena nieruchomości, ta wycena rynkowa będzie oczywiście różnicowała teren zielony, czy te funkcje, które są wpisane w planie przestrzennego zagospodarowania, i te będą ceny zróżnicowane. Jest pan dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem, może państwu szczegółowo powiedzieć, nie tu, tylko jak podobne tereny z podobnymi funkcjami są w tej chwili wyceniane. Ile to może kosztować przejęcie, czy odkupienie, nikt dzisiaj nie wie. To jest kwota na tyle duża, że nie chcę jej wymieniać, ale na

pewno kwota, która oznacza zatrzymanie – jeszcze raz podkreślam – inwestycji w całym mieście. Więc, jeśli mamy dzisiaj propozycję inną, którą wynegocjowaliśmy, że szukamy kompromisu polegającego na tym, że w planach przestrzennego zagospodarowania, które będziemy uchwalali zaraz po uchwaleniu Studium, chcemy określić te ograniczenia i te standardy, o których mówicie, na wysoczyznach, na których możliwa jest zabudowa, *nota bene* dzisiaj powierzchnią biurową, a jutro powierzchnią mieszkaniową. Dzisiaj można tam budować akademik, jutro można będzie budować mieszkania – mówię o zabudowie zarówno jednorodzinnej, jak i wielorodzinnej. Na tej części wysoczyzny od Koncertowej proszę zauważyć, że w wyniku tej dyskusji, którą prowadziliśmy po drugim wyłożeniu, jest wyraźnie w Studium, choć się tego w Studium nie zaznacza, bo to od tego jest plan, ale już w Studium wpisaliśmy tę enklawę zieloną, czy tę barierę zieloną pomiędzy tym osiedlem, które jest od strony Koncertowej dzisiaj wybudowane a tym, które potencjalnie gdzieś kiedyś powstanie z zabudową jednorodzinną, którą również tam widzimy, nawiązując do północnej części Górek. Bo to jest też ciekawa sytuacja, że państwo nie widzicie tego, że od kilkunastu, czy właściwie dwudziestu paru lat północna część Górek, tak samo cenna, jak i ta środkowa, jest zabudowana budynkami jednorodzinnymi, niektóre z nich są tak eksponowane, że psują w ogóle widok, czy te efekty wizualne. Jak państwo jedziecie Bohaterów Września, to łatwo to dostrzec.

I teraz, jeśli tutaj proponujemy nawiązanie do tych zabudowanych budynkami jednorodzinnymi, również zabudowę jednorodzinną w tej części wysoczyzn, to jest to nawiązaniem do tego, co już istnieje plus te funkcje oświatowe, co do których państwo zgłaszaliście wątpliwości, jest to kwestia w tej chwili po prostu potrzeb miasta wynikających z tej urbanizacji, która tutaj będzie miała miejsce. Czyli docelowo na to patrząc, ta wielkość zabudowy – mówię ogólnie, bo nie jesteśmy bez planu w stanie i bez tych podziałów szczegółowo to wyliczyć – ale ogólnie będzie to około 25 ha, w ramach których plany jeszcze muszą zbilansować i zieleń, i miejsca parkingowe, i układ dróg. Ile zatem będzie mógł developer zabudować na tej wysoczyźnie pierwszej, drugiej i tej trzeciej, tego w tej chwili bez szczegółowych regulacji planu przestrzennego zagospodarowania tego nowego nie jesteśmy w stanie powiedzieć. Na pewno nie tyle, ile w tej chwili wyznaczamy tą granicą, że przekazuje nam 77 ha, zostaje mu odpowiednio mniej.

Kwestia kolejna, która tutaj oczywiście już przez państwa była sygnalizowana – inwestor, który od ponad roku aktywnie uczestniczy w dyskusji nad Studium i również zresztą spotykał się z państwem, ma dzisiaj to narzędzie, którego nikt nie chce. Radni głosują przeciwko tej ustawie *lex developer*, bo ona rzeczywiście pozwala na ignorowanie zapisów miejscowego planu przestrzennego zagospodarowania. I żebyście państwo mieli jasność, jest w tej chwili nowelizowana ta ustawa, i za chwilę będziemy jeszcze mniej mogli zrobić w stosunku do tego, co dzisiaj, i to jest niebezpieczne. Natomiast rzecz w tym, że to jest. Z faktami trudno dyskutować.

Jeśli państwo wylaliście na mnie sporo swoich krytycznych uwag, ja to przyjmuję. Natomiast to, że obrażacie radnych i ich trochę szantażujecie, to jest nie w porządku, wiecie państwo, dlatego, że my tu wspólnie wszyscy... - **(Krzyki spośród publiczności)** - ...wspólnie wszyscy bierzemy odpowiedzialność za miasto. Państwo tak, jak to sobie... - **(Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Proszę panią

o spokój...”) - ...wyobrażacie, jak uczestniczycie w tych zmianach, radni również. Jeśli weźmiemy pod uwagę to, co państwo obserwujecie na przestrzeni ostatnich lat, to przecież te inwestycje też się nie wzięły ot, tak, za przytknięciem palca. To jest pewna strategia rozwoju miasta, to są wieloletnie plany inwestycyjne, wieloletnie prognozy finansowe, które pozwalają na zbudowanie modelu finansowania i jeśli udało się tyle zrobić dla miasta, to znaczy, że radni dobrze pracują, że Rada Miasta i Urząd dobrze wykonują to, co do nich należy. I ja na miejscu państwa – jestem od was dużo starszy, więc mogę wam to powiedzieć – na miejscu państwa byłbym bardziej ostrożny w ferowaniu wyroków, dlatego że tu, w Urzędzie jest naprawdę duża wiedza. Jeśli popatrzyście na obydwie panie – pani dyrektor i pani architekt, która odpowiada za Górki Czechowskie – to warto z nimi dyskutować, bo ich wiedza jest dużo, dużo większa niż moja, radnych i państwa. I teraz, jeśli z góry państwo uważacie że... - (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna; **Inny głos** „Pani posłucha...”) - ...jeśli z góry państwo uważacie, że wy macie rację, a oni nie mają, że łamią prawo, wyrzucają wszystko... - (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna; **Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Szanowna pani, zakłóca pani porządek...”) - ...no to oczywiście trudno jest o płaszczyznę do dyskusji w takiej sytuacji. Państwo właściwie bardziej wypowiadaliście się, niż zadawaliście pytania. Ja oczywiście nie chcę dyskutować ani z raportem ONZ, który tu przywołujecie, ani z tym zagrożeniem wynikającym z dewastacji środowiska naturalnego na całym świecie, bo to są fakty. Jeśli wcześniej mówiliśmy o tym, że Lublin realizuje ten pakiet działań antysmogowych, ale nie realizuje samorząd województwa, nie realizują sąsiednie gminy, nie realizuje państwo, no to jak wy sobie wyobrażacie, że będziemy rozwiązywać problemy? Mówicie o chorobach – jasne, tylko pamiętajcie, że w pojedynkę to tu się nic nie da zrobić, bo to wymaga pewnej solidarności samorządów i administracji rządowej. Więc dzisiaj mówimy tak, że Górki niejako są uosobieniem wszystkich z jednej strony korzyści, z drugiej nieszczęść, a znowu sytuacja jest dużo bardziej skomplikowana, bo w planach przestrzennego zagospodarowania można zadbać, żeby było tak, jak chcemy, a dzisiaj, przy tym miejscowym planie zagospodarowania, który obowiązuje, tego nie jesteśmy w stanie zrobić. W dzisiejszym, proponowanym przez nas Studium te zapisy, siłą rzeczy, jak to w Studium, mają charakter ogólnym. Maksymalnie staraliśmy się pokazać to, co interesuje mieszkańców, ale to plany przestrzennego zagospodarowania te kwestie będą regulować. I my, po uchwaleniu Studium, chcemy przystąpić co zmiany planów i w planach zapisywać i te standardy, o których mówicie, i tę ochronę cennych przyrodniczo obszarów. W Studium się tego nie da zrobić. To państwo, przynajmniej ci, którzy zaangażowani są w dyskusję, już od jakiegoś czasu wiecie.

W trakcie tej dyskusji – i porannej, i teraz – również wśród państwa pokazują się różnice poglądów. Jedni tak jak ja osobiście uważam, że grzebowisko jest nam potrzebne, część z państwa go nie chce, część nas już w ogóle oskarżyła, że będziemy zwozili z całej Polski i budowali spopieliarnię. A tak z punktu widzenia etycznego na to jak spojrzeć – to tak dobrze jest nie mieć grzebowiska dla zwierząt, które kochamy i które są z nami? Znaczący, chciałem wam powiedzieć, że te emocje, które poszły w dyskusjach, również z waszej strony, czynią wszystko takim tematem właściwie, który trudno jest uzgodnić. Pokazuję to na banalnym przykładzie tego grzebowiska. Ale Studium, to jest kilkadziesiąt, jeśli

nie sto kilkadziesiąt obszarów konfliktowych, które trzeba było, no, można powiedzieć jak nie rozwiązać, to na pewno osłabiać. Pan, który – przepraszam, nie mogę znaleźć szybko nazwiska pana – który wypowiadał się o tej ochronie, czy tym pasie zieleni tutaj, przy Starym Gaju i mówi o zagospodarowaniu doliny Bystrzycy, ma swoje racje. Zgadza się na zagospodarowanie Bystrzycy? Na stworzenie tam strefy aktywności gospodarczej? Nie. My też nie, ale on ma rację, bo to jest jego ojcowizna i on chce wobec swoich nieruchomości mieć możliwość dysponowania. Takie właśnie kompromisy budujemy, że na coś pozwalamy, na coś nie pozwalamy. Jak będziemy nieco bogatsi i będzie nas stać wykupywać te tereny zielone, będziemy to robili, ale dzisiaj, gdybyśmy chcieli, tak szacowaliśmy naprawdę bardzo ogólnie, gdybyśmy chcieli wykupić te tereny zielone, które mieszkańcy, którymi dysponują, mają funkcje wpisane zieleni, a nie mogą z tych nieruchomości korzystać, to jest ponad 500 mln do wykupienia. Tych środków nie mamy i mieć nie będziemy, bo jesteśmy odpowiedzialni za inwestycje w infrastrukturze technicznej i społecznej. Pokazuję państwu problem, bo to łatwo dzisiaj powiedzieć, że mamy zerojedynkową sytuację – Górki mają być nasze, albo żadne. Rzecz w tym, że gdyby były nasze, to by były, ale nie są. I teraz musimy ten kompromis znaleźć. Mamy dwa podejścia, o tym Studium już dyskutowaliśmy tyle, że nawet już nie proszę pani dyrektor, żeby zaprezentowała państwu całą procedurę uchwalania Studium, ale mamy pierwszy etap uchwalenia Studium, do którego idziemy z planami przestrzennego zagospodarowania, nie tylko zresztą na Górkach Czechowskich, bo już tu w dyskusji były wymienione również inne obszary konfliktowe, które trzeba dostosować planistycznie. Macie państwo kilkanaście planów czekających na zmiany w Studium, żeby można je było procedować już na jesieni. Macie państwo wyśmianych działkowców, bo już to usłyszałem, że działkowcy decydują o Studium – ależ tak, dwadzieścia kilka tysięcy ludzi na 45 bodajże ogrodach działkowych ma to, co jest dla nich tym srebrem rodowym, ma wszystko, co jest ważne dla życia dla nich. To są najczęściej osoby starsze, choć coraz więcej jest ludzi młodych. A my mamy dzisiaj sytuację tak niejednoznaczną w systemie regulacji prawnych, że grozi nam masowe wręcz pozbawienie ogrodów działkowych tych nieruchomości. Będziemy płacić odszkodowanie, bo my musimy wypłacić odszkodowanie działkowcom, ale nie o to nam chodzi. Kto z was, jeśli ma ogród, chciałby go oddać i zakładać w nowym miejscu? Więc naszym zadaniem jest chronić interesy działkowców, wypłacając odszkodowania tym, którzy te roszczenia skutecznie przez sąd przeprowadzą. Więc jeszcze raz podkreślam – nie ma łatwych sytuacji, zwłaszcza przy tak skomplikowanym, trudnym dokumencie planistycznym, jakim jest Studium.

Nasz Wydział Planowania jest przygotowany do szybkiego procedowania, uchwalania planów przestrzennego zagospodarowania, w tym również, jeśli chodzi o Górki Czechowskie.

Jeśli chodzi o tę umowę, panie mecenasie, proszę powiedzieć dwa słowa, bo pan mecenas, koordynator radców prawnych był odpowiedzialny za stronę prawną i w części uczestniczył w negocjacjach.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Zacznę od tego, że procedura uchwalenia Studium i

umowa rządzi się odrębnymi reżimami prawnymi. Studium jest uchwalane w oparciu o ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, akty wykonawcze do tej ustawy i jesteśmy dzisiaj w trakcie tej procedury publicznoprawnej. Studium nie negocjuje się w drodze umowy, nie określa się zapisów Studium, podobnie jak i planów miejscowych umowami cywilnoprawnymi.

Jeśli chodzi o umowę, w przestrzeni publicznej już od dłuższego czasu właściciel terenu deklaruował, zgłaszał – szukam słowa, nie dlatego, że nie potrafię znaleźć właściwego – propozycje do miasta, w szczególności dotyczące przekazania terenu pod budowę parku. Spotykaliśmy się też, może nie z zarzutami. Ale z pytaniami, dlaczego miasto nie rozważy tych propozycji. Dlatego w tej umowie, a ja jako szef biura ponoszę pełną odpowiedzialność w tym zakresie, zostały zapisane te zobowiązania właściciela terenu i zabezpieczone. W tej umowie nie znajdziecie państwo jakiegokolwiek treści dotyczącej zobowiązania miasta do uchwalenia Studium, bądź planów o określonej treści, zresztą pan prezydent nie mógłby takich zobowiązań złożyć, bo jedynie Wysoka Rada jest właściwa do podejmowania uchwał w tym zakresie... - (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) – Jeśli chodzi o pytanie dotyczące lex developer i zapisów w umowie, szanowni państwo, w państwie prawa nie można umową określać, czy jakaś ustawa ma zastosowanie, czy też nie, czy ktoś może z niej skorzystać. Taki zapis byłby nieważny, prawo jest powszechnie obowiązujące, a więc my nie możemy właściciela terenu umownie ograniczać w korzystaniu z uprawnień ustawowych, taki zapis byłby bezwzględnie nieważny. I nie pytam, czy państwo macie takie zdanie, bo myślę, że nie trzeba być prawnikiem, żeby mieć taką wiedzę, że umową nie można wyłączać prawa powszechnie obowiązującego, wynikającego z ustaw. Dlatego czy właściciel zechce skorzystać z tego uprawnienia, czy nie, to po pierwsze – to jest jego decyzja, a zakres możliwości prawnych wynika tylko i wyłącznie z ustawy, a nie z umowy. W tym miejscu dziękuję bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Jeszcze, jeśli państwo pozwolicie jedną kwestię, bo tutaj pan zapytał wprost, pan Wolak Radosław o te funkcje usługowe – nie wiem, czy pan jeszcze jest – ale chciałem panu potwierdzić, że to zrobimy w planie przestrzennego zagospodarowania, natomiast ten pas izolacyjny, to będzie wynikał nieestety z przepisów ustawowych, będzie trudno tu zrobić, ale jeszcze poproszę planistów, czy tu jest jakaś możliwość, natomiast w planie, tak, możemy tę zabudowę jednorodziną, która jest, uzupełnić o funkcje usługowe.

Proszę bardzo, dyrektor Wydziału Gospodarowania Mieniem – dwa zdania na temat wartości nieruchomości.”

**Dyr. Wydz. GM A. Nahulak** „Szanowni Państwo! Mój wydział w maju został poproszony o szacunkową wycenę terenów, potocznie mówiąc, na Górkach Czechowskich, a konkretnie terenu 105 ha 6699 m<sup>2</sup>, którą nabyła spółka TBV. Proszę państwa, chciałbym tutaj najpierw państwu przedstawić założenia, które przyjęliśmy do wyceny, a założeniem był obecnie obowiązujący plan zagospodarowania, jak również ceny rynkowe niniejszych terenów, które są ceny transakcyjne, i zrobiliśmy to nie wskazując konkretną liczbę za daną funkcję, ale stosując widełki, czyli cena najniższa – cena najwyższa. Proszę państwa, przede

wszystkim chciałbym podkreślić, że na dzień dzisiejszy funkcje w planie przewidyują już zabudowę tego terenu i wielu z państwa to pomija, dopuszcza również, proszę państwa, na terenach UC i UB, czyli terenach, gdzie są przewidziane funkcje usługowe i tereny funkcji zabudowy usługowej – to jest powierzchnia około 7 ha 5485 metrów, to są powierzchnie przybliżone, które stanowią około 7% dopuszcza również zabudowę mieszkaniową, która nie może przekroczyć 30% powierzchni użytkowej tej zabudowy. I tak, proszę państwa, funkcje w planie na dzień dzisiejszy obowiązujące: zieleń publiczna – jest to ok. 50% tego terenu, o którym powiedziałem, czyli tych ponad 105 ha, i to jest powierzchnia około 52 ha 4 tys. metrów; tereny rezerwatów przyrody i terenów parków leśnych – jest to około 19%, co stanowi około 20 ha; to, co wspominałem, tereny koncentracji funkcji usługowych i terenów zabudowy usługowej – to jest około 7%, co stanowi ponad 7,5 ha, tutaj oprócz tej zabudowy usługowej czyli to, co wspominał pan prezydent, dopuszczenie możliwości budowy akademików, jest również dopuszczona funkcja mieszkaniowa. Dodatkowo, proszę państwa, około 21%, to jest powierzchnia ponad 22 ha – są przewidziane tereny sportu i rekreacji. Dodatkowo około 3% terenu czyli ponad 3 ha przewidziane są pod tereny dróg, ciągów pieszo-jezdnymi i ciągów pieszych. Z takiego założenia wyszliśmy, czyli po prostu funkcja terenu w obecnym planie zagospodarowania.,

Proszę państwa, jak się mają ceny rynkowe w terenie miasta Lublina w zakresie poszczególnych funkcji? Zieleń publiczna – w granicach 100 do 150 zł za metr, tereny rezerwatów przyrody i tereny parków leśnych – 100 do 150 zł za metr kwadratowy, tereny koncentracji funkcji usług – 300 do 400 zł za metr kwadratowy, tereny zabudowy usługowej UB – 300 do 350 zł za metr kwadratowy, tereny sportu i rekreacji – 250 do 300 zł za metr kwadratowy i tereny dróg – 100 do 200 zł za metr kwadratowy. Proszę państwa... - **(Głos z sali – wypowiedź nieczytelna)** – Zieleń publiczna – 100 i 150 zł. Tu mamy w rozstrzygnięciu zieleń publiczna plus rezerwat i tereny parkowe. Proszę państwa, ceny mieszkań uwzględniliśmy w usługach w UC, czyli usługi, funkcja usługowa i teren zabudowy usługowej – takie są funkcje na dzień dzisiejszy UC, UB, i tam uwzględniliśmy tę 30-procentową funkcję mieszkaniową dopuszczoną według dzisiejszego planu. Proszę państwa, i biorąc pod uwagę to pierwsze zestawienie, czyli zakładając, że całe tereny zielone, czyli zieleń parkowa, zieleń rezerwatów przyrody i zieleń – tereny parków leśnych ZPL razem stanowią około 72 ha i uwzględniając, że cena szacunkowa za metr byłaby w granicach 100 zł do 150, mamy przedział kwotowy wartości tych gruntów 72.552.900 do 108.829.350 zł. Następnie tereny usługowe UC i UB, czyli tereny usług i tereny zabudowy usługowej stanowią około 7% czyli te 7,5 ha, cena w przedziale 300 do 400 zł za metr kwadratowy, kwota całkowita 22.645.500 do 30.194.000 zł. I ostatnia funkcja, czyli wszystkie te tereny sportu i rekreacji, w różnym oczywiście aspekcie ich możliwości zabudowy – to jest około 22 ha, tutaj w naszej ocenie cena 250 zł do 300 zł za metr kwadratowy, przedział cenowy globalnie 55.064.500 do 66.077.400 i cena terenów przeznaczonych pod drogi, ciągi piesze, ciągi pieszo-jezdne – to jest ponad 3 ha, cena za metr między 100 a 200 zł i tutaj cena globalna waha się od 3.009.600 do 6.019.200. Łącznie, proszę państwa, w naszej ocenie te grunty powinny się zamknąć w cenie od 153.272.500 do 211.119.950. Oczywiście, proszę państwa, tak jak powiedziałem na wstępie, są to ceny szacunkowe, one podlegają, myśmy nie stosowali, tak jak przewidują to

rzeczoznawcy, żadnych tzw. wartości dodanych, ani ujemnych, czyli atrakcyjność terenów, ich dostępność komunikacyjna, wzięliśmy tylko, oparli się, tak jak powiedziałem państwu na samym wstępie, na cenach transakcyjnych, które w ostatnim okresie na terenie miasta Lublina były dokonane. Aby poznać dokładną wartość tych gruntów, należy zlecić oczywiście wycenę rzeczoznawcy i dopiero wówczas można by było dokładnie powiedzieć. Natomiast oczywiście, gdyby developer chciał to sprzedać, to wchodzi rachuby wyceny developera i jego propozycji. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Chciałem państwu jeszcze raz podkreślić, to, co powiedziałem wcześniej. Biorąc pod uwagę, z jakimi faktami mamy do czynienia, czyli pierwsza bariera – tak to nazwijmy – do zagospodarowania Górak w sposób, o którym tu państwo dyskutujecie, czy dyskutujemy również w Urzędzie, to jest ta bariera związana z własnością prywatną. Kwestia druga – to jest oczywiście próba określenia w dokumentach planistycznych tego, co naszym zdaniem jest potrzebne i tu z jednej strony to jest Studium i w drugim etapie plan. I w związku z powyższym, w świetle tego porozumienia, tej umowy, którą zawarliśmy, jesteśmy w stanie do końca września – to jest uwarunkowane tylko dokonywanie stosownych podziałów – przejąc te 77 ha, które inwestor będzie – nawet wcześniej, niż to jest zapisane w umowie, tak przynajmniej deklarował – urządził jako park naturalistyczny, ale pod naszą kontrolą, czyli inaczej mówiąc, to nie jest tak, jak zapewne niektórzy sobie wyobrażają, że koparki wjadą i wszystko zrobią. I ten drugi etap, do którego, tak mówiąc szczerze, chętnie państwa zaprosimy, to jest opracowywanie planów dotyczących tych wysoczyzn i również tego, o czym rozmawialiśmy, czyli tych parametrów, czy standardów, które tutaj uznajemy za potrzebne, ale też przy kooperacji z inwestorem, bo to wszystko wymaga może nie tyle uzgodnień, co kooperacji w rozumieniu akceptacji dwóch stron dla ostatecznych zapisów planistycznych. Stąd dziś pierwszy krok, czyli Studium. Jutro, czyli na jesieni plany przestrzennego zagospodarowania, ale zaczynamy, czyli dopiero tak naprawdę mamy już przygotowane założenia, wyłożenie byłoby gdzieś w końcu roku, przed wyłożeniem jeszcze o tych planach byśmy mogli porozmawiać, z udziałem zapewne inwestora, choć jego tu nie ma, nie wiem czy pan mecenas może to zadeklarować, ale postaramy się, żeby był również aktywnym uczestnikiem tej dyskusji.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję, panie prezydencie. Otwieram dyskusję dla radnych, szanowni państwo... - (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) – Zapisujemy się do głosów. Proszę o przygotowanie... - (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) - ...opcji „dyskusja”... - (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) – Szanowni państwo radni, proszę o zapisywanie się do głosu. – (**Głosy publiczności** – wypowiedzi nieczytelne, kilka jednocześnie; **inne głosy publiczności** „Nie dostałam odpowiedzi...”) – Proszę o zapisywanie się do odpowiedzi, do głosu – przepraszam. – (**Głosy publiczności** – wypowiedzi nieczytelne) – Mamy, szanowni państwo, 9 radnych, którzy chcą zabrać głos... - (**Radny E. Bielak** „Pani radna, ja jeszcze chcę się zapisać...”) – Jako pierwszy, głos zabierze... - (**Radny P. Breś** „Pani radna, jeszcze można się zapisać?”) – Bardzo proszę, proszę jeszcze raz. Może

ja dopiszę. Pan Robert Derewenda, pan Piotr Breś, bardzo proszę, pan radny Bielak. Dobrze, czy ktoś jeszcze z państwa? Nie widzę. Zatem pierwszy zabierze głos pan Marcin Nowak – bardzo proszę, panie przewodniczący.”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Od razu apeluję do moich kolegów i koleżanek, którzy będą mówili po mnie, żeby starać się wyczerpać temat, a nie wyczerpać słuchających, bo godzina dość późna, a chodzi o przekazanie meritum. Bardzo dziękuję za wcześniejsze uwagi, które padły ze strony państwa, ale proszę z dobroci serca, to nie jest jakaś złośliwość z mojej strony, pani radna, absolutnie mówię o potrzebie chwili.

Szanowni Państwo! Na temat Górek Czechowskich przepracowaliśmy już tyle dyskusji, że w zasadzie nic nowego na tym etapie chyba nie wniesiemy, poza jedną, najistotniejszą rzeczą, szanowni państwo, bo dyskutujemy wprawdzie o Studium, ale ta dyskusja zogniskowała się wokół Górek Czechowskich nieprzypadkowo, bo jest to główny punkt zapalny tego Studium, a wynika to z faktu, że po prostu jest on nie akceptowany do końca przez czynnik społeczny, dlatego że referendum, które ogłosiliśmy na tej sali, które jako radni Klubu Prezydenta Krzysztofa Żuka, także radni Wspólnego Lublina, zaakceptowaliśmy, referendum, choć nie wiążące formalnie, choć nie wiążące prawnie, jest wiążące moralnie dla mnie osobiście, ja zresztą o tym często w przestrzeni publicznej dyskutuję. Szanuję oczywiście państwa radnych za decyzję, którą podejmiecie w tej kwestii, niezależnie od tego, jaka ta decyzja będzie, bo wiem, że dla wielu kolegów szczególnie i koleżanek z mojego Klubu jest to bardzo trudna decyzja, z którą tak naprawdę zmagają się od dłuższego czasu. Ja tę decyzję, proszę państwa, też podjąłem z bólem serca, ale podjąłem ją dzień po referendum, bo uznałem, że w sytuacji, gdy daję ten instrument mieszkańcom Lublina, daję go świadomie, ponieważ my, jako radni, my, jako politycy, my, jako samorządowcy przez lata nie potrafiliśmy podjąć tej decyzji, nie potrafiliśmy podjąć z różnych przyczyn – czasami brakowało jednego głosu, czasami brakowało pomysłu. Pan prezydent, wychodząc ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin, chce rozwiązać szereg problemów tego miasta i bardzo dziękuję, panie prezydencie, że pan to podjął, podjął pan trud, o który zabiegam od 10 lat, żeby w mieście powstało grzebowisko dla zwierząt, cmentarz dla zwierząt, udaje się rozwiązać problemy ogródków działkowych, ale brakuje nam czegoś najważniejszego – konsensusu, jeśli chodzi o te 105 ha, i myślę, że lepszym rozwiązaniem by było, gdybyśmy dyskutując dzisiaj o Studium, mówili o rozwiązaniach co do Górek Czechowskich, które istnieją w zapisach dzisiejszych, panie prezydencie. I mówię to z pełną odpowiedzialnością, w pełni popierając pana politykę, w pełni identyfikując się z pana poglądami i działaniami, ale jednak widząc ten mankament. Tutaj konsensus, obawiam się, na chwilę obecną jest niemożliwy, wszyscy we własnym sumieniu, zgodnie z tym, co orzekniemy, zdecydujemy o przyszłości Studium. Ja, tak jak rzekłem, mając świadomość, że dałem państwu instrument, z którego też skorzystałem, gdyż głosowałem w referendum i głosowałem na „tak” w referendum, ponieważ uznałem, że to jest jedyny pomysł na to, żeby zmienić sytuację na Górkach Czechowskich, bo innych pomysłów po prostu w przestrzeni publicznej nie było przez lata, ale jednocześnie mówiłem, że mój głos to jest jednostkowy

głos Marcina Nowaka. Co zrobią mieszkańcy Lublina, będzie dla mnie drogowskazem i wskazaniem dalszych postępowań. Państwo zdecydowaliście. Nie jest wiążące prawnie, tak jak mówię, ale dwadzieścia kilka tysięcy głosów, szczególnie patrząc na dzielnice peryferyjne, czyli na Czechów, Sławin, Botanik, pokazują, że taka formuła na dzień dzisiejszy dla lublinian jest nie do zaakceptowania. – **(Okrzyki i oklaski publiczności)** – Dlatego, biorąc wszystko... - **(Oklaski publiczności)** – Proszę państwa, to dla mnie naprawdę trudna decyzja i ja, jak rzekłem, podjąłem ją w oparciu o bardzo wiele czynników, ale w sytuacji, gdy widzę dobry dokument, jakim jest Studium z ogromnym mankamentem, jakim jest obszar Górek Czechowskich, ja tego dokumentu nie poprę, i to mówię państwu z pełną odpowiedzialnością. Mówię to po raz ostatni, ale też dzień po referendum te słowa skierowałem w przestrzeni publicznej. Dziękuję bardzo.” **(Oklaski publiczności)**

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękujemy. Głos ma pan przewodniczący Piotr Gawryszczak – bardzo proszę, panie przewodniczący.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie Prezydencie! Ja mam taką generalną uwagę, bo wiadomo, że Studium jest potrzebne dla miasta, żeby można było różne inwestycje w mieście realizować, natomiast rzeczywiście tak naprawdę najbardziej zapalny punkt, z którym się zetknęliśmy *de facto* dopiero gdzieś tam w okolicach Bożego Ciała, to jest kwestia Górek Czechowskich. Pan prezydent z zupełnie dla mnie niezrozumiałych względów wywiesił białą flagę i zgodził się na te 27 ha dla obecnego właściciela, zdając sobie sprawę, że w mieście Lublinie, tutaj, w tej sali radni tak naprawdę wielokrotnie byli w różny sposób naciskani, żeby przekształcić plan zagospodarowania, czy plan tego terenu Górek i umożliwić właścicielowi zabudowę tych Górek. Jeśli przez 20 lat udawało nam się te Górki obronić, chociaż przecież one są dewastowane, i tutaj niestety władze miasta i służby miejskie nie działały, żeby właśnie nie zasypywać tych dolin, żeby nie realizować tam różnych działań, które niszczą przyrodę, dewastują walory przyrodnicze tych Górek, niestety tak tutaj ostatnimi laty służby pana prezydenta nie działały zbyt najlepiej, ale jeśli udało się przez 20 lat uchronić te Górki przed zniszczeniem ich poprzez zabudowę, to tak naprawdę w tym momencie to, co pan negocjował z właścicielem Górek, to nie jest żaden kompromis, to jest tak naprawdę wywieszenie białej flagi, pójdzie po takiej najprostszej linii, najmniejszej linii oporu – chcecie 25 ha, czy 27, macie, przekształcamy wam na mieszkaniówkę, róbcie, co wam się podoba, niszczone Górki Czechowskie, tym bardziej, że proszę zwrócić uwagę, jaka może być taka marketingowa opowieść właściciela przyszłych bloków, przyszłych apartamentów, że proszę bardzo, możecie państwo zamieszkać na Górkach Czechowskich i za chwilę pod oknami będziecie mieli park naturalistyczny, park naturalistyczny, który miasto będzie dla państwa utrzymywało. Jeśli te 20 lat najbogatszego, czy 15 lat najbogatszy mieszkaniec Polski, albo jeden z najbogatszych, no, nie zdołał wymusić na mieście zmiany tego terenu, przeznaczenia tego terenu, no to znaczy, że można ten teren zachować, a w tej chwili lekką ręką prezentuje się, czy daje się w prezencie nowemu właścicielowi, no, bardzo duże pieniądze za to tylko, że zabuduje, czy zniszczy sporą część tego obszaru. I jeśli podatki, które płaci dla miasta, a jak słyszę, to jest około 1 mln zł rocznie, pomniejszamy o 77 ha,

czyli o 770 tys. zł rocznie, no to jaki zysk jest dla miasta w tej całej układance? Tutaj nie ma zbyt wielkiego zysku miasto, tylko podnosi się wartość nieruchomości, której właściciel o to zabiega, no i to jest dla mnie zupełnie niezrozumiałe. I teraz pytanie jest takie: czy w tym Studium, które pan zaproponował do uchwalenia dzisiaj, możemy pozostawić te sto parę hektarów Górek Czechowskich w takim kształcie, w jakim one są dzisiaj? A dlaczego to nie grozi miastu zbyt wielkimi problemami? Otóż dlatego, że gdyby właściciel wykorzystał możliwości, które daje mu plan zagospodarowania dzisiaj obowiązujący, gdyby dla niego to była inwestycja opłacalna, to już tam by te buldożery wjechały i coś by robił. Natomiast okazuje się, że po wybudowaniu Tarasów Zamkowych już tam galeria nie powstanie, bo byłaby nieopłacalna. Już tam nie powstaną magazyny, bo i z dojazdem już w tej chwili jest problem, a co by było, gdyby właśnie wjeżdżały ta dziesiątki, czy setki TIR-ów do takiego magazynu, który w tej chwili jest dopuszczalny? No, po prostu jest to dla właściciela nieatrakcyjna lokalizacja i to powoduje, że nie rozpoczęła się tam jeszcze zabudowa tych Górek. W związku z tym pytanie moje jest następujące: co by było, gdybyśmy pozostawili te Górki w takim kształcie, w jakim one są w tej chwili, ponieważ porozumienie pana prezydenta z właścicielem Górek uważam za wcale nie kompromis, tylko za to przysłowiowe wywieszenie białej flagi, czyli oddanie właścicielowi, dodanie wartości tej nieruchomości. Ale przecież, panie prezydencie, to tak trochę uszczypliwie powiem, że to nie tylko Górki Czechowskie są problemem w tym Studium, bo przecież tak naprawdę to my działamy, czy pan działa bardzo mocno i to jest widoczne, jakby ułatwiając działania developerom w mieście Lublinie, co powoduje zabudowę, betonowanie wielu przestrzeni miasta, tak jak dzisiaj nawet mieliśmy tego przykład, jeśli chodzi na przykład o ulicę Zana. Wiele miejsc dzięki pana decyzjom jest betonowanych. I teraz, także kolejnym takim punktem zapalnym to jest przedłużenie ulicy Smoluchowskiego, gdzie pan dopuszcza budowę ulicy zbiorczej, która będzie o natężeniu mniej więcej ulicy Zemborzyckiej, na rurze gazowej średnicy 0,5 metra, które to rury gazowej podobnej konstrukcji, z podobnych lat w tamtym roku i dwa lata temu wyleciały w powietrze w Polsce, tak? I tutaj także ta droga jest wrysowana w Studium tylko dlatego, że już tam jest właściciel, który będzie budował osiedle domków jednorodzinnych, czyli kolejny developer, już nie bloków, ale domków jednorodzinnych, a trzysta metrów w drugą stronę miałby spokojny dojazd do ulicy Makowej, która kiedyś musi zafunkcjonować, jako ta śródmiejska obwodnica. To nie... próbujemy zbudować ulicę, która będzie bardzo kosztowna tylko dlatego, że jest tam developer, który już ma jakiś pomysł na biznes. I teraz, kolejne pytanie się narzuca od razu po pana wypowiedzi tutaj, czy chcemy zabudować i pozwolić właścicielom, którzy, jak piszą od 1864 roku są właścicielami terenów na Wrotkowie, czy chcemy dopuścić, aby ich tereny zielone nad Bystrzycą były zabudowywane? No, pewnie nie chcemy. Ale teraz to pytam pana, prezydencie, jeśli nie dajemy im zgody na to, to dlaczego dajemy zgodę właścicielowi Górek Czechowskich? Bo co to jest? Decyzja pana prezydenta, że temu damy, temu nie damy, a dlaczego temu damy, a tamtemu nie damy? Przecież sytuacja jest, powiedziałbym, nie taka sama, ale to jest bardzo duża uznaniowość pana prezydenta, że tamtemu nie damy, chociaż są właścicielami nieruchomości od połowy XIX wieku, a tym damy, bo są właścicielami po poprzednim właścicielu od 5 lat. No, jakie jest uzasadnienie, że tamtemu nie, a tym tak? Jeśli mamy dbać o równe prawa

wszystkich, no to albo wszystkim, albo nikomu. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję bardzo. Głos ma pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Dziękuję. Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Temat Górek Czechowskich zdominował nie tylko ten punkt uchwalenia Studium, ale i też całą dwudniową naszą sesję. Chciałbym się odnieść jednak do innego tematu, bo nie tylko Górki Czechowskie są w tym Studium, natomiast od rana również są mieszkańcy już wspomnianej tutaj dzielnicy Zemborzyce, między innymi rejonu ulicy Janowskiej i chciałbym panu prezydentowi podziękować za deklarację zmiany, czy uwzględnienia konkretnych oczekiwań mieszkańców już w planach szczegółowych. Dziękuję panu Arturowi Szymczykowi, prezydentowi, bo z nim właśnie mieszkańcy przez kilkanaście miesięcy rozmawiali, negocjowali, jak i również z Wydziałem, i to się udało. To jest przykład tego, że można na temat Studium i rozstrzygnięć Studium rozmawiać. Dlatego bardzo się cieszę, że taka deklaracja padła z ust pana prezydenta, to znacznie przybliżyło moją decyzję odnośnie głosowania nad Studium. I przy okazji chciałabym powiedzieć to, co tutaj przytaczał pan przewodniczący Gawryszczak – temat dotyczy mniej Wrotkowa, a dzielnicy Zemborzyce, i te dwa tematy, które złożył pan Radosław Wolak, dwie propozycje autopoprawy do Studium, zostały zinterpretowane przez pana prezydenta, rozumiem, z życzliwością, jak i również przychylnością dla tych propozycji, za co serdecznie dziękuję. Mieszkańcy skromnie od 9.00 też czekali, doczekali się swojej wypowiedzi, jak i również odpowiedzi pana prezydenta. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą będzie pani radna Małgorzata Suchanowska.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Drodzy Koledzy Radni, którzy wytrwali do tej pory na sali! Fakty i mity, oczywiście Górki Czechowskie to wizja naszego miasta Lublina, własność prywatna, panie prezydencie, nie musimy szukać kompromisu. 60 lat tradycji urbanistycznej stoi za Górkami. Jakie powody spowodowały, że trzeba i dlaczego trzeba nie liczyć się z pokoleniami naszych przodków, którzy nie dotknęli nawet tego miejsca i nie zdewastowali do tej pory, tylko szanowali obszar chroniony? Developer otrzymał wiele od miasta – referendum, Panel Obywatelski, Miejski Plan Adaptacji, inwentaryzację przyrodniczą. To wszystko są rzeczy formalnie niewiążące, one zaangażowały tysiące mieszkańców i wielu specjalistów, kosztowały kilkaset tysięcy złotych z publicznych pieniędzy. Mamy je ignorować tylko dlatego, że ich wymowa nie pasuje developerowi? Mieliśmy już takie plany i umowy zawierane, i budowaliśmy Urząd Miasta. Urząd Miasta – była umowa z developerem. I co z tej umowy wyszło? Więc zastanówmy się, jakie decyzje podejmujemy.

Ta sytuacja, którą dzisiaj mamy, radni i mieszkańcy zmuszeni są do debaty całodobowej, to jest niedopuszczalne i w imieniu czego? W imieniu tego,

żeby developer był zadowolony i mu podwyższyć wartość jego gruntu? Fundować mu plany zagospodarowania? Owszem, pan prezydent mówi Studium tylko uchwalimy, a wiecie, jak to Studium uchwalimy, co on może zrobić? Mamy ustawę lex developer, wcale nie musi czekać na wasze plany. I chyba tu o to chodzi. Chyba tu o to chodzi. I pytam się radnych Klubu pana prezydenta Krzysztofa Żuka, pytam się: kto z was złożył chociaż jedną uwagę do dwóch wyłożeń tego Studium, które dzisiaj, nad którym dzisiaj debatujemy? Niech zgłoszą się ci, którzy składali uwagi do tego Studium i którzy to Studium znają. Przy dwóch wyłożeniach kto napisał chociaż jedną uwagę do Studium? Kto z radnych? I jakie prawo wy w ogóle macie decydować o tym, żeby w tym momencie uchwalić to Studium – jakie prawo? W takich warunkach, po nocy.

Park 700-lecia, panie prezydencie, to teren developera, to teren, który on powinien utrzymać. Ja, jako gospodarz, nigdy bym nie wzięła tego za złotówkę, ja nie wzięłabym tego za darmo, żeby utrzymywać przez pokolenia park 700-lecia dla blokowiska. Developer będzie sprzedawał mieszkania za krocie, a później miasto będzie utrzymywać teren zielony dla całego osiedla, dla blokowiska. Przecież taki teren trzeba utrzymać! Za nasze publiczne pieniądze, za moje i wasze pieniądze mieszkańców, dla blokowiska dla developera. Nie podobają mi się te umowy. Nie podoba mi się to wszystko, co robicie. Jako radna miasta, jestem odpowiedzialna za majątek miejski, a nie mam wpływu żadnego, żeby... w tej chwili mogę się tylko wypowiedzieć w ten sposób, jak umiem. Nie mogę wpłynąć na radnych Klubu Krzysztofa Żuka, nie mogę, nie umiem wpłynąć na ten Klub, mają większość, pan prezydent też. Zachłysłę się władzą do tego stopnia, że nie dotykacie ziemi, fruwacie w obłokach i nie identyfikujecie się z mieszkańcami naszego miasta, z normalnymi ludźmi. – **(Oklaski publiczności)** – Desperacja mieszkańców – słyszeliście te wypowiedzi – może doprowadzić do sytuacji takiej, że będziecie uciekać z tej sali, tak jak to było teraz niedawno, miesiąc temu, kiedy jeszcze nigdy nie słyszałam na tej sali, jak jestem trzecią kadencją radną – „Zdrajcy i hańba” – nigdy. Przeszedł mnie dreszcz i lęk. Do czego wy chcecie doprowadzić? Do tego chcecie doprowadzić, że buldożery wjadą na Górki Czechowskie i gdzie wy będziecie wiać przed ludźmi? Wy jesteście ludźmi odpowiedzialnymi? Co wy to robicie? Jesteście urzędnikami, którzy rządzą, czy developer rządzi tym miastem? Błagam o to, żeby pan prezydent przejął ster, żeby developer nie rządził naszym miastem i inni developerzy też. – **(Oklaski publiczności)** – Dlaczego nierówno traktuje się mieszkańców Lublina w sytuacji tworzenia i procedowania planów zagospodarowania przestrzennego? Dlaczego zwykłych mieszkańców się niszczy, tak jak byłam świadkiem zniszczenia człowieka, to było procedowanie planu przy rzece Czechówce? Gdzie szacunek operatu był tak wielki, że młody człowiek, który zakładał rodzinę, zapożyczył się na 400 tys., żeby miastu za zasiedzenie zapłacić, a miasto zafundowało mu teren zielony, z jego działki zrobił obsługę dla developerów, bo developerzy wybudują osiedla na maxa, a jego działka będzie terenem zielonym, zrobiliście teren zielony. I to jest równe traktowanie? Jak wy traktujecie ludzi? Dlaczego developerzy mają taki szacunek? Pieniądz rządzi? Odpowiedzcie: czy pieniądz rządzi w tym mieście?!

Bardzo prosiłabym o szacunek dla mieszkańców, bo szacunku tego do ludzi nie macie. Przysięgaliście tutaj z tych ław, wszyscy jesteście zmęczeni, senni. Czy to było potrzebne? Po co? Po co? Będę powtarzać: po co to

wszystko? Wy bierzecie odpowiedzialność za Lublin, za mieszkańców? Dyktuje wam developer i miejcie to na swoim sumieniu. Dziękuję.” – (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Piotr Popiel. Proszę bardzo, pan radny Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym o trzeciej nad ranem podsumować kilkuletnie prace, z punktu widzenia radnego, starającego się mniej więcej wiedzieć, co w naszym mieście się dzieje. Faktycznie, dyskusja ukierunkowana na temat Górrek Czechowskich i wybaczcie, szanowni państwo, myślę, że już wiele rzeczy zostało powiedzianych, ja się skupię troszeczkę na innych kwestiach.

Po pierwsze – usłyszałem takie sformułowanie, też które mnie dotknęło, jako że my jesteśmy politykami i ja oświadczam tutaj, szanowni państwo, ja czuję się samorządowcem, nie politykiem i naprawdę mi to jakoś tak ciężko przechodzi przez usta, żebym miał być politykiem, ale w zakresie pytań do pana prezydenta. Pan prezydent Krzysztof Żuk – szkoda, że tutaj nie ma na sali obecnie – (**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Słucha.”) – Tak, słucha, panie mecenasie, ja rozumiem, ale też chciałbym pewne rzeczy pokazać – wspominał, że będą procedowane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego praktyczne zaraz, po przyjęciu tegoż Studium. Ja bym chciał usłyszeć, które to będą plany, bo tak między wierszami zrozumiałem, że plan akurat dla Górrek Czechowskich, to będzie jeden z pierwszych, tak, czyli ukłon w kierunku developera, a z całym szacunkiem, chciałbym pokazać państwu, jeśli mogę prosić Biuro Rady Miasta, jeśli mogę poprosić Biuro Rady, tak, o pokazanie pokrycia miasta planami z maja 2019 roku. Nie wiem, dlaczego jest podwójny ekran. O, bardzo serdecznie dziękuję. Tak to szanowni państwo wygląda właśnie, że całe południowo-wschodnie dzielnice, południowo-wschodnia część miasta pokryciem planów raczej nie grzeszy, a akurat te tereny, które są na północy miasta, jak widać, mają się dość dobrze, a powiem tylko państwu tyle, że oczywiście w tych dzielnicach, w których mam przyjemność reprezentować mieszkańców, potrzeba ich uchwalenia jest wielka, stąd moje pytanie – jeśli pan prezydent byłby łaskaw odpowiedzieć, które z tych pierwszych planów zostaną udostępnione, tak, zostaną wyłożone, to będzie to rzeczywiście dla mnie cenna informacja.

Nie padło praktycznie w trakcie tych kilku godzin dyskusji żadnych argumentów na temat południowej obwodnicy Lublina. I chciałbym zapytać pana prezydenta, czy ta inwestycja, oczywiście wewnętrzna, tak, południowa wewnętrzna obwodnica Lublina, czy będzie realizowana, bo z mojego punktu widzenia, szanowni państwo, cały układ komunikacyjny, przynajmniej ten główny w naszym mieście, realizowany jest w oparciu o specustawę drogową, i niestety często zdarza się tak – nie chcę używać słowa, że nagminnie – ale Zarząd Dróg i Mostów projektuje niezgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nie projektuje, nie szanuje tych niestety zapisów, a tutaj, jakby nie było, ta praca planistów bardzo mocno wybrzmiewa w tym momencie. Więc chciałbym usłyszeć, czy rzeczywiście ta południowa obwodnica Lublina będzie realizowana i tak wiemy, że w oparciu o decyzję ZRID, więc ten kształt, który został tutaj wrysowany, ja traktuję raczej jako poglądowy. I w tym miejscu,

dochodząc do układu komunikacyjnego, nawiążę do wypowiedzi pana przewodniczącego Piotra Gawryszczaka, który mówił o dołączeniu do południowej obwodnicy Lublina właśnie przedłużenie ulicy Smoluchowskiego, czyli ten dokładnie odcinek, który jest tutaj widoczny. W mojej ocenie, szanowni państwo, chyba nikt nie będzie go chciał realizować, chociaż jeśli pan prezydent ma inne zdanie, to z chęcią wysłucham, do momentu, aż właśnie miałyby powstać południowa obwodnica Lublina.. Uwaga, rozgraniczam tutaj dwie rzeczy. Mówimy na temat Studium, czyli o tym, co będziemy sobie rezerwować i w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, ale tutaj rzeczywiście wybrzmiewa bardzo mocno ten problem wśród mieszkańców dzielnicy Dziesiąta, mieszkańców domków jednorodzinnych, czy to zadanie inwestycyjne będzie realizowane, czy też nie. Troszeczkę inaczej to, szanowni państwo, wygląda, bo dla osób niewtajemniczonych chciałbym powiedzieć, że to jest przedłużenie przez ulicę Zana – tak, właśnie tutaj dobrze widzimy – gdzie czekałoby nas jako miasto przejście kolejnym mostem przez rzekę Bystrycę, pewnie jakaś estakada nad torami, dopiero później mamy przejście w ulicę Smoluchowskiego i dołączenie do ulicy Zemborzyckiej, co tutaj możecie państwo właśnie zobaczyć. Inaczej to wygląda właśnie z tyłu osiedla Kruczkowskiego, ponieważ wrysowany w Studium pas zieleni rzeczywiście w mojej ocenie odseparuje tę uciążliwość drogową, pamiętam wielogodzinne też dyskusje z samymi mieszkańcami, którzy obawiali się utraty swoich miejsc garażowych na ten moment. W mojej ocenie to już będzie, szanowni państwo, problem typowo techniczny, jak pogodzić miejsca parkingowe, miejsca garażowe z tym układem komunikacyjnym, ale to, co powiedział pan Piotr Gawryszczak, przewodniczący Klubu Radnych PiS, bliskość gazociągu  $\varnothing 500$  no, niestety będzie wymuszało na mieście to, aby przy realizacji ten gazociąg osłonić, co jeśli chodzi o nakłady inwestycyjne będzie bardzo duże. Moje zdanie jest wyrobione w tym miejscu, ja absolutnie nie jestem przedstawicielem jakichkolwiek developerów, bo mam taką informację, że tutaj wnioski od takich osób też wpływały. Ja wiem tylko tyle, szanowni państwo, że to zadanie inwestycyjne jest dla nas bardzo drogie, a nie wiem, czy skutek, który miałyby tutaj zaistnieć, zafunkcjonować, byłby adekwatny do tych środków finansowych przekazanych. Zwróćmy jeszcze uwagę, że od południa, czyli od ulicy Abramowickiej byłyby to rzeczywiście bardzo dobry skrót w kierunku ulicy Zana.

Prezentując ten obszar, szanowni państwo, chciałbym jeszcze zaprezentować kilka zdjęć odnoszących się do pewnego dualizmu, o którym już wcześniej mówiłem. Otóż, zwróćcie państwo uwagę na to, w jaki sposób nasze miasto funkcjonuje. To jest ulica Wolińskiego, z przodu widzimy budynek Black, Red, White'u. Ten teren, szanowni państwo, na dzień dzisiejszy wygląda już trochę inaczej – przepraszam, niech tylko znajdę zdjęcie – właśnie, to jest to aktualne z dnia wczorajszego, z 30 czerwca, z samego rana jeszcze zajęchałem. Firma, o której tu wspomniałem, sprzedała już teren, a pamiętam uzgodnienia w Zarządzie Dróg i Mostów w tamtym roku i piękna reklama, myślę, że opisuje wszystko – „Tu powstaje osiedle Nad Zalewem”, i postawiony dźwig. Jak widzicie państwo, z tyłu są już kolejne bloki, kolejne dźwigi, bo cały ten teren, szanowni państwo, od ulicy Diamentowej, na południe, to jest jeden wielki plac budowy, ale zabudowy wielorodzinnej – to trzeba sobie bezpośrednio o tym powiedzieć. 9 dźwigów, szanowni państwo, tutaj stoi. No i teraz pytanie do sza-

nownych państwa planistów. Jeśli szanowni państwo chcecie tutaj – już przepraszam, tylko niech się rysunek wczyta – jeśli szanowni państwo planiści widziecie możliwość zabudowy usługowej – podkreślam zabudowy usługowej – w tymże miejscu, no to ja gratuluję, bo sami państwo już doskonale wiecie, przede chwilką, jak pokazywałem ten żuraw, czy dźwig, to był ten teren. On już w tym momencie jest konsumowany, nie ma możliwości, żeby ten teren uratować – to mówię wprost: nie ma. Tak samo, jak nie chcieliście państwo, aby miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dotykał również tego terenu. Dlaczego? Bo tam już jest wydane pozwolenie na budowę. Więc piękne plany planistów niestety zostaną w pewien sposób pogrzebane.

Chciałbym jeszcze tutaj państwu pokazać, że teren przy ulicy Diamentowej, obok właśnie Herbacpolu, to teren usługowo-przemysłowy – tak jest to bezpośrednio wrysowane – a realia są takie. To już jest, szanowni państwo, teren przeznaczony pod zabudowę wielorodzinną i tego terenu już się nie da uratować, o czym i państwo, i ja doskonale też wiemy. Więc patrząc na to Studium, które jak sami wiemy, bardzo dużo czasu pochłonęło zespołowi planistycznemu, no, mówmy sobie szczerze, to co jest tutaj też wrysowane, to jest czasami jakaś taka utopia, rozbieżność pomiędzy realiami, wydanymi pozwoleniami na budowę, wuzetkami, w tym momencie bardzo mocno tutaj niestety wybrzmiewa.

Zbliżając się do końca, bo to nie ma większego sensu debatować do białego rana, chciałbym tylko jeszcze dopytać o tereny nad samym Zalewem Zemborzyckim. Zwróćcie uwagę państwo, co tutaj jest wrysowane. Przepraszam, ten wątek jakoś niedawno mi się pojawił. Ogólnie usługi turystyczne, tereny UT od strony Dąbrowy są z wyłączeniem chociażby tego obszaru, jak i dalszych, gdzie ja widziałbym bezpośrednio wrysowane obszary właśnie tych usług turystycznych. Nie bardzo rozumiem, dlaczego chociażby to miejsce, gdzie jest ta cyfra 2 umieszczona, zostało wyodrębnione z tych usług turystycznych. Popatrzmy, że od al. Bryńskiego praktycznie na południe, wzdłuż ulicy Osmolickiej ten obszar jest dość nierówny, urywa się w pewnym momencie. Przypominam tylko, że w bodajże 2015 roku podjęliśmy uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego miejsca.

Na sam koniec chciałbym – absurdalnie może to zabrzmieć – ale ja też doceniam, szanowni państwo, szanowni mieszkańcy, pracę wielu osób, pracę planistów. Doceniam, bo oni rzeczywiście siedzieli przez wiele godzin i rok temu żeśmy tutaj do 1.00 w nocy się spotykali, i są rzeczy, które są dobre dla naszego miasta – niektóre, niestety. Bo akurat to, co się stało z Górkami Czechowskimi, czy też w innych obszarach, no, wymaga na dość mocną krytykę, ale wiem tylko tyle, że niektórym osobom też przynajmniej trzeba podziękować za tę pracę, którą wykonali, i to w tym momencie czynię, choć nie popieram tych rozwiązań.

Na sam koniec chciałbym usłyszeć od pana prezydenta Krzysztofa Żuka, bo był tutaj już omawiany teren Zemborzyc, ale chciałbym usłyszeć, czy akurat przy ulicy Janowskiej będzie, w ramach autopoprawki, przyjęte to sformułowanie, że dopuszczamy teren zabudowy jednorodzinnej i teren zabudowy usługowej, czy to tylko i wyłącznie ma być uszczegółowione na etapie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Bo wniosek, który został złożony przez mieszkańca, mówił bezpośrednio, był wnioskiem o dokonanie autopoprawki – ja to tak zrozumiałem. Bardzo serdecznie dziękuję państwu, że wytrwaliście. Zobaczmy, jaki będzie wynik głosowania.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Jako kolejny, pan radny Tomasz Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję bardzo. Postaram się bardzo krótko. Dwa zdania wstępne. No, tu z pewnością jest to pierwsza sytuacja o takim natężeniu, kiedy zmagamy się z interesem jednego podmiotu, który jest sprzeczny z interesem tak dużej ilości mieszkańców, jeżeli chodzi o Górki Czechowskie, w całym tym projekcie Studium. I chciałem zaznaczyć, że w tej sytuacji będę stał konsekwentnie po stronie strony słabszej, czyli mieszkańców, bo tylko radni tak naprawdę mogą tutaj ten interes mieszkańców zabezpieczać i tak to odczuwam. Dlaczego tak to odczuwam? No, analizując umowę, którą pan prezydent wynegocjował z developerem, jak przeczytałem o tym, że za niewykonanie zakresu z § 3 ust. 1 pkt 2 odnośnie szkoły, developer wypłaci karę umowną w wysokości 5 mln zł – to jest pierwotny tekst tej umowy, no to to mi mówi tak naprawdę wszystko. Developer nie wykona swojego zadania, a miasto zainkasuje od niego nie żadną karę, tylko ekwiwalent wartości tego gruntu, czyli już jakby na początku w tej umowie jest zapisane to, że miasto się poddało, bo żadnej kary umownej... - (**Oklaski publiczności**) - ...do momentu autopoprawki żadnej kary umownej tam nie było zapisanej. 5 mln to jest dokładnie tyle, bo sobie wyliczyłem, szanowni państwo – 333 zł za metr kwadratowy. To jest taka cena, o której pan dyrektor mówił, że około 300 zł za teren taki, no, użyteczności technicznej, czy publicznej. Teraz to zostało w aneksie co prawda podniesione – z 5 mln na 7,5, czyli ta kara, no, trochę przekracza tę wartość, ale tak naprawdę nie wiadomo ile, bo może ten grunt nie kosztuje 330 zł, tylko założmy wycena będzie kosztowała 350 i to nam da te 7,5 mln. I to jest jakby, te 2,5 mln tutaj zapisane, to jest jakby cały pożytek tego, gdyby się developer nie wywiązywał z bardzo trudno przyjmowanych przez mieszkańców swoich interesów, tak?

Chciałbym jeszcze rozbiorzyć jeden mit tutaj, bo tam jest napisane w tym porozumieniu, że developer wykona za 10 mln zł park naturalistyczny. Ja bym chciał, żeby pan prezydent tutaj powiedział, co to będzie – ten park naturalistyczny – i czy może być taka sytuacja, że developer na tym gruncie robi operat i powie, że ten operat na tej trawie, co tam jeszcze rośnie, albo nie została zasypana, wychodzi na to, że ten grunt jest wart 20 mln i w związku z tym on już poniósł tam wszelkie nakłady i nic nie trzeba robić. Więc chciałbym usłyszeć, żeby mieszkańcy też usłyszeli, o jakim parku naturalistycznym mówimy, to znaczy o jakim zakresie inwestycji, takim rzeczowym, nie werbalnie jakimś takim o nazwie tego przedsięwzięcia. Na czym będzie polegała ta inwestycja – że przyjdzie jakiś Janek i tam, nie wiem, zgrabi trawę na przykład i powie: „O, to jest 10 mln warte i tu już mamy park”, no, bo takie mi się nasuwają przy tej godzinie późnej, albo wczesnej, jakieś takie myśli. – (**Głos spośród publiczności** – wypowiedź nieczytelna) – Chciałbym zapytać, dlaczego w kontekście właśnie tej zmiany Studium, czyli Górek, miasto nie zapewnia takiego sposobu realizacji tej umowy, która by się wiązała z naliczeniem opłaty planistycznej, to nie znaczy... nie zobowiąże wykonawcy do takiego prowadzenia tej inwestycji, żeby ewentualnie skorzystać na tym, że zmienia potężny areał na grunty zainwestowane, wzrośnie ich wartość i miasto mogłoby z tego skorzystać, bo tak *de facto* po raz kolejny jakby poddajemy się tutaj.

Chciałbym zapytać... Aha, jeszcze nawiązując do tego, że widzę tutaj też duży stopień takiej bierności, bo przypomnę, że pan prezydent w gazecie kiedyś dawał wywiad i powiedział, że jest skłonny rozmawiać o proporcji na Górkach 40:60, 40 dla developera. Jak się podniósł tumult ludzi, no to zmniejszył do 30. Teraz, po wielkiej awanturze o 3 ha udało się wytargować. I chcę to jasno powiedzieć, że tylko zasługą mieszkańców i tego hałasu, który robią, jest to, że tam w ogóle jakiś, prawda, no, jakiś interes miasta się w pewien sposób wyraża. No, nie oszukujmy się, panie prezydencie, gdyby nie but mieszkańców, to pan by nic tam nie wynegocjował, nic kompletnie. – **(Oklaski publiczności)**.

I na koniec pytanie. Nie wiem, czy jest taka możliwość formalna, ale wydaje mi się, że to, o czym mówił pan z Wrotkowa, o tym pasie zieleni izolacyjnej, i niezasadnym jakby ograniczeniu zabudowy mieszkalno-usługowej w obrębie ulicy Janowskiej, że to zasługuje na uwzględnienie – ta poprawka – i chciałbym zapytać, czy jest to możliwe w jakiejś formie prawnie dopuszczalnej, przyjęcie tego, czy w drodze autopoprawki, czy w jakiejś innej formie, bo bardzo uważam, że to jest zasadne.

A, jeszcze jedna rzecz – chciałem poprosić tutaj o włączenie jednego slajdu. Dostałem przed chwilą takie pytanie. Dlaczego pomiędzy pierwszym a drugim wyłożeniem Studium została w okolicy ulicy Dereckiego, właśnie to jest obręb gdzieś tam Górek, tak zasadniczo zmniejszona strefa ESOCh. Tutaj Piotr pokaże dwa slajdy obok siebie. Została bardzo zasadniczo zwiększona. I pytanie, które zadano mi dzisiaj na korytarzu, które ja tylko przekazuję, bo nie wiem, czy tak jest rzeczywiście, czy jest prawdą, że grunty ten należą do osób związanych z miastem i dlatego po prostu tak tę strefę ESOCh bardzo obcięto. To tak prosiłbym o odpowiedź na to pytanie.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję panu radnemu. Głos zabierze pan radny Marcin Jakóbczyk.”

**Radny M. Jakóbczyk** „Tak, już mogę. Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Tak wypatruję w tym momencie moim wzrokiem pana prezydenta Krzysztofa Żuka – nie ma go, ale... a, jest, słucha, miałem powiedzieć, że macham tutaj do niego w kamerze, żeby mnie widział, ale okay. Szanowni państwo, jestem bardzo krótko radnym... A, kogóż moje piękne oczy widzą, cieszę się, panie prezydencie. Jestem krótko radnym, ale dość smutno się oczywiście dzisiaj obserwuje dzisiejsze wydarzenia. Ja nie jestem, drodzy państwo, ani specem od architektury, ani od planowania, żaden też ze mnie, no, marny ekolog. Wybaczcie też państwo, jeżeli fragment mojej argumentacji będzie się już powtarzał z tym, co już wcześniej zostało pewnie wielokrotnie wypowiedziane. Bo z jednej strony są emocje, które jak najbardziej rozumiem, ze strony zgromadzonych mieszkańców, być może z pewnością niekiedy niewłaściwie zwerbalizowane, z drugiej strony upór pana prezydenta, którego szczerze powiedziawszy, tego uporu nie rozumiem. Panie prezydencie, ja nie zmuszam, bo nie mam do tego takich instrumentów, zresztą nie śmiałybym pana do zakupu tego terenu, żeby miasto zakupiło ten teren – odnoszę się w tym momencie do Górek Czechowskich, nie, nie do sprzedaży, do zakupu od developera, od prywatnego właściciela, bo rozumiem, nie stać nas na to, jasna sprawa. Niemniej jednak, nie wiem dlaczego za wszelką cenę

staramy się to Studium zmienić pod ten teren, który jest już terenem developerskim. Tenże developer, nabywając ten teren, miał świadomość tego, na co się decyduje, to co zostało już tutaj dzisiaj powiedziane. I jeżeli jest jego taka wola, to niech realizuje się przy aktualnych możliwościach, przy aktualnych założeniach. Jeżeli ja dobrze odczytuję całą sytuację i cały kontekst, jaki obserwujemy, to najwyraźniej ten, aktualnie obowiązujący plan zagospodarowania tego terenu, nie wiem, jest nieopłacalny dla developera, po prostu chciałby, żeby on wyglądał inaczej. W porządku, tylko że jego interes w tym momencie jest sprzeczny z interesem mieszkańców, z interesem także miasta. Jeżeli dobrze, jeżeli są poprawne informacje, które do mnie docierają – proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeżeli w nim tkwię – to do budżetu miasta rocznie z tytułu podatku gruntowego wpływa *circa* 1 mln zł. Jeżeli tak, to spokojnie, poczekamy, naprawdę nie ma potrzeby robić dobrze w tym momencie developerowi kosztem mieszkańców. Z jakichś przyczyn do tej pory tego terenu nie zagospodarował, pomimo tego, że ma możliwości, by to zrobić, to jest jego prywatny teren. Odłąbną kwestią pozostają oczywiście – to też chyba już zostało tu wspomniane – oddanie terenu zielonego, czyli tego parku naturalistycznego potem miastu za, nie wiem, symboliczną złotówkę, które to miasto będzie musiało ten teren utrzymywać, na co, jak rozumiem, pieniądze już w budżecie będą, na to oczywiście pieniądze są. Tak rozumiem tutaj odpowiedzi i postawę przede wszystkim pana prezydenta, także Klubu Radnych, prezydenckiego Klubu Radnych, podczas, gdy oczywiście teren niszczeje, ale koszt, jaki poniesiemy od strony ekologicznej, od strony zdrowotnej, jest niewspółmierny do tego, jakie przyniosłoby, powiedzmy, inne rozwiązanie tego problemu.

Jeszcze chciałem wrócić do pytania referendalnego. Pozwolę sobie odczytać, pozwolicie państwo, długo to nie zajmie, a jednak: „Czy jest Pan/Pani za tym, aby Gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczonym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej, niż 30 ha, terenu tzw. Górek Czechowskich w zamian za sfinansowanie – matko jedyna, to naprawdę jest skomplikowane i długie – przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej, parku naturalistycznego, przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazanie go Gminie Lublin?” Zdaję sobie sprawę, że było ono na tyle niejednoznaczne – pomijam fakt, że zawile – że nawet gdyby frekwencja była wiążąca, to nie wiązałoby to szczególnie panu prezydentowi ręk, ale jak zachowałby się pan w sytuacji, to jest moje konkretne pytanie, gdyby jednak przy ponad trzydziestoprocentowej frekwencji mieszkańcy wybraliby tę opcję na „nie”, czy nastąpiłoby dalsze kluczenie, czy jednak byłoby zdecydowanie, no, niestety „panie developer, sorry, mieszkańcy podjęli taką decyzję, zostajemy przy tym, co jest”, a jaka będzie dalsza postawa developera, i tutaj odniosę się do tego, co było już tu wcześniej powiedziane, to byłby dalszy punkt do dobrych negocjacji. Niech mnie pan naprawdę źle nie zrozumie, ani też się nie obrazi, ale zwątpiłem i mam nadzieję, że tylko chwilowo, w sens, potrzebę apelowania tutaj do sumienia, bądź też uwiarygodniania się pana prezydenta w oczach pańskich wyborców, bo podkreślić raz jeszcze, w przeważającej większości, to są to jednak pańscy wyborcy. Ale raz jeszcze, pomimo wszystko, w głębokiej wierze proszę pana, może też

zwracam się do moich szanownych koleżanek i kolegów radnych z rządzącego Klubu o odrobinę refleksji w tym zakresie. Jeżeli chodzi o Górki, to jest tyle.

Jedyna jeszcze uwaga, jedna rzecz, która zwróciła jeszcze moją uwagę dość mocno w proponowanym Studium, to teren pomiędzy ulicą Rudlickiego – to są nowe Bronowice – a biegnącą na dole trasą w-z, czyli Witosą. Chodzi mi o teren, który aktualnie jest terenem zielonym, częściowo zaniedbanym, częściowo rzeczywiście doprowadzonym do porządku i ładu, a który w nowym Studium, nie wiem, z jakiej przyczyny znalazł się nagle, został oznaczony, jako tereny usługowe i to, nie ukrywam, martwi mnie, że nie idziemy z kolei w kierunku – no, znowu brakuje zieleni – nie idziemy w kierunku tego, aby stworzyć tam jednak jakąś przestrzeń zieleni. Z mojej strony tyle. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Zbigniewa Ławniczaka.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Goście! Nie będę przypominał, która jest godzina, bo wszyscy doskonale wiemy, pierwszy raz mi się zdarza, jak jestem trzy kadencje radnym, że przekroczyliśmy ten termin, pamiętam, raz debatowaliśmy do trzeciej nad ranem. Tutaj zostało powiedziane bardzo dużo. Chciałem serdecznie przede wszystkim podziękować państwu za wytrwałość i to, że państwo zabraliście dzisiaj głos. Różne były głosy, ale były też głosy bardzo merytoryczne w większości i państwo wyraziliście swoje obawy i to, co was boli, bo przede wszystkim chodziło o to, aby radni, myślę, że radni Klubu Krzysztofa Żuka coś zrozumieli, czy żebyście państwo mogli ich przekonać. Z góry jest przesądzony wynik tego głosowania, z racji tego, że arytmetyka rządzi tutaj, na tej sali i to jest jasne, ale chcemy też powiedzieć parę istotnych rzeczy. Przede wszystkim do historii wrócę, nie będę całej historii Górek Czechowskich opowiadał, ale przynajmniej powiem w skrócie, bo tu, na tej sali, nie akurat w tej debacie padały takie zarzuty, dlaczego – nie jestem tu absolutnie adwokatem poprzedniego prezydenta Pruszkowskiego – dlaczego prezydent Pruszkowski nie kupił Górek. – (**Radny B. Margul** – wypowiedź poza mikrofonem, nieczytelna) – Panie radny, ma pan jeszcze chęć ze mną polemizować? Ja mam naprawdę dużo siły, jako stary żołnierz, będziemy tu siedzieć do dwunastej jutro, chce pan siedzieć do dwunastej?”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Proszę nie prowadzić dyskusji między sobą... Panie radny, panie przewodniczący Bartoszu...”

**Radny Z. Ławniczak** „Zaraz weźmiemy przerwę dla Klubu, zjemy śniadanie..., herbatę i będziemy siedzieć... (część wypowiedzi nieczytelna – jednocześnie z wiceprzewodniczącym RM S. Kierońskim)”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „...proszę bardzo, bardzo proszę, głos ma pan radny Zbigniew Ławniczak...”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Panowie może chcą, ale mieszkańcy na pewno nie...”

**Radny Z. Ławniczak** „Niech pan wróci do historii sobie i się zapozna z tym... - (**Radny B. Margul** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Ale ja z panem nie mam zamiaru dyskutować, dobrze? Jasne? Proszę państwa, jak wrócicie państwo do historii – wtedy nie decydowała Rada, tylko decydował Zarząd – był, jak się nie mylę, siedmioosobowy, i Agencja Mienia Wojskowego sprzedawała ten obszar. Oczywiście prawo pierwokupu miało miasto, w tym czasie, proszę państwa, bezrobocie było na poziomie 18-20%, i kupienie takiego terenu było niecelowe. Bo co można było zainwestować tam? Miasto oczywiście miało przykładowo złotówkę, za złotówkę za metr mogło to kupić, inwestor, który się zjawił, przebił to trzykrotnie. I jaka zasadność była przebijać go czterokrotnie? To tylko tak w skrócie. Co się potem działo, to się działo, ja nie będę wracał, bo tu też przez jednego radnego..., tu były różne interesy partycypalne i różnych radnych, nie będę tego opowiadał, przez jednego radnego też w pewnym momencie, w pewnych latach nie zostało to kupione. Pan tutaj dzisiaj, który był szefem, jest szefem „Lewiatana”, poruszył jedną rzecz – ja już tak o tej historii już tyle, bo nie będę całej historii opowiadał – wspomniał firmę Echo Investment. No i co? Obiecała ta firma, że wykona wiadukt na Ducha za 50 mln i co – wykonała go? To tak samo możemy analogicznie i wracam do tego słynnego profesora Porównywajewa, teraz porównać... proszę państwa, to już zresztą było powiedziane, czy za 10 mln, proszę państwa, można tak dużym obszarze wykonać park? Przecież Park Ludowy kosztuje w tej chwili około 40 mln, a on jest już, funkcjonuje. Także proszę państwa, to są mrzonki, że my ten park wykonamy. Druga sprawa – tu pani architekt poruszyła, może nie powiedziała wszystkiego literalnie, ale poruszyła jedną, bardzo ważną rzecz, że my tu nawet makiety żadnej nie mamy, jak ten park ma wyglądać. Można było za tak duże pieniądze zrobić referendum, a zwykłej makiety – oczywiście ona też kosztuje – nie można było, czy jakiejś wizualizacji zrobić i tu radni muszą to pokazywać.

Następna rzecz, dość istotna, to jest to, że my przejmujemy teren 77 ha, na którym tak naprawdę nic nie można zrobić, bo ma jeden taki zapis planistyczny – tam może być ten park i teren zielony. Co innego jest w Niedźwiadzie, ja zarządzam Niedźwiadą, to jest większy dużo teren od Górek Czechowskich, i muszę państwu powiedzieć – tam jest taka możliwość, bo miało być lotnisko, że tam można przynajmniej wydzierżawić na cele rolnicze ten teren i brać korzyści z tego, z tej dzierżawy, a rolnicy biorą dopłaty unijne i jest jakaś korzyść z tego. Co zdecyduje Zarząd Województwa, co zdecydują radni, zobaczymy z tym terenem. Natomiast tutaj z tym nic nie można zrobić. I mamy takie małe Górki Czechowskie w większości miasta Lublin, mamy takie małe Górki Czechowskie na przykład na Jana Pawła, gdzie jest kilku współwłaścicieli, mają tam około 70, jak nie pomnę, z 70 arów i tak naprawdę park się kończy na ich działce i oni nic nie mogą zrobić – płacą podatki i tylko mają teren, cieszą się, że mają taką działkę. I miasto w tym momencie będzie musiało dołożyć do utrzymania tego parku. Ja nie wierzę w to, że za 10 mln się wysypie tylko alejki – ot, tak sobie – trzeba będzie całą obsługę, to jest potężny teren, państwo wiecie doskonale, że to jest potężny teren. I w brydżu jest takie pojęcie, jak zastosowanie impasu, i ten impas tu też był, może nie dzisiaj, ale stosowany, że właściciel może ogrodzić teren – no, to niech grodzi. Jakie koszty poniesie tego ogrodzenia, proszę państwa? Kolosalne.

Druga sprawa, proszę państwa, to jest to, że właściciel tu przychodził, pan właściciel i pokazywał, że tam jest zaśmiecone, ale to on jest właścicielem i on ma obowiązek, w jego obowiązku jest utrzymać ten teren i posprzątać, a nie on przychodzi do nas i się żali, że on nie może tego terenu posprzątać. No, to po co w takim razie go nabywał, jak nie może sobie z nim poradzić?

Można by tak, proszę państwa, tych argumentów przytaczać wiele, i nie będę już ich przytaczał, bo mam ich tu wypisanych naprawdę na kilku stronach. Ja państwu tylko powiem jedną rzecz, co mnie... właściwie i warto było tutaj zostać i warto jeszcze te parę godzin posiedzieć. To jest bardzo istotna rzecz, że właśnie dzisiaj jest taki może wyjątkowy dzień, że się budzi, obudziła się może już trochę wcześniej, ale dzisiaj tak naprawdę tu, na tej sali zobaczyłem, że się budzi taka świadomość społeczna mieszkańców, troska o to miasto i tu nie ma żadnej polityki. Cieszy mnie to, nie będę polemizował z dziennikarzami, bo nigdy nie staram się tego robić, cieszy mnie, że też i media to zauważyły, i są takie artykuły, nie będę też mówił, w których tutaj czasopismach o tym, że tak to jest. Natomiast, proszę państwa, to jest bardzo istotne, bo my nie robimy tu żadnej awantury, jako Klub Prawa i Sprawiedliwości. Ci państwo, jak dzisiaj powiedzieli, bo tutaj byli, my w większości znamy tych państwa jako działaczy, ale nie znamy ich poglądów politycznych, religijnych, skąd tu przyjechali, ale oni się sami przyznają, że są z KOD-u, że są z jakichś opcji tutaj innych, i to jest chyba, my nic z KOD-em za bardzo nie mamy wspólnego, więc proszę państwa, to jest to, że to jest szeroki ruch. Jak ci państwo powiedzieli, oni na tym nie poprzestaną, oni nie poprzestaną na tym. I to, proszę państwa, to, że... Ja nie wiem, czy nawet, no już tak, powiedzmy, dobra żółta kartka dla pana prezydenta i dla państwa też między innymi, tych państwa, którzy zagłosują tak, jak zagłosują.

Proszę państwa, ostatnie kilka zdań. My żeśmy tych państwa tutaj nie zapraszali dzisiaj, w sensie żeby ich podkrecać, nakrecać atmosferę jakąś. Ja się tylko zastanawiam, jak może być desperacja, jak wielka może być desperacja, że dzisiaj właśnie, w wyjątkowym tym dniu, w wyjątkowym dniu dla nas, gdzie przyjechali: prezydent – już to mówiłem – Poniewieża, gdzie mamy miasta partnerskie, goście. To już nie chodzi nawet o, proszę państwa, pana marszałka Senatu, czy Sejmu, bo państwu nie po drodze jest zapewne, chociaż dzisiaj żeście zdjęcia sobie też robili z panem premierem. Ale powiem państwu szczerze... i nikt wam tego nie zabrania. Powiem szczerze – jak można zignorować gości w tak ważnej uroczystości i być tak zdesperowanym, żeby dzisiaj dokończyć to głosowanie nad ranem, dopchnąć to? Były wnioski z naszej strony, żeby tę debatę przełożyć, żeby akurat to, bo ja rozumiem absolutorium, to mogę jeszcze zrozumieć – jest termin zawity, do 24 w niedzielę, ale tu jest desperacja, czyli jest tu coś na rzeczy, że trzeba to akurat, jest założenie dzisiaj, i państwo to przegłosujecie. Ale proszę państwa, jeszcze jedna rzecz. Tutaj, jak się nie mylę, 14 listopada, tak, 2016 roku stało tu ok. 800 osób i przewodniczący ówczesny, pan Kowalczyk wprowadził te osoby, ja pamiętam. Państwo się zachowują kulturalnie, są tam z transparentami, mają prawo. Ja siedziałem tam, gdzie... w okolicach pana radnego Jurkowskiego, który już też jest zmęczony, ale to nieważne, w każdym bądź razie tam siedziałem, tam za mną stało kilku właśnie osobników i krzyczało niesamowicie, i tak, pamiętam to, trzy godziny tak to trwało, co najmniej. Ja tego nie zapomnę do końca życia. I wtedy nie było

takiej obstawy ze Straży, mogły się tutaj różne rzeczy, mogły się zdarzyć, i to było dopuszczone. Dzisiaj, wjeżdżając tutaj widzę wszędzie Straż, naprawdę myślałem, że tu jakaś bomba jest podłożona, albo coś się stało, i nikt nikomu nie wręczył żadnego mandatu. Naprawdę. Ja nie chciałbym, żeby taka sytuacja się zdarzyła i myślę, że Straż Miejska, skoro tak się czuje w obowiązku, będzie na każdej sesji teraz i na każdej sesji będzie, no, pilnować tego porządku, tak jak na dzisiejszej. Nie, że to jest jednorazowe.

Jeszcze jedna rzecz, proszę państwa. Nas wtedy – ja mówię do tych państwa, którzy byli wtedy radnymi – padały w naszą stronę inwektywy, wyzwiska, co do naszych rodzin, że my jesteśmy nakręceny, bo CBA nam dało jakąś, nie wiem, tutaj jakiś parytet, mandat, żebyśmy to... I co się stało dalej? I co się stało dalej? I dzisiaj jest kolejny dzień, bo pierwsza instancja sądu – wiemy, jaki był wyrok w tej sprawie – a dzisiaj jest następna sprawa w NSA. I dzisiaj, jeżeli ten wyrok sądu będzie taki, że oceni tu pana prezydenta, to ja przynajmniej uważam, że należą nam się słowa przeprosin, zwykle „przepraszam”. Bo, proszę państwa, nikt na państwa tutaj nie napuszcza naprawdę ani ludzi, a w tedy, wtedy emocje poszły na ulicę. Ja zawsze mówię: najgorszym doradcą to jest ulica. Wiem coś o tym, bo byłem w wojsku i akurat wtedy zdarzył się stan wojenny. I proszę państwa, nie igrzajcie ulicą, bo my dzisiaj debatujemy w bardzo, uważam, dobrej atmosferze, a że są emocje, bo są, bo tutaj też jest polityka i polityka jest prowadzona przez pana prezydenta, bo chce akurat dopiąć swoich racji, ale też wysłuchaliśmy racji radnych i państwa. Dziękuję bardzo.” (**Okłaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Stanisława Brzozowskiego.”

**Radny S. Brzozowski** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! No, trudno będzie już coś oryginalnego powiedzieć, bo wiele argumentów padło, będę chyba musiał też niektóre rzeczy powtórzyć, dlatego, że uważam, że są istotne i powinny być podkreślone. Zacznę może od tego sławnego kompromisu, który tutaj odtrąbił pan prezydent. Wydaje mi się, że ja bym to nazwał raczej kompromisikiem jakimś takim bardzo kiepskim, a nie kompromisem i wydaje mi się, że jest to efekt tego przegranego referendum, bo trzeba było jakieś ustępstwo zrobić, prawda, przynajmniej takie udawane ustępstwo wobec strony społecznej, pokazać, że idziemy na jakieś kompromisy tutaj, jednak coś tam wymożemy na tym i zmusimy tego developera nieustępliwego do ustępstw, ale proszę państwa, to nie są żadne ustępstwa, generalnie dalej jakby chodzi o to, żeby zabudować i wycisnąć kasę z tego terenu. Teraz tutaj jest kwestia taka tych 70 ha, 77 nawet hektarów, które developer chce urządzić i na trzy, cztery nawet jeszcze przed zabudową oddać miastu. No, proszę państwa, jeśli on płaci te podatki, bo tu słyszeliśmy obliczenia, ile z tych podatków wychodzi, to ja mu się nie dziwię. Można to o różne rzeczy posądzać, ale nie o to, że nie umie liczyć, nie? Bo jest biznesmenem i wydaje się, że tutaj bardzo logicznie postępuje, że chce się tego terenu, którego nie będzie mógł zabudować, pozbyć po prostu i oddać to miastu, pomijając już kwestię tego naturalistycznego parku, za którym to terminem nie wiadomo co się tak naprawdę kryje, prawdopodobnie wielka chała się kryje. Teraz pan prezydent mówi, że jak już

uchwalimy to Studium, no to na te tereny, które będą, na których będą tworzone plany zagospodarowania przestrzennego na podstawie tego Studium, będą one tworzone na podstawie pewnych standardów. Tylko ja się pytam, bo ja już tutaj mówiłem wcześniej o tym, że nie mamy żadnych standardów architektoniczno-urbanistycznych. O jakich standardach pan prezydent mówi tak naprawdę, jeśli ich w ogóle nie ma? Przecież wiemy, jakie standardy obowiązują developerów. Oni po prostu kupują grunty, a tutaj mają akurat w tym przypadku już kupione te grunty, i budują tyle, ile się da nabudować po prostu, wciskają tych bloków na tzw. maxa, żeby po prostu wycisnąć, jak mówię, z metra kwadratowego jak najwięcej. Więc jeśli te standardy mają tak wyglądać, jak na przykład na Botaniku, no to ja jestem – może gęściej właśnie jeszcze – to ja jestem tutaj bardzo mocno zaniepokojony i uważam, że to będzie tragedia, tragedia.

Teraz, proszę państwa, jeszcze tutaj kwestia, która była poruszana. Tutaj pan prezydent w swojej wypowiedzi bardzo zgrabnej w pewnym momencie zaprzeczył sam sobie, bo mówiąc o tym, że jeśli są tereny zielone, no to i są tam... szereg tych właścicieli prywatnych tych terenów zielonych, no to oni nie może przecież tych terenów przekształcić na tereny budowlane, ale przychodzi developer do Ratusza i mówi, że no z nim to trzeba kompromis wypracować, to znaczy tak: są jacyś lepsi właśnie i gorsi, znaczy się, że jednym można przekształcić, drugim nie można przekształcić. Jest plan zagospodarowania przestrzennego i developer kupił ten teren z tym planem, więc dlaczego akurat z nim mamy się liczyć? No, pewnie ma jakieś możliwości nacisku. Ja nie wiem, dlaczego właśnie tutaj miasto, pan prezydent tak bardzo się stara, żeby właśnie zadowolić pana prezesa TBV; no, jakoś tak samo się nasuwa pytanie właśnie, czy jakieś ma zobowiązania wobec niego, nie? Ja nie wiem. No, po prostu dla mnie to wygląda wszystko bardzo kuriozalnie i bardzo podejrzenie, od samego początku, proszę państwa. Poza tym ja nie wierzę tutaj, bo padały takie apele do radnych Klubu Krzysztofa Żuka o to, żeby byli... znaczy, żeby się po prostu pochylili nad tym problemem, żeby zastanowili się, kto na nich głosował, że to po prostu godzi w nasze społeczne interesy, że standardy demokratyczne są naruszane. Proszę państwa, od samego początku tutaj chodziło o kasę i dalej chodzi o kasę i chodzi o to, żeby wycisnąć tę kasę. Ja po prostu nie wierzę w żadną dobrą wolę, uważam, że to są po prostu słowa jakby rzucone grochem o ścianę i z tego żadnego efektu nie będzie. Sprawa od kilku lat zmierzała w tym kierunku, po kroczku po kroczku i cel już jest jakby teraz, można powiedzieć, w zasięgu wzroku. Także oczywiście też nie mam wątpliwości i nie miałem wątpliwości, jak będzie to głosowane. Myślę tylko, że jeszcze, jakby to powiedzieć, cud jakiś może się zdarzyć, który może coś zmienić, bo to tempo i to dopychanie właśnie kolanem tego wszystkiego świadczy o tym, że czas się kończy, że po prostu interes za chwilę może być nieopłacalny i trzeba po prostu szybko, szybko w tej chwili to procedować, żeby jeszcze z tych Górek jakąś kasą wycisnąć, bo przecież tak, jak Echo Investment zrezygnowało z budowy galerii, bo powstała na Tarasach Zamkowych galeria, i przestało być to po prostu opłacalne, tak samo może być tutaj sytuacja z mieszkaniówką – rynek się nasycy, ciągle są nowe bloki budowane, no i w tej sytuacji no to przynajmniej developer będzie miał podniesione ceny gruntów, bo być może, że tylko też o to chodzi, bo taka praktyka jest od samego początku – przychodzi developer – „Zmieńcie mi plan”, kupuje za 12,2 mln 113,5 ha i na drugi dzień przychodzi i mówi – „Zmieńcie mi

plan” – i już tereny idą do góry. Przychodzi drugi i mówi to samo – „Też zmieńcie mi plan, teraz jeszcze więcej tutaj bloków będzie, więcej kasy”. No to to nie jest chyba właściwe podejście i gadanie tutaj o jakichś kompromisach to jest po prostu wielka pomyłka. Dziękuję bardzo.” (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Roberta Derewendę.”

**Radny R. Derewenda** „Szanowni Państwo! Myślę, że będę się powtarzał, ale nie mam chyba wyboru... - (**Głosy z sali „To po co?”**) – Po to, że chcę się wypowiedzieć w tej kwestii.

Proszę państwa, jeśli chodzi o procedowane przez nas Studium, też uważam, że rzeczywiście jest to zbyt szybkie podejście do sprawy zdecydowanie. Bardzo niepokoi mnie kwestia referendum, które zostało przeprowadzone, na które wydaliśmy mniej więcej pół miliona złotych, i proszę państwa, właściwie pieniądze wyrzucone w błoto. Pamiętam, parę miesięcy temu przestrzegaliśmy przed tym referendum, uznaliśmy, że ono jest zbędne, niepotrzebne. Okazało się, że wydaliśmy pieniądze i rzeczywiście było zbędne, niepotrzebne, tylko że straciliśmy ogromne pieniądze. Myślę, że da mi to duże możliwości pod tym względem, że jak będę składał interpelacje, to one tak, jeśli dojdą do tej sumy pół miliona, to rozumiem, że one nie zostaną odrzucone, bo jeśli mamy pieniądze na to, żeby wydawać je właściwie zupełnie zbędnie, po to tylko, żeby prywatnemu inwestorowi przekształcić teren z zielonego na możliwość zabudowy, to tym bardziej będziemy mieli pieniądze, mam nadzieję, na przebudowę przejścia dla pieszych, czy na remont szkół.

Uważam, proszę państwa, za niekorzystne dla miasta zabudowanie części Górek Czechowskich, i to z każdego punktu widzenia – z punktu widzenia przyrodniczego, ekologicznego, z punktu widzenia też ekonomicznego. Po prostu uważam, że to się miastu nie opłaca. Te kwestie były już tutaj poruszone i wydaje mi się, że jeśli inwestor kupił te tereny, jako zielone, to mogą pozostać nadal, jako zielone w jego ręku. Dziękuję uprzejmie.”

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Piotra Bresia.”

**Radny P. Breś** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym zacząć od przeczytania na chwilę takiego urywka tekstu, a mianowicie przytoczę cytaty, to jest cytaty: *Dlaczego park naturalistyczny? – Bo takie są oczekiwania nas wszystkich, państwa, żeby ten teren był jak najmniej przetworzony i żeby jak najbardziej przypominał ten teren, który mamy obecnie, ale żeby został uporządkowany, żeby można było tam wejść, przejechać rowerem, czy przejść.* Następnie – *I to jest ostatnia kwestia, którą porusza pytanie referendalne, to jest przekazanie Gminie Lublin, czyli najpierw właściciel urządzi ten teren, urządzi park naturalistyczny, a następnie przekaże go Gminie Lublin.* Proszę państwa, to jest cytaty z wypowiedzi pana radnego Michała Krawczyka, przewodniczącego waszego Klubu. Co się wydarzyło w międzyczasie? W międzyczasie pan prezydent podpisał umowę, w której to czytamy, że park zostanie przekazany miastu nie później, niż do 30 września 2019 roku, czyli ten park ma

zostać przekazany w tym roku do września. No, odpowiedzmy sobie na pytanie: dlaczego ten park ma być teraz przekazany, już teraz, czyli ten teren pod park? Zastanówmy się, co my żeśmy podpisali, co pan prezydent podpisał tak naprawdę, bo jeżeli my dzisiaj głosujemy Studium, a do 30 września developer przekazuje nam 77 ha, to po co nam on to przekazuje?

Panie prezydencie, po co pan bierze teren w tak szybkim czasie? Czy developer zbuduje tam park? No, oczywiście, że nie, bo to jest za krótki czas. Developerowi zależy na tym, żeby jak najszybciej pozbyć się terenów, w których nic nie urządzi, ponieważ płaci za to podatki olbrzymie do miasta. Czyli co państwo podpisaliście? Państwo przyjmujecie na siebie, czyli pozbywacie się w ciągu dwóch miesięcy przychodów do miasta gigantycznych. Dlaczego to zostało tak podpisane? Dlaczego została podpisana taka umowa, która tak naprawdę jest niekorzystna dla miasta? Dlaczego ta umowa nie mówi o tym, że ten park my możemy wziąć, ale dopiero wtedy, jak zostanie zbudowany. A przez te dwa lata, czy trzy – nie wiadomo, ile developer będzie budował park – niech płaci 1 mln zł rocznie podatku. Policzmy to. Czyli co się wydarzy? W umowie jest zapis, że to developer ma urządzić park za nie mniej niż 10 mln, ale proszę państwa, no, jaki park możemy zorganizować za 10 mln na 77 ha? Ja już mówiłem o tym. Park na ulicy Zawilcowej na 14 ha, czy na 10, kosztował 14 mln, no to pomnożmy to. Przecież developer nie zorganizuje nam parku na 77 ha za 10 mln, czyli kto to ma zrobić?

Poza tym ja tu widzę wadę prawną, proszę państwa. Wada prawna mianowicie polega na tym – podpisaliście umowę i w punkcie 1 tej umowy jest taki zapis, że *Spółka jest właścicielem nieruchomości*. Wydaje mi się, że Spółka nie jest właścicielem nieruchomości, tylko bank. Jak można podpisać umowę ze Spółką, która nie jest właścicielem, tylko bank, ponieważ ta nieruchomość jest pod hipotekę? To po pierwsze.

Po drugie – jeżeli w umowie w dalszych częściach mówimy o tym, że przejmujemy ten park we wrześniu, no to jak może developer na nie swoim terenie urządzić nam park? No, tu jest jakaś niekonsekwencja. Czyli my przejmujemy we wrześniu tego roku teren, a developer robi na naszym terenie park. Ja nie rozumiem tej umowy, panie mecenasie, może pan nam wyjaśni, może pan prezydent, natomiast to jest niekonsekwencja tego, co jest podpisane.

Natomiast, no proszę państwa, jeżeli my przyjmujemy ten teren, to jest działanie na niekorzyść miasta. Jeżeli w zamian za to dostajemy 1,5 ha ziemi na dzień dzisiejszy, ta ziemia, ja nie wiem czy jest warta tyle, ile mówicie w umowie, bo jeszcze nie uchwaliliśmy. Za chwilę pewnie uchwalimy, więc pewnie ta wycena już była po uchwaleniu. Natomiast za 1,5 ha i my bierzemy na siebie podatki, które by wpływały do miasta, no to te 1,5 ha, no to proszę państwa, możemy sobie kupić taką działkę obok za o wiele taniej, tylko że nikt nam tej szkoły nie wybuduje, bo w umowie nic nie było napisane, że developer ma zbudować tę szkołę.

Następne – proszę państwa, no, jaką my mamy pewność, że ta umowa gwarantuje nam, i to Studium, że na tej pierwszej wysoczyźnie od ronda Duchy developer nie wystąpi za chwilę, czyli może to jutro zrobić, pojutrze, przed planem, po planie, za chwilę wystąpi, tak jak tutaj dziś jeden z developerów i skorzysta z ustawy lex developer, i zabuduje to samo. Oczywiście, że to robi. Przecież developerowi nie zależy na tym, żeby tam taki piękny teren stał, czy będzie

chciał urządzać jakieś tereny rekreacyjno-sportowe. A dlaczego państwo nie napisaliście, że nie można tam i nie zrobiliście – planiści – że tam jest strefa ESOCh i tam nie będzie można nic wybudować, tylko teren rekreacyjno-sportowy? Można było wpisać tę ESOCh?

Następna rzecz – proszę państwa, no, ja już mówiłem na komisjach o tym. Jak patrzę, sięgam historią, bo jestem drugą kadencją radnym, w tamtej kadencji wiele było takich aktów notarialnych i umów podpisanych, gdzie miasto nie wykorzystało tego, to znaczy ja przypomnę dwie tylko z nich: pierwsza – Alchemia. Ile lat to stoi? Nic nie zostało zrobione. Gdzie są kary naliczone? Miało być 4 mln. Nie wiemy, co do tej pory się dzieje z tym, a developer zmienia raz tak, raz tak, raz tak – tak, jak mu pasuje, a miasto się na to zgadza.

Druga sytuacja – Pedet. Zmieniliśmy plan zagospodarowania tego miejsca, pamiętam, to był chyba 2015 rok. Radni Platformy Obywatelskiej wtedy mówili – „jakie to będzie piękne centrum handlowe, przeszklone, wszyscy będą chodzić tędy, będą podziwiał, super sklepy, parkingi podziemne” – umowa z developerem podpisana i akt notarialny; wszyscy państwo mówiliście, że developer obiecał 11 mln. Ja dostałem akt notarialny. 2 mln z tego tylko jest, z tego co wiem, co pani skarbnik powiedziała, tylko jest 2 mln z tej umowy sfinalizowane. A gdzie jest 9 mln? W międzyczasie zmienił się właściciel. I warszawski właściciel, który miał tę działkę, sprzedał lubelskiemu developerowi. A czy lubelskiemu developerowi będzie zależeć, żeby zapłacić pozostałe 9 mln za to, że rozpocznie jakąkolwiek budowę? Ten akt był też wadliwie skonstruowany – w mojej opinii – ponieważ jeżeli chcemy, chcielibyśmy, żeby developer, czy spółka zapłaciła nam, na Plac Litewski miało być 6 mln – chyba nic nie ma, na remont ulicy Kapucyńskiej – Narutowicza – miało być 5 mln – chyba nic nie ma. Dlaczego tak zostało to sformułowane? Ano dlatego, że w akcie był zapis, że developer musi rozpocząć budowę. A developerowi nie zależało na rozpoczęciu budowy, tylko na zmianie planu – na tym samym, na czym zależy temu developerowi. Bo zmiana planu pod developera, czyli pod funkcje, jaki on sobie tam wymarzył, mówi o tym, że działka staje się nagle 300% cenniejsza. Może 1000%, zależy jaka. Ta akurat na Pedet, no nie wiem, ile ona stała się cenniejsza, natomiast developer co zrobił? No, ogłosił to i sprzedał, bo miał już zmianę planu na budowę tego. To samo będzie tutaj. Jaką my mamy pewność, panie mecenasie, że tę umowę, i panie prezydencie, która podpisaliście, że tę umowę..., że ta umowa będzie sfinalizowana? Ano żadnej. A dlaczego? Ano dlatego, że jeżeli dzisiaj uchwalimy Studium, to taki developer co może zrobić? Może go wystawić funduszowi inwestycyjnego zagranicznemu, który da za tę działkę 500 mln. A co ten nowy fundusz może zrobić? A roześmiać się z tej umowy i powiedzieć tak: „a ja zabuduję tam tyle, ile będę mógł”. Bo tu chodzi tylko o to, żeby zmienić plan, żeby zmienić, podwyższyć cenę tych gruntów. Nie mamy tej pewności, co się wydarzy, tak jak nie mieliśmy w wielu przypadkach, które były. I do tej pory kto na tym traci najwięcej? Mieszkańcy, mieszkańcy są na szarym końcu. I to mnie boli, proszę państwa, że zawsze, za każdym razem, jak zmieniamy takie plany, albo mówimy o tym, to ta odpowiedzialność jest rozcieńczana – już to mówiłem wiele razy – na wiele różnych składników i substancji, na referendum, na pierwsze Studium, na drugie Studium. A jaka my mamy pewność... Bo, proszę państwa ja mam jeszcze takie pytanie: a dlaczego nie

było trzeciego wyłożenia, jeżeli zmieniliśmy warunki? Czy nie powinno być, panie mecenasie, trzeciego wyłożenia? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna, poza mikrofonem) – Ale nie krócej, pani radna. Jeżeli zmieniamy warunki w Studium, czyli zmieniamy umowę – dobra, mamy umowę, a czy nie powinno być w związku ze zmianą Studium trzeciego wyłożenia i uwag do tego wyłożenia, bo były zmiany? Ja nie wiem, czy to jest prawnie dobrze, panie mecenasie. Ja nie wiem, czy nie powinno być trzeciego wyłożenia, przed uchwaleniem tego Studium.

Ja zadaję te pytania państwu, którzy w ciągu tygodnia zmieniliście Studium uwarunkowań i chcecie, żebyśmy my do godziny 4 rano na szybkości podejmowali tak ważną decyzję. – (**Głos z sali** „Już minęła czwarta.”) – Proszę państwa, dla mnie to jest skandal na skalę, nie wiem, ogólnopolską na pewno. Natomiast chciałbym odpowiedzi na te wszystkie pytania i to wszystko, co podniosłem, bo to może naprawdę – nieliczenie się z mieszkańcami, 23 tys. głosów, referendum, proszę państwa, pierwsze referendum w prywatnej sprawie, jak żeście powiedzieli. Nie da się zastraszyć mieszkańców, że developer ogrodzi sobie działkę. Jeżeli ma ją przez pięć lat, to dlaczego jeszcze nie ogroził? Przecież on już mówił, że park buduje od trzech lat. Dlaczego jeszcze nie zrobił? Później mówiliście państwo, że zaraz będzie z lex developer korzystał, że pan Tułajew w ogóle chce zbudować tę działkę, że on głosował tak naprawdę za lex developer i to on. A co się wydarzyło? Było wszystko. I wróciło to do Rady. No, wróciło to do Rady, bo nikt nie dał rady tego inaczej przepchnąć. Nie da się tak procedować, proszę państwa. Mieszkańców nie da się oszukać. Mieliście państwo przypadek, przykład dzisiaj. I tak, jak to mieszkańcy czują to, pewnie się na tym nie skończy. Dziękuję bardzo.” (**Oklaski publiczności**)

**Wiceprzew. RM S. Kieroński** „Dziękuję, panie radny. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Eugeniusza Bielaka.”

**Radny E. Bielak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Będę mówił do mieszkańców. Państwu chcę podziękować, że przyszliście, że bronicie Górek Czechowskich, że się nie przestraszyliście, że nie poddaliście się manipulacją przewodniczących Rady Miasta, którzy nie potrafili w terminie zwołać sesji. Tak kombinowali, żeby w czwartek, żeby nie można było przyjść normalnie, żeby was było więcej, tylko wymęczyli was do rana. Ale ja wam za to bardzo dziękuję, że państwo jesteście za mieszkańcami. Ja rozumiem państwa, że wy chcecie dopchnąć kolanem interes developera. To nie jest interes mieszkańców, jak bajki opowiadacie, że nam za darmo park ktoś zrobi. To jest interes developera, tylko czy wszystkim developerom tak państwo będziecie służyć i tak przygotowywać zmianę planu pod developera? Niestety, taka jest prawda, że to Urząd jest podporządkowany dzisiaj i radni Klubu pana Żuka developerowi. Siedzimy tu przez to całą noc, że państwo nie chcecie normalnie procedować i rozmawiać, doczytać szczegółów do września, tylko dopchniecie to kolanem. Ale ja wierzę, że mieszkańcy wam za to odpłacą. Dziękuję.” (**Oklaski publiczności**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę. Panie prezydencie, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Pani dyrektor, jakby pani mogła powiedzieć o tych planach, które mamy zaawansowane i które by były w pierwszej kolejności, mogą być uchwalane.”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Już mówię. Mamy dużo wcześniej zaawansowany Głusk południowy, do którego żeśmy przystąpili, następnie Szerokie, przedłużenie Solidarności – ja mówię hasłowo – Zemborzyce, rejon Wojennej, rejon Smoluchowskiego i rejon Diamentowej. To są te miejsca, które w ogóle planów nie mają, jedynie to Szerokie to jest zmiana planu. Dziękuję.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Jeżeli chodzi o kwestię obwodnicy, tzw. południowej, ja kolejny raz..., czy przedłużenia Smoluchowskiego – nie mówimy o inwestycji, mówimy o rezerwie i o pewnych zapisach planistycznych, a nie o inwestycji, więc nie mówmy o gazociągu, bo na razie tam nie inwestujemy. To jest chyba jasne.

Jeżeli chodzi o kwestię – tutaj pan radny Pitucha pytał – dotyczące tych opłat planistycznych, oczywiście one, zgodnie z regulacjami prawnymi obowiązują, ale pod warunkiem wtedy, kiedy taka regulacja, kiedy dochodzi do transakcji sprzedaży, jeżeli ktoś ten teren by sprzedawał, to oczywiście by podlegały tym wszystkim opłatom te elementy.

A, pani dyrektor, jeszcze bym poprosił – przy ulicy Dereckiego kwestia zmniejszenia tego ESOCh-u. – (**Głosy z sali** – nieczytelne, poza mikrofonem).”

**Zast. Dyr. Wydz. PL M. Żurkowska** „Dereckiego, to jest miejsce, gdzie poszły pozwolenia na budowę dużej ilości pod zabudowę wielorodzinną i właśnie ten ESOCh uległ tam zmniejszeniu, dlatego myśmy to uwzględnili w Studium, bo nie jest funkcja mieszkaniowa, wielorodzinną nie jest funkcją kolizyjną z jednorodziną, w związku z tym Studium takie zasady stosuje, natomiast różni się bardzo od miejsca przy Diamentowej, bo na Diamentowej mamy aktywizację gospodarczą, przemysł, miejsca pracy i ta mieszkaniówka, która tam poszła drogą pozwoleń na budowę, na pewno wzajemnie te funkcje będą ze sobą kolizyjne i Studium tego nie potwierdza. Dziękuję.

Ulica Rudnickiego, czy Rudnicka, tak – ja to tak skrótowo nazywam rejon Kośminka, chyba to nie jest całkiem Kośminek, Rudlickiego, tak? Rudlickiego było pytanie. Nie wiem, czy uda nam się pokazać w powiększeniu. To miejsce na czerwono zaznaczone, rozumiem, ktoś pytał, tak? Przy al. Witosa to jest po prostu funkcja wiodąca w tym miejscu, wyznaczona i przy pierwszym, i przy drugim wyłożeniu, co do tego nie było wątpliwości wyrażonych w uwagach, więc pozostawiliśmy to. W tej chwili jest w opracowaniu plan miejscowy i sam ten styk z al. Witosa będziemy szczegółowo rozwiązywać w planie miejscowym.

Jeszcze było pytanie o Zalew Zemborzycki i o to, żeby nad Zalewem Zemborzyckim przedłużyć te tereny usług turystyki, tak, sportu i rekreacji bardziej na południe – pan radny Popiel chyba pytał? – (**Radny T. Pitucha** „Od północy, bo tutaj nad tym jest chyba...” ) – Tam jest las ochronny, własność Nadleśnictwa

i wszystkie te miejsca zagospodarowane należą do Nadleśnictwa. Myśmy tutaj większej ingerencji nie wykonywali w Studium.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Jeszcze co do tych uwag i pytań dotyczących umowy. A więc po kolei. Spółka jest właścicielem nieruchomości, zresztą sam pan tego nie zaprzeczy – hipoteka nie oznacza, że ktoś przestaje być właścicielem, natomiast w tej umowie jest wyraźnie zapisane, że nabędziemy nieruchomość wolną od jakichkolwiek obciążeń. To, że jest właścicielem nieruchomości, można sprawdzić w księdze wieczystej.

Po drugie – dlaczego na obecnym etapie, czyli już po ewentualnym uchwaleniu Studium, miasto nabywa nieruchomość? Chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa, żebyśmy byli właścicielem tego terenu, żeby nie mogło dojść... - (**Radny P. Breś** – wypowiedź poza mikrofonem – „Przecież można było za dwa lata, w umowie można to zapisać.”) – Oczywiście, że w umowie można zapisać, ale sam pan wspominał – proszę wybaczyć, ja oczywiście nie dyskutuję, tylko udzielam odpowiedzi – to bezpieczeństwo prawne dotyczące własności na pewno jest wtedy, kiedy jesteśmy właścicielem, a nie wtedy, kiedy może ktoś nam przekazać za dwa lata, nadto...”

**Radny P. Breś** „Panie mecenasie, ja tylko, jeżeli można, panie przewodniczący, bo *ad vocem*, bo to do mojego pytania było...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, no...”

**Radny P. Breś** „Ale *ad vocem* do mojego pytania, no...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale nie róbmy dyskusji w tej chwili, może niech pan mecenas udzieli odpowiedzi...”

**Radny P. Breś** „Ale chciałbym uzyskać precyzyjnej odpowiedzi. Jeżeli pan mecenas mówi, że jeżeli..., że my będziemy mieli pewność, to jaka pewność jest, że będziemy ją mieli we wrześniu tego roku, a jaka pewność, że we wrześniu 2021, czy 2022? No, panie mecenasie, jeżeli to jest zapis umowny, to my będziemy mieli w kieszeni Rady Miasta minus trzy miliony. Taka pewność.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Już odpowiadam. Proszę mi pozwolić odpowiedzieć.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę pana mecenasa o kontynuowanie wypowiedzi...”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie, to proszę poczekać, za chwilę, bo pan radny Breś, podobnie jak i tu paru innych, wypowiadają się w kwestii, która jest tajemnicą skarbową. Nie jest to ta kwota, którą panowie wymieniacie, a jednocześnie tylko właściciel może ją w danym momencie ujawnić. To nie jest 1 mln zł, którego przywołujecie. To tak tytułem porządku.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Kwestia nabycia nieruchomości i ewentualnych zabezpieczeń po wejściu w życie – ewentualnym oczywiście – planu miejscowego,

oznaczałaby, że dochodzi do zmiany planu, a gmina ewentualnie mogłaby z zabezpieczeń, gdyby właściciel nie przeniósł tej własności, korzystać. Woleliśmy mieć własność tej nieruchomości, niż ewentualnie – podkreślam: ewentualnie – egzekwować po zmianie planu, gdyby nie doszło do przeniesienia własności nieruchomości. Stąd ten zapis, a tak jak pan prezydent powiedział, zasłaniając się tajemnicą skarbową, z mojej strony to nie jest na pewno taka kwota, bo te tereny mają inne stawki podatkowe, niż związane z działalnością gospodarczą.

Jeśli chodzi o park, Prawo budowlane w pełni pozwala na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane i gmina, jeżeli wyrazi oświadczenie będąc właścicielem spółce, złoży oświadczenie o dysponowaniu nieruchomością na cele budowlane, to oczywiście będzie możliwe na naszym terenie inwestowanie i realizowanie parku naturalistycznego. Zwrócę uwagę, szanowni państwo, że koncepcja tego parku jest w załączniku do umowy. Natomiast na tym etapie trudno byłoby ustalać już szczegółowe elementy tego parku, bo nie ma przecież projektu, jest to wstępny etap. Na pewno, gdyby doszło do dalszych realizacji, gmina będzie oczekiwała nie tylko koncepcji, ale uzgodnień już konkretnych projektów związanych z tym parkiem naturalistycznym. Zabezpieczeniem z kolei wykonania parku naturalistycznego – przypomnę jeszcze raz, choć to już wyraźnie zabrzmiało, że to będzie już w sytuacji, kiedy gmina jest właścicielem – będzie gwarancja bankowa, a więc dosyć taki pewny w sensie możliwości, skuteczności instrument i jak państwo na pewno żeście zauważyli, po aneksie do umowy, który jest i na BIP-ie i państwu radnym został przekazany, ta gwarancja bankowa będzie opiewała na kwotę 16 mln zł.

Szanowni państwo, staram się udzielić odpowiedzi, na pewno nie dyskutować, ale takie jest oczekiwanie. Alchemia, to jest zupełnie inna sytuacja. To jest użytkowanie wieczyste. To nie jest żadna zmiana planu. Jesteśmy w sporze, pan dyrektor musi mnie wesprzeć, to oczywiście moi radcy prowadzą, zarówno jeśli chodzi o rozwiązanie umowy i o kary umowne, a więc to nie ma nic wspólnego ze zmianami planu. Nie zawieramy umów dotyczących zmiany planu, takie umowy są prawnie niemożliwe. Alchemia – zresztą pan radny, wiem, że uzyskiwał, mówię to do wszystkich naszych państwa, właśnie, przepraszam, ale nie Alchemia, tylko Pedet. Szanowni państwo, zresztą pan sam wspomniał. Po pierwsze – ta umowa dotyczyła zobowiązań inwestora w związku z poprawą estetyki otoczenia, z budową związaną Placu Litewskiego. I jak pan sam wspomniał, ten inwestor w tym zakresie wykonał tę umowę. W pozostałym zakresie, nie wiem, czy 11 mln, jeśli tak medialnie było to przekazywane, to nie wiem, czy moja, to była kwestia, bo nie pamiętam, układu drogowego i wielokrotnie to wyjaśnialiśmy.

Szanowni państwo, zgodnie z art. 16 ustawy o drogach publicznych inwestor inwestycji nie drogowej jest zobowiązany do budowy lub przebudowy układu drogowego. Jeżeli ten inwestor nie realizował tej inwestycji, to nie możemy ani prawnie, ani umownie na niego nakładać obowiązku w zakresie przebudowy układu drogowego. Właściciel terenu nie uczestniczy w przebudowie układu drogowego. Uczestniczy wówczas, kiedy realizuje inwestycję i w związku z tą inwestycją jest potrzebna zmiana układu drogowego, przebiegu.”

**Radny P. Breś** „Dobrze, to ja mam ostatnie pytanie do tego punktu. Czy została zrobiona cesja na nowego inwestora tej umowy notarialnej, która została podpisana z miastem?”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Szanowni państwo, te zobowiązania tego inwestora nie mogły być prawnie przekazane na innego inwestora, on nie jest przecież następcą prawnym. Jeżeli obecny inwestor będzie realizował tam inwestycję, to z pewnością Zarząd Dróg będzie zawierał umowę drogową, a więc to nie jest potrzebna kwestia jakiegokolwiek cesji, każdy inwestor, który realizuje układ drogowy, i dzisiaj to już było mówione, przepraszam, inwestycję, zawiera umowę i w tej umowie z każdorazowym inwestorem, czy tutaj właścicielem jest określany zakres przebudowy układu drogowego. Te zobowiązania spółki Mayra nie mogły przejść z automatu na nabywcę, bo on nie jest następcą prawnym. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy...”

**Radny P. Breś** „Ale, panie przewodniczący, ja mam pytanie, czy te wszystkie pytania, które zadali radni, to dzisiaj uzyskamy odpowiedź, czy nie? Bo pytało chyba z dziesięciu radnych, ale nie wiem, czy wszyscy uzyskali odpowiedź.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, jeszcze pan mecenas.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Oczywiście wszystkie pytania są istotne, ale ja zapomniałem odpowiedzieć. Było pytanie, czy nie potrzebne było trzecie wyłożenie. Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem, ale na pewno umowa nie wprowadza jakiegokolwiek zmian do zapisów projektu Studium, bo przecież ona się do tego nie odnosi, natomiast pani dyrektor, proszę mnie wesprzeć. Pomiędzy drugim wyłożeniem a tym projektem nie zaszły istotne zmiany, kiedyś przytaczaliśmy państwu opinie, za co jesteśmy wdzięczni Wydziałowi Infrastruktury Urzędu Wojewódzkiego, gdzie było wskazane, że nie jest potrzebne kolejne wyłożenie, chyba że zachodzą istotne zmiany, umową, co jest oczywiste, żadnych zmian nie wprowadziliśmy, a pani dyrektor, myślę, że jeśli pan prezydent pozwoli, za chwilę powie, co po drugim wyłożeniu się zmieniło.”

**Prez. K. Żuk** „Pani dyrektor – proszę.”

**G. Dziejic-Wiejak, Wydz. PL** „Ja sobie pozwolę odpowiedzieć. Szanowni Państwo Radni! Jeżeli chodzi o kwestie proceduralne dotyczące Studium i konieczności powtarzania procedury wyłożeń, jak ma to miejsce w planach miejscowych, macie państwo na stronie 4 uzasadnienia do uchwały wyjaśnienie: *Zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, taka konieczność nie występuje.* My tak naprawdę nie mieliśmy już nawet prawnej konieczności ponawiania drugiego wyłożenia. Wynikało to z takiej dbałości, staranności o proces partycypacji, także tutaj takiego zagrożenia nie ma. (Jeszcze coś miałam powiedzieć, tylko mi uciekło).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jeszcze, panie prezydencie było jedno pytanie dotyczące inwentaryzacji. Bardzo proszę.”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Kwestia tej inwentaryzacji przyrodniczej. Rzeczywiście my tę inwentaryzację zleciliśmy, natomiast państwo pamiętacie doskonale i wiecie o tym, że Studium było przygotowane w oparciu o dokumenty, które były do Studium dołączone, w oparciu o które było Studium opiniowane przez wszystkie instytucje, a ta inwentaryzacja rzeczywiście jest nie tylko dlatego wąwozu i wykonywania jest, i ona będzie przydatna, tak jak i w innych elementach, dotycząca opracowania planu zagospodarowania przestrzennego. Więc tutaj żaden dokument nie będzie niewykorzystany, tak się wyrażę.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem...”

**Radny T. Pitucha** „Ja jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi, przepraszam, bo nie była ścisła ta odpowiedź na pytanie o zmianę zakresu strefy ESOCh przy ulicy Dereckiego... - (**Głosy z sali** „Była...”) – Ale nie, nie, odpowiedź mnie nie satysfakcjonuje, dlatego że... proszę... czy warunki zabudowy mogą jakby ingerować w istniejącą strefę? Bo panie mówicie, że trzeba było ją zwęzić, bo i tak były warunki, więc chciałbym zapytać, czy można wydawać warunki w strefie ESOCh?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę.”

**Prez. K. Żuk** „Proszę bardzo.”

**G. Dziedzic-Wiejak, Wydz. PL** „Odpowiedź brzmiała w ten sposób, że zostały wydane pozwolenia na budowę i realizację poszły, a to jest zupełnie odmienna sytuacja od wydania warunków zabudowy. Przy każdej decyzji o warunkach zabudowy otrzymujący taką decyzję administracyjną jest poinformowany o jej miejscu w procedurze prawnej na końcu, a sytuacja, kiedy mamy pozwolenie na budowę, a tym bardziej realizację, zmienia postać rzeczy ze względu na koszty wycofania się z takiej decyzji. Nie wiem, czy to pana satysfakcjonuje?”

**Radny T. Pitucha** „Nie, no nie, bo dlaczego tam ta strefa ESOCh była zabudowywana? Bo skoro nawet nie tyle warunki, co pozwolenia, to pytanie, na jakiej podstawie dokonuje się zabudowy strefy ESOCh?”

**G. Dziedzic-Wiejak, Wydz. PL** „Decyzje o warunkach zabudowy wydawane są wyłącznie dla terenów nieobjętych miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Jeżeli nie mamy planu, jedynym dokumentem obejmujący taki teren, jest Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Decyzje o warunkach zabudowy niestety nie muszą być zgodne ze Studium i stąd wynikają takie rozbieżności. Mamy dwutorowość planowania, a w tej chwili mam wrażenie, że trójtorowość, nie mamy na to wpływu. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu...”

**Radny P. Popiel** „Panie przewodniczący, a czy pan prezydent przyjmuje w ramach autopoprawki to ogłoszenie przy Janowskiej?”

**Zast. Prez. A. Szymczyk** „Znaczy, to jest niemożliwe dokonanie tego w formie autopoprawki. To, co zadeklarowaliśmy, że na etapie planu, jeżeli chodzi o funkcję usługową, takie zapisy wprowadzimy i co do analizy tej szerokości strefy.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący – (**Radna E. Dados** „Ale ileż, już w końcu skończyła się dyskusja.”) – wniosek formalny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, wniosek formalny pani radnej Suchanowskiej.”

**Radna M. Suchanowska** „Dziękuję, panie przewodniczący. Składam wniosek formalny o zdjęcie, o wyłączenie z projektu uchwały o Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin (druk nr 356-1), punkt sesji 8.11. o wyłączenie Górek Czechowskich ze Studium.” (**Oklaski i okrzyki publiczności** „Chcemy wyłączenia... Chcemy wyłączenia...”).

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie spokoju. – (**Oklaski i okrzyki publiczności** „Chcemy wyłączenia... Chcemy wyłączenia!) – Szanowni państwo, zakłóćacie, szanowni państwo, zakłóćacie sesję Rady Miasta. – (**Okrzyki publiczności** „Chcemy wyłączenia... Chcemy wyłączenia!”) – Bardzo proszę o ciszę. – (**Okrzyki publiczności** „Chcemy wyłączenia... Chcemy wyłączenia!”) – Zakłóćacie państwo obrady Rady Miasta. Bardzo proszę o ciszę.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, chciałam uzasadnić wniosek.”

**Prez. K. Żuk** „Ale nie musi pani radna wniosku uzasadniać, bo on jest niezgodny z prawem, nie ma takiej możliwości.”

**Radna M. Suchanowska** „Panie prezydencie, chcę uzasadnić wniosek, z uwagi na to, że Studium musi być uchwalone, tak jak pan mówi, i działki, ogródki działkowe i tak dalej, ale Górki nie muszą być uchwalone, można je zostawić.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie mecenasie, proszę o opinię, czy możemy poddać pod głosowanie ten wniosek.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Szanowni Państwo... - (**Okrzyki publiczności** „Było głosowanie w referendum...”) – Dwie kwestie. Pierwsza – wielokrotnie wyjaśniana – Studium uchwała się dla całej gminy, nie jest możliwe uchwalenie Studium dla części obszaru, bez względu na to, jak wielkiego. Takie Studium byłoby nieważne. Studium uchwała się dla całej gminy. Natomiast, jeśli – z wielkim

szacunkiem – dobrze zrozumiałem wniosek, proszę mnie poprawić, pani radna, to on właśnie zmierzał do tego, żeby z tego projektu wyłączyć określone zapisy, zresztą i to technicznie... - (**Radna M. Suchanowska** „Określony obszar...”) - ...Określony obszar. To nawet nie dałoby się technicznie zrobić, a więc z całym szacunkiem, na pewno nie jest to wniosek formalny. Jeśli tak brzmi ten wniosek, to jest to wniosek o zmianę w uchwale, która jest niemożliwa prawnie i w tym momencie na pewno nie ma charakteru wniosku formalnego... - (**Radna M. Suchanowska** „O tej porze wszystko jest możliwe...”) – (**Głosy z sali – nieczytelne**)”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo...”

**Radna M. Suchanowska** „O tej porze wszystko jest możliwe!” (**Okrzyki publiczności – nieczytelne**)

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o zachowanie spokoju. Szanowni państwo, ja bardzo proszę o zachowanie ciszy. Bardzo proszę o zachowanie ciszy. Szanowni państwo...”

**Radna M. Suchanowska** „Procedujecie państwo nad ranem i o tej porze jest wszystko możliwe.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu: po pierwsze – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag pierwszego wyłożenia projektu Studium... – (**Okrzyki publiczności – nieczytelne**)”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**Okrzyki publiczności – nieczytelne**

**Przew. RM J. Pakuła** „...do wglądu publicznego – załącznik nr 3.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, ja mam wniosek formalny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Jaki wniosek formalny ma pan radny?”

**Radny P. Gawryszczak** „Wniosek formalny taki, aby uchwalić Studium w kształcie takim, że Górki Czechowskie, obszar Górek Czechowskich pozostaje w takim kształcie, jaki jest w tej chwili. Taki wniosek, wydaje mi się, jest do głosowania i jest zgodny z prawem, ponieważ dla...”

**Prez. K. Żuk** „Otóż, panie radny, przed chwilą pan mecenas wyjaśnił, że będzie niezgodny z prawem.”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale niezgodny z prawem być może jest, jeśli byśmy wyłączyli jakiś obszar miasta, gminy z procedowania Studium, natomiast ja pro-

ponuję, abyśmy uchwalili Studium z pozostawieniem obszaru Górek Czechowskich w takim kształcie, jaki on w tej chwili ma, plan zagospodarowania... Nie wyłączenie, dlaczego? W tym projekcie... Ten projekt Studium...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę pana radnego o sformułowanie tego wniosku i spróbujemy panu odpowiedzieć. Czy pan radny już skończył?”

**Radny P. Gawryszczak** „To ja poproszę o 10 minut przerwy dla Klubu i sformułuję, sformułuję taki wniosek.”

### **Głosy z sali - nieczytelne**

**Przew. RM J. Pakuła** „Z tego, co słyszę, jest sprzeciw przeciwko przerwie. Poddam to pod głosowanie. – (**Głosy z sali – nieczytelne**).”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie, proszę wyjaśnić sprawę, czy jest to możliwe, czy nie jest możliwe.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! Na pewno nie jest mi miło słuchać takich słów. Mecenasa można zmienić, prawa nie zmienimy tutaj, na tej sali... - (**Głosy publiczności – nieczytelne**) – Na pewno nie jest to wniosek natury formalnej... - (**Głosy publiczności – nieczytelne**).”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o ciszę.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Na pewno nie jest to wniosek, panie przewodniczący, natury formalnej, bo wnioski natury formalnej są w § 46, nie będę ich odczytywał, ale tego typu wniosek nie jest wnioskiem natury formalnej. Natomiast gdyby taki... - (**Głosy z sali – nieczytelne**) – Mogę odczytać wszystkie wnioski natury formalnej – dotyczą zmiany porządku obrad, stwierdzenia quorum, zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały, zarządzenia przerwy. Czytać dalej, szanowni państwo? Na pewno wniosek o wyłączenie... Szanowni państwo, na pewno wniosek o wyłączenie z projektu uchwały danego obszaru...”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale to nie jest wniosek o wyłączenie danego obszaru.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Ale jeszcze dokończę, jeśli...”

**Radny P. Gawryszczak** „Tylko wniosek...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale proszę dać mecenasowi dokończyć...”

**Radny P. Gawryszczak** „...który będzie zawierał zmianę do projektu uchwały...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie radny, po co pan pyta, jak pan nie chce uzyskać odpowiedzi?”

**Radny P. Gawryszczak** „...polegającej na tym, że przyjmujemy...”

**Prez. K. Żuk** „Panie mecenasie...”

**Radny P. Gawryszczak** „...Studium...”

**Prez. K. Żuk** „...krótka odpowiedź – nie wyrażam zgody na taką zmianę.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Nie jest to na pewno wniosek natury formalnej. Ażeby doprowadzić do takiego rezultatu, to należałoby w ogóle wycofać projekt uchwały i od początku debatować nad Studium, by dokonać kolejnych wyłożeń. Dziękuję bardzo.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**Okrzyki publiczności** - nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Poddaję pod głosowanie wniosek formalny...”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę o określenie tematu...”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie przewodniczący, bardzo proszę o 10 minut przerwy dla Klubu Radnych PiS.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Usłyszałem sprzeciw, dlatego poddam ten wniosek pod głosowanie. Bardzo proszę o określenie tematu.”

**Głosy z sali** „Proszę powtórzyć wniosek.” – „O przerwę.” – „Ale po co przerwa...?”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale jak... po to, żebyśmy się zastanowili, jak zagłoso- wać.”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, poddaję wniosek...”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „...pana przewodniczącego Gawryszczaka pod głosowa- nie...”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Głosowanie nr 36. Kto z państwa jest „za” przerwą?”

**Radny P. Breś** „Można na chwilkę, panie przewodniczący?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale jesteśmy w trakcie głosowania, świeci się...”

**Radny P. Breś** „Ale ja w tej kwestii...”

**Przew. RM J. Pakuła** „zielona dioda...”

**Radny P. Breś** „Ale ja w tej kwestii, panie przewodniczący...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ale świeci się zielona dioda. Kto z państwa jest „za” wnioskiem formalnym?”

**Radny P. Breś** „Mamy 4.30 i chcieliśmy 10 minut przerwy przed głosowaniem, bo chcemy ustalić, jak mamy głosować po serii pytań i odpowiedzi. Panie przewodniczący, każdemu klubowi w tej izbie się to należało, więc proszę...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Przykro mi, ale usłyszałem sprzeciw, dlatego też poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z państwa radnych jest „za” 10-minutową przerwą? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Radna M. Suchanowska** „Dla kogo ta przerwa?”; **śmiechy**; **Radna M. Suchanowska** „Panie przewodniczący, niech pan informuje do końca...”) – Kto z państwa radnych jest „przeciwko” propozycji ogłoszenia przerwy? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Wniosek pana przewodniczącego Gawryszczaka uzyskał 12 głosów, głosów „przeciwnych” było 19, „wstrzymujących się” – 0, zatem przerwy nie będzie.

Szanowni państwo radni, przed przystąpieniem do głosowania nad całością projektu uchwały, powinniśmy również w głosowaniu rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag z pierwszego wyłożenia projektu Studium do wglądu publicznego – mamy to w załączniku nr 3 i po drugie – rozstrzygnąć o sposobie rozpatrzenia uwag z drugiego wyłożenia projektu Studium do wglądu publicznego – załącznik nr 4. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie uwag wniesionych do projektu Studium w ramach dwóch wyłożeń zawartych w załącznikach 3 i 4 do projektu uchwały? Przypominam, że rozpatrujemy uwagi z uwzględnieniem autopoprawki przedłożonej przez pana prezydenta miasta w dniu 28 czerwca 2019 r. Nie widzę.

Jednocześnie zwracam się z zapytaniem: czy ktoś z państwa radnych wnosi o odrębne głosowanie danej uwagi? Jeżeli nie będzie z państwa strony wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, to poddam pod głosowanie nieuwzględnione (odrębnie dla każdego wyłożenia) nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag wniesionych do projektu Studium, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Nie widzę zgłoszeń. Nie zgłosili państwo żadnych wniosków o odrębne głosowanie danej uwagi, w związku z tym poddam teraz pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag z pierwszego wyłożenia projektu Studium, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały, które zgodnie z propozycjami prezydenta

miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Przypominam, że głosujemy uwagi z uwzględnieniem autopoprawki przedłożonej przez prezydenta miasta w dniu 28 czerwca 2019 r. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 37. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta, uwag wniesionych do projektu Studium w ramach pierwszego wyłożenia do wglądu publicznego, zawartych w załączniku nr 3 do projektu uchwały? Proszę zbliżyć kartę do czytelnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głosy z sali „Kasa, kasa...”**) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 18 głosach „za”, 10 głosach „sprzeciwu” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta nie uwzględniła uwag do projektu Studium w ramach pierwszego wyłożenia do wglądu publicznego, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta.

Teraz poddam pod głosowanie nieuwzględnienie *en bloc* wszystkich uwag z drugiego wyłożenia projektu Studium, zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały, które zgodnie z propozycjami prezydenta miasta zostały nieuwzględnione w całości lub w części. Przypominam, że głosujemy uwagi z uwzględnieniem autopoprawki przedłożonej przez prezydenta miasta w dniu 28 czerwca 2019 r. Rozpoczynamy głosowanie.

Głosowanie nr 38. Kto z państwa radnych głosuje „za” nieuwzględnieniem, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta, uwag wniesionych do projektu Studium w ramach drugiego wyłożenia do publicznego wglądu, zawartych w załączniku nr 4 do projektu uchwały? Bardzo proszę, kto jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytelnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 18 głosów „za”, 11 głosów „przeciw”, 2 „wstrzymujące się”. Stwierdzam, że Rada Miasta nie uwzględniła uwag wniesionych do projektu Studium w ramach drugiego wyłożenia do wglądu publicznego, zgodnie z zakresem rozstrzygnięć prezydenta miasta.

Szanowni państwo, teraz przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały. Bardzo proszę o określenie tematu. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania całego projektu uchwały.

Głosowanie nr 39. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały wraz z autopoprawką? Proszę o zbliżenie karty do czytelnika i podniesienie ręki do góry. – (**Tupanie publiczności i okrzyki „Zapamiętamy to!”**) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Okrzyki publiczności i tupanie**) – Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, przy 17 głosach „za”, 12 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Lublin. – (**Okrzyki publiczności „Zdrada! Zdrada!”**) – Bardzo proszę o zachowanie ciszy.”

Uchwała nr 283/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu

**Radny T. Pitucha** „Panie przewodniczący, wniosek formalny.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, bardzo proszę, wniosek formalny pana radnego Tomasza Pituchy.”

**Radny T. Pitucha** „Dziękuję. Panie przewodniczący, ja sobie zdaję sprawę z tego, że pan wyznacza nowe standardy może w ogóle samorządności, bo chyba nawet Sejm przy zarzutach, że jakieś uchwały są przepychane w nocy i tak dalej, no nie pobił nas – jest 4.40 prawie. Ja jestem tylko człowiekiem, mam swoje obowiązki i w związku z tym składam... po prostu potrzebuję chwili przed następnym dniem. Nie widzę w porządku obrad uchwał, które by wymagały tego, żebyśmy dzisiaj po prostu szli prosto z sesji do pracy i w związku z tym składam wniosek o przerwę w obradach do zależnie od tego, jak pan przewodniczący zarządzi, ale proponuję przerwę do dzisiaj, do godziny 17, albo jeżeli państwo wolicie, to do września. Ale proszę o przerwę, bo po prostu dla higieny trzeba po prostu skorzystać z chwili odpoczynku.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pani przewodnicząca Maja Zaborowska.”

**Radna Maja Zaborowska** „Ja chciałam tylko powiedzieć, że czekają wnioskodawcy kolejnego projektu, który jest, związanego z centrum kultury, tak, są na korytarzu, także myślę, że wypada... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Słucham? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – No, w każdym bądź razie mamy jeszcze mieszkańców.”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, to może po tym punkcie. Ten jeszcze procedujemy, a następne już nie.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, ja poddam propozycję przerwy pod głosowanie. Pan Stanisław Brzozowski jeszcze chciał zabrać głos – bardzo proszę.”

**Radny S. Brzozowski** „Ja również zgłaszam wniosek formalny o rozszerzenie sesji o zmiany w komisjach stałych Rady Miasta.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Ten wniosek również poddam pod głosowanie. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – A, właśnie, to nie ja jestem gospodarzem, przepraszam, to pan prezydent dzisiaj decyduje o porządku obrad.”

**Prez. K. Żuk** „Skoro państwo radni proponowaliście termin wrześniowy, to myślę, że on nie jest właściwy dla tego rozszerzenia składów Rady, bo nie tu chyba nic pilnego, chyba że państwo radni zasugerujecie, że sprawa jest pilna – ten wniosek pana radnego Brzozowskiego, ale nie widzę powodu, żeby to wkładać w ten porządek obrad.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak. Bardzo proszę w takim razie o określenie tematu, będziemy głosować wniosek pana radnego Tomasza Pituchy. Tak, to był wniosek o przerwę, która miałaby potrwać co najmniej do 17.00, ewentualnie do innego terminu. – (**Radny Z. Drozd** „Do 5 września.”).”

**Wiceprzew. RM M. Nowak** „Ale może pan radny wycofa się z tego wniosku, czekają ludzie od samego rana. – (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Radny T. Pitucha** „To uściślam wniosek. Chodzi mi o przerwę do 5 września na godzinę przed rozpoczęciem planowanej sesji.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dobrze, pan radny nam uściślił wniosek – chodzi o przerwę do 5 września. Bardzo proszę o określenie tematu. Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Tomasza Pituchy, który prosi o przerwę do dnia 5 września.

Głosowanie nr 40. Kto z państwa jest „za” tego typu przerwą? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciwko” przerwie? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, wniosek pana radnego Tomasza Pituchy uzyskał 12 głosów, głosów „przeciwnych” było 19, nikt z państwa radnych nie „wstrzymał się” od głosu. Przechodzimy zatem do kolejnego punktu obrad.”

***AD. 8.12. WPROWADZENIA DO PLANU INWESTYCJI MIEJSKICH W LATACH 2019-2021 BUDOWY DOMU KULTURY W DZIELNICY BRONOWICE PRZY UL. ŁABĘDZIEJ 15 W LUBLINIE***

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 233-2) – projekt mieszkańców stanowi załącznik nr 44 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy zatem do kolejnego punktu obrad – jest to podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia do planu inwestycji miejskich w latach 2019-2021... - (**Radny S. Brzozowski** „Panie przewodniczący, a mój wniosek o rozszerzenie obrad? Dlaczego? Jeśli państwo tak chcecie obradować, to rozszerzmy te obrady jeszcze o mój wniosek.”) – Panie radny, po pierwsze, nie udzieliłem panu głosu, po drugie, zostało to panu wyjaśnione przed chwilą, tylko widocznie pan nie słuchał – ...budowy Domu Kultury w Dzielnicy Bronowice przy ul. Łabędziej 15 w Lublinie (druk nr 233-2) – projekt mieszkańców. Przypominam państwu, że zgodnie z ustaleniami Rady przyjętymi podczas IV sesji Rady Miasta w dniu 26 kwietnia br. projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad sesji. W dniu 13 czerwca br. osoby reprezentujące inicjatorów projektu uchwały przedłożyły poprawiony projekt uchwały, z prośbą o ponowne ujęcie go w porządku obrad sesji Rady Miasta. Nową, poprawioną wersję projektu otrzymali państwo na druku nr 233-2. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie przewodniczący, chciałbym rekomendować ten projekt uchwały do głosowania „za”.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję za rekomendację pana prezydenta. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 41. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedstawionej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** –

nieczytelne) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto „wstrzymał się” od głosu? – (**Radna M. Suchanowska** „Proszę wznowić głosowanie.”) – Nie rozumiem, kto o to prosi? – (**Radny P. Gawryszczak** „Powtórzyć głosowanie prosimy – radna Suchanowska prosi...”)) – Ach, nie przedstawiła się, nie poznałem po głosie, przepraszam bardzo, poproszę o powtórzenie głosowania.”

**Radna M. Suchanowska** „No, dobrze, będę się teraz przedstawiać, jak tak trzeba.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedstawionej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? – (**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna; **Radna E. Dados** „Niech pani już idzie spać.”) – (śmiechy z sali)

Szanowni państwo, w głosowaniu wzięło udział 30 radnych... Bardzo proszę o ciszę. Proszę pani, ja bardzo panią proszę o zachowanie ciszy. Głosowało 30 radnych – 29 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”. Informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 284/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu

**Przedstawiciel wnioskodawców, Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice Andrzej Szyszko** „Panie przewodniczący, mogę chwilę? Panie przewodniczący. Chcę w imieniu mieszkańców Bronowic i nie tylko bardzo podziękować Radzie...”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę pana, nie udzieliłem panu głosu.”

**P. A. Szyszko** „Jakbym mógł prosić.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Prosi pan o głos, tak? Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, udzielię panu głosu. Nie widzę sprzeciwu. Bardzo proszę.”

**P. A. Szyszko** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Rado! Bardzo dziękuję w imieniu społeczności bronowickiej i nie tylko, i obiecuję, tak jak żeśmy to zrobili przy basenie, czy innych inwestycjach, będziemy walczyć o środki, bo wiemy, że trudno jest miastu. I ta uchwała była nam po to potrzebna. Bardzo państwu dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję.”

**Głos mieszkanki** – wypowiedź nieczytelna

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu... Proszę pani, proszę przestać pokrzykiwać. Od 20 godzin pani zakłóca sesję. Może dosyć tego?”

**AD. 8.13. PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA GMINNEGO PROGRAMU  
REWITALIZACJI DLA MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 357-1) stanowi załącznik nr 46 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublin (druk nr 357-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu – jest temat określony.

Głosowanie nr 42. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, 26 głosów „za”, 0 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 285/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu

**AD. 8.14. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH  
ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 321-1) stanowi załącznik nr 48 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 321-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu. Drodzy państwo, przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 43. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 26 głosów „za”, 2 głosy „sprzeciwu”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 286/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu

**AD. 8.15. NADANIA NAZWY RONDU POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk 322-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy rondu położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk 322-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 44. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 287/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu

**AD. 8.16. NADANIA NAZWY SKWEROWI POŁOŻONEMU W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 323-1) stanowi załącznik nr 52 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy skwerowi położonemu w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 323-1). Kolejny raz, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 45. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, jednogłośnie – 30 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 288/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu

**Ad. 8.17. NADANIA NAZWY ULICY POŁOŻONEJ W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 324-1) stanowi załącznik nr 54 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy położonej w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 324-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 46. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 29 osób głosowało – 27 „za”, 0 „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 289/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 55 do protokołu

**Ad. 8.18. ZALICZENIA DO KATEGORII DRÓG POWIATOWYCH UL. WŁADYSŁAWA KUNICKIEGO O PRZEBIEGU OD UL. 1 MAJA DO UL. WYŚCIGOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 325-1) stanowi załącznik nr 56 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg powiatowych ul. Władysława Kunickiego o przebiegu od ul. 1 Maja do ul. Wyścigowej (druk nr 325-1). I ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 47. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 290/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 57 do protokołu

**AD. 8.19. ZALICZENIA AL. SOLIDARNOŚCI O PRZEBIEGU OD AL. GENERAŁA WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO DO UL. LUBARTOWSKIEJ, ALEI TYSIĄCLECIA O PRZEBIEGU OD UL. LUBARTOWSKIEJ DO UL. MEŁGIEWSKIEJ ORAZ UL. MEŁGIEWSKIEJ O PRZEBIEGU OD ALEI TYSIĄCLECIA DO UL. TURYSTYCZNEJ DO KATEGORII DRÓG POWIATOWYCH**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 326-1) stanowi załącznik nr 58 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia al. Solidarności o przebiegu od al. generała Władysława Sikorskiego do ul. Lubartowskiej, Alei Tysiąclecia o przebiegu od ul. Lubartowskiej do ul. Mełgiewskiej oraz ul. Mełgiewskiej o przebiegu od Alei Tysiąclecia do ul. Turystycznej do kategorii dróg powiatowych (druk nr 326-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie nr 48. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

28 głosów „za”, 1 głos „sprzeciwu”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy również tę uchwałę.”

Uchwała nr 291/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 59 do protokołu

**AD. 8.20. POZBAWIENIA KATEGORII DROGI POWIATOWEJ UL. BOHATERÓW MONTE CASSINO O PRZEBIEGU OD AL. KRAŚNICKIEJ DO UL. ARMII KRAJOWEJ, UL. ARMII KRAJOWEJ O PRZEBIEGU OD UL. BOHATERÓW MONTE CASSINO DO UL. JANA PAWŁA II, UL. JANA PAWŁA II O PRZEBIEGU OD UL. ARMII KRAJOWEJ DO UL. NADBYSTRZYCKIEJ, UL. LUBELSKIEGO LIPCA '80 O PRZEBIEGU OD UL. FABRYCZNEJ DO UL. CUKROWNICZEJ, UL. KROCHMALNĄ O PRZEBIEGU OD UL. CUKROWNICZEJ DO UL. NADBYSTRZYCKIEJ, UL. DIAMENTOWĄ O PRZEBIEGU OD UL. KROCHMALNEJ DO UL. WROTKOWSKIEJ ORAZ UL. WROTKOWSKĄ O PRZEBIEGU OD UL. DIAMENTOWEJ DO UL. MARIANA SMOLUCHOWSKIEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 327-1) stanowi załącznik nr 60 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii drogi powiatowej ul. Bohaterów Monte Cassino o przebiegu od al. Kraśnickiej do ul. Armii Krajowej, ul. Armii Krajowej o przebiegu od ul. Bohaterów Monte Cassino do ul. Jana Pawła II, ul. Jana Pawła II o przebiegu od ul. Armii Krajowej do ul. Nadbystrzyckiej, ul. Lubelskiego Lipca '80

o przebiegu od ul. Fabrycznej do ul. Cukrowniczej, ul. Krochmalną o przebiegu od ul. Cukrowniczej do ul. Nadbystrzyckiej, ul. Diamentową o przebiegu od ul. Krochmalnej do ul. Wrotkowskiej oraz ul. Wrotkowską o przebiegu od ul. Diamentowej do ul. Mariana Smoluchowskiego (druk nr 327-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie nr 49. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Drodzy państwo, 26 głosów „za”, 1 głos „sprzeciwu”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy również i tę uchwałę.”

Uchwała nr 292/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 61 do protokołu

**AD. 8.21. POZBAWIENIA KATEGORII DRÓG GMINNYCH UL. CUKROWNICZEJ O PRZEBIEGU OD UL. LUBELSKIEGO LIPCA '80 DO UL. KROCHMALNEJ, UL. WYŚCIGOWEJ O PRZEBIEGU OD UL. WŁADYSŁAWA KUNICKIEGO DO UL. SPACEROWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 328-1) stanowi załącznik nr 62 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii dróg gminnych ul. Cukrowniczej o przebiegu od ul. Lubelskiego Lipca '80 do ul. Krochmalnej, ul. Wyścigowej o przebiegu od ul. Władysława Kunickiego do ul. Spacerowej (druk nr 328-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosownie nr 50. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

28 głosów „za”, 1 głos „sprzeciwu”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 293/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 63 do protokołu

**AD. 8.22. ZALICZENIA DO KATEGORII DRÓG GMINNYCH UL. 1 MAJA  
O PRZEBIEGU OD UL. WŁADYSŁAWA KUNICKIEGO  
DO UL. LUBELSKIEGO LIPCA '80**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 329-1) stanowi załącznik nr 64 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych ul. 1 Maja o przebiegu od ul. Władysława Kunickiego do ul. Lubelskiego Lipca '80 (druk nr 329-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt uchwały pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 51. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 1 głos „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 294/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 65 do protokołu

**AD. 8.23. USTALENIA SPOSOBU SPRAWIENIA POGRZEBU, ZGODNIE  
Z WYZNANIEM ZMARŁEGO, PRZEZ MIASTO LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 331-1) stanowi załącznik nr 66 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia sposobu sprawienia pogrzebu, zgodnie z wyznaniem zmarłego, przez Miasto Lublin (druk nr 331-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie słyszę.

Głosowanie nr 52. Proszę bardzo, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie – przy 28 głosach „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 295/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 67 do protokołu

**AD. 8.24. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ - „PROGRAM PROFILAKTYKI NADWAGI I OTYŁOŚCI DLA UCZNIÓW KLAS VI-VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH „BE FIT” NA LATA 2019-2023”**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 337-1) stanowi załącznik nr 68 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyki nadwagi i otyłości dla uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych „Be fit” na lata 2019-2023” (druk nr 337-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 53. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 296/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 69 do protokołu

**AD. 8.25. ZAPROSZENIA DO OSIEDLENIA SIĘ NA TERENIE MIASTA LUBLIN W RAMACH REPATRIACJI OBYWATELKI KAZACHSTANU POLSKIEGO POCHODZENIA**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 339-1) stanowi załącznik nr 70 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie zaproszenia do osiedlenia się na terenie miasta Lublin w ramach repatriacji obywatelki Kazachstanu polskiego pochodzenia (druk nr 339-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 54. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Jednogłośnie – przy 28 głosach „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 297/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 71 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie prezydencie...”

**Radny P. Breś** „Panie przewodniczący, do protokołu, że ja byłem „za” tą uchwałą.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, bardzo proszę o zapis w protokole, że pan radny Breś chciał głosować „za”. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Zgłaszam wniosek o rozszerzenie porządku obrad o podjęcie dwóch uchwał, wyrażając tym samym zgodę na zmianę porządku obrad i proszę pana mecenasa Dubiela o przedstawienie tych dwóch uchwał.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Państwo Przewodniczący! Panowie Prezydenci! wysoka Rado! Za chwilę pan Sebastian z Biura Rady przedłoży państwu druk tych projektów. Pierwszy projekt uchwały dotyczy odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ulicy Jutrzenki w Lublinie. Jeśli państwo pamiętacie, już na poprzedniej sesji rozstrzygnęliśmy tę kwestię, że w przypadku niepodjęcia uchwały Rada Miasta podejmuje uchwałę o niewyrażeniu zgody. Za chwilę państwo otrzymacie ten projekt, proszę wybaczyć, jest już... Druga uchwała dotyczy nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa własności nieruchomości położonej w Lublinie przy ulicy Halickiego, w pobliżu ulicy Poligonowej. Jest to uchwała – za chwilę państwo będziecie, może poczekam – która dotyczy nabycia tych nieruchomości, o których była mowa w umowie, a więc około 75 ha pod budowę parku. Tak jak było w tej umowie, o której państwo mówiliście, mówiliśmy – przepraszam – z firmą TBV, po podjęciu Studium i oczywiście uchwały, jeśli państwo podejmiecie, będzie... - **(Głosy z sali – nieczytelne)** – Jeśli państwo zwróciliście uwagę na aneks, na pewno – proszę wybaczyć... - **(Głosy z sali - nieczytelne)** – Wyjaśnię wszystko. Jeśli państwo zwróciliście uwagę na aneks, to on już przewidywał możliwość, i chcemy z niej skorzystać, jeśli Wysoka Rada podejmie tę uchwałę, zawarcia umowy przedwstępnej, tak, żebyśmy mogli mieć już w ciągu siedmiu dni umowę przedwstępną, a później, po dokonaniu podziału tę u mowę właściwą. Nabycie tej nieruchomości jest na warunkach opisanych w umowie, a więc za 1 zł netto... - **(Głosy z sali – nieczytelne)** – Panie prezydencie... - **(Radny P. Breś** „Panie prezydencie...” – Odpowiedzieć, czy pan prezydent? – **(Radny P. Breś** „...po co ten pośpiech, mamy czas do 30 września...” – Bezpieczeństwo...”

**Prez. K. Żuk** „Tak, bardzo proszę, panie mecenasie.”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! To nie jest pośpiech. W aneksie przewidzieliśmy zawarcie umowy przedwstępnej. Ta umowa przedwstępna – jeszcze raz powtórzę, wymagane jest podjęcie uchwały – pozwoli nam już mieć umowę, która po dokonaniu podziału, nawet gdyby druga strona nie chciała zawrzeć tej umowy, będzie możliwe jej dochodzenie, a więc w terminie 7 dni od podjęcia dzisiejszej uchwały, jest możliwe zawarcie umowy przedwstępnej, a po dokonaniu podziału już umowy właściwej, a więc daje to bezpieczeństwo prawne pewności nabycia tej nieruchomości. Warunki nabycia są takie, jak w umowie, a więc 1 zł netto, wraz z zastosowaniem prawa odkupu. – **(Głosy z sali – nieczytelne)**.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Panie...”

**Radny P. Breś** „Panie mecenasie, jeszcze jedno pytanie do tej uchwały w takim razie. A co będzie, co by się wydarzyło, gdyby teraz podejmujemy tę uchwałę, a na przykład wojewoda mógłby uchylić Studium, czyli to, co żeśmy podjęli?”

Jakie są konsekwencje właśnie tej uchwały, którą teraz podejmujemy? Nie możemy poczekać, aż rzeczywiście ta uchwała będzie ogłoszona w Dzienniku i wszystko będzie zgodne?”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Szanowni Państwo! Studium nie jest aktem prawa miejscowego, a więc już weszło w życie, bo wchodzi w życie z dniem podjęcia, natomiast tak, jak w umowie jest to przewidziane, w pierwszym etapie i tak będzie umowa przedwstępna. Ta umowa właściwa będzie dopiero zawarta po dokonaniu podziałów – do 30 września, bądź jeśli data procedury administracyjnej związanej z podziałem opóźni się, 30 dni, kiedy decyzja stanie się ostateczna, a więc Studium już weszło w życie; ta uchwała umożliwi podjęcie umowy przedwstępnej.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Pan radny Ławniczak Zbigniew.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie mecenasie, ja jeszcze do tej drugiej autopoprawki. A kto zapłaci za ten podział i w jakiej wysokości ta opłata będzie?”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Mogę zabrać głos? Szanowni państwo, podział jest dokonywany na wniosek Spółki, a więc Gmina nie uczestniczy w żaden sposób w tym podziale, poza oczywiście starostą, jako organem administracji. Gmina nie ponosi jakichkolwiek kosztów, zarówno tych, które do tej pory były, te trzy siódemki, akty notarialne – nie wydaliśmy na tę umowę, ani również na podział ani złotówki z budżetu, i tak będzie w całości właściciel, wnioskodawca dokonania podziału.”

**Radna M. Suchanowska** „A co z hipoteką?”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Już to wyjaśniałem, że w umowie jest wyraźnie dotyczące nabycie nieobciążonej, a więc właściciel musi zwolnić tę hipotekę. Nie nabędziemy nieruchomości obciążonej.”

**Radna M. Suchanowska** „A co będzie, jak... właśnie, jak nie zdejmie długu?”

**Koordin. BP Z. Dubiel** „Odpowiedź jest prosta, z wielkiego szacunku do pani – wtedy okoliczności niezawarcia umowy i braku sprzedaży będą po stronie właściciela tego terenu i będziemy mogli egzekwować, albo w tym momencie karę umowną. Nie podpowiadam, wybaczcie państwo, ale myślę, że najpierw może rozstrzygniecie wprowadzenie do porządku obrad i służę wszelkimi innymi...”

**Radna M. Suchanowska** „Ta kara wynosi ile – 11, 12?”

**Koordin. BP. Z. Dubiel** „120 mln, tak jak jest zapisane w umowie – jest to kara za niedokonanie zbycia nieruchomości, a te dodatkowe gwarancje, jak umowa przedwstępna, jak pełnomocnictwo pozwalają jeszcze budować to bezpieczeństwo prawne – tak jak mówiłem, kara umowna zabezpieczona gwarancją bankową za niewywiązanie się z obowiązku urządzenia parku – 16 mln zł i 7,5 mln zł kara umowna w przypadku niezbycia nieruchomości pod szkołę. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Rozumiem, panie mecenasie, że obydw... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...odrębnie mam przegłosować, tak – wprowadzenie do porządku obrad? – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Bardzo proszę w takim razie o określenie tematy. Jako pierwszy przegłosujemy projekt uchwały dotyczący ulicy Jutrzenki i naszej negatywnej opinii wcześniejszej.

Głosowanie nr 55. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem do porządku obrad kolejnego punktu dotyczącego ulicy Jutrzenki? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, głosowało 28 radnych – 23 głosy „za”, 3 głosy „sprzeciwu”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że wprowadziliśmy ten punkt do porządku obrad i proponuję, aby to był punkt ostatni merytoryczny.

Bardzo proszę w takim razie o określenie drugiego tematu, który będzie dotyczył możliwości zakupu gruntu. Dziękuję bardzo za określenie tematu. Podaję ten wniosek o rozszerzenie obrad pod głosowanie.

Głosowanie nr 56. Kto z państwa jest „za” wprowadzeniem tego punktu pod obrady? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

18 głosów „za”, 9 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że rozszerzyliśmy porządek obrad o ten punkt i proponuję, żeby to był jeszcze bardziej ostatni, niż poprzedni. Kontynuujemy w takim razie sesję.”

**Ad. 8.26. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. GRODZKIEJ 7 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 332-1) stanowi załącznik nr 72 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Mamy punkt dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Grodzkiej 7 w Lublinie (druk nr 332-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt uchwały pod głosowanie, a gdybyście państwo mieli pytania, to dyrektor Nahuluk jest cały czas na miejscu. Nie widzę pytań, nie widzę sprzeciwu. Podaję zatem projekt uchwały pod głosowanie.

Głosowanie nr 57. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” przyjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo – 23 głosy „za”, 2 głosy „sprzeciwu”, 3 głosy „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 298/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 73 do protokołu

**Ad. 8.27. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM GARAŻU STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. BIERNACKIEGO 20 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 333-1) stanowi załącznik nr 74 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem garażu stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Biernackiego 20 w Lublinie (druk nr 333-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, podam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 58. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

24 głosy „za”, 2 głosy „sprzeciwu”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 299/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 75 do protokołu

**Ad. 8.28. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM GARAŻU STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. PUCHACZEJ 6 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 334-1) stanowi załącznik nr 76 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem garażu stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Puchaczej 6 w Lublinie (druk nr 334-1). Ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie nr 59. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 2 głosy „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 300/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 77 do protokołu

**Ad. 8.29. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. ZAMOJSKIEJ 33 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 335-1) stanowi załącznik nr 78 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Zamojskiej 33 w Lublinie (druk nr 335-1). Ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 60. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni państwo, 26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 301/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 79 do protokołu

**Ad. 8.30. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM BOKSU MOTOCYKLOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN USYTUOWANEGO W BUDYNKU PRZY UL. DULĘBY 6 W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 336-1) stanowi załącznik nr 80 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem boks motocyklowego stanowiącego własność Gminy Lublin usytuowanego w budynku przy ul. Dulęby 6 w Lublinie (druk nr 336-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie – sprzeciwu nie słyszę.

Głosowanie nr 61. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 302/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 81 do protokołu

**AD. 8.31. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM, DZIERŻAWĘ LUB UŻYCZENIE CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 346-1) stanowi załącznik nr 82 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem, dzierżawę lub użyczenie części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 346-1). Ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie nr 62. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

27 głosów „za”, 2 głosy „sprzeciwu”, 0 „wstrzymujących się” – informuję państwa, że podjęliśmy również i tę uchwałę.”

Uchwała nr 303/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 83 do protokołu

**AD. 8.32. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. SKALISTEJ 21 STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 341-1) stanowi załącznik nr 84 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Skalistej 21 stanowiącej własność Gminy Lublin (druk nr 341-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu. Czy pan radny jeszcze chciał o coś zapytać? Bo już jesteśmy w trybie głosowania.

Głosowanie nr 63. Kto z państwa jest „za”? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

23 głosy „za”, 5 głosów „sprzeciwu”, 1 „wstrzymujący się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 304/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 85 do protokołu

**Ad. 8.33. NIEODPŁATNEGO OBCIĄŻENIA SŁUŻEBNOŚCIĄ PRZESYŁU NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 342-1) stanowi załącznik nr 86 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego obciążenia służebnością przesyłu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin (druk nr 342-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie słyszę sprzeciwu.

Głosowanie nr 64. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, 27 głosów „za”, 1 „przeciw”, 2 „wstrzymujące się” – informuję państwa, że podjęliśmy również i tę uchwałę.”

Uchwała nr 305/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 87 do protokołu

**Ad. 8.34. USTALENIA WYSOKOŚCI OPŁAT ZA KORZYSTANIE Z WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO W PUBLICZNYCH PRZEDSZKOLACH, ODDZIAŁACH PRZEDSZKOLNYCH W PUBLICZNYCH SZKOŁACH PODSTAWOWYCH ORAZ INNYCH PUBLICZNYCH FORMACH WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 343-1) stanowi załącznik nr 88 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznych przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w publicznych szkołach podstawowych oraz innych publicznych formach wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Lublin (druk nr 343-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten projekt pod głosowanie – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 65. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika. Kto z państwa jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję państwu bardzo.

26 głosów „za”, 1 „przeciw”, 3 „wstrzymujące się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.

Uchwała nr 306/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 89 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Przekazuję prowadzenie pani przewodniczącej Marcie Wcisło.”

**Ad. 8.35. POWOŁANIA RADY SPOŁECZNEJ DZIAŁAJĄCEJ PRZY SAMODZIELNYM PUBLICZNYM ZAKŁADZIE OPIEKI ZDROWOTNEJ POD NAZWĄ OŚRODEK LECZENIA UZALEŻNIEŃ W LUBLINIE NA KADENCJĘ 2019-2023**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 320-1) stanowi załącznik nr 90 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wciśło** „Szanowni państwo, przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej pod nazwą Ośrodek Leczenia Uzależnień w Lublinie na kadencję 2019-2023 (druk nr 320-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. Proponuję przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 66. Szanowni państwo radni, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Proszę o przyłożenie kart. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 28 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 307/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 91 do protokołu

**Ad. 8.36. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE POWOŁANIA MŁODZIEŻOWEJ RADY MIASTA LUBLIN I NADANIA JEJ STATUTU**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 340-1) stanowi załącznik nr 92 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wciśło** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Rady Miasta Lublin w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lublin i nadania jej statutu (druk nr 340-1) wraz z autopoprawką (druk nr 340-2). Czy są głosy w dyskusji? Nie ma, nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 67. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 26 „za”, 1 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 308/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 93 do protokołu

**Ad. 8.37. SZCZEGÓŁOWYCH ZASAD WNOŠZENIA INICJATYW OBYWATELSKICH, TWORZENIA KOMITETÓW TYCH INICJATYW, WYMOGÓW FORMALNYCH, JAKIM MUSZĄ ODPOWIADAĆ SKŁADANE PROJEKTY ORAZ ZASAD ICH PROMOCJI**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 355-1) stanowi załącznik nr 94 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych zasad wnoszenia inicjatyw obywatelskich, tworzenia komitetów tych inicjatyw, wymogów formalnych, jakim muszą odpowiadać składane projekty oraz zasad ich promocji (druk nr 355-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę, nie ma. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 68. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 26 „za”, 2 „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” głosie uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 309/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 95 do protokołu

**Ad. 8.38. ODMOWY USTALENIA LOKALIZACJI INWESTYCJI MIESZKANIOWEJ PRZY UL. JUTRZENKI W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 359-1) stanowi załącznik nr 96 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Kolejny punkt, który wprowadziliśmy – podjęcie uchwały w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. Jutrzenki w Lublinie (druk nr 359-1). Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania.

Głosowanie nr 69. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Przy 28 „za”, 1 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 310/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 97 do protokołu

**AD. 8.39. NABYCIA NA RZECZ GMINY LUBLIN PRAWA WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY ULICY HENRYKA HALICKIEGO, W POBLIŻU ULICY POLIGONOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 360-1) stanowi załącznik nr 98 do protokołu

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Kolejny punkt – podjęcie uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Lublin prawa własności nieruchomości położonej w Lublinie przy ulicy Henryka Halickiego w pobliżu ulicy Poligonowej (druk nr 360-1). Czy są głosy w dyskusji? Bardzo proszę, pan przewodniczący Gawryszczak.”

**Radny P. Gawryszczak** „Tak, ja bardzo proszę o wyjaśnienie, na czym polega ta uchwała, ponieważ w uzasadnieniu mówi się o łącznej powierzchni działek 770.575 metrów kwadratowych, ale nie mniejszej niż 750 tys. metrów kwadratowych, natomiast w tym § 1 są wymienione literalnie, jest sześć działek, i tak, jak się na pierwszy rzut oka zliczy, to tutaj jest około 7 może 8 ha. – (**Głos z sali** – wypowiedź nieczytelna) – Dobrze, to proszę mi wyjaśnić, o co tutaj tak naprawdę chodzi. I jeszcze o § 3 – w uzasadnieniu jest tam mowa o tym, natomiast czy rzeczywiście wyraża się zgodę na przeniesienie na rzecz Spółki TBV z siedzibą w Lublinie własności nieruchomości opisanych w § 1, w ramach realizacji prawa odkupu. Jeśli tak, to jeśli my tę powierzchnię kupimy za cenę 1 zł netto, to za jaką cenę odkupi od nas Spółka TBV te nieruchomości, te działki, ponieważ jest to nie wyjaśnione w uzasadnieniu tej uchwały. Bardzo proszę o wyjaśnienie mi, bo nie rozumiem, jest za późno, albo za wcześnie na logiczne myślenie, więc bardzo proszę o...”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dobrze, to pozwólmY odpowiedzieć na pytanie, panie przewodniczący. Bardzo proszę.”

**Koordyn. BP. Z. Dubiel** „Szanowni państwo...”

**Radny P. Gwaryszczak** „Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca, bo nie spodziewałem się, że tak płynnie to pójdzie. A co? Już trzeba skończyć, tak? Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Dziękuję.”

**Koordyn. BP Z. Dubiel** „Szanowni państwo, ta powierzchnia około 77 ha – będę używał w tej chwili w hektarach, macie państwo precyzyjnie w metrach kwadratowych – nie mniej, niż 75 ha, wynika z faktu, iż część z tych działek, czy jedna dokładnie z tych działek będzie wymagała podziału, dlatego tam jest część i nie wiadomo jeszcze w tej chwili, jaka będzie powierzchnia w wyniku podziału, będzie to nie mniej niż 75 ha. Stąd w tej uchwale musieliśmy użyć takiego określenia, jest załączona mapka z projektowaną tam mapą podziału,

w związku z tym nie budzi wątpliwości geodezyjnie, jaki to będzie obszar, natomiast dokładna powierzchnia, podkreślam – nie mniej niż 75 ha będzie już wynikiem dokonania podziału geodezyjnego, o czym była mowa, dokonanego oczywiście na koszt Spółki; tak jak było w umowie, którą państwo mieliście i która jest na BIP-ie, umowa przewidywała prawo odkupu. Jeśli nie dojdzie do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego do 31 grudnia 2022, strony mogą negocjować przedłużenie tej umowy i tak, jak wynika z przepisu art. 594 Kodeksu cywilnego, prawo odkupu jest realizowane za taką samą cenę, za jaką doszło do nabycia, więc w tym momencie za 1 zł netto plus zwrot kosztów związanych z utrzymaniem tej nieruchomości, a więc cena odkupu jest taka sama, jak cena sprzedaży, czyli 1 zł netto.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma. Poddam w takim razie ten projekt pod głosowanie.

Głosowanie nr 70. Bardzo proszę ,kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytania. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

17 głosów „za”, 11 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy tę uchwałę.”

Uchwała nr 311/VIII/2019 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 99 do protokołu

#### **AD. 9. SPRAWOZDANIE MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ Z PRZEBIEGU WYBORÓW DO RAD DZIELNIC ZARZĄDZONYCH NA DZIEŃ 10 MARCA 2019 R.**

Przedmiotowe sprawozdanie (druk nr 344-1) stanowi załącznik nr 100 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to sprawozdanie Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do Rad Dzielnic zarządzonych na dzień 10 marca 2019 r. (druk nr 344-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu proponuję, aby w protokole obrad w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem Miejskiej Komisji Wyborczej z przebiegu wyborów do Rad Dzielnic zarządzonych na dzień 10 marca 2019 r. – sprzeciwu nie widzę, bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem***

**AD. 10. SPRAWOZDANIE FINANSOWE Z WYDATKÓW BUDŻETOWYCH PONIESIONYCH W ZWIĄZKU Z REFERENDUM LOKALNYM W ISTOTNYCH SPRAWACH DOTYCZĄCYCH MIESZKAŃCÓW LUBLINA, ZARZĄDZONYM NA DZIEŃ 7 KWIETNIA 2019 R.**

Przedmiotowe sprawozdanie (druk nr 345-1) stanowi załącznik nr 101 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt – jest to sprawozdanie finansowe z wydatków budżetowych poniesionych w związku z referendum lokalnym w istotnych sprawach dotyczących mieszkańców Lublina, zarządzonym na dzień 7 kwietnia 2019 r. (druk nr 345-1). I ponownie... bardzo proszę, pan radny Tomasz Pitucha.”

**Radny T. Pitucha** „Tak, ja chciałem zapytać, czy pan prezydent zwróci te pieniądze razem z radnymi Klubu Krzysztofa Żuka – 440 tys. zł za referendum, które w ogóle nie zostało wzięte pod uwagę?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zadać pytanie? – (**Głosy z sali** – nieczytelne) – Nie widzę. Bardzo proszę, panie prezydencie, czy pan... - (**Głosy z sali** – nieczytelne).”

**Prez. K. Żuk** „Ja myślę, że o tej 6.00 to jest złośliwość, można było sobie darować. Jak znakomicie pan wie, referendum jest opisane w ustawie, prawo do jego przeprowadzenia mamy, uchwała w tej sprawie była, referendum było nieważne, ale się odbyło. Pieniądze – te, które poszły na referendum – zostały rozliczone w majestacie prawa.”

**Głosy z sali** – nieczytelne

**Przew. RM J. Pakuła** „Jeśli już żaden z radnych nie chce zabrać głosu w tym punkcie... - (**Głosy z sali** – nieczytelne) - ...proponuję, aby dokonano zapisu, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem finansowym z wydatków budżetowych poniesionych w związku z referendum lokalnym w istotnych sprawach dotyczących mieszkańców Lublina, zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2019 r.”

**Radny T. Pitucha** „I proszę, panie przewodniczący, dopisać do protokołu, że ja wyrażam swój sprzeciw w tym punkcie, w związku ze złym gospodarowaniem finansami miasta w tym zakresie.”

**Prez. K. Żuk** „Chciałem zaprotestować, bo proszę powiedzieć, w czym ma pan tutaj złe gospodarowanie pieniędzmi, czy finansami miasta? Jeśli jest pan... kontestuje pan referendum, to niech pan to tak sformułuje sformułowanie „złe gospodaruje środkami finansowymi” i w świetle przedstawienia przez Regionalną Izbę Obrachunkową opinii i biegłego rewidenta jest co najmniej niezręczności, żeby inaczej tego nie określać.”

**Radny T. Pitucha** „Mimo wszystko chciałbym, żeby... panie prezydencie, odnosząc się do pana uwagi, chciałbym, żeby przestudiował pan dyskusję, jaką żeśmy

przeprowadzili przy podejmowaniu decyzji przez Radę dotyczącą referendum, bo tam już padały te argumentacje o tym, że będzie ono... nie będzie miało frekwencji. Chciałbym, żeby moja krytyczna uwaga w jakiejś formie znalazła się w tym punkcie, bo się z tym nie zgadzam, więc proszę, może uwagę w ten sposób sformułować, że ja... po prostu że wyrażam negatywną opinię na temat zasadności referendum i w związku z tym poniesionych przez miasto kosztów.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Może pan radny być przekonany, że w protokole zostanie ujęte wszystko, co się odbyło podczas tej sesji.”

#### **AD. 11. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN**

Przedmiotowa informacja (druk nr 338-1) stanowi załącznik nr 102 do protokołu

**Przew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt - informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 338-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, zaproponuję dokonanie zapisu, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Sprzeciwu nie słyszę, bardzo proszę o dokonanie takiego zapisu.”

***Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją***

#### **AD. 12. WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE RADNYCH ORAZ PREZYDENTA MIASTA.**

**Przew. RM J. Pakuła** „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to wnioski i informacje radnych oraz Prezydenta Miasta. Bardzo proszę, pan radny Zbigniew Ławniczak.”

**Radny Z. Ławniczak** „Dziwi mnie, panie prezydencie, że pan mówi o skandalu. Skandalem to jest to, że siedzimy tutaj akurat do szóstej, bo nie wykazał pan dobrej woli, aby przenieść część punktów. Ja rozumiem, absolutorium, wiadomo, to jest logiczne, ale mogliśmy przenieść pozostałe punkty na inny dzień procedowania.

Proszę państwa, i chciałem, żeby było w zapisie jeszcze uwzględnione to, że przez to... Ja oczywiście wykonuję swój mandat i miałem wybór – albo uczestniczyć w uroczystościach i spotkać się chociażby z prezydentem Poniewieża i tam radnymi, albo być tutaj, więc wykonałem ten mandat w ten sposób, że byłem tutaj, na sali obrad. Jednak uważam, że – jeszcze raz to podkreślam, już dzisiaj mówiłem – że to jest skandal dla miasta, żeby akurat zlekceważyć, pan tak się szczyci, że pan tak współpracuje mocno z rządem, samorządem i tak dalej, i tak dalej, żeby dzisiaj przy gościach, takich, jak byli tu – premier

Rzeczypospolitej Polskiej, pan Marszałek Senatu, pan Marszałek Sejmu – żeby w ten sposób się zachować. Ja wiem, ja wiem, zaraz będzie tłumaczenie, że to jest wina pana prawnika i to się tak stało. To, czy to jest wina prawnika, to jest subiektywna ocena pracodawcy, a pracodawcą jest pan – to jest jedna rzecz.

Druga sprawa, to jest taki wniosek formalny, aby skoro takie mamy mieć zabezpieczenia, bo dzisiaj były takie mocne zabezpieczenia Straży Miejskie, to żeby te zabezpieczenia były powielane i co sesja żeby Straż Miejska stała właśnie przy bramie, umożliwiła radnym wjazd, zapewniła miejsca postojowe, a pozostali goście możecie państwo – tutaj mówię do urzędników pani dyrektor – wynajęć na ten czas parking naprzeciwko, przy ulicy tu Bajkowskiego i tam zapewnić miejsca postojowe, aby na parkingu była możliwość zaparkowania. Z tego, co wiemy, to nie jest tajemnicą, wydanych jest tych pilotów trzy razy więcej i tej kontroli tak formalnie nie ma. Dzisiaj to było wzorowo zrobione, więc proponowałbym, żeby zrobić to również na najbliższej sesji.

I ostatnie jeszcze takie dwa słowa odnośnie referendum, o którym mówił tu kolega Pitucha. Tym, żeśmy zrobili referendum, otworzyliśmy precedens i teraz w innych kwestiach też inni inwestorzy, czy nie wiem, jak to nazwać – podmioty – będą też chciały, aby miasto przeprowadzało referenda w tej sprawie. Oczywiście nie mówię, że to będzie nagminne, ale też taka możliwość będzie istniała. Dziękuję. Życzę państwu miłych wakacji, ale pamiętajcie, że nas jest 12. Dziękuję. Ale to jest tylko takie powiedzenie. Dwunastu.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Gawryszczak.”

**Prez. K. Żuk** „Chciałbym zakomunikować, że z merem Poniewieża można się dzisiaj spotkać, wszyscy jesteśmy w trakcie uroczystości w Trybunale...”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale czy ja mam teraz głos, panie przewodniczący?”

**Prez. K. Żuk** „...podobnie, jak i wcześniej – tutaj.”

**Radny P. Gawryszczak** „...Pan udzielił mi głosu, przepraszam, czy panu prezydentowi? Bo nie wiem.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Proszę, niech pan przewodniczący mówi.”

**Radny P. Gawryszczak** „Ale... Znaczy ja, tak?”

**Przew. RM J. Pakuła** „Tak, pan przewodniczący Piotr Gawryszczak – udzielam panu głosu.”

**Radny P. Gawryszczak** „Dobrze, dziękuję bardzo serdecznie. Panie przewodniczący, chciałbym oświadczyć, nie do końca wiedząc, czy rzeczywiście mam rację, natomiast wydaje mi się, że przy głosowaniu Studium miasta Lublina nie dopuszczając do głosowania zmiany tego Studium, poprawki do tego Studium, złamaliśmy procedurę uchwalania tego Studium. Być może nie mam racji w tym względzie, ale chciałem to w tym momencie powiedzieć, ponieważ jeśli by tak

było, że do Studium nie możemy wnosić żadnych poprawek, to znaczyłoby, że cała nasza dzisiejsza dyskusja nie powinna się odbyć, w ogóle nie powinniśmy dyskutować nad tym Studium, tylko głosować „tak” lub „nie”. Jeśli radni nie mają prawa wnoszenia poprawek do uchwały, jaką jest Studium, to znaczy, że w ogóle tutaj nie jesteśmy do niczego potrzebni, tylko do tego, żeby głosować tak, jak sobie życzy pan prezydent. I wydaje mi się, że złamał pan przewodniczący procedurę – nie jestem tego pewien – natomiast sygnalizuję to, że jeśli tak rzeczywiście jest, jak ja myślę, że powinniśmy głosować przynajmniej tę poprawkę, to znaczy, że państwo, pan przewodniczący złamał procedurę w tym zakresie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy w tym punkcie jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Proszę, pan Piotr Popiel.”

**Radny P. Popiel** „Nie przypuszczałem, że przed wakacjami, szanowni państwo, będziemy procedować w takich okolicznościach – to mówię wprost. 21 godzin prawie nasza sesja trwała, panie prezydencie. Ja nigdy chyba nie zrozumiałem zwołania sesji nadzwyczajnej i umieszczania w porządku obrad punktu związanego z wynajmem garażu, ale jeśli taka była pana wola, to rozumiem, niech tak będzie. Nie zdziwcie się zatem państwo, że może paść wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej w środku wakacji, bo rozumiem, że jeśli już takie standardy wprowadzamy, no to już nie ma żadnych zasad. Udanych wakacji życzę. Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Chciałem państwu podziękować za tę wczorajszą i dzisiejszą sesję. Dziękuję.”

**Przew. RM J. Pakuła** „Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę.”

#### **AD. 13. ZAMKNIĘCIE OBRAD**

**Przew. RM J. Pakuła** „Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam VIII sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta, jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom i oczywiście dziękuję wszystkim urzędnikom, bez względu na szczebel. Dziękuję państwu bardzo. Do widzenia.”

Protokołowała:

**Przewodniczący  
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

**/-/ Jarosław Pakuła**